



DAJEMY
DZIECIOM
SIĘ

dawniej
Fundacja
Dzieci
Niczyje

Dzieci się liczą 2017

Raport o zagrożeniach bezpieczeństwa
i rozwoju dzieci w Polsce



Kwartalnik „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” (ISSN 1644-6526) znajduje się w wykazie czasopism punktowanych Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w części B (9 punktów).

Wydawca:

Fundacja Dajemy Dzieciom Się, ul. Walecznych 59, 03-926 Warszawa,
tel./fax (22) 616 02 68, e-mail: redakcja@fdds.pl

Redaktorka naczelna:

dr Monika Sajkowska, Fundacja Dajemy Dzieciom Się

Kolegium redakcyjne:

Maria Keller-Hamela, Gabriela Kühn, Katarzyna Makaruk, Renata Szredzińska,
Szymon Wójcik, Joanna Włodarczyk, Jolanta Zmarzlik

Redaktorzy tematyczni:

dr Agnieszka Izdebska, Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu – psychologia
Justyna Podlewska, Fundacja Dajemy Dzieciom Się – prawo

Redaktor statystyczny:

Szymon Wójcik, Fundacja Dajemy Dzieciom Się, Uniwersytet Warszawski

Sekretariat redakcji:

Joanna Włodarczyk (redakcja@fdds.pl)

Komitet naukowy raportu Dzieci się liczą 2017

(Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka Vol. 16, No 1, 2017)

dr hab. Beata Gruszczyńska, prof. UW

dr hab. Ewa Jarosz, prof. UŚ

dr hab. Maria Kolankiewicz, prof. UW

prof. dr hab. Zbigniew Lasocik

dr hab. Jacek Pyżalski, prof. UAM

dr Małgorzata Sikorska

prof. dr hab. Wielisława Warzywoda-Kruszyńska

Copyright © Fundacja Dajemy Dzieciom Się

Zdjęcia i ilustracja mapy pochodzą z serwisów Pexels.com, Pixabay.com oraz Fotolia.com.

Strona kwartalnika: www.dzieckokrzywdzone.fdds.pl

Redakcja i korekta:

Maciej Czerwiński

Skład i opracowanie graficzne:

Norbert Grzelka



RZECZNIK PRAW DZIECKA

Patronat nad raportem
objął Rzecznik Praw
Dziecka

THE VELUX FOUNDATIONS



Publikacja została wydana
w ramach programu grantowego
„Bezpieczne dzieciństwo”
(2013-2017) Fundacji Dajemy
Dzieciom Się finansowanego ze
środków VELUX Foundations.



Publikacja jest dostępna na
licencji Creative Commons
Uznanie autorstwa – Użycie
niekomercyjne – Bez utworów
zależnych 4.0 Międzynarodowe.
Tekst licencji dostępny
jest na stronie [https://
creativecommons.org/licenses/
by-nc-nd/4.0/deed.pl](https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/deed.pl). Pewne
prawa zastrzeżone na rzecz
Fundacji Dajemy Dzieciom Się.

Dzieci się liczą 2017

Raport o zagrożeniach bezpieczeństwa
i rozwoju dzieci w Polsce

Dzieci się liczą 2017

Raport o zagrożeniach bezpieczeństwa
i rozwoju dzieci w Polsce



DAJEMY
DZIECIOM
SIĘ

dawniej
Fundacja
Dzieci
Niczycie

Dziecko Krzywdzone

Teoria Badania Praktyka

Spis treści

6	Wstęp Rzecznika Praw Dziecka
7	O raporcie Dzieci się liczą 2017
8	Populacja dzieci w Polsce
10	Ubóstwo dzieci
32	Dzieci w rodzinie
68	Dzieci poza rodziną
94	Zdrowie dzieci i młodzieży
132	Używanie substancji psychoaktywnych jako przejaw zachowań ryzykownych młodzieży szkolnej
146	Edukacja dzieci i młodzieży – wybrane wyzwania i obszary nierówności
172	Przestępstwa na szkodę dzieci
192	Przemoc wobec dzieci
214	Przemoc rówieśnicza
232	Wykorzystywanie seksualne dzieci
252	Komercyjne wykorzystywanie dzieci
270	Zagrożenia dzieci i młodzieży w internecie
288	Jasna strona – partycypacja i zaangażowanie dzieci i młodzieży w korzystne rozwojowo i prospołeczne działania
304	Rekomendacje
308	Materiały dodatkowe – program grantowy Veluxa

Wstęp Rzecznika Praw Dziecka

Z ogromną radością przyjąłem informację o przygotowaniu raportu *Dzieci się liczą 2017*, który w moim przekonaniu stanowi istotną diagnozę sytuacji małych Polaków. To dokument, który, wskazując zagrożenia bezpieczeństwa i rozwoju dzieci w Polsce, jest bardzo ważnym głosem i wartościowym argumentem w społecznej dyskusji poświęconej ochronie praw dziecka. Wyniki raportu utwierdzają mnie w przekonaniu, że choć w ostatnich latach podjęto szereg systemowych zmian zwiększających ochronę interesów i dóbr małych, to w dalszym ciągu jest wiele do zrobienia.

Dane zebrane w raporcie *Dzieci się liczą 2017* potwierdzają wiele obserwacji Rzecznika Praw Dziecka powziętych w toku zgłoszonych spraw indywidualnych od dzieci i rodziców, a także wieloletnich dyskusji ze środowiskiem pedagogów, prawników czy lekarzy. Badania wskazują m.in., że mimo zmieniającej się struktury rodziny i przeobrażeń relacji wewnątrzrodzinnych rodzina zajmuje od lat niezmiennie pierwsze miejsce wśród wartości, które Polacy cenią najwyżej. Mówią również, że przemoc wobec dzieci jest nadal dużym problemem społecznym w Polsce, podkreślając równocześnie, że w ostatnim dziesięcioleciu ochrona dzieci przed przestępczością na ich szkodę znacząco wzrosła. Wyniki badań wskazują na radykalizowanie się postaw wobec sprawców wykorzystywanie seksualnego dzieci oraz ograniczoną gotowość rodziców do edukowania dzieci na temat zagrożeń wykorzystywaniem. Raport podejmuje bardzo ważny społecznie temat – realizację prawa dziecka do skutecznej ochrony zdrowia. Prezentowane dane potwierdzają liczne uwagi kierowane do decydentów w tym zakresie – mimo zagwarantowania przez ustawodawcę szczególnej ochrony zdrowia dzieci i młodzieży nie wszystkie zapisy prawa są w pełni realizowane, a niepokoją przede wszystkim bariery w dostępie do specjalistów i badań specjalistycznych.

Za wnioskami ujętymi w raporcie stoją twarde dane liczbowe, co wzmacnia ich wartość oraz – z czym wiąże ogromną nadzieję – siłę przekazu i skuteczność oddziaływania, w szczególności na osoby i instytucje odpowiedzialne za tworzenie bezpiecznego i przyjaznego środowiska dzieci. Gratuluję wszystkim, którzy przyczynili się do przygotowania raportu.

Marek Michałak
Rzecznik Praw Dziecka

O raporcie *Dzieci się liczą 2017*

Realizacja, monitorowanie i promowanie uprawnień najmłodszych Polaków ustanowionych Konwencją o prawach dziecka to moralna i prawna obligacja wszystkich organów Państwa odpowiedzialnych za dobrostan dzieci. To również statutowe zadanie wielu instytucji i organizacji pozarządowych. Jego realizacja wymaga rzetelnej diagnozy obszarów zagrożeń i skuteczności rozwiązań polityki społecznej. Jednym z ważnych obszarów działań Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę jest diagnozowanie problemu krzywdzenia dzieci w Polsce – gromadzenie i analiza dostępnych danych oraz prowadzenie badań na temat różnych aspektów tego zagadnienia.

Już po raz drugi oddajemy w Państwa ręce raport *Dzieci się liczą*, którego celem jest opisanie stanu zagrożeń bezpieczeństwa i rozwoju dzieci w Polsce. Pierwsza edycja raportu była opublikowana w 2011 roku. Autorzy raportu postawili sobie zadanie zgromadzenia dostępnych informacji statystycznych i danych z badań empirycznych, które opisują sytuację dzieci w Polsce, głównie w aspektach doświadczeń różnych form krzywdzenia i deprivacji oraz ich uwarunkowań. Celem raportu jest opis rzeczywistości na bazie dostępnej wiedzy, ale również zidentyfikowanie obszarów niewiedzy wynikającej z braku systemowego gromadzenia danych na temat zagrożeń dzieciństwa. Bez takich danych nie jest możliwe ugruntowane planowanie strategii ochrony dzieci przed krzywdzeniem ani ewaluowanie skuteczności podejmowanych działań.

Problem krzywdzenia dzieci oraz obszary zagrożeń bezpieczeństwa i rozwoju dzieci są charakteryzowane w raporcie z wykorzystaniem dwóch kategorii danych – danych statystycznych, gromadzonych głównie przez instytucje państwowe, i danych badawczych. Gdy było to możliwe, prezentowane są zestawienia danych statystycznych lub badawczych z kolejnych lat, czyli trendy opisywanych zjawisk, oraz dane porównawcze pokazujące sytuację polskich dzieci na tle sytuacji dzieci w innych krajach.

Problemy opisywane w raporcie zostały zilustrowane wypowiedziami dzieci, pochodzącymi głównie z telefonów i maili do prowadzonego przez Fundację Dajemy Dzieciom Siłę Telefonu Zaufania dla dzieci i Młodzieży 116 111.

Na bazie diagnozy zagrożeń dzieciństwa opisywanych w raporcie zostały sformułowane rekomendacje adresowane do polskiego rządu i instytucji odpowiedzialnych za ochronę dzieci przed krzywdzeniem. Nadziejemy Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę jest, że rekomendowane kierunki zmian będą inspiracją działań poprawiających ochronę dzieci w naszym kraju.

Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę serdecznie dziękuje wszystkim osobom i instytucjom, które przyczyniły się do powstania tego raportu. Dziękujemy:

- członkom komitetu naukowego oraz recenzentom rozdziałów, których uwagi i sugestie były cennym wsparciem dla autorów i redakcji;
- Fundacji Velux za finansowe i merytoryczne wsparcie wydania raportu w ramach programu „Bezpieczne dzieciństwo”;
- Komendzie Głównej Policji, Ministerstwu Sprawiedliwości, Narodowemu Instytutowi Zdrowia Publicznego – Państwowemu Instytutowi Higieny, Centrum Systemów Informacyjnych Ochrony Zdrowia, PARPA, Centralnemu Zarządowi Służby Więziennej oraz Zakładowi Zdrowia Publicznego Instytutu Psychiatrii i Neurologii za współpracę przy gromadzeniu danych statystycznych;
- agencji Kantar Millward Brown za wsparcie badawcze *pro bono*.

Monika Sajkowska

prezesa zarządu Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę
redaktorka merytoryczna raportu

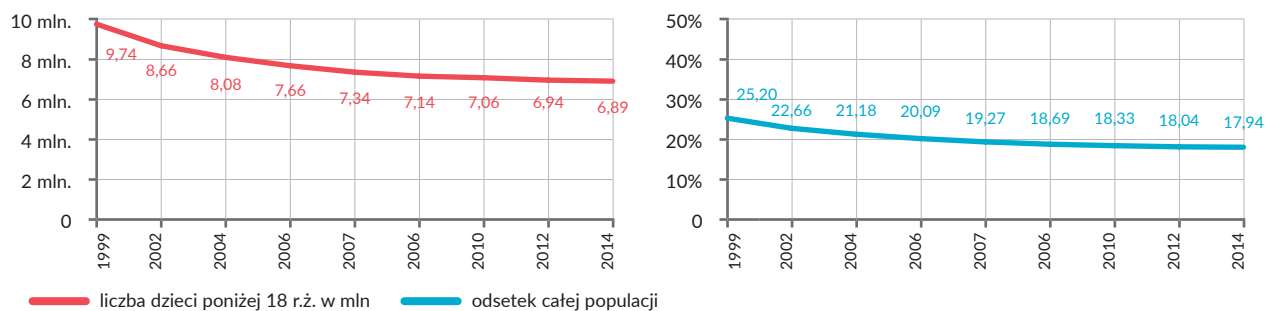
Populacja dzieci w Polsce

Konwencja o Prawach Dziecka przyjęta w 1989 r. definiuje dziecko jako każdą istotę ludzką w wieku poniżej 18 lat, chyba że zgodnie z prawem odnoszącym się do dziecka uzyska ono wcześniej pełnoletność (art. 1 Konwencji o Prawach Dziecka).

W polskim prawodawstwie przyjmuje się, że osoba kończąca 18 lat staje się osobą pełnoletnią, co zazwyczaj wiąże się z nabyciem zdolności do czynności cywilnoprawnych oraz pewnych praw (np. do zawarcia małżeństwa) i obowiązków. Przed ukończeniem 18 lat małoletni może osiągnąć pełnoletność przez zawarcie związku małżeńskiego. Taką możliwość ma kobieta, która ukończyła 16 lat, a okoliczności wskazują, że zawarcie małżeństwa będzie tożsame z dobrem zakładanej rodziny (art. 10 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego).

Pod koniec 2016 r. w Polsce mieszkało blisko 6,9 mln dzieci w wieku 0–17 lat (GUS, 2017). Udział dzieci w ogólnej populacji Polski maleje od lat 90. XX w. (GUS, 2015). W roku 1990 dzieci poniżej 18 r.ż. stanowiły blisko 30% ogółu populacji (GUS, 2001), natomiast w roku 2016 odsetek ten wyniósł niespełna 18%. Pięćdziesiąt jeden procent dzieci to chłopcy. W miastach udział dzieci w populacji jest mniejszy niż na wsi i wynosi niespełna 17%, natomiast na wsi – blisko 20% (GUS, 2016). Spadek odsetka dzieci na wsi postępuje jednak szybciej niż w mieście. W latach 1999–2016 udział dzieci w populacji na wsi spadł o 8,3 punktu procentowego, podczas gdy w mieście spadek ten wyniósł 6,6 punktu.

Wykres. Populacja dzieci poniżej 18 r.ż. w Polsce w latach 1999–2016



Źródło: GUS, <http://demografia.stat.gov.pl/bazademografia>.



Zmniejszanie się liczby dzieci, będące skutkiem spadku dzietności, jest uwarunkowane wieloma czynnikami: obyczajowymi, społecznymi, ekonomicznymi i zdrowotnymi. Obserwowany od lat niepokojący trend demograficzny jest przedmiotem uwagi organów państwa, gdyż stanowi zagrożenie dla przyszłej sytuacji ekonomicznej i społecznej Polaków. Ważne są również konsekwencje tego trendu dla aktualnej sytuacji dzieci. Ponad 1/3 dzieci nie ma rodzeństwa. Może to powodować lepszą opiekę i większą koncentrację rodziców na jedynym dziecku, z drugiej jednak strony, dziecko pozbawione jest naturalnej szansy na rozwijanie umiejętności społecznych w kontakcie z rodzeństwem. Wzrasta też wiek rodziców w momencie urodzenia pierwszego dziecka, co może oznaczać, że są to osoby bardziej dojrzałe, w lepszej sytuacji ekonomicznej, z drugiej jednak strony rośnie prawdopodobieństwo pojawienia się problemów zdrowotnych rodziców małoletnich dzieci, a także konieczności dzielenia uwagi między opiekę nad dziećmi a niedomagającymi własnymi rodzicami czy dziadkami (tzw. *sandwich generation*; Szukalski, 2009, 2013). Zwiększa się też dystans między pokoleniami, co może wpływać na mniejsze zrozumienie przeżyć, potrzeb i praw dzieci. (Gańko, 2011)

Bibliografia

- Gańko, N. (2011). Populacja dzieci w Polsce. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 10(3), 7–13.
- GUS (2001). *Mały rocznik statystyczny 2000 r.* Warszawa: GUS.
- GUS (2015). *Dzieci w Polsce w 2014 roku.* Warszawa: GUS.
- GUS (2016). *Rocznik demograficzny.* Warszawa: GUS.
- GUS (2017). *Ludność i ruch naturalny w 2016 r.* Warszawa: GUS.
- Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. Dz.U. 1964 Nr 9 poz. 59.
- Konwencja o prawach dziecka przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r. Dz.U. 1991 Nr 120 poz. 526.
- Szukalski, P. (2009). Demografia współczesnego polskiego dzieciństwa. *Polityka Społeczna*, 9/2009, 2–5.
- Szukalski, P. (2013). Rodzina przyszłości w perspektywie demograficznej. W: J. Grotowska-Leder, E. Rokicka (red.), *Nowy ład? Dynamika struktur społecznych we współczesnych społeczeństwach* (s. 411–427). Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.

Ubóstwo dzieci

Szymon Wójcik – Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę, Uniwersytet Warszawski

Spis zagadnień

- 11 Definicje i mierniki ubóstwa
- 11 Ubóstwo absolutne
- 12 Ubóstwo relatywne
- 12 Ubóstwo ustawowe
- 13 Skala ubóstwa dzieci w Polsce
- 15 Zasiłki rodzinne
- 16 Świadczenia z Funduszu Alimentacyjnego
- 17 Świadczenia wychowawcze (program Rodzina 500+)
- 18 Zasięg ubóstwa w Polsce na tle krajów UE
- 19 Deprywacja materialna dzieci, niedożywienie i warunki mieszkaniowe
- 25 Subiektywne poczucie ubóstwa
- 26 Społeczne postrzeganie ubóstwa
- 27 Konsekwencje ubóstwa dla dzieci
- 29 Bibliografia

W Polsce ubóstwo dotyka dzieci w większym stopniu niż dorosłych i seniorów. Ta prawidłowość utrzymuje się od lat. Przepiętione mieszkania, brak pieniędzy na przybory szkolne czy wycieczki, a niekiedy także ubrania i pełnowartościowe posiłki to ciągle rzeczywistość wielu polskich rodzin.

Ubóstwo dzieci może zagrażać ich rozwojowi fizycznemu (niedożywienie, brak higieny), a w jeszcze większym stopniu rozwojowi społecznemu i emocjonalnemu. Dzieci z ubogich rodzin bywają odrzucane przez rówieśników, wykluczane z życia szkolnego czy rodzinnego, a wreszcie mogą stać się ofiarami przemocy bądź podejmować zachowania ryzykowne.

Ubóstwo dzieci to ponadto problem społeczny o dalekosiężnych skutkach ekonomicznych i politycznych. Walka z biedą wśród najmłodszych ma bowiem zasadnicze znaczenie dla przerwania „kręgu biedy” i zwiększania dobrobytu w skali całego społeczeństwa. Warto też pamiętać, że dzieci pozbawione właściwych warunków do życia nie mają szans rozwinąć swojego potencjału i realizować się w przyszłości jako członkowie swoich społeczności.

W niniejszym artykule przedstawiono skalę problemu ubóstwa dzieci w Polsce w świetle dostępnych danych statystycznych. Na początku podano definicje i mierniki ubóstwa (wraz z aktualnymi programami kwotowymi) wykorzystywane w dalszej części artykułu. Następnie przedstawiono skalę ubóstwa w odniesieniu do jego różnych definicji i mierników. Zaprezentowano także dane dotyczące świadczeń pomocowych ważnych dla sytuacji materialnej rodzin z dziećmi (zasiłki rodzinne, świadczenia z funduszu alimentacyjnego, świadczenia wychowawcze). Dane z Polski porównano z sytuacją innych krajów europejskich. Omówiono także kwestię tzw. deprywacji materialnej (czyli dostępu dzieci do ważnych dla nich dóbr i usług), w tym problem niedożywienia i niedostatecznych warunków mieszkaniowych. Na koniec poruszono zagadnienie społecznego postrzeżenia ubóstwa.

Definicje i mierniki ubóstwa

Ubóstwo definiuje się jako stan niedostatku wynikający z niewystarczających dochodów. Operacyjne definicje ubóstwa różnią się zależnie od tego, jaki dochód uznamy za granicę biedy. Jeśli za taką granicę przyjmie się dochód umożliwiający tylko utrzymanie się przy życiu, mówimy o biedzie w sensie absolutnym. Jeśli linią biedy jest dochód relatywizowany do standardu materialnego danego społeczeństwa, mówimy o relatywnym podejściu do biedy. Istnieje także tzw. ustawowa granica ubóstwa, ustalona przez wysokość dochodu upoważniającego jednostki i rodziny, które takiego dochodu nie osiągają, do ubiegania się o pomoc społeczną.

Ubóstwo absolutne

W Polsce ubóstwo absolutne (nazywane też czasem ubóstwem skrajnym) definiuje się zazwyczaj w odniesieniu do poziomu minimum egzystencji. Jest to kwota (obliczana corocznie przez Instytut Pracy i Spraw Socjalnych), która pozwala jedynie na niezbędne wydatki, których nie można odłożyć w czasie.

Dochody poniżej tego progu zagrażają zdrowiu człowieka i stanowią zagrożenie jego biologicznej egzystencji. Kwota jest wyliczana za pomocą tzw. koszyka, w którego skład wchodzi jedynie wydatki na żywność, mieszkanie, lekarstwa, naprawę ubrań i – w przypadku rodzin z dziećmi – podręczniki szkolne. W 2015 r. wynosiła ona średnio 464 zł miesięcznie dla jednej osoby w gospodarstwie domowym składającym się z małżeństwa z dwojgiem dzieci (1856,45 zł na rodzinę; IPISS, 2016a).

Minimum egzystencji nie należy mylić z minimum socjalnym. W minimum socjalnym są uwzględniane wydatki potrzebne do funkcjonowania w społeczeństwie, a więc także minimalne wydatki na edukację, rozrywkę i kulturę. W 2015 r. wynosiło ono średnio 855,39 zł miesięcznie dla jednej osoby w gospodarstwie domowym składającym się z małżeństwa z dwojgiem dzieci (3421,56 zł na rodzinę; IPISS, 2016b). Osoby żyjące poniżej minimum socjalnego nie żyją jeszcze w ubóstwie, ale są w grupie poważnie nim zagrożonej. Główny Urząd Statystyczny (GUS) nazywa te osoby żyjącymi w sferze niedostatku (GUS, 2015).

Ubóstwo relatywne

W Polsce zazwyczaj przyjmuje się jako linię ubóstwa relatywnego poziom (dochodów) wydatków gospodarstwa domowego niższy od połowy średnich wydatków w kraju. Do wyznaczania służą głównie dane z badań budżetów domowych GUS. Należy zaznaczyć, że ubóstwo relatywne jest związane z ogólną sytuacją ekonomiczną kraju. Może się więc zdarzyć, że choć zasięg mierzonego w ten sposób ubóstwa zwiększy się (np. wskutek zwiększonego rozwarstwienia dochodów), to poziom życia, jaki kryje się za tym pojęciem jednocześnie się polepszy (wskutek ogólnego wzrostu płac). W Polsce w IV kwartale 2015 r. poziom połowy średnich dochodów na jedną osobę (tzw. ekwiwalentną) w gospodarstwie domowym wynosił 734 zł (GUS, 2016a). W statystykach Unii Europejskiej wskaźnikiem ubóstwa relatywnego jest tzw. wskaźnik zagrożenia ubóstwem (*at-risk-of-poverty rate*), czyli odsetek osób o dochodach poniżej 60% mediany dochodów w danym kraju (Eurostat, 2016a).

Ubóstwo ustawowe

Ubóstwo jest także definiowane na podstawie tzw. kryterium dochodowego ustalanego jako dochód, poniżej którego można ubiegać się o świadczenia pieniężne z pomocy społecznej (spełniając równocześnie inne warunki określone w ustawie o pomocy społecznej). Aktualnie (od 2015 r.) dla osoby samotnie gospodarującej jest to dochód nieprzekraczający kwoty 634 zł, natomiast dla osoby w rodzinie – kwota 514 zł¹. Zgodnie z ustawą o pomocy społecznej progi te aktualizowane są co 3 lata.

”

Moi koledzy i koleżanki z klasy śmieją się ze mnie, bo noszę brzydkie ubrania. Tata nie płaci alimentów i mama nie ma pieniędzy, żeby kupować mi nowe rzeczy. Prawie wszystko, co mam, dostaję po dzieciach sąsiadów. Czasem w domu nie mamy nawet jedzenia i chodzę do szkoły głodna. Moja koleżanka kilka razy prosiła swoją mamę, żeby zrobiła więcej kanapek, ale jest mi strasznie wstyd od niej brać. Proszę, powiedzcie mi, co mogę zrobić.

Dziewczyna, 11 lat

Z telefonów i maili do Telefonu Zaufania dla Dzieci i Młodzieży 116 111

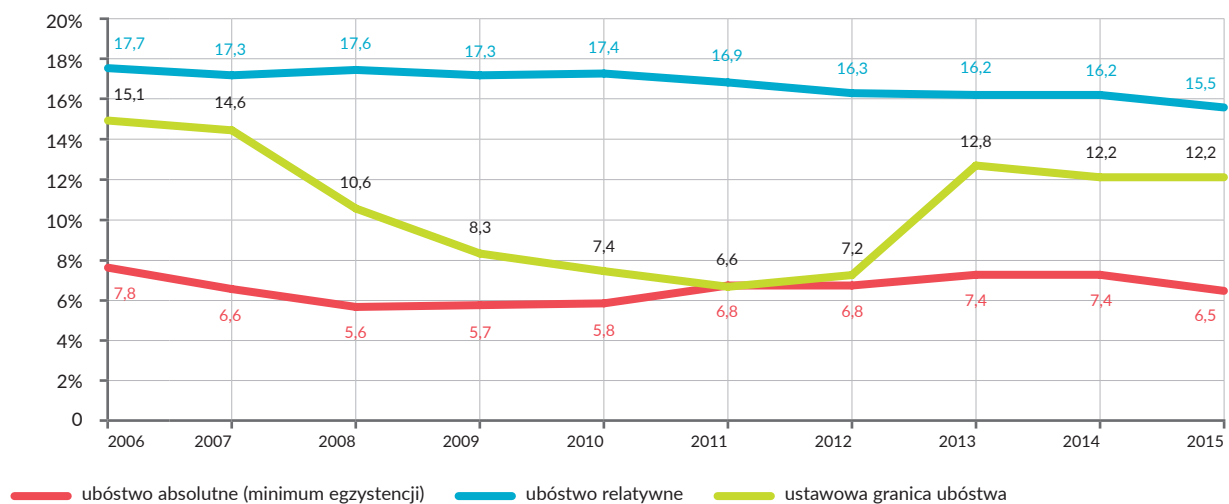
1 Art. 8 i 9 ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej, Dz.U. z 2004 r. Nr 64 poz. 593, ze zm. oraz rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 29 lipca 2015 r. w sprawie zweryfikowanych kryteriów dochodowych oraz kwot świadczeń pieniężnych z pomocy społecznej (Dz.U. z 2015 r. poz. 1058).

Skala ubóstwa dzieci w Polsce

Najważniejszym wskaźnikiem ubóstwa jest zasięg, czyli odsetek osób znajdujących się poniżej granicy ubóstwa. Oczywiście ze względu na omówione już zróżnicowane definicje ubóstwa także zasięg różni się zależnie od stosowanej granicy biedy.

Ubóstwo absolutne, mierzone przez granicę minimum egzystencji, dotyka około 6,5% Polaków, niemal co ósmy (12,2%) jest z racji niskich dochodów uprawniony do korzystania z pomocy społecznej. Ubóstwo relatywne, to jest miesięczne wydatki niższe niż połowa wydatków przeciętnych, dotyka już ponad 15% Polaków (wyk. 1).

Wykres 1. Zasięg ubóstwa w Polsce w latach 2006–2015, %



Źródło: GUS (2015), GUS (2016b).

Rozpatrywana w przedziale dziesięcioletnim dynamika biedy, niezależnie od stosowanej „linii biedy”, wskazuje tendencję do zmniejszania się zasięgu ubóstwa monetarnego (wyk. 1). W porównaniu z 2006 r. zasięg ubóstwa relatywnego w 2015 r. zmniejszył się o 2,2 punktu procentowego (pp), ubóstwa absolutnego o 1,3 pp, a ubóstwa „oficjalnego” (stosowanego przez pomoc społeczną) o 2,9 pp. O ile jednak spadek zasięgu biedy relatywnej wynika jedynie ze wzrostu dochodów i zmniejszania się ich zróżnicowania, o tyle zasięg biedy „ustawowej” jest determinowany przez decyzje polityczne.

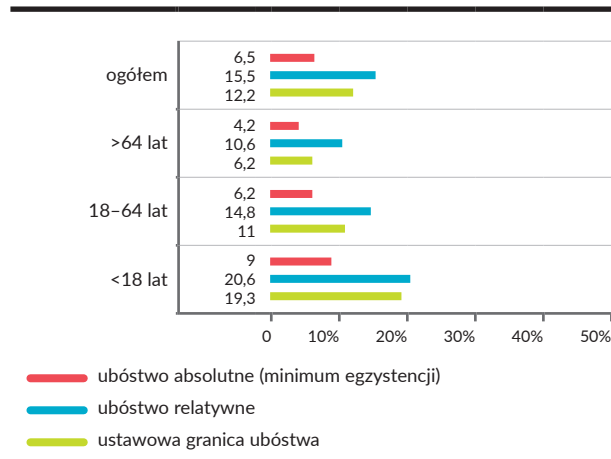
Systematyczny spadek udziału ludności żyjącej w warunkach biedy relatywnej pozostaje w związku z powolnym, ale systematycznym zmniejszaniem się rozwarstwienia dochodów w ostatniej dekadzie. Używany do pomiaru rozwarstwienia wskaźnik Giniego² wynosił dla Polski w 2015 r. 30,6 pkt i w ostatniej dekadzie także spadał. Był to wynik nieco niższy niż średnia dla Unii Europejskiej (31 w 2015 r.; Eurostat 2016b).

2 Wskaźnik Giniego przyjmuje wartości od 0 do 100, przy czym 0 oznacza pełną równość dochodów, a 100 sytuację, w której jedna osoba w społeczeństwie kumulowałaby cały dochód. Im wyższy wskaźnik, tym większe nierówności dochodowe w społeczeństwie.

Gwałtowny spadek udziału ludności mającej dochody poniżej kryterium dochodowego, a następnie gwałtowny jego wzrost w 2013 r. wynika stąd, że to kryterium najpierw przez 6 lat nie było korygowane, a następnie znacznie je podwyższono.

Choć zasięg ubóstwa absolutnego nie podlegał tak gwałtownym fluktuacjom i w 2015 r. jest mniejszy niż w roku 2006, to nadal niemal 2,5 miliona obywateli Polski żyje w warunkach skrajnego ubóstwa, osiągając dochody poniżej minimum egzystencji.

Wykres 2. Zasięg ubóstwa w Polsce w 2015 r. według kategorii wiekowych, %



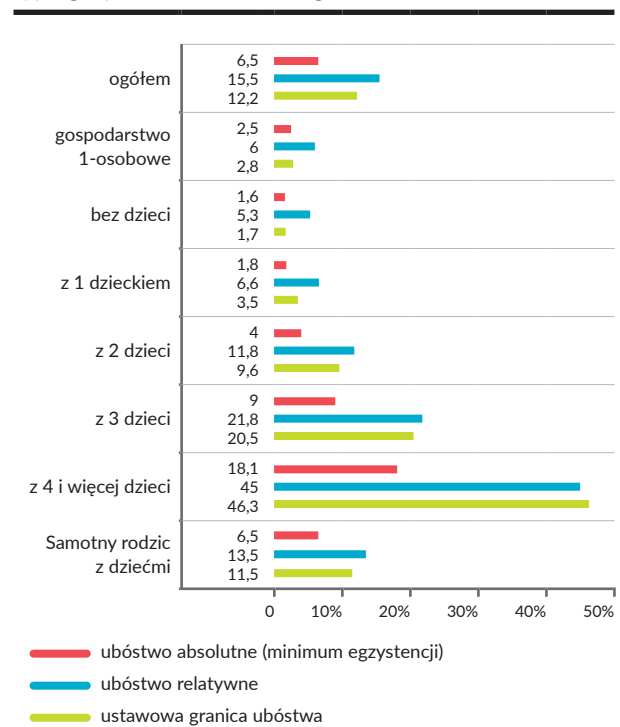
Źródło: GUS (2016b).

Ubóstwo w największym stopniu dotyka dzieci (osoby poniżej 18 r.ż.). Niezależnie od przyjętej granicy biedy jej zasięg prostoliniowo wzrasta wraz z obniżeniem wieku ludności (wyk. 2). I tak poniżej minimum egzystencji żyje co 24. senior, co 16. dorosły, ale już co 11. dziecko. Poniżej granicy ubóstwa relatywnego żyje co dziewiąty senior, co siódmy dorosły, ale co piąte dziecko (20,6%). Jak podaje GUS (2015), w 2014 r. dzieci stanowiły aż 1/3 osób żyjących poniżej granicy ubóstwa absolutnego, podczas gdy w populacji stanowią one około 1/5. Innymi słowy, co trzeci człowiek żyjący w Polsce w skrajnym ubóstwie to dziecko.

Ponadprzeciętny zasięg ubóstwa wśród osób poniżej 18 r.ż. jest związany z trudną sytuacją materialną rodzin z dziećmi, a w szczególności rodzin wielodzietnych. Na wykresie 3 przedstawiono skalę ubóstwa w zależności od typu gospodarstwa domowego. Wynika z niego, że

gospodarstwa jednoosobowe, ale także małżeństwa i pary bez dzieci lub z jednym dzieckiem są statystycznie dużo rzadziej narażone na trudną sytuację materialną niż ogół społeczeństwa. Także rodziny z dwojgiem dzieci są w sytuacji nieco lepszej niż przeciętna. Natomiast rodziny z trojgiem, a jeszcze bardziej z czworgiem i większą liczbą dzieci są narażone na dużo większe ryzyko ubóstwa. Szczególnie trudna jest sytuacja najliczniejszych rodzin. Aż 18% osób w takich gospodarstwach żyje poniżej minimum egzystencji, a prawie połowa członków takich gospodarstw znajduje się poniżej progu ubóstwa relatywnego i ustawowego (odpowiednio, 45% i 46%). Są to wskaźniki niemal trzykrotnie wyższe niż dla ogółu społeczeństwa. W porównaniu z parami z jednym dzieckiem rodziny wielodzietne są dziesięciokrotnie bardziej narażone na sytuację skrajnego ubóstwa (18,1% vs 1,8%)! Choć sytuacja rodzin wielodzietnych także uległa nieznacznej poprawie w stosunku do roku 2014 i lat ubiegłych, dane nadal pokazują ogromną skalę ubóstwa w tej grupie.

Wykres 3. Zasięg ubóstwa w Polsce w 2015 r. według typu gospodarstwa domowego, %



Źródło: GUS (2016b).

Zasiłki rodzinne

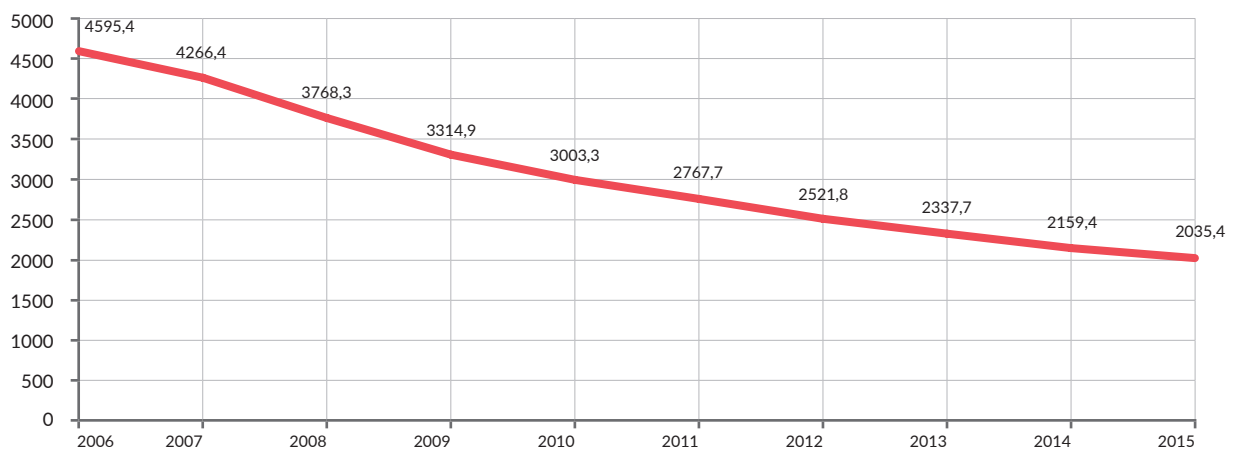
Oprócz danych statystycznych pochodzących z badania gospodarstw domowych prowadzonych przez GUS istotne informacje na temat sytuacji materialnej dzieci przynoszą też dane dotyczące świadczeń rodzinnych gromadzone przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej (MRPiPS).

W odniesieniu do problematyki ubóstwa dzieci najważniejsze są informacje dotyczące zasiłków rodzinnych. Jest to świadczenie, które może otrzymać rodzic lub opiekun dziecka, jeśli znajduje się poniżej kryterium dochodowego w przeliczeniu na osobę w rodzinie. Do 31 października 2015 r. kryterium dochodowe wynosiło 574 zł na osobę lub 664 zł na osobę, jeśli w rodzinie wychowuje się dziecko niepełnosprawne. Od 1 listopada 2015 r. kryterium dochodowe zostało podniesione do, odpowiednio, 674 zł i 764 zł. Warto zauważyć, że kryteria te, nawet po podwyżce, są ustalone na bardzo niskim poziomie. Podwyższone kryterium 674 zł jest zaledwie o 210 zł wyższe od minimum egzystencji (na 2015 r. dla rodziny

czterooosobowej) i o 181 zł niższe od minimum socjalnego (na 2015 r. dla rodziny czterooosobowej).

Jak pokazuje wykres 4, w ciągu ostatnich dziesięciu lat systematycznie maleje liczba dzieci, na które przyznano zasiłek rodzinny. W 2015 r. było to 2 035 400 świadczeń, podczas gdy w 2006 r. – 4 595 400 świadczeń. Na przestrzeni dekady nastąpił więc spadek liczby świadczeń o ponad 55%. Ministerstwo tłumaczy te zmiany spadkiem ogólnej liczby dzieci oraz poprawą sytuacji materialnej gospodarstw domowych (MRPiPS, 2016a). Należy jednak zauważyć, że spadek liczby dzieci w Polsce na przestrzeni 10 lat wyniósł jedynie 9,9%. Także poprawa sytuacji materialnej nie była tak znacząca. Do spadku liczby świadczeń rodzinnych przyczyniło się to, że rząd od 2004 aż do 2012 r. nie podnosił kryterium dochodowego uprawniającego do pobierania świadczeń (wynosiło ono 504 zł), co przyczyniło się do zmniejszania grupy świadczeniobiorców. Jak wspomniano wyżej próg ten został znacząco podwyższony w 2015 r., co może przyczynić się do zatrzymania omawianego trendu.

Wykres 4. Liczba dzieci, na które udzielono zasiłku rodzinnego w latach 2006–2015 (w tys.)



Źródło: dane MPiPS z lat 2007–2015 i MRPiPS z 2016 r.

Świadczenia z Funduszu Alimentacyjnego

Oprócz świadczeń rodzinnych na sytuację wielu rodzin zagrożonych ubóstwem wpływają też świadczenia z Funduszu Alimentacyjnego. Mają one na celu pomoc dzieciom, których rodzice nie wywiązują się z obowiązków alimentacyjnych. Warto przypomnieć, że fundusz ten był w latach 90. ograniczany, a w roku 2004 został całkowicie zlikwidowany. Wobec dużych protestów społecznych i trudnej sytuacji, w jakiej znalazło się wiele rodzin, został przywrócony w 2008 r.

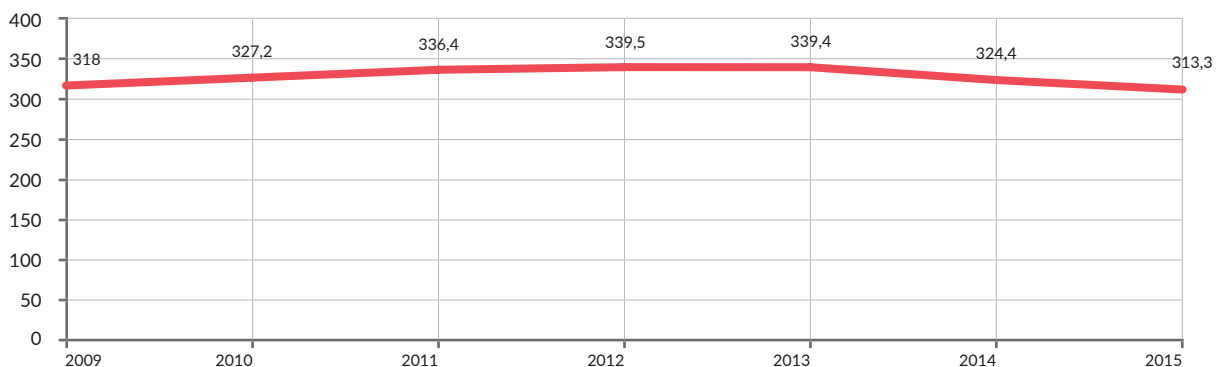
Aby móc skorzystać ze świadczeń funduszu, muszą zostać spełnione dwa kryteria. Po pierwsze, musi być stwierdzona nieskuteczność egzekucji alimentów od dłużnika. Po drugie, rodzina musi spełniać kryterium dochodowe, które obecnie wynosi 725 zł na osobę w rodzinie. Świadczenie przyznawane jest w wysokości takiej, jak zasądzone alimenty, ale nie wyższej niż 500 zł. W 2015 r. przeciętna miesięczna wysokość świadczenia wynosiła 383,14 zł i była o 2,5% wyższa niż w 2014 r. (MRPiPS, 2016b). Dzieci, których rodzice uchylają się od płacenia alimentów, ale które przekraczają próg dochodowy, nie mogą liczyć na żadne świadczenia.

Wykres 5 pokazuje dynamikę zmian liczby świadczeń z Funduszu Alimentacyjnego od momentu jego reaktywacji do roku 2015. Liczba ta rosła nieznacznie do 2012 r.,

a potem zaczęła maleć. W 2015 r. osiągnęła najniższy jak dotychczas poziom – 313 tys. Wahań w liczbie świadczeń nie były jednak duże i sięgały kilku procent. Przez cały ten okres świadczenia wypłacane były dla ponad 300 tys. dzieci.

Zasadniczym problemem jest utrzymująca się od lat niska ściągalność alimentów. Choć brakuje dokładnych statystyk, w 2016 r. minister sprawiedliwości, ogłaszając projekt nowelizacji kodeksu karnego zaostrzającej kary za uchylanie się od płacenia alimentów, podał, że alimenty udaje się wyegzekwować jedynie w ok. 20% przypadków. Co więcej, ponad połowa spraw karnych przeciwko dłużnikom alimentacyjnym jest obecnie umarzana (Infor, 2016). W obowiązującym stanie prawnym przestępstwem jest „uporczywe unikanie płacenia alimentów”. To niejasne określenie otwiera furtkę do unikania odpowiedzialności karnej np. przez nieregularne wpłacanie małych kwot, co przez sądy jest interpretowane jako brak spełnienia przesłanki „uporczywości”. Projekt nowelizacji Kodeksu karnego wprowadzający kary dla rodziców, których dług przekracza alimenty należne za okres 3 miesięcy, został przyjęty przez rząd w grudniu 2016 r.

Wykres 5. Liczba świadczeń z Funduszu Alimentacyjnego w latach 2009–2015 (w tys.)



Źródło: dane MPiPS z lat 2007–2015 i MRPiPS z 2016 r.

Świadczenia wychowawcze (program Rodzina 500+)

Program Rodzina 500+ został wprowadzony ustawą z dnia 11 lutego 2016 r. o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci i zaczął obowiązywać od 1 kwietnia 2016 r. Zakłada on wypłatę świadczeń wychowawczych w wysokości 500 zł miesięcznie na każde drugie i kolejne dziecko w rodzinie oraz na pierwsze dziecko, jeśli dochód na osobę w rodzinie nie przekracza 800 zł (1200 zł w przypadku dziecka niepełnosprawnego). Program ma charakter powszechny i dotyczy ponad 30% polskich rodzin. Transfery pieniężne wyniosą ponad 2 mld zł miesięcznie (ponad 24 mld zł rocznie; Inchauste, Corral Rodas, Goraus, 2016).

Przy tak dużej skali wsparcia dla rodzin z dziećmi program będzie znacząco wpływał na ograniczenie ubóstwa wśród dzieci, szczególnie w rodzinach wielodzietnych. Choć krótki czas funkcjonowania programu nie pozwala na dokładne analizy jego skutków, zostały już opracowane szczegółowe symulacje mikroekonomiczne prognozujące jego wpływ na sytuację materialną rodzin. Analizy takie wykonali m.in. eksperci Banku Światowego (Inchauste i in., 2016) oraz Europejskiej Sieci Przeciwdziałania Ubóstwu (EAPN Polska; Szarfenberg, 2016).

Prognozy te pokazują, że w wyniku programu zasięg ubóstwa relatywnego w całej populacji może zmniejszyć się o ponad ¼ (o 26%), a ubóstwa skrajnego o niemal połowę (o 48%). Jeśli weźmiemy pod uwagę jedynie ubóstwo wśród dzieci, efekty są jeszcze bardziej znaczące. Zasięg ubóstwa relatywnego wśród dzieci może zmniejszyć się o 64% (z 28% do 10%), a ubóstwa skrajnego nawet o 94% (z 11,9% do 0,7%; Inchauste i in., 2016). Jeśli prognozy te się potwierdzą, będzie to oznaczało radykalne ograniczenie ubóstwa dzieci w Polsce i może uplasować nasz kraj w czołówce państw UE o najmniejszym zasięgu ubóstwa wśród dzieci. Oczywiście w tym miejscu należy zaznaczyć, że omawiane wskaźniki opierają się na założeniu statystycznego podziału dochodu na poszczególnych członków rodziny (w tym dzieci). Faktyczna sytuacja dzieci może różnić się od założeń teoretycznych. Oznacza to, że nawet przy statystycznej eliminacji ubóstwa absolutnego wśród dzieci, nie uniknie się sytuacji, w których

podstawowe potrzeby niektórych dzieci nie będą zaspokojone (Szarfenberg, 2016).

Efektem wprowadzania programu będzie też zmniejszenie nierówności dochodowych w społeczeństwie. Według prognozy Banku Światowego wskaźnik Giniego spadnie z poziomu 36,4 do wartości 31,8 pkt. Stanie się tak, ponieważ większa część świadczeń wychowawczych trafia do rodzin z dolnych warstw dochodowych (Inchauste i in., 2016).

Niewiadomą jest wpływ programu na aktywność zawodową, szczególnie kobiet. Według niektórych prognoz w pewnych sytuacjach świadczenia wychowawcze mogą zniechęcać do podejmowania zatrudnienia, a tym samym uzależniać rodzinę od świadczeń publicznych (Inchauste i in., 2016; Muszyński, Sobociński, 2016). Analiza danych krótkookresowych (z trzech kwartałów 2016 r.) na razie nie wykazała jednak efektu zmniejszenia liczby pracujących kobiet czy zwiększenia liczby kobiet biernych zawodowo (Szarfenberg, 2016).

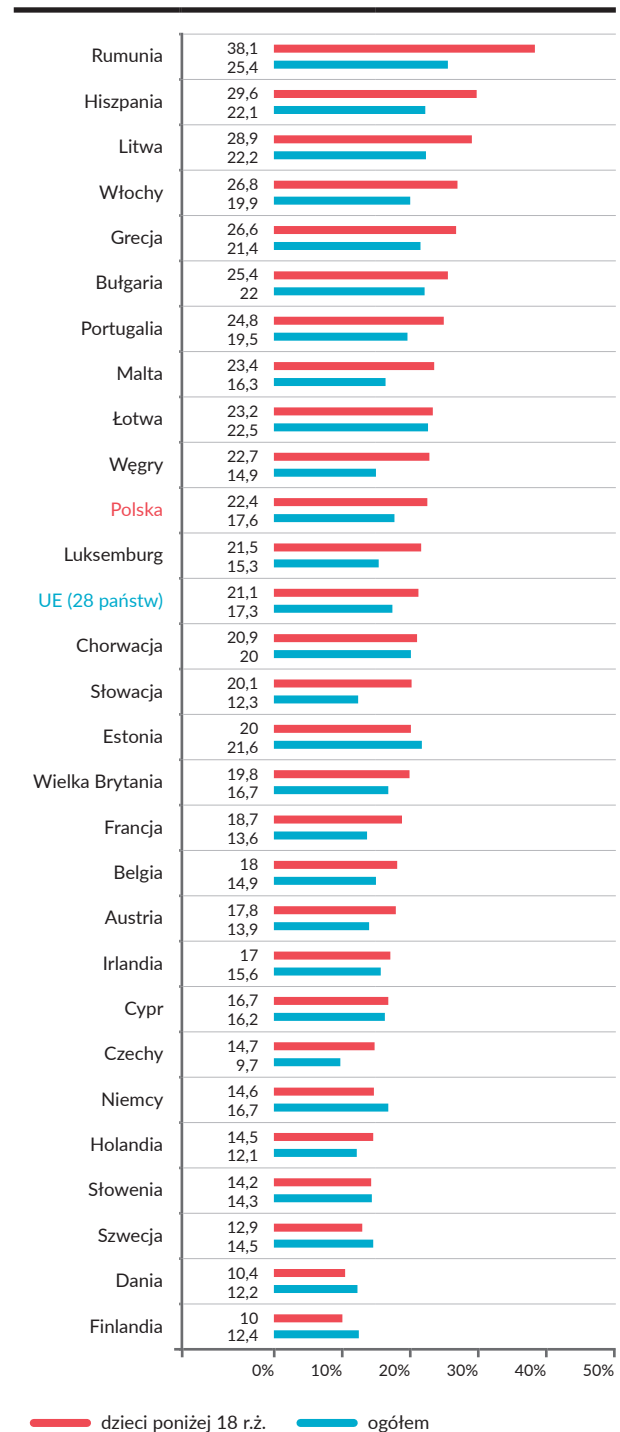
Eksperti analizujący program Rodzina 500+ wskazują też na niespójności i przyjęte w nim arbitralne założenia. Z punktu widzenia wpływu programu na ubóstwo dzieci szczególnie istotna jest kwestia progu dochodowego uprawniającego do świadczenia już na pierwsze dziecko. Jak wskazano wcześniej wynosi ona 800 zł i choć jest to próg wyższy niż np. aktualny próg uprawniający do zasiłków rodzinnych, to nadal jest to kwota niższa niż minimum socjalne dla trzyosobowej rodziny z dzieckiem (882,31 zł; IPISS, 2016b). Próg ten jest sztywny i nie obowiązuje w jego przypadku zasada „złotówka za złotówkę”, co jest negatywnie oceniane przez ekspertów, ponieważ może powodować sytuację dyskryminacji osób, które nieznacznie przekraczają próg dochodowy (szczególnie narażeni są na to rodzice samotnie wychowujący dzieci), oraz w pewnych sytuacjach zniechęcać do osiągnięcia większych dochodów z pracy (Inchauste i in., 2016; Muszyński, Sobociński, 2016).

Zasięg ubóstwa w Polsce na tle krajów UE

Danych porównawczych dotyczących ubóstwa dzieci na tle europejskim dostarcza Europejski Urząd Statystyczny (Eurostat). Wykres 6 pokazuje zasięg ubóstwa relatywnego w 28 państwach Unii Europejskiej w populacji ogólnej oraz wśród dzieci. Zastosowany został tu tzw. wskaźnik zagrożenia ubóstwem (omówiony wyżej), czyli granica ubóstwa wyznaczona jako 60% mediany dochodów.

Tak w Polsce, jak w większości krajów europejskich zasięg ubóstwa jest większy w populacji dzieci niż w całym społeczeństwie. W Polsce jest to, odpowiednio, 22,4% i 17,6%. Daje nam to 18 miejsce w Unii Europejskiej jeśli chodzi o zasięg ubóstwa wśród dzieci. Ciągłe jesteśmy poniżej średniej europejskiej, ale w przypadku naszego kraju jest to duży postęp, gdyż w 2005 r. zajmowaliśmy miejsce ostatnie, a w 2006 – przedostatnie. W 2015 r. aż 10 państw UE było (relatywnie) gorszej sytuacji. Były to kraje Europy Środkowo-Wschodniej oraz Europy Południowej. W części z nich sytuacja pogorszyła się w ostatnich latach w związku z kryzysem gospodarczym. Ogółem aż w 20 z 28 państw UE na przestrzeni ostatnich 10 lat nastąpił wzrost zasięgu ubóstwa wśród dzieci. Jedynie w 8 państwach (w tym w Polsce) nastąpił spadek zasięgu ubóstwa, czyli poprawa sytuacji (w Polsce z 26,3% do 22,4%). W dodatku spadek ten był procentowo niemal największy w całej Unii (większy odnotowano tylko w Irlandii i Wielkiej Brytanii). Z innej strony, analiza danych europejskich pokazuje, że wiele krajów naszego regionu plasuje się od nas wyżej. Słowenia zajmuje czwarte miejsce w Unii, a Czechy siódme. Lepiej niż w Polsce wyglądają także statystyki na Słowacji, w Chorwacji i Estonii.

Wykres 6. Zasięg ubóstwa relatywnego w państwach Unii Europejskiej w odniesieniu do ogółu populacji oraz do dzieci poniżej 18 r.ż. w 2015 r., %



Źródło: Eurostat (2016d).

Deprywacja materialna dzieci, niedożywienie i warunki mieszkaniowe

Drugim podstawowym wskaźnikiem używanym do porównań europejskich jest tzw. wskaźnik pogłębionej deprywacji materialnej (*severe material deprivation index*). Nie opiera się on na kryterium dochodowym, lecz mówi o tym, jaki odsetek populacji nie może sobie pozwolić z powodów finansowych na zaspokojenie czterech lub więcej potrzeb materialnych z poniższej listy (Eurostat, 2016c):

1. terminowe opłaty związanych z mieszkaniem (czynsz, media, spłata raty kredytu),
2. spożywania mięsa (lub innych produktów białkowych) co drugi dzień,
3. ogrzewania mieszkania odpowiednio do potrzeb,
4. pokrycie nagłego niespodziewanego wydatku (w wysokości odpowiadającej miesięcznej wartości przyjętej w danym kraju granicy ubóstwa relatywnego w roku poprzedzającym badanie),
5. opłacenie tygodniowego wyjazdu wszystkich członków gospodarstwa domowego na wypoczynek raz w roku,
6. posiadanie kolorowego telewizora,
7. posiadanie samochodu,
8. posiadanie pralki,
9. posiadanie telefonu (stacjonarnego lub komórkowego).

Choć można spierać się o dobór pozycji na liście, to siła tego wskaźnika polega na jego obiektywności. Porównywane wcześniej wyniki dotyczące ubóstwa relatywnego odnoszą się do poziomu zamożności w danym państwie (a znalezienie się poniżej tak wyznaczonej granicy ubóstwa oznacza co innego w Polsce i np. w Luksemburgu). Wskaźnik materialnej deprywacji odnosi się do konkretnych dóbr materialnych i oznacza podobną sytuację gospodarstwa domowego w każdym badanym kraju.

Wyniki europejskie w odniesieniu do całości populacji oraz do dzieci poniżej 18 r.ż. z 2015 r. przedstawia wykres 7. Ubóstwo mierzone tym wskaźnikiem wykazuje dużo większe zróżnicowanie między krajami. Od zasięgu poniżej 1% w Szwecji do zasięgu obejmującego ponad 1/3 populacji w Bułgarii. W większości państw zasięg deprywacji mierzony w populacji dzieci jest wyższy niż dla ogółu. W Polsce jednak nieznacznie bardziej deprywacja dotyczy ogółu (8,1%) niż dzieci (7,9%). W porównaniu z poprzednim zestawieniem Polska wypada tu lepiej, zajmując 13. miejsce w Unii. Wskaźnik deprywacji dla ogółu populacji Polski jest dokładnie na poziomie unijnej średniej. Dla dzieci jest on poniżej średniej (wynoszącej 9,5%).

Jeśli spojrzymy na zmiany wskaźnika deprywacji w perspektywie ostatnich 10 lat, okaże się, że w Polsce mieliśmy do czynienia z dynamicznym spadkiem

”

Od stycznia odkładałem pieniądze na obóz. Mieszkam z babcią i wiem, że jej nie stać. Ale moje pieniądze zginęły. W niedzielę na obiad do babci przyszła mama. Myślę, że to ona wzięła. Już wcześniej podbierała mi pieniądze. Ona sobie nie radzi z alkoholem, to dlatego nie mieszkamy razem. Nie wiem, co mam zrobić. Nie chcę mówić babci.

Chłopak, 14 lat

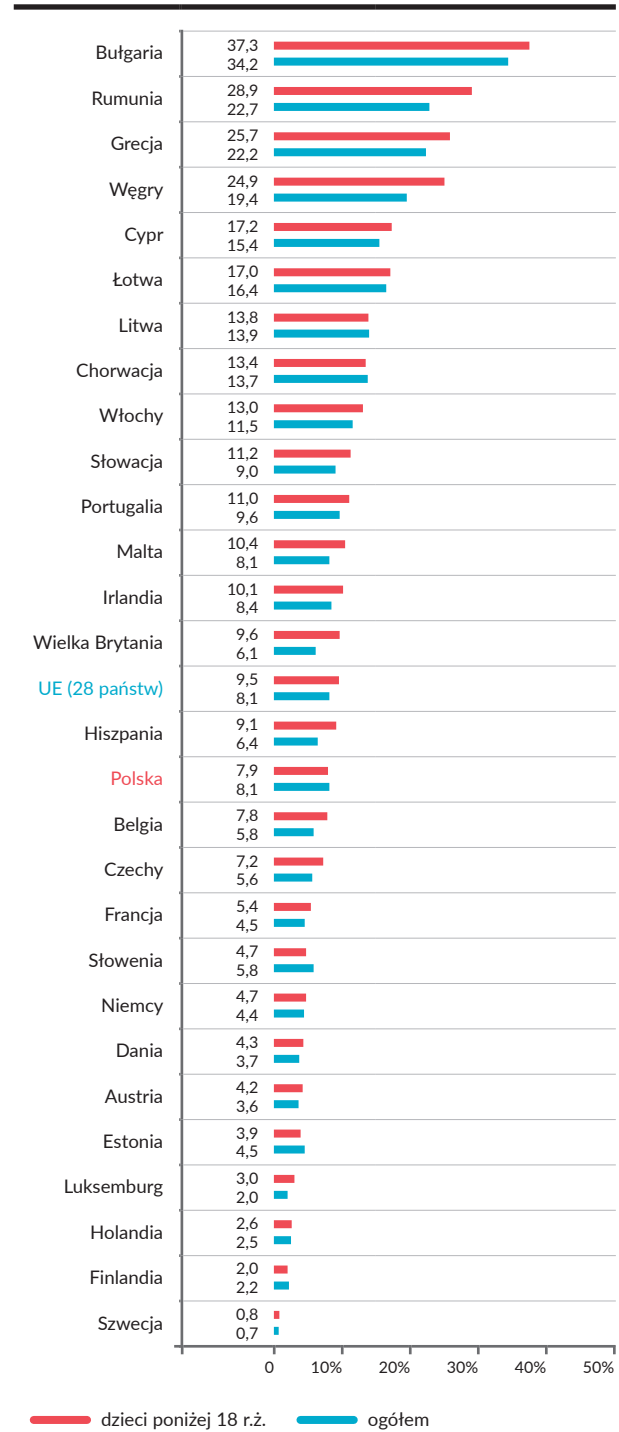
*Z telefonów i maili do Telefonu
Zaufania dla Dzieci i Młodzieży
116 111*

zasięgu deprywacji materialnej. W 2006 r. w populacji dzieci wynosił on 28,2% i był to drugi najgorszy wyniki w całej ówczesnej Unii (gorzej było jedynie na Łotwie). Na przestrzeni ostatniej dekady wskaźnik ten spadł w Polsce o ponad 20 pp, czyli o niemal 72%. W żadnym innym państwie Unii Europejskiej nie zanotowano w tym czasie takiego spadku, a w wielu krajach wskaźnik ten wzrósł. Są to niewątpliwie dobre informacje, szczególnie że deprywacja materialna w bardziej bezpośredni sposób przekłada się na jakość życia dzieci niż ubóstwo monetarne (mierzone wskaźnikami dochodowymi). Dotyczy ona bowiem warunków, w jakich dziecko żyje, czy jego codziennej diety. Można powiedzieć, że na przestrzeni ostatniej dekady dokonał się w naszym kraju skok cywilizacyjny.

Dokładniejsze dane na temat deprywacji materialnej dzieci przynosi badanie EU-SILC zrealizowane w 2014 r. (Eurostat, 2016f). Dodano wtedy specjalny moduł dodatkowy, badający zaniechanie materialne w gospodarstwach domowych z dziećmi do 15 r.ż. Zadano pytania o zaspokojenie 13 różnych potrzeb, od tak podstawowych, jak posiadanie ubrań i butów oraz dostęp do owoców, warzyw i mięsa, przez posiadanie książek i zabawek aż po możliwość regularnego uprawiania sportu czy wyjazd na wakacje. Szczegółowe wyniki dla Polski przedstawia wykres 8. Dane te są szczególnie cenne, ponieważ badania tego typu prowadzone są w Polsce bardzo rzadko.

Generalnie najmniejszy odsetek dzieci nie miał zapewnionych butów (1,2% gospodarstw z dziećmi). Od 2,2% do 2,5% nie było stać na zabawki, jakiegokolwiek ubrania czy książki. W 3% gospodarstw warunki finansowe nie pozwalały na zapewnienie codziennej porcji warzyw i owoców, a w 2,9% – posiłku mięsnego (lub jego odpowiednika). Deprywacja miała większy zasięg, jeśli chodzi o potrzeby związane z aktywnością fizyczną i społeczną dzieci. W 3,9% gospodarstw dzieci nie miały miejsca do odrabiania lekcji, w 7,7% – rodziny nie stać na tydzień wakacji, w 8% – dzieci nie mogą zaprosić do siebie kolegów, a w 9% – nie obchodzi się z przyczyn finansowych uroczystości rodzinnych (np. urodzin). Jeszcze więcej, bo ponad 10% gospodarstw z dziećmi nie stać na opłacenie wycieczek szkolnych, a ponad 17% – regularnych zajęć sportowych lub rekreacyjnych.

Wykres 7. Zasięg deprywacji materialnej w państwach Unii Europejskiej w odniesieniu do ogółu populacji oraz do dzieci poniżej 18 r.ż. w 2015 r., %



Źródło: Eurostat (2016d).

Warto pamiętać, że w tym badaniu podawany był odsetek gospodarstw domowych z dziećmi, a nie samych dzieci. W połączeniu z wiedzą, że to rodziny wielodzietne są najbardziej zagrożone ubóstwem można założyć, iż odsetki dzieci, którym brakuje poszczególnych dóbr, są wyższe.

Wykres 8. Zasięg deprivacji materialnej dzieci w odniesieniu do gospodarstw domowych z dziećmi w wieku 0–15 lat w Polsce w 2014 r., %



Źródło: Eurostat (2016f).

”

Nie chcę wracać po wakacjach do szkoły. Wszyscy są tam tacy szczęśliwi. Cały czas tylko rozmawiają o tym, gdzie byli, co robili, przechwalają się nowymi rzeczami. No i wiecznie narzekają, że kieszonkowe im na nic nie wystarcza. Ja nie dostaję wcale pieniędzy, nie mam smartfona, ubrania mam z ciucholandu, w domu nie mamy internetu, na nic nas nie stać. Ja po prostu odstaję.

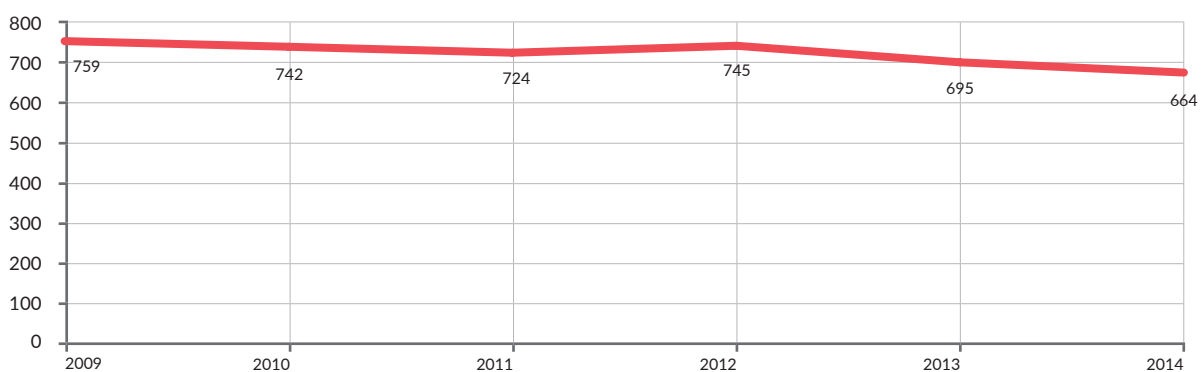
*Dziewczyna, 14 lat
Z telefonów i maili do Telefonu
Zaufania dla Dzieci i Młodzieży
116 111*

Wybrane aspekty zaniedbania dzieci mierzono także w Ogólnopolskiej diagnozie problemu przemocy wobec dzieci przeprowadzonej przez Fundację Dajemy Dzieciom Siłę (dawniej Fundacja Dzieci Niczyje) w 2012 r. Dzieci pytano, czy zanim ukończyły 12 lat zdarzało im się, że nie miały czystych ubrań do szkoły oraz że nie opiekowano się nimi, gdy były chore. W jednym i drugim przypadku twierdząco odpowiedziało po 3% ankietowanych dzieci (Wójcik, 2013). Wydaje się to spójne z wynikami przedstawionego wcześniej badania Eurostatu i wskazuje, że w Polsce skrajne zaniedbanie (brak ubrań, zabawek, odpowiedniego wyżywienia, podstawowej opieki) może dotyczyć do 3% dzieci.

Jeśli chodzi o kwestię niedożywienia dzieci, temat ten wywoływał w ostatnich latach w Polsce dużo kontrowersji. W 2013 r. Polska Fundacja Pomocy Dzieciom „Maciuś”, zajmująca się między innymi dożywianiem dzieci, opublikowała wyniki badań ilościowych, w których respondentami byli nauczyciele szkół podstawowych oraz pracownicy socjalni. Byli oni proszeni o oszacowanie odsetka dzieci z klas I–III dotkniętego, ich zdaniem, problemem niedożywienia. Nauczyciele oszacowali ten odsetek średnio na

7,8%, a pracownicy socjalni na 8,0% (PFPD „Maciuś”, 2013a, 2013b). Fundacja dość szeroko zinterpretowała te dane, pisząc, że „w opinii nauczycieli, pracowników szkoły i pracowników ośrodków pomocy społecznej prawie, co dziesiąte dziecko w Polsce jest niedożywione. Oznacza to, że około 800 000 dzieci w naszym kraju cierpi głód” (PFPD „Maciuś”, 2013a, s. 3), co wywołało zarówno krytykę rzetelności badań, jak i reakcje w postaci negowania problemu głodnych dzieci w Polsce. Postawę taką zaprezentował w wywiadzie telewizyjnym w 2013 r. m.in. poseł PO Stefan Niesiołowski, twierdząc, że „Myśmy [jako dzieci] wyjedli cały szczaw z nasypu i wszystkie śliwki ulęgałki, mirabelki jedliśmy. Dzisiaj te wszystkie gruszki, śliwki leżą i nikt tego nie zbiera [...] szczawiu nikt nie zjada.” Zbliżone wyniki przy zastosowaniu podobnej metodologii otrzymała jednak agencja Millward Brown w badaniach realizowanych dla Banków Żywności i Danone w 2013 r. Także tam ankietowani nauczyciele wskazali, że problem niedożywienia może dotyczyć średnio 7,4% uczniów klas I–VI. Mimo wszystko eksperci wskazują, że problem niedożywienia dzieci w Polsce nie został dotąd dostatecznie przebadany (GRAPE, 2015).

Wykres 9. Liczba dzieci, które otrzymały świadczenie w postaci posiłku, w latach 2010–2015 (w tys.)



Źródło: MPiPS (2011c, 2012c, 2013c, 2014c, 2015c), MRPiPS (2016c).

Ministerstwo Rodziny Pracy i Polityki Społecznej udostępnia też dane dotyczące skali dożywiania w szkołach. Liczbę dzieci dożywianych w ramach programu prezentuje wykres nr 9. Podobnie jak w przypadku statystyk dotyczących świadczeń rodzinnych liczba dzieci objętych pomocą spada rokrocznie, co można wiązać zarówno ze

zmniejszaniem się liczby dzieci w ogóle i poprawą ich sytuacji materialnej, jak i rzadką waloryzacją progów dochodowych uprawniających do takiej pomocy. Mimo to skala dożywiania dzieci przez państwo jest ciągle bardzo duża i obejmuje ponad 600 tys. dzieci rocznie. Jak jednak wskazuje przygotowany w 2015 r. przez Group for Research in

APplied Economics raport, pomoc ta w dużej mierze jest realizowana w sposób pozbawiony kontroli i ewaluacji. Przede wszystkim kryteria uprawniające do pomocy oceniono jako nadmiernie sztywne i nie zawsze przestrzegane. Ponadto brakuje kontroli przyznawanych posiłków (ich jakości i wartości odżywczych) – czasami nie są to nawet posiłki gorące. W programy dożywiania angażują się organizacje pozarządowe, ale gdyby środki z programu państwowego (ponad 300 mln zł rocznie) były efektywniej wykorzystywane, być może nie byłyby to potrzebne (GRAPE, 2015).

Dokładnymi danymi dysponujemy w odniesieniu do warunków mieszkaniowych, w jakich żyją Polacy, w tym dzieci. Podstawowym wskaźnikiem stosowanym w statystykach Eurostatu do określenia skali problemów mieszkaniowych jest tzw. wskaźnik przeludnienia mieszkaniowego (*overcrowding rate*). Mówi on o tym, jaki odsetek populacji żyje w warunkach, które nie spełniają następujących standardów:

- 1 pokój ogólnego użytku na mieszkanie oraz
- 1 pokój dla małżeństwa/pary,
- 1 pokój dla dwojga dzieci³,
- 1 pokój dla każdej kolejnej osoby dorosłej.

Wyniki dla państw Unii Europejskiej w roku 2015 przedstawia wykres nr 10. Jak widać, Polska znajduje się pod tym względem znacznie poniżej średniej unijnej. Ogółem w mieszkaniach niespełniających powyższych standardów żyje ponad 43% Polaków i niemal 57% dzieci. Gorsze wyniki uzyskano jedynie w czterech państwach Unii (Rumunii, Węgrzech, Bułgarii i Łotwie). Polska prezentuje się tu dużo gorzej niż w zestawieniach dotyczących ubóstwa monetarnego i deprivacji materialnej. Ponad połowa polskich dzieci żyje w warunkach niedostatecznej powierzchni mieszkaniowej (Eurostat, 2016g). Także dane GUS potwierdzają, że powierzchnia mieszkaniowa na osobę spada tym bardziej, im więcej dzieci znajduje się w gospodarstwie domowym. W 2011 r. średnio wypadało w Polsce 26,5 m² na osobę. Dla par z jednym dzieckiem było to 24,1 m² na osobę, dla par z dwojgiem dzieci – 21,3 m², a dla par z trojgiem i więcej dzieci – 17,7 m² (GUS, 2013).

Ponadto w badaniach Eurostatu mierzone są dodatkowe wskaźniki związane z tzw. deprivacją mieszkaniową, czyli różnymi mankamentami związanymi z miejscem zamieszkania. Wiemy stąd, że w 2015 r. 12,7% polskich dzieci (a 11,9% ogółu Polaków) żyło w mieszkaniach z przeciekającym dachem lub zawilgoconych, 2,2% (3,3% ogółu) – w mieszkaniach bez wanny lub prysznicza, a 1,9% dzieci (2,7% ogółu) – bez toalety w mieszkaniu lub domu.

3 Jeden pokój dla dwojga dzieci jest liczony dla dzieci do 12 r.ż. Od 12 do 17 r.ż. wytyczne mówią o jednym pokoju na dwoje dzieci tej samej płci (np. jeden pokój dla dwóch nastoletnich siostr) i o osobnych pokojach dla dzieci różnej płci.

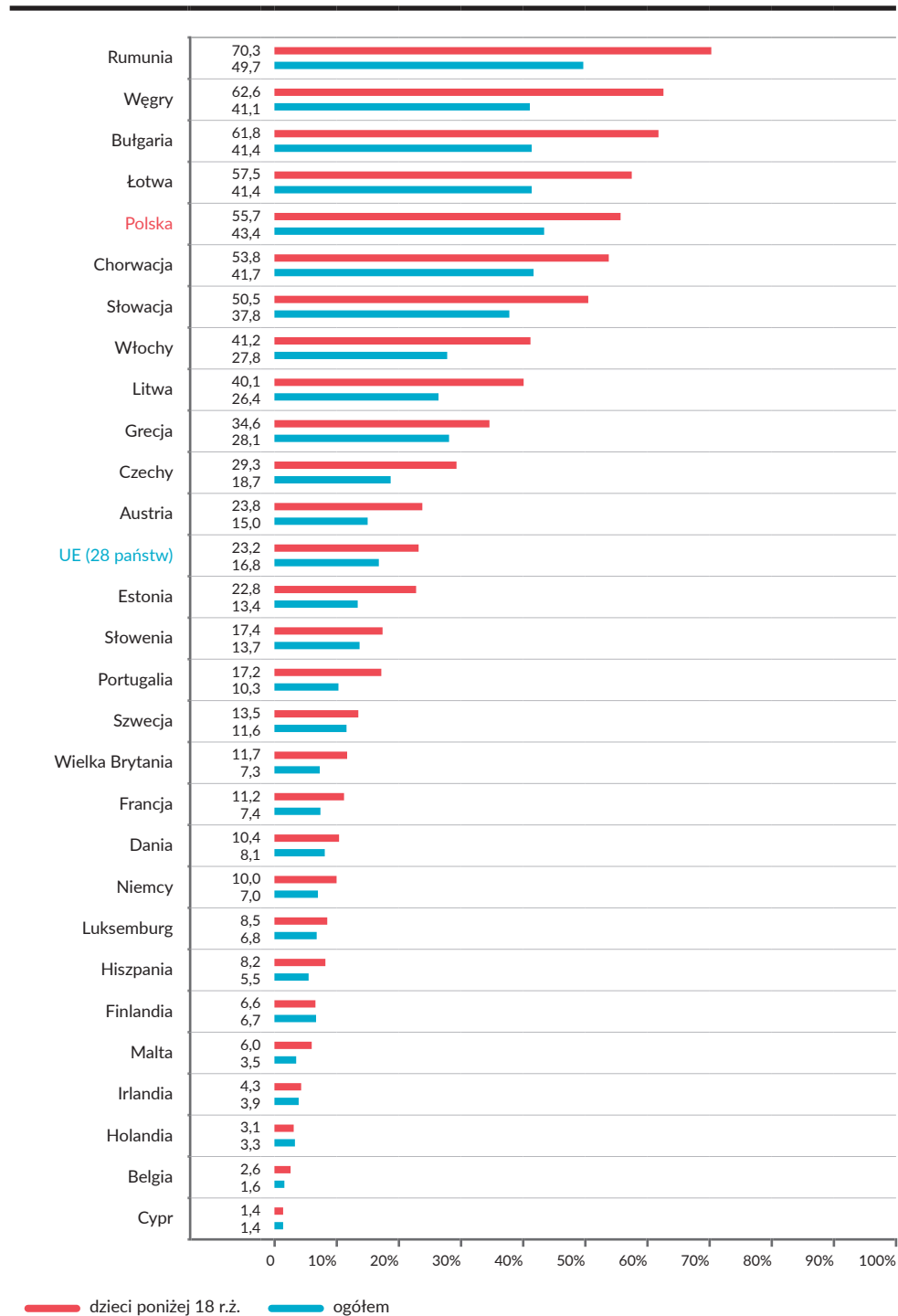
”

Chodzi o to, że mam dużą rodzinę i jest bardzo trudno. Mam troje rodzeństwa, mieszka z nami chory dziadek i wujek. Tata siedzi cały czas w domu, miał wypadek i nie może chodzić do pracy. Pracuje tylko mama, ale zarabia mało. Mieszkamy w dwupokojowym mieszkaniu i nie mam swojego miejsca. Tak chciałbym mieć swój kąt i chociaż chwilę spokoju. Wiem, że mi nie pomożecie i nikt nam nie pomoże.

Chłopak, 13 lat

*Z telefonów i maili do Telefonu
Zaufania dla Dzieci i Młodzieży
116 111*

Wykres 10. Zasięg przeludnienia mieszkaniowego w państwach Unii Europejskiej w odniesieniu do ogółu populacji oraz do dzieci poniżej 18 r.ż. w 2015 r., %

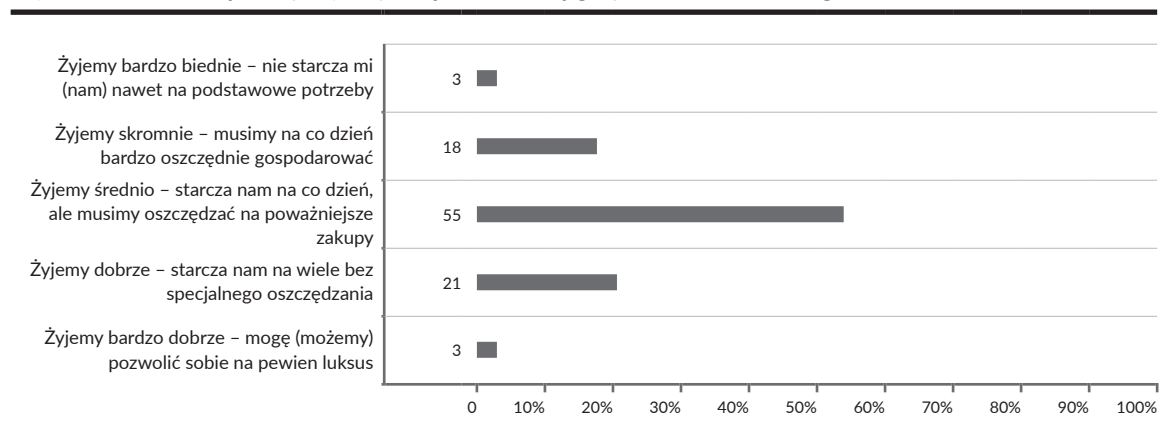


Źródło: Eurostat (2016g).

Subiektywne poczucie ubóstwa

Oprócz analizy danych statystycznych dotyczących ubóstwa istotne dla zrozumienia problemu są badania dotyczące samooceny własnej sytuacji materialnej. W 2016 r. rozkład ocen dokonywanych w pięciostopniowej skali był niemal symetryczny (wyk. 11). Ponad połowa Polaków (55%) zadeklarowała, że żyje na średnim poziomie, 21% oceniło swoją sytuację jako dobrą, 18% – jako skromną, a 3% respondentów oceniło swoją sytuację jako bardzo dobrą i dokładnie tyle samo jako bardzo biedną. Te ostatnie wyniki wydają się nie przystawać do tego, że poniżej granicy ubóstwa absolutnego żyje ponad 6% Polaków. Możliwe jednak, że część osób w bardzo złej sytuacji materialnej wstydzi się przyznać do tego nawet w anonimowych badaniach ankietowych.

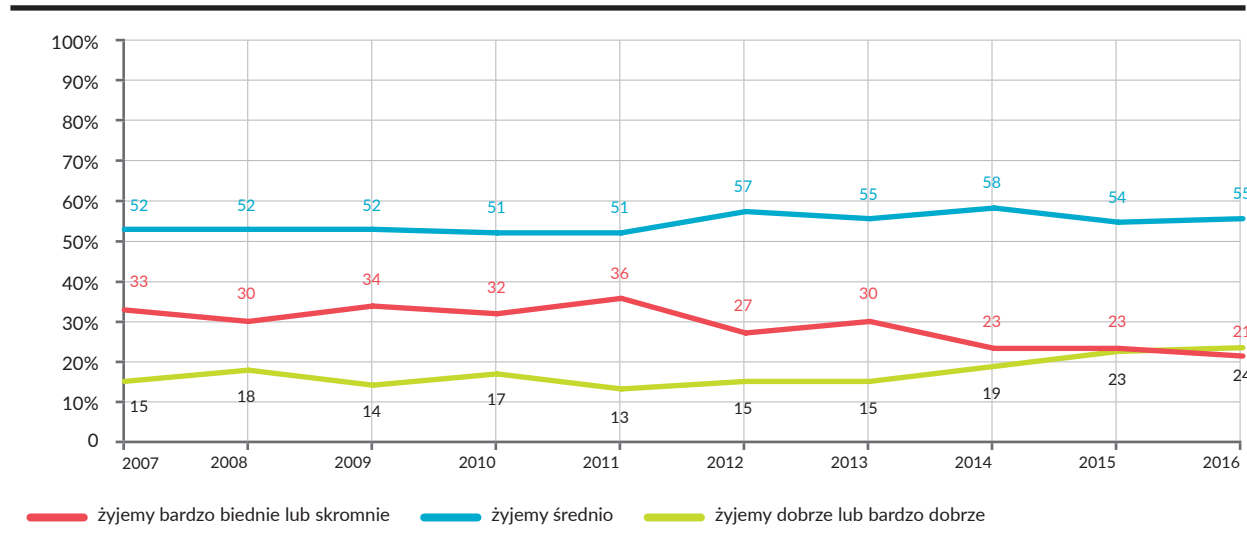
Wykres 11. Deklaracje dotyczące sytuacji materialnej gospodarstwa domowego w Polsce w 2016 r., %



Źródło: CBOS (2016).

Jeśli chodzi o zmiany w czasie, w ostatnich 10 latach nie zmienił się znacząco odsetek Polaków opisujący swoją sytuację materialną jako średnią. Na przestrzeni dekady wzrosła natomiast liczba tych, którzy oceniają swój status materialny dobrze lub bardzo dobrze, a spadła tych, którzy uważają, że żyją biednie lub skromnie (wyk. 12). W 2016 r. pierwszy raz w historii badań tej kwestii przez CBOS (od 1993 r.) grupa *biednych* była mniejsza niż *bogaty*ch. Jest to spójne z omawianymi wcześniej danymi dotyczącymi ubóstwa, szczególnie w ujęciu relatywnym, które także spadło w tym okresie (spadek ten jest wyraźniejszy po roku 2011, co jest odzwierciedlone w danych zarówno o obiektywnej sytuacji dochodowej, jak i subiektywnej ocenie własnej zażyłości). Jednocześnie te same badania pokazują, że aż 29% Polaków ciągle obawia się biedy (CBOS, 2016).

Wykres 12. Deklaracje dotyczące sytuacji materialnej gospodarstwa domowego w Polsce w latach 2007–2016, %



Źródło: CBOS (2016).

Społeczne postrzeganie ubóstwa

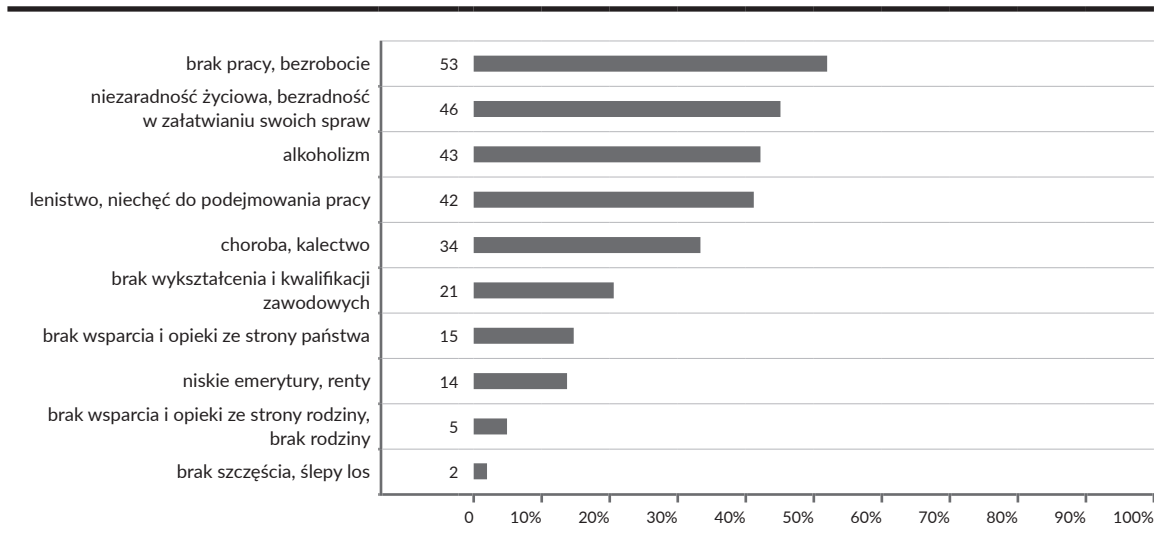
Oprócz samooceny własnej sytuacji materialnej bardzo istotne są dane na temat postrzegania ludzi ubogich przez ogół społeczeństwa. Kwestię tę zbadał CBOS (2012) w ramach innego projektu badawczego. Generalnie można powiedzieć, że Polacy postrzegają problem ubóstwa jako głębszy, niż wynikałoby to ze statystyk dochodów. Pytani o szacunek, ilu jest w naszym kraju ludzi biednych, Polacy oceniali średnio ten odsetek na 30%. Aż 75% respondentów twierdziło, że problem biedy w najbliższych latach się pogłębi.

Z kolei poglądy Polaków na temat przyczyn ubóstwa przedstawia wykres 13. Bardzo istotne jest zwrócenie uwagi na to, jak wysokie pozycje w tym sondażu uzyskały wskazania na czynniki związane z charakterem czy chęciami ubogich: *niezaradność życiowa* i *lenistwo* w porównaniu z czynnikami losowymi, takimi jak: *choroba*, „ślepy los” czy *brak wsparcia ze strony rodziny*. Co istotne, w porównaniu z wcześniejszymi latami wzrósł odsetek respondentów wskazujących na *niezaradność* lub *lenistwo* jako przyczyny biedy. Jest to zjawisko niepokojące, ponieważ obrazuje społeczne przierzucanie winy za biedę na samych ubogich i wzmacnianie się koncepcji ubóstwa zawnionego. Może

to być szczególnie krzywdzące w odniesieniu do dzieci żyjących w ubogich rodzinach, które nie mając wpływu na swoją sytuację materialną i cierpiąc różnego rodzaju niedostatki, dodatkowo mogą spotkać się ze społecznym ostracyzmem jako dzieci rodziców „niezaradnych” lub „leniwych” (CBOS, 2012).

Tymczasem, jak pokazuje choćby najnowszy raport Stowarzyszenia WIOSNA (2016), gdy badamy losy poszczególnych rodzin dotkniętych ubóstwem, bardzo często przyczynami są nieszczęśliwe zdarzenia losowe, choroby, niepełnosprawność w rodzinie bądź brak możliwości podjęcia pracy. Wydaje się, że te przyczyny są przez społeczeństwo niedoceniane, a wraz z poprawą ogólnej sytuacji materialnej większości społeczeństwa maleje empatia w stosunku do ludzi biednych.

Wykres 13. Czynniki decydujące o tym, że ludzie nie mogą wydostać się z biedy w opinii społecznej Polaków w 2012 r., %



Źródło: CBOS (2012).

Konsekwencje ubóstwa dla dzieci

Ubóstwo dzieci jest zagadnieniem szczególnym z co najmniej kilku powodów. Po pierwsze, jak pokazują przytoczone wyżej dane, dzieci są w Polsce grupą relatywnie najbardziej dotkniętą ubóstwem. Po drugie, dzieciństwo jest kluczowym okresem w rozwoju człowieka, a co za tym idzie niedobór zasobów w tej fazie życia może mieć szczególnie poważne skutki dla dalszego rozwoju człowieka. Po trzecie, jak słusznie zauważa badaczka zagadnienia Warzywoda-Kruszyńska (2008), dzieci nie są zazwyczaj prawdziwymi adresatami państwowych działań zwalczających biedę, gdyż te sprowadzają się przeważnie do transferów pieniężnych bądź programów aktywizacji zawodowej.

Najbardziej oczywistym i bezpośrednim skutkiem ubóstwa dzieci jest zagrożenie dla ich zdrowia wynikające z niedożywienia, złych warunków mieszkaniowych i niedostatecznej higieny, a także braku odpowiednich ubrań. W rodzinach dotkniętych ubóstwem dieta jest zazwyczaj bardzo uboga i niezbilansowana, dzieci nie dostają do szkoły śniadania ani nie stać ich na wykupienie obiadów w szkołach. Niedożywienie, oprócz skutków zdrowotnych, powoduje gorsze wyniki w nauce, gdyż badania wykazują,

że utrudnia ono koncentrację i uniemożliwia efektywną naukę (Tarkowska, 2011).

Obok negatywnych skutków dla zdrowia i rozwoju fizycznego dziecka bieda niesie też poważne zagrożenia dla jego prawidłowej socjalizacji. Wbrew pozorom rodzice w rodzinach dotkniętych ubóstwem, często bezrobotni, nie poświęcają więcej czasu na wychowanie dzieci. Dodatkowo dzieci w rodzinach ubogich często są obciążone większą ilością obowiązków domowych niż ich rówieśnicy. W tym kontekście mówi się np. o najstarszej córce, która w ubogich rodzinach wielodzietnych przejmuje dużą część obowiązków matki (Tarkowska, 2011). Często jest także zjawisko pracy dzieci. Praca sezonowa dzieci w rolnictwie (w soboty i wakacje) jest cechą charakterystyczną biedy wiejskiej. Bieda może także prowadzić do poszukiwania przez dzieci nielegalnych źródeł zarobkowania. Należy tu wymienić przede wszystkim drobne kradzieże, prostytucję i żebractwo.

Badacze zagadnienia często skupiają się na momencie biograficznym zetknięcia dzieci ubogich z systemem edukacyjnym. Jest to zazwyczaj ich „start w życie społeczne” (Lustig, 1998), gdyż posyłanie dzieci do żłobków i przedszkoli jest w rodzinach ubogich niezwykle rzadkie. Już na

samym początku dziecko bywa odrzucane przez rówieśników z powodu nieodpowiedniego stroju, braku przyborów szkolnych, zabawek i akcesoriów, gorszej higieny, braku śniadań i obiadów. Jeśli nie otrzymuje pomocy rodziców i nie ma warunków do odrabiania lekcji, często już na wstępie dostaje gorsze oceny i nie wykazuje postępów szkolnych, co z kolei pociąga za sobą niechęć nauczycieli. W wyniku tego podwójnego odrzucenia dziecko szybko odwraca się od szkoły, opuszcza zajęcia, powtarza klasy i w konsekwencji zdarza się, że całkowicie wypada z systemu edukacji. Ten zamknięty krąg prowadzi do replikacji braku wykształcenia w kolejnym pokoleniu, co w oczywisty sposób przekłada się na trudności w znalezieniu pracy i wyjściu z ubóstwa.

Wykluczenie z grona rówieśników jest bardzo znaczącym skutkiem ubóstwa i ma duży wpływ na kwestię ewentualnego wychodzenia z biedy. Rodziny ubogie nierzadko doznają syndromu zamknięcia się w sobie – nie mając środków na uczestnictwo w życiu społecznym, zrywają kontakty ze znajomymi i zamykają się kręgu rodzinnym. Ten wzór jest przejmowany przez dzieci, które dodatkowo borykają się z ciągłym poczuciem wstydu wobec rówieśników z bogatszych rodzin. W efekcie zdarza się, że dzieci nie chcą uczestniczyć w dodatkowych zajęciach, wycieczkach czy koloniach, nawet jeśli są one finansowane przez pomoc społeczną czy organizacje charytatywne. Wśród dzieci pochodzących z rodzin ubogich częściej notuje się też przypadki samobójstw (Lustig, 1998).

Wobec wszystkich tych problemów, powstaje główne pytanie: jak przerwać międzypokoleniową transmisję biedy? Problem jest złożony. Na szanse wyjścia z ubóstwa wpływają takie zmienne niezależne, jak: otoczenie przestrzenne (mniejsze szanse w tzw. enklawach biedy) i głębokość biedy (to, ile brakuje do odpowiedniego poziomu dochodów). Same monetarne świadczenia pomocowe, oprócz oczywistych korzyści, niosą ze sobą skutki negatywne, głównie w postaci uzależnienia od pomocy instytucjonalnej. Wszelkie dostępne dane pokazują, że najbardziej zagrożone biedą są rodziny wielodzietne. W tym kontekście wprowadzenie w 2016 r. programu 500+ może w przyszłości przyczynić się do redukcji biedy w takich

rodzinach i znaczącego spadku zasięgu biedy wśród dzieci w skali całego kraju.

Polska jest jednym z nielicznych krajów, które odnotowały, mimo kryzysu z lat 2008–2011, znaczący postęp w dziedzinie ograniczania ubóstwa. Zasięg biedy wśród dzieci zmniejszył się bardziej niż wśród dorosłych. Mimo to Polska jest krajem, w którym bieda i deprivacja materialna oraz mieszkaniowa wśród dzieci jest nadal rozposzechniona. Tymczasem, jak wskazuje choćby Zalecenie Komisji Europejskiej z 2013 r. „Inwestowanie w dzieci: przerwanie cyklu marginalizacji” (2013/112/UE), zapobieganie dziedziczeniu biedy jest nie tylko podstawowym obowiązkiem wszystkich państw wynikającym z poszanowania godności ludzkiej i praw człowieka. Jest to także inwestycja, która w dłuższej perspektywie przynosi korzyści dla całego społeczeństwa.

E-mail autora: szymon.wojcik@fdds.pl.

Bibliografia

- CBOS (2012). *Polacy o skali ubóstwa w kraju, BS/51/2012*. Warszawa: Centrum Badania Opinii Społecznej.
- CBOS (2016). *Sytuacja materialna Polaków, NR 64/2016*. Warszawa: Centrum Badania Opinii Społecznej.
- Eurostat (2016a). *Glossary: At-risk-of-poverty Rate, Statistics Explained*. Pobrane z: <http://epp.eurostat.ec.europa.eu/statisticsexplained/>.
- Eurostat (2016b). *Gini coefficient of equivalised disposable income – EU-SILC survey*.
- Eurostat (2016c). *Glossary: Material deprivation, Statistics Explained*, Pobrane z: <http://epp.eurostat.ec.europa.eu/statisticsexplained/>.
- Eurostat (2016d). *At-risk-of-poverty rate by poverty threshold, age and sex – EU-SILC survey [ilc_li02]*.
- Eurostat (2016e). *Severe material deprivation rate by age and sex – EU-SILC survey [ilc_mddd11]*.
- Eurostat (2016f). *Module on Material Deprivation – EU-SILC 2014 survey*.
- Eurostat (2016g). *Overcrowding rate by age, sex and poverty status – total population – EU-SILC survey [ilc_lvho05a]*.
- GRAPE (2015). *System który nie działa. Analiza realizacji programu dożywiania dzieci w Polsce*. Group for Research in APPLIED Economics.
- GUS (2014). *Warunki życia rodzin w Polsce*. Warszawa: Główny Urząd Statystyczny.
- GUS (2015). *Ubóstwo w Polsce w latach 2013 i 2014*. Warszawa: Główny Urząd Statystyczny.
- GUS (2016a). *Zasięg ubóstwa ekonomicznego w Polsce w 2015 r.* Warszawa: Główny Urząd Statystyczny.
- GUS (2016b). *Zasięg ubóstwa ekonomicznego w Polsce w latach 2012–2015 – podstawowe dane*. Warszawa: Główny Urząd Statystyczny.
- Inchauste, G., Corral Rodas, P., Goraus, K. (2016). *Skutki dystrybucyjne programu Rodzina 500 Plus*. World Bank. Poverty and Equity Global Practice Group.
- Infor (2016). *Skuteczniejsze egzekwowanie alimentów*. Pobrane z: <http://www.infor.pl/prawo/alimenty/egzekucja-alimentow/746747,2,Skuteczniejsze-egzekwowanie-alimentow.html>.
- IPISS (2016a). *Informacja o wysokości minimum egzystencji w 2015 r.* Warszawa: Instytut Pracy i Spraw Socjalnych.
- IPISS (2016b). *Informacja o wysokości minimum socjalnego w 2015 r.* Warszawa: Instytut Pracy i Spraw Socjalnych.
- Lustig, J. (1998). *Skutki ubóstwa, jakich doświadczają dzieci*. W: P. Dobrowolski, I. Mądry (red.), *Ubodzy i bezdomni*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- MRPiPS (2016a). *Informacja o realizacji świadczeń rodzinnych w 2015 r.* Warszawa: Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.
- MRPiPS (2016b). *Informacja o realizacji ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów w 2015 r.* Warszawa: Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.
- MRPiPS (2016c). *Sprawozdanie MPiPS-03-R za 2015 r.*
- Muszyński, K., Sobociński, M. (2016). *Uwagi do projektu ustawy o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci (dalej „program Rodzina 500+”)*. Warszawa: Fundacja Kaleckiego.
- PFDM „Maciuś” (2013a). *Głód i niedożywienie dzieci w Polsce*. Polska Fundacja Pomocy Dzieciom „Maciuś”.

- PFDM „Maciuś” (2013b). Postrzeganie problemu niedożywienia dzieci w Polsce przez pracowników szkół i ośrodków pomocy społecznej. Raport z badania ilościowego. Dom Badawczy Maison dla Polskiej Fundacji Pomocy Dzieciom „Maciuś”.
- Stowarzyszenie WIOSNA (2016). Raport o biedzie w Polsce. Szlachetna Paczka.
- Szarfenberg, R. (2016). *Przewidywane skutki społeczne 500+: ubóstwo i rynek pracy*. Warszawa: Zgromadzenie Ogólne Polskiego Komitetu Europejskiej Sieci Przeciwdziałania Ubóstwu (EAPN Polska).
- Tarkowska, E. (2011). Ubóstwo dzieci w Polsce, W: R. Szarfenberg (red.), *Polski Raport Social Watch 2010. Ubóstwo i wykluczenie społeczne w Polsce. Raport krajowy Polskiej Koalicji Social Watch i Polskiego Komitetu European Anti-Poverty Network*. Warszawa: Kampania Przeciw Homofobii.
- Warzywoda-Kruszyńska, W. (2008). Dzieci żyjące w biedzie – dzieci krzywdzone. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 2(23), 26–37.
- Wójcik, S. (2013). Przemoc w rodzinie, zaniedbanie, wiktyimizacja pośrednia. Wyniki Ogólnopolskiej diagnozy problemu przemocy wobec dzieci. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 12(3), 40–62.

Ubóstwo dzieci w Polsce

Artykuł przedstawia dane dotyczące skali i specyfiki ubóstwa dzieci w Polsce. Na wstępie podano podstawowe definicje i wskaźniki służące do pomiaru ubóstwa. Następnie przedstawiono zasięg ubóstwa wśród dzieci w Polsce, z uwzględnieniem zmian w czasie i porównania z innymi krajami Unii Europejskiej. Zaprezentowano też dane dotyczące zasiłków rodzinnych, świadczeń z Funduszu Alimentacyjnego oraz prognozy dotyczące wpływu programu Rodzina 500+ na sytuację finansową rodzin z dziećmi. Obok ubóstwa monetarnego skupiono się także na kwestiach deprivacji materialnej – dostępu dzieci do zasobów niezbędnych do ich prawidłowego funkcjonowania biologicznego i społecznego. W szczególności omówiono kwestie niedożywienia i niedostatecznych warunków mieszkaniowych. Na koniec poruszono także zagadnienia społecznego postrzegania ubóstwa oraz konsekwencji ubóstwa dla dzieci.

Słowa kluczowe

ubóstwo, zaniedbanie, niedożywienie

Child Poverty in Poland

The article presents data on the scale and characteristics of child poverty in Poland. As an introduction common definitions and indicators measuring poverty are explained. The paper then presents the scope and scale of poverty among children in Poland, taking into account changes in time and comparison with other countries of the European Union. The article also presents data on family allowances, benefits from the Alimony Fund and forecasts of the impact of the programme Family 500+ on the financial situation of families with children. In addition to monetary poverty, the article also focuses on the issues of material deprivation – children's access to the resources necessary for the proper functioning on the biological and social level. In particular, issues of malnutrition and inadequate housing conditions are discussed. As a conclusion the topics of social perception of poverty and the consequences of poverty for children were raised.

Keywords

child poverty, neglect, malnutrition

Cytowanie:

Wójcik, S. (2017). Ubóstwo dzieci. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 16(1).



Artykuł jest dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne – Bez utworów zależnych 4.0 Międzynarodowe.

Dzieci w rodzinie

Renata Szredzińska – Fundacja Dajemy Dzieciom Się

Spis zagadnień

- | | | | |
|----|---|----|--|
| 33 | Definicje rodziny | 52 | Pary nieheteroseksualne wychowujące dzieci |
| 33 | Socjologiczna definicja rodziny | 55 | „Rodzicielstwo za kratkami” |
| 34 | Prawna definicja rodziny | 55 | Dzieci w rodzinach uchodźczych |
| 35 | Rodziny w Polsce | 58 | Wychowanie i opieka nad dzieckiem |
| 39 | Małżeństwa | 58 | Podział obowiązków domowych |
| 42 | Dzietność | 61 | Łączenie pracy zawodowej z życiem rodzinnym |
| 44 | Rozwody | 63 | Dostępność miejsc opieki i wczesnej edukacji dla dzieci do lat 3 |
| 46 | Alimenty | 64 | Zakończenie |
| 48 | Wybrane typy rodzin | 65 | Bibliografia |
| 48 | Rodziny niepełne | | |
| 51 | Rodziny rozłączone z powodu migracji rodziców | | |
| 51 | Nieletni rodzice | | |

Od połowy lat 60. ubiegłego wieku w Europie socjologowie i badacze rodziny obserwują procesy zmian i destabilizacji związane z późniejszym zawieraniem małżeństw, większą częstotliwością kohabitacji i innych alternatywnych form tworzenia rodziny, np. związków typu *living-apart-together*, rodzin jednopłciowych czy patchworkowych, odkładaniem decyzji o rodzicielstwie, spadkiem liczby dzieci w rodzinie, większą liczbą osób bezdzietnych, większą liczbą rozwodów, a także wzrostem liczby narodzin pozamałżeńskich. W Polsce procesy te zaczęły się uwidaczniać dopiero w latach 80., by przybrać na sile w okresie transformacji (Matysiak, 2014).

Rodzina jest pierwszym i podstawowym środowiskiem socjalizacji dziecka. Jeśli funkcjonuje prawidłowo, stwarza dziecku możliwości rozwoju, zaspokaja jego potrzeby, wprowadza w świat wartości i norm społecznych oraz kształtuje jego osobowość. Różne dysfunkcje rodziny mogą jednak być zagrożeniem prawidłowego rozwoju, a niekiedy i bezpieczeństwa dziecka. W piśmiennictwie poświęconym problemowi krzywdzenia dzieci wyróżnia się czynniki ryzyka krzywdzenia związane z opiekunami dziecka i systemem rodzinnym. Za czynniki ryzyka krzywdzenia dziecka uznaje się m.in. nieobecność jednego z rodziców biologicznych, zbyt duże obciążenie obowiązkami, niedojrzałość i brak gotowości do podjęcia roli rodzica przez nastoletnich rodziców, zamieszkiwanie z osobami niespokrewnionymi, rozpad i konflikty w rodzinach oraz brak oparcia społecznego (Izdebska, Lewandowska, 2012). Z tego względu w niniejszym rozdziale przyglądamy się polskim rodzinom pod kątem tych charakterystyk, które mogą (choć oczywiście nie muszą) stanowić zagrożenie dla dobra dziecka.

Definicje rodziny

Socjologiczna definicja rodziny

Trudności w zdefiniowaniu pojęcia rodzina wynikają z tego, że zawiera ono dwa powiązane, ale nie- tożsamy ze sobą elementy – pokrewieństwo o podłożu biologicznym i zamieszkiwanie we wspólnym gospodarstwie domowym (Szacka, 2008). Trudności związane są również z zachodzącymi w ostatnich dziesięcioleciach przemianami w formach życia rodzinnego. Niektóre definicje socjologiczne eksponują charakter więzi wewnątrz rodziny, na który składają się intymność, powiązanie emocjonalne i trwałość więzi (Szczepański, 1970). Przykładem jest ustalenie, że „rodzina stanowi duchowe zjednoczenie szczupłego grona osób skupionych we wspólnym ognisku domowym aktami wzajemnej pomocy i opieki, oparte na wierze w prawdziwą lub domniemaną łączność biologiczną, tradycję rodzinną i społeczną” (Adamski, 2002, s. 31).

Inne definicje koncentrują się na strukturze rodziny i relacjach między jej członkami. Tradycyjnie wyróżnia się dwa rodzaje rodzin:

- rodzinę małą/nuklearną – złożoną z rodziców i dzieci,
- rodzinę rozszerzoną – w której skład wchodzi rodzice, dzieci, krewni i powinowaci (Mikusińska, 2008).

Z uwagi na zmienność i wielość form współczesnych rodzin pojawiają się definicje, które próbują uwzględnić wszystkie społeczne konfiguracje uznawane za rodziny. Bardzo szerokie ramy ustala definicja mówiąca, że rodziną jest grupa składająca się „z przynajmniej jednej diady rodzic–dziecko lub partner–partner” (Trost, J. [1993]. *Family from a Dyadic perspective. Journal of Family Issues*, 14,(1), 92–104; za: Szlendak, 2012). Inną próbą sprostania wyzwaniom współczesności jest ustalenie, że „rodzina to jakiegokolwiek połączenie dwóch lub więcej osób, które złączone są więzami wynikającymi z umowy wzajemnej, urodzenia lub adopcji, które razem przejmują odpowiedzialność za: 1. zapewnienie przetrwania oraz opiekę nad członkami grupy; 2. nowych członków pojawiających się w wyniku realizacji funkcji prokreacyjnej lub adopcji; 3. socjalizację dzieci; 4. społeczną kontrolę członków grupy; 5. produkcję, konsumpcję i dystrybucję dóbr i usług; 6. zapewnienie emocjonalności i zażyłości” (Slany, K. [2002]. Definicja pojęć „małżeństwo” i „rodzina” w obliczu pojawienia się alternatywnych form życia małżeńsko-rodzinnego. *Małżeństwo i Rodzina*, 4(4), za: Szacka, 2008, s. 379).

Prawna definicja rodziny

W polskich regulacjach prawnych nie ma obowiązującej definicji rodziny. Z przepisów **Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego** (krio), które posługują się pojęciem *rodzina* (art. 10 § 1, art. 23, art. 27 i art. 97 § 1), choć również nie podają jego definicji, można wnioskować, że ustawodawcy chodziło o małą i sformalizowaną wspólnotę powstałą z chwilą zawarcia małżeństwa. Dzieci wchodzi w skład tak rozumianej rodziny tak długo, jak mieszkają z rodzicami, chyba że wcześniej same zawrą związek małżeński, zakładając w ten sposób własną rodzinę.

Definicji rodziny nie formułuje ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. Z przepisów ustawy wynika jednak, że dotyczą one nie tylko rodziców biologicznych i dzieci, ale także osób wspólnie zamieszkujących z tymi osobami i prowadzących wspólne gospodarstwo domowe (np. ojczyrna, macochy, konkubenta, konkubiny, dziadków).

Według art. 3 ust. 16 **Ustawy o świadczeniach rodzinnych** rodzina oznacza:

odpowiednio następujących członków rodziny: małżonków, rodziców dzieci, opiekuna faktycznego dziecka oraz pozostające na utrzymaniu dzieci w wieku do ukończenia 25. roku życia, a także dziecko, które ukończyło 25. rok życia legitymujące się orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności, jeżeli w związku z tą niepełnosprawnością przysługuje świadczenie pielęgnacyjne lub specjalny zasiłek opiekuńczy albo zasiłek dla opiekuna, o którym mowa w ustawie z dnia 4 kwietnia 2014 r. o ustaleniu i wypłacie zasiłków dla opiekunów (Dz.U. z 2016 r. poz. 162 i 972); do członków rodziny nie zalicza się dziecka pozostającego pod opieką opiekuna prawnego, dziecka pozostającego w związku małżeńskim, a także pełnoletniego dziecka posiadającego własne dziecko.

Podobną definicję zawiera **ustawa o pomocy państwa w wychowaniu dzieci** (Dz.U. z 2016 poz. 195). Natomiast **ustawa o pomocy społecznej** (Dz.U. 2004 Nr 64 poz. 593) podaje następującą definicję: „rodzina – osoby spokrewnione lub niespokrewnione pozostające w faktycznym związku, wspólnie zamieszkujące i gospodarujące”. Należy zwrócić uwagę, że powyższe definicje mają charakter operacyjny i służą do ustalenia kryteriów przyznawania świadczeń rodzinnych oraz usług pomocowych.

Prawne definicje rodziny nie w pełni obejmują przemiany społeczne ostatnich dekad. W ramach tych przemian pojawiły się nowe typy rodzin, np.: kohabitacje, definiowane jako „życie razem ale bez formalnego powiązania” (w tym związki osób homoseksualnych – tzw. rodziny z wyboru; Slany, 2008), związki typu *living-apart-together* (gdzie dwoje ludzi będących w związku decyduje się mieszkać osobno). Rodzinę może też tworzyć np. wspólnie mieszkające rodzeństwo, dziadkowie zajmujący się na stałe lub czasowo (np. podczas emigracji zarobkowej rodziców) swoimi wnukami, samotna matka lub ojciec z dzieckiem. Wraz z rosnącą liczbą rozwodów pojawiają się rodziny zrekonstruowane, zwane też patchworkowymi, gdzie we wspólnym gospodarstwie domowym mieszkają np. osoby po rozwodach i ich dzieci z obecnych i poprzednich związków, tworząc sieć bardzo złożonych zależności

organizacyjnych, emocjonalnych i prawnych. Ważne jest, by dostosować polskie przepisy prawne do tych często zawiłych sytuacji, tak by jasno określić wzajemne relacje oraz prawa i obowiązki obecnych oraz byłych partnerów i ich dzieci (Matysiak, Młynarska, 2014).

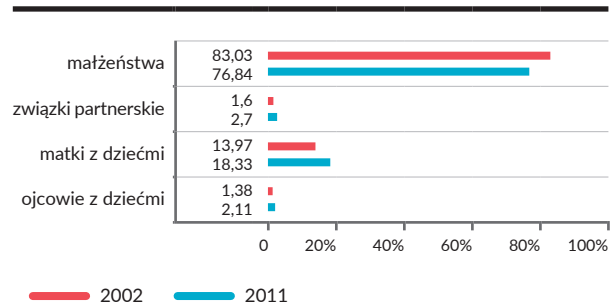
Rodziny w Polsce

Według danych z Narodowego Spisu Powszechnego z 2011 r. w Polsce było **10 972 547** rodzin¹. Połowa z nich (50%) to rodziny z dziećmi do 24 r.ż. na utrzymaniu. Wychowywało się w nich 8 868 762 dzieci i młodzieży do lat 24, w tym nieco ponad 7 mln dzieci do lat 18. Dzieci i młodzież do 24 r.ż. pozostające na utrzymaniu rodziny najczęściej (76,8%) są wychowywane w rodzinach, w których rodzice zawarli małżeństwo, 18,3% wychowywane jest samodzielnie przez matki, 2,7% wychowuje się w związkach partnerskich, a 2,1% wychowują ojcowie.

W porównaniu ze Spisem z 2002 r. obserwuje się spadek odsetka rodzin z dziećmi na utrzymaniu (z 76% do 50%), co jest związane z ogólnymi tendencjami spadku liczby rodzących się dzieci i wydłużenia się długości życia, co oznacza, że więcej jest par małżeńskich, których dzieci usamodzielnili się. Spada też odsetek dzieci wychowywanych w małżeństwach (z 83% do 76,8%), rośnie natomiast odsetek dzieci wychowywanych w rodzinach niepełnych. W 2011 r. co piąte dziecko wychowywało się w tego typu rodzinie, przy czym należy zauważyć, że liczba dzieci wychowywanych przez ojców – choć nadal znacząca niższa niż liczba dzieci wychowywanych przez matki – rośnie bardziej dynamicznie. Wzrasta także odsetek dzieci wychowywanych w związkach partnerskich (z 1,6% w 2002 do 2,7% w 2011 r.).

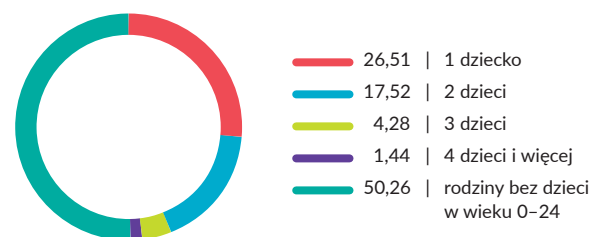
1 Za podstawę definicji rodziny (biologicznej) w Spisie Powszechnym przyjęto bądź istnienie więzi między kobietą i mężczyzną (małżeńskiej lub partnerskiej), bądź więzi rodziców/rodzica z dziećmi. Wyodrębniono następujące typy rodzin: małżeństwo bez dzieci lub z dzieckiem/dziećmi, partnerzy (związek kohabitacyjny) bez dzieci lub z dzieckiem/dziećmi, a także samotny rodzic z dzieckiem/dziećmi. Przez dziecko (naturalne lub przysposobione) rozumie się osobę mieszkającą i utrzymującą się z rodzicem/rodzicami niezależnie od jego wieku pod warunkiem, że w tym samym gospodarstwie domowym dziecko nie tworzy rodziny z inną osobą/osobami (współmałżonkiem lub własnymi dziećmi).

Wykres 1. Odsetek dzieci do 24 r.ż. pozostających na utrzymaniu rodziny według typu rodziny



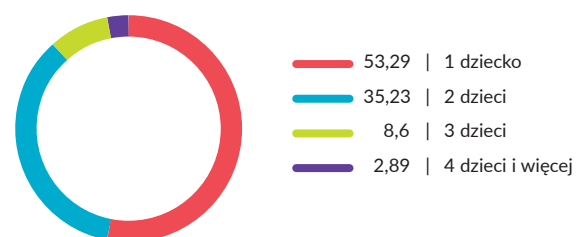
Źródło: GUS (2014).

Wykres 2. Odsetek rodzin według liczby dzieci do 24 lat, pozostających na utrzymaniu rodziny w odniesieniu do wszystkich rodzin w roku 2011



Źródło: GUS (2014).

Wykres 3. Odsetek rodzin z dziećmi do 24 lat, pozostającymi na utrzymaniu rodziny według liczby dzieci w roku 2011



Źródło: GUS (2014).

W polskich rodzinach najczęściej jest jedno lub dwoje dzieci. Tylko 5,7% ogółu rodzin (11,5% rodzin z dziećmi) to **rodziny wielodzietne**, czyli mające troje lub więcej dzieci. W 2011 r. rodzin, które wychowywały trójkę lub więcej dzieci, było 626,8 tys. (o ponad 397 tys. mniej niż w 2002 r.). Z kolei rodziny z czwórką i więcej dzieci stanowiły 25% ogólnej liczby rodzin wielodzietnych (w 2002 r. – 30%). Większość takich rodzin (59%) mieszka na wsi. W 2011 r. w rodzinach wielodzietnych wychowywało się ponad 2 mln dzieci (dokładnie 2 114 776), czyli ok. ¼ wszystkich dzieci do 24 r.ż. pozostających na utrzymaniu rodziny. Wśród rodzin wielodzietnych dominują małżeństwa z dziećmi (83%), 14% to rodziny wielodzietne–niepełne, a pozostałe 3% stanowią partnerzy wychowujący troje lub więcej dzieci. W blisko co czwartym gospodarstwie domowym tworzonym przez rodzinę wielodzietną zamieszkują dzieci z poprzednich związków rodziców (Związek Dużych Rodzin „Trzy Plus”, 2016).

Wykres 4. Liczba dzieci poniżej 24 r.ż. pozostających w gospodarstwie domowym w rodzinach wielodzietnych, %



Źródło: Związek Dużych Rodzin „Trzy Plus” (2016).

Odsetek rodzin wychowujących dzieci jest w Polsce relatywnie wysoki w porównaniu z innymi krajami rozwiniętymi. W 2015 r. był jednym z najwyższych wśród europejskich krajów OECD.

”

Mam 17 lat i za miesiąc urodzę dziecko. Mój chłopak mnie zostawił, w ogóle nie mam z nim kontaktu. Rodzice złożyli wniosek do sądu, żeby jego rodzice płacili alimenty na dziecko, on też ma 17 lat. Moje koleżanki bawią się, umawiają na randki. A ja nic, siedzę w domu i się martwię. Mam nauczanie indywidualne, choć wolabym chodzić do szkoły. Ale dyrekcja tak zdecydowała. Jakby się bali, że ktoś się ode mnie tą ciężką zarazi. Zmarnowałam sobie życie przez jedną noc, jedną nieodpowiednią decyzją o seksie. Bardzo żałuję. Miałam marzenia, chciałam pójść na studia, a teraz nie wiem, czy w ogóle zrobię maturę.

Dziewczyna, 17 lat

Z telefonów i maili do Telefonu Zaufania dla Dzieci i Młodzieży 116 111

Tabela 1. Gospodarstwa domowe w krajach OECD^a w 2015 r. według liczby dzieci^b

Kraj	Odsetek gospodarstw domowych				Odsetek gospodarstw z dziećmi poniżej 6 lat
	bez dzieci	1 dziecko	2 dzieci	3 i więcej dzieci	
Austria	74,07	12,81	9,72	3,39	9,98
Belgia	67,43	13,85	12,72	6,01	12,78
Bułgaria	74,72	14,85	9,05	1,38	8,09
Chorwacja	64,93	15,32	14,43	5,33	11,67
Cypr	61,10	16,48	15,90	6,48	14,38
Czechy	68,37	14,75	14,10	2,78	13,20
Dania	70,55	12,43	12,32	4,69	11,39
Estonia	68,77	16,18	10,99	4,06	13,66
Finlandia	77,61	9,34	8,74	4,32	9,56
Francja	68,36	13,36	12,65	5,63	12,66
Grecja	73,42	12,69	11,06	2,82	8,06
Hiszpania	66,02	17,64	13,53	2,81	12,43
Holandia	71,23	11,24	12,74	4,78	10,50
Irlandia	58,47	14,78	15,61	11,14	18,66
Japonia	76,96	10,90	9,49	2,66	8,66
Kostaryka	30,29	23,08	24,61	22,02	26,30
Litwa	69,97	16,57	10,48	2,99	11,10
Luksemburg	66,13	14,54	14,75	4,58	11,79
Łotwa	68,50	18,07	10,69	2,74	12,97
Malta	63,05	18,04	14,54	4,30	13,42
Meksyk	41,32	23,75	20,53	14,38	-
Niemcy	78,17	11,32	8,04	2,47	8,23
Nowa Zelandia	66,99	13,32	12,81	6,88	-
Norwegia	71,64	12,68	11,08	4,60	-
Polska	61,61	18,47	15,16	4,76	15,02
Portugalia	63,80	21,39	12,66	2,15	11,59
Rumunia	65,12	18,56	12,63	3,69	10,71
Słowacja	62,81	17,27	15,23	4,69	13,68
Słowenia	69,80	14,05	12,81	3,34	11,57
Szwecja	78,37	8,47	9,89	3,27	9,36
Turcja	45,69	20,79	19,73	13,79	25,38
USA	66,61	14,15	12,00	7,24	-
Węgry	70,78	14,74	10,23	4,25	10,66
Wielka Brytania	68,45	13,77	12,62	5,15	14,95
Włochy	69,94	15,45	12,17	2,43	10,26
Średnia dla OECD-32	67,57	14,72	12,65	5,07	-
Średnia dla UE	68,63	14,87	12,34	4,16	11,87
Średnia dla obszaru europejskiego	68,35	15,00	12,37	4,27	11,96

a Rok 2015 dla wszystkich krajów oprócz Meksyku i USA (2010), Norwegii (2011) i Nowej Zelandii (2013).

b Dane dotyczą dzieci do 25 r.ż., jeśli pozostają na utrzymaniu rodziny, wliczając dzieci biologiczne i przysposobione, z wyjątkiem Nowej Zelandii, gdzie klasyfikowano jako będące na utrzymaniu rodziców również starsze dzieci niepracujące w pełnym wymiarze godzin, Japonii, gdzie klasyfikowano tylko dzieci do 20 r.ż., które nie weszły w związek małżeński, i Stanów Zjednoczonych, gdzie brano pod uwagę tylko dzieci biologiczne do 18 r.ż.

Źródło: OECD.

Z Narodowego Spisu Powszechnego z 2011 r. wynika, że 74% ogółu wszystkich rodzin to małżeństwa (z czego 50% to małżeństwa z dziećmi, a 24% to małżeństwa bez dzieci). Rodziny niepełne stanowiły 23% rodzin. Tu zdecydowanie przeważają matki z dziećmi, których w 2011 r. było ponad 2,1 mln (o blisko 376 tysięcy więcej niż w roku 2002), a jedynie ok. 330 tys. to samotni ojcowie (wzrost o blisko 100 tysięcy w porównaniu z rokiem

2002). W rodzinach niepełnych (składających się z jednego z rodziców z dzieckiem/dziećmi) żyło 1,8 mln dzieci poniżej 24 r.ż. pozostających na utrzymaniu rodzica.

Kolejną kategorię stanowią partnerzy – takich rodzin zanotowano w 2011 r. 316,5 tys., z czego ponad 171 tys. to związki z dziećmi do 24. r.ż. pozostającymi na utrzymaniu rodziny, co stanowi 1% rodzin w Polsce.

Tabela 2. Poszczególne typy rodzin w latach 1988^a, 2002 i 2011

	1988	2002	2011	1988	2002	2011
	w tysiącach			w %		
Małżeństwa bez dzieci	2 329,1	2369,8	2696,4	23	23	24
Małżeństwa z dziećmi	6 323,2	5860,3	5456,7	62	56	50
Partnerzy bez dzieci	-	86,7	145,1	0	1	1
Partnerzy z dziećmi	-	110,7	171,3	0	1	1
Matki z dziećmi	1 395,7	1798,3	2174,2	14	17	20
Ojcowie z dziećmi	178,2	231,8	328,5	2	2	3

a W 1988 r. partnerzy z dziećmi i partnerzy bez dzieci zaliczani byli do kategorii małżeństw.

Źródło: GUS, Narodowy Spis Powszechny 1988, 2002, 2011.

Jak pokazują dane w powyższej tabeli, struktura rodzajów rodzin powoli zmienia się w czasie – widać tendencję spadku odsetka małżeństw z dziećmi i wzrostu odsetka rodziców samotnie wychowujących dzieci. Jest to niewątpliwie związane z rosnącą liczbą rozwodów.

Co ciekawe, w ciągu ostatnich lat znacząco wzrósł odsetek samotnych ojców wychowujących małe dzieci (do 2 r.ż. z 8% wszystkich samotnych ojców w 2002 r. do 21% w 2011 r.).

Tabela 3. Typ rodziny a liczba rodzin z najmłodszym dzieckiem w poszczególnej grupie wiekowej

Wiek najmłodszego dziecka	Ogółem, %		Małżeństwa z dziećmi, %		Partnerzy z dziećmi, %		Matki z dziećmi, %		Ojcowie z dziećmi, %	
	2002	2011	2002	2011	2002	2011	2002	2011	2002	2011
0-2 lata	16	21	16	20	30	38	19	23	8	21
3-6 lat	18	19	18	19	24	24	19	21	11	16
7-14 lat	35	30	35	30	30	25	33	30	33	28
15-17 lat	13	12	13	12	8	7	11	10	16	12
18-24 lata	17	17	17	18	9	6	17	14	31	22

Źródło: GUS, Narodowy Spis Powszechny 2002, 2011.

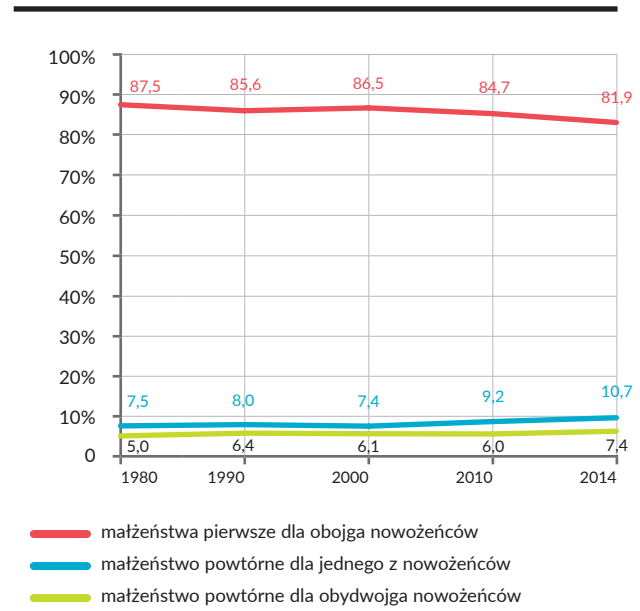
Duża grupa partnerów z dziećmi wychowuje dzieci do 6 r.ż. Może to wynikać z tego, że związek partnerski (kohabitacja) w Polsce jest częściej wstępem do zawarcia małżeństwa, niż kontestacją tradycji i wyborem na stałe (Matysiak, Młynarska, 2014). Jak wynika z analiz, około 80% kohabitacji trwających krócej niż 3 lata przekształca się w związek małżeński. Dodatkowym silnym bodźcem do sformalizowania związku jest ciąża i urodzenie dziecka.

W Narodowym Spisie Powszechnym w 2002 r. po raz pierwszy rejestrowano rodziny zrekonstruowane. W 107,7 tys. rodzin przynajmniej jedno z dzieci nie było dzieckiem wspólnym aktualnych opiekunów (rodziny zrekonstruowane), z czego 73,3 tys. tych rodzin stanowiły małżeństwa, a 34,4 tys. – partnerzy z dziećmi. W omawianych rodzinach wychowywało się 226,7 tys. dzieci w wieku poniżej 18 lat, z tego 130,6 tys. (tj. 57,6%) stanowiły dzieci, dla których była to rodzina zrekonstruowana. Pozostałe dzieci były dziećmi wspólnymi małżonków lub partnerów (GUS, 2003). W Narodowym Spisie Powszechnym z 2011 r. nie powtórzono powyższej analizy, ale z danych dotyczących liczby i struktury zawieranych małżeństw można wnioskować, że liczba rodzin rekonstruowanych zwiększa się. Maleje bowiem odsetek pierwszych małżeństw dla obojga nowożeńców, a zwiększa się udział małżeństw powtórnych zarówno dla jednego małżonka, jak i obojga małżonków.

Małżeństwa

W 2015 r. w Polsce zawarto 188 tys. związków małżeńskich, czyli o ok. 20 tys. mniej niż w roku poprzednim (GUS, 2015a). Biorąc pod uwagę kilkanaście ostatnich lat, w latach 2004–2008 można było zauważyć systematyczny wzrost liczby zawieranych małżeństw oraz wskaźnika liczby małżeństw na 1000 ludności, po czym w latach 2009–2013 obydwa wskaźniki zaczęły się zmniejszać. Od 2014 r. notowany jest nieznaczny wzrost.

Wykres 5. Odsetek małżeństw pierwszych i powtórnych w latach 1980–2014



Źródło: GUS (2015a).

Wykres 6. Liczba małżeństw zawartych w latach 2000–2015



Źródło: GUS, <http://demografia.stat.gov.pl/bazademografia>.

Około 81% zawieranych związków w 2015 r. to pierwsze małżeństwa dla obojga nowożeńców. Ten odsetek maleje powoli na przestrzeni ostatnich lat (87% w roku 2002, 86% w roku 2005, 85% w roku 2010).

Opóźnia się wiek zawierania małżeństw. W 1990 r. największa grupa mężczyzn wstępujących w związki małżeńskie to osoby w wieku 20–24 lata (49%; GUS, 2010). Mężczyźni w wieku 25–29 lat stanowili 27% nowożeńców. Po upływie 25 lat, w 2015 r. 16% pierwszorazowych panów młodych to 20–24-latków, a 47% – to mężczyźni w wieku 25–29 lat. Rośnie również liczba panów wstępujących w związki małżeńskie w wieku 30–44 lat.

Opóźnia się również wiek zawierania związków małżeńskich przez kobiety. W 1990 r. 51% panien młodych miało 20–24 lata, a 13% – 25–29 lat. W 2015 r. 32% kobiet biorących ślub po raz pierwszy było w wieku 20–24 lata, a 43% miało 25–29 lat.

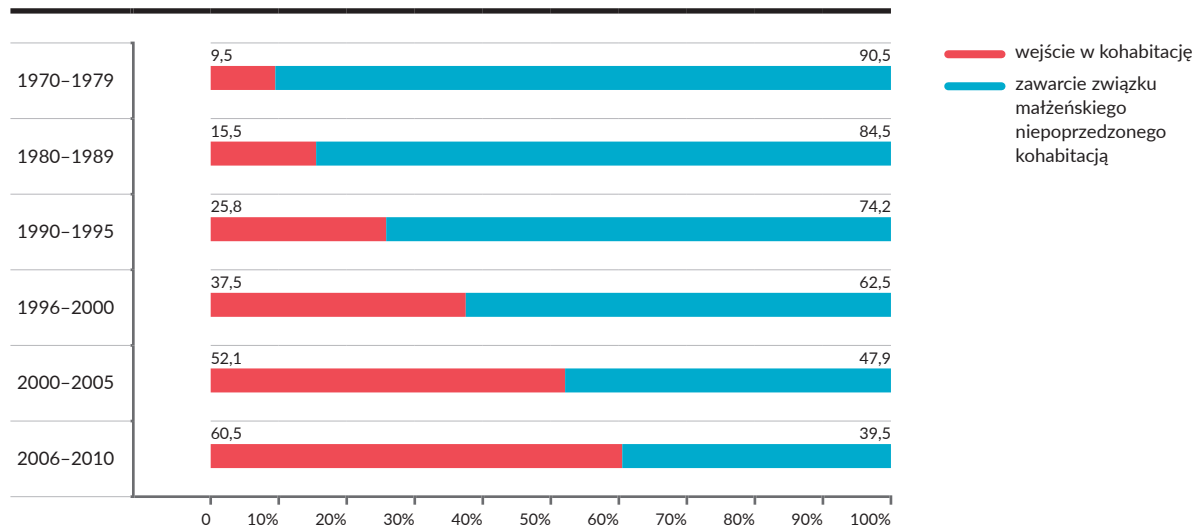
W 2015 r. wiek środkowy nowożeńców (mediana) wynosił 28,4 roku dla mężczyzn i 26,3 roku dla kobiet.

Coraz częściej zawarcie związku małżeńskiego poprzedza kohabitacja (wyk. 7).

Rośnie też akceptacja dla alternatyw wobec związku małżeńskiego. Jak wynika z badań prowadzonych przez CBOS w 2013 r., ponad ⅓ badanych (63%) akceptuje to, że młodzi ludzie, tymczasowo lub definitywnie, rezygnują z małżeństwa. W porównaniu z badaniami z 2008 r. wskaźnik ten wzrósł o 6 punktów procentowych (CBOS, 2013a).

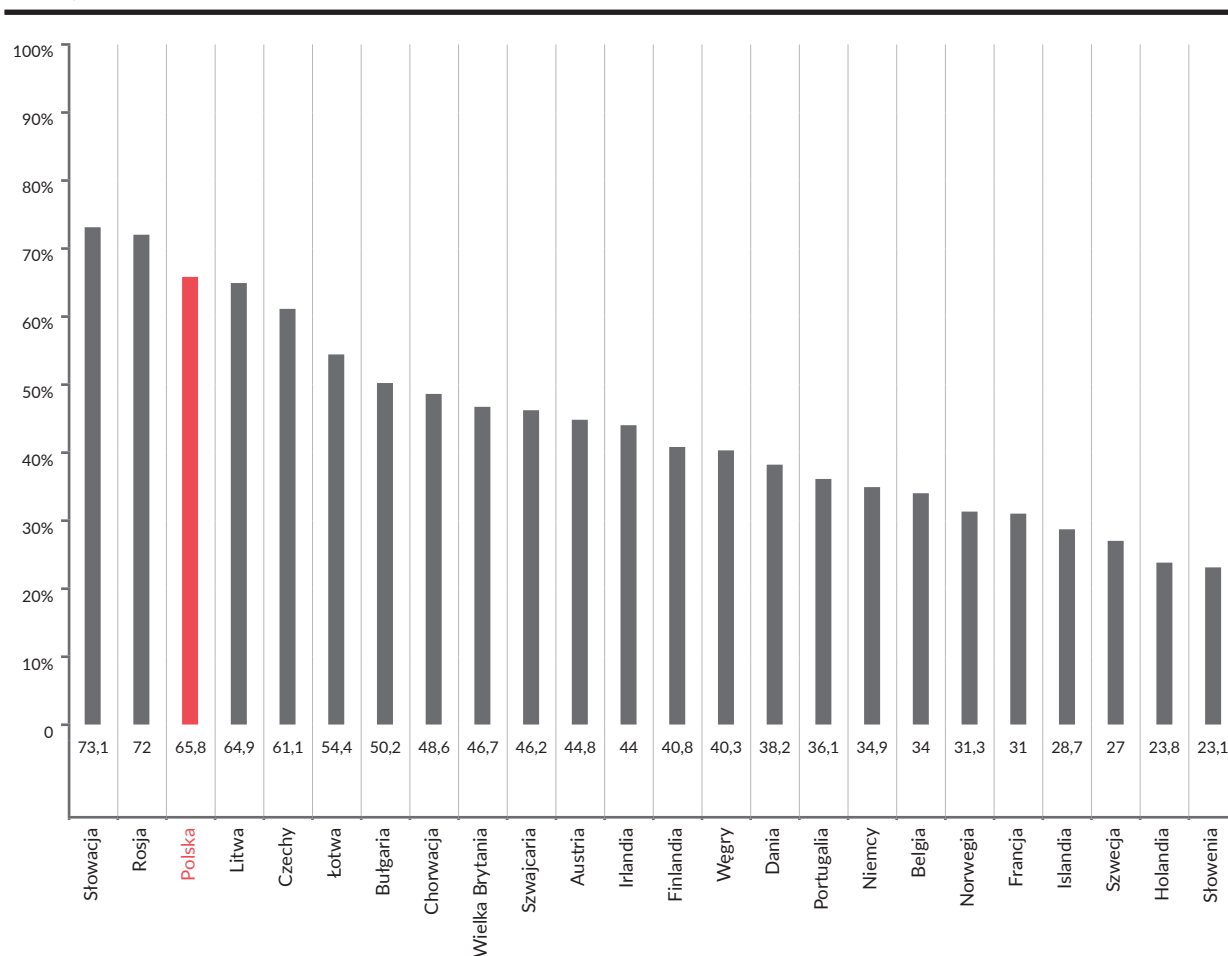
Jeśli jednak chodzi o wychowywanie dzieci, to na tle innych krajów europejskich Polacy znacznie częściej uważają, że najlepszym środowiskiem jest małżeństwo. W roku 2012 uważało tak blisko ⅓ Polaków.

Wykres 7. Udział kohabitacji oraz małżeństw bezpośrednich (niepoprzedzonych kohabitacją) w całkowitej liczbie nowo tworzonych przez kobiety związków, Polska, lata 1970–2010, %



Źródło: obliczenia Matysiak na danych GGS-PL (Matysiak, Młynarska, 2014, za: Kotowska, 2014).

Wykres 8. Odsetek badanych, którzy zgadzają się ze stwierdzeniem: „Ludzie, którzy chcą mieć dzieci, powinni wejść w związek małżeński”

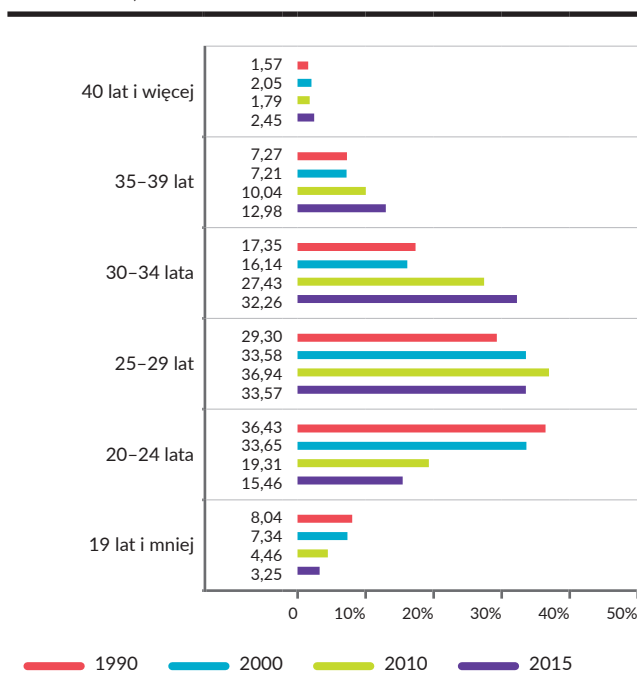


Źródło: International Social Survey Programme (2012).

Dzietność

Wraz ze wzrostem wieku zawierania małżeństw rośnie również wiek urodzenia pierwszego dziecka. W 2000 r. kobiety rodziły pierwsze dziecko średnio w wieku 24 lat. W 2009 r. wiek ten podwyższył się o ok. 2 lata – do 26 lat, a w 2015 r. wzrósł do 27,6 roku. Odnotowuje się również wzrost płodności kobiet w wieku 30–34 lata, co może być skutkiem nowego stylu życia młodych ludzi – najpierw zdobycie wykształcenia i pozycji zawodowej, następnie świadoma decyzja o zostaniu rodzicem. Należy też zauważyć, że spada liczba urodzeń u bardzo młodych matek (poniżej 20 r.ż.), choć nadal w 2015 r. matki w tym przedziale wiekowym urodziły w Polsce 24 060 dzieci, w tym 2840 dzieci urodziły matki poniżej 18 r.ż.

Wykres 9. Urodzenia żywe według wieku matki w latach 1990–2015, %

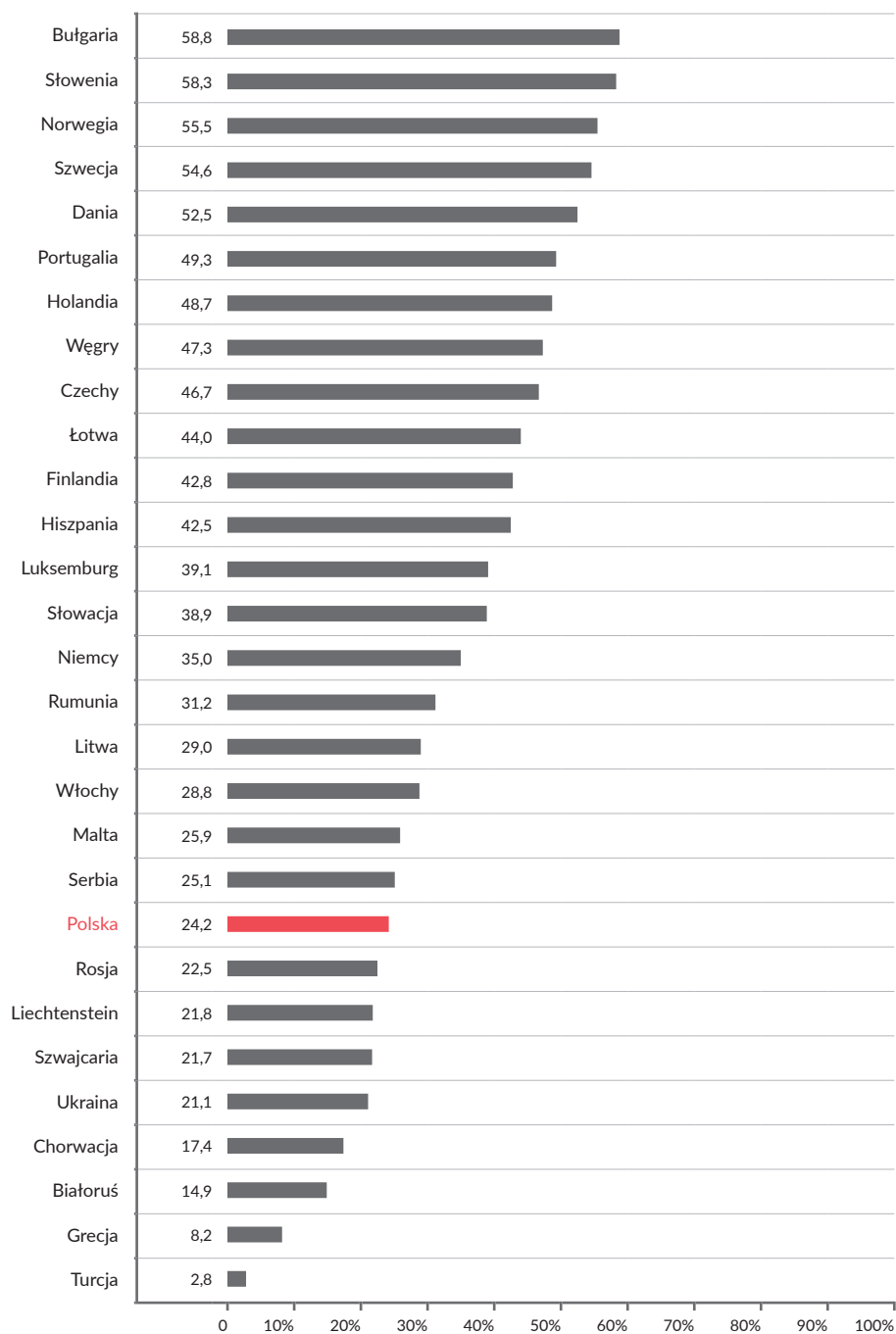


Źródło: Rocznik demograficzny 2016 (GUS).

Występuje istotna różnica w wieku urodzenia pierwszego dziecka między kobietami mieszkającymi na wsi (26,3 roku) a mieszkankami miast (28,4 roku). Wyraźny jest też wpływ wykształcenia – kobiety z wykształceniem wyższym rodzą pierwsze dziecko średnio w wieku 29 lat, ze średnim – w wieku lat 25, zaś z wykształceniem gimnazjalnym – w wieku lat 19.

Co istotne, coraz więcej dzieci rodzi się w związkach pozamałżeńskich. W 2002 r. było to 14,4% wszystkich żywo urodzonych dzieci, w 2015 r. już blisko co czwarte dziecko (24,5%) urodziło się poza małżeństwem. Częściej dzieje się tak w mieście (64,5% urodzeń pozamałżeńskich) niż na wsi. Na tle innych krajów europejskich wskaźnik ten nie jest jednak wysoki.

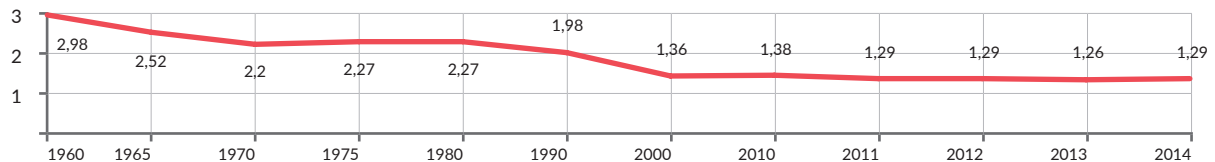
Wykres 10. Odsetek żywych urodzeń pozamatżeńskich w 2014 r. w wybranych krajach europejskich



Źródło: Eurostat.

Współczynnik dzietności, oznaczający liczbę urodzonych dzieci przypadających na jedną kobietę w wieku rodzimym (15–49 lat), w roku 2014 wyniósł 1,29. Jest to zdecydowanie poniżej wartości zastępowalności pokoleń, która wynosi 2,1.

Wykres 11. Wskaźniki dzietności w Polsce w latach 1960–2014



Źródło: www.dzieciwPolsce.pl.

Według badań CBOS z 2012 r. blisko połowa Polaków (49%) chciałaby mieć dwoje dzieci. Kolejne 25% ankietowanych wskazało troje dzieci. Tylko 10% respondentów chciałoby mieć jedno dziecko, a 4% żadnego (CBOS, 2012). Widać więc dość duży rozdźwięk między deklaracyjnymi chęciami a rzeczywistą dzietnością.

Badacze podają wiele przyczyn niespełnionych aspiracji rodzicielskich Polaków. Wśród nich najczęściej wymienia się:

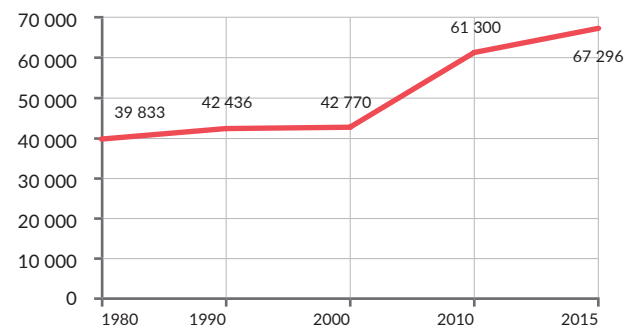
- poziom dochodów i ich niestabilność związana głównie z ryzykiem braku pracy, a także trudnościami młodych osób z wejściem na rynek pracy,
- trudności łączenia pracy zawodowej rodziców z obowiązkami opiekuńczymi nad dziećmi,
- rosnące koszty wychowywania dzieci²,
- brak własnego mieszkania,
- nierówny podział obowiązków domowych.

Rozwody

Liczba rozwodów w Polsce znacząco wzrosła w porównaniu z sytuacją z lat 80. i 90. XX w. czy początku obecnego stulecia – od ok. 40 tys. w 1980 r. do ponad 67 tys. w roku 2015. W ostatnich latach utrzymuje się jednak na w miarę stabilnym poziomie (ok. 1,7% na 1000 mieszkańców).

2 Centrum im. Adama Smitha szacuje, że koszt wychowania jednego dziecka w Polsce (do osiągnięcia 18 r.ż.) wynosi 176–190 tys. zł, dwójki dzieci – 317–350 tys. zł, a koszt wychowania dziecka pochłania 15–30% budżetu domowego (Surdej, 2016).

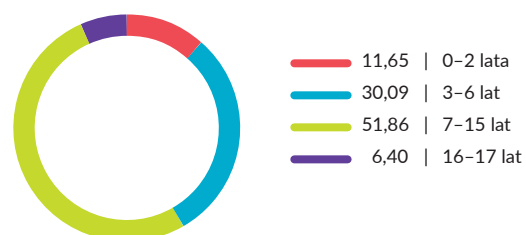
Wykres 12. Liczba rozwodów w Polsce w latach 1980–2015



Źródło: GUS (2015a).

W 2015 r. **rozводzące się pary wychowywały 39,1 tysiąca małych dzieci**. Ponad połowa dzieci w chwili rozvodu rodziców ma 7–15 lat.

Wykres 13. Dzieci z rozwiedzionych w 2015 r. małżeństw według wieku, %



Źródło: demografia.stat.gov.pl.

W większości przypadków sąd powierzył wykonywanie władzy rodzicielskiej matce (58,7%). Tylko w 4,5% spraw sąd powierzył władzę rodzicielską ojcu, natomiast w 34,8% spraw – obojgu rodzicom.

Liczba separacji w roku 2015 wyniosła 1,7 tys. W ciągu kilku ostatnich lat systematycznie spada liczba separacji od 11,6 tys. w roku 2005 przez 3,4 tys. w roku 2009 do 1,7 tys. w roku 2015.

Mimo rosnącej na przestrzeni lat liczby rozwodów Polska pozostaje jednym z krajów Europy, gdzie liczba rozwodów jest najmniejsza i niższa niż średnia dla całej Unii Europejskiej.

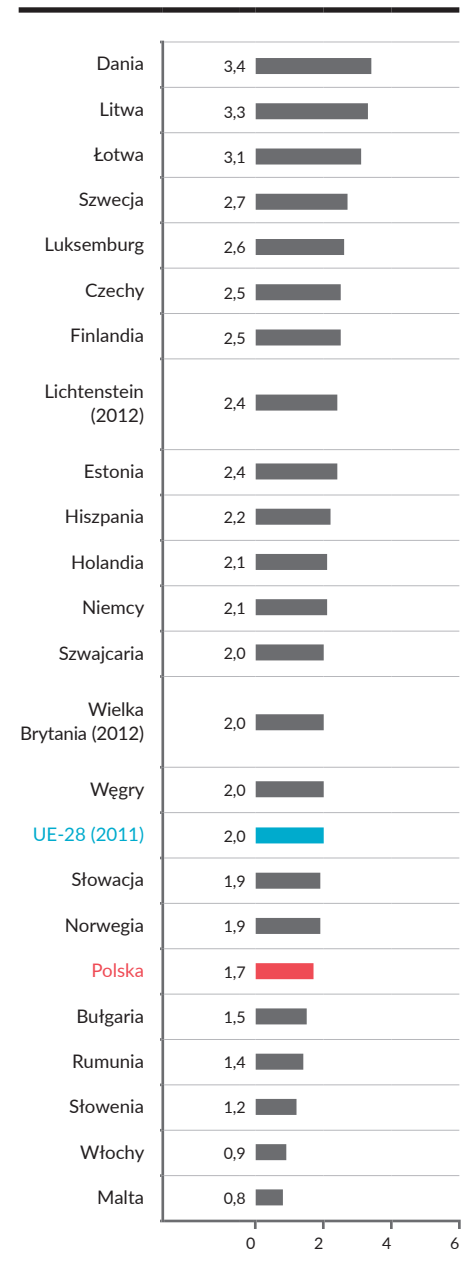
Rozwiedzeni małżonkowie w Polsce przeżyli ze sobą średnio ok. 14 lat. W 2014 r. średni wiek mężczyzn w momencie rozwodu to 40 lat. Kobiety były o ok. 2,5 roku młodsze.

W ponad ¾ przypadków powództwo o rozwód wnosi kobieta. Natomiast orzeczenie rozwodu z winy żony następuje w niewiele ponad 3% przypadków (wina męża orzekana jest w 20% rozwodów), ale przeważnie – ponad 70% rozwodów – sąd nie orzeka winy. Najczęściej jako przyczynę rozwodu małżonkowie deklarują niezgodność charakterów (42% wszystkich rozwodów), kolejne przyczyny to zdrada (21%) oraz alkoholizm (17%).

Długość postępowania sądowego jest zależna od tego, czy sąd orzeka o winie jednego małżonka, obydwojga małżonków, czy też rozwód odbywa się bez orzeczenia o winie. W pierwszej sytuacji najwięcej spraw rozwodowych trwało 7–11 miesięcy. W drugiej sytuacji (wina obydwojga małżonków) postępowania trwały najczęściej rok, choć aż w ponad 16% przypadków ciągnęły się ponad 2 lata. W przypadku braku orzeczenia o winie od wniesienia powództwa do prawomocnego wyroku upływało najczęściej 1–3 miesięcy.

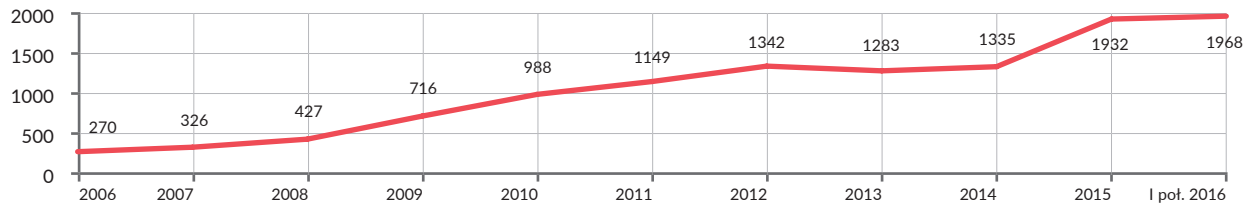
Rozwód jest bolesnym doświadczeniem dla dzieci rozwodzącej się pary, które może być spotęgowane, jeśli rozwodzący rodzice nie dochodzą do porozumienia w sprawie opieki (Izdebska, 2008). Ustawodawca przewidział w nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego w 2009 r. możliwość kierowania przez sędziów spraw do mediacji, w celu ugodowego rozwiązania kwestii spornych, dotyczących zaspokojenia potrzeb rodziny, alimentów, sposobu sprawowania władzy rodzicielskiej i kontaktów z dziećmi (art. 445 § 2 kpc). Odsetek spraw kierowanych do mediacji pozostaje jednak bardzo niski. Z badań przeprowadzonych w 2012 r. w wybranych sądach rejonowych wynika, że sądy kierowały do mediacji zaledwie 1–2% spraw rozwodowych (Umińska-Krygier, 2013). Także dane z Ministerstwa Sprawiedliwości potwierdzają, że liczba mediacji rodzinnych, choć rosnąca w ostatnich latach, pozostaje w Polsce instrumentem nadal stosunkowo rzadko wykorzystywanym.

Wykres 14. Liczba rozwodów na 1000 ludności w roku 2014 w wybranych krajach Unii Europejskiej.



Źródło: Eurostat.

Wykres 15. Postępowania w sprawach rodzinnych w sądach powszechnych zakończone w wyniku postępowania mediacyjnego w latach 2006 – I półrocze 2016



Źródło: Informator Statystyczny Wymiaru Sprawiedliwości.

Alimenty

W 2015 r. sądy okręgowe wydały 34,4 tys. prawomocnych orzeczeń w sprawach o alimenty orzeczone w sprawach o rozwód, w tym 32,7 tys. spraw dotyczyło dzieci. Średnia wysokość alimentów zasądzonych na dziecko w 2015 r. wyniosła 736,3 zł.

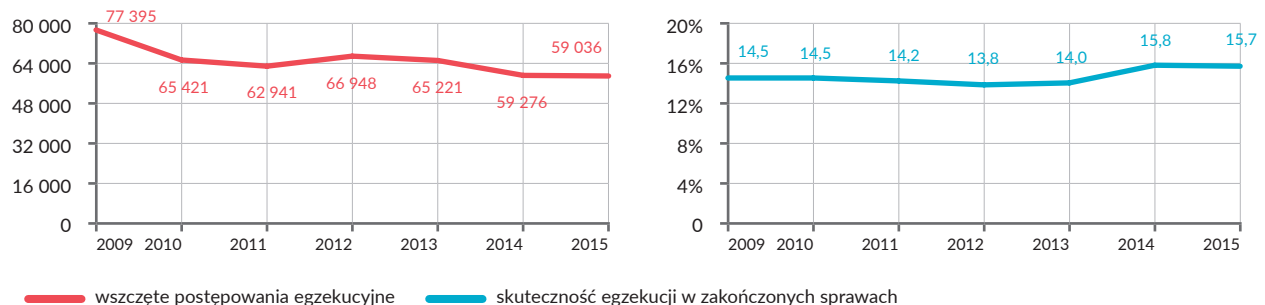
Tabela 4. Prawomocne orzeczenia w sprawach o alimenty (orzeczone w sprawach o rozwód w sądach okręgowych) w 2015 r.

Rodzaje spraw o alimenty		Ogółem	Liczby spraw, w których roszczenia w zakresie alimentów				Wysokość zasądzonych alimentów (ogólna kwota w zł)	Średnia wysokość zasądzonych alimentów w sprawie (kwota w zł)
			uwzględniono w całości, w części		zawarto ugodę			
			o zasądzenie pierwszy raz	o zmianę wysokości	o zasądzenie pierwszy raz	o zmianę wysokości		
Razem		34 448	29 611	4 083	638	87	25 870 582	751,0
Zasądzone na rzecz	dzieci (w tym małoletnich)	32 744	28 052	3 959	621	83	24 110 143	736,3
	małżonków	1 183	1 099	76	8	-	924 398	781,4
	małżonków i ich dzieci	521	460	48	9	4	836 041	1 604,7

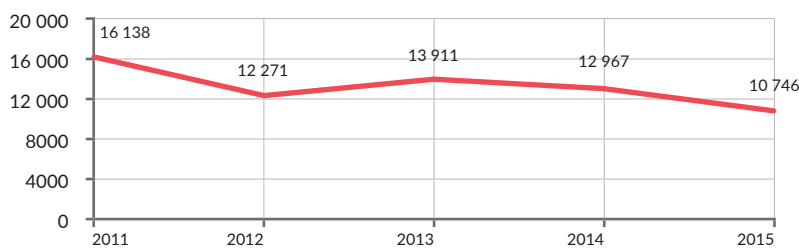
Źródło: Informator Statystyczny Wymiaru Sprawiedliwości.

Stopniowo maleje liczba spraw o egzekucję świadczeń alimentacyjnych, przy jednoczesnym wciąż niskim stopniu skuteczności egzekucji.

W 2015 r. sądy skazały 10 746 osób za niepłacenie alimentów (z art. 209 kk). W ostatnich latach liczba skazanych za uporczywe niepłacenie alimentów maleje (wyk. 17). Należy również zauważyć, że określenie zawarte w art. 209 kk mówiące o *uporczywym* uchylaniu się od obowiązku alimentacyjnego jest na tyle nieprecyzyjne, iż wystarczy nieregularne wpłacanie niewielkich sum, by sądy uznały, że przesłanka *uporczywości* nie jest spełniona.

Wykres 16. Liczba spraw egzekucyjnych dla spraw o egzekucję w sprawach alimentacyjnych w latach 2009–2015

Źródło: Ministerstwo Sprawiedliwości.

Wykres 17. Prawomocnie skazani dorośli z art. 209 kk w latach 2011–2015

Źródło: Ministerstwo sprawiedliwości, Departament Strategii i Funduszy Europejskich (2016)

Jednocześnie z informacji Krajowego Rejestru Długów (2016)³ z 22 grudnia 2016 r. wynika, że widnieje w nim ponad 312 tysięcy rodziców uchylających się od płacenia alimentów. Ich łączny dług wynosi ponad 10,5 miliarda złotych. Są to jednak dane niepełne, gdyż do rejestru wpisywani są w dużej mierze jedynie dłużnicy alimentacyjni, za których gminy płacą tzw. świadczenie alimentacyjne. Świadczenie to przysługuje jednak tylko dzieciom, w których rodzinach dochód na osobę jest dość niski – nie przekracza 725 zł.

Ministerstwo Sprawiedliwości twierdzi, że około 80% rodziców, którzy mają zasądzone alimenty, uchyla się od ich płacenia, w 96% są to ojcowie.

Informacje o świadczeniach z Funduszu Alimentacyjnego przyznawanych w sytuacji nieskuteczności egzekucji alimentów przy jednoczesnej złej sytuacji materialnej rodziny przedstawione są w tym raporcie w rozdziale *Ubóstwo dzieci w Polsce*.

”

W ciągu jednej sekundy zmieniło się całe moje życie, wszystko się wali. Wczoraj usłyszałam, jak mama mówi do taty, że chce rozwodu. Nie spałam całą noc. Niby od dawna o tym marzyłam, żeby nie słyszeć ich kłótni, żeby w domu był spokój i nawet raz wykrzyczałam im, żeby w końcu się rozeszli, bo mam tego wszystkiego dość. I oni teraz się rozstają. Boję się tego i martwię się, że to przeze mnie.

Dziewczyna, 11 lat

*Z telefonów i maili do Telefonu
Zaufania dla Dzieci i Młodzieży
116 111*

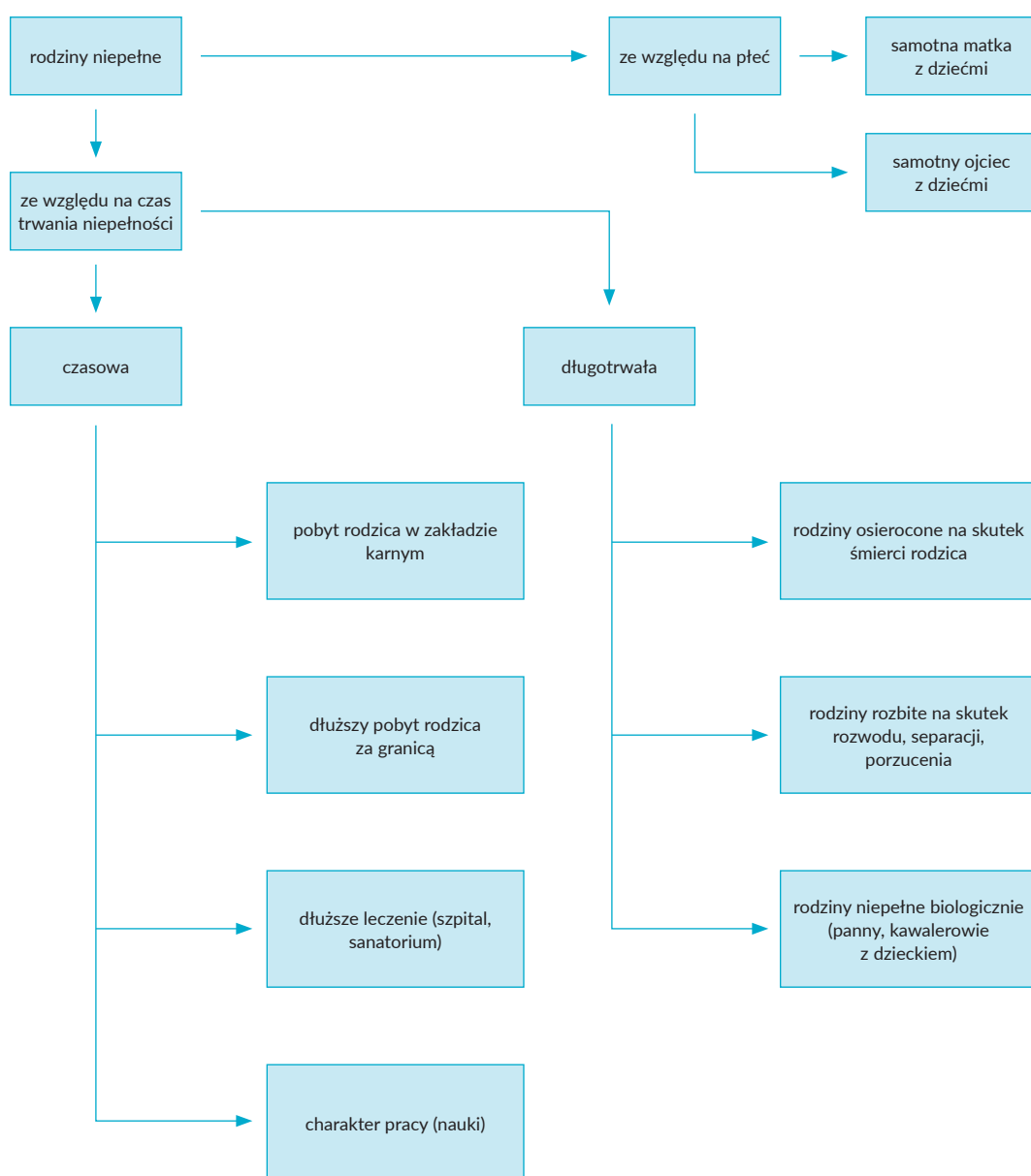
3 Od 1 lipca 2015 r., czyli od wejścia w życie nowelizacji Kodeksu karnego, gminy są zobligowane do przekazywania danych o zobowiązaniach alimentacyjnych do wszystkich biur informacji gospodarczej.

Wybrane typy rodzin

Rodziny niepełne

Można wyróżnić kilka typów rodzin niepełnych, przyjmując za kryterium płeć rodzica, okres rozłąki czy też jej przyczynę, co obrazuje poniższy schemat.

Schemat 1. Typologia niepełnego rodzicielstwa z uwzględnieniem przyczyn, czasu nieobecności rodzica oraz płci głowy gospodarstwa domowego



Niezależnie jednak od typu rodziny niepełnej, na sytuację dziecka w takiej rodzinie mogą rzutować podobne trudności: psychologiczne, ekonomiczne, społeczne i logistyczne.

Jak pokazują opinie praktyków (Wildner, Wojtasik, 2011) pracujących z dziećmi, obecność obojga rodziców jest niezbędna do prawidłowego rozwoju poznawczego i społecznego dziecka. Dzieci wychowane w rodzinach niepełnych tracą wzorzec osobowy mężczyzny (większość rodzin niepełnych w Polsce to samotne matki z dziećmi). To z kolei może przekładać się na zniekształcenie możliwości wchodzenia w prawidłowe relacje z partnerem w dorosłym życiu oraz budowanie prawidłowych relacji z własnym dzieckiem.

Dzieci z rodzin niepełnych przejawiają potrzebę kontaktu i więzi emocjonalnej z obojgiem rodziców oraz odczuwają tęsknotę za „utraconym” rodzicem.

Dodatkowo w przypadku rodzin, które zostały rozbite w konsekwencji rozwodu lub separacji, szczególnie trudnym momentem jest kryzys w rodzinie i rozejście się rodziców.

Ponadto gdy wychowanie i utrzymanie dziecka spada na jedną osobę, obciążenie obowiązkami może spowodować mniejszą dostępność czasową i emocjonalną rodzica dla dziecka. Może też wiązać się z trudnościami finansowanymi.

Polacy w większości nie widzą jednak nic złego w wychowaniu dziecka przez samotnego rodzica. Taką opinię wyraziło 57% dorosłych Polaków uczestniczących w Polskim Generalnym Sondażu Społecznym. Jest to jeden z najwyższych wyników wśród krajów europejskich uczestniczących w badaniu. Tak wysokie przyzwolenie może wynikać zarówno z przemian kulturowych i liberalizacji poglądów, zwłaszcza wśród osób młodszych, jak i rozpowszechnienia doświadczenia samotnego rodzicielstwa. Inną przyczyną może być „brak kojarzenia niepełności rodziny z zachowaniami uznawanymi za wykraczające poza przyjęty zestaw norm społecznych (np. niepełność rodziny jako zjawisko przypisane *underclass* i kojarzone z zasiłkobiorcami pomocy społecznej; Raćław, Twarkowska, 2013).

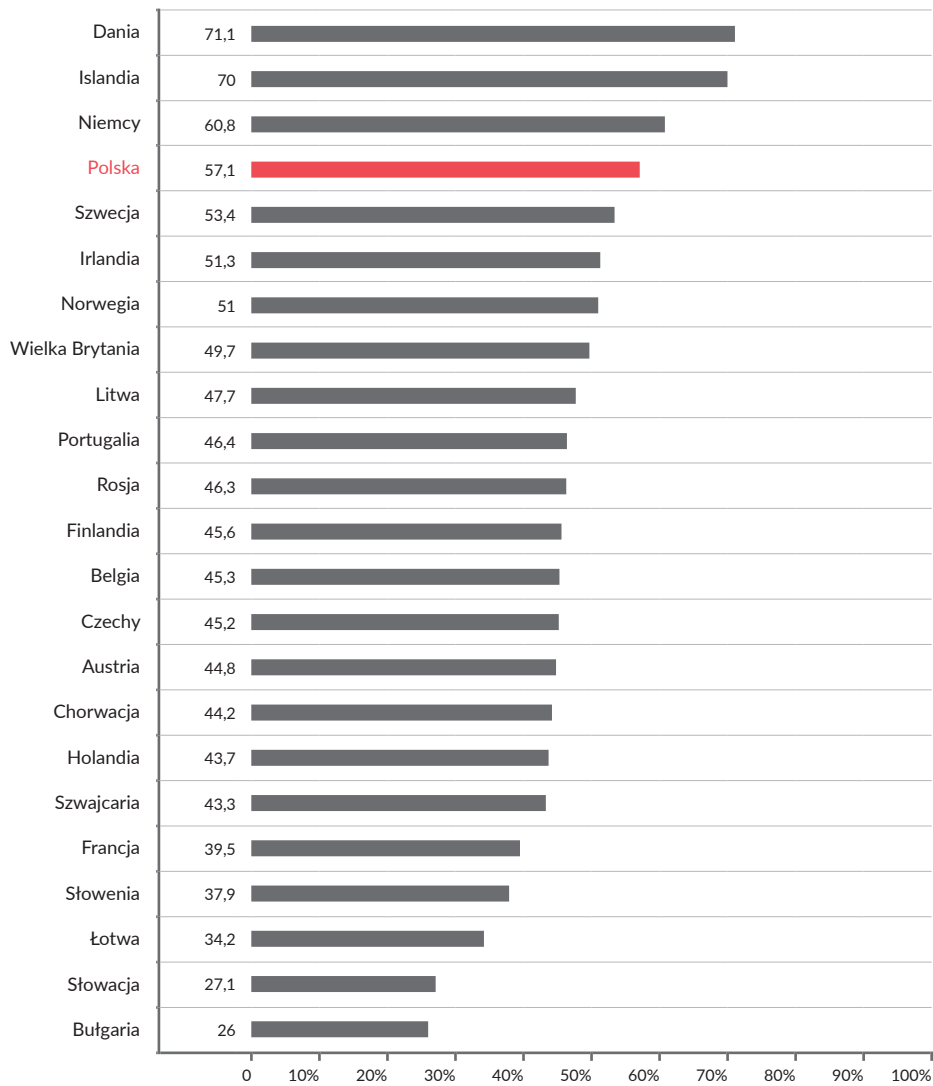
”

Od kilku lat moja mama wyjeżdża do pracy do Szwecji. Zwykle jechała na 3-4 miesiące, a resztę roku spędzała w domu. Byliśmy wtedy z tatą sami, tęskniliśmy, no ale jakoś dawaliśmy radę. Ale teraz tata stracił pracę i nie może znaleźć nowej. Wczoraj rodzice powiedzieli mi, że jadą razem do Szwecji, a ja na razie zostaje z babcią, bo mam szkołę i w ogóle. Jak oni mogą mnie tak zostawić?

Chłopak, 13 lat

*Z telefonów i maili do Telefonu
Zaufania dla Dzieci i Młodzieży
116 111*

Wykres 18. Odsetek badanych, którzy zgadzają się ze stwierdzeniem: „Samotny rodzic może wychować dziecko tak samo dobrze jak oboje rodziców”



Źródło: *International Social Survey Programme (2012)*.

Rodziny rozłączone z powodu migracji rodziców

Migracje zagraniczne nie są w naszym kraju zjawiskiem nowym, lecz w ostatnich latach, zwłaszcza po wejściu Polski do Unii Europejskiej, mamy do czynienia ze znacznym wzrostem wyjazdów zagranicznych, przede wszystkim w celach zarobkowych. Z szacunków GUS (2016a) wynika, że w 2015 r. poza granicami naszego kraju przebywało czasowo około 2,4 mln osób. Dane te dotyczą jedynie osób, które poza granicami Polski przebywały ponad 3 miesiące, nie uwzględniają więc tzw. pracowników sezonowych wyjeżdżających na krótsze pobyty. Wśród osób emigrujących na pobyt czasowy 14% stanowią dzieci do lat 19.

Wykres 19. Emigranci przebywający za granicą czasowo powyżej 3 miesięcy w 2011 r. – udział dzieci i młodzieży w ogólnej liczbie emigrantów (wyniki NSP 2011), %



Źródło: GUS (2015b).

Dzieci, które wyjechały z rodzicami lub jednym z nich za granicę, nawet w sytuacji obiektywnej poprawy warunków materialnych, socjalnych czy edukacyjnych, są również narażone na negatywne skutki emigracji. Muszą odnaleźć się w obcej kulturze, zostają pozbawione kontaktów z kolegami oraz rodziną, która pozostała w kraju, często nie znają języka i trudno im nawiązać relacje z rówieśnikami, a do tego zapracowani rodzice poświęcają im zbyt mało czasu. Jednocześnie wyjazd za granicę jest również pewną szansą – dzieci mają m.in. możliwość nauki języka obcego, co może w przyszłości zwiększyć ich szanse na rynku pracy⁴.

Znacznie więcej rodzin wybiera jednak opcję wyjazdu jednego rodzica (rzadziej obydwojga rodziców)

i pozostawienia dzieci w kraju. Z badań przeprowadzonych na zlecenie Rzecznika Praw Dziecka w 2014 r. (Walczak, 2014) wynika, że czasowej rozłąki z przynajmniej jednym z rodziców doświadczyła aż 1/5 badanych uczniów w wieku 10–19 lat. Z tej grupy 68% doświadczyło emigracji ojca, 14,8% – migracji matki, a 17,2% – migracji obydwojga rodziców. Średnia długość wyjazdu ojców była blisko dwukrotnie dłuższa niż matek (7,6 vs 3,9 miesiąca).

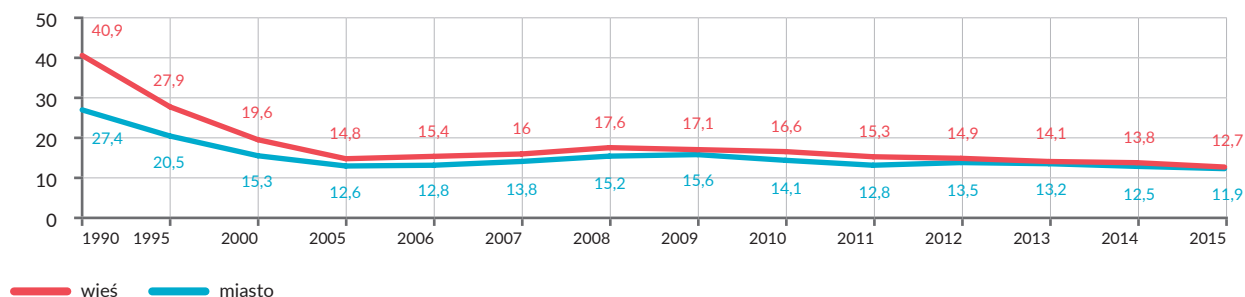
Stwarza to swoistą kategorię rodzin niepełnych, z czasową nieobecnością jednego lub obydwojga rodziców. Z jednej strony warunki bytowe takiej rodziny mogą ulec poprawie. Z drugiej strony wyjazd może jednak wpływać negatywnie na funkcjonowanie dzieci w takich rodzinach i ich poczucie bezpieczeństwa, może przyczyniać się do problemów wychowawczych, często zmienia też relacje między współmałżonkami i osłabia więzi z innymi członkami rodziny (Tarka, 2014).

Nieletni rodzice

Za nieletnich rodziców uznaje się tych, którzy w chwili urodzenia dziecka nie ukończyli 18 r.ż. Od lat 90. XX w. obserwowany jest generalny trend zmniejszania się liczby urodzeń przez bardzo młode matki (z wyjątkiem nieznacznego wzrostu w latach 2008–2010), przy czym spadek ten następował szybciej na wsi niż w mieście. W 2015 r. nieletnie mamy urodziły 2840 dzieci. Problem nieletnich rodziców jest więc dużym wyzwaniem społecznym. Nieletnie rodzicielstwo wiąże się z dodatkowym (oprócz rodzicielskiego) stresem, jaki przeżywają rodzice, związanym m.in. z koniecznością połączenia edukacji z opieką i wychowaniem dziecka, niemożnością samodzielnego utrzymania rodziny i brakiem własnego mieszkania. Nieletni rodzice zazwyczaj są niedojrzali, nieprzygotowani emocjonalnie, społecznie i ekonomicznie do roli rodzica. Z powodu nieposiadania pełni praw obywatelskich i prawnych dziecko nieletnich rodziców otrzymuje wyrokiem sądu opiekuna prawnego (może to być np. rodzic nastoletniej matki), który jest odpowiedzialny prawnie za opiekę i wychowanie dziecka.

4 Więcej na ten temat – zob: Ślusarczyk (2014).

Wykres 20. Urodzenia żywe na 1000 kobiet w wieku 15–18 lat w latach 1990–2015



Źródło: GUS (2016b).

Pary nieheteroseksualne wychowujące dzieci

Trudno jest precyzyjnie określić liczbę dzieci wychowywanych w związkach jedнопłciowych w Polsce. Istnieje kilka istotnych przeszkód w zbieraniu danych. Po pierwsze, informacje o orientacji seksualnej uznawane są za dane wrażliwe, przez co nie zbiera się ich w badaniach powszechnych. Po drugie, brak uregulowań prawnych dla par homoseksualnych (i wychowywanych przez nie dzieci) uniemożliwia oparcie się na ogólnodostępnych danych urzędowych. Ponadto z uwagi na silne uprzedzenia w stosunku do osób o orientacji homoseksualnej, wiele z nich żyje w ukryciu lub ujawnia informację o swojej orientacji tylko osobom najbliższym. Dane szacunkowe mówią, że około 46,5 tysiąca par tej samej płci wychowuje w Polsce dzieci, choć z pewnością szacunki te, z uwagi na wymienione wyżej przeszkody, są zaniżone (Wycisk, 2014). O tego typu związkach mówi się czasem „rodzina z wyboru” (od angielskiego *family of choice*) lub „rodzina tęcząca”, choć w dyskursie publicznym głównego nurtu często, gdy mówi się czy pisze o środowisku LGBT, unika się terminu rodzina, a związki nieheteroseksualne próbuje się przedstawić w oderwaniu od rodziny lub ewentualnie jako pretendujące do miana rodziny alternatywnej (Mizelińska, Stasińska, 2014).

Rodziny, w których role rodzicielskie pełnią osoby tej samej płci, mogą się formować na kilka sposobów. Osoby homoseksualne w różnych momentach swojego życia odkrywają/ujawniają swoją tożsamość seksualną, zdarza się, że tworzą one wcześniej związki heteroseksualne, w których mają dzieci. Kiedy wchodzi w związek z partnerem

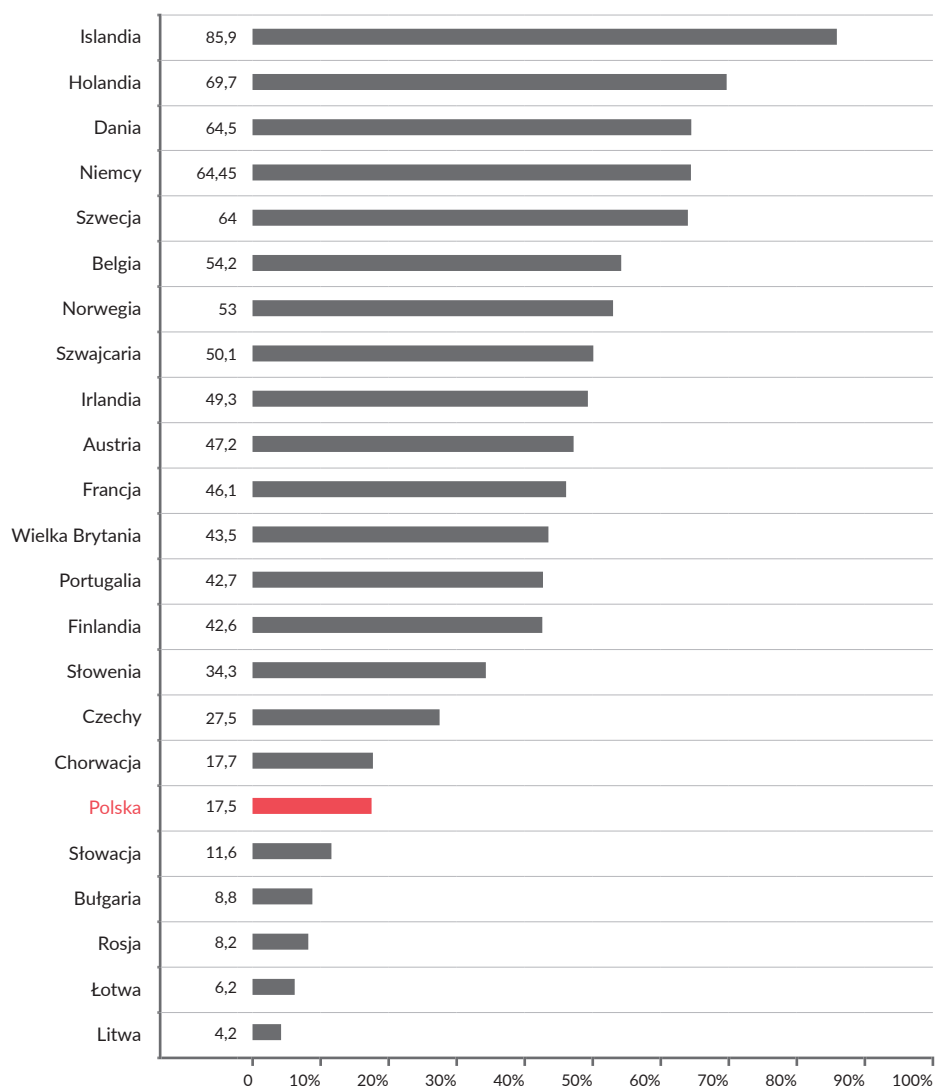
tej samej płci, wychowują je nadal, przy wsparciu nowego partnera. Inne pary decydują się na adopcję, rodzicielstwo zastępcze lub zabieg sztucznego zapłodnienia (w Polsce dwie pierwsze formy nie są dopuszczane przez prawo; Kaim, Gugiewicz, 2007).

Z raportu przygotowanego przez Polską Akademię Nauk (Mizelińska, Abramowicz, Stasińska, 2014) wynika, że w Polsce żyje ok. 2 mln osób homoseksualnych. W badaniach ankietowych prowadzonych przez PAN wśród osób, które przez co najmniej 6 miesięcy pozostawały w związkach nieheteroseksualnych, 9% badanych twierdziło, że ma dzieci, jednak większość z nich urodziła się w poprzednich, heteroseksualnych związkach. Tylko 8% dzieci osób nieheteroseksualnych urodziło się w obecnych związkach homoseksualnych, w znacznej większości tworzonych przez dwie kobiety.

Dzieci z rodzin nieheteroseksualnych są w znacznym stopniu narażone na wykluczenie ze względu na negatywne stereotypy obecne w społeczeństwie i tendencje homofobiczne. Jak pokazują badania CBOS (2013a), tylko około ¼ Polaków uważa pary jedнопłciowe wychowujące wspólnie dziecko za rodzinę, choć należy zauważyć, że w porównaniu z podobnymi badaniami nastąpił znaczący wzrost akceptacji tej formy życia rodzinnego (z 9% w 2006 do 23% w 2013 r.). W porównaniu z innymi krajami europejskimi odsetek osób uznających, że osoby tej samej płci mogą wychować dziecko równie dobrze jak pary heteroseksualne jest niski, 17,5% badanych uznaje, że para kobiet pozostających w związku może wychować dziecko równie dobrze jak para heteroseksualna, a w przypadku

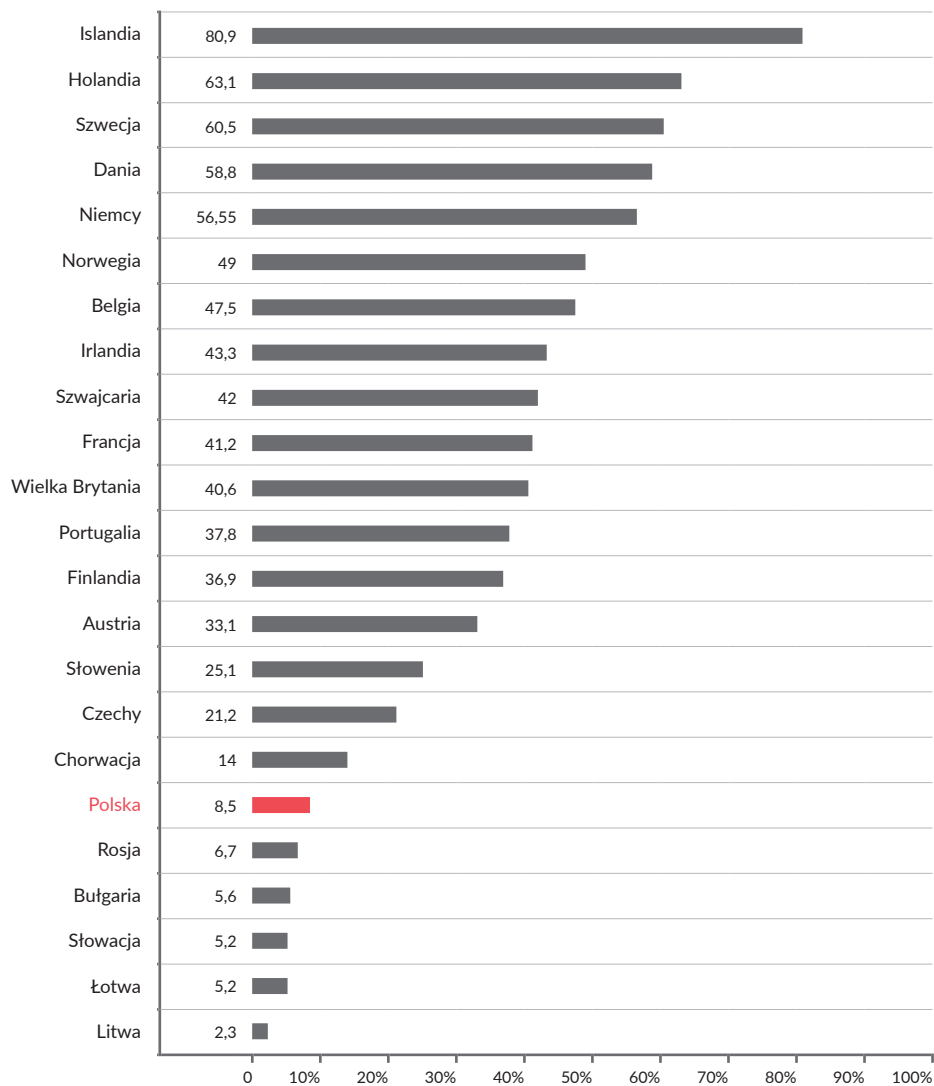
pary mężczyzn wspólnie wychowujących dziecko – zaledwie 8,5% respondentów jest podobnego zdania. Plasuje to Polskę wśród krajów o najniższym stopniu przyzwolenia na wychowywanie dzieci przez pary jedno płciowe.

Wykres 21. Odsetek badanych, którzy zgadzają się ze stwierdzeniem: „Dwie kobiety będące parą mogą tak samo dobrze wychować dziecko jak para mężczyzny i kobiety”



Źródło: *International Social Survey Programme* (2012).

Wykres 22. Odsetek badanych, którzy zgadzają się ze stwierdzeniem: „Dwóch mężczyzn będących parą może tak samo dobrze wychować dziecko jak para mężczyzny i kobiety”



Źródło: *International Social Survey Programme (2012)*.

Również sytuacja prawna takich rodzin jest skomplikowana. Rodzic niebiologiczny jest w zasadzie osobą obcą dla dziecka w świetle prawa. Nie ma możliwości przysposobienia dziecka przez partnera niebędącego rodzicem biologicznym, co powoduje, że rodzic niebiologiczny nie może podejmować decyzji o istotnych sprawach dziecka, w przypadku śmierci rodzica biologicznego rodzic niebiologiczny nie ma prawa do opieki nad dzieckiem, gdy rodzic niebiologiczny opuści rodzinę nie ma on obowiązku płacenia alimentów itd. Niejasna sytuacja prawna rodzica niebiologicznego utrudnia mu też współpracę ze szkołą czy ochroną zdrowia – nie jest postrzegany jak pełnoprawny opiekun.

„Rodzicielstwo za kratkami”

W Polsce funkcjonują dwa domy dla matki i dziecka przy zakładach karnych – przy Zakładzie Karnym nr 1 w Grudziądzu oraz Zakładzie Karnym w Krzywańcu. Powstały one z uwagi na szczególną sytuację ciężarnych oraz matek pozbawionych wolności. Placówki te zapewniają ciężarnym, matkom oraz ich dzieciom opiekę medyczną i bardzo dobre warunki bytowe. Ponadto umożliwiają skazanym matkom stałą i bezpośrednią opiekę nad swoimi dziećmi. Jeżeli sąd opiekuńczy wyrazi zgodę, mogą w nich przebywać dzieci do ukończenia 3 r.ż. W 2015 r. w obu domach przebywało łącznie 102 dzieci. W tym czasie na świat przyszło 43 dzieci matek odbywających karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym Nr 1 w Grudziądzu. W 2015 r. 42 dzieci opuściło domy matki, z których większość powróciła wraz z matkami do domów rodzinnych.

Tabela 5. Liczba dzieci przebywających wraz z matkami w Domach Matki i Dziecka w Krzywańcu i Grudziądzu w latach 2010–2015.

Prawomocne orzeczenia wobec nieletnich sprawców w roku	2010	2011	2012	2013	2014	2015
Liczba dzieci przebywających w Domach Matki i Dziecka w ZK w Krzywańcu i Grudziądzu	74	76	85	105	87	102
Liczba dzieci urodzonych w ZK w Grudziądzu	24	24	33	35	32	43
Liczba dzieci, w tym liczba dzieci, które wraz z matkami opuściły DMID	47 dzieci (30 dzieci z matkami)	28 dzieci (24 dzieci z matkami)	35 dzieci (23 dzieci z matkami)	48 dzieci (35 dzieci z matkami)	35 dzieci (29 dzieci z matkami)	42 dzieci (30 dzieci z matkami)

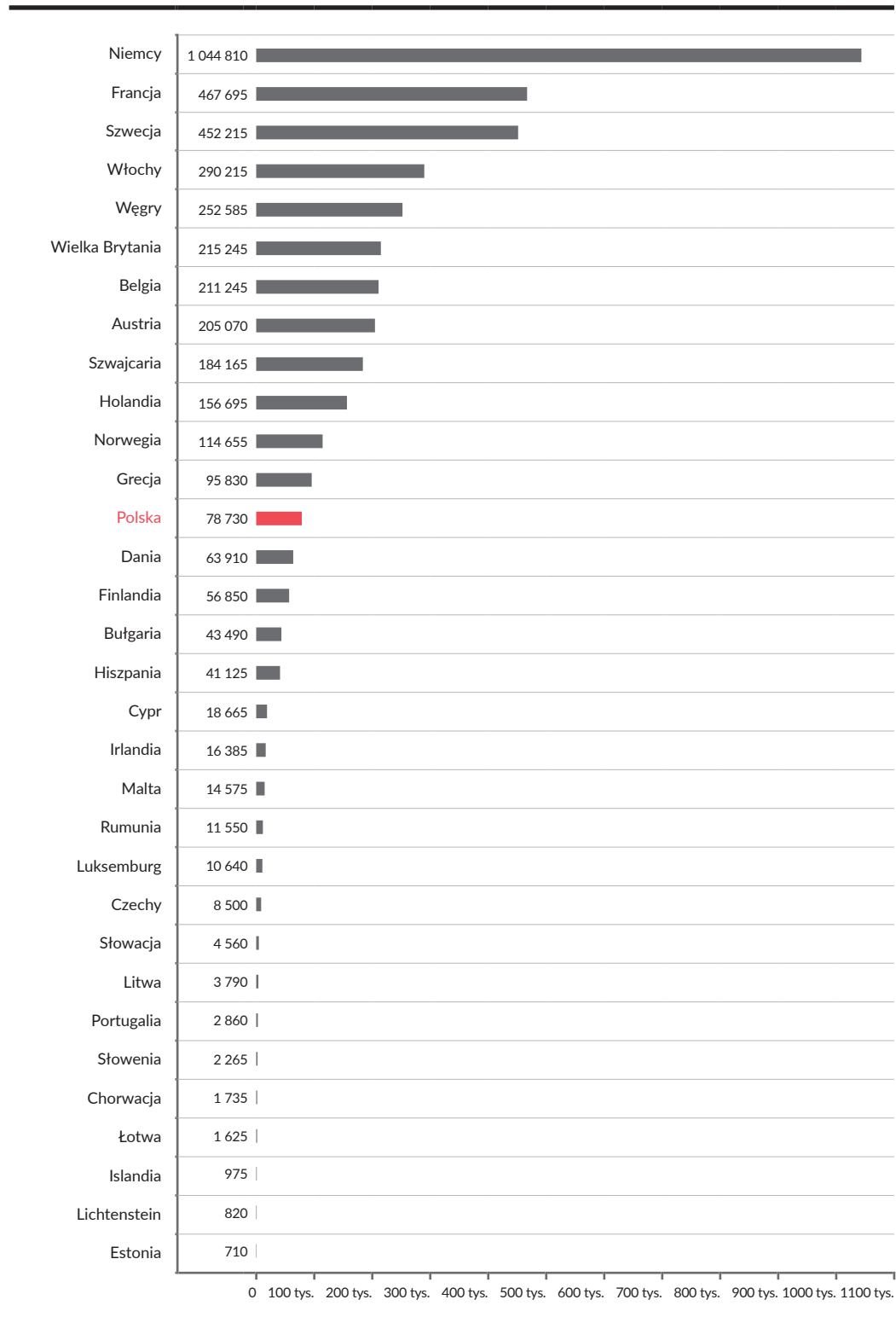
Źródło: Centralny Zarząd Służby Więziennej.

Dzieci w rodzinach uchodźczych

W latach 2008–2015 wnioskami o udzielenie ochrony międzynarodowej w Polsce objętych było ponad 78 tys. cudzoziemców, głównie z Rosji (w tym Czeczenii) – ponad 44,8 tys., Gruzji – ponad 12,4 tys., Ukrainy – ponad 4,1 tys., Armenii – ponad 1,2 tys. i Syrii – blisko 800 osób.

Pod względem liczby wniosków Polska w tym okresie plasowała się na 13 miejscu w krajach Unii Europejskiej i EFTA – Europejskiego Stowarzyszenia Wolnego Handlu.

Wykres 23. Liczba wniosków o udzielenie ochrony międzynarodowej w 2014 r. w krajach UE i EFTA



Źródło: opracowanie własne na podstawie Eurostat.

Polska na tle innych krajów UE i EFTA charakteryzuje się największym udziałem dzieci wśród osób objętych wnioskiem o ochronę międzynarodową. W latach 2008–2015 dzieci poniżej 14 lat stanowiły ponad 38% wszystkich osób ubiegających się o ochronę na terenie naszego kraju.

Wykres 24. Procentowy udział uchodźców w poszczególnych grupach wiekowych w krajach UE i EFTA w latach 2008–2015



Źródło: opracowanie własne na podstawie Eurostat.

Również odsetek kobiet objętych wnioskiem o ochronę międzynarodową, wynoszący 47% w latach 2008–2015, klasyfikuje Polskę na pierwszym miejscu spośród krajów UE i EFTA.

W latach 2008–2015 Polska wydawała pozytywną decyzję jedynie w średnio ok. 30% przypadków wniosków o udzielenie ochrony międzynarodowej. Odsetek decyzji pozytywnych wahał się na przestrzeni tych lat, od 65% w roku 2008, spadł znacząco do 12% w 2010 r., następnie rósł aż do roku 2014 (27%), by ponownie spaść w roku 2015 do 18%.

Pod względem wydawania pozytywnych decyzji w sprawie przyznania ochrony międzynarodowej Polska klasyfikowała się w latach 2008–2015 na 20 miejscu spośród krajów UE i EFTA.

Wychowanie i opieka nad dzieckiem

Podział obowiązków domowych

Od lat w Polsce zwiększa się liczba osób, które preferują bardziej egalitarny podział obowiązków domowych. W roku 2013 blisko połowa respondentów opowiadała się za takim modelem rodziny, w którym mężczyzna i kobieta równo dzielą się obowiązkami, przy czym model taki częściej wybierały kobiety niż mężczyźni (50% vs 43%). Jednocześnie preferencje bardziej tradycyjnego podziału ról są nadal znaczące: 23% respondentów (19% kobiet i 26% mężczyzn) wybrało model tradycyjny, gdzie mężczyzna pracuje, a kobieta zajmuje się domem, a 22% nieproporcjonalny żeński, gdzie obydwójce pracują, ale kobieta poświęca zajęciom domowym więcej czasu niż mężczyzna.

Tabela 6. Preferowany model rodziny w latach 1997–2013^a

	Wskazania respondentów według terminów badań, %					
	1997	2000	2004	2006	2012	2013
Partnerski – mąż (partner) i żona (partnerka) mniej więcej tyle samo czasu przeznaczają na pracę zawodową i oboje w równym stopniu zajmują się domem i dziećmi	37	38	47	41	48	46
Tradycyjny – jedynie mąż (partner) pracuje, zarabiając wystarczająco na zaspokojenie potrzeb rodziny, żona (partnerka) zajmuje się prowadzeniem domu, wychowywaniem dzieci itp.	38	42	27	32	22	23
Nieproporcjonalny żeński – zarówno mąż (partner), jak i żona (partnerka) pracują zawodowo, mąż (partner) poświęca więcej czasu na pracę zawodową, żona (partnerka) oprócz pracy zawodowej zajmuje się prowadzeniem domu, wychowywaniem dzieci itp.	23	19	23	24	27	22
Nieproporcjonalny męski – zarówno mąż (partner), jak i żona (partnerka) pracują zawodowo, żona (partnerka) poświęca więcej czasu na pracę zawodową, mąż (partner) oprócz pracy zawodowej zajmuje się prowadzeniem domu, wychowywaniem dzieci itp.	–	–	–	–	–	6
Odwrócony – jedynie żona (partnerka) pracuje, zarabiając wystarczająco na zaspokojenie potrzeb rodziny, mąż (partner) zajmuje się prowadzeniem domu, wychowywaniem dzieci itp.	1	0	1	1	1	1
Trudno powiedzieć	1	1	1	2	2	2

a We wcześniejszych badaniach kafeeteria pytania nie uwzględniała modelu nieproporcjonalnego męskiego.

Źródło: CBOS (2013c).

Preferencje co do modelu rodziny nie w pełni znajdują swoje odzwierciedlenie w rzeczywistości. Tylko 27% związków opiera się na partnerskim podziale obowiązków. Model partnerski częściej realizują osoby młodsze, mieszkające w mieście, zwłaszcza w dużych aglomeracjach, z wyższym wykształcenia, charakteryzujące się dobrą sytuacją finansową i nieposiadające dzieci.

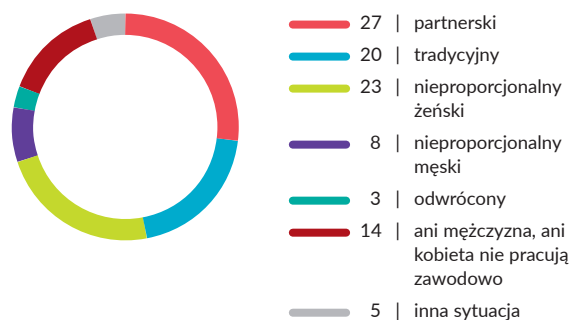
Zmienia się też podział ról, jeśli chodzi o opiekę nad dziećmi. Niektórzy badacze właśnie w sferze rodzicielstwa, a ściślej ojcostwa, upatrują największych przemian w obowiązkach domowych w ostatnich latach.

Jeszcze nigdy nie istniały tak duże społeczne wymagania względem ojców, dotyczące ich stopnia zaangażowania się oraz zbliżenia do własnych dzieci [...] Nowy ojciec nie tylko powinien zapewnić byt rodzinie (lub ewentualnie przyczynić się do tego na równi z partnerką), ale także powinien znaleźć czas i dla dziecka, i dla jego matki, i dla własnej pracy zawodowej. Upodabnia to jego sytuację do tej, w jakiej znalazły się kobiety w końcu XIX wieku, gdy masowo weszły na rynek pracy i zaczęto od nich powszechnie oczekiwać sprawnego łączenia pracy [...] z byciem gospodynią domową i „dobrą matką”.

(Sikorska, 2009)

Sami ojcowie pytani o to, jak powinno wyglądać ich zaangażowanie w życie rodzinne, w większości postrzegają się do wykonywania przeważającej części zadań związanych z opieką nad dzieckiem, choć jak wynika z wykresu 25 deklaracje we wszystkich przypadkach wyprzedzają rzeczywistość.

Wykres 25. Realizowany model rodziny w Polsce w 2013 r., %



Źródło: CBOS (2013c).

”

Odkąd pojawił się nasz drugi synek, który teraz ma 15 miesięcy nasze życie biegnie w jeszcze większym tempie. Pracuję na pół etatu, czasem rano, a czasem po południu. W tym czasie synkiem zajmuje się babcia. Jest mi coraz trudniej opłacać obowiązki w pracy, w domu i te wszystkie sprawy rodzinne, które są na mojej głowie. Często wybucham, chociaż przewinienie dziecka nie jest duże. Później jest mi z tym okropnie i mam olbrzymie poczucie winy, że zawiodłam.

Z poradni online dla rodziców

Tabela 7. Podział zadań w opiece nad dzieckiem^a

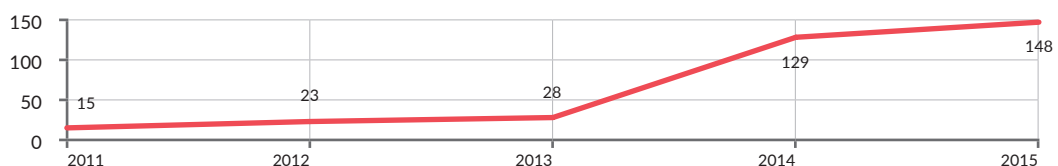
Czynność związane z opieką nad dzieckiem		Głównie matka dziecka, %	Głównie ojciec dziecka, %	Matka i ojciec dziecka w podobnym stopniu, %	Nie wiem / nie dotyczy, %
Zabawa z dzieckiem	powinien	1	2	96	0
	zajmuje się	8	5	86	1
Pomoc w nauce	powinien	8	2	89	1
	zajmuje się	15	5	67	22
Kontakty z wychowawcami/ nauczycielami	powinien	15	2	83	0
	zajmuje się	26	5	58	10
Wizyta u lekarza, opieka nad chorym dzieckiem	powinien	16	1	82	1
	zajmuje się	29	2	68	0
Uprawianie sportów	powinien	0	21	78	1
	zajmuje się	3	31	59	6
Pielęgnacja niemowlęcia	powinien	26	2	72	0
	zajmuje się	39	3	53	5
Przygotowywanie posiłków dziecku	powinien	34	2	63	1
	zajmuje się	40	4	55	0

a Pytania brzmiały: Kto z rodziców, według Pana, powinien zajmować się następującymi czynnościami związanymi z opieką nad dzieckiem? oraz Kto z rodziców zajmował lub zajmuje się następującymi czynnościami związanymi z opieką nad Pana dzieckiem/dziećmi?

Źródło: Włodarczyk (2014).

Ogólnie jednak ojcowie twierdzą, że powinni się angażować w opiekę nad dzieckiem na wszystkich etapach jego życia (średnia powyżej 90% wskazań), oprócz pierwszego roku życia dziecka – w tym okresie za równym zaangażowaniem obojga rodziców jest 65% respondentów. Choć i w tym wymiarze zachodzą w ostatnich latach zmiany, o czym może świadczyć m.in. liczba ojców korzystających z dwutygodniowego urlopu ojcowskiego po narodzinach dziecka.

Wykres 26. Liczba ojców korzystających z urlopów ojcowskich w latach 2011–2015 (w tys.)



Źródło: ZUS, Wyborcza.pl (2015).

O ile rośnie znacząco liczba ojców korzystających z krótkich urlopów, o tyle liczba ojców wykorzystujących dodatkowy urlop rodzicielski jest bardzo niska w stosunku do matek korzystających z tego uprawnienia. W 2015 r. z urlopu rodzicielskiego skorzystało blisko 323 tys. kobiet, a tylko 4,6 tys. mężczyzn.

Łączenie pracy zawodowej z życiem rodzinnym

Warunki ułatwiające łączenie pracy zawodowej z rolą rodzicielską można podzielić na 3 grupy: warunki instytucjonalne (rozwiązania z zakresu polityki prorodzinnej), warunki strukturalne (cechy rynku pracy – dostępność zatrudnienia, utrzymania pracy, elastycznych form pracy itd.) oraz kulturowe (postrzeganie ról kobiet i mężczyzn). Analizy pokazują, że Polska pod względem ułatwiania godzenia ról zawodowych i rodzicielskich przez lata była w tyle za wieloma krajami europejskimi.

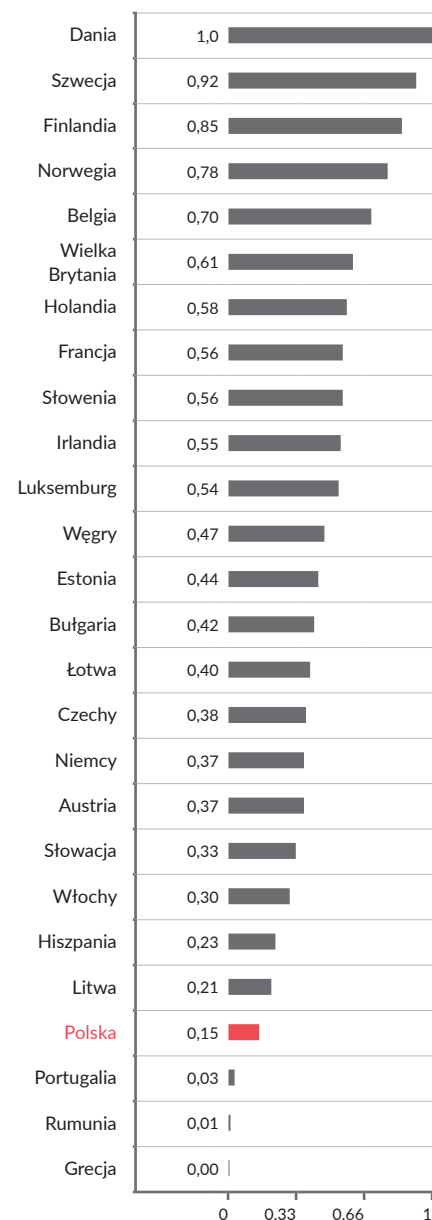
Należy zauważyć, że analiza została przeprowadzona przed tym, jak wprowadzono w naszym kraju kilka zmian w dziedzinie polityki rodzinnej, m.in. wydłużenie urlopów macierzyńskich, wprowadzenie urlopów ojcowskich, rodzicielskich, program 500 plus.

Z analiz OECD prowadzonych w 2016 r. wynika jednak, że nadal pod względem odsetka osób pracujących dłużej niż 50 h w tygodniu (7,2% pracowników) Polska zajmuje 22 miejsce spośród badanych 38 krajów⁵, natomiast pod względem ilości czasu dziennie niespełnianego w pracy (wskaźnik dla Polski=14,4 h) zajmujemy 30 miejsce (OECD). Prawie wszyscy ojcowie, którzy są w wieku tworzenia i rozwoju rodziny (20–39 lat), pracują ponad 40 godzin tygodniowo, czyli dłużej niż wynika to z kodeksu pracy. Tak intensywnie angażuje się też w pracę ponad połowa matek, gdy dziecko nie ukończyło pierwszego roku życia.

Jedynie około 5% kobiet z małym dzieckiem, które wróciły do pracy, korzysta ze skróconego czasu pracy. Gdy dziecko jest w wieku 1–3 lata, ponad 40 godzin tygodniowo pracuje już prawie 90% matek.

W 2010 r. tylko 7% kobiet w wieku 25–49 lat pracowało w niepełnym wymiarze i głównym powodem takiego

Wykres 27. Współczynnik łatwości godzenia ról zawodowych i rodzinnych w wybranych krajach europejskich w latach 2005–2008^a



a Im niższa wartość współczynnika, tym trudniej godzić obie role.

Źródło: Matusiak, Węziak-Białowolska (2013), za: Kotowska (2014).

5 1 miejsce – Rosja: 0,2% pracowników, 2 miejsce – Holandia: 0,4% pracowników, 3 miejsce – Szwecja: 1,1% pracowników.

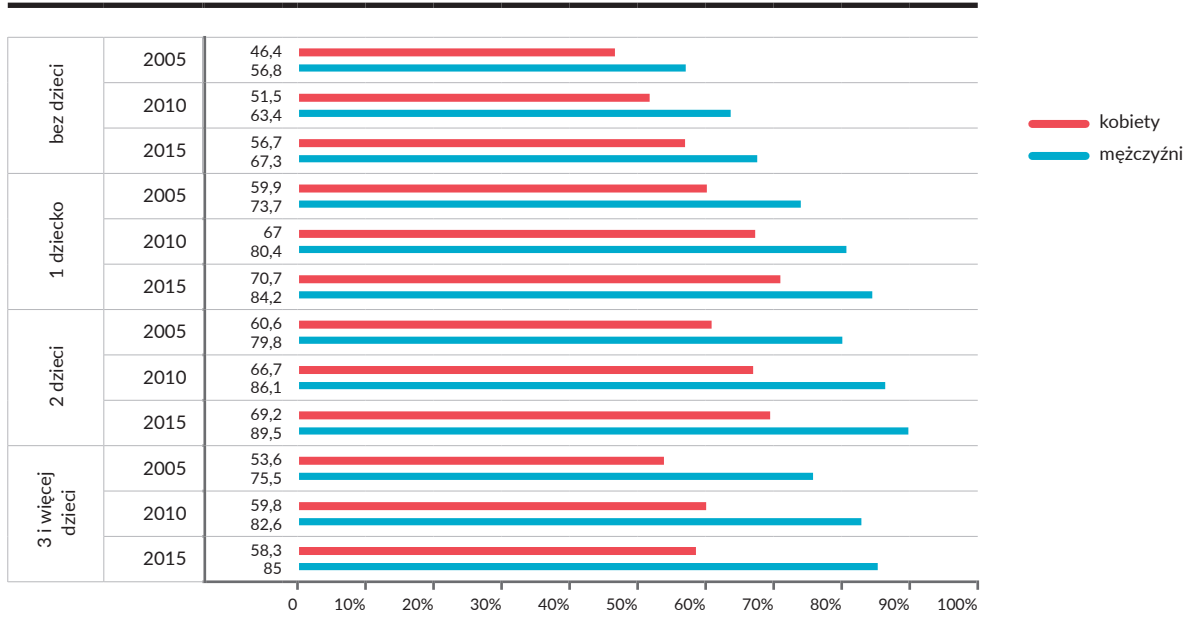
czasu pracy obok obowiązków opiekuńczych była niemożność znalezienia zatrudnienia na pełen etat.

Także inne wskaźniki elastycznego czasu pracy są w Polsce niskie. Możliwość zmiany godziny rozpoczęcia lub kończenia pracy ze względów rodzinnych deklaruje tylko 21% Polaków, którzy twierdzą, że zasadniczo mają taką możliwość, co daje nam 26 miejsce na 30 badanych krajów (dane Eurostat za 2010 r.). Większość pracujących Polek w wieku 25–49 lat musi przychodzić do pracy we wszystkie dni, a tylko 13% korzysta z telepracy (Kancelaria Prezydenta RP, 2013).

Duży zasięg pracy ponadwymiarowej oraz sztywny sposób organizowania czasu i miejsca pracy są dla wielu kobiet barierami przy decydowaniu się na dzieci. Mało elastyczna organizacja pracy utrudnia też ojcom zaangażowanie się w opiekę nad dziećmi, nawiązanie z nimi głębszej relacji, a także pomoc partnerce w zajęciach domowych.

Również wysokie różnice wskaźników zatrudnienia matek i ojców wskazują na trudność w godzeniu życia zawodowego z obowiązkami domowymi i nierówny podział tych zadań. Im więcej dzieci w rodzinie, tym częściej to matka rezygnuje z pracy, by opiekować się dziećmi.

Wykres 28. Wskaźniki zatrudnienia kobiet i mężczyzn w zależności od liczby dzieci w latach 2005–2015



Źródło: Eurostat.

Różnica między zatrudnieniem matek i ojców jest największa w przypadku wychowywania dzieci poniżej 6 r.ż. Może się to wiązać z dostępnością opieki nad małymi dziećmi.

Dostępność miejsc opieki i wczesnej edukacji dla dzieci do lat 3

Na koniec 2015 r. instytucje opieki i wczesnej edukacji dla dzieci do lat 3 – żłobki, kluby dziecięce oraz dzienni opiekunowie – funkcjonowały w 638 gminach, czyli w 26% wszystkich gmin w Polsce, z tego w 189 gminach wiejskich, tj. 12% wszystkich gmin wiejskich. Łącznie funkcjonowało 2990 tych instytucji (z czego 377 na terenach wiejskich), z tego 1967 żłobków, 453 kluby dziecięce i 570 dziennych opiekunów. W 2015 r. instytucje opieki – żłobki, kluby dziecięce i dzienni opiekunowie oferowały łącznie ok. 84 tys. miejsc, w tym ok. 6,4 tys. miejsc na terenach wiejskich.

Tabela 8. Liczba instytucji i liczba miejsc opieki nad dziećmi do lat 3 w tych instytucjach w latach 2011–2015^a

Rok	Liczba instytucji				Liczba miejsc opieki			
	ogółem	żłobki	kluby dziecięce	dzienni opiekunowie	ogółem	żłobki	kluby dziecięce	dzienni opiekunowie
2011	571	523	48	0	32 053	31 844	209	0
2012	926	791	105	30	39 967	39 236	652	79
2013	1 511	1 243	212	56	56 042	53 032	2 890	120
2014	2 493	1 667	384	442	71 386	65 081	5 764	541
2015	2 990	1 967	453	570	83 960	75 756	7 389	815

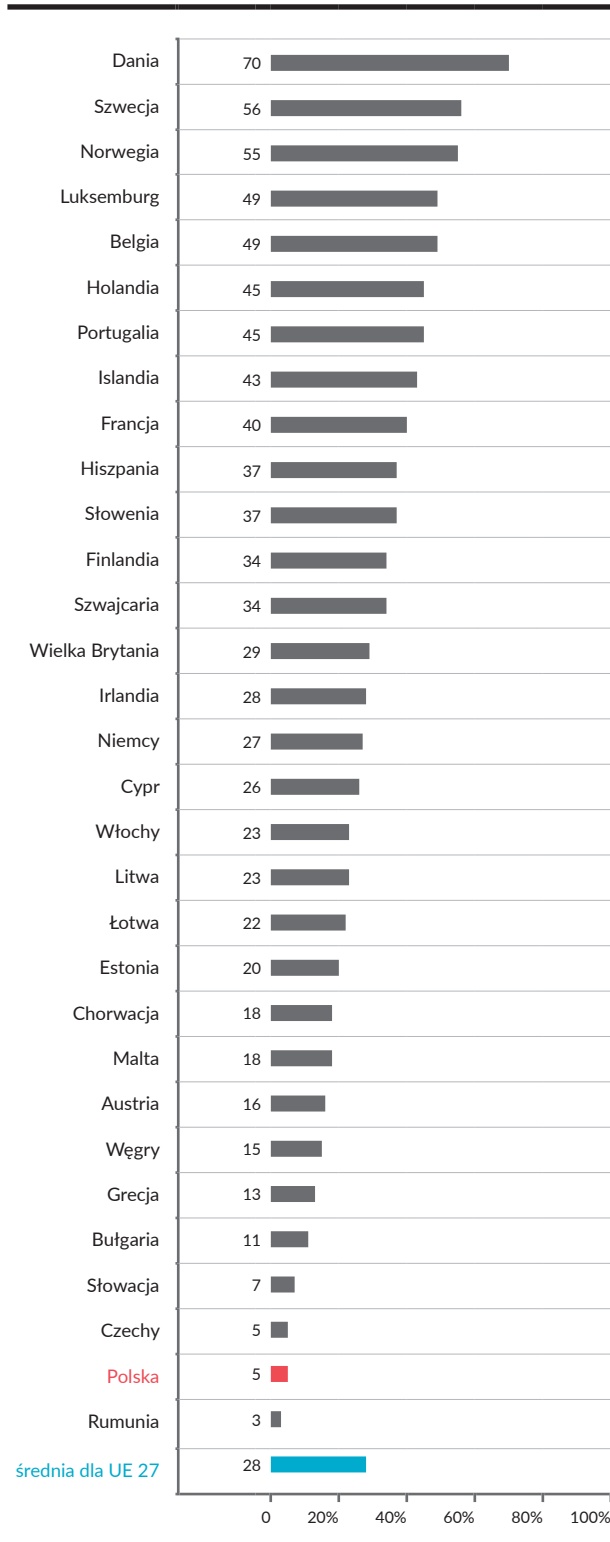
a Sprawozdania z lat 2011 i 2012 nie ujmują liczby miejsc w podmiotach niepublicznych.

Źródło: Sprawozdanie Rady Ministrów z realizacji ustawy z dn. 4.02.2011 r. o opiece nad dziećmi do lat 3 w 2015 r.

W ciągu ostatnich 5 lat liczba miejsc w instytucjach opieki i wczesnej edukacji dla dzieci do lat 3 wzrosła ponad 2,5-krotnie. W skali całego kraju jednak tylko co 13 dziecko w tej grupie wiekowej może zostać objęte taką opieką, a są województwa, gdzie jedno miejsce przypada nawet na 21 dzieci.

Mimo że rośnie oferta miejsc opieki nad dziećmi do lat 3, to na tle innych krajów Polska zajmuje jedno z ostatnich miejsc pod względem dostępności miejsc.

Wykres 29. Odsetek dzieci do lat 3 objętych opieką w instytucjach opieki nad dziećmi do lat 3 w 2014 r.



Źródło: Eurostat.

Zakończenie

Mimo zmieniającej się struktury rodziny i przeobrażeń relacji wewnątrzrodziny rodzina zajmuje od lat niezmiennie pierwsze miejsce wśród wartości, które Polacy cenią najwyżej. W badaniach ankietowych przeprowadzonych przez CBOS w marcu 2013 r. na rodzinę jako istotną wartość w swoim życiu wskazało ¾ Polaków, dokładnie tyle samo co 5 lat wcześniej. Nadal większość badanych (85%) twierdziła, że człowiekowi do pełni szczęścia potrzebna jest rodzina, choć odsetek ten był niższy o 7% w porównaniu z badaniami z 2008 r. (CBOS, 2013b). Mimo tych zmian system wartości Polaków jest dość stabilny, co potwierdzają też dane z Diagnozy Społecznej 2015, które pokazują, że udane małżeństwo i posiadanie dzieci od lat są w czołówce warunków szczęśliwego życia (Czapiński, Panek, 2015).

Jednocześnie badania wykazują, że Polacy coraz szerzej definiują rodzinę. Rośnie liczba osób, które za rodzinę uznają pary heteroseksualne bez ślubu wychowujące dzieci (z 71% w 2008 do 78% w 2013 r.) czy też bezdzietne (z 26% do 33%). Istotnie wzrosła także liczba respondentów uznających za rodzinę parę homoseksualną wychowującą dziecko/dzieci (z 9% do 23%) oraz tych, którzy rodziną nazywają nieformalny związek osób tej samej płci niewychowujących dzieci (z 6% do 14%; CBOS, 2013b).

Nawet jeśli stopniowo w świadomości Polaków poszerza się jednak rozumienie rodziny jako takiej, to jeśli chodzi o wychowanie dzieci znacząca większość Polaków uznaje, że najlepszym środowiskiem do wychowania dzieci jest małżeństwo kobiety i mężczyzny, ze znacząco mniejszym stopniem akceptacji dla innych form.

E-mail autorki: renata.szredzinska@fdds.pl.

Bibliografia

- Adamski, F. (2002). *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy*. Kraków: Wydawnictwo UJ.
- CBOS (2012). *Potrzeby prokreacyjne oraz preferowany i realizowany model rodziny*, komunikat z badań.
- CBOS (2013a). *Społeczne oceny alternatyw życia małżeńskiego*. Warszawa
- CBOS (2013b). *Rodzina – jej współczesne znaczenie i rozumienie*. Warszawa
- CBOS (2013c). *O roli kobiet w rodzinie*. Warszawa
- Czapiński, J., Panek, T. (red.). (2015). *Diagnoza Społeczna 2015. Warunki i jakość życia Polaków. Raport*. Warszawa: Rada Monitoringu Społecznego.
- GUS (2003). *Gospodarstwa domowe i rodziny*. Pobrane z: www.stat.gov.pl/gus/5840_757_PLK_HTML.htm.
- GUS (2010). *Rocznik Demograficzny 2010*. Pobrane z: www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/PUBL_rs_rocznik_demograficzny_2010.pdf.
- GUS (2011). *Narodowy Spis Powszechny 2011*.
- GUS (2014). *Gospodarstwa domowe i rodziny. Charakterystyka demograficzna. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011*.
- GUS (2015a). *Rocznik Demograficzny 2015*. Warszawa: GUS.
- GUS (2015b). *Dzieci w Polsce w 2014 roku. Charakterystyka demograficzna*. Warszawa: GUS.
- GUS (2016a). *Informacja o rozmiarach i kierunkach czasowej emigracji z Polski w latach 2004–2015*. Warszawa: GUS.
- GUS (2016b). *Struktura ludności*. Warszawa: GUS.
- Informator Statystyczny Wymiaru Sprawiedliwości. Pobrane z: <https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/opracowania-wieloletnie/>
- International Social Survey Programme (2012). *Family and Changing Gender Roles IV*.
- Izdebska, A. (2008). Dziecko w konflikcie rodziców. Perspektywa teorii koluzji Jurga Willego. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 7(4), 65–81.
- Izdebska, A., Lewandowska, K. (2012). Czynniki ryzyka krzywdzenia dzieci. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 11(2), 116–132.
- Kaim, A., Gugniwicz, A. (2007). *Edukacja bez wykluczenia. ABC wsparcia dla dzieci z rodzin zagrożonych wykluczeniem społecznym. Informator dla nauczycieli i nauczycielek*. Gdańsk: Fundacja Przestrzenie Dialogu.
- Kancelaria Prezydenta RP (2013). *Dobry klimat dla rodziny. Program Polityki Rodzinnej Prezydenta RP*. Warszawa: Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.
- Kotowska, I. (2014). *Niska dzietność w kontekście percepcji Polaków. Diagnoza społeczna 2013. Raport tematyczny*. Warszawa: Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Centrum Zasobów Ludzkich.
- Krajowy Rejestr Długów (2016). *Z opaską za alimenty – 10,5 miliarda złotych długów*. Pobrane z: <https://krd.pl/Centrum-prasowe/Informacje-prasowe/2016/Z-opaska-za-alimenty---10-5-miliarda-zlotych-dlugow>.
- Matysiak, A. (red.). (2014). *Nowe wzorce formowania i rozwoju rodziny w Polsce. Przyczyny oraz wpływ na zadowolenie z życia*. Warszawa: Wydawnictwo Scholar.
- Matysiak, A., Młynarska, M. (2014). *Urodzenia w kohabitacji – wybór czy konieczność*. W: A. Matysiak (red.), *Nowe wzorce formowania i rozwoju rodziny w Polsce. Przyczyny oraz wpływ na zadowolenie z życia*. Warszawa: Wydawnictwo Scholar

- Mizielińska, J., Abramowicz, M., Stasińska, A. (2014). *Rodziny z wyboru w Polsce. Życie rodzinne osób nieheteroseksualnych w Polsce*. Warszawa: PAN.
- Mizielińska, J., Stasińska, A. (2014). Prywatne jest polityczne: strategie emancypacyjne rodzin z wyboru w Polsce. Studium wybranych przypadków. *Studia Socjologiczne*, 2014, 4 (215), 111–140.
- OECD Family Database: Family Size and household composition. Pobrane z: http://www.oecd.org/els/family/SF_1_1_Family_size_and_composition.pdf.
- Raław, M., Twarkowska, D. (2013). *Samotne rodzicielstwo. Między diagnozą a działaniem*. Warszawa: Centrum Zasobów Ludzkich.
- Sikorska, M. (2009), *Nowa matka, nowy ojciec, nowe dziecko – o nowym układzie sił w polskich rodzinach*, Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.
- Slany, K. (2008). *Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego w ponowoczesnym świecie*. Warszawa: Zakład Wydawniczy Nomos.
- Mikusińska, A. (wyd.). (2008). *Socjologia. Przewodnik encyklopedyczny*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Sprawozdanie Rady Ministrów z realizacji ustawy z dn. 4.02.2011 r. o opiece nad dziećmi do lat 3 w 2015 roku.
- Surdej, A. (red.). (2016). *Koszty wychowania dzieci w Polsce*. Warszawa: Centrum im. Adama Smitha.
- Szacka, B. (2008). *Wprowadzenie do socjologii*. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Szczyński, J. (1970), *Elementarne pojęcia socjologii*. Warszawa: PWN.
- Szlendak, T. (2012). *Socjologia Rodziny*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Ślusarczyk, M. (2014). Migracje rodziców, migracje dzieci – wyzwania dla instytucji opiekuńczych, pomocowych oraz edukacyjnych. *Zeszyty Pracy Socjalnej*, 19, 75–89.
- Tarka, K. (2014). Sytuacja dziecka w rodzinie migracyjnej. *Studia i Prace Pedagogiczne*, 2014(1), 168–180.
- Uzasadnienie do projektu ustawy o pomocy państwa w wychowaniu dzieci. Rządowe Centrum Legislacyjne. Pobrane z: <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12279566/12326797/12326798/dokument202543.pdf>.
- Umińska-Krygier, E. (2013). Mediacje rodzinne w Polsce – badanie świadomości i potrzeb społeczeństwa oraz praktyki sądowej. *Rodzina i Prawo*, 26–27.
- Walczak, B. (2014) *Dziecko, rodzina i szkoła wobec migracji rodzicielskich: 10 lat po akcesji do Unii Europejskiej*. Warszawa: Pedagogium.
- Związek Dużych Rodzin „Trzy Plus” (2016). *Wielodzietni w Polsce 2016. Raport*. Warszawa: Związek Dużych Rodzin „Trzy Plus”.
- Wildner, E., Wojtasik, M. (2011). Rodzina. W: *Dzieci się liczą*. Warszawa: Fundacja Dzieci Niczyje
- Włodarczyk, J. (2014). Być tatą. Wyniki badania polskich ojców. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 13(3), 94–138.
- Wyborcza.pl (2015). *Ojcowie wzięli się za dzieci*. Pobrane z: http://wyborcza.pl/1,76842,17508522,Ojcowie_wzieli_sie_za_dzieci.html.
- Wycisk, J. (2014). Postawy przyszłych psychologów wobec rodzin nieheteroseksualnych z dziećmi. *Studia Socjologiczne*, 2014, 4 (215), 141–158.

Dzieci w rodzinie

Rodzina jest podstawowym środowiskiem socjalizacji dziecka. Zajmuje też najwyższe miejsce w systemie wartości Polaków. Obraz rodzin w Polsce od wielu lat ulega intensywnym przeobrażeniom. Artykuł stanowi przegląd dostępnych, aktualnych danych nt. zmieniającej się i zróżnicowanej sytuacji rodzin w Polsce, ze szczególnym uwzględnieniem rodzin z dziećmi. Analizie poddano takie aspekty jak m.in. struktura i stabilność rodziny, dzietność, podział obowiązków w rodzinie, godzenie pracy zawodowej z życiem rodzinnym. Omówiono też swoiste problemy wybranych typów rodzin, w tym rodzin niepełnych, rozłączonych emigracją, rodzin tworzonych przez pary nieheteroseksualne wychowujące dzieci, rodzin uchodźczych.

Słowa kluczowe

rodzina, małżeństwa, rozwody, podział obowiązków domowych, rodziny niepełne, rodziny uchodźcze, pary nieheteroseksualne, rodziny wielodzietne

Children in the family

The family is the basic environment for socialization of the child. It also ranks the highest among the values that Polish people cherish the most. The image of families in Poland for many years has been undergoing an intense transformation. The article is a review of the available up-to-date data on changing and varied situations of families in Poland, with a special focus on families with children. Analyzed aspects include among others, structure and stability of the family, fertility, the division of responsibilities in the family, reconciling work and family life. Specific problems of selected types of families have also been discussed, including single parent families, families of migrant parents, families created by a pair of non-heterosexual parents, refugee families.

Keywords

family, marriage, divorce, division of household responsibilities, single-parent families, refugee families, non-heterosexual couples, large families

Cytowanie:

Szredzińska, R. (2017). Dzieci w rodzinie. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 16(1).



Artykuł jest dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne – Bez utworów zależnych 4.0 Międzynarodowe.

Dzieci poza rodziną

Maria Kolankiewicz – Uniwersytet Warszawski

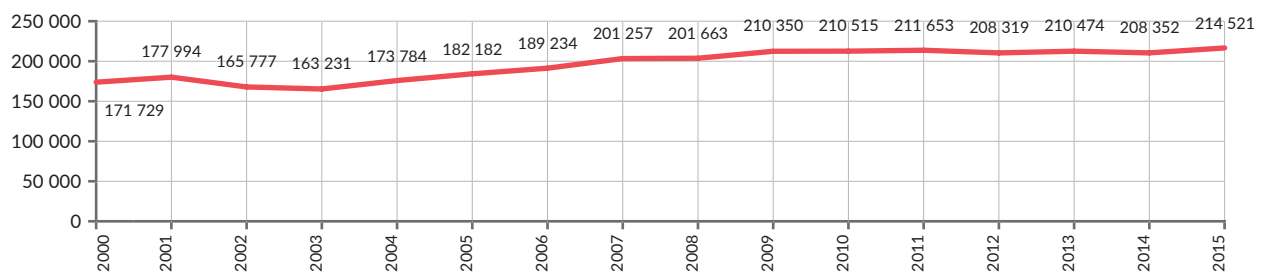
Spis zagadnień

- 70 Małoletni pod opieką sądów
- 76 System pieczy zastępczej
- 76 Dzieci w placówkach opiekuńczo-wychowawczych
- 79 Małe dzieci w systemie pieczy zastępczej
- 81 Dzieci w rodzinach zastępczych i rodzinnych domach dziecka
- 85 Młodzież odchodzący z systemu pieczy zastępczej
- 86 Usamodzielniani wśród wychowanków powierzonych pieczy zastępczej
- 87 Przystosowania
- 92 Bibliografia

W Polsce dużym problemem demograficznym jest malejąca od wielu lat liczba dzieci. W grudniu 2015 r. wśród 38 457 tys. mieszkańców Polski było 6901 tys. osób do lat 18. Udział dzieci w populacji Polski maleje nieprzerwanie od lat 90. XX wieku i dziś stanowią one 18% ludności, czyli jest ich mniej niż osób w wieku poprodukcyjnym (19%). Na początku lat 90. stosunek ten wynosił 2:1 na korzyść dzieci. W 1983 r., ostatnim roku wyżu demograficznego, przyszło na świat 724 tys. dzieci, w 2000 r. – 378 tys., a w 2015 r. – 369 tys.

W malejącej populacji dzieci i młodzieży jest wysoka – i wciąż niestety rosnąca – liczba tych dzieci, których rodzice mają trudności wychowawcze na tyle poważne, że w wykonywanie władzy rodzicielskiej musi ingerować sąd rodzinny. Od lat rośnie liczba dzieci będących pod nadzorem sądów.

Wykres 1. Liczba małoletnich pod opieką sądów



Źródło: opracowano na podstawie Sprawozdań Ministerstwa Sprawiedliwości.

Wobec widocznych w ostatnich dekadach potrzeb wychowawczych polskich rodzin i niepokojąco rosnącej liczby dzieci wymagających opieki poza rodziną zostały wprowadzone zmiany prawne mające na celu rozbudowanie form pomocy rodzinie i stworzenie lepszych warunków życia dzieciom wychowywanym w pieczy zastępczej. Zmiany te to nowelizacja Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego¹ (krio) oraz wprowadzenie nowej ustawy wyodrębniającej system opieki i wsparcia dla rodzin z dziećmi z systemu pomocy społecznej; ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej z 9 czerwca 2011 r.

Na mocy tej ustawy od początku 2012 r. z szerokiego systemu pomocy społecznej wyodrębniono działania ukierunkowane na potrzeby rodzin przejawiających kłopoty w wychowaniu dzieci oraz na potrzeby dzieci pochodzących z takich rodzin. W tej ustawie zdefiniowano wspieranie rodziny przeżywającej trudności w wypełnianiu funkcji opiekuńczo-wychowawczych jako „zespół planowych działań mających na celu przywrócenie rodzinie zdolności do wypełniania tych funkcji”, a system pieczy zastępczej jako:

1 Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Dz.U.2015.2082, 2016.1177.

zespół osób, instytucji i działań mających na celu zapewnienie czasowej opieki i wychowania dzieciom w przypadkach niemożności sprawowania opieki i wychowania przez rodziców. [...] Jednostkami organizacyjnymi wykonującymi zadania wspierania rodziny i systemu pieczy zastępczej są jednostki samorządu terytorialnego: placówki wsparcia dziennego, organizatorzy rodzinnej pieczy zastępczej, placówki opiekuńczo-wychowawcze, regionalne placówki opiekuńczo-terapeutyczne, interwencyjne ośrodki preadopcyjne, ośrodki adopcyjne oraz podmioty, którym zlecono realizację zadań z zakresu wspierania rodziny i systemu pieczy zastępczej².

Ustawa zobowiązała gminy do zorganizowania systemu wsparcia dla rodzin wychowujących dzieci przez rozbudowanie różnych form opieki dziennej dla dzieci, poradnictwa dla rodzin, wprowadzenie asystentów rodziny i rodzin wspierających. Oznacza to, że rodzina manifestująca potrzeby w zakresie funkcji opiekuńczo-wychowawczych ma możliwość uzyskania pomocy w swojej gminie. Może zwrócić się o nią osobiście lub wsparcie może być zaproponowane przez służby środowiskowe, które poinformowane o trudnej sytuacji dziecka są zobowiązane zabezpieczyć jego potrzeby i w imię jego interesów podjąć współpracę z jego rodzicami. Główną ideą tych działań jest wzmocnienie wychowawczej funkcji rodzin i wsparcie dzieci bez odrywania ich od środowiska domowego. Realizacja tych zadań należy do gmin, które mogą wykonywać je samodzielnie lub zlecać organizacjom pozarządowym.

Przed powiatami postawiono zadania udoskonalenia systemu pieczy zastępczej polegające na dalszym rozbudowywaniu rodzin zastępczych i rodzinnych domów dziecka oraz reorganizowaniu instytucji opiekuńczych. W tym przypadku idea zmian polega na tym, by młodsze dzieci, wobec których zachodzi konieczność oddzielenia od rodziny, trafiały do form rodzinnych, a instytucje opiekuńcze przeznaczone dla starszych dzieci stawały się coraz mniejsze i bardziej przypominały warunki domowe. Wprowadzono

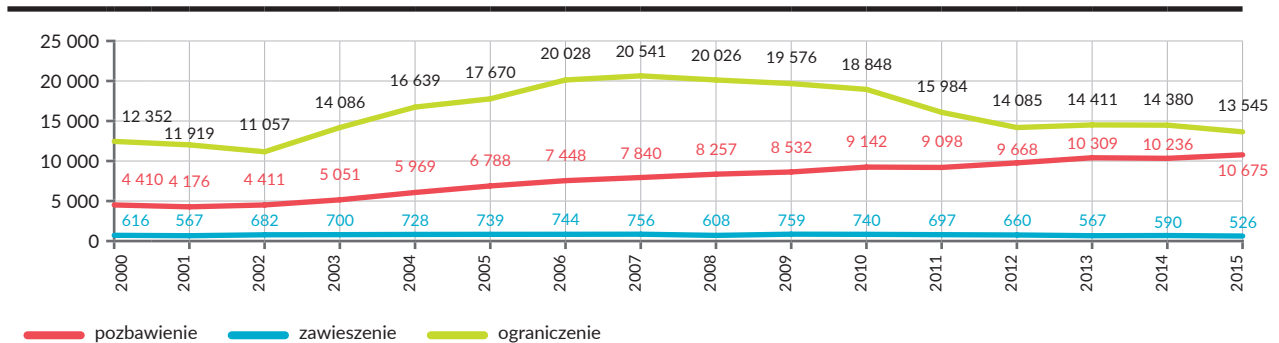
też nowe instytucje o charakterze specjalistycznym: w powiatach placówki specjalistyczno-terapeutyczne oraz regionalne placówki opiekuńczo-terapeutyczne, których prowadzenie powierzono samorządom wojewódzkim. Tam też, pod nadzór urzędów marszałkowskich, przeniesione zostały z poziomu powiatów interwencyjne ośrodki preadopcyjne dla dzieci oczekujących na przysposobienie oraz ośrodki adopcyjne odpowiedzialne za szkolenie kandydatów na rodziny adopcyjne i przygotowanie procedur adopcyjnych. Samorzady powiatów, organizatorzy pieczy zastępczej i koordynatorzy pieczy rodzinnej są zobowiązani do ścisłej współpracy z sądami rodzinnymi, które decydują o umieszczeniu dziecka poza rodziną w przypadku, kiedy jego dobro jest zagrożone. Stwarzając szerokie możliwości pomocy rodzicom, zobowiązano ich także do współdziałania w celu zapewnienia warunków powrotu dziecka do rodziny. Brak starań ze strony rodziców, a w szczególności trwały brak zainteresowania dzieckiem, stał się jeszcze jedną przesłanką do pozbawienia władzy rodzicielskiej.

Małoletni pod opieką sądów

Od końca lat 90. XX wieku wszystkie kolejne akty prawne zapowiadały konieczność ograniczenia liczby dzieci kierowanych do rodzin zastępczych i placówek opiekuńczo-wychowawczych oraz wprowadzenia nowych rozwiązań mających na celu wspieranie rodziny. Rozwiązania zaproponowane w ustawie o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej miały być realizacją tej idei. Jak jednak pokazują statystyki Ministerstwa Sprawiedliwości z ostatnich lat, nie udało się powstrzymać niepokojącego trendu rosnącej liczby małoletnich pod opieką sądów rodzinnych. Liczba ta wzrosła od roku 2000 o 43 tysiące, a od roku 2010 o 4 tysiące dzieci i w końcu roku 2015 odnotowano ponad 214 tysięcy małoletnich będących pod opieką sądów. Najwięcej z tych orzeczeń dotyczyło nadzoru kuratorskiego nad sprawowaniem władzy rodzicielskiej i dzieci te nadal pozostawały w swych domach. Wśród orzeczeń sądów dotyczących sprawowania władzy rodzicielskiej widoczna jednak jest w ostatnich latach tendencja wzrostowa w liczbie decyzji o pozbawieniu władzy rodzicielskiej. W ciągu kilkunastu lat liczba takich decyzji podwoiła się.

2 Dz.U. z 2016 r. poz. 575, 1583, 1860.

Wykres 2. Ewidencja spraw sądów rodzinnych, w których orzeczono pozbawienie, zawieszenie i ograniczenie władzy rodzicielskiej



Źródło: <https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/publikacje/>.

Tabela 1. Orzeczenia sądów dotyczące sprawowania władzy rodzicielskiej

Lata	Orzeczenia sądu o władzy rodzicielskiej		
	pozbawienie	zawieszenie	ograniczenie
2000	4 410	616	12 352
2001	4 176	567	11 919
2002	4 411	682	11 057
2003	5 051	700	14 086
2004	5 969	728	16 639
2005	6 788	739	17 670
2006	7 448	744	20 028
2007	7 840	756	20 541
2008	8 257	608	20 026
2009	8 532	759	19 576
2010	9 142	740	18 848
2011	9 098	697	15 984
2012	9 668	660	14 085
2013	10 309	567	14 411
2014	10 236	590	14 380
2015	10 675	526	13 545

Źródło: Ministerstwo Sprawiedliwości.

Orzeczenia dotyczące władzy rodzicielskiej są najczęściej wydawane z powodu zaniedbań, braku troski o dziecko i braku zainteresowania, rzadziej ze względu na przemoc w rodzinie. W roku 2015 na 10 675 decyzji o pozbawieniu

władzy rodzicielskiej 116 podjęto ze względu na stosowanie przemocy w rodzinie i w 39 przypadkach z tego powodu odebrano dziecko z rodziny. W roku 2014 tego typu spraw z powodu przemocy w rodzinie było również 116 i w 39 przypadkach z tego powodu odebrano dziecko z rodziny. Obawy niektórych, że wprowadzenie ustawy o zapobieganiu przemocy w rodzinie będzie skutkowało zwiększeniem liczby dzieci odbieranych rodzicom nie potwierdziły się. Zgodnie z krio niedopuszczalne jest umieszczenie dziecka w pieczy zastępczej wbrew woli rodziców wyłącznie z powodu ubóstwa. Bieda rzadko jest jedyną przyczyną ingerencji we władzę rodzicielską i odebrania dziecka. W roku 2015 w ośmiu sprawach złe warunki materialne były jedyną przyczyną orzeczeń o umieszczeniu dziecka poza rodziną³.

Według statystyk Ministerstwa Sprawiedliwości powoli maleje liczba dzieci w systemie pieczy zastępczej, umieszczanych w placówkach opiekuńczo-wychowawczych i rodzinach zastępczych. Od roku 2010 do 2015 liczba dzieci umieszczonych w rodzinach zastępczych zmalała o 2991, a w placówkach o 1559.

Odsetek dzieci umieszczonych w systemie pieczy zastępczej w stosunku do populacji ludności do lat 18 w Polsce nie zmienił się znacznie, w roku 2015 był nieco niższy niż w roku 2010, ale jednak niższy niż było to w roku 2005.

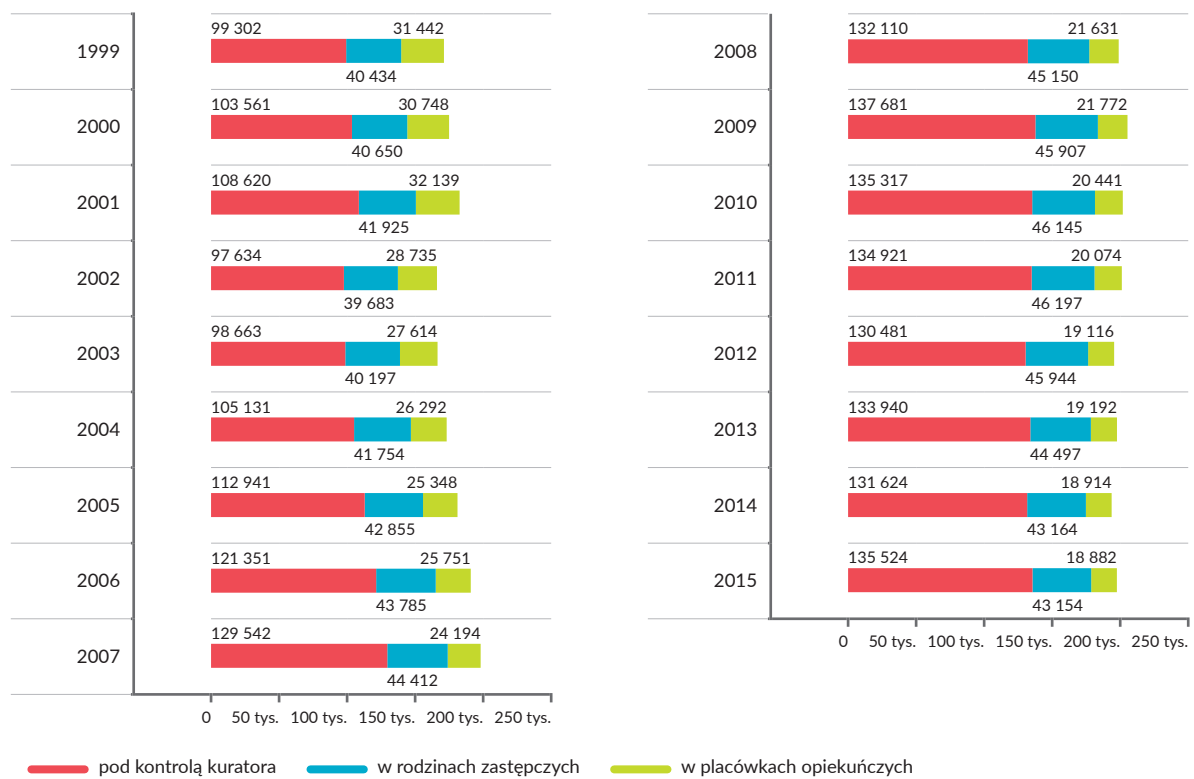
³ <https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/publikacje/>.

Tabela 2. Małoletni pod opieką sądów w populacji dzieci w Polsce

	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013	2014	2015
Liczba osób w wieku 0-17 lat (w tys.)	7864	7661	7488	7350	7231	7243	7147	7067	6995	6943	6902
Małoletni pod opieką sądów (w tys.)	182	189	201	202	210	211	212	207	210	208	215
- na 1000 ludności w wieku 0-17 lat	23,1	24,7	26,8	27,5	29	29	29,6	29,2	30	29,9	31
Małoletni rodzinach zastępczych (w tys.)	42,8	43,7	44,4	45,1	45,9	46,1	46	45,9	44,5	43,1	43,1
- na 1000 ludności w wieku 0-17 lat	5,4	5,7	5,9	6,1	6,3	6,3	6,4	6,5	6,4	6,2	6,2
Małoletni w placówkach w tys.)	25,3	25,7	24,1	21,6	21,8	20,4	20	19,1	19,2	18,9	18,9
- na 1000 ludności w wieku 0-17 lat	3,2	3,4	3,4	3,3	3	2,8	2,8	2,7	2,7	2,7	2,7

Źródło: opracowano na podstawie statystyk Ministerstwa Sprawiedliwości oraz GUS.

Wykres 3. Dzieci pod opieką sądów (1999-2015)



Źródło: opracowano na podstawie statystyk Ministerstwa Sprawiedliwości.

Od wielu lat zmianom ekonomicznym i społecznym w Polsce nie towarzyszyła poprawa warunków życia dzieci. Wprowadzając przepisy wzmacniające służby pomocy rodzinie (w szczególności poradnictwo, asystentów rodzinnych) i propagujące rozbudowę lokalnych placówek wsparcia dziennego, zakładano, że rozbudowanie środowiskowych służb i form pomocy rodzinie w wychowaniu dzieci zmniejszy liczbę dzieci trafiających do systemu pieczy zastępczej. Cztery lata po wprowadzeniu tych zmian efektów jeszcze nie widać. W roku 2014 8,3 tysiąca dzieci po raz pierwszy trafiło do systemu pieczy zastępczej, w roku 2015 – 7,7 tysiąca. Wskaźnik udziału dzieci umieszczonych w pieczy zastępczej na tysiąc osób w wieku do lat 18 pozostaje niemal na tym samym poziomie, a w liczbach bezwzględnych nadal odnotowujemy niemal 19 tysięcy mieszkańców instytucji i ponad 43 tysiące dzieci powierzonych pieczy rodzinnej. Ogólna liczba dzieci powierzonych pieczy zastępczej zmniejsza się powoli.

Od wprowadzenie w życie nowej ustawy do roku 2015 liczba dzieci umieszczonych w systemie pieczy zastępczej zmniejszyła się o 4235: z ogólnej liczby 66 271 w roku 2011 do 62 036 w roku 2015 (stan w ostatnim dniu sprawozdawczym – 31 grudnia).

”

Dziś były u nas w domu panie z OPS. Powiedziały, że składają wniosek o umieszczenie nas w rodzinie zastępczej. Moja siostra wpadła w histerię, że ona nie chce, że kocha mamę. A ja wiem, że będzie nam lepiej. Tylko żeby trafić na dobrą rodzinę.

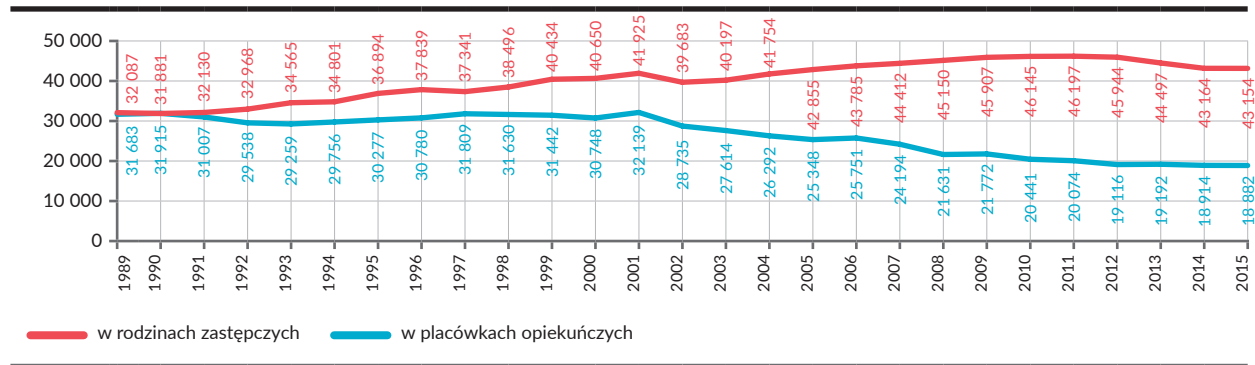
*Dziewczyna, 14 lat
Z telefonów i maili do Telefonu
Zaufania dla Dzieci i Młodzieży
116 111*

Tabela 3. Liczba dzieci umieszczonych w systemie pieczy zastępczej w latach 2000–2015

Rok	Liczba dzieci w rodzinach zastępczych	Liczba dzieci w placówkach opiekuńczo-wychowawczych	Razem
2000	40 650	30 748	71 398
2001	41 925	32 139	74 064
2002	39 683	28 735	68 418
2003	40 197	27 614	67 811
2004	41 754	26 292	68 046
2005	42 855	25 348	68 203
2006	43 785	25 751	69 536
2007	44 412	24 194	68 606
2008	45 150	21 631	66 781
2009	45 907	21 772	67 679
2010	46 145	20 441	66 586
2011	46 197	20 074	66 271
2012	45 944	19 116	65 060
2013	44 497	19 192	63 689
2014	43 164	18 914	62 078
2015	43 154	18 882	62 036

Źródło: opracowano na podstawie statystyk Ministerstwa Sprawiedliwości.

Wykres 4. Małoletni pod opieką sądów umieszczeni w rodzinach zastępczych i placówkach opiekuńczo-wychowawczych



Źródło: opracowano na podstawie statystyk Ministerstwa Sprawiedliwości.

W roku 2015 po raz pierwszy do pieczy zastępczej trafiło 7,7 tys. dzieci, spośród których większość, tj. 44,2%, do rodzin zastępczych spokrewnionych.

„W latach 2007–2015 systematycznie zwiększał się wpływ spraw rodzinnych (w tym nieletnich) do sądów rejonowych. W roku 2007 było to 1192 tys. spraw, a w roku 2015–1406 tys. spraw, co stanowi wzrost o 18,0%” (Ministerstwo Sprawiedliwości, 2016). Dotyczyło to również liczby wpływających i liczby załatwianych spraw dotyczących władzy rodzicielskiej: o pozbawienie, zawieszenie i ograniczenie tej władzy: z 41,1 tys. w roku 2007 do 42,1 tys. w roku 2015. Nie wszystkie sprawy udawało się załatwić i w ciągu tych kilku lat wzrosła również liczba spraw pozostałych na kolejne lata – z 11,9 tys. w roku 2007 do 17 tys. w roku 2015 (Ministerstwo Sprawiedliwości, 2016).

Najwyższy odsetek dzieci umieszczonych w systemie pieczy zastępczej w stosunku do populacji osób małoletnich odnotowano w województwach:

”

Mamie ograniczyli prawa do mnie jak byłem mały. Trafiłem do domu dziecka, ale nikt nie mógł mnie adoptować. Potem trafiłem do ośrodka. Jak to się mówi, „sprawiam problemy”. Ale chcę sobie pomóc, żeby wyjść na ludzi i jakoś lepiej funkcjonować. Tylko nie wiem, czy to się może udać bez psychologa, bo już się kilka razy bardzo zawiodłem.

Chłopak, 16 lat

Z telefonów i maili do Telefonu Zaufania dla Dzieci i Młodzieży 116 111

Tabela 4. Wskaźniki dzieci w pieczy zastępczej według województw

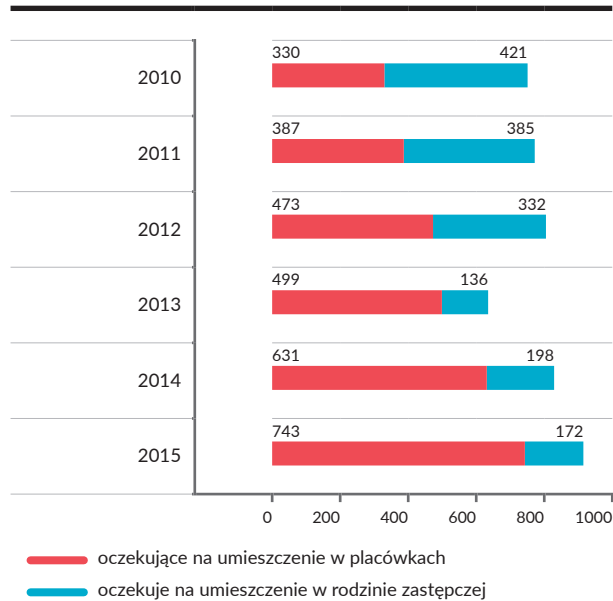
Województwo	Dzieci w pieczy zastępczej na 1 tys. ludności w wieku 0-17 lat				Dzieci w instytucjonalnej pieczy zastępczej na 1 tys. ludności w wieku 0-17 lat				Odsetek dzieci w pieczy rodzinnej spośród przebywających w pieczy zastępczej			
	2012	2013	2014	2015	2012	2013	2014	2015	2012	2013	2014	2015
Polska	9,8	9,8	9,6	9,3	2,5	2,5	2,5	2,5	77,2	76,5	76,2	76,0
Dolnośląskie	14,1	14,1	14,3	14,0	4,0	3,9	4,4	4,1	74,8	74,6	71,9	72,8
Kujawsko-pomorskie	10,0	10,0	10,0	9,7	3,0	2,9	3,0	2,9	72,8	73,1	72,3	71,8
Lubelskie	8,5	8,8	8,1	8,0	2,6	2,7	2,4	2,3	75,1	75,4	74,5	74,9
Lubuskie	12,0	13,0	13,4	12,6	2,8	2,9	3,0	2,6	79,6	79,2	79,0	80,5
Łódzkie	12,0	11,8	11,5	11,2	2,9	2,9	2,9	2,9	77,8	77,4	77,5	76,9
Małopolskie	6,1	6,2	6,0	5,8	1,7	1,8	1,8	1,7	75,7	74,1	73,4	74,7
Mazowieckie	7,3	7,1	7,1	6,8	1,8	1,9	1,9	1,8	78,9	77,2	77,3	77,1
Opolskie	11,2	11,1	11,2	11,1	2,8	3,1	2,9	3,1	75,2	72,0	73,9	72,5
Podkarpackie	6,1	6,1	5,8	5,5	1,8	1,8	1,6	1,5	72,4	71,9	74,0	74,0
Podlaskie	7,7	7,8	7,7	7,5	1,9	1,9	1,9	1,9	76,7	77,1	76,7	76,0
Pomorskie	11,2	11,0	10,8	10,1	2,6	2,7	2,8	2,3	80,1	78,3	77,0	79,3
Śląskie	12,2	12,0	11,8	11,9	3,0	3,0	3,0	3,2	77,0	76,2	76,0	74,0
Świętokrzyskie	8,3	8,1	7,9	7,8	2,2	2,1	2,3	2,4	79,4	79,8	78,3	76,0
Warmińsko-mazurskie	13,4	13,7	13,1	12,8	3,2	3,5	3,3	3,4	77,8	76,4	76,4	75,1
Wielkopolskie	8,1	8,1	7,9	7,6	1,7	1,8	1,6	1,6	80,6	80,2	81,1	81,1
Zachodniopomorskie	14,7	14,2	14,2	14,3	3,8	3,2	3,3	3,4	78,1	79,7	79,6	79,3

Źródło: opracowano na podstawie GUS (2013, 2014, 2015, 2016).

zachodniopomorskim, dolnośląskim, warmińsko-mazurskim i lubuskim, najniższe – w podkarpackim, małopolskim i mazowieckim.

Mimo malejącej w ostatnich kilku latach liczby sądowych decyzji o umieszczeniu w rodzinach zastępczych, wciąż niestety rocznie odnotowuje się kilkaset niewykonanych orzeczeń. Od kilku lat niemal 800 dzieci każdego roku oczekuje na umieszczenie w bezpiecznym dla siebie miejscu. W 2015 roku 751 dzieci oczekiwało na wykonanie decyzji sądu opiekuńczego w sprawie umieszczenia poza rodziną, w placówce opiekuńczo-wychowawczej lub rodzinie zastępczej.

Wykres 5. Dzieci oczekujące na umieszczenie w rodzinach zastępczych i placówkach



Źródło: opracowano na podstawie statystyk Ministerstwa Sprawiedliwości.

System pieczy zastępczej

System pieczy zastępczej tworzą instytucjonalne i rodzinne formy opieki nad dziećmi. Przyjmują one dzieci, dla których dom i rodzina nie jest bezpiecznym miejscem i których rodzice z różnych powodów nie potrafią, nie chcą lub nie mogą właściwie zaopiekować się swym dzieckiem. Przesłanką do ingerencji sądu we władzę rodzicielską jest zawsze zagrożenie dobra dziecka – jego zdrowia, bezpieczeństwa, rozwoju. Organizatorem systemu pieczy zastępczej są powiaty, najczęściej powiatowe centra pomocy rodzinie, lub organizacje, którym władze powiatu zlecają to zadanie (w zakresie organizacji rodzin zastępczych i placówek opiekuńczo-wychowawczych), oraz samorządy wojewódzkie – urzędy marszałkowskie (tworzące regionalne placówki opiekuńczo-terapeutyczne i interwencyjne ośrodki preadopcyjne). Placówki przeznaczone są dla dzieci powyżej 10 r.ż. i tylko wyjątkowo mogą przebywać tam dzieci młodsze. Obecnie placówki interwencyjne, socjalizacyjne i specjalistyczno-terapeutyczne najczęściej są 30-osobowe, placówki rodzinne – 8-osobowe, regionalne placówki opiekuńczo-terapeutyczne przeznaczone są dla 45 dzieci, a interwencyjne ośrodki preadopcyjne – dla 20 dzieci. Placówki mogą w ramach swego limitu miejsc łączyć zadania interwencyjne, socjalizacyjne i terapeutyczne.

Samorząd powiatu prowadzi:

- Placówki opiekuńczo-wychowawcze:
 - rodzinne,
 - interwencyjne,
 - socjalizacyjne,
 - specjalistyczno-terapeutyczne,
 - wielofunkcyjne/łączące zadania.
- Rodzinne domy dziecka
- Rodziny zastępcze:
 - spokrewnione,
 - niezawodowe,
 - zawodowe:
 - pogotowia rodzinne,
 - specjalistyczne.

Samorząd województwa prowadzi:

- Regionalne placówki opiekuńczo-terapeutyczne,
- Interwencyjne ośrodki preadopcyjne.

Dzieci w placówkach opiekuńczo-wychowawczych

Od wielu lat postulaty zmian w systemie pieczy zastępczej dotyczyły zmniejszania rozmiarów instytucji opiekuńczych. W roku 2000 maksymalna liczba dzieci w placówce została określona na 30 i do roku 2012 większość placówek w Polsce osiągnęła ten limit miejsc. Teraz dąży się do zorganizowania placówek 14-osobowych, co daje w efekcie zwiększającą się liczbę małych placówek przy zmniejszającej się ogólnej liczbie mieszkających tam dzieci. Widać duże zróżnicowanie w dynamice tych zmian w zależności od typu placówki.

Najmniej zmieniły się **placówki rodzinne**, przeznaczone dla maksymalnie 8 dzieci. Od lat liczba tych placówek i liczba mieszkających tam dzieci pozostaje na podobnym poziomie. Trzeba jednak uwzględnić to, że od 2012 r. w systemie pieczy zastępczej są placówki rodzinne (jako instytucje) i rodzinne domy dziecka (jako formy rodzinne).

Liczba **placówek socjalizacyjnych** wzrosła o 130%, z 291 w roku 2005 do 697 w roku 2015, liczba podopiecznych tych placówek wzrosła o niemal 4 tys. w stosunku do roku 2011 i o 1192 dzieci w stosunku do roku 2005. Choć zmiany te wynikają w największym stopniu ze zmiany struktury i ruchu dzieci w placówkach wielofunkcyjnych (łączących zadania).

Korzystny efekt zmian widać w **placówkach interwencyjnych**, których liczba wzrosła o 12%, a liczba przebywających tam dzieci zmalała o połowę. Wynika to nie tylko z nakazu ograniczania liczby miejsc w placówkach, ale też z przepisu określającego wiek dziecka, które może znaleźć się w tego typu instytucji. Przez długie lata, od czasu II wojny światowej, pogotowia opiekuńcze przyjmowały dzieci od lat trzech. Po zmianach organizacyjnych polegających na zmianie przynależności resortowej – z edukacji do pomocy społecznej – pogotowia przemianowano na placówki interwencyjne i określono minimalny wiek przyjmowanych tam dzieci na lat 7, a od roku 2012 limit ten

został jeszcze zmieniony i do placówek interwencyjnych, podobnie jak do innych form pieczy instytucjonalnej, powinny trafiać dzieci powyżej 10 r.ż., a młodsze powinny być kierowane form do pieczy rodzinnej.

Podobnie jest w **placówkach łączących zadania** (dawniej wielofunkcyjnych) – ich liczba zwiększyła się nieznacznie, a liczba dzieci w nich przebywających zmalała o 40%, choć najczęściej zmniejszenie liczby w tych placówkach oznacza zwiększenie w placówkach socjalizacyjnych i może nie oznaczać nawet przepływu dzieci między placówkami tylko zmianę nazw i funkcji poszczególnych domów.

Placówki prowadzone przez samorządy województw są nieliczne: dwie placówki preadopcyjne i kilkanaście placówek specjalistyczno-terapeutycznych, choć w tych ostatnich widać gwałtowny wzrost liczby dzieci.

Tabela 5. Placówki opiekuńczo-wychowawcze w Polsce (stan 31 grudnia)

Placówki opiekuńczo-wychowawcze w Polsce	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013	2014	2015
Interwencyjne	39	33	29	27	27	24	27	31	40	45	45
Socjalizacyjne	291	277	273	278	289	283	307	414	537	630	667
Rodzinne	238	248	239	231	269	277	290	270	240	238	228
Specjalistyczno-terapeutyczne	-	-	-	-	-	-	-	4	12	17	17
Wielofunkcyjne / łączące zadania	105	141	156	146	171	195	183	122	117	129	121
Regionalne opiekuńczo-terapeutyczne	-	-	-	-	-	-	-	1	3	6	6
Ośrodki preadopcyjne	-	-	-	-	-	-	-	1	2	2	2
Ogółem	673	699	697	682	756	779	807	843	951	1067	1086

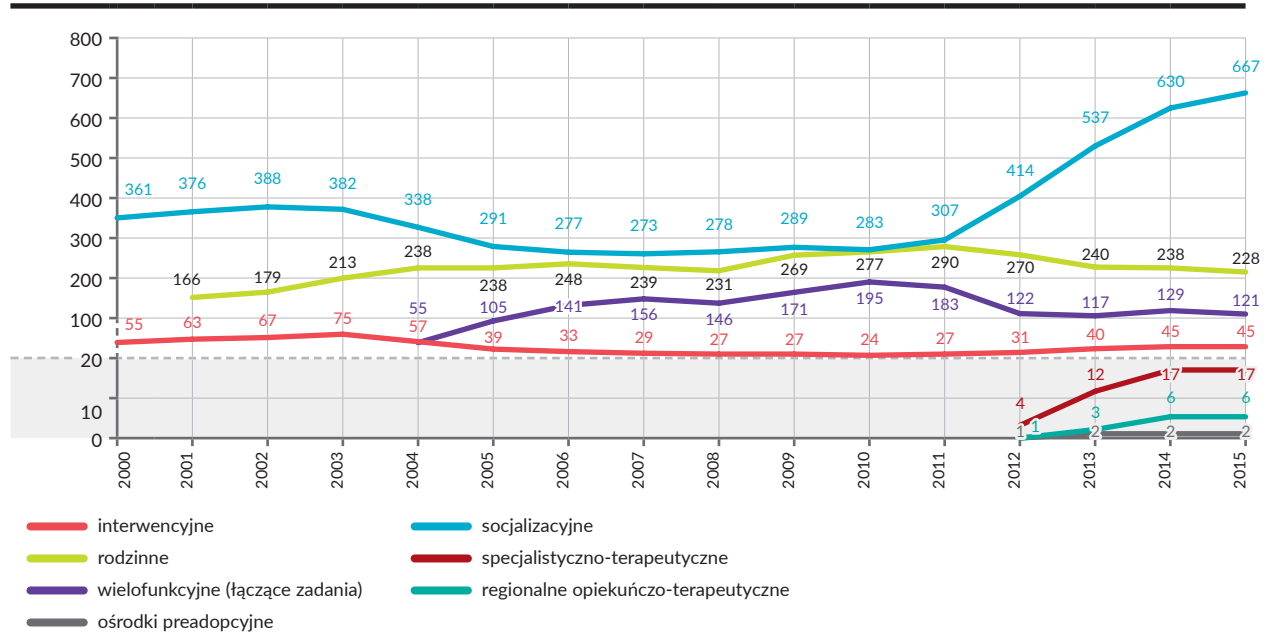
Źródło: GUS.

Tabela 6. Wychowankowie w placówkach opiekuńczo-wychowawczych w Polsce (stan 31 grudnia)

Wychowankowie placówek opiekuńczo-wychowawczych w Polsce	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013	2014	2015
Interwencyjnych	1 514	1 301	1 041	767	745	523	497	579	764	840	751
Socjalizacyjnych	11 772	10 629	9 830	9 964	9 896	8 572	8 985	11 360	12 804	12 982	12 964
Rodzinnych	1 859	1 951	1 892	1 859	2 178	2 183	2 265	2 175	1 951	1 856	1 782
Specjalistyczno-terapeutycznych	-	-	-	-	-	-	-	73	226	251	259
Wielofunkcyjnych / łączących zadania	5 045	6 782	7 011	6 681	7 112	7 704	7 253	4 925	3 351	3 116	2 917
Regionalnych opiekuńczo-terapeutycznych	-	-	-	-	-	-	-	49	115	147	178
Ośrodkach preadopcyjnych	-	-	-	-	-	-	-	23	41	37	43
Ogółem w dniu 31 grudnia	20 190	20 663	19 774	19 271	19 931	18 982	19 000	19 184	19 252	19 229	18 876
Ogółem w ciągu roku				30 327	30 521	29 348	28 675	27 953	27 300	27 042	26 655

Źródło: opracowano na podstawie danych GUS.

Wykres 6. Placówki opiekuńczo-wychowawcze



Źródło: opracowano na podstawie danych GUS.

Tabela 7. Wychowankowie w placówkach opiekuńczo-wychowawczych (31 grudnia)

Rodzaj placówki	2003	2004	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013	2014	2015
Interwencyjne	2 707	1 956	1 514	1 301	1 041	767	745	523	497	579	764	840	751
Socjalizacyjne	16 875	14 218	11 772	10 629	9 830	9 964	9 896	8 572	8 985	11 360	12 804	12 982	12 964
Rodzinne	1 530	1 777	1 859	1 951	1 892	1 859	2 178	2 183	2 265	2 175	1 951	1 856	1 782
Specjalistyczno-terapeutyczne	0	0	0	0	0	0	0	0	0	73	226	251	29
Wielofunkcyjne/ /łącznie zadania	0	2 713	5 045	6 782	7 011	6 681	7 112	7 704	7 253	4 925	3 351	3 116	2 917
Regionalne opiekuńczo-terapeutyczne	0	0	0	0	0	0	0	0	0	49	115	147	178
Ośrodki preadopcyjne	0	0	0	0	0	0	0	0	0	23	41	37	43

Źródło: opracowano na podstawie danych GUS.

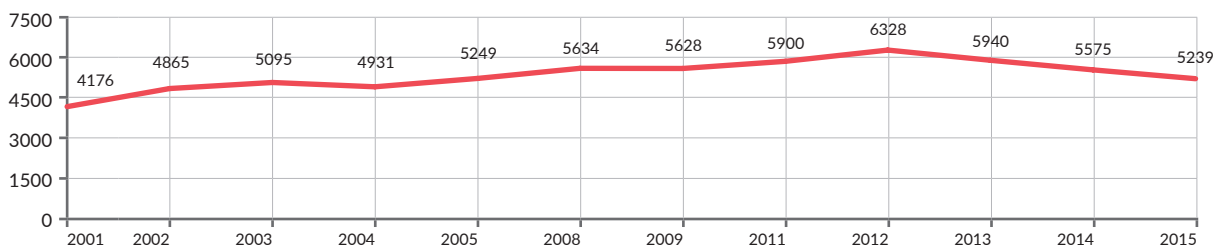
Poważnym zagrożeniem i dużym wyzwaniem dla opiekunów jest kumulacja problemów rodzinnych i zdrowotnych dzieci powierzonych opiece. Znaczna część dzieci umieszczanych w systemie pieczy zastępczej to dzieci niepełnosprawne i przewlekle chore. Według informacji GUS w placówkach opiekuńczo-wychowawczych w roku 2015 co piąte dziecko (20%) było chore lub niepełnosprawne (3764), w formach pieczy rodzinnej było 5969 takich dzieci (10%), wobec 3% niepełnosprawnych w całej populacji dzieci.

Jeszcze inną grupą dzieci o swoistych potrzebach są dzieci cudzoziemskie. Nie jest to liczna grupa – cudzoziemcy to 50 osób w rodzinach zastępczych i 51 w placówkach, ale procedury prawne i administracyjne związane z uregulowaniem ich sytuacji rodzinnej i pobytu w Polsce są dużo trudniejsze.

Małe dzieci w systemie pieczy zastępczej

Od 2012 r. obserwuje się powolny spadek liczby dzieci do lat trzech umieszczanych w różnych formach pieczy zastępczej. Liczba najmłodszych dzieci w rodzinnych i instytucjonalnych formach pieczy zastępczej zmalała w ciągu ostatnich czterech lat o 20%, a odsetek dzieci w tym wieku w pieczy zastępczej w stosunku do populacji ogólnej zmniejszył się z 0,53% do 0,47%. Wciąż jednak ponad pięć tys. malutkich dzieci umieszczanych jest poza rodziną i jest to liczba zbliżona do odnotowanej w 2008 r. i nadal wyższa od liczby dzieci umieszczanych w pieczy zastępczej w latach 2001–2003, kiedy odsetek dzieci w systemie pieczy zastępczej w populacji dzieci w tym wieku wynosił odpowiednio: w roku 2001 – 0,37%, w roku 2002 – 0,44%, 2003 – 0,47%.

Wykres 7. Dzieci do lat trzech poza rodziną^a



a Dane z lat 2006, 2007 i 2010 są niedostępne.

Źródło: opracowano na podstawie danych GUS.

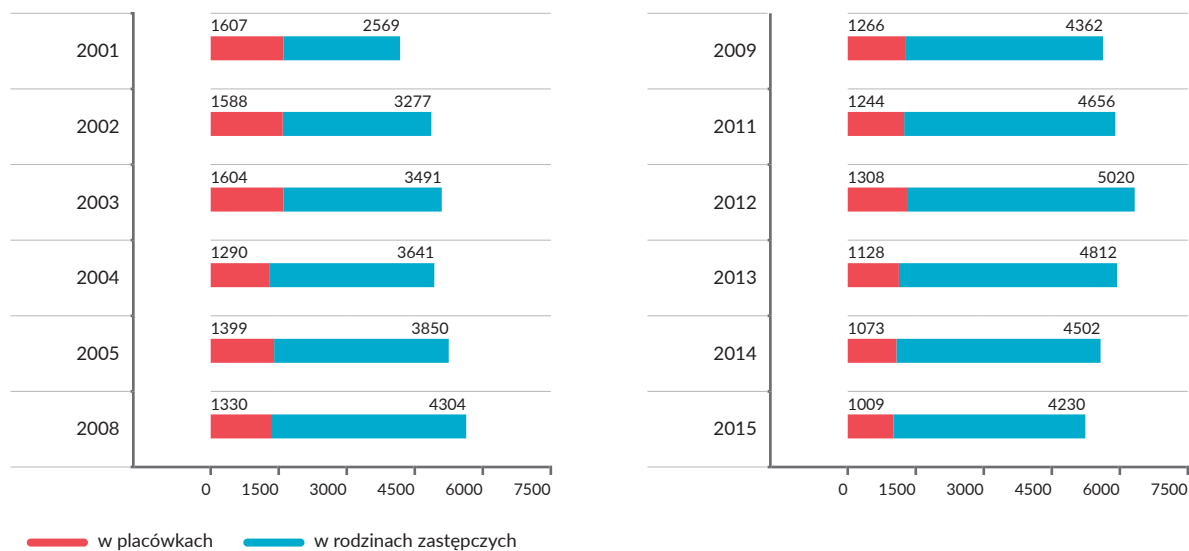
Większość malutkich dzieci umieszczana jest w rodzinach zastępczych, a ich liczba w pieczy instytucjonalnej maleje o około sto rocznie.

”

Od urodzenia jestem w rodzinie zastępczej u dziadka. Mama ma swoją rodzinę, tata też. Taty nie znam. Z mamą kiedyś się widywałam, ale ona pokłóciła się z dziadkiem. Ostatnio napisała do mnie na facebooku i umówiliśmy się na spotkanie. Przykro mi, że muszę ukrywać przed dziadkiem, że mam kontakt z mamą. To od tego nie mogę zasnąć. Co można poradzić?

Dziewczyna, 13 lat

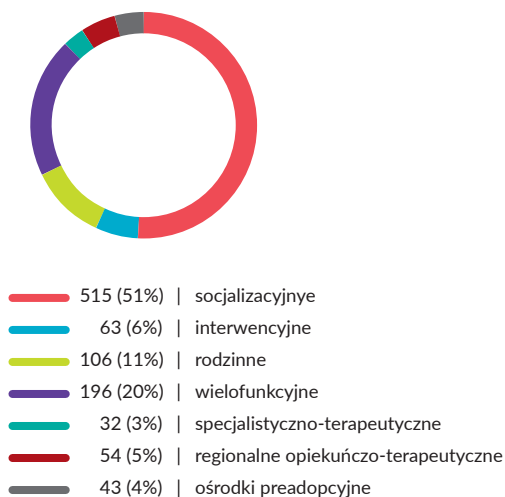
Z telefonów i maili do Telefonu Zaufania dla Dzieci i Młodzieży 116 111

Wykres 8. Dzieci do lat trzech w systemie pieczy zastępczej^a

a Dane z lat 2006, 2007 i 2010 są niedostępne.

Źródło: opracowano na podstawie danych GUS.

Wykres 9. Dzieci do lat trzech w placówkach opiekuńczo-wychowawczych 31 grudnia 2015 r.



Źródło: opracowano na podstawie danych GUS.

Zgodnie z ustawą małe dzieci mogą przebywać w placówkach opiekuńczo-wychowawczych tylko wówczas, gdy są tam umieszczone razem ze starszym rodzeństwem lub matką, albo w przypadku, kiedy ze względu na stan zdrowia nie ma dla nich miejsca w rodzinach zastępczych. Najwięcej tych dzieci mieszka w placówkach socjalizacyjnych i wielofunkcyjnych, stosunkowo niewiele w placówkach regionalnych – preadopcyjnych i terapeutycznych. Choć trzeba zaznaczyć, że dzieci takie mogą też trafić do bardzo zbliżonych profilem oddziaływań terapeutycznych zakładów opiekuńczo-leczniczych organizowanych w resorcie zdrowia.

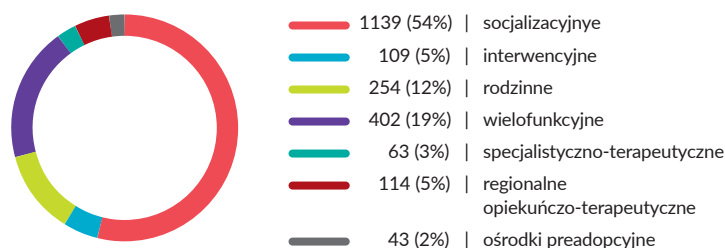
Podobnie jest z grupą dzieci do lat 7. Ich liczba w formach pieczy instytucjonalnej również powoli maleje.

Tabela 8. Dzieci do lat 7 w pieczy instytucjonalnej w latach 2013–2015

2013	2383
2014	2223
2015	2124

Źródło: opracowano na podstawie danych GUS.

Wykres 10. Dzieci do lat 7 w pieczy instytucjonalnej 31 grudnia 2015 r.



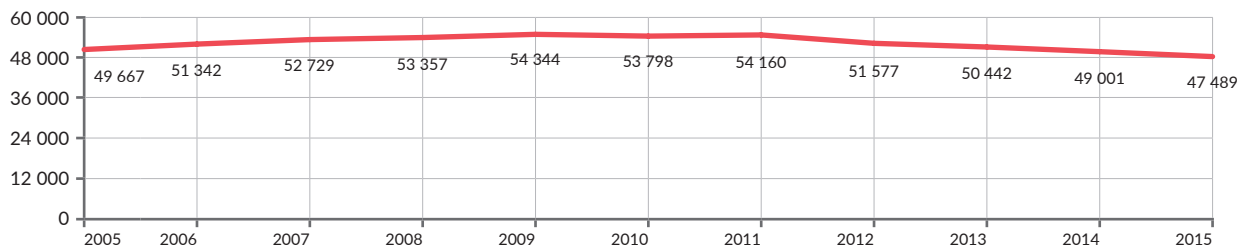
Źródło: opracowano na podstawie danych GUS.

Najwięcej dzieci do lat 7 mieszka w placówkach sojalizacyjnych (1139) i łączących zadania (402) oraz placówkach rodzinnych (254), mniej – w placówkach specjalistyczno-terapeutycznych (63), regionalnych placówkach terapeutyczno-leczniczych (114) i preadopcyjnych (43).

Dzieci w rodzinach zastępczych i rodzinnych domach dziecka

W ostatnich latach zmalała ogólna liczba dzieci w pieczy rodzinnej. Najwidoczniejszy spadek widoczny jest w rodzinach spokrewnionych, choć zmiana zauważalna na przełomie lat 2011 i 2012 związana jest przede wszystkim ze zmianą nazwy. Od 2012 roku rodzinami spokrewnionymi określa się tylko rodziny prowadzone przez osoby zobowiązane do alimentacji dziecka – dziadków lub rodzeństwo powierzonych im dzieci. Jeśli dzieckiem opiekują się inni krewni, to są już określani mianem rodziny niezawodowej.

Wykres 11. Liczba dzieci w pieczy rodzinnej w latach 2005–2015



Źródło: opracowano na podstawie danych GUS.

Powolny wzrost liczby dzieci w rodzinach zawodowych dotyczy przede wszystkim rodzin specjalistycznych i rodzinnych domów dziecka.

”

Rodzice rozwiedli się 8 lat temu, mama zrzekła się praw do mnie i do mojej siostry, zostaliśmy z ojcem. Ojciec jest alkoholikiem. Poszedł na leczenie, ale to, jak zawsze, nie pomogło. Już tydzień po powrocie z ośrodka upił się. Moja siostra wyprowadziła się, bo jest pełnoletnia. Co ja mam ze sobą zrobić? Mogę się gdzieś zgłosić, np. do domu dziecka?

Dziewczyna, 16 lat

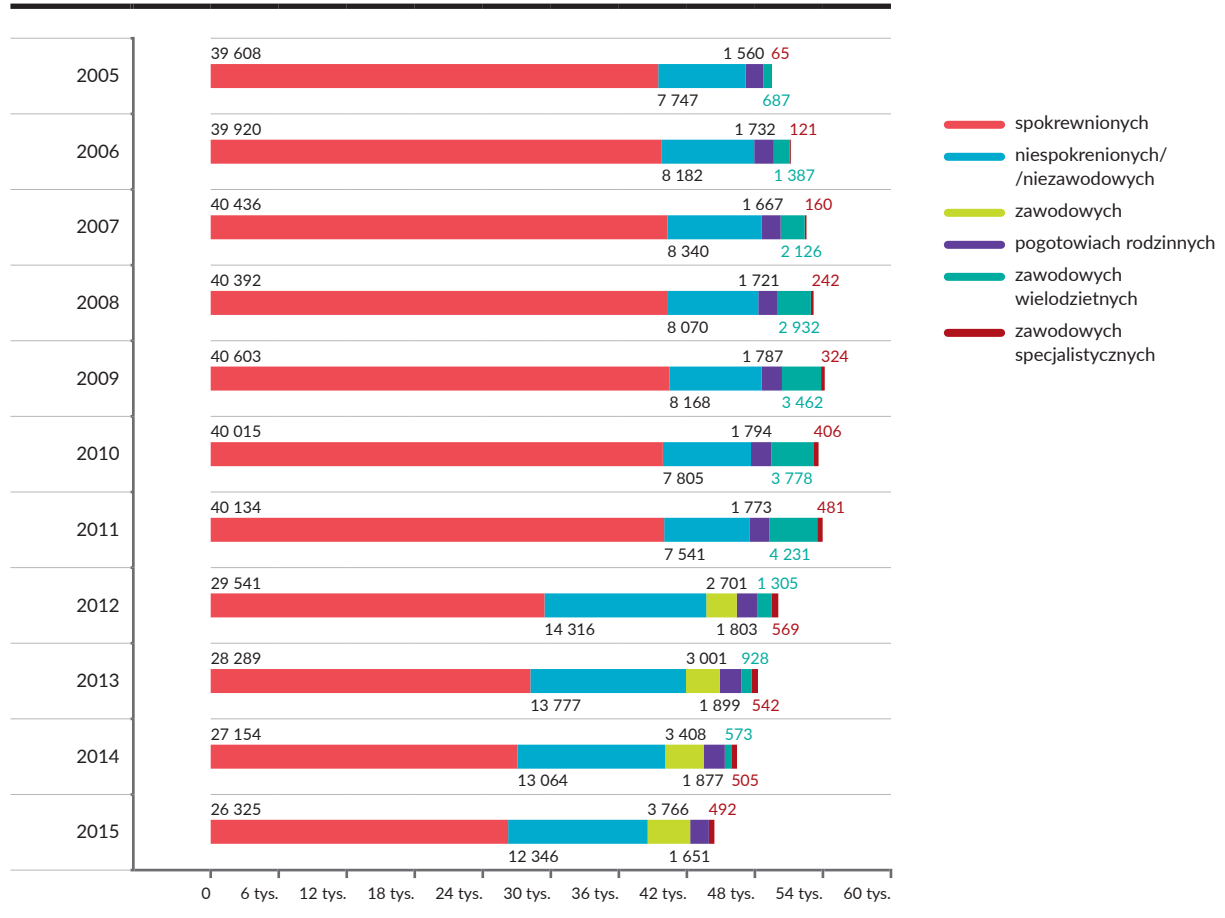
Z telefonów i maili do Telefonu
Zaufania dla Dzieci i Młodzieży
116 111

Tabela 9. Dzieci w systemie pieczy rodzinnej według typów rodzin

Rok	Spokrewnione	Niespokrewnione/ /Niezawodowe	Zawodowe	Pogotowia rodzinne	Zawodowe wielodzietne	Zawodowe specjalistyczne	Rodzinne domy dziecka
2005	39 608	7 747	-	1 560	687	65	-
2006	39 920	8 182	-	1 732	1 387	121	-
2007	40 436	8 340	-	1 667	2 126	160	-
2008	40 392	8 070	-	1 721	2 932	242	-
2009	40 603	8 168	-	1 787	3 462	324	-
2010	40 015	7 805	-	1 794	3 778	406	-
2011	40 134	7 541	-	1 773	4 231	481	-
2012	29 541	14 316	2 701	1 803	1 305	569	1 342
2013	28 289	13 777	3 001	1 899	928	542	2 006
2014	27 154	13 064	3 408	1 877	573	505	2 420
2015	26 325	12 346	3 766	1 651	-	492	2 909

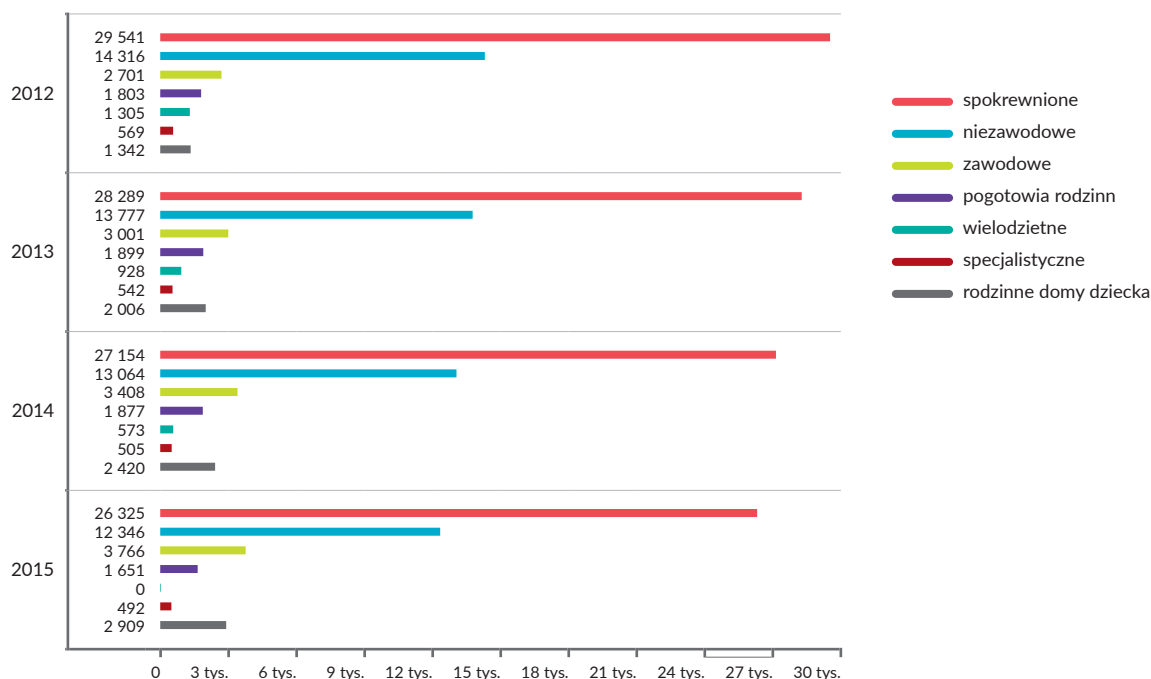
Źródło: opracowano na podstawie statystyk GUS.

Wykres 12. Dzieci w rodzinach zastępczych według typu rodziny



Źródło: Mazur (2015).

Wykres 13. Dzieci w różnych formach pieczy rodzinnej



Źródło: opracowano na podstawie danych GUS.

W ostatnich latach rodziny zastępcze wielodzietne przekształciły się w rodzinne domy dziecka.

Corocznie sądy decydują nie tylko o stworzeniu nowych rodzin zastępczych, ale też o rozwiązaniu innych. Sprawy te dotyczą kilkuset dzieci rocznie.

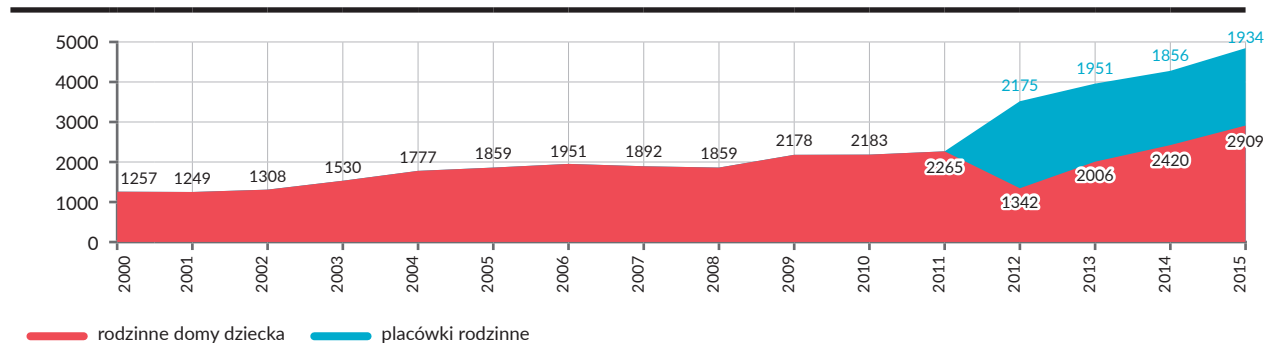
Trzeba też zaznaczyć, że od 2012 r. istnieją dwie bardzo zbliżone do siebie formy: rodzinne domy dziecka jako forma pieczy rodzinnej i placówki rodzinne jako forma pieczy instytucjonalnej. Wprowadzając nową ustawę, ustawodawca umożliwił istniejącym już placówkom rodzinnym przekształcenie się w formy rodzinne lub pozostanie formą pieczy instytucjonalnej. Różnice tkwią przede wszystkim w sposobie finansowania i zatrudnienia osób prowadzących te rodziny. Trudno ocenić, jaki ma to wpływ na atmosferę panującą w tych domach, z pewnością w większym stopniu zależy ona od osób prowadzących niż od przyznawanych finansów. Statystyki pokazują, że w placówkach rodzinnych przebywa średnio więcej dzieci niż w rodzinnych domach dziecka.

Tabela 10. Rozwiązania rodzin zastępczych

Rok	Liczba spraw o rozwiązaniu rodziny zastępczej	Liczba małoletnich, których dotyczą te sprawy
2011	526	643
2012	668	804
2013	754	961
2014	695	875
2015	607	763

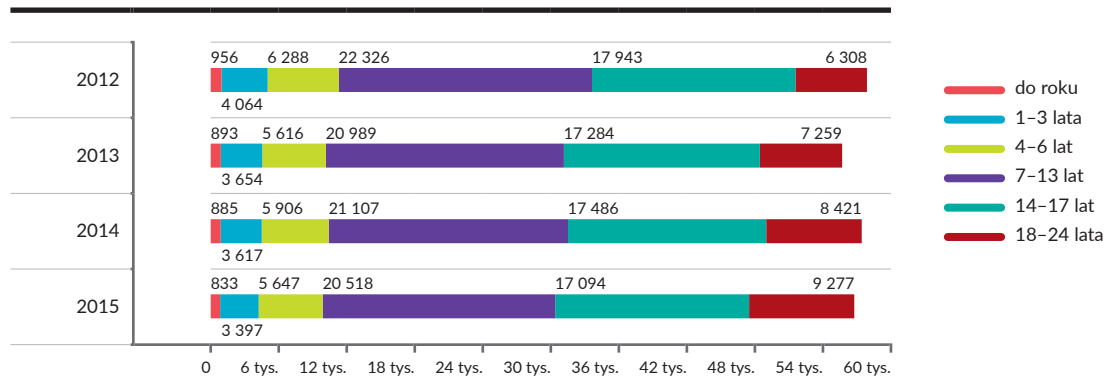
Źródło: opracowano na podstawie danych Ministerstwa Sprawiedliwości.

Wykres 14. Dzieci w rodzinnych domach dziecka i placówkach rodzinnych



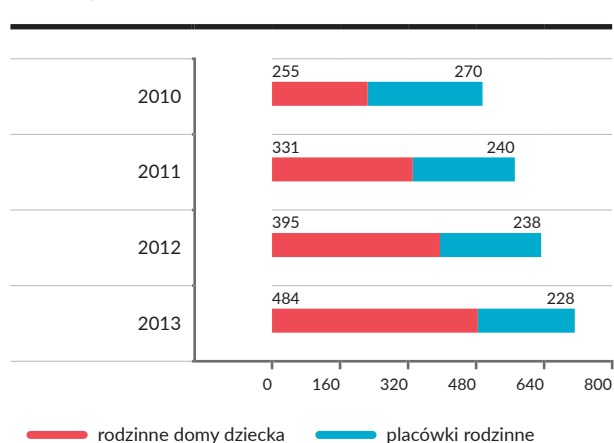
Źródło: opracowano na podstawie danych GUS.

Wykres 15. Podopieczni pieczy rodzinnej według wieku



Źródło: opracowano na podstawie danych GUS.

Wykres 16. Liczba rodzinnych domów dziecka i placówek rodzinnych

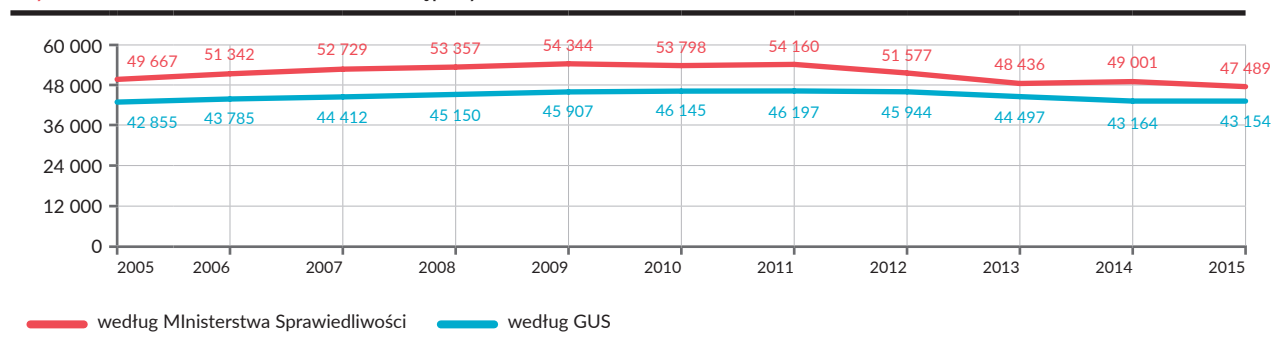


Źródło: opracowano na podstawie danych GUS.

Najliczniejsze grupy podopiecznych rodzin zastępczych i rodzinnych domów dziecka to młodzież od 14 do 18 lat i dzieci w wieku 7-13 lat. Widoczny jest w ostatnich latach wzrost liczby młodych dorosłych, którzy po ukończeniu 18 r.ż. pozostają w domach swych opiekunów i kontynuują naukę.

Nadal istnieją niezgodności co do ogólnych liczb osób małoletnich pozostających pod opieką rodzin zastępczych między statystykami Ministerstwa Sprawiedliwości i GUS.

Wykres 17. Małoletni w rodzinach zastępczych



Źródło: Ministerstwo Sprawiedliwości, GUS.

Młodzi odchodzący z systemu pieczy zastępczej

Wśród osób opuszczających system pieczy zastępczej można wyodrębnić dwie zasadnicze grupy – małoletnich i tych, którzy odchodzą po osiągnięciu pełnoletności. Z zestawień ogólnopolskich wynika, że dynamika ruchu dzieci jest dużo większa w formach instytucjonalnych: odchodzący stanowili tam 31% ogółu przebywających w roku 2012 i 29% – w latach 2013–2015. Odchodzący z różnych form pieczy rodzinnej stanowili w roku 2012 13% ogółu przebywających, w latach 2013 i 2014 – 14%, a w roku 2015 – 14,6%.

Tabela 11. Wychowankowie przebywający i opuszczający pieczę instytucjonalną w Polsce

Rok	Przebywający 31 grudnia	Przebywający w ciągu roku	Opuszczający do 18 r.ż.	Opuszczający po 18 r.ż.	Razem odchodzący
2012	19 184	27 953	6 647	2 122	8 769
2013	19 252	27 300	5 738	2 310	8 048
2014	19 229	27 042	5 538	2 275	7 813
2015	18 876	26 655	5 407	2 372	7 779

Źródło: GUS.

Tabela 12. Wychowankowie przebywający i opuszczający pieczę rodzinną w Polsce

Rok	Przebywający 31 grudnia	Przebywający w ciągu roku	Opuszczający do 18 r.ż.	Opuszczający po 18 r.ż.	Razem odchodzący
2012	57 885	66 364	5 246	3 233	8 479
2013	57 820	67 470	6 395	3 255	9 650
2014	57 442	67 027	6 242	3 343	9 585
2015	56 766	66 447	6 522	3 159	9 681

Źródło: GUS.

Usamodzielniani wśród wychowanków powierzonych pieczy zastępczej

Pod koniec 2015 r. co dziesiąty mieszkaniec placówek opiekuńczych był osobą pełnoletnią. Pełnoletni stanowili też 30% odchodzących z placówek. Niespełna połowa (48%) spośród opuszczających placówki założyła własne gospodarstwo domowe, 52% powróciło do swych rodzin. Powoli zwiększa się liczba młodych dorosłych, którzy decydują się na samodzielne życie, ale nadal wysoka jest liczba tych, którzy wracają do rodzin, z których kiedyś zostali zabrani.

Tabela 13. Pełnoletni wychowankowie opuszczający placówki opiekuńcze i usamodzielnieni

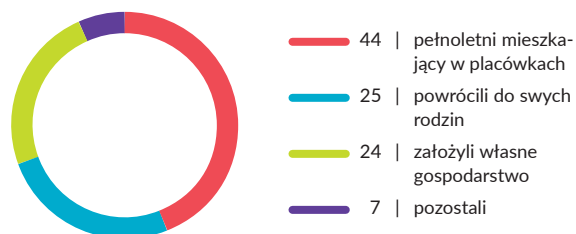
Rok	Przebywający 31 XII		Opuszczający pieczę instytucjonalną po 18 r.ż.			Pozostali	Razem pełnoletni
	ogółem	w tym pełnoletni	usamodzielnieni		razem usamodzielnieni		
			powrócili do rodziny	założyli własne gospodarstwo			
2012	19 184	1 354	1 091	796	1 887	235	3 476
2013	19 252	1 482	1 141	901	2 042	268	3 792
2014	19 229	1 705	1 126	834	1 960	315	3 980
2015	18 876	1 867	1 078	1 015	2 093	279	4 239

Źródło: GUS.

Więcej możliwości na założenie własnego gospodarstwa domowego mają usamodzielniani z form pieczy rodzinnej. Tak jest w całej Polsce. Proporcjonalnie liczniejsza niż w instytucjach jest też grupa młodych dorosłych mieszkających nadal u opiekunów zastępczych.

Różnice w proporcjach osób pełnoletnich nadal mieszkających w dotychczasowych siedliskach i tych, którzy z nich odeszli, przedstawiają wykresy młodych dorosłych opuszczających system pieczy instytucjonalnej i rodzinnej w Polsce w roku 2015.

Wykres 18. Młodzi dorośli z placówek opiekuńczych w roku 2015, %



Źródło: GUS.

Wykres 19. Młodzi dorośli z rodzin zastępczych i rodzinnych domów dziecka w roku 2015, %



Źródło: GUS.

Moratorium w większym stopniu dotyczy tych, którzy znaleźli schronienie w rodzinach zastępczych. Ale warto też zauważyć, że większość rodzin zastępczych stanowią

rodziny spokrewnione i ich podopieczni to najczęściej wnuki opiekunów, które nadal pozostają w rodzinach.

Tabela 14. Pełnoletni opuszczający rodziny zastępcze i rodzinne domy dziecka i usamodzielnieni

Rok	Przebywający 31 XII		Opuszczający pieczę rodzinną po 18 r.ż.			Pozostali	Razem pełnoletni
	ogółem	w tym pełnoletni	usamodzielnieni		nieusamodzielnieni		
			powrócili do rodziny	założyli własne gospodarstwo			
2012	57 885	6 308	285	1 244	1 430	274	9 541
2013	57 820	7 378	259	1 578	1 135	283	10 633
2014	57 422	8 421	307	1 568	1 187	281	11 764
2015	56 776	9 277	209	1 586	1 096	268	12 436

Źródło: GUS.

Według danych GUS w grudniu 2015 r. pełnoletni stanowili 16% podopiecznych rodzin zastępczych. Liczba młodych dorosłych pozostających pod pieczę dotychczasowych opiekunów wzrosła od roku 2012 o 3000. W roku 2012 pełnoletni stanowili 11% wychowanków zamieszkujących wówczas w rodzinnych formach opieki w Polsce.

Zdecydowana większość osób osiągających pełnoletniość w rodzinnej pieczy zastępczej korzysta nadal z mieszkania i wsparcia opiekunów zastępczych. Oznacza to, że młodzież dłużej się uczy, korzystając ze wsparcia opiekunów, a organizatorzy pieczy zastępczej przyzwyczajają na przedłużanie pobytu w dotychczasowych rodzinach. W ostatnich latach w całej Polsce młodzież z rodzinnych środowisk zastępczych dłużej korzysta z możliwości przedłużenia pobytu u swych dotychczasowych opiekunów.

Przysposobienia

Od wielu lat liczba adopcji utrzymuje się na podobnym poziomie i jest niezależna od liczby urodzeń. W tym czasie maleje liczba adopcji blankietowych, to znaczy takich, w których rodzice wyrazili zgodę na przysposobienie swego dziecka przez osoby im nieznanne.

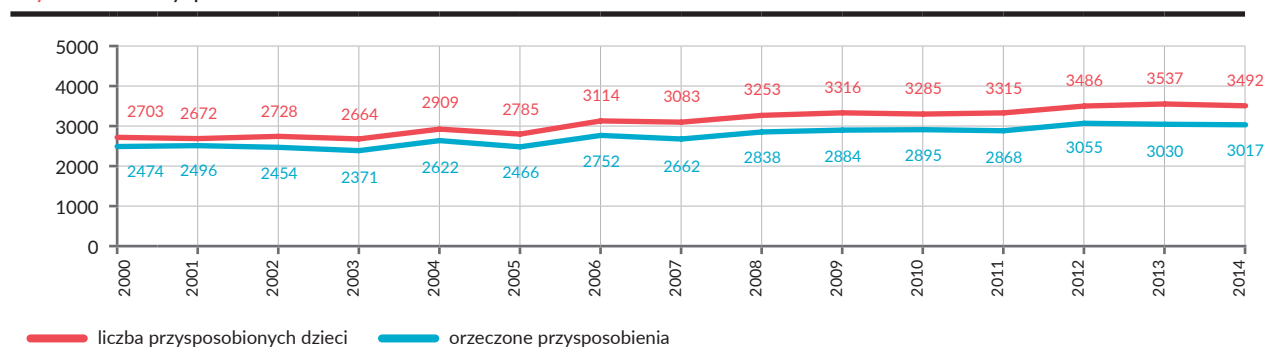
Tabela 15. Adopcje orzeczone w latach 2000–2015

Rok	Liczba orzeczonych adopcji	w tym adopcje blankietowe	w tym przez osoby zamieszkałe zagranicą
2000	2474	857	217
2001	2496	833	190
2002	2454	855	211
2003	2371	956	222
2004	2622	938	256
2005	2466	866	238
2006	2752	872	344
2007	2662	744	226
2008	2838	621	294
2009	2884	641	260
2010	2895	618	261
2011	2868	625	193
2012	3055	652	190
2013	3030	652	220
2014	3017	628	204
2015	2946	519	199

Źródło: Ministerstwo Sprawiedliwości.

Liczba orzeczeń dotyczących przysposobienia zawsze jest niższa niż liczba adoptowanych dzieci, ponieważ w przypadku rodzeństwa w jednym orzeczeniu sąd może zdecydować o przysposobieniu kilkorga dzieci. Kandydaci na rodziców adopcyjnych najchętniej adoptują dzieci młodsze.

Wykres 20. Przysposobienia w latach 2000–2014



Źródło: Ministerstwo Sprawiedliwości.

Tabela 16. Przysposobienia orzeczone według wieku małych dzieci (liczba osób)

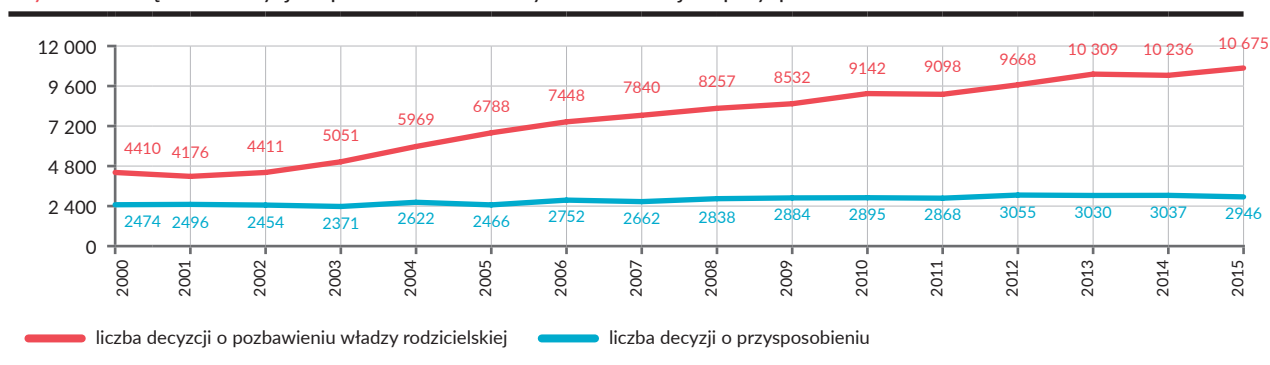
Wyszczególnienie	2010			2011			2012			2013			2014			2015		
	ogółem orzeczone	w tym:		ogółem orzeczone	w tym:		ogółem orzeczone	w tym:		ogółem orzeczone	w tym:		ogółem orzeczone	w tym:		ogółem orzeczone	w tym:	
		blankietowe ^a	przez osoby zamieszkałe za granicą		blankietowe ^a	przez osoby zamieszkałe za granicą		blankietowe ^a	przez osoby zamieszkałe za granicą		blankietowe ^a	przez osoby zamieszkałe za granicą		blankietowe ^a	przez osoby zamieszkałe za granicą		blankietowe ^a	przez osoby zamieszkałe za granicą
Razem	3 285	777	312	3 315	751	296	3 486	790	274	3 537	766	312	3 492	774	294	3 361	719	279
z tego:																		
Do roku	819	455	11	809	432	3	837	467	9	810	413	15	754	369	3	656	330	7
1–2 lat	396	89	15	397	57	19	451	73	33	433	89	23	415	89	17	467	116	31
2–3 lata	298	44	24	312	29	27	304	31	24	300	34	34	323	49	26	299	40	23
3–5 lat	434	51	38	482	55	37	525	65	31	524	72	39	486	67	40	476	64	46
5–7 lat	426	43	44	423	66	49	457	66	49	442	47	45	460	63	65	427	44	56
7–10 lat	433	53	98	429	49	89	421	40	73	460	53	93	449	55	90	433	57	65
10–12 lat	183	16	49	178	20	51	175	23	31	196	20	47	191	28	30	180	13	32
12–15 lat	160	12	27	136	19	17	152	10	15	149	13	11	160	23	12	193	25	15
Ponad 15 lat	136	14	6	149	24	4	164	15	9	223	25	5	254	31	11	230	30	4

a czyli takie, w których rodzice wyrazili zgodę na przysposobienie swego dziecka przez osobę im nieznaną.

Źródło: Ministerstwo Sprawiedliwości.

Liczba orzeczonych adopcji w latach 2010–2015 jest wyższa niż w pierwszych latach XXI wieku, ale nie dorównuje liczbie orzeczeń o pozbawieniu władzy rodzicielskiej. Wynika z tego, że w pieczy zastępczej mieszka wiele dzieci, które nie znajdują miejsca w rodzinach adopcyjnych.

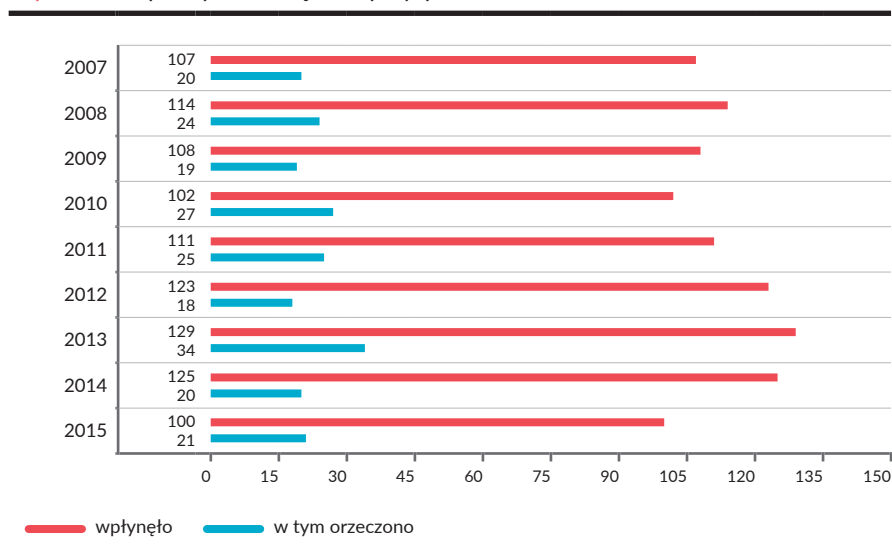
Wykres 21. Sądowe decyzje o pozbawieniu władzy rodzicielskiej i o przysposobieniu



Źródło: Ministerstwo Sprawiedliwości.

Nie każda adopcja kończy się szczęśliwie, corocznie w sądach składanych jest ponad sto wniosków o rozwiązanie przysposobienia. Brak informacji, czy są to wnioski dotyczące osób małoletnich czy już pełnoletnich. W roku 2015 w 21 sprawach orzeczono rozwiązanie przysposobienia.

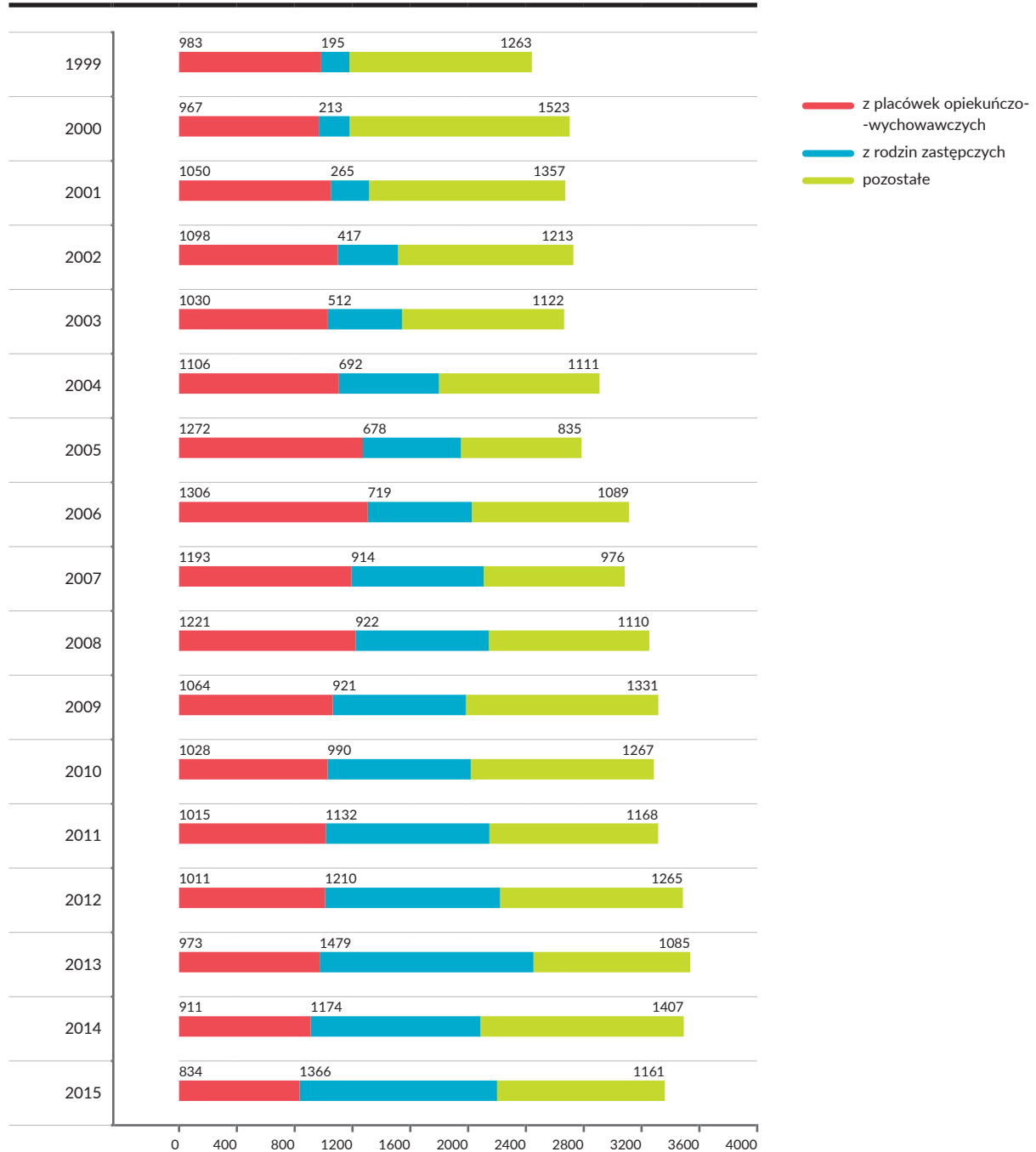
Wykres 22. Sprawy o rozwiązanie przysposobienia



Źródło: Ministerstwo Sprawiedliwości.

Sprawy o rozwiązanie przysposobienia nie są liczne, jednak dotyczą kilkudziesięciu dzieci rocznie. W ostatnich latach sprawy te dotyczyły: w roku 2011 – 20 dzieci, w roku 2012 – 16 dzieci, w roku 2013 – 42 dzieci, w roku 2014 – 24 dzieci i w roku 2015 – 24 dzieci.

Wykres 23. Dzieci adoptowane według wcześniejszego miejsca pobytu



Źródło: opracowano na podstawie Informacji Ministerstwa Sprawiedliwości.

W ostatnich 15 latach wyraźnie wzrasta liczba dzieci adoptowanych z rodzin zastępczych, maleje zaś z placówek opiekuńczo-wychowawczych. Jest to związane ze wzrostem liczby zawodowych rodzin zastępczych i tendencjami do umieszczania małych dzieci, które są najchętniej adoptowane, w formach pieczy rodzinnej. Rzadziej adoptowane są dzieci z placówek, ponieważ mieszkają tam dzieci starsze i co piąte z nich obciążone jest niepełnosprawnością lub chorobą przewlekłą a chętnych na adopcję takich dzieci jest niewielu. Dla dzieci starszych i chorych szansą na rodzinę są adopcje zagraniczne. Ostatnio jednak wokół adopcji zagranicznych toczy się dyskusja wywołana kontrowersyjną decyzją powierzenia prowadzenia tych adopcji wyłącznie ośrodkom katolickim. Warto podjąć badania i na podstawie rzetelnej analizy pokazać, ile dzieci i w jakim stanie znalazło dom oraz rodzinę po bezskutecznych poszukiwaniach rodziny w Polsce. Przy okazji warto też w szkoleniach i rekrutacji polskich kandydatów na rodziców adopcyjnych poświęcić więcej miejsca i uwagi potrzebom dzieci chorych oraz niepełnosprawnych, a także rzetelnie przedstawiać informację o tych dzieciach osobom starającym się o przysposobienie.

E-mail autorki: m.kolankiewicz@uw.edu.pl.

Bibliografia

GUS (2013). *Pomoc społeczna i opieka nad dzieckiem w 2012 roku*. Warszawa: GUS.

GUS (2014). *Pomoc społeczna i opieka nad dzieckiem w 2013 roku*. Warszawa: GUS.

GUS (2015). *Pomoc społeczna i opieka nad dzieckiem w 2014 roku*. Warszawa: GUS.

GUS (2016). *Pomoc społeczna i opieka nad dzieckiem w 2015 roku*. Warszawa: GUS.

<https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna>.

Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Dz.U.2015.2082, 2016.1177.

Ministerstwo Sprawiedliwości (2016). *Analiza ilościowa ewidencji spraw rodzinnych w sądach powszechnych w latach 2007–2015*. Pobrane z: <https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/publikacje/>.

Ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej z 9 czerwca 2011 roku, Dz.U. z 2016 r. poz. 575, 1583, 1860.

Dzieci poza rodziną

Opracowanie przedstawia informacje z okresu 15 lat dotyczące dzieci, które na mocy decyzji sądowych o ingerencji we władzę rodzicielską z powodu zagrożenia dobra dziecka zostały umieszczone w rodzinach zastępczych, placówkach opiekuńczych i rodzinach adopcyjnych. Niepokojącemu zjawisku wysokiej liczby będących pod nadzorem sądów małoletnich, których rodzice nie radzą sobie z wykonywaniem zadań opiekuńczo-wychowawczych, towarzyszy rosnąca liczba decyzji o pozbawieniu władzy rodzicielskiej. Na tle tendencji obserwowanych w ostatnich kilkunastu latach przedstawiono zmiany w systemie pieczy zastępczej od wprowadzenia ustawy w 2012 r. będące odzwierciedleniem założeń dotyczących ograniczenia liczby dzieci w instytucjach opiekuńczych i rozbudowywania różnorodnych form pieczy rodzinnej.

Słowa kluczowe

dzieci, władza rodzicielska, piecza rodzinna, piecza zastępcza, placówki opiekuńcze, usamodzielnienie, przysposobienie

Children in alternative care

The study presents information from a fifteen-year period on children who have been placed in foster care, institutional care and adoptive families by court decisions regarding interference in parental authority taken when the child's wellbeing was at risk. The alarming phenomenon of the high number of minors under the supervision of courts whose parents have failed to attend to the tasks of childcare and education is accompanied by an increasing number of decisions to deprive parents of their parental authority. Against the background of trends observed in recent years, the article presents changes in the system of alternative care implemented since the introduction of the Act in 2012, reflecting the assumptions about limiting the number of children in institutional care and developing various forms of family foster care.

Keywords

children, parental authority, family foster care, foster care, institutional care, care-leavers, adoption

Cytowanie:

Kolankiewicz, M. (2017). Dzieci poza rodziną. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 16(1).



Artykuł jest dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne – Bez utworów zależnych 4.0 Międzynarodowe.

Zdrowie dzieci i młodzieży

Renata Szredzińska – Fundacja Dajemy Dzieciom Się

Spis zagadnień

- | | | | |
|-----|--|-----|---|
| 95 | System ochrony zdrowia dzieci i młodzieży w Polsce | 108 | Bezpieczeństwo dzieci: wypadki i urazy |
| 96 | Realizacja ochrony zdrowia – wybrane aspekty | 110 | Wypadki w placówkach szkolno-oświatowych |
| 96 | Badania profilaktyczne i porady patronażowe | 110 | Niepełnosprawność |
| 98 | Szczepienia | 110 | Orzecznictwo o niepełnosprawności |
| 99 | Bariery w dostępie do opieki medycznej | 111 | Populacja dzieci niepełnosprawnych |
| 100 | Stan zdrowia dzieci w Polsce | 111 | Wczesne wspomaganie rozwoju dziecka |
| 100 | Populacja dzieci w wieku 0–3 lat: swoiste problemy | 112 | Zajęcia rewalidacyjno-wychowawcze |
| 100 | Zaniedbania prenatalne | 112 | Świadczenia dla rodzin dzieci niepełnosprawnych |
| 100 | Opieka okołoporodowa | 112 | Zdrowie psychiczne |
| 101 | Badania prenatalne | 115 | Samobójstwa |
| 101 | Spożywanie alkoholu podczas ciąży | 118 | Zachowania antyzdrowotne |
| 101 | Palenie tytoniu | 118 | Złe odżywianie |
| 102 | Leki i substancje psychoaktywne | 119 | Spożycie warzyw i owoców |
| 102 | Zakażenia wertykalne HIV | 120 | Aktywność fizyczna |
| 103 | FAS – płodowy zespół alkoholowy | 121 | Umieralność dzieci i młodzieży |
| 103 | Zdrowie okołoporodowe | 124 | Ocena stanu zdrowia dzieci i młodzieży |
| 105 | Karmienie piersią | 126 | Zakończenie |
| 106 | Zespół nagłego zgonu niemowląt | 127 | Bibliografia |
| 106 | Zespół dziecka potrząsanego | 129 | Strony internetowe |
| 107 | Przeniesiony zespół Münchhausena | 129 | Przepisy prawne |
| 107 | Główne powody hospitalizacji dzieci i nastolatków w Polsce | | |

Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) definiuje zdrowie jako stan pełnego dobrostanu fizycznego, umysłowego i społecznego, a nie jedynie brak choroby lub niepełnosprawności¹. Wskaźniki dotyczące zdrowia, w tym m.in. spadek umieralności dzieci i młodzieży, opieka perinatalna, wyszczepialność, opieka profilaktyczna, dostęp do specjalistów, są jednymi z głównych wyznaczników rozwoju cywilizacyjnego i poziomu opieki zdrowotnej. W dzieciństwie zły stan zdrowia jest szczególnie niebezpieczny, ponieważ może zaburzać procesy rozwojowe i w ten sposób doprowadzić do długoterminowych i trwałych problemów zdrowotnych. W niniejszym rozdziale przyjrzymy się wybranym aspektom stanu zdrowia dzieci i młodzieży w Polsce, ze szczególnym uwzględnieniem dzieci najmłodszych, z pełną świadomością, że przedstawiony zostanie tylko fragment tego złożonego zagadnienia.

System ochrony zdrowia dzieci i młodzieży w Polsce

Profilaktyczna, powszechna, wysokiej jakości opieka zdrowotna nad dzieckiem stanowi jeden z najistotniejszych aspektów zapewnienia dzieciom, szczególnie najmłodszym, dobrego stanu zdrowia. Stwarza możliwość wczesnego wykrycia zaburzeń czy nieprawidłowości, przez co może niwelować ich długofalowe konsekwencje. W Polsce przepisy prawa gwarantują wszystkim obywatelom równy dostęp do świadczeń opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych. Konstytucja RP mówi, że „władze publiczne są obowiązane do zapewnienia szczególnej opieki zdrowotnej dzieciom, kobietom ciężarnym, osobom niepełnosprawnym i osobom podeszłym wieku”².

Opieka nad dziećmi sprawowana jest jeszcze zanim się urodzą, m.in. w oparciu o tzw. **standardy opieki okołoporodowej** mające rangę rozporządzenia³. Standardy te są bardzo ważnym dokumentem mającym na celu zapewnienie kobietom i noworodkom dostępu do jak najwyższej jakości opieki, pozwalającej na wczesne wykrycie różnych zagrożeń, co zwiększa bezpieczeństwo zarówno matki, jak i dziecka. Określają m.in. zadania osób sprawujących opiekę nad ciężarnymi i noworodkami, zakres świadczeń profilaktycznych i działań w zakresie promocji zdrowia oraz badań diagnostycznych i konsultacji medycznych wykonywanych u kobiet w okresie ciąży, czynniki ryzyka powikłań przed- i śródporodowych i sposoby przeciwdziałania ich wystąpieniu, postępowanie w czasie porodu, zakres opieki nad noworodkiem, zakres opieki nad położnicą i noworodkiem w miejscu zamieszkania, w tym częstotliwość i zakres wizyt patronażowych. Niestety standardy stracą z końcem 2018 r. rangę rozporządzenia, co

1 Konstytucja Światowej Organizacji Zdrowia, Porozumienie zawarte przez Rządy reprezentowane na Międzynarodowej Konferencji Zdrowia i Protokół dotyczący Międzynarodowego Urzędu Higieny Publicznej, podpisane w Nowym Jorku dnia 22 lipca 1946 r., <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19480610477>.

2 Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, art. 68 ust. 3 (Dz.U. 1997 Nr 78 poz. 483).

3 Rozporządzenie Ministra Zdrowia z 20 września 2012 r. w sprawie standardów postępowania medycznego przy udzielaniu świadczeń zdrowotnych z zakresu opieki okołoporodowej sprawowanej nad kobietą w okresie fizjologicznej ciąży, fizjologicznego porodu, porożu oraz opieki nad noworodkiem (Dz.U. 2012 poz. 1100).

stawia pod znakiem zapytania utrzymanie kierunku poprawy okołoporodowej opieki nad matką i dzieckiem, którą wyznaczały.

Kolejnym aktem prawnym normującym zakres opieki zdrowotnej nad dziećmi jest rozporządzenie w **sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu podstawowej opieki zdrowotnej**⁴, regulujące zakres i warunki świadczeń lekarza, pielęgniarki, położnej podstawowej opieki zdrowotnej oraz świadczenia pielęgniarki lub higienistki szkolnej udzielane w środowisku nauczania i wychowania, w tym m.in. porad i wizyt patronażowych, oceny czynników ryzyka w rodzinie, badań bilansowych i przesiewowych.

Zapisy o profilaktycznej opiece nad dziećmi i młodzieżą w środowisku nauczania i wychowania znajdują się również w **ustawie o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych**⁵, a także w **ustawie o systemie oświaty**⁶.

Dzieci i młodzież są również jedną z grup priorytetowo traktowanych w **ustawie o ochronie zdrowia psychicznego**⁷. Ustawa ta określa m.in. działania zapobiegawcze w zakresie ochrony zdrowia psychicznego, które obejmują np. stosowanie zasad ochrony zdrowia psychicznego w pracy placówek systemu oświaty, placówek opiekuńczo-wychowawczych i resocjalizacyjnych itp., tworzenie placówek rozwijających działalność zapobiegawczą, przede wszystkim poradnictwa psychologicznego, oraz placówek specjalistycznych, z uwzględnieniem wczesnego rozpoznawania potrzeb dzieci z zaburzeniami rozwoju psychoruchowego.

Regulacje dotyczące dzieci i młodzieży znajdują się także w **ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii**⁸ oraz

ustawie o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi⁹, które nakładają na gminy obowiązek prowadzenia, w szczególności w odniesieniu do dzieci i młodzieży, profilaktycznej działalności informacyjnej, edukacyjnej oraz szkoleniowej w zakresie rozwiązywania problemów narkomanii i problemów alkoholowych, a także przeciwdziałania narkomanii.

Powyższe akty prawne nie wyczerpują wszystkich przepisów prawa, na podstawie których jest organizowana opieka zdrowotna nad dziećmi i młodzieżą, jednak z uwagi na syntetyczny charakter niniejszego raportu wybrano te regulacje jako podstawowe i najważniejsze.

Realizacja ochrony zdrowia – wybrane aspekty

Badania profilaktyczne i porady patronażowe

Polskie prawo gwarantuje wszystkim kobietom, które urodziły dziecko, profesjonalną opiekę w domu w postaci wizyt położnej, z których pierwsza powinna się odbyć w ciągu 48 godzin od otrzymania zgłoszenia od podmiotu leczniczego sprawującego opiekę nad matką w trakcie porodu. Wizyt powinno być nie mniej niż cztery. W trakcie wizyt położna m.in. ocenia stan zdrowia położnicy i noworodka, udziela rad na temat opieki i pielęgnacji noworodka, ocenia relacje w rodzinie, interweniuje w przypadku zaobserwowania przemocy lub innych występujących nieprawidłowości, udziela wskazówek na temat zdrowego stylu życia, radzenia sobie ze stresem, a także ocenia możliwości udzielania pomocy i wsparcia dla położnicy ze strony osoby bliskiej. Ponadto prawo określa porady patronażowe udzielane przez lekarza i pielęgniarki, a także zakres i częstotliwość badań bilansowych, którymi powinny być objęte wszystkie dzieci.

Jak jednak wynika z danych udostępnionych przez Centrum Systemów Informacyjnych Ochrony Zdrowia (CSIOZ), 14% niemowląt do 4 tygodnia życia nie jest objętych opieką lekarską, a odsetek ten rośnie do 30% w 9 miesiącu życia. Przy czym występują znaczące różnice między województwami, od 69% dzieci objętych opieką

4 Rozporządzenie Ministra Zdrowia z 28 października 2013 r. w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu podstawowej opieki zdrowotnej (Dz.U. z 2013 poz. 1248)

5 Ustawa z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, art. 27 (6) (Dz.U. 2015 poz.581)

6 Ustawa z 7 września 1991 r. o systemie oświaty, art.92 (Dz.U. z 2015 poz. 2156)

7 art. 4 ust. 1 Ustawy z 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego (Dz.U. 1994 Nr 111 poz. 535)

8 Ustawa z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. 2005 Nr 179 poz. 1485)

9 Ustawa z 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz.U. 1982 Nr 35 poz. 230).

lekarską do 4 tygodnia życia w województwie podkarpackim po 97% w województwie podlaskim¹⁰.

Tabela 1. Porady patronażowe oraz badania bilansowe, w tym badania przesiewowe niemowląt (lekarskie) w 2015 r.

1-4 tydzień		2-6 miesiąc		9 miesiąc		12 miesiąc	
podlegających badaniu	zbadanych	podlegających badaniu	zbadanych	podlegających badaniu	zbadanych	podlegających badaniu	zbadanych
273 701	235 572	334 540	281 291	245 003	172 585	244 828	181 452
	86%		84%		70%		74%

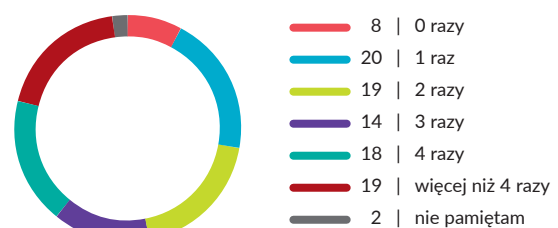
Źródło: CSIOZ.

Nie jest również w pełni realizowany obowiązek przeprowadzenia minimum czterech wizyt patronażowych położnej w domu zamieszkania dziecka. Średnia liczba wizyt przypadających na jedno dziecko wyniosła w 2015 r. 3,63. Również w przypadku wizyt patronażowych obserwuje się znaczące zróżnicowanie między województwami. Tylko siedem województw przekracza średnią czterech wizyt na noworodka (kujawsko-pomorskie, lubuskie, łódzkie, małopolskie, podlaskie, śląskie i wielkopolskie). Są jednak też województwa, w których średnia liczba wizyt wynosi poniżej trzech: dolnośląskie, mazowieckie, pomorskie i świętokrzyskie¹¹, co wyraźnie wskazuje, że ustawowy obowiązek nie jest realizowany.

Także badania wśród rodziców potwierdzają znaczące niedociągnięcia w realizacji tej usługi zdrowotnej. Tylko 37% ankietowanych rodziców w 2014 r. zadeklarowało, że położna POZ odbyła co najmniej cztery wizyty w pierwszych miesiącach życia ich dziecka, a 8% podało, że nie odbyła się ani jedna wizyta.

Sytuacja ta jest niepokojąca, gdyż wizyty patronażowe odpowiednio przeszkolonych położnych pozwalają na wczesne wykrycie problemów w relacjach z dzieckiem, niewłaściwej opieki czy diety, objawów depresji poporodowej u matki oraz innych czynników, które mogą stwarzać ryzyko dla prawidłowego rozwoju dziecka oraz jego bezpieczeństwa.

Wykres 1. Liczba wizyt patronażowych położnych POZ u noworodków – badanie ankietowe wśród rodziców w 2014 r., %



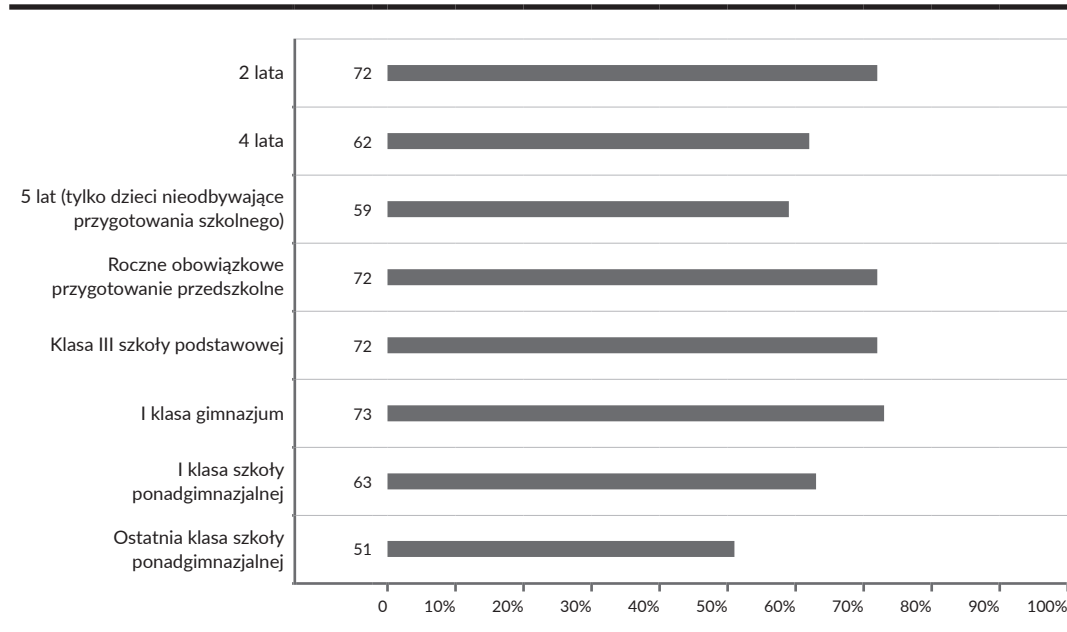
Źródło: Borek, Libura, Chwiałkowska, Kotodziej, Turkiewicz (2014).

¹⁰ Dane za 2015 r. uzyskane z CSIOZ.

¹¹ Dane za 2015 r. uzyskane z CSIOZ.

Również badania profilaktyczne i bilansowe nie obejmują wszystkich dzieci – na różnych etapach życia dziecka ich realizacja wynosi 51–73%.

Wykres 2. Profilaktyczne badania lekarskie dzieci i młodzieży w 2015 r., (odsetek przebadanych dzieci)



Źródło: CSIOZ.

Szczepienia

Wyszczepialność dzieci w Polsce utrzymuje się na wysokim poziomie, który gwarantuje bezpieczeństwo zarówno samych dzieci, jak i całej populacji. Mimo to można zauważyć, że rośnie odsetek dzieci, które nie przechodzą obowiązkowych i zalecanych szczepień ochronnych. Rośnie liczba rodziców, którzy odmawiają wykonania szczepień: w 2011 r. odmowa rodziców była przyczyną niezaszczepienia około 4,7 tys. dzieci, w 2012 r. – ok. 5,3 tys., w 2013 r. – ponad 7 tys., a w 2014 r. – już ponad 12 tys. dzieci. Odnotowany w 2014 r. poziom zaszczepienia dzieci obowiązkowymi szczepieniami spadł w zakresie wszystkich chorób w porównaniu z 2010 r., w tym:

- WZW typu B z 99,8% do 99,4%,
- błonica z 99% do 98,3%,
- tężec z 98,8% do 98,3%,
- krztusiec z 98,8% do 98,3%,
- odra z 98,2% do 97%,
- świnka z 98,2% do 97%,
- różyczka z 98,2% do 97% (NIK, 2016a).

Spadki poziomu zaszczepienia dzieci odnotowano w każdym województwie.

Rodzice pytani o przyczyny niezaszczepienia dziecka, najczęściej wskazują na powikłania po poprzednim szczepieniu u własnego dziecka lub innych dzieci w rodzinie oraz strach przed powikłaniami, a także przekonanie o szkodliwości szczepień.

Wykres 3. Przyczyny nieszczepienia dzieci na podstawie badań ankietowych wśród rodziców prowadzonych w 2014 r., %



Źródło: Borek, Libura, Chwiątkowska, Kołodziej, Turkiewicz (2014).

”

Mój syn niedługo skończy 13 miesięcy i czeka go szczepienie na odrę, świnkę i różyczkę. Jednak czytałam na forach i mówiły to znajome mamy, że ta szczepionka może wywołać autyzm u dziecka. Ile jest w tym prawdy, czy naprawdę ta szczepionka może być niebezpieczna? I czy szczepić dziecko w takiej sytuacji?

Z poradni mailowej dla rodziców

Barier w dostępie do opieki medycznej

Wśród najczęściej wskazywanych przyczyn nierówności w dostępie do opieki medycznej wymienia się: status społeczno-ekonomiczny rodziny, poziom wykształcenia, poziom świadomości zdrowotnej, osiągalność (mierzoną np. liczbą specjalistów, łóżek szpitalnych), dostępność przestrzenną (odległość do ośrodków zdrowia) i dostępność organizacyjną (mierzoną np. godzinami przyjęć, sposobem zapisów itd.) usług z zakresu zdrowia. W przypadku dzieci i młodzieży podaje się również sprzyjające środowisko szkolne i domowe, a wśród dzieci cudzoziemskich – różnice kulturowe i barierę językową.

Jeśli chodzi o osiągalność opieki medycznej, to można zauważyć, że liczba wybranych specjalistów opieki nad dziećmi nieznacznie zwiększyła się w ostatnich latach, np. pediatrów z 14 675 w 2012 r. do 14 893 w 2016 r., neonatologów z 1303 do 1484, kardiologów dziecięcych z 88 do 136, psychiatrów dziecięcych z 291 do 393 czy chirurgów dziecięcych z 1082 do 1101 (Naczelna Izba Lekarska, 2012, 2016). W zapewnieniu dostępności specjalistów ważne są także miejsca rezydenckie umożliwiające młodym lekarzom zdobywanie specjalizacji. W 2017 r. w niektórych specjalizacjach (w tym neonatologii, neurologii dziecięcej, onkologii i hematologii dziecięcej oraz psychiatrii dzieci i młodzieży) przyznano tylko po jednym miejscu rezydenckim na województwo¹².

Jednocześnie występuje bardzo duże zróżnicowanie terytorialne dostępności do specjalistów. Na przykład w 2016 r. w województwie opolskim współczynnik dostępności chirurgów dziecięcych wynosił 0,39 na 100 tys. ubezpieczonych, a w województwie mazowieckim – 6,13. W odniesieniu do innych specjalizacji są województwa, gdzie nie ma w ogóle zapewnionego dostępu do lekarzy niektórych specjalności, np. endokrynologii i diabetologii dziecięcej (w kujawsko-pomorskim, lubuskim, opolskim, świętokrzyskim i warmińsko-mazurskim), chorób płuc dzieci (dolnośląskim, kujawsko-pomorskim, lubuskim, łódzkim, opolskim, podkarpackim, pomorskim, świętokrzyskim, warmińsko-mazurskim, wielkopolskim i zachodniopomorskim), otolaryngologii dziecięcej (w opolskim, świętokrzyskim i zachodniopomorskim), urologii dziecięcej (hospitalizacje; w kujawsko-pomorskim, lubelskim, lubuskim, łódzkim, opolskim, podlaskim, warmińsko-mazurskim, wielkopolskim i zachodniopomorskim), chorób zakaźnych dziecięcych (hospitalizacje; w kujawsko-pomorskim, lubuskim, mazowieckim, opolskim, podkarpackim, śląskim i zachodniopomorskim).

Czas oczekiwania dzieci na wizyty u wielu specjalistów jest bardzo długi i od lat nie maleje. W poradniach genetycznych dla dzieci wynosi 189 dni, endokrynologicznych dla dzieci – 180 dni, a immunologicznych dla dzieci – 148 dni. Jeśli chodzi o szpitalne leczenie specjalistyczne, najwyższą wartość

12 www.mz.gov.pl.

mediany czasu oczekiwania (przypadki stabilne) odnotowano w przypadku dziecięcych oddziałów: otorynolaryngologicznych – 167 dni i urologicznych – 152 dni (NIK, 2016).

Kolejnym czynnikiem przyczyniającym się do nierówności w dostępności usług ochrony zdrowia jest sytuacja finansowa rodziny. Z przeprowadzonych w Polsce w 2014 r. Europejskich Ankietowych Badań Zdrowia (EHIS) wynika, że odsetek dzieci, które nie podjęły zalecanego leczenia szpitalnego, w gospodarstwach o miesięcznych dochodach netto poniżej 2000 zł, był ponad dwukrotnie wyższy niż wśród dzieci wychowujących się w zamożniejszych gospodarstwach domowych (Wojtyński, Mazur, 2016).

Stan zdrowia dzieci w Polsce

Ta część rozdziału będzie poświęcona wybranym aspektom zdrowia dzieci, takim jak główne powody hospitalizacji, wypadki, zdrowie psychiczne i zachowania antyzdrowotne. Szczególną uwagę zwrócono na zagrożenia zdrowotne dzieci najmłodszych.

Populacja dzieci w wieku 0–3 lat: swoiste problemy

Niniejsza część poświęcona będzie problematyce zdrowia matki i dziecka w trakcie ciąży, a także w pierwszych latach życia dziecka. To właśnie w tym okresie rozwijają się wszystkie funkcje, z których dziecko będzie korzystało przez całe późniejsze życie, a zakłócenia, które w tym czasie wystąpią, mogą mieć długofalowe negatywne skutki.

Zaniedbania prenatalne

Okres ciąży jest nie tylko ważny dla przyszłych rodziców, którzy przygotowują się na pojawienie się dziecka, ale także dla samego dziecka. Od zachowania i stylu życia ciężarnej może zależeć zdrowie i przyszły rozwój dziecka. Podczas ciąży, porodu i połogu mogą wystąpić czynniki wpływające negatywnie na rozwój dziecka. Mogą być to działania (przemoc prenatalna) lub zaniechania (zaniedbania prenatalne) dorosłych, głównie matki. Mogą one być zarówno intencjonalne, jak i wynikać z braku wiedzy i nieprzygotowania do rodzicielstwa. Zaniedbania prenatalne obejmują takie zachowania jak: picie alkoholu, używanie narkotyków,

palenie papierosów, nadużywanie leków i brak odpowiedniej opieki medycznej, w tym badań prenatalnych. Ostatnie dwa aspekty nie są zależne tylko od samej matki, mogą też wynikać z utrudnionego dostępu do usług zdrowotnych.

Opieka okołoporodowa

Dane dotyczące opieki nad ciężarną pokazują, że w Polsce jest duża grupa kobiet zgłaszających się do lekarza lub położnej dopiero w końcowym stadium ciąży. Dane na temat liczby porad udzielonych kobietom do 10 tygodnia ciąży wskazują, że tzw. wczesna zgłaszalność kształtuje się na poziomie 63%. Oznacza to, że 1/3 kobiet nie jest objęta opieką lekarską w najwcześniejszym okresie ciąży, podczas gdy I trymestr jest niezwykle ważny dla rozwoju dziecka – w tym czasie kształtują się wszystkie fundamenty przyszłego rozwoju. Wpływ teratogenów, tj. alkoholu, narkotyków i papierosów, w I trymestrze ciąży jest szczególnie szkodliwy i może prowadzić do ciężkich upośledzeń dziecka, łącznie z poronieniem i śmiercią. Aby zmotywować ciężarne do wcześniejszego poddania się opiece lekarskiej, rząd przyjął rozporządzenie uzależniające uzyskanie dodatku z tytułu urodzenia dziecka od zgłoszenia się do lekarza do 10 tygodnia ciąży, obowiązujące od początku 2012 r.

Tabela 2. Liczba kobiet w ciąży objętych opieką lekarską w 2015 r.

Kobiety, które zgłosiły się do poradni po raz pierwszy		
do 10 tygodnia ciąży	w 10–14 tygodniu ciąży	powyżej 14 tygodnia ciąży
148 131	44 876	43 257
63%	19%	18%

Źródło: Centrum Systemów Informacyjnych Ochrony Zdrowia.

Późne zgłaszanie się ciężarnej może jednak wynikać nie tylko z zaniechania czy opieszałości, ale również z barier w dostępie do ginekologa i położnej. W Polsce średni czas oczekiwania na wizytę u lekarza ginekologa w ramach NFZ wynosi 18 dni, bez względu na to, czy kobieta jest w ciąży czy nie. W połowie placówek nie czeka się dłużej niż 7 dni, jednak w 1/4 placówek publicznych czeka się na

wizytę miesiąc i dłużej. Istnieją też placówki, gdzie czas oczekiwania na wizytę przekracza 7 miesięcy (Darmas, Wygnańska, 2015).

Badania prenatalne

W Polsce jedynie około 20% kobiet przechodzi badania prenatalne (NIK, 2016b), pozwalające na wczesne wykrycie wad u dziecka i podjęcie leczenia jeszcze w czasie ciąży, co przyczynia się do zredukowania długotrwałych negatywnych skutków zdrowotnych u dziecka.

Niski odsetek kobiet w ciąży przechodzących badania prenatalne wynika zapewne z tego, że programem nieodpłatnych badań prenatalnych objęte są jedynie kobiety po 35 r.ż., choć częstotliwość występowania wad u dzieci młodszych matek jest znacząca. W 2014 r. 79% dzieci z wadami układu krążenia urodziły kobiety poniżej 35 r.ż., a współczynnik występowania wrodzonych wad rozwojowych układu mięśniowo-szkieletowego (na tysiąc urodzeń), mimo że faktycznie był najwyższych w grupie kobiet w wieku 40–44 lat (4,9) oraz 45 lat i więcej (5,7), w pozostałych grupach wiekowych był również znaczący – od 4,1 wśród kobiet w wieku do 19 lat po 3,1 wśród kobiet w wieku 30–34 lata (NIK, 2016b).

Spożywanie alkoholu podczas ciąży

Alkohol pity przez ciężarną szkodzi nienarodzonemu dziecku bardziej niż jakakolwiek inna substancja psychoaktywna (łącznie z marihuaną, heroiną i kokainą). Spożywany przez matkę, zwłaszcza w I trymestrze ciąży, może spowodować zespół wad wrodzonych, pojedyncze wady, np. serca, uszkodzenie mózgu (skutkujące upośledzeniem umysłowym, trudnościami w uczeniu się), zmniejszyć masę ciała i wzrost dziecka, prowadzić do częstszych poronień, zgonów przed urodzeniem lub w okresie okołoporodowym i noworodkowym, przedwczesnych porodów, nieprawidłowego rozwoju fizycznego, ruchowego i psychicznego po urodzeniu, np. nieprawidłowych odruchów neurologicznych, ADHD, zaburzeń percepcji, orientacji, uwagi, pamięci, uczenia się, rozwiązywania problemów, uczuć i zachowania. Picie alkoholu podczas ciąży może też prowadzić do większej zachorowalności dziecka (np. na ostrą białaczkę szpikową) oraz wystąpienia spektrum poalkoholowych

uszkodzeń płodu (FASD) lub płodowego zespołu alkoholowego (FAS), który stanowi poważną przyczynę opóźnień w rozwoju fizycznym i psychicznym dziecka (Kornas-Biela, 2012).

Większość kobiet powstrzymuje się od picia alkoholu w trakcie ciąży (ok. 85%), jednak z prowadzonych badań wynika, że ok. 13% ciężarnych pije alkohol sporadycznie (ok. raz w miesiącu), a ok. 1% – regularnie (2–3 razy w tygodniu lub częściej; Wojtyła, Kapka-Skrzypczak, Diatczyk, Fronczak, Paprzycki, 2012).

Niepokojący jest też stosunek lekarzy prowadzących ciążę. Tylko 42% zaleca ciężarnym powstrzymywanie się od picia jakiegokolwiek ilości alkoholu. Ponad 55% w ogóle nie porusza tego tematu z pacjentkami, a 2% dopuszcza lub zaleca picie niewielkich ilości alkoholu.

Także świadomość samych matek dotycząca szkodliwości picia alkoholu pozostaje w tyle za najnowszymi doniesieniami naukowymi. Prawie wszystkie kobiety przyznają, że spożycie dużych ilości alkoholu stwarza poważne zagrożenie dla zdrowia i życia matki (96,4%) oraz płodu (98,2%). Tylko część ankietowanych kobiet jest jednak świadoma ryzyka związanego z konsumpcją niewielkich ilości alkoholu w czasie ciąży dla matki (45,9%) i płodu (61,2%). Niektóre z respondentek są przekonane, że picie niewielkich ilości alkoholu nie jest szkodliwe dla płodu i matki w czasie ciąży (odpowiednio 2,5% i 5,0%). Nieliczna grupa kobiet uważa, że picie nawet dużych ilości alkoholu nie niesie ze sobą ryzyka dla płodu i matki (po 0,3%; Wojtyła i in. 2012).

Palenie tytoniu

Dzieci kobiet palących tytoń mają z reguły niższą masę urodzeniową i częściej zapadają na choroby układu oddechowego. W wieku szkolnym dzieci matek palących w czasie ciąży są niższe i osiągają słabsze wyniki. Palenie tytoniu w czasie ciąży zwiększa też prawdopodobieństwo uzależnienia dziecka od tytoniu w późniejszym życiu. Z badań wynika, że około 7% kobiet, które paliły przed ciążą, nadal pali w trakcie ciąży, zaś 17,5% zaprzestaje palenia w czasie ciąży (Instytut Medycyny Wsi [IMW], 2013).

Jeśli chodzi o liczbę wypalanych papierosów, najwięcej matki palą przed ciążą. W trakcie ciąży liczba wypalanych

papierosów zmniejsza się, choć w I trymestrze nadal palące ciężarne wypalają średnio ponad cztery papierosy dziennie.

Tabela 3. Liczba papierosów wypalanych dziennie przez kobiety tuż przed ciążą, w jej trakcie oraz bezpośrednio po urodzeniu dziecka

Liczba wypalanych średnio papierosów	Średnia
Kiedykolwiek wcześniej niż 3 miesiące przed ciążą	11,70
W ostatnich 3 miesiącach przed ciążą	9,47
W pierwszych miesiącach obecnej ciąży	4,48
W ostatnich 3 miesiącach obecnej ciąży	2,68
Obecnie	1,30

Źródło: IMW (2013).

Palenie w ciąży obserwuje się częściej u matek z niższym poziomem wykształcenia i w młodszym wieku (poniżej 23 lat; Wojtyła, Goździewska, Paprzycki, Biliński, 2012).

Dla rozwijającego się płodu szkodliwe jest także bierne palenie matek. Spośród ciężarnych respondentek 22,5% twierdzi, że codziennie jest narażone na wdychanie dymu papierosowego w domu, a 11,95% – w pracy.

Nie wszystkie przyszłe matki są świadome zagrożeń dla siebie i dla dziecka związanych z czynnym i biernym paleniem tytoniu. Czynne palenie zostało uznane przez 90,2% ankietowanych kobiet za wysoki czynnik ryzyka dla rozwijającego się płodu. Również znaczna część respondentek (82,8%) uważa, że aktywne palenie przez kobiety w ciąży niesie ze sobą wysokie ryzyko zdrowotne także dla matki. Ponadto, ciężarne uznają przebywanie w zadymionym środowisku za sytuację wysokiego ryzyka zarówno dla rozwijającego się płodu (78,7%), jak i dla zdrowia matki (64,2%; IMW, 2013).

Leki i substancje psychoaktywne

Używanie przez ciężarną narkotyków może być przyczyną różnych wad rozwojowych płodu, a także powikłań ciąży, takich jak przedwczesny poród, poronienie lub obumarcie płodu. Przyczynia się też do niskiej wagi urodzeniowej oraz zaburzeń zachowania u dziecka.

Zaledwie 2,2% ciężarnych deklaruje przyjmowanie leków uspokajających lub nasennych. Większość spośród

tych kobiet przyznaje się do używania leków dostępnych bez recepty (1,45%), część kobiet (0,99%) – do używania leków na receptę za wiedzą lekarza i tylko 0,18% – leków na receptę bez wiedzy lekarza. Do używania innych substancji psychoaktywnych w czasie ciąży i 3 miesiące przed zajściem w ciążę przyznaje się 3,3% respondentek. Najczęściej były to haszysz i marihuana.

Prawie wszystkie respondentki (97–99%) były świadome, że używanie narkotyków i innych substancji odurzających jest bardzo ryzykowne dla zdrowia i życia płodu oraz matki (IMW, 2013).

Zakażenia wertykalne HIV

Ludzki wirus niedoboru odporności (HIV) może się przenieść z matki na dziecko w czasie ciąży, porodu oraz podczas karmienia piersią. Ryzyko odmatczywego zakażenia HIV wynosi 15–30%. Przy karmieniu piersią ponad 6 miesięcy lub karmieniu mieszanym wzrasta do ok. 50%. Od początku epidemii HIV/AIDS w Polsce zarejestrowano ok. 160 zakażeń u dzieci. U 90% z nich do zakażenia doszło drogą transmisji wertykalnej (z matki na dziecko)¹³. W 2015 r. zarejestrowano cztery takie przypadki¹⁴. Należy zaznaczyć, że u dzieci postęp zakażenia HIV jest znacznie szybszy, większe jest ryzyko rozwoju AIDS i śmierci. Przy braku jakiegokolwiek interwencji medycznej ryzyko przeniesienia zakażenia z matki na dziecko wynosi 15–45%, wprowadzenie interwencji medycznej, ze szczególnym uwzględnieniem leczenia matki, redukuje je do poziomu poniżej 1–2% (Kowalska, 2016). By rozpocząć leczenie, niezbędne jest wykonanie testów na obecność HIV. W Polsce zaleca się badanie w kierunku HIV u wszystkich ciężarnych do 10 tygodnia i między 33 a 37 tygodniem ciąży. Niestety jest ono wykonywane jedynie u ok. 30–33% ciężarnych w naszym kraju, podczas gdy w krajach Unii Europejskiej wykonuje się je średnio u 60% ciężarnych, a w niektórych krajach, takich jak Anglia, Holandia czy Francja, u 98% przyszłych matek¹⁵. Przyczyną małej liczby

13 www.aids.gov.pl.

14 Wystąpienie Rzecznika Praw Dziecka do Ministra Zdrowia. http://brpd.gov.pl/sites/default/files/wyst_2016_07_01_mz.pdf.

15 www.mz.gov.pl.

wykonywanych badań jest niska świadomość ciężarnych, obawa przed poddaniem się badaniu, brak edukacji w tym zakresie, ale też niekierowanie kobiet w ciąży na tego typu badania przez lekarzy.

FAS – płodowy zespół alkoholowy

Wiele zewnętrznych czynników biologicznych, chemicznych lub fizycznych może stać się przyczyną poważnych uszkodzeń organizmu dziecka jeszcze w czasie rozwoju płodowego. Jednym z nich jest alkohol pity przez matkę w czasie ciąży. Jak już wspomniano wcześniej, spożywanie alkoholu może powodować przedwczesny poród, poronienia, wady płodu, w tym zaburzenia psychiczne i fizyczne w organizmie dziecka określane jako spektrum płodowych zaburzeń alkoholowych (*fetal alcohol spectrum disorder*, FASD).

Termin ten obejmuje:

- płodowy zespół alkoholowy (*fetal alcohol syndrome*, FAS, w ICD-10 kod Q86.0),
- niepełny FAS (*partial FAS*),
- neurorozwojowe zaburzenia zależne od alkoholu (ARDN).

Wspólnym elementem wszystkich rozpoznań FASD jest nieprawidłowy rozwój ośrodkowego układu nerwowego (OUN). Zaburzeniom OUN mogą towarzyszyć inne uszkodzenia, m.in. serca, układu kostnego, układu moczowego, słuchu i wzroku.

Płodowy zespół alkoholowy jest najbardziej widocznym i najczęściej rozpoznawanym zaburzeniem z grupy FASD. Charakteryzuje go współwystępowanie trzech elementów, które nie występują razem w przypadku żadnej innej choroby:

1. zahamowanie wzrostu w okresie płodowym lub później, w późniejszym,
2. charakterystyczne zmiany dysmorficzne twarzy,
3. nieprawidłowy rozwój OUN.

Nie ma systematycznych badań i statystyk, które pozwoliłyby określić skalę występowania FASD. Szacuje się jednak, że pełen FAS występuje w 4 przypadkach na 1000 osób, a któreś z zaburzeń FASD przynajmniej w 20

przypadkach na 1000 (Okulicz-Kozaryn, 2015). Szacuje się, że w Europie FASD jest najbardziej rozpowszechnionym, niegenetycznym schorzeniem neurorozwojowym, dotyczącym około 1% wszystkich żywych urodzeń.

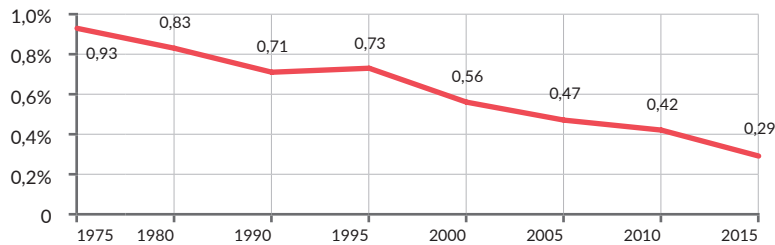
Zdrowie okołoporodowe

W odniesieniu do opieki perinatalnej Światowa Organizacja Zdrowia opracowała grupę wskaźników podstawowych i rekomendowanych, których monitorowanie pozwoli na analizę sytuacji zdrowotnej najmłodszej populacji. W Polsce monitorowane są w całości wskaźniki z grupy podstawowych, należą do nich:

- współczynnik zgonów płodów,
- umieralność noworodków,
- umieralność niemowląt,
- struktura urodzeń według masy urodzeniowej,
- struktura urodzeń według czasu trwania ciąży,
- wskaźnik zgonów kobiet w trakcie ciąży, porodu i połogu,
- urodzenia mnogie,
- struktura urodzeń według wieku matki,
- struktura urodzeń według kolejności urodzenia,
- struktura urodzeń według sposobu zakończenia ciąży.

W niniejszej części zostaną omówione tylko wybrane wskaźniki z powyższej listy, mające największy wpływ na zdrowie i życie dziecka oraz nieomawiane w innych częściach raportu.

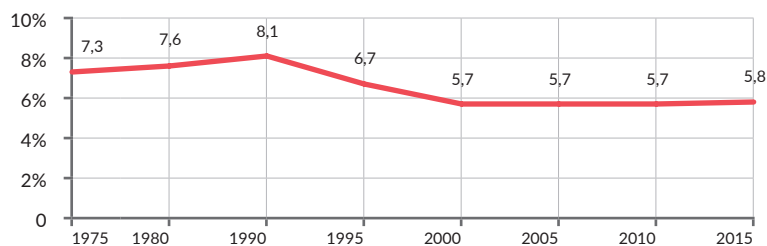
W Polsce od lat obserwujemy spadek odsetka urodzeń martwych. W 2015 r. stanowiły one 0,29% ogółu urodzeń i występowały tak samo często na wsi, jak w mieście (odpowiednio, 0,30 i 0,28%). Sytuacja w Polsce jest trochę lepsza niż przeciętna dla krajów UE28, gdyż według szacunków WHO w 2013 i 2014 r. średni odsetek urodzeń martwych dla krajów Unii wynosił 0,48% (Wojtyński, 2016).

Wykres 4. Odsetek urodzeń martwych w Polsce w latach 1975–2015

Źródło: Wojtyniak, Goryński (2016).

Spada także współczynnik zgonów niemowląt (do 1 r.ż.), o czym więcej informacji podano w podrozdziale *Umieralność dzieci i nastolatków*.

W 2015 r. 5,8% urodzeń żywych stanowiły urodzenia o tzw. niskiej masie urodzeniowej, czyli noworodków, których ciężar przy urodzeniu wynosił poniżej 2500 g. Mimo że wskaźnik ten od kilkunastu lat utrzymuje się niemal na tym samym poziomie, to i tak jest niższy niż średnia w krajach Unii Europejskiej, która według szacunków WHO w 2013 i 2014 r. wynosiła dla UE28 7,1%.

Wykres 5. Odsetek noworodków o wadze poniżej 2500 g (urodzenia żywe) w latach 1975–2015

Źródło: Wojtyniak, Goryński (2016).

Za dzieci przedwcześnie urodzone uznaje się dzieci, które przyszły na świat przed 37 tygodniem ciąży, natomiast poród przed 28 tygodniem ciąży uznaje się za skrajnie przedwczesny. W roku 2015 przed 37 tygodniem ciąży urodziło się 26 624 dzieci, co stanowiło 7,21% wszystkich urodzeń żywych, natomiast dzieci skrajnie przedwcześnie urodzonych było 1241, co stanowiło 0,34% wszystkich urodzeń żywych. Przez ostatnie lata wskaźnik porodów przedwczesnych nieznacznie wzrasta, od 6,49% wszystkich urodzeń żywych w 2002 r. do 7,21% w roku 2015 (demografia.stat.gov.pl).

Na całym świecie urodzenia przedwczesne są najczęstszą przyczyną okołoporodowej zachorowalności i umieralności noworodków. Poród

przedwczesny stanowi przyczynę prawie połowy zgonów noworodków – w 2014 r. w Polsce był powodem 49% zgonów noworodków. Około 30% dzieci urodzonych przed terminem obarczonych jest dodatkowymi problemami zdrowotnymi, co wiąże się koniecznością intensywnej i długotrwałej opieki medycznej oraz różnych interwencji specjalistycznych. Wśród noworodków o masie poniżej 1500 g obserwuje się 200-krotne ryzyko zgonu w pierwszym roku życia w porównaniu z noworodkami o masie powyżej 2500 g (MUW, 2014).

Wśród czynników ryzyka wystąpienia porodu przedwczesnego wymienia się:

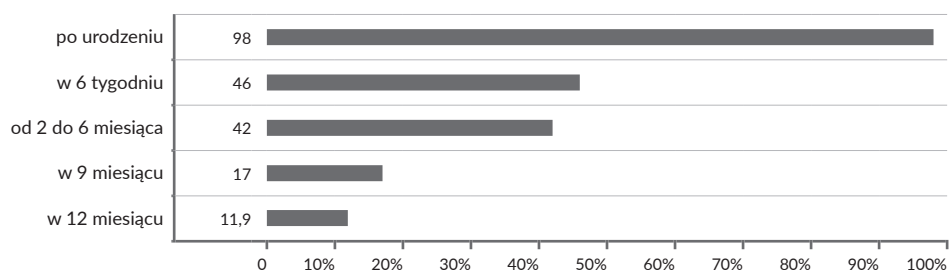
- niski status socjoekonomiczny,
- wiek ciężarnej – poniżej 18 r.ż. oraz powyżej 40 r.ż.,
- niską masę ciała przed ciążą,
- ciążę wielopłodową,
- poród przedwczesny w wywiadzie,
- przebyte poronienia samoistne lub indukowane,
- choroby przenoszone drogą płciową,
- ciążę wysokiego ryzyka spowodowaną chorobami matki: cukrzycą, padaczką,
- nadciśnienie tętnicze, choroby nerek, wady serca,
- nikotynizm, alkoholizm, narkomanię,
- niedostateczną opiekę prenatalną.

Karmienie piersią

Wyłącznie karmienie piersią do przynajmniej 6 miesiąca życia dziecka uznaje się za „złoty standard” żywienia niemowląt, promowany przez wszystkie towarzystwa naukowe i autorytety w dziedzinie zdrowia, pediatrii i żywienia, m.in. Amerykańską Akademię Pediatrii, Światową Organizację Zdrowia i Dyrektoriat Zdrowia Publicznego UE.

Podkreśla się, że karmienie piersią przynosi liczne krótko- i długoterminowe korzyści dla dziecka, w tym m.in. dostarczenie wszystkich substancji aktywnych niezbędnych do prawidłowego rozwoju, zapewnienie prawidłowej masy ciała w 6 miesiącu życia, brak deficytów wzrostu, mniejsze ryzyko nadwagi w późniejszym wieku, redukcję ryzyka cukrzycy typu 1 i 2. O ile 98% dzieci tuż po urodzeniu jest karmionych piersią, o tyle współczynnik ten maleje z każdym miesiącem życia dziecka.

Wykres 6. Wskaźnik jakiegokolwiek karmienia piersią niemowląt do 12 miesiąca życia w 2014 r., %



Źródło: Dane GUS, cytowane za *Karmienie piersią w Polsce. Raport 2015*.

Zespół nagłego zgonu niemowląt

Zespół nagłego zgonu niemowląt, inaczej zwany śmiercią łóżeczkową (*sudden infant death syndrome, SIDS, cot death*), jest to nagła śmierć niemowlęcia do 1 r.ż., której nie wyjaśnia badanie autopsyjne, badanie miejsca śmierci ani analiza wywiadu klinicznego. Jest powodem aż 25% zgonów dzieci w wieku od 1 miesiąca do 1 r.ż. w krajach uprzemysłowionych. W Polsce rejestrowanych jest kilkadziesiąt takich przypadków rocznie. W roku 2015 r. SIDS był przyczyną zgonu 39 dzieci.

Tabela 4. Liczba zgonów w wyniku zespołu nagłego zgonu niemowląt w Polsce w latach 2011–2015

Rok	Chłopcy	Dziewczynki	Ogółem
2011	28	29	57
2012	30	21	51
2013	21	20	41
2014	28	14	42
2015	21	18	39

Źródło: Eurostat, GUS.

Etiologia SIDS nie została do końca poznana. Uznaje się, że jego przyczyny leżą po stronie czynników środowiskowych i genetycznych. Do czynników środowiskowych zalicza się: palenie tytoniu i picie alkoholu w okresie ciąży (w szczególności w I trymestrze), zaniedbania opieki medycznej w okresie prenatalnym, przedwczesny poród i niską wagę urodzeniową, jak również ekspozycję dziecka na dym papierosowy po urodzeniu, zbyt miękkie materac w łóżku dziecka, wyziębienie lub przegrzanie dziecka, a także spanie z dzieckiem w jednym łóżku. Inne czynniki ryzyka wystąpienia SIDS wiążą się z samotnym macierzyństwem, trudną sytuacją materialną, powikłaniami w ciąży i podczas porodu, ciążami w krótkim odstępie czasu, ciążami mnogimi, układaniem dziecka do snu na brzuchu, powikłaniami zdrowotnymi u niemowlęcia, punktacją w skali Apgar 5 lub mniej. Najważniejszym aspektem profilaktyki SIDS jest identyfikacja czynników ryzyka oraz edukacja rodziców dotycząca działań prewencyjnych (Perz, Steinborn, Staręga, Kara-Perz, 2011).

Zespół dziecka potrząsanego

Zespół dziecka potrząsanego (*shaken baby syndrome, SBS*) jest terminem używanym do opisu objawów powstałych w wyniku gwałtownego potrząsania niemowlęciem lub uderzania niemowlęcia czy małego dziecka w głowę. Wielkość uszkodzeń mózgu wywołanych przez takie zachowanie zależy od intensywności i czasu trwania potrząsania, a także od siły uderzeń. Objawy wahają się od niewielkich (drażliwość, ospałość, drżenie, wymioty) do bardzo poważnych (napady padaczkowe, śpiączka, stupor, zgon). Powyższe zmiany neurologiczne są wynikiem uszkodzeń komórek mózgowych, spowodowanych urazem, niedotlenieniem mózgu lub jego obrzękiem. Często spotyka się również rozległe krwotoki w siatkówce oka lub oczu. Klasycznej triadzie objawów (krwiakowi podtwardówkowemu, obrzękowi mózgu i krwotokowi w siatkówce) w niektórych przypadkach towarzyszą siniaki na tych częściach ciała, za które dziecko było trzymane podczas potrząsania. W takiej sytuacji może również dochodzić do złamań kości długich lub żeber.

W większości przypadków SBS rozpoznawany jest u dzieci w 5–9 miesiącu życia. Duża podatność mózgu noworodka na urazy wynika z kilku czynników, m.in. z nieproporcjonalnie dużej głowy, stosunkowo słabych mięśni szyi, niezarośniętego ciemiączka, rozległej przestrzeni podpajęczynówkowej oraz dużej zawartości wody w strukturach mózgu.

Powyższe czynniki w sposób szczególny predysponują niemowlęta do poważnych urazów podczas chwytania za tułów lub ramiona i potrząsania.

Według danych NFZ w 2015 r. z powodu urazów głowy z urazem mózgu do szpitali trafiło 67 dzieci poniżej 1 r.ż., a z powodu pourazowych uszkodzeń poza uszkodzeniem mózgu – 1198 dzieci w tym wieku. Ponadto 347 dzieci poniżej 1 r.ż. było leczonych z powodu urazu głowy z istotnym uszkodzeniem mózgu. Istniejące statystyki, zbierane według obowiązującej klasyfikacji ICD-10, zaliczają SBS (jeśli powstał w skutek świadomego działania rodziców) do grupy tzw. zespołów maltretowania dziecka (T74). W 2015 r. odnotowano 23 przypadki rozpoznania T-74¹⁶. Dane te z pewnością jednak nie oddają całości

16 Dane z Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego – Państwowego Zakładu Higieny [NIZP-PZH].

skali problemu. W Polsce obowiązuje podwójne kodowanie. Jako pierwszy podaje się kod wskazujący na istotę obrażenia, dopiero jako drugi – wskazujący na jego przyczynę. Część podmiotów leczniczych nie dopełnia obowiązku podania przyczyny urazu.

Przeniesiony zespół Münchhausena

Przeniesiony zespół Münchhausena polega na celowym wywoływaniu przez rodziców objawów chorobowych u dziecka. Objawy te zazwyczaj mają charakter przewlekły lub nawracający, ponadto rodzice przekazują lekarzom fałszywe informacje na temat dotychczasowego przebiegu choroby u ich dzieci. Zespół ten jest najczęściej rozpoznawany u dzieci w wieku 0–6 lat. Do często wywoływanych objawów należą: niezdolność ruchowa i patologiczna senność na skutek podawania dzieciom dużych dawek barbituranów, uporczywe wymioty na skutek mechanicznej prowokacji, hipoglikemia po podaniu insuliny, zakażenia wywołane wstrzykiwaniem zanieczyszczonych substancji. Według statystyk w 95–98% przypadków przeniesionego zespołu Münchhausena sprawcą jest matka biologiczna

(Janus, 2015). Częstotliwość występowania tego zespołu nie jest znana. Do raportów epidemiologicznych trafiają głównie ciężkie przypadki. Szacuje się, że w Polsce opisywanych jest od kilku do kilkunastu przypadków rocznie, wydaje się jednak, że częstość występowania tego zaburzenia może być niedoszacowana. Dla porównania w Stanach Zjednoczonych wykrywa się około 1200 jego przypadków rocznie (Berent, Florkowski, Gałęcki, 2010).

Główne powody hospitalizacji dzieci i nastolatków w Polsce

Najczęstszym powodem hospitalizacji dzieci i młodzieży są choroby układu oddechowego. Na drugim miejscu plasują się urazy, zatrucia i inne skutki działania czynników zewnętrznych. Łącznie z tego powodu w 2015 r. opieki szpitalnej wymagało ponad 171 tys. dzieci i nastolatków. Jest to dlatego niepokojące, że w tej grupie najczęściej mieszczą się urazy i inne stany spowodowane przemocą lub zaniedbaniem, zwłaszcza w grupie dzieci najmłodszych.

Tabela 5. Główne przyczyny hospitalizacji dzieci i nastolatków w roku 2015

L.p.	Schorzenie	ICD-10	< 1 r. ż.	1–4 lata	5–14 lat	15–19 lat	Razem 0–19 lat
1.	Choroby układu oddechowego	J00–J99	54 245	81 987	85 146	13 986	235 364
2.	Urazy, zatrucia i inne określone skutki działania czynników zewnętrznych	S00–T98	5 939	28 980	81 502	55 203	171 624
	w tym						
	uraz śródczaszkowy	S06	234	1 120	3 567	2 771	7 692
	inne urazy głowy	S00–S05, S07–S09	2 548	9 500	14 349	9 192	35 589
	oparzenia	T20–T32	520	3 227	1 028	514	5 289
	zatrucie lekami, środkami farmakologicznymi i substancjami biologicznymi oraz toksyczne skutki działania substancji zazwyczaj niestosowanych w celach leczniczych	T36–T35	472	3 342	3 286	7 775	14 875
	następstwa urazów, zatruc i innych skutków działania czynników zewnętrznych	T90–T98	12	252	2 693	2 472	5 429
3.	Wybrane stany rozpoczynające się w okresie okołoporodowym	P00–P99	155 094	0	0	0	155 094
4.	Wybrane choroby zakaźne i pasożytnicze	A00–B99	18 601	44 794	29 100	6 539	99 034
5.	Choroby układu pokarmowego	K00–K93	9 512	21 345	35 548	20 158	86 563

Źródło: NIZP–PZH, www.statystyka.medstat.waw.pl.

Tabela 6. Zdiagnozowane zespoły maltretowania dzieci (T74 według Międzynarodowej klasyfikacji chorób i problemów zdrowotnych ICD-10)

Rok	Dziewczynki	Chłopcy	Ogółem
2003	4	10	14
2004	11	16	27
2005	20	20	40
2006	26	27	53
2007	13	17	30
2008	17	18	35
2009	12	20	32
2010	19	13	32
2011	13	8	21
2012	16	10	26
2013	20	5	25
2014	18	7	25
2015	17	6	23

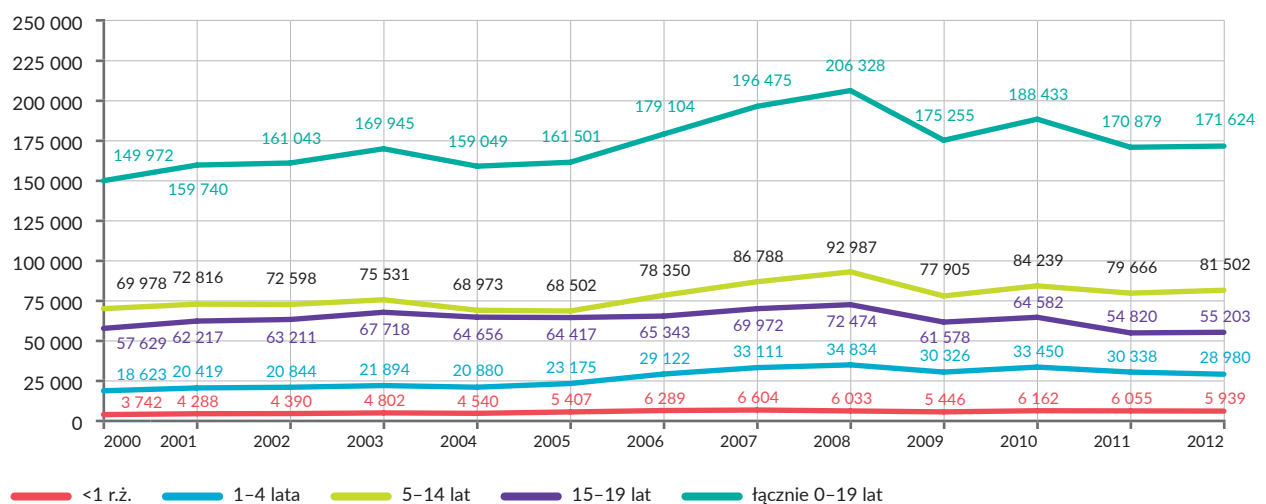
Źródło: NIZP-PZH.

Skrajnych przypadków maltretowania dzieci i ich konsekwencji dotyczy kategoria T74 Zespoły maltretowania dzieci Międzynarodowej klasyfikacji chorób i problemów zdrowotnych ICD-10. Niestety, jak już wspomniano w przypadku innych aspektów, część podmiotów leczniczych nie przypisuje kategorii ze względu na przyczynę urazu, a jedynie ze względu na jego istotę, stąd też dane te są z pewnością niepełne. Jednocześnie należy zaznaczyć, że jeśli już stawiane jest rozpoznanie T74, najczęściej dotyczy dzieci najmłodszych – poniżej 4 r.ż.

Bezpieczeństwo dzieci: wypadki i urazy

Analizując dane z ostatnich kilkunastu lat, można zauważyć, że co roku ok. 150–200 tys. dzieci wymaga opieki szpitalnej z powodu urazów, zatruc i innych stanów spowodowanych przez czynniki zewnętrzne, a w tej grupie w okresie między 2003 a 2015 r. wzrósł udział dzieci zarówno najmłodszych – poniżej 1. r.ż., jak i dzieci poniżej 5. r.ż. (odpowiednio z 2,4% do 3,4% oraz z 14,9% do 20,3%).

Wykres 7. Liczba dzieci hospitalizowanych z powodu urazów wywołanych przyczynami zewnętrznymi według wieku w latach 2003–2015



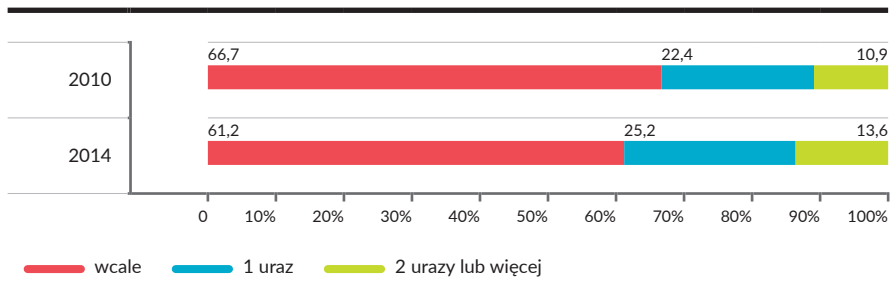
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z NIZP-PZH, www.statystyka.medstat.waw.pl.

Grupami wiekowymi najbardziej narażonymi na różnorodne wypadki nadal są dzieci i młodzież w wieku 10–19 lat, wśród których 8% doświadczyło wypadku skutkującego urazem (Wojtyniak, Goryński, 2016).

W całej populacji Polaków najczęściej wypadków odnotowuje się w środowisku domowym i w jego otoczeniu (855 tys. osób), następnie podczas pracy (427 tys. osób), a w dalszej kolejności w miejscu nauki lub pobytu w placówce wychowawczej (424 tys. osób). Wśród dzieci, jak i w innych kategoriach wiekowych, najczęstszym powodem urazów są upadki¹⁷.

Ostatnie polskie badania HBSC (*Health Behaviour in School-aged Children – Zachowań Zdrowotnych wśród Dzieci i Młodzieży Szkolnej*) z roku 2014 przedstawiają jeszcze bardziej niepokojące dane – 38,8% uczniów, w tym 41,7% chłopców i 36% dziewczyn, w wieku 11–15 lat doznało urazu co najmniej raz w ciągu 12 miesięcy poprzedzających badanie. Urazów powtarzających się, czyli dwóch lub więcej, doświadczyło 13,6% badanych nastolatków, w tym 14,4% chłopców i 12,8% dziewczyn. Urazu wymagającego poważniejszych zabiegów medycznych lub hospitalizacji doznało 17,7% respondentów (Mazur, 2015).

Wykres 8. Częstość występowania urazów wymagających pomocy medycznej u młodzieży w wieku 11–15 lat w Polsce w latach 2010–2014, %



Źródło: Mazur (2015).

W porównaniu z wynikami badań z 2010 r. stwierdzono istotną tendencję wzrostową w częstości urazów wymagających pomocy medycznej. Odsetek młodych ludzi, którzy doznali urazu, zwiększył się o 5,5 punktu procentowego.

Urazy częściej występują u chłopców niż u dziewczyn oraz są częstsze w grupie 13- i 15-latków w porównaniu z 11-latkami. Oprócz płci i wieku również zmienne społeczne, typu zamożność rodziny, struktura rodziny i miejsce zamieszkania, są istotnymi czynnikami wpływającymi na występowanie wśród nastolatków urazów wymagających leczenia.

17 Dane dotyczące wypadków mogą być znacząco zaniżone, gdyż w przypadku urazów również obowiązuje podwójne kodowanie przez podmioty lecznicze – pierwszy kod dotyczy istoty urazu, drugi – przyczyny. Blisko 2/3 podmiotów (37–39%) leczniczych nie podaje w sprawozdaniach kodu przyczyny urazu.

Wypadki w placówkach szkolno-oświatowych

Szkoła jest jednym z ważniejszych środowisk życia dzieci i młodzieży. Uczęszcza do niej ponad 5 mln uczniów. Ministerstwo Edukacji Narodowej (MEN) w ramach Systemu Informacji Oświatowej (SIO) gromadzi informacje na temat wypadków w placówkach szkolno-oświatowych. W roku szkolnym 2014/2015 poszkodowanych w takich zdarzeniach było 71 075 uczniów (w tym 162 ciężko), co stanowi 13,3 wypadku na 1000 uczniów. Oznacza to niewielki wzrost częstości zgłoszonych wypadków w placówkach szkolnych i przedszkolnych w ciągu ostatnich pięciu lat.

Korzystnym zjawiskiem jest znaczne ograniczenie liczby wypadków ciężkich oraz liczby ofiar śmiertelnych (10 osób w roku szkolnym 2014/2015). Dla porównania w roku szkolnym 2010/2011 w polskich szkołach w wyniku różnego rodzaju wypadków zginęło 63 uczniów. Obrażenia powodowane przez wypadki w szkołach są zazwyczaj niewielkie, lecz ich częstotliwość jest niepokojąca.

W Polsce największe zagrożenie wypadkiem obserwuje się wśród uczniów w gimnazjach (22,2 poszkodowanych na 1000 uczęszczających uczniów w roku szkolnym 2014/2015), a najniższe w szkołach zawodowych (6,4 poszkodowanego na 1000 uczniów). Najczęstszymi obrażeniami są zwichnięcia i skręcenia (35,2% zgłoszonych wypadków), a następnie złamania (25,3% zgłoszonych wypadków).

Niepełnosprawność

Nie istnieje jedna, powszechnie uznana definicja niepełnosprawności. Według definicji WHO i ONZ do osób niepełnosprawnych „zaliczają się osoby z długotrwałą obniżoną sprawnością fizyczną, umysłową, intelektualną lub sensoryczną, która w interakcji z różnymi barierami może ograniczać ich pełne i efektywne uczestnictwo w życiu społecznym na równych zasadach z innymi obywatelami¹⁸”.

W Polsce stosowane są co najmniej dwie definicje dotyczące osób niepełnosprawnych.

Pierwsza z nich wynika z przepisów prawa i dotyczy prawnej podstawy kwalifikacji do grupy osób

niepełnosprawnych. Druga, szersza, jest natomiast stosowana w statystyce GUS (2016a) i obejmuje nie tylko osoby niepełnosprawne prawnie, ale również osoby, które orzeczenia o niepełnosprawności nie posiadają, lecz deklarują, że mają ograniczenia w wykonywaniu wybranych czynności (tzw. niepełnosprawność biologiczna).

Orzecznictwo o niepełnosprawności

W Polsce niepełnosprawność prawna była i jest orzekana przez różne instytucje i w różnych celach. W przypadku dzieci w Polsce mamy podwójny system orzekania o niepełnosprawności. Orzeczenia wydawane przez Miejskie/Powiatowe Zespoły ds. Orzekania o Niepełnosprawności są podstawą do ubiegania się m.in. o dofinansowanie turnusu rehabilitacyjnego, sprzętu rehabilitacyjnego, likwidacji barier architektonicznych (np. zamontowania pochylni), przyznanie świadczeń pielęgnacyjnych, zasiłków pielęgnacyjnych oraz innych świadczeń rodzinnych, a także ulgi w podatkach, zwolnienia komunikacyjnej, usług socjalnych i opiekuńczych, usług terapeutycznych i in. Orzeczenie o niepełnosprawności dziecka jest wydawane na czas określony – na okres nie dłuższy niż do ukończenia 16 r.ż.¹⁹

Orzeczenia te jednak nie mają przełożenia na system oświaty. Aby dziecko zostało uznane za niepełnosprawne w placówkach oświatowych, musi posiadać kolejny dokument – orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego wydawane przez poradnię psychologiczno-pedagogiczną.

Sytuacja podwójnego orzecznictwa jest niekorzystna dla dzieci i ich rodziców. Po pierwsze, wprowadza zamęt, gdyż niektóre dzieci uznane za niepełnosprawne przez Powiatowy/Miejski Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności nie dostaną orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego – dotyczy to w szczególności dzieci z chorobami przewlekłymi (schorzenia metaboliczne, układu pokarmowego, oddechowego i in.). Po drugie, podwójny system orzecznictwa wymusza stawianie się rodziców i dziecka na dwóch komisjach, w dwóch różnych miejscach, przygotowanie dwóch kompletów zaświadczeń i opinii lekarskich. Jest to czasochłonne, zwłaszcza

18 Konwencja ONZ o Prawach Osób Niepełnosprawnych z 13 grudnia 2006 r., ratyfikowana przez Polskę 6 września 2012 r. (Dz.U. z dnia 25 października 2012 r., poz. 1169).

19 <https://obywatel.gov.pl/ochrona-zdrowia-i-ubezpieczenia-spoleczne/orzeczenie-o-niepelnosprawnosci-dziecka-ktorema-mniej-niz-16>.

gdy dziecko musi po zaświadczeniu czy na komisję jechać do innej miejscowości. Przy utrudnionym dostępie do lekarzy specjalistów w ramach publicznej ochrony zdrowia sytuacja ta niekiedy wymusza też poniesienie kosztów prywatnych wizyt, których jedynym celem jest zdobycie aktualnego zaświadczenia o chorobie. Ponadto orzeczenia mają określoną ważność, zatem co jakiś czas trzeba od nowa przechodzić całą procedurę uzyskania jednego czy drugiego dokumentu²⁰.

Populacja dzieci niepełnosprawnych

W Polsce w 2014 r. żyło 390,5 tys. osób w wieku 0–19 lat niepełnosprawnych biologicznie (w porównaniu z 460 tys. w 2009 r.), co stanowi 4,97% ogółu populacji w tym wieku. W porównaniu z 2009 r. obserwujemy wyraźny spadek – dzieci i młodzieży niepełnosprawnej było wtedy 460,3 tys., co stanowiło 5,61% ogółu populacji w tym wieku (GUS, 2011). Wśród dzieci z niepełnosprawnością biologiczną u blisko 30% występowały poważne ograniczenia w wykonywaniu różnych czynności. Największy odsetek osób z niepełnosprawnością biologiczną odnotowano w grupie dzieci w wieku 10–14 lat (6,9%).

Tabela 7. Odsetek dzieci i młodzieży według wieku i stopnia niepełnosprawności biologicznej w 2014 r.

Wiek	Odsetek osób z niepełnosprawnością biologiczną	W tym z poważnymi ograniczeniami	W tym z niezbyt poważnymi ograniczeniami
0–4 lata	3,3	1,6	1,7
5–9 lat	4,5	0,8	3,7
10–14 lat	6,9	2,2	4,7
15–19 lat	5,5	1,4	4,0

Źródło: GUS (2016).

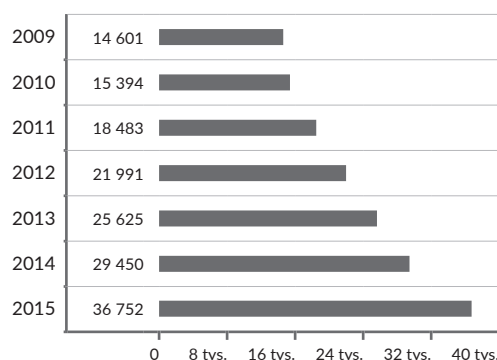
W 2014 r. 239 tys. osób w wieku 0–19 lat posiadało prawne orzeczenie o niepełnosprawności (spadek o 16 tys. w porównaniu z 2009 r.).

Wczesne wspomaganie rozwoju dziecka

Możliwość organizowania w systemie oświaty działań stymulujących rozwój małego dziecka niepełnosprawnego od chwili wykrycia niepełnosprawności do rozpoczęcia nauki w szkole wprowadzono w roku 2005. Zespoły wczesnego wspomaganie rozwoju dziecka w celu pobudzania jego psychoruchowego i społecznego rozwoju mogą powstawać w przedszkolach, innych formach wychowania przedszkolnego i szkołach podstawowych, w tym specjalnych, w ośrodkach szkolno-wychowawczych, specjalnych ośrodkach wychowawczych, ośrodkach, o których mowa w ustawie o systemie oświaty, oraz w publicznych i niepublicznych poradniach psychologiczno-pedagogicznych, w tym poradniach specjalistycznych. Organizację pracy tych zespołów określa rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej²¹.

W 2015 r. wczesnym wspomaganie rozwoju było objętych 36 752 dzieci, w tym 11 350 w poradniach psychologiczno-pedagogicznych, 11 202 przedszkolach, 4836 w specjalnych ośrodkach szkolno-wychowawczych, 4729 w szkołach podstawowych oraz 13 dzieci w zespołach wychowania przedszkolnego. Na przestrzeni ostatnich lat liczba dzieci objętych pomocą w ramach wczesnego wspomaganie stale rośnie.

Wykres 10. Liczba małych dzieci (w wieku 0–7 lat) objętych pomocą w ramach wczesnego wspomaganie w latach 2009–2015



Źródło: opracowanie własne na podstawie Informacji Rządu RP o realizacji Karty Praw Osób Niepełnosprawnych w latach 2009, 2010, 2011, 2012, 2013, 2014, 2015.

20 <http://www.wszystkojasne.waw.pl/krok-po-kroku-podstawowe-informacje/>.

21 Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 11 października 2013 r. w sprawie organizowania wczesnego wspomaganie rozwoju dzieci (Dz.U. poz. 1257).

Zajęcia rewalidacyjno-wychowawcze

Dzieci i młodzież z upośledzeniem umysłowym w stopniu głębokim spełniają obowiązek rocznego przygotowania przedszkolnego, obowiązek szkolny i obowiązek nauki poprzez udział w zajęciach rewalidacyjno-wychowawczych, organizowanych na podstawie orzeczenia o potrzebie zajęć rewalidacyjno-wychowawczych wydawanego przez zespoły orzekające działające w publicznych poradniach psychologiczno-pedagogicznych, w tym w publicznych poradniach specjalistycznych. Zajęcia te organizowane są w formie indywidualnej lub zespołowej. W roku 2015 zajęciami rewalidacyjno-wychowawczymi objętych było 10 085 uczestników, głównie w szkołach podstawowych (58,1%) i specjalnych ośrodkach szkolno-wychowawczych (27,5%)²².

Świadczenia dla rodzin dzieci niepełnosprawnych

Rodzice i opiekunowie osób niepełnosprawnych mogą starać się o kilka rodzajów państwowej pomocy:

- świadczenia pielęgnacyjne dla osób, które zrezygnowały z pracy w celu opieki nad osobą niepełnosprawną (niezależne od dochodu);
- dodatek do zasiłku rodzinnego (zależny od dochodu i wieku dziecka) – do zasiłku przysługuje też dodatek związany z kształceniem i rehabilitacją niepełnosprawnego dziecka.
- zasiłek lub dodatek pielęgnacyjny – w celu częściowego pokrycia wydatków, jakie ponoszą opiekunowie osób niepełnosprawnych.

W przypadku dzieci poniżej 18 r.ż. zasiłek lub dodatek pielęgnacyjny przysługuje:

- niepełnosprawnemu dziecku,
- osobie niepełnosprawnej w wieku powyżej 16 r.ż., o znacznym stopniu niepełnosprawności,
- osobie niepełnosprawnej w wieku powyżej 16 r.ż., o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności powstałej przed 21 r.ż.

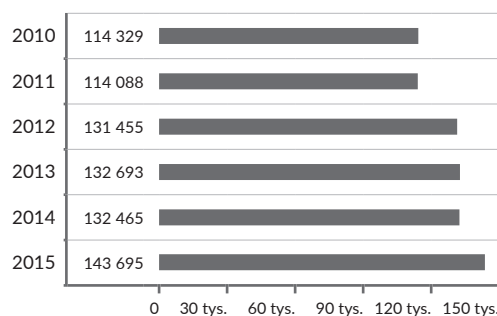
Zasiłku pielęgnacyjnego nie otrzyma jednak osoba, która ma prawo do dodatku pielęgnacyjnego – przyznanemu z kolei osobom uznanym za całkowicie niezdolne do pracy i samodzielnej egzystencji (Brzostek, 2016).

W 2015 r. 127 538 rodzin z dziećmi niepełnosprawnymi pobierało świadczenia rodzinne uzależnione od dochodu²³.

Zdrowie psychiczne

W ostatnich latach rośnie liczba dzieci i młodzieży objętych pomocą specjalistyczną ze względu na zaburzenia psychiczne. W roku 2015 z takiej pomocy korzystało ponad 143 000 osób do 18 r.ż., z których ponad 61% stanowili chłopcy. Ponad ¼ osób z tej grupy mieszkało w miastach. Niekoniecznie oznacza to, że nasilenie problemów psychicznych w mieście jest tak wyraźnie wyższe niż na wsi. Różnice te mogą wynikać z trudności w dostępie do oferty specjalistycznego wsparcia na obszarach wiejskich.

Wykres 11. Liczba dzieci i młodzieży do 18 r.ż. leczonych ambulatoryjnie z powodu zaburzeń psychicznych



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z Zakładu Zdrowia Publicznego Instytutu Psychiatrii i Neurologii na podstawie formularza MZ-15.

Najczęstszym rozpoznaniem są zaburzenia rozwojowe – 62% (w tym zaburzenia rozwoju mowy i języka, zaburzenia rozwoju umiejętności szkolnych, zaburzenia rozwoju funkcji motorycznych, całościowe zaburzenia rozwoju, w tym autyzm i zespół Aspergera, zaburzenia

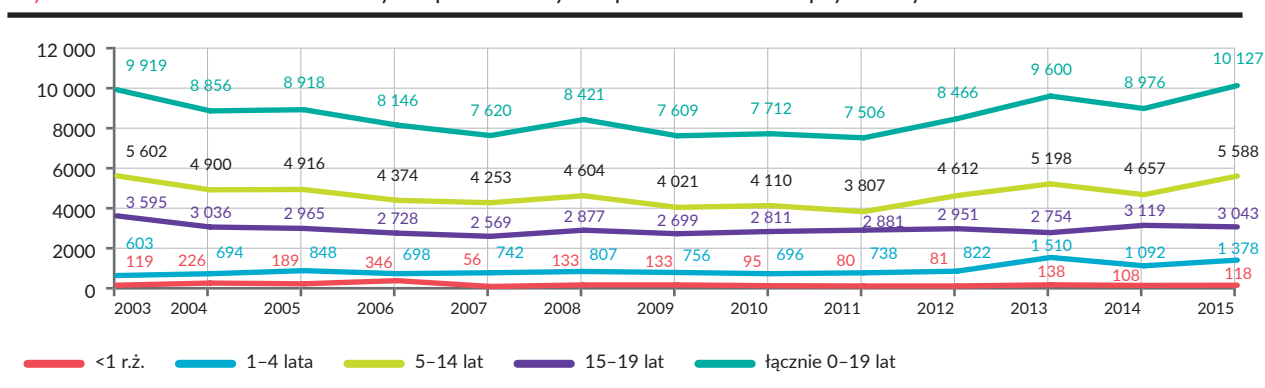
22 Informacja Rządu Rzeczypospolitej Polskiej o działaniach podejmowanych w 2015 roku na rzecz realizacji postanowień uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 1 sierpnia 1997 r. „Karta Praw Osób Niepełnosprawnych”.

23 Informacja Rządu Rzeczypospolitej Polskiej o działaniach podejmowanych w 2015 roku na rzecz realizacji postanowień uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 1 sierpnia 1997 r. „Karta Praw Osób Niepełnosprawnych”.

hiperkinetyczne, w tym ADHD, zaburzenia zachowania i in.; 89508 osób); zaburzenia nerwicowe – 14,5% (20816 osób), upośledzenie umysłowe – 7,7% (11087 osób); zaburzenia nastroju – 3,9% (5637 osób), zaburzenia spowodowane używaniem substancji psychoaktywnych – 3,3% (4726 osób).

Co roku w Polsce kilka tysięcy dzieci i nastolatków jest hospitalizowanych z powodu zaburzeń psychicznych i zaburzeń zachowania. W 2015 r. liczba ta była najwyższa od kilkunastu lat i osiągnęła 10 127 osób do 19 r.ż., przy czym należy zauważyć, że w latach 2003–2015 liczba dzieci wieku 1–4 lat hospitalizowanych z tego powodu wzrosła ponad dwukrotnie.

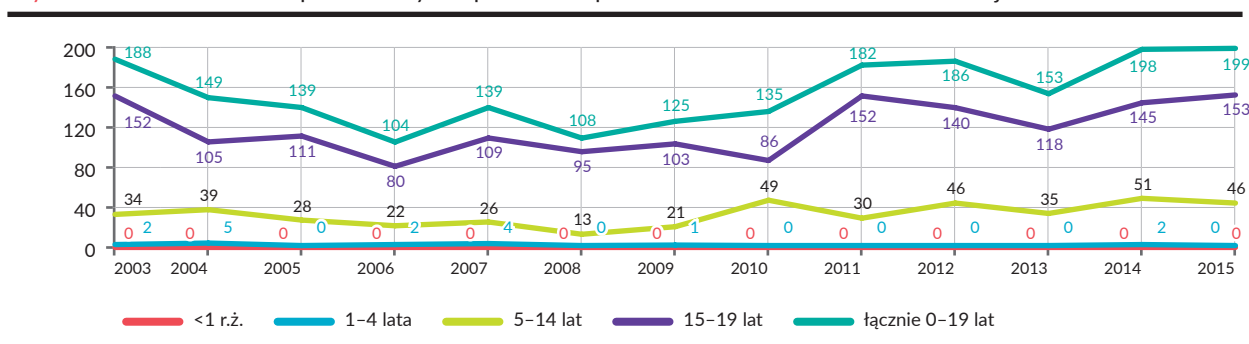
Wykres 12. Liczba dzieci i młodzieży hospitalizowanych z powodu zaburzeń psychicznych i zaburzeń zachowania



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z NIZP-PZH, www.statystyka.medstat.waw.pl.

W 2015 r. z powodu zaburzeń nastroju, w tym depresji, było hospitalizowanych blisko 200 dzieci, w tym 46 do 14 r.ż.

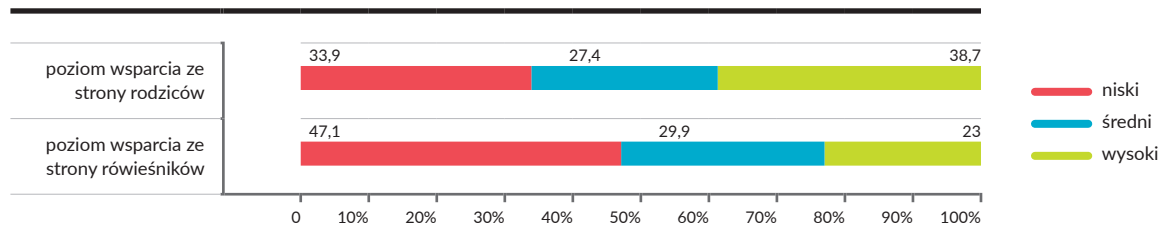
Wykres 13. Liczba dzieci hospitalizowanych z powodu rozpoznania F30-F39 – Zaburzenia nastroju w latach 2003–2015



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z NIZP-PZH, www.statystyka.medstat.waw.pl.

Jako czynniki zmniejszające ryzyko rozwoju zaburzeń psychicznych oraz zwiększające odporność psychiczną nastolatków wskazuje się w piśmiennictwie m.in. wsparcie ze strony rodziców (Colarossi, Eccles, 2003) i rówieśników (Pachucki, Ozer, Barrat, Cattuto, 2015) oraz dobre relacje w rodzinie. Według danych z ostatnich badań HBSC w całej badanej populacji wysoki poziom wsparcia ze strony rodziców notowano u 38,7% nastolatków, a ze strony rówieśników – u 23% ankietowanych. Niski poziom wskazywało, odpowiednio, 33,9% i 47,1% badanych.

Wykres 14. Poziom wsparcia ze strony rodziców i rówieśników postrzegany przez młodzież w wieku 11–15 lat w Polsce w roku szkolnym 2013/2014, %



Źródło: Mazur (2015).

Liczba młodych osób oceniających poziom wsparcia ze strony rodziców jako wysoki maleje wraz z wiekiem. Różnica między 11- a 15-latkami wynosiła około 20 punktów procentowych i była widoczna zarówno u chłopców, jak i u dziewczyn. W przypadku wsparcia ze strony rówieśników obniżanie się w starszych rocznikach odsetka osób z wysokim poziomem wsparcia widoczne jest tylko wśród dziewczyn. Postrzeganie wsparcia zarówno ze strony rodziców, jak i rówieśników poprawia się wraz ze wzrostem zamożności rodziny.

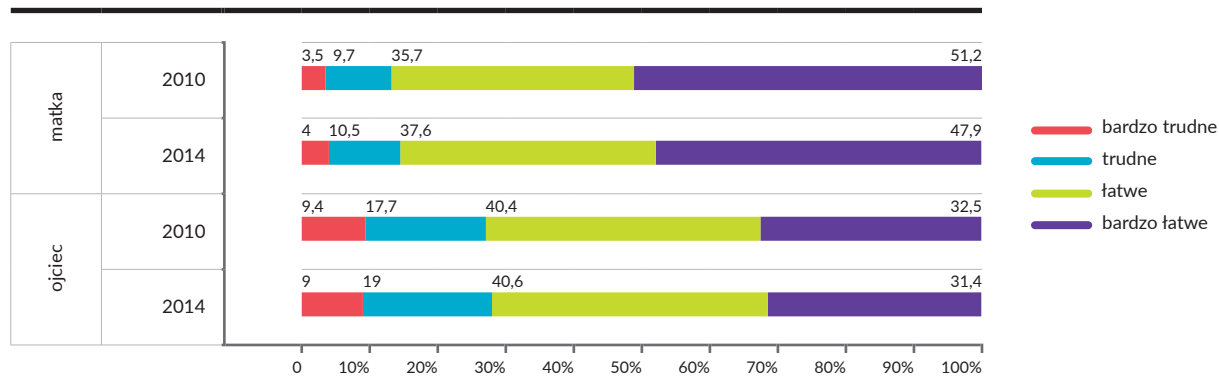
Za dobry wskaźnik relacji w rodzinie, jednocześnie będący czynnikiem chroniącym przed podejmowaniem zachowań ryzykownych, rozwojem zaburzeń psychicznych i zwiększającym satysfakcję młodzieży z życia, uznaje się m.in. łatwość komunikacji w rodzinie (Demidenko, Manion, Lee, 2015). Badania HBSC wskazują, że łatwość rozmów z rodzicami, która do 2002 r. była oceniana przez polskich nastolatków coraz bardziej pozytywnie (i wyjątkowo korzystnie w stosunku do innych krajów europejskich), od 2006 roku otrzymuje coraz więcej ocen negatywnych. W większości krajów zwiększanie się odsetka młodzieży mającej trudności w rozmowach z rodzicami następowało w latach 90. XX w., a później zaczęła następować stopniowa poprawa. Na tym tle pogłębiające się w Polsce niekorzystne zmiany w tym zakresie mogą budzić niepokój.

”

Czuję taki ból psychiczny, jest mi tak źle, tak słabo, tyle nienawiści do samej siebie. Dobrze, że mogę do was zadzwonić i rozmawiać o tym. Wtedy mam nadzieję, że coś może się zmienić.

*Dziewczyna, 15 lat
Z telefonów i maili do Telefonu
Zaufania dla Dzieci i Młodzieży
116 111*

Wykres 15. Wskaźnik łatwości rozmów z matką i ojcem wśród młodzieży w wieku 11–15 lat w latach 2010 i 2014 w Polsce, %

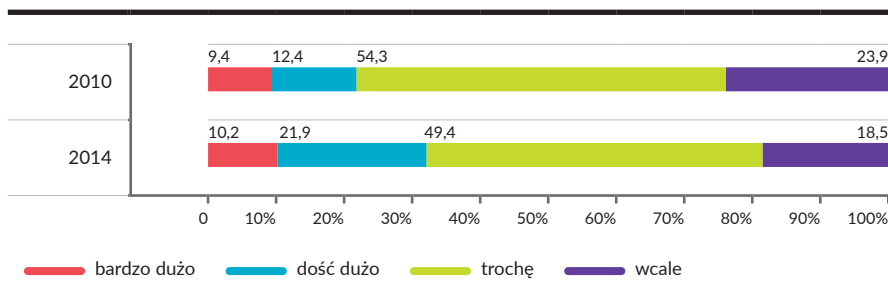


Źródło: Mazur (2015).

Łatwość rozmów z rodzicami pogarsza się z wiekiem, a rozmowy z ojcem są wyraźnie trudniejsze dla dziewczyn. Z wiekiem pogłębiają się różnice zależne od płci w zakresie łatwości porozumienia się z matką, a u 15-latków są to już różnice istotne. Rozmowy z rodzicami są najtrudniejsze dla nastolatków wychowywanych przez samotnych rodziców oraz mieszkających w dużych miastach.

Jednym z czynników, który natomiast może przyczyniać się do pogorszenia się zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży, jest odczuwany stres, w tym stres szkolny. Według danych z ostatnich badań HBSC 10,2% ankietowanych uczniów odczuwa bardzo duży poziom stresu szkolnego, ponad 1/3 badanych odczuwa podwyższony jego poziom, a 18,5% nie odczuwa go wcale. W porównaniu z wynikami z 2010 r. stwierdzono wyraźny wzrost odsetka uczniów obciążonych stresem szkolnym – co trzeci nastolatek w roku szkolnym 2013/2014 odczuwał nasilenie stresu szkolnego. Odczuwanie obciążenia stresem szkolnym zwiększyło się istotnie zarówno w populacji chłopców, jak i dziewczyn – odpowiednio o 9 i 12 punktów procentowych. Przy czym bardziej obciążeni stresem szkolnym byli uczniowie z dużych miast, zwłaszcza dziewczyny.

Wykres 16. Nasilenie stresu szkolnego wśród młodzieży w wieku 11–14 lat w Polsce w latach 2010 i 2014, %



Źródło: Mazur (2015).

Samobójstwa

Kolejnym wskaźnikiem świadczącym o kondycji psychicznej dzieci i młodzieży jest liczba prób samobójczych, która utrzymuje się w Polsce na wysokim poziomie. W 2015 r. osiągnęła najwyższy wskaźnik od lat – 481 prób, w tym 12 podjętych przez dzieci do 12 r.ż. W roku 2016 wskaźnik ten był niewiele niższy – 475 prób.

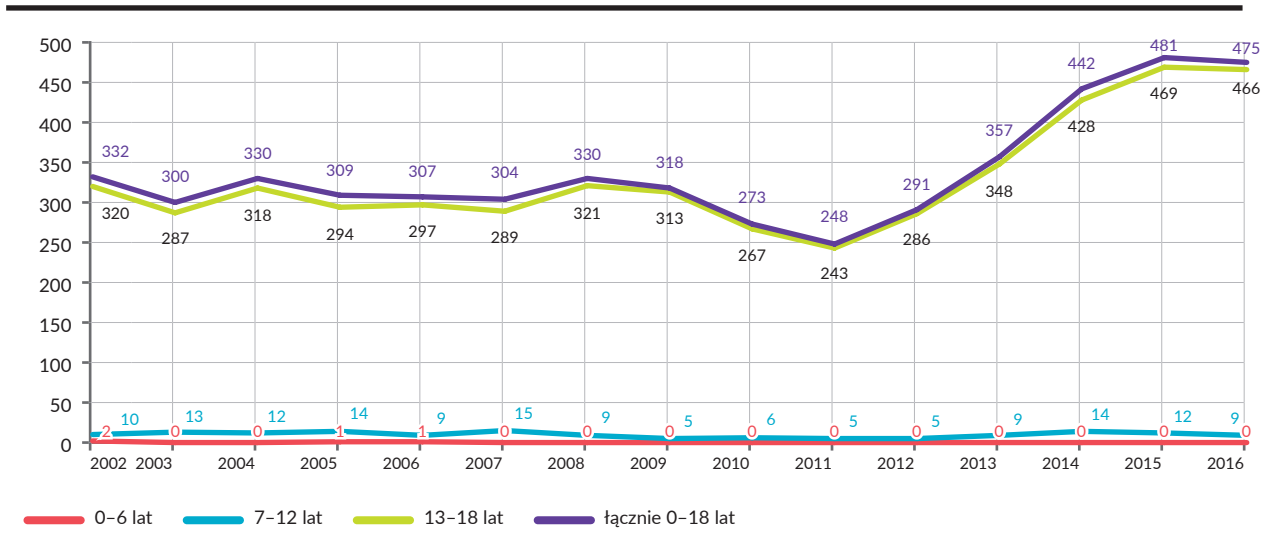
”

Wyszłam właśnie ze szpitala. 2 tygodnie temu nałykałam się tabletek. Chciałam po prostu zasnąć i już się nie obudzić. W szpitalu usłyszałam od matki, że nie wie, jak mogłam jej to zrobić. Ale po rozmowie z psychologiem bardzo się zmieniła. Oni chyba naprawdę się martwią o mnie. Pilnują, żebym tylko niczego sobie nie zrobiła.

Dziewczyna, 17 lat

*Z telefonów i maili do Telefonu
Zaufania dla Dzieci i Młodzieży
116 111*

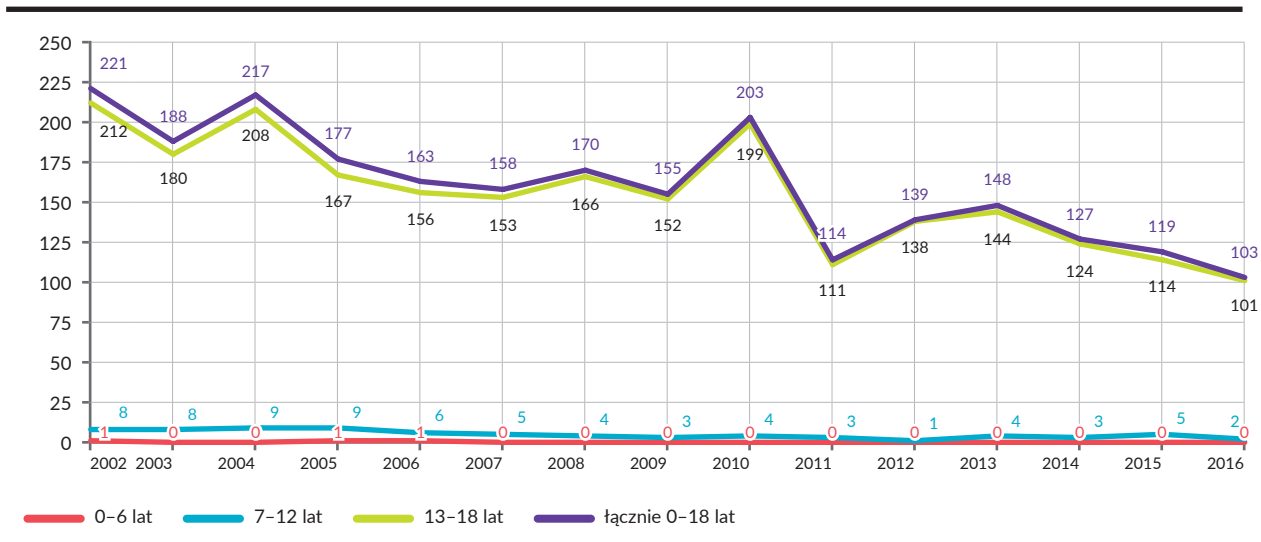
Wykres 17. Liczba prób samobójczych podejmowanych w latach 2002–2016 przez dzieci i młodzież w Polsce



Źródło: Komenda Główna Policji.

W 2016 r. 103 próby samobójcze zakończyły się śmiercią dziecka.

Wykres 18. Liczba prób samobójczych zakończonych zgonem dokonanych przez dzieci i młodzież w latach 2002–2016



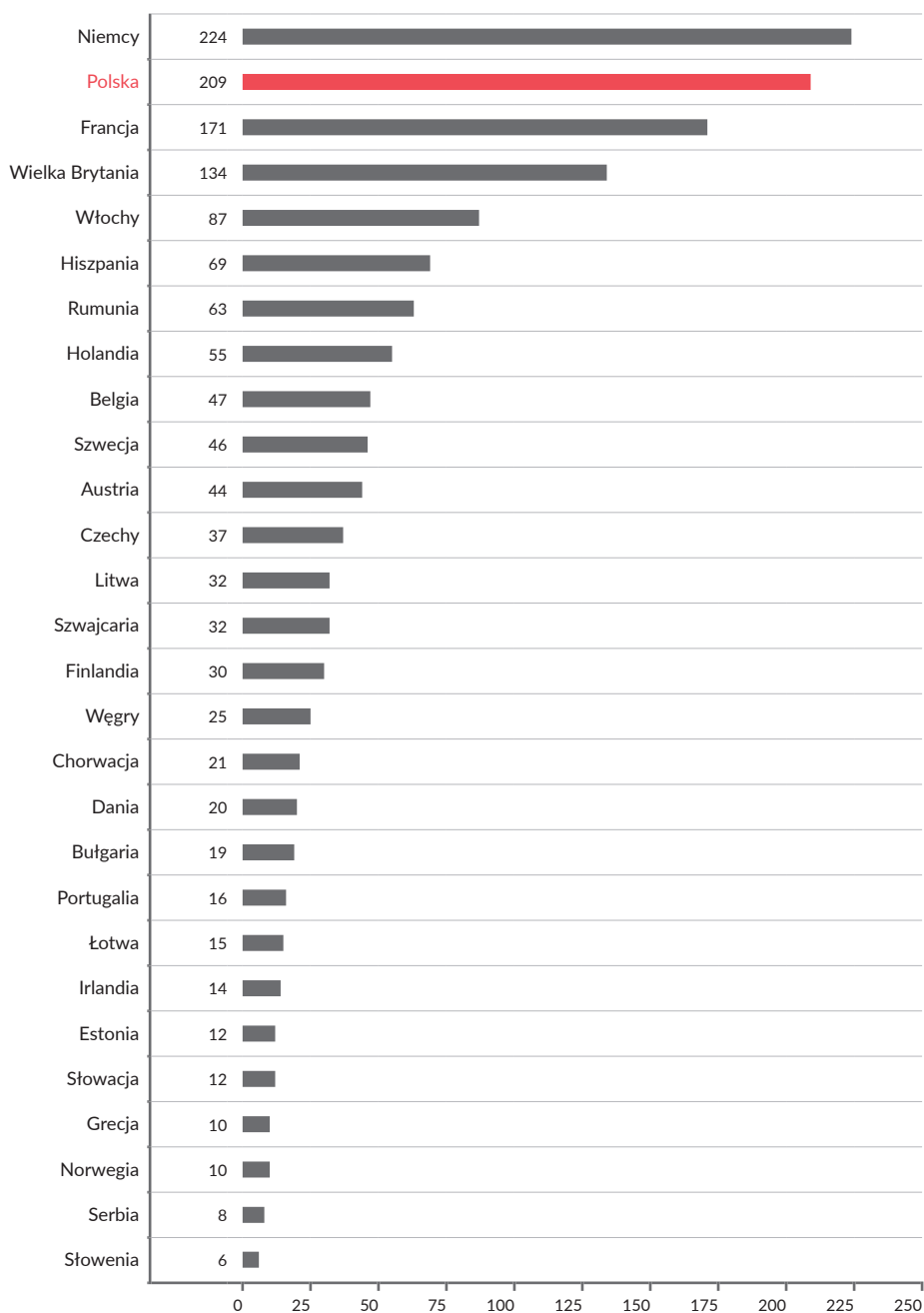
Źródło: Komenda Główna Policji.

W 2015 r. samobójstwa były drugą pod względem liczebności przyczyną zgonów dzieci i nastolatków w grupie wiekowej 10–19 lat – co piąty przypadek śmierci w tej grupie nastąpił w wyniku samobójstwa. Ponad 4-krotnie częściej próby samobójcze zakończone zgonem podejmowali chłopcy²⁴.

Pod względem liczby prób samobójczych podejmowanych przez dzieci i młodzież poniżej 19 r.ż. zakończonych zgonem Polska w 2014 r. zajmowała drugie miejsce w Europie, za Niemcami.

24 demografia.stat.gov.pl.

Wykres 19. Liczba zakończonych zgonem prób samobójczych podjętych w 2014 r. przez dzieci i młodzież poniżej 19 r.ż. w wybranych krajach Europy



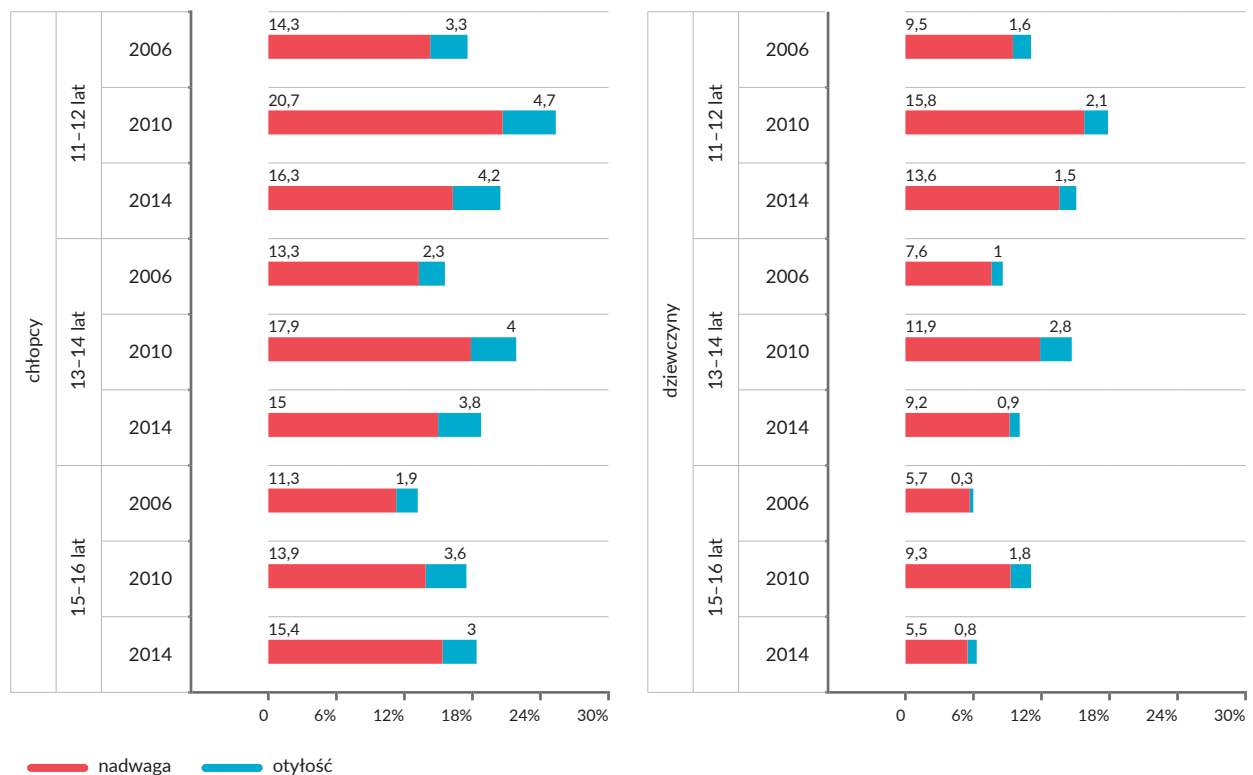
Źródło: Eurostat.

Zachowania antyzdrowotne

Złe odżywianie

Złe nawyki żywieniowe, skutkujące nadwagą i otyłością, są poważnym problemem zdrowotnym. Wyniki kolejnych edycji Badania Zachowań Zdrowotnych Młodzieży Szkolnej (HBSC) wskazują, że choć w 2014 r. sytuacja poprawiła się w porównaniu z rokiem 2010, ciągle jest mniej korzystna niż w 2008 r. Co ważne, otyłość i nadwaga częściej występują u chłopców.

Wykres 20. Rozpowszechnienie otyłości i nadwagi wśród młodzieży szkolnej w latach 2006–2014 w Polsce na podstawie danych HBSC, %



Źródło: Wojtyniak, Goryński (2016).

W badaniach wykazano związek między częstotliwością występowania otyłości u dzieci a strukturą rodziny. U nastolatków wychowywanych w rodzinach pełnych istotnie rzadziej występują nadwaga i otyłość niż u ich rówieśników dorastających w innych typach rodzin (niepełnych, rozbitych i rekonstruowanych; Tabak, Oblacińska, Jodkowska, Mikiel-Kostyra, 2012).

Istotną rolę w ograniczeniu występowania nadwagi i otyłości u dzieci i młodzieży odgrywają rodzice. Badania pokazują jednak, że znaczna część rodziców nie trafnie ocenia proporcje wagowo-wzrostowe swoich dzieci – 42,1% dzieci przedszkolnych z niedowagą i 60,9% dzieci z nadwagą

i otyłością jest postrzeganych przez swoich rodziców w kategoriach właściwej masy ciała. Natomiast w grupie badanych dzieci o prawidłowych proporcjach wagowo-wzrostowych, 13,3% ich rodziców uznało prawidłową masę ciała dziecka za niedowagę (Czajka, Kołodziej, 2015). Jest to o tyle niepokojące, że występowanie nadwagi i otyłości u dzieci w pierwszych latach życia jest silnym predyktorem utrzymywania się tych problemów w wieku dorosłym.

Ponadto tylko 42% uczniów w wieku 11–15 lat wskazuje, że ich masa ciała jest prawidłowa (36,5% dziewczyn i 48,6% chłopców). Pozostałe osoby znacząco częściej określają własną wagę jako zbyt dużą (42%) niż zbyt małą (15%). Postrzeganie własnej masy ciała jako zbyt dużej może stać się źródłem różnego rodzaju problemów psychofizycznych, niekontrolowanego stosowania różnych diet, a także problemów emocjonalnych i zaburzeń funkcjonowania w grupie rówieśniczej (Mazur, 2015). W 2014 r. blisko co czwarty nastolatek odchudzał się, co stanowi wzrost o 6 punktów procentowych w stosunku do 2010 r. Dziewczyny odchudzają się prawie dwukrotnie częściej niż chłopcy (30% vs 16%).

Niekontrolowane stosowanie różnych diet może prowadzić do rozwoju zaburzeń odżywiania. Z ich powodu w 2015 r. było leczonych w Polsce 2319 dzieci i nastolatków do 18 r.²⁵.

Spożycie warzyw i owoców

Według badania GUS w 2014 r. 72% dzieci powyżej 6 miesięcy życia jadło owoce przynajmniej raz dziennie, zaś warzywa (nie uwzględniając ziemniaków) – 62%. Częstość spożycia wyraźnie malała z wiekiem – codziennie jadło owoce 79% dzieci poniżej 5 r.ż., a warzywa – 69%, w wieku 10–14 lat odsetki te wynosiły, odpowiednio, 67% i 57%. Wszystkie dzieci częściej spożywały owoce niż warzywa.

Mniej korzystny obraz sytuacji przedstawia Badanie Zachowań Zdrowotnych Młodzieży Szkolnej (HBSC), według którego jedynie 34% uczniów w wieku 11–15 lat codziennie je owoce, zaś 29% – warzywa, przy czym dziewczyny odżywiają się lepiej. Tak duża rozbieżność w wynikach obu badań wynika przynajmniej częściowo z różnic metodologicznych – w badaniu GUS kwestionariusz ankietowy dotyczący dzieci wypełniali rodzice, w HBSC robili to sami uczniowie.

Zmniejszając się wraz z wiekiem spożycie owoców i warzyw może świadczyć o tym, że nawyki żywieniowe dzieci i młodzieży nie zostały prawidłowo ukształtowane. Podstawowym środowiskiem kształtowania u dzieci prawidłowych nawyków żywieniowych jest rodzina (Czajka, Kołodziej, 2015). Posiłki rodzinne stanowią jeden z fundamentalnych elementów zachowań żywieniowych dzieci i młodzieży. Umożliwiają m.in. modelowanie korzystnych

”

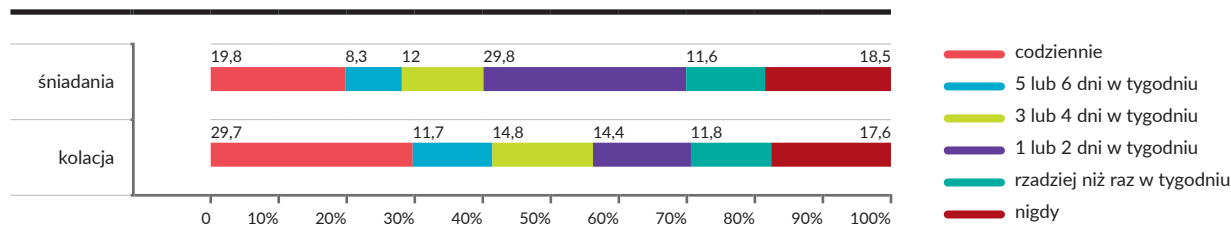
Moja przyjaciółka swoje poglądy dotyczące jedzenia przeniósła na 3-letnią córkę, która nie może jeść żadnego mięsa, je tylko owoce i warzywa, rzadko pieczywo. Dziewczynka nie może zjeść żadnego ciastka, cukierka, serka, szynki itp., mimo że mówi, że lubi mięsko. Przyjaciółka stała się agresywna, izoluje dziecko od innych dzieci, np. na plaży, by czasem ktoś nie dał jej ciastka lub cukierka. Twierdzi, że to jej dziecko i ma prawo je wychować jak chce

Z poradni mailowej dla rodziców

25 Dane uzyskane z Instytutu Psychiatrii i Neurologii.

wzorców w zakresie stosowania odpowiedniej diety. Badania wykazują, że około 30% dzieci i nastolatków w wieku 11–15 lat albo nigdy nie spożywa śniadań i kolacji razem z rodzicami, albo robi to rzadziej niż raz w tygodniu.

Wykres 21. Częstość spożywania posiłków razem z rodzicami przez młodzież w wieku 11–15 lat w 2014 r., %



Źródło: Mazur (2015).

Należy przy tym odnotować, że regularność spożywania śniadań i kolacji z rodzicami zmniejsza się z wiekiem oraz jest mniejsza u dziewczyn niż u chłopców, a pozytywne wzorce rodzinne częściej obserwuje się w rodzinach zamożnych.

Aktywność fizyczna

Zarówno wyniki badania EHIS (Europejskie Ankiety Badanie Zdrowia), jak i HBSC pokazują, że zwiększa się odsetek dzieci i młodzieży podejmujących aktywność fizyczną. Według badania EHIS 98% uczniów w wieku 6–14 lat bierze udział w obowiązkowych zajęciach wychowania fizycznego, i choć poza lekcjami regularne zajęcia sportowe lub rekreacyjne podejmuje tylko 49% z nich (54% chłopców i 44% dziewczyn), to i tak jest to wzrost o 13 punktów procentowych w stosunku do danych z 2009 r. Jednocześnie jednak 10% uczniów (9% chłopców i 12% dziewczyn) nie uczestniczy w żadnej formie aktywności fizycznej poza lekcjami. Podobne wnioski płyną z ostatniego Badania Zachowań Zdrowotnych Młodzieży Szkolnej (HBSC) z 2014 r. Mimo że w ciągu ostatnich 5 lat odsetek ćwiczących zwiększył się, nadal zaledwie 24% (30% chłopców i 19% dziewczyn) uczniów utrzymuje poziom aktywności fizycznej zalecany przez WHO dla prawidłowego rozwoju i zachowania zdrowia (tj. co najmniej 60 minut ćwiczeń o umiarkowanej lub wysokiej intensywności dziennie). Aktywność fizyczna młodzieży zmniejsza się w starszych grupach wieku, jednocześnie pogłębiają się różnice zależne od płci – zaledwie 11% dziewczyn w wieku 15–16 lat utrzymuje zalecany poziom aktywności. Oznacza to, że zdrowie ponad ¼ młodych ludzi w Polsce jest zagrożone z powodu niewystarczającej aktywności fizycznej (Wojtyniak, Goryński, 2016).

Jednocześnie analizy pokazują, że dużo czasu dzieci i nastolatki spędzają bez ruchu przed ekranem telewizora lub komputera. Blisko 60% dzieci w wieku 11–15 lat spędza ponad 2 godziny dziennie przed telewizorem, ponad 34% poświęca więcej niż 2 godziny na gry komputerowe, a ponad 54% spędza ponad 2 godziny dziennie na innych czynnościach przy komputerze.

Umieralność dzieci i młodzieży

Umieralność niemowląt (dzieci, które nie ukończyły pierwszego roku życia) zmniejsza się w Polsce od wielu lat. W 2015 r. zmarło 1476 niemowląt, czyli blisko 4,0 na 1000 urodzeń żywych. Dla porównania, w 2002 r. współczynnik ten wynosił 7,5.

Ponad połowa (51,6%) wszystkich zgonów niemowląt nastąpiła w pierwszym tygodniu życia, natomiast w wieku powyżej czterech tygodni życia, a przed ukończeniem pierwszego roku życia zmarło 409 niemowląt (27,7% ogółu).

Mimo że wskaźnik umieralności niemowląt w Polsce sukcesywnie maleje, to nadal jest wyższy niż średnia dla krajów Unii Europejskiej.

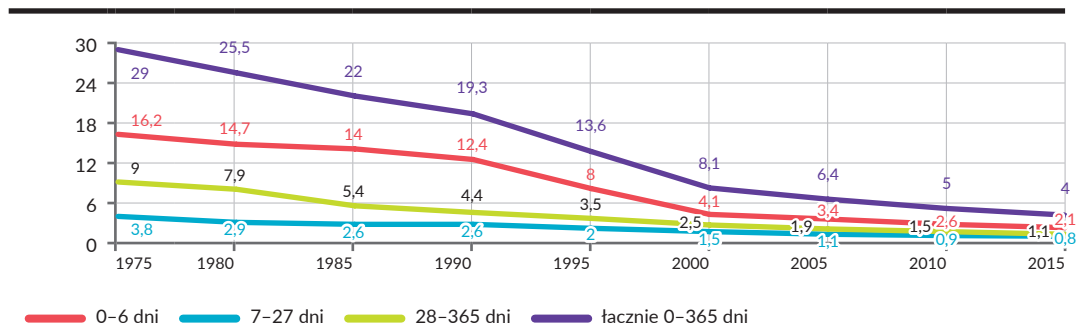
Wykres 22. Umieralność niemowląt (do 1 r.ż.) w 2014 r. (na 1000 urodzeń żywych)



Źródło: Eurostat.

Niska masa urodzeniowa jest jednym z głównych czynników ryzyka zgonu niemowląt. Na tę grupę noworodków, która w 2015 r. stanowiła zaledwie 5,8% wszystkich żywo urodzonych noworodków, przypadło aż 69% zgonów w okresie niemowlęcym, a współczynnik umieralności niemowląt ważących przy urodzeniu poniżej 2500 g był 37-krotnie większy niż współczynnik umieralności niemowląt, które ważyły więcej.

Wykres 23. Współczynnik zgonów niemowląt na 1000 urodzeń żywych w wybranych latach w okresie 1975–2015



Źródło: Wojtyniak, Goryński (2016).

W 2014 r. około połowa (51%) zgonów niemowląt była spowodowana stanami chorobowymi rozpoczynającymi się w okresie okołoporodowym, a 37% – wadami rozwojowymi wrodzonymi. Główną przyczyną zgonów niemowląt powstającą w okresie okołoporodowym są zaburzenia związane ze skróconym trwaniem ciąży i niską urodzeniową masą ciała. Drugim kompleksem przyczyn w tej grupie są zaburzenia oddechowe i sercowo-naczyniowe swoiste dla okresu okołoporodowego. Te dwie najczęstsze kategorie przyczyn są odpowiedzialne za 85% zgonów spowodowanych stanami chorobowymi powstającymi w okresie okołoporodowym.

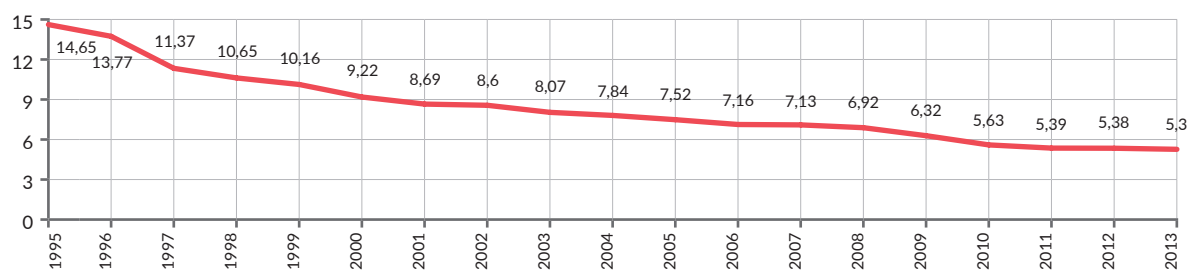
Wśród przyczyn zgonów z powodu wad rozwojowych wrodzonych dominują wady układu krążenia (37%). Do pozostałych przyczyn należą: bezmózgowie, rozszczep kręgosłupa i inne wady układu nerwowego.

Umieralność okołoporodowa, która obejmuje martwe urodzenia oraz zgony w pierwszym tygodniu życia, jest uważana za wskaźnikową w odniesieniu do funkcjonowania opieki medycznej nad kobietą w ciąży oraz noworodkiem.

Wprawdzie **poziom umieralności niemowląt** w naszym kraju od lat systematycznie maleje, a tempo spadku jest większe niż przeciętne dla krajów UE, to jednak współczynnik zgonów niemowląt w Polsce wciąż jest wyższy od średniej w UE (w 2014 r. 3,7 na 1000 urodzeń żywych).

W Polsce zmniejsza się również umieralność dzieci poniżej 5 r.ż. (wyk. 24).

Wykres 24. Umieralność dzieci poniżej 5 r.ż. w Polsce w latach 1995–2013



Źródło: UNICEFF, www.childmortalityrate.org.

Mimo tego korzystnego trendu Polska nadal jest w tyle za większością państw europejskich.

Wykres 25. Umieralność dzieci poniżej 5 r.ż. w 2015 r. (na 1000 urodzeń żywych)



Źródło: Światowa Organizacja Zdrowia.

Umieralność dzieci maleje sukcesywnie we wszystkich grupach wiekowych, zarówno wśród chłopców, jak i dziewczyn, przy czym warto zwrócić uwagę, że w najmłodszej i najstarszej z analizowanych grup wiekowych współczynnik zgonów chłopców jest znacząco wyższy – w grupie dzieci do 1 r.ż. wynosi 4,5 na 1000 wśród chłopców i 3,9 wśród dziewczynek, a wśród młodzieży w wieku 15–19 lat wynosi, odpowiednio, 0,57 i 0,23 (Wojtyniak, Goryński, 2016).

O ile, jak już wspomniano, w grupie dzieci do 1 r.ż. główną przyczyną zgonu są różne stany rozpoczynające się w okresie okołoporodowym oraz wrodzone wady rozwojowe, o tyle w starszych grupach wiekowych rośnie udział przyczyn zewnętrznych (w tym głównie wypadków i samobójstw), będących dominującymi przyczynami zgonu w grupie wiekowej 10–19 lat.

Tabela 8. Udział zgonów z powodu głównych przyczyn w ogólnej liczbie zgonów według grup wieku zmarłych, Polska, 2015

poniżej 1 r.ż.		1–4 lata		5–9 lat		10–14 lat		15–19 lat	
P	53%	Q	37%	C	30%	VY	36%	VY	65%
Q	35%	C	17%	VY	23%	C	19%	C	9%
R	4%	VY	17%	Q	17%	Q	10%	I	6%
J	2%	J	9%	G	8%	G	9%	R	5%
VY	2%	G	6%	J	5%	J	8%	J	4%

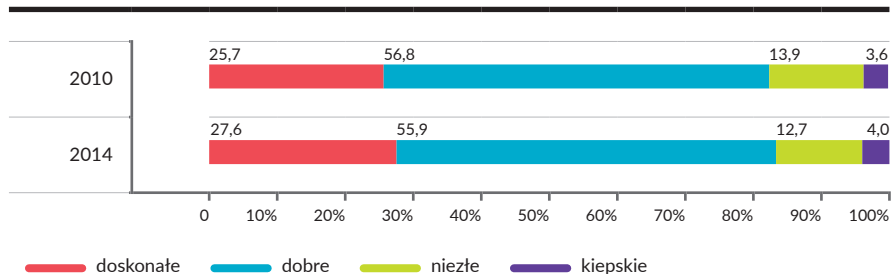
C nowotwory (C00.0–D48.9)
 G choroby układu nerwowego (G00.0–G98)
 I choroby układu krążenia (I00.0–I99)
 J choroby układu oddechowego (J00.0–J99.8)
 P wybrane stany rozpoczynające się w okresie okołoporodowym (P00.0–P96.9)
 Q wady rozwojowe wrodzone, zniekształcenia i aberracje chromosomowe (Q00.0–Q99.9)
 R objawy, cechy chorobowe przyczyny niedokładnie określone (R00.0–R99)
 VY zewnętrzne przyczyny zachorowania i zgonu (V01.0–Y89.9)

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS, demografia.stat.gov.pl.

Ocena stanu zdrowia dzieci i młodzieży

Według danych z ostatnich badań HBSC 16,7% ankietowanych uczniów uważa swoje zdrowie za gorsze niż dobre, a 27,4% uważa je za doskonałe. Ocena skrajnie negatywna (zdrowie kiepskie) występowała rzadko (4% wskazań). Skala zjawiska może być jednak zaniżona. Młodzież była ankietowana na terenie szkoły w czasie zajęć lekcyjnych, co eliminuje uczestnictwo osób trwale lub okresowo nieuczęszczających do szkoły z powodu poważniejszych problemów zdrowotnych. W porównaniu z poprzednimi badaniami HBSC 2010 nie stwierdzono istotnych różnic w samoocenie zdrowia.

Wykres 26. Samoocena zdrowia młodzieży w wieku 11–15 lat w latach 2010 i 2014, %



Źródło: Mazur (2015).

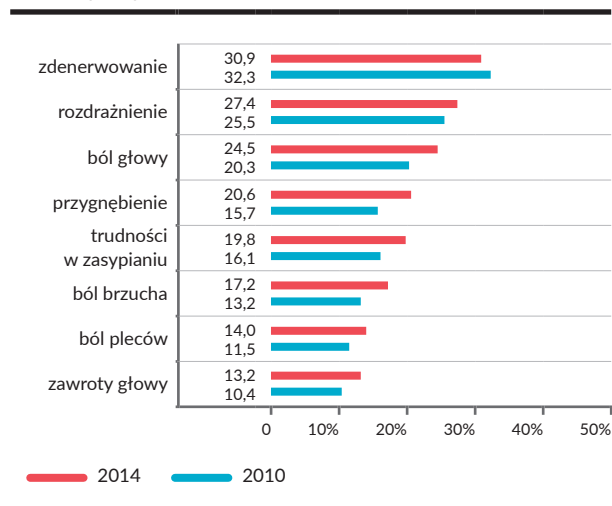
Samoocena zdrowia pogarsza się z wiekiem oraz jest wyraźnie gorsza u dziewczyn.

W porównaniu z wynikami z 2010 r. w badaniach HBSC z 2014 r. odnotowano nasilenie prawie wszystkich odczuwanych subiektywnych dolegliwości.

Prawie 40% nastolatków odczuwa powtarzające się dolegliwości o podłożu psychicznym lub somatycznym. Najczęściej notowane jest uczucie zdenerwowania i rozdrażnienia (złego humoru), a na trzecim miejscu – bóle głowy. W badanej grupie 28,3% osób odczuwało w minionych 6 miesiącach więcej niż jedną dolegliwość psychiczną, a 18,9% – somatyczną. Obciążenie zespołem mnogich dolegliwości jest istotnie większe u dziewczyn niż u chłopców oraz nasila się z wiekiem.

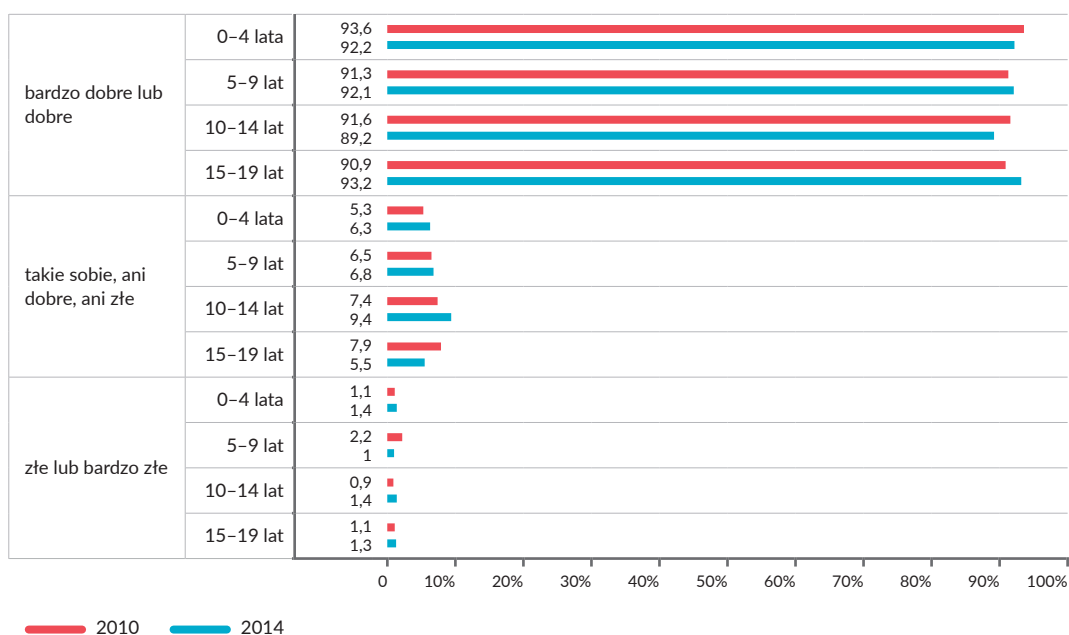
Nie stwierdzono również istotnych różnic w ocenie zdrowia dzieci przez rodziców między badaniami EHIS z 2009 a 2014 r. Znakomita większość osób ocenia zdrowie dzieci jako dobre lub bardzo dobre (od 89,2 % wskazań w przypadku dzieci w wieku 10–14 lat po 93,2% wskazań w przypadku młodzieży w wieku 15–19 lat). Jedynie ok. 1–1,5% respondentów oceniło w 2014 r. zdrowie dzieci jako złe lub bardzo złe.

Wykres 27. Częstotliwość odczuwania przez młodzież w wieku 11–15 lat powtarzających się dolegliwości subiektywnych w latach 2010–2014, %



Źródło: Mazur (2015).

Wykres 28. Ocena zdrowia dzieci i młodzieży na podstawie badań EHIS w Polsce z lat 2009 i 2014, %



Źródło: GUS (2011, 2016).

Zakończenie

Mimo zagwarantowania przez ustawodawcę szczególnej ochrony zdrowia dzieci i młodzieży nie wszystkie zapisy prawa są w pełni realizowane, w tym m.in. usługi zdrowotne dla dzieci najmłodszych w postaci wizyt patronażowych czy badań bilansowych. Niepokoić mogą również bariery w dostępie do specjalistów i badań specjalistycznych. Kolejnymi niekorzystnymi zjawiskami zwracającymi uwagę są utrzymująca się duża liczba wypadków i urazów u dzieci i nastolatków oraz pogarszająca się kondycja psychiczna tej grupy wiekowej. Natomiast niewątpliwie pozytywnym trendem jest stale zmniejszająca się, choć nadal wyższa niż średnia UE, umieralność dzieci, w tym niemowląt, i ogólnie polepszająca się ocena całościowego stanu zdrowia dzieci i młodzieży.

Mimo tych korzystnych tendencji obszar ochrony zdrowia powinien być nadal przedmiotem wnikliwych analiz, opartych na dokładnych danych i naukowych dowodach, uwzględniających perspektywę zarówno środowiska medycznego, jak i przede wszystkim dzieci i ich rodziców, by móc zapewnić jak najwyższej jakości opiekę medyczną oraz szybko i skutecznie reagować na niekorzystne dla zdrowia i życia dzieci zjawiska.

E-mail autorki: renata.szredzinska@fdds.pl.

Bibliografia

- Berent, D., Florkowski, A., Gątecki, P. (2010). Przeniesiony zespół Münchhausena. *Psychiatria Polska*, 44(2), 245–254.
- Borek, E., Libura, M., Chwiałkowska, A., Kołodziej, M., Turkiewicz, J. (2014). *Profilaktyka pediatryczna w Polsce z perspektywy rodziców małych dzieci*. Fundacja My Pacjenci, Fundacja Nutricia.
- Brzostek, A. (2016). *5 świadczeń, jakie może otrzymać opiekun osoby niepełnosprawnej*. Gazeta Prawna. Pobrane z: <http://praca.gazetaprawna.pl/artykuly/945942,opiekun-niepelnosprawnego-swiadczenie-pielegnacyjne-specjalny-zasilek-opiekunczy.html>.
- Colarossi, L. G., Eccles, J. S. (2003). Differential effects of support providers on adolescents' mental health. *Soc Work Res*, 27(1), 19–30.
- Czajka, K., Kołodziej, M. (2015). Postrzeganie przez rodziców masy ciała dzieci przedszkolnych oraz analiza związku wybranych czynników rodzicielskich z przeprowadzoną oceną masy ciała. *Developmental Period Medicine*, XIX,3,II, 375–382.
- Darmas, M., Wygnańska, J. (2015). *Monitoring dostępności do usług ginekologiczno-położniczych w ramach NFZ w Polsce*. Warszawa: Fundacja Rodzic po Ludzku.
- Demidenko, N., Manion, I., Lee, C. M. (2015). Father–Daughter Attachment and Communication in Depressed and Nondepressed Adolescent Girls. *Child Fam Stud*, 24, 1727–1734. DOI:10.1007/s10826-014-9976-6.
- Genowska, A., Grzegorzewska, I., Zalewska, M., Fryc, J. (2015). Nierówności w dostępie do opieki zdrowotnej według statusu społeczno-ekonomicznego. *Hygeia Public Health*, 50(2), 383–388.
- Grupa edukatorów seksualnych PONTON (2014). *Bezpieczny fotel? Kampania na rzecz dobrej opieki ginekologicznej*. Warszawa.
- GUS (2011). *Stan zdrowia ludności Polski w 2009 r.* Warszawa: GUS.
- GUS (2016a). *Stan zdrowia ludności Polski w 2014 r.* Warszawa: GUS.
- GUS (2016b). *Rocznik Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej*. Warszawa: GUS.
- Instytut Medycyny Wsi (2013). *Zachowania zdrowotne kobiet w ciąży. Raport*. Lublin: Instytut Medycyny Wsi.
- Janus, T. (2015). Przeniesiony zespół Münchhausena – sposoby indukowania objawów chorobowych u dzieci. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 14(3), 9–37.
- Kaczmarek, T., Marcinkowski, T. J., Zysnarska, M., Maksymiuk, T., Majewicz, A. (2007). Nierówności społeczne w dostępie do zdrowia. *Problemy Higieny Epidemiologicznej*, 88(3), 259–266.
- Karmienie piersią w Polsce. Raport 2015
- Kornas-Biela, D. (2012). Zaniedbania prenatalne. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 11(1), 24–33.
- Kowalska, J. D. (red.). (2016). *Opieka nad kobietą HIV-plus. Praktyczny poradnik dla lekarzy medycyny rodzinnej i innych specjalności*. Warszawa: Content ED Net, AbbVie Polska.
- Lewandowska, K. (2011). Zagrożenia wczesnego dzieciństwa. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 10(3), 15–31.
- Mazowiecki Urząd Wojewódzki [MUW] (2014). *Opieka neonatologiczna wcześniaków na Mazowszu. Raport*. Warszawa.

- Mazur, J. (red.). (2015). *Zdrowie i zachowania zdrowotne młodzieży szkolnej w Polsce na tle wybranych uwarunkowań socjodemograficznych. Wyniki badań HBSC 2014*. Warszawa: Instytut Matki i Dziecka.
- Naczelna Izba Lekarska (2012). *Biuletyn Naczelnej Izby Lekarskiej*.
- Naczelna Izba Lekarska (2016). *Biuletyn Naczelnej Izby Lekarskiej*.
- NIK (2016a). *System szczepień ochronnych dzieci. Informacja o wynikach kontroli*. Warszawa.
- NIK (2016b). *Badania prenatalne w Polsce. Informacja o wynikach kontroli*. Warszawa.
- NIK (2016c). *Realizacja zadań Narodowego Funduszu Zdrowia w 2015 roku. Informacja o wynikach kontroli*. Warszawa.
- NIZP-PZH (2011). *Biuletyn NIZP-PZH. Szczepienia ochronne w Polsce w 2010 roku*.
- NIZP-PZH (2016). *Biuletyn NIZP-PZH. Szczepienia ochronne w Polsce w 2015 roku*.
- Okulicz-Kozaryn, K. (2015). *FASD w Polsce. Skala problemu i propozycje rozwiązań*. Warszawa: Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.
- Otfinowska, A., Kubicka-Kraszyńska, U. (2012). *Opieka nad matką i dzieckiem w czasie ciąży, porodu i połogu. Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 11(1), 12–23.
- Pachucki, M. C., Ozer, E. J., Barrat, A., Cattuto, C. (2015). *Mental health and social networks in early adolescence: A dynamic study of objectively-measured social interaction behaviors. Social Science & Medicine*, 125, 40–50.
- Perz, S., Steinborn, B. (2010). *Zespół nagłej śmierci niemowlęcia. Neurologia Dziecięca*, 19, 38, 65–73.
- Perz, S., Steinborn, B., Starega, B., Kara-Perz, H. (2011). *Częstość występowania czynników ryzyka zespołu nagłej śmierci niemowlęcia. Neurologia Dziecięca*, 20, 39, 29–38.
- Szredzińska, R., Lewandowska, K., Podlewska, J. (2012). *Zdrowie małych dzieci. Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 11(1), 63–81.
- Szymańczak, J. (red.). (2014). *Zdrowie Dzieci i Młodzieży. Wybrane zagadnienia. Studia BAS*, 2(38). Warszawa: Biuro Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu.
- Tabak, I., Oblacińska A., Jodkowska M. i Mikiel-Kostyra K. (2012). *Zmiany w strukturze i sytuacji ekonomicznej rodziny jako czynniki warunkujące nadmierną masę ciała nastolatków. Pediatric Endocrinology, Diabetes and Metabolism*, 18(2), 70–75.
- Troszyński, M. (2013). *Stan ludnościowy, umieralność okołoporodowa i opieka przedporodowa Polska 1950 i 1999–2012. Materiały z konferencji Fundacji Rodzic po Ludzku*.
- Urmańska, W., Barańska, M. (2012). *Małe dzieci z niepełnosprawnością. Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 11(1), 82–86.
- WHO (2012). *Spoteczne nierówności w zdrowiu w Polsce*.
- Wojtasik, M. (2011). *Umieralność dzieci i młodzieży. Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 10(3), 33–45.
- Wojtyła, A., Goździewska, M., Paprzycki, P., Biliński, P. (2012). *Tobacco-related Foetal Origin of Adult Diseases Hypothesis – population studies in Poland. Annals of Agricultural and Environmental Medicine*, 19(1), 117–128.
- Wojtyła, A., Kapka-Skrzypczak, L., Diatczyk, J., Fronczak, A., Paprzycki, P. (2012). *Alcohol-related Developmental Origin of Adult Health – population studies in Poland among and newborns (2010–2012). Annals of Agricultural and Environmental Medicine*, 19(3), 365–377.
- Wojtyniak, B., Goryński, P. (2016). *Sytuacja zdrowotna ludności Polski i jej uwarunkowania*. Warszawa: Narodowy Instytut Zdrowia Publicznego – Państwowy Zakład Higieny.

Wojtyński, B., Mazur, J. (2016). *Spółeczne nierówności w zdrowiu dzieci i młodzieży w Polsce w świetle badań populacyjnych*. Warszawa: Narodowy Instytut Zdrowia Publicznego – Państwowy Zakład Higieny.

Wystąpienie Rzecznika Praw Dziecka do Ministra Zdrowia (2016). Pobrane z: http://brpd.gov.pl/sites/default/files/wyst_2016_07_01_mz.pdf.

Strony internetowe

www.aids.gov.pl
www.childmortalityrate.org
www.cie.men.gov.pl
www.demografia.stat.gov.pl
<http://ec.europa.eu/eurostat/data/database>
www.mz.gov.pl
www.niepelnosprawni.gov.pl
www.obywatel.gov.pl
www.policja.pl
www.prog.nfz.gov.pl/
www.statystyka.medstat.waw.pl
www.who.int
www.wszystkojasne.waw.pl

Przepisy prawne

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, art. 68 ust. 3 (Dz.U. 1997 Nr 78 poz. 483)
Konwencja ONZ o Prawach Osób Niepełnosprawnych z 13 grudnia 2006 r., ratyfikowana przez Polskę 6 września 2012 r. (Dz.U. z dnia 25 października 2012 r., poz. 1169)
Konstytucja Światowej Organizacji Zdrowia, <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19480610477>.
Rozporządzenie Ministra Zdrowia z 20 września 2012 r. w sprawie standardów postępowania medycznego przy udzielaniu świadczeń zdrowotnych z zakresu opieki okołoporodowej sprawowanej nad kobietą w okresie fizjologicznej ciąży, fizjologicznego porodu, porożenia oraz opieki nad noworodkiem (Dz.U. 2012 poz. 1100)
Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 11 października 2013 r. w sprawie organizowania wczesnego wspomagania rozwoju dzieci (Dz.U. poz. 1257).
Rozporządzenie Ministra Zdrowia z 28 października 2013 r. w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu podstawowej opieki zdrowotnej (Dz.U. z 2013 poz. 1248)
Ustawa z 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz.U. 1982 Nr 35 poz. 230)
Ustawa z 7 września 1991 r. o systemie oświaty, art.92 (Dz.U. z 2015 poz. 2156)
Ustawy z 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego (Dz.U. 1994 Nr 111 poz. 535)

Ustawa z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, art. 27 (6) (Dz.U. 2015 poz.581)

Ustawa z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. 2005 Nr 179 poz. 1485)

Zdrowie dzieci i młodzieży

Stan zdrowia jest jednym z podstawowych czynników stanowiących o jakości życia dzieci i młodzieży. Zły stan zdrowia w dzieciństwie jest szczególnie niebezpieczny, ponieważ może przeszkodzić w realizacji procesów rozwojowych i doprowadzić do długoterminowych i trwałych problemów zdrowotnych. Wskaźniki dotyczące zdrowia, w tym m.in. spadek umieralności dzieci i młodzieży, opieka perinatalna, zaszczepialność, opieka profilaktyczna, dostęp do specjalistów i in. są jednymi z głównych wyznaczników rozwoju cywilizacyjnego i poziomu opieki zdrowotnej. Artykuł stanowi przegląd dostępnych, aktualnych danych dotyczących wybranych aspektów stanu zdrowia dzieci i młodzieży w Polsce, ze szczególnym uwzględnieniem dzieci najmłodszych.

Słowa kluczowe

zdrowie, zdrowie psychiczne, zdrowie okołoporodowe, umieralność, zaniedbania prenatalne, niepełnosprawność, urazy

Child and adolescent health

The state of health is one of the key factors in the quality of life of children and adolescents. Poor health in childhood is particularly dangerous because it can interfere with the development process and lead to long-term and lasting health problems. Health indicators, including decrease in child mortality, perinatal care, immunization, preventive care, access to specialists and others are among main determinants of civilization development and the level of health care. The article provides an overview of available, up-to-date data on selected aspects of the health status of children and adolescents in Poland, with particular emphasis on the youngest children.

Keywords

health, mental health, perinatal health, mortality, prenatal neglect, disability, injuries

Cytowanie:

Szredzińska, R. (2017). Zdrowie dzieci i młodzieży. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 16(1).



Artykuł jest dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne – Bez utworów zależnych 4.0 Międzynarodowe.

Używanie substancji psychoaktywnych

jako przejaw zachowań ryzykownych młodzieży szkolnej

Krzysztof Ostaszewski - Instytut Psychiatrii i Neurologii w Warszawie

Spis zagadnień

- 133 Zachowania problemowe i ryzykowne
- 133 Zachowania problemowe
- 133 Zachowania ryzykowne
- 134 Specyfika zachowań ryzykownych młodzieży
- 134 Używanie substancji psychoaktywnych
- 135 Rozpowszechnienie używania substancji psychoaktywnych wśród młodzieży
- 138 Rozpowszechnienie używania substancji psychoaktywnych przez młodzież szkolną w Polsce na tle danych międzynarodowych
- 139 Używanie substancji psychoaktywnych w ujęciu rozwojowym
- 140 Postawy społeczne wobec substancji psychoaktywnych
- 142 Bibliografia

Z perspektywy zdrowia dojrzewanie to jeden z najlepszych okresów w całym życiu człowieka. Z innej strony, właśnie na ten czas przypada największe nasilenie zachowań problemowych, które wiążą się ze zwiększonym ryzykiem zatrucia, wypadków, urazów, zaburzeń psychicznych, konfliktów z prawem, problemów w relacjach z rodzicami oraz szkód rozwojowych. Do tych zachowań zaliczamy m.in. picie alkoholu, używanie narkotyków i tzw. dopalaczy, palenie papierosów, używanie leków psychotropowych i innych substancji psychoaktywnych. Używanie lub nadużywanie substancji psychoaktywnych często współwystępuje z problemami szkolnymi – wagarami, nieprzystosowaniem, brakiem postępów w nauce, ograniczając możliwość uzyskania odpowiedniego wykształcenia oraz dobrego przygotowania do zadań dorosłości.

Zachowania problemowe i ryzykowne

Zachowania problemowe

Termin *zachowania problemowe* wprowadzili do naszego słownika Richard i Shirley Jessor (1997), twórcy teorii zachowań problemowych. Głównym kryterium definiowania zachowań młodzieży jako „problemowych” jest odstępstwo od norm i wartości przewidywanych dla tej grupy wiekowej. Przykładami zachowań problemowych młodzieży jest picie alkoholu, używanie narkotyków, podejmowanie przedwczesnych stosunków seksualnych, kradzieże, wandalizm, ucieczki z domu, wagary itp. Zachowania te wywołują negatywną reakcję rodziców, nauczycieli lub opiekunów, począwszy od wyrażenia dezaprobaty, a skończywszy na stosowaniu kar.

Zachowania ryzykowne

W ostatnich latach do opisu niepożądanych zachowań młodzieży coraz częściej stosowany jest termin *zachowania ryzykowne* (Jessor, 1991; Mazur i in., 2008; Ostaszewski, 2014). Towarzyszy temu zmiana perspektywy myślenia o tych zachowaniach. Na pierwszym miejscu stawia się zagrożenia dla zdrowia i pomyślnego rozwoju młodzieży. Młodzi ludzie pijący alkohol lub używający narkotyków nie tylko łamią normy i zakazy dorosłych, ale przede wszystkim narażają się na ryzyko szkód zdrowotnych i rozwojowych. Ryzyko, które może na trwałe zachwiać ich zdrowiem, karierą szkolną lub zawodową, a w konsekwencji wyraźnie pogorszyć jakość ich całego życia.

Wspólnym mianownikiem różnych zachowań ryzykownych są negatywne konsekwencje zdrowotne i rozwojowe. Zachowania te mogą:

- stwarzać zagrożenie dla zdrowia i bezpieczeństwa, wiązać się z częstszym występowaniem problemów zdrowotnych, np. zatrucia, urazów, zakażeń, uzależnień i wypadków;
- utrudniać młodym ludziom prawidłowe funkcjonowanie w rolach społecznych właściwych dla ich wieku, w tym: utrudniać wypełnianie roli ucznia, narażać na konflikty z prawem, prowadzić do okresowej izolacji lub wykluczenia społecznego, przyczyniać się do przedwczesnego rodzicielstwa i wielu problemów z tym związanych;

- zakłócać rozwój osobisty, kształtowanie się tożsamości i adekwatnego obrazu samego siebie, co sprzyja powstawaniu problemów psychicznych, takich jak zaburzenia nastroju, depresyjność, myśli i próby samobójcze;
- utrudniać nabywanie umiejętności potrzebnych w dorosłym życiu oraz zdobycie odpowiedniego wykształcenia i umiejętności zawodowych, co przekłada się na problemy z zatrudnieniem i utrudniony start w dorosłość.

Zaakcentowanie „ryzyka” jest związane z rosnącą świadomością szkód zdrowotnych i rozwojowych, które stają się udziałem dzieci i młodzieży we współczesnym świecie. Używanie substancji psychoaktywnych jest niezmiennie poważnym zagrożeniem zdrowia i bezpieczeństwa młodzieży. Ryzykowne zachowania seksualne młodzieży podejmowane z braku doświadczenia stały się od pewnego czasu źródłem poważnych zagrożeń zdrowia, związanych z ryzykiem zakażenia HIV lub HCV. W ostatnich kilkunastu latach lista zachowań ryzykownych młodzieży rozszerzyła się o nowe ich formy, w tym używanie dopalaczy, które stały się nowym i trudnym do kontrolowania źródłem zagrożeń zdrowia i życia młodego pokolenia. Pojawiły się również zachowania ryzykowne związane z rozwojem nowych mediów (Pyżalski, 2012), takie jak: nadużywanie internetu, cyberprzemoc, pornografia internetowa i inne formy cyberseksu, hazard online oraz gry komputerowe propagujące przemoc.

Specyfika zachowań ryzykownych młodzieży

Zachowania ryzykowne są dla większości młodych ludzi przemijającą „chorobą” okresu dojrzewania, związaną ze swoistymi potrzebami i zadaniami tego okresu życia. W drodze do dorosłości młodzież uczy się samodzielności i kształtuje swoją tożsamość. Sięgając po „zakazane owoce” (np. substancje psychoaktywne), młodzi ludzie ryzykują zdrowie i bezpieczeństwo, ale też uczą się niezależności od rodziców i innych dorosłych. Zachowania te mogą być również mechanizmem radzenia sobie w trudnych sytuacjach życiowych, takich jak niepowodzenia w nauce, konflikty w kontaktach z chłopakiem lub dziewczyną.

Młodzi ludzie, którzy sięgają po alkohol lub rozpoczynają życie seksualne, sygnalizują swojemu otoczeniu i sobie, że rozpoczynają proces separacji, którego celem jest dorosłość. Zachowania te są często dla nich samych, jak i dla ich rówieśników symbolicznym komunikatem osiągnięcia tego celu. Z tej perspektywy zachowania ryzykowne są częścią psychospołecznego rozwoju w okresie dojrzewania. Choć budzą uzasadnioną troskę dorosłych, mają swoją pozytywną stronę – pomagają dorastającej młodzieży w zaspokajaniu jej potrzeb, a przede wszystkim w dążeniu do dojrzałego statusu.

Używanie substancji psychoaktywnych

Wyodrębnienie spośród różnych zachowań ryzykownych młodzieży problemu używania substancji psychoaktywnych jest uzasadnione z kilku powodów. Po pierwsze, picie alkoholu, palenie papierosów, używanie narkotyków i innych substancji psychoaktywnych przez młodych ludzi niekorzystnie wpływa na ich zdrowie i bezpieczeństwo (O'Malley i in., 1998; Ostaszewski, 2008; Windle, Miller-Tutzauer, Domenico, 1992). Zwiększa osobiste ryzyko takich problemów jak:

- szkody zdrowotne (np. uzależnienia, zatrucia, zakażenia);
- zachowania ryzykowne podejmowane w związku z używaniem substancji psychoaktywnych (np. skoki do wody w niebezpiecznych miejscach, przedwczesne i ryzykowne kontakty seksualne bez zabezpieczenia lub z przypadkowym partnerem, jazda samochodem z pijanym kierowcą itd.);
- zagrożenia rozwoju osobistego młodych ludzi (np. zaniedbywanie obowiązków szkolnych, konflikty z prawem, konflikty z rodzicami, utrata zainteresowań).

Po drugie, używanie substancji psychoaktywnych przez młodzież szkolną jest wysoko skorelowane z zachowaniami prowadzącymi do problemów szkolnych – wagarami, niskimi ocenami i specjalnymi ścieżkami edukacyjnymi dla młodzieży nieprzystosowanej społecznie. Wiele wskazuje na to, że problemy szkolne sprzyjają używaniu substancji psychoaktywnych przez nastolatków, a używanie

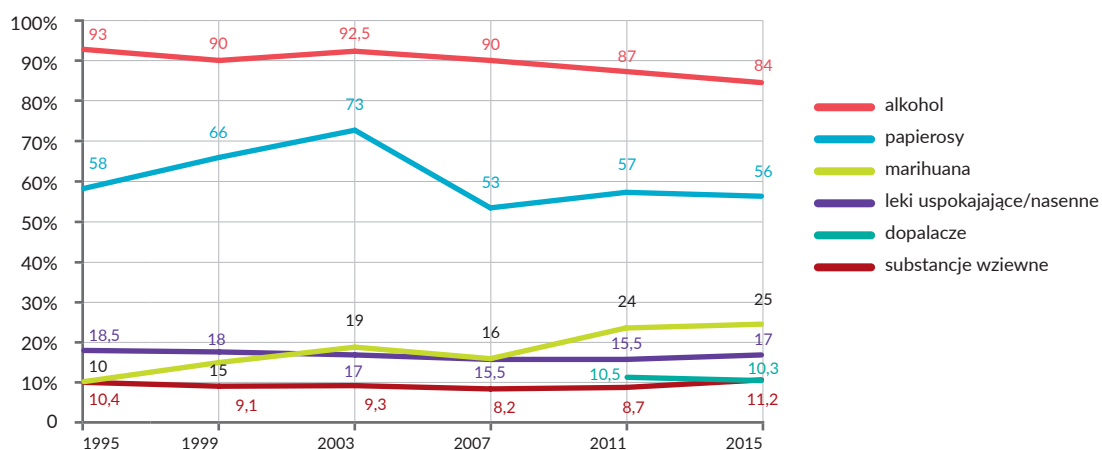
substancji utrudnia wywiązywanie się z obowiązków szkolnych. Te dwa obszary zachowań ryzykownych stanowią znaczne zagrożenie dla prawidłowego rozwoju młodzieży szkolnej (Ostaszewski, 2014).

Po trzecie, używanie substancji staje się w naszym kraju w podobnym stopniu udziałem nastoletnich dziewczyn i chłopców. Znaczne różnice ze względu na płeć w picu alkoholu, paleniu tytoniu i używaniu narkotyków obserwowane w latach 90. XX w. w dużym stopniu się zmniejszyły lub uległy zatarciu w I dekadzie XXI w. (Ostaszewski i in. 2013; Sierosławski, 2015). Problem używania tych substancji dotyczy więc znacznej części populacji nastolatków, a nie tylko „niegrzecznych” lub „problemowych” chłopców, choć stanowią oni niewątpliwie grupę dużego ryzyka.

Rozpowszechnienie używania substancji psychoaktywnych wśród młodzieży

Na wykresach 1 i 2 przedstawiono rozpowszechnienie najczęściej używanych przez młodzież szkolną w Polsce substancji psychoaktywnych: alkoholu, nikotyny, marihuany, różnych psychoaktywnych składników leków nasennych i uspokajających, dopalaczy oraz różnych substancji lotnych (np. benzyny, klejów itp.). Wykres 1 pokazuje, jak w ciągu ostatnich 20 lat zmieniało się przynajmniej jednorazowe użycie danej substancji w życiu przez młodzież w wieku 15–16 lat. Wykres 2 przedstawia zmiany za ostatnie 20–25 lat w częstym używaniu tych substancji oraz nadużywaniu alkoholu (upicie się). Źródłem tych danych są dwa ogólnopolskie badania ankietowe – HBSC¹ i ESPAD². Są to badania prowadzone cyklicznie co cztery lata od początku lat 90. (HBSC) lub od połowy lat 90. XX w. (ESPAD).

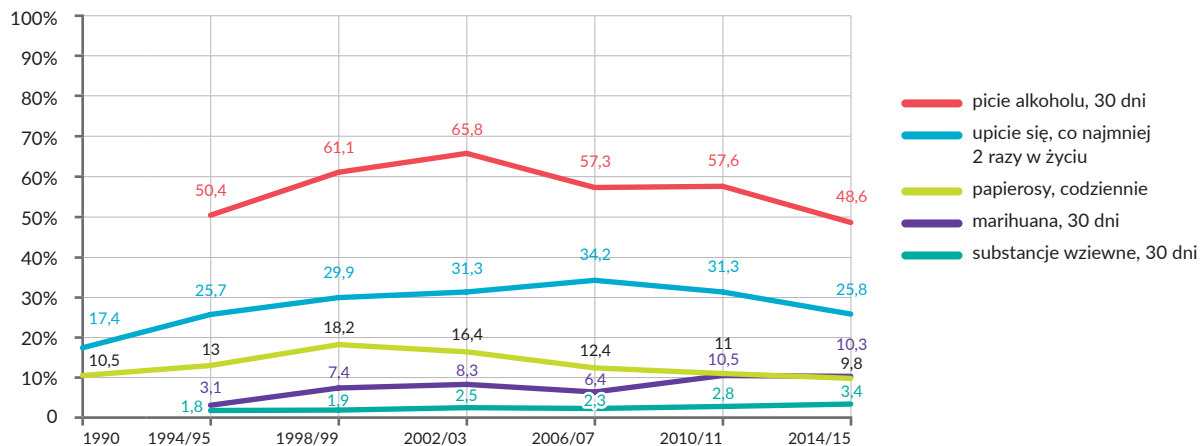
Wykres 1. Zmiany w rozpowszechnieniu najczęściej używanych substancji psychoaktywnych wśród 15–16-latków. Wskaźnik – kiedykolwiek w życiu, %



Źródło: badania ESPAD (Sierosławski, 2015).

- 1 Międzynarodowe badania nad zachowaniami zdrowotnymi młodzieży szkolnej wykonywane pod auspicjami Światowej Organizacji Zdrowia – *Health Behaviour in School-Aged Children. A WHO Cross-National Study* (HBSC).
- 2 Europejski Program Badań Ankietowych w Szkołach na temat Używania Alkoholu i Narkotyków (ESPAD) koordynowany przez Szwedzką Radę ds. Informacji o Alkoholu i Narkotykach oraz Grupę Pompidou.

Wykres 2. Zmiany w częstym używaniu wybranych substancji psychoaktywnych przez 15–16-latków, %



Źródło: dane dotyczące: palenia papierosów i upijania się – badania HBSC (Mazur, 2015; Woynarowska, Mazur, 2012), picia alkoholu, używania marihuany i substancji wziewnych – badania ESPAD (Sierostawski, 2015).

Alkohol jest zdecydowanie najczęściej używaną przez polską młodzież substancją psychoaktywną. Ogólnopolskie badania ankietowe HBSC przeprowadzone w 2014 r. wskazują, że spora grupa nastolatków po raz pierwszy sięgnęła po alkohol w wieku 11–13 lat. Wśród 11-latków napojów alkoholowych próbowało już 25% chłopców i 14% dziewczyn, w grupie 13-latków odsetek ten rośnie do 40% (Mazur, 2015). Wśród 17–18-latków już tylko ok. 5–8% nigdy nie próbowało alkoholu (Sierostawski, 2015). Najpopularniejszym napojem alkoholowym jest piwo. Częste picie alkoholu (przede wszystkim piwa) deklarowało ok. 50% 15–16-latków i ponad 80% 17–18-latków. Częste upijanie się – ok. 12% 15–16-latków i ok. 20% 17–18-latków. Konsekwencjami nadużywania alkoholu zgłaszanymi przez młodzież są kłótnie, wypadki, bójki, utrata cennych rzeczy, seks bez zabezpieczenia i prowadzenie pojazdów pod wpływem alkoholu (Sierostawski, 2015).

W Polsce mniej więcej od 2007 r. obserwuje się stopniowe zmniejszanie się różnych wskaźników picia alkoholu przez młodzież w wieku 15–16 lat, co można ostrożnie przypisać wielokierunkowym działaniom profilaktycznym prowadzonym przez szkoły i placówki oświatowe, samorządy, kościoły i grupy wyznaniowe oraz organizacje pozarządowe. Ten korzystny trend nie dotyczy jednak wskaźników picia alkoholu w starszej grupie młodzieży

(17–18 lat), gdzie dość wysokie wskaźniki picia i nadużywania alkoholu utrzymują się mniej więcej na tym samym poziomie od końca lat 90. XX w.

Nikotyna jest drugą co do stopnia rozpowszechnienia substancją psychoaktywną używaną przez młodzież szkolną. Na podstawie wyników badań z 2015 r. stwierdzono, że około 52% 15–16-latków przynajmniej raz w życiu wypaliło papierosa. Pierwsze eksperymenty z paleniem tytoniu, podobnie jak próby z alkoholem, stosunkowo często rozpoczynają się przed 13 rokiem życia (Kowalewska, 2015). Odsetek 15-latków palących papierosy codziennie sięga ok. 10%, a palących regularnie (co najmniej raz w tygodniu i częściej) – ok. 15%.

Z badań HBSC i ESPAD wynika, że mniej więcej od lat 2002–2003 wyraźnie zmniejszył się odsetek młodzieży 15–16 letniej, która próbuje palić papierosy. Między 2003 a 2007 r. odsetek 15–16-latków, którzy próbowali papierosów zmniejszył się o ok. 20% (wyk. 1). Ta korzystna zmiana w rozpowszechnieniu palenia tytoniu przez nastolatki przełożyła się na stopniowe zmniejszanie się odsetka młodzieży, która pali papierosy codziennie lub regularnie. W ciągu ostatnich 20 lat wskaźniki codziennego palenia młodzieży 15–16-letniej zmniejszyły się z ok. 18% w 1998 do ok. 10% w 2014 r. Ten spadek różnych wskaźników palenia papierosów należy przypisać większej świadomości

zagrożeń związanych z paleniem tytoniu oraz konsekwentnej polityce państwa, które w ostatnich 20 latach wprowadziło wiele przepisów utrudniających dostęp do papierosów, ograniczających przestrzeń publiczną, w której można palić, oraz promocję i reklamę papierosów do absolutnego minimum.

Marihuana/haszysz. Trzecim najczęściej używanym przez młodzież rodzajem substancji psychoaktywnych są przetwory konopi – marihuana lub haszysz. Są to substancje nielegalne, których posiadanie i używanie naraża młodego człowieka na konflikt z prawem. Szacuje się, że około 25% młodzieży 15–16 letniej i 43% młodzieży w wieku 17–18 lat próbowało przynajmniej raz w życiu tych substancji, a około 10–15% używa tych narkotyków stosunkowo często, czyli przynajmniej raz w miesiącu (Sierostawski 2015).

O ile rozpowszechnienie picia alkoholu i palenia papierosów nieco spada w populacji młodzieży szkolnej w Polsce, o tyle używanie marihuany/haszyszu wykazuje tendencje wzrostowe (wyk. 1). W ciągu ostatnich 20 lat odsetek 15–16-latków, którzy deklarują, że sięgnęli już po ten narkotyk, zwiększył się z 10% w 1995 do 25% w 2015 r. W starszej grupie wiekowej (17–18 lat) odnotowano podobny wzrost, z 17% w 1995 do 43% w 2015 r. W tym okresie w obu grupach skokowo zwiększyła się liczba osób często używających marihuany (wskaźnik ostatnich 30 dni) – z ok. 3% do 10% w młodszej grupie wiekowej i z ok. 3% do 15% wśród starszych nastolatków (Sierostawski, 2015).

Wzrost popularności marihuany wśród młodzieży szkolnej należy przypisać kilku czynnikom. Badania ESPAD pokazują, że jeszcze w 1995 r. 53% 15–16-latków sądziło, iż palenie marihuany od czasu do czasu wiąże się z dużym ryzykiem, to w 2015 r. tego samego zdania było już tylko 31% nastolatków. W tym czasie w ocenie młodzieży znacznie wzrosła również dostępność tego narkotyku. Można więc założyć, że zmieniający się klimat społeczny wokół marihuany, łagodniejsza ocena ryzyka oraz większa dostępność odpowiadają za wzrost rozpowszechnienia używania marihuany w populacji młodzieży w Polsce.

Leki nasenne i uspokajające. Młodzież szkolna w Polsce stosunkowo często sięga po leki psychotropowe (np. leki nasenne, uspokajające) bez zalecenia lekarza. Dotyczy to około 17% 15–16-latków i ok. 18% 17–18-latków, przy czym wskaźniki używania tych leków są mniej więcej dwukrotnie wyższe wśród dziewczyn (Sierostawski, 2015). Rozpowszechnienie używania tych leków nie zmieniało się istotnie w ciągu ostatnich 20 lat (wyk. 1).

Rosnącym problemem jest także używanie przez młodzież do odurzenia się leków przeciwbólowych, które są dostępne dla wszystkich praktycznie w każdym sklepie spożywczym. W 2015 r. ok. 7% 15–16-latków biorących udział w badaniach ESPAD przyznało się do używania leków przeciwbólowych do odurzania się (Sierostawski, 2015).

Jednymi z przyczyn stosunkowo częstego sięgania przez młodzież po rozmaite leki psychotropowe są ich dostępność oraz wszechobecna reklama. Młodzież sięga także po leki samodzielnie, korzystając z zasobów domowych apteczek bądź kupując potrzebne farmaceutyki w aptece albo zwykłym sklepie. Zdarza się także, że nastolatki dzielą się lekami ze swoimi rówieśnikami. U podłoża tych procesów leży

”

Mam 16 lat i wiele przeżyć za sobą. Tnę się już 5 lat. W gimnazjum doszły używki. Przez to wszystko była też sprawa w sądzie. W technikum myślałam, że wszystko się zmieni, ale miałam załamanie nerwowe. Przytąpali mnie w szkole pod wpływem, była rozmowa z dyrektorką, policja. Obiecałam poprawę, zaczęłam chodzić do psycholog szkolnej, bardzo mi pomogła. Ale koleczy z klasy namówili mnie na picie, znowu policja, szpital. Ledwo mnie odratowali. Widzieli blizny, miałam konsultację z psychiatrą. Zaczynam leczenie, ale boję się, że w szkole potraktują mnie jak psychicznie chorą. Poradźcie mi, co im mówić, bo chcę walczyć o moje życie.

Dziewczyna, 16 lat

Z telefonów i maili do Telefonu Zaufania dla Dzieci i Młodzieży 116 111

”

Mój chłopak jest przystojny i opiekuńczy. Można by powiedzieć, że ideał. Ale nie jest ideałem, bo na każdej imprezie się upija. Dla mnie to koszmar przebywać z kompletnie pijanym facetem. Ale on mówi, że tego potrzebuje, bo po to są imprezy, żeby wyluzować. Może to ja jestem nienormalna, bo wszyscy piją. Nie chcę się z nim rozstawać, bo bardzo go kocham.

Dziewczyna, 17 lat

*Z telefonów i maili do Telefonu
Zaufania dla Dzieci i Młodzieży
116 111*

gwałtowny rozwój rynku leków dostępnych bez recepty. Używaniu leków bez zalecenia lekarza sprzyja również reklama, na którą zezwolono w 1994 r.

Dopalacze i substancje wziewne. Stosunkowo nowym problemem jest używanie przez młodzież nowych substancji psychoaktywnych, czyli tzw. dopalaczy. Około 10–12% osób w wieku 15–17 lat deklaruje, że przynajmniej raz w życiu używało tego typu substancji psychoaktywnej, a ok. 3–4% młodzieży w tym wieku często sięga po dopalacze (Sierosławski, 2015). W latach 2011–2015 wskaźniki używania dopalaczy nie zmieniły się istotnie, a nawet zmalały w grupie starszej młodzieży (17–18 lat). W cieniu medialnego zainteresowania dopalaczami od lat tli się problem używania substancji wziewnych. Ich rozpowszechnienie (kiedykolwiek w życiu) jest bardzo podobne do rozpowszechnienia używania dopalaczy. W ciągu ostatnich 20 lat oscylowało wokół ok. 10% wśród 15–16-latków (Sierosławski, 2015). Zarówno dopalacze, jak i substancje lotne odznaczają się wysoką toksycznością, podobnym statusem prawnym (nie są zdelegalizowane) oraz zbliżonym rozpowszechnieniem wśród młodzieży szkolnej. Dopalacze są niebezpieczne dla zdrowia i życia ich użytkowników, ale nie ma racjonalnych powodów, aby traktować je jako wyjątkowe zagrożenie młodzieży szkolnej w Polsce. Wdychanie benzyny lub waczenie klejów stwarza bardzo podobne zagrożenie zdrowia i życia.

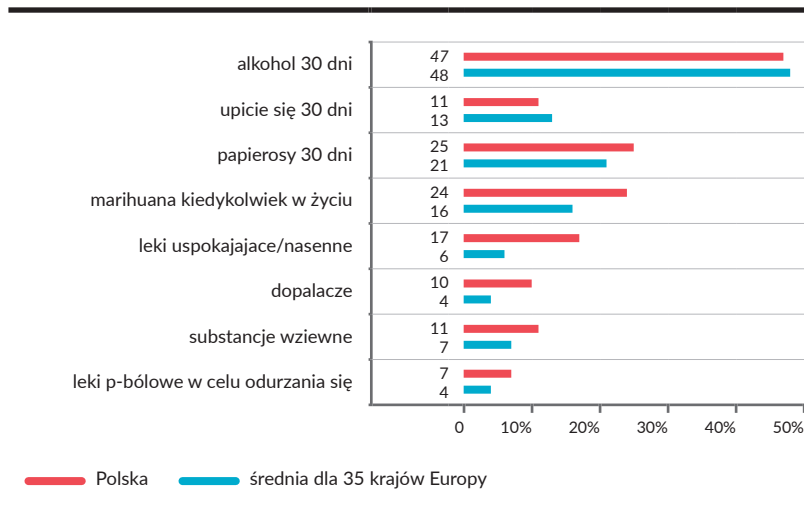
Rozpowszechnienie używania substancji psychoaktywnych przez młodzież szkolną w Polsce na tle danych międzynarodowych

Zestawienie wybranych wskaźników używania substancji psychoaktywnych przez 15-latków z Polski na tle średnich wartości rozpowszechnienia w 35 państwach europejskich, które w 2015 r. wzięły udział w badaniu ESPAD, przedstawiono na wykresie 3 (Kraus i in., 2016). Jeśli porównamy wskaźniki picia i nadużywania alkoholu przez polskich 15–16-latków, to okazuje się, że są one bardzo zbliżone do średniej europejskiej. Polska młodzież pije alkohol i upija się rzadziej niż przykładowo jej rówieśnicy z Danii, Austrii, Węgier i Czech, ale zdecydowanie częściej niż np. młodzież z Norwegii, Szwecji, Litwy, Ukrainy i Estonii.

Niepokojąco wypadają porównania, jeśli weźmiemy pod uwagę palenie papierosów oraz używanie innych substancji psychoaktywnych. Wskaźniki używania leków uspokajających oraz zdecydowanie wyższe od średniej europejskiej wskaźniki palenia papierosów, używania marihuany, dopalaczy i substancji wziewnych przez polską młodzież są – obok czeskiej – najwyższe w Europie (wyk. 3). Niepokoi również wysoki w porównaniu ze średnią europejską wskaźnik używania leków przeciwbólowych w celu odurzenia się. Te wyniki wskazują, że młodzież szkolna w Polsce w porównaniu z młodzieżą

z innych krajów europejskich częściej wybiera ryzyko związane z paleniem tytoniu, używaniem przetworów konopi oraz używaniem tzw. wynalazków (dopalaczy i substancji wziewnych).

Wykres 3. Polska 15-letnia młodzież na tle młodzieży 35 krajów europejskich według badania ESPAD 2015, %



Źródło: badania ESPAD (Kraus i in., 2016).

Używanie substancji psychoaktywnych w ujęciu rozwojowym

Okres dojrzewania w porównaniu z innymi okresami życia człowieka charakteryzuje się największą dynamiką wzrostu wskaźników używania substancji psychoaktywnych. Najlepszym źródłem wiedzy o zmianach zachowań ryzykownych w ujęciu rozwojowym są badania podłużne, czyli takie, w których śledzi się wybrane zachowania osób badanych w perspektywie kilkunastu lub kilkudziesięciu lat. W Polsce właściwie nie mamy takich badań. Dlatego poniżej prezentowane dane na temat zmian w używaniu substancji psychoaktywnych przez osoby w wieku 11–17 lat są autorską kompilacją danych z krajowych badań przekrojowych.

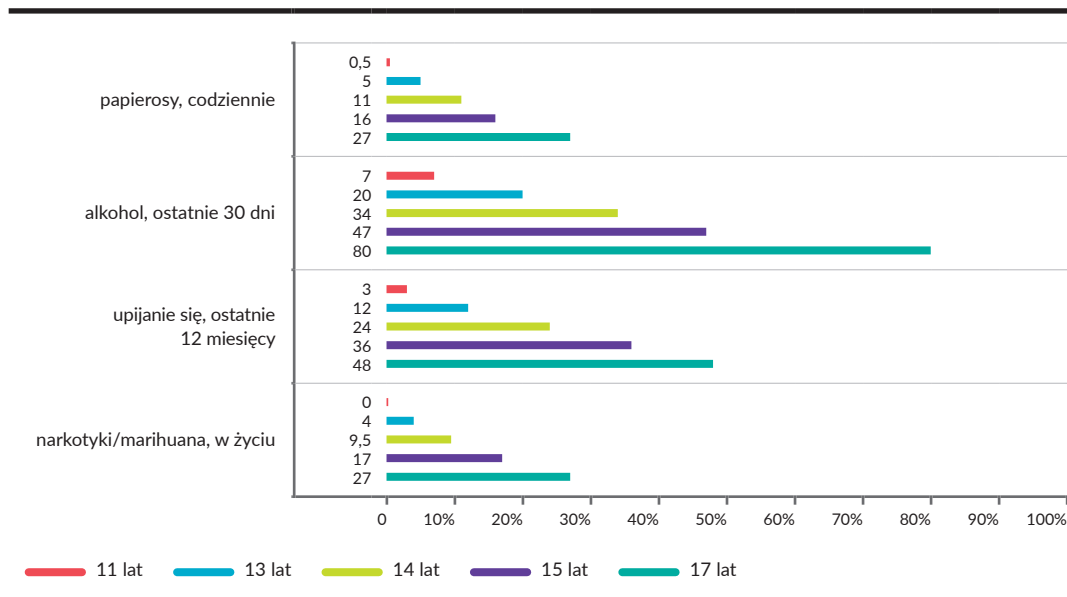
”

Kolega kupił trawkę, nawet nie wiem gdzie. Ma swoje źródło. To fakt, że też ją paliłem na imprezie, bo mnie poczęstował. Ale potem schował sobie resztę do mojego plecaka. Zatrzymała nas w nocy policja, znaleźli u mnie, a on jest czysty, bo niby nic nie miał. Mama mówi, że teraz mogę się nie dostać do liceum.

Chłopak, 15 lat

Z telefonów i maili do Telefonu Zaufania dla Dzieci i Młodzieży 116 111

Wykres 4. Zmiany w paleniu papierosów, piciu alkoholu, upijaniu się, używaniu narkotyków/marihuany w okresie dojrzewania, %



Źródło: badania warszawskich gimnazjalistów (Ostaszewski, Rustecka-Krawczyk, Wójcik, 2011), badania ESPAD z 2011 r. (Sierostawski, 2015), badania HBSC z lat 1990–2010 (Woynarowska, Mazur, 2012).

Na wykresie 4 przedstawiono, jak bardzo w okresie dojrzewania „rozkreca się” używanie substancji psychoaktywnych przez młodych ludzi. W ciągu drugiej dekady życia palenie papierosów, picie i nadużywanie alkoholu oraz używanie narkotyków/marihuany przez nastolatki wykazuje dużą i ciągłą dynamikę wzrostu. I tak np. z wiekiem systematycznie zwiększa się odsetek nastolatków palących papierosy codziennie: od 0,5% w wieku 11 lat poprzez 5% w wieku 13 lat, 11% w wieku 14 lat i 16% w wieku 15 lat, osiągając w wieku 17 lat poziom ok. 27%. Podobny schemat szybkiego wzrostu dotyczy picia i nadużywania alkoholu oraz używania narkotyków. Wiek młodego człowieka w tym wrażliwym okresie rozwojowym jest najsilniejszym czynnikiem odpowiadającym za wzrost rozpowszechnienia używania substancji psychoaktywnych, takich jak alkohol, nikotyna i narkotyki.

Postawy społeczne wobec substancji psychoaktywnych

Postawy społeczne wobec problemu używania substancji psychoaktywnych przez młodzież szkolną nie są jednolite i zależą od rodzaju substancji. Najbardziej klarowne są postawy społeczne wobec palenia tytoniu. Coraz mniejsza akceptacja społeczna tego zachowania idzie w parze z polityką państwa nastawioną na ograniczanie rozmiarów i skutków palenia. Krytyczne postawy społeczne wobec palenia papierosów są w dużej mierze skutkiem szeroko zakrojonych działań z zakresu profilaktyki chorób układu krążenia i nowotworów, czyli głównych przyczyn przedwczesnych zgonów i utraty lat życia w zdrowiu w XXI w. Palenie papierosów jest jednym z głównych czynników ryzyka tych chorób (WHO, 2009). W tym przypadku sojusznikami są kardiologowie i onkolodzy, którzy mają siłę przebicia i łatwiej docierają do decydentów.

Picie i nadużywanie alkoholu jest w Polsce szeroko akceptowane i zakorzenione w naszej kulturze i tradycji. Z tych powodów zarówno postawy społeczne, jak i polityka państwa wobec problemu picia przez młodzież są dalekie od jednoznaczności. Oficjalna wykładnia polityki państwa, samorządów

lokalnych, szkół i Kościoła nie zezwala na picie alkoholu przez niepełnoletnią młodzież. Ale praktyka społeczna nie idzie w parze z oficjalnymi deklaracjami. Przykładów jest wiele. Samorządy lokalne zamiast zmniejszać liczbę punktów sprzedaży alkoholu, utrzymują ją na bardzo wysokim poziomie, licząc na duże dochody do gminnej kasy. W rezultacie napoje alkoholowe w Polsce są dostępne wszędzie i o każdej porze – podobnie jak chleb, mleko i inne produkty spożywcze. Piwo jest szeroko reklamowane w TV między godziną 20 a 6. Całe rodziny, oglądając wspólnie transmisje sportowe, poznają również zalety różnych marek piwa, ponieważ jeśli sponsorem transmisji sportowej jest producent piwa, to ograniczenie godzinowe nie obowiązuje. Dane Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji wskazują, że w latach 2013–2014 czas antenowy przeznaczony na reklamy piwa wzrósł o $\frac{1}{3}$ w komercyjnych stacjach telewizyjnych i o $\frac{3}{4}$ w telewizji publicznej (Minister Zdrowia, 2015). W przekazie marketingowym picie alkoholu często jest łączone z aktywnością sportową i sukcesami polskich sportowców. W wielu miejscach – mimo prawnego zakazu – alkohol jest sprzedawany niepełnoletniej młodzieży. Znaczna liczba atrakcyjnych dla młodych ludzi imprez sportowych, artystycznych lub kulturalnych jest sponsorowana przez przemysł alkoholowy, który wykorzystuje te imprezy jako formę promocji swoich produktów. Polityka państwa i samorządów wobec alkoholu jest ambiwalentna i dlatego brakuje jej konsekwencji.

Używanie narkotyków jest postrzegane przez większość społeczeństwa, w tym także przez młodzież szkolną, jako coś bardzo niebezpiecznego. Polityka państwa i regulacje prawne wspierają te postawy. Widać to w przepisach jednoznacznie zakazujących używania i obrotu narkotykami oraz działaniach różnych służb państwowych zwalczających przestępczość narkotykową. Dobrym przykładem akceptacji społecznej dla polityki antynarkotykowej było powszechne poparcie decyzji rządu, który w 2010 r. postanowił zamknąć sklepy z dopalaczami. W tych krytycznych wobec narkotyków postawach społecznych jest jednak wyjątek. Dotyczy on marihuany. Złożyło się na to kilka czynników. Decydujący jest klimat społeczny zarówno w Polsce, jak i na świecie coraz bardziej akceptujący używanie marihuany. Przyczyniły się do tego publiczne

dyskusje na temat legalizacji marihuany, jej status „lekiego narkotyku”, podkreślany publicznie przez wiele znanych osób, wykorzystywanie haseł legalizacji marihuany w kampaniach wyborczych niektórych partii politycznych w Polsce, zmiany statusu prawnego w tego narkotyku w Urugwaju, kilku stanach USA i sąsiadujących z nami Czechach, debata o przydatności marihuany i przetworów konopi w leczeniu niektórych schorzeń itd. Te procesy wpływają na coraz większą społeczną akceptację używania tego narkotyku.

W Polsce panuje dość duża społeczna akceptacja używania leków bez zalecenia lekarza. Ma to bezpośrednie przełożenie na zachowania młodego pokolenia, które za wiedzą i ze wsparciem swoich rodziców sięga po różne farmaceutyki (Broś i in., 2008; Pisarska, Ostaszewski, 2006). To zjawisko wiąże się z wyższym poziomem wykształcenia i większą wiedzą medyczną społeczeństwa. Coraz częściej ludzie sami rozwiązują swoje problemy zdrowotne albo udają się do lekarza, oczekując współpracy w zakresie ich własnego programu leczenia. Rosnąca potrzeba udziału zwykłych ludzi w rozwiązywaniu swoich problemów zdrowotnych napędza błyskotliwą karierę internetowych portali ds. zdrowia i choroby. „Doktor Google” w razie potrzeby podpowie, jakie brać leki i gdzie je zdobyć. Bardzo duży wpływ na postawy społeczne mają też strategie marketingowe przemysłu farmaceutycznego, który bardzo sprawnie wykorzystuje motywację ludzi do samodzielnego rozwiązywania swoich problemów zdrowotnych. W tym zakresie polityka państwa stwarza przemysłowi farmaceutycznemu dobre warunki do rozwoju, zezwalając na reklamę leków oraz ich nieskrępowaną sprzedaż w aptekach, sklepach spożywczych, stacjach benzynowych itp.

E-mail autora: ostasz@ipin.edu.pl.

Bibliografia

- Broś, A., Czekaj A., Gadocha K., Jakóbiak K., Penpeska M. (2008). Styl życia i zdrowie. W: J. Szymborski, K. Jakóbiak (red.), *Zdrowie dzieci i młodzieży w Polsce* (s. 63–138). Warszawa: Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich.
- Jessor, R. (1991). Risk behavior in adolescence: A psychosocial framework for understanding and action. *Journal of Adolescent Health*, 12, 597–605.
- Jessor, R., Jessor, S. (1977). *Problem behavior and psychological development: a longitudinal study of youth*. Nowy Jork: Academic Press.
- Kowalewska, A. (2015). Palenie tytoniu. W: J. Mazur, (red.), *Zdrowie i zachowania zdrowotne młodzieży szkolnej w Polsce na tle wybranych uwarunkowań socjodemograficznych. Wyniki badań HBSC 2014* (s. 132–138). Warszawa: Instytut Matki i Dziecka.
- Kraus, L., Guttormsson, U., Leifman, H., Arpa, S., Molinaro, S., Monshouwer, K., Trapencieris, M., Vicente, J. Arnarsson, Á., Balakireva, O., Bye, E., Chileva, A., Ciocanu, M., Clancy, L., Csémy, L., Djuricic, T., Elekes, Z., Feijão, F., Florescu, S., Pejnović Franelić, I., Kocsis, E., Kokkevi, A., Lambrecht, P., Urdih Lazar, T., Nociar, A., Oncheva, S., Raitasalo, K., Rupšienė, L., Sierostawski, J., Skriver, V. M., Spilka, S., Strizek, J., Sturua, L., Toçi, E., Veresies, K., Vorobjov, S., Weihe, P., Noor, A., Matias, J., Seitz, N., Piontek, D., Svensson, J., Englund, A., Hibell, B. (2016). *ESPAD Report 2015, Results from the European School Survey Project on Alcohol and Other Drugs*. Luksemburg: Publications Office of the European Union.
- Mazur, J. (red.). (2015). *Zdrowie i zachowania zdrowotne młodzieży szkolnej w Polsce na tle wybranych uwarunkowań socjodemograficznych. Wyniki badań HBSC 2014*. Warszawa: Instytut Matki i Dziecka.
- Mazur, J., Tabak, I., Małkowska-Szkutnik, A., Ostaszewski, K., Kołoto, H., Dzielska, A., Kowalewska, A. (2008). *Czynniki chroniące młodzież 15-letnią przed podejmowaniem zachowań ryzykownych*. Warszawa: Instytut Matki i Dziecka, Zakład Ochrony i Promocji Zdrowia Dzieci i Młodzieży.
- Minister Zdrowia (2015). *Sprawozdanie z wykonania ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi w okresie od dnia 1 stycznia 2014 r. do dnia 31 grudnia 2014 r.* Warszawa: Sejm Rzeczypospolitej, VIII Kadencja, Druk 205.
- O'Malley, P. Johnston, L. Bachman, J. (1998). Alcohol use among adolescents. *Alcohol Health and Research World*, 22(2), 85–93.
- Ostaszewski, K. (2008). Problemy nastolatków związane z używaniem substancji psychoaktywnych. *Alkoholizm i Narkomania*, 21(4), 363–389.
- Ostaszewski, K. (2014). *Zachowania ryzykowne młodzieży w perspektywie mechanizmów resilience*. Warszawa: Instytut Psychiatrii i Neurologii.
- Ostaszewski, K., Rustecka-Krawczyk, A., Wójcik, M. (2011). *Czynniki chroniące i czynniki ryzyka związane z zachowaniami problemowymi warszawskich gimnazjalistów: klasy I–III*. Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Psychiatrii i Neurologii.
- Ostaszewski, K., Bobrowski, K., Borucka, A., Okulicz-Kozaryn, K., Pisarska, A., Raduj, J., Biechowska, D. (2013). *Monitorowanie zachowań ryzykownych i problemów zdrowia psychicznego młodzieży. Badania mokotowskie 2012*. Warszawa: Instytut Psychiatrii i Neurologii.
- Pisarska, A., Ostaszewski, K. (2006). Stosowanie wybranych leków przez 15-letnich uczniów szkół warszawskich. *Alkoholizm i Narkomania*, 19(1), 53–70.

- Pyżalski, J. (2012). *Agresja elektroniczna i cyberbullying jako nowe ryzykowne zachowania młodzieży*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Sierosławski, J. (2015). *Używanie alkoholu i narkotyków przez młodzież szkolną. Raport z ogólnopolskich badań ankietowych zrealizowanych w 2015 r.* Warszawa: Krajowe Biuro ds. Przeciwdziałania Narkomanii, Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Instytut Psychiatrii i Neurologii.
- Windle, M., Miller-Tutzauer, C., Domenico, D. (1992). Alcohol use, suicidal behavior, and risky activities among adolescents. *Journal of Research on Adolescence*, 2(4), 317–330.
- World Health Organization (2009). *Global Health Risks, Mortality and burden of disease attributable to selected risk factors*. Genewa: WHO Press.
- Wojnarowska, B., Mazur, J. (red.). (2012). *Wyniki badań HBSC 2010. Tendencje zmian zachowań zdrowotnych i wybranych wskaźników zdrowia młodzieży szkolnej w latach 1990–2010*. Warszawa: Instytut Matki i Dziecka, Wydział Pedagogiczny UW.

Używanie substancji psychoaktywnych jako przejaw zachowań ryzykownych młodzieży szkolnej

Zachowania ryzykowne są nieodłączną częścią okresu dojrzewania. Podejmując ryzyko, młodzi ludzie uczą się samodzielności oraz zaznaczają swoją niezależność od rodziców i opiekunów. W ten sposób przygotowują się do zadań dorosłości. Z tych powodów na okres dojrzewania przypada największe nasilenie zachowań zagrażających zdrowiu i bezpieczeństwu młodych ludzi. Używanie substancji psychoaktywnych przez młodzież wiąże się z dużym ryzykiem zatrucia, wypadków, urazów, uzależnień, zaburzeń psychicznych, konfliktów z prawem, problemów w relacjach z rodzicami oraz szkód rozwojowych. W Polsce, podobnie jak w innych krajach europejskich, alkohol jest najbardziej rozpowszechnioną substancją psychoaktywną wśród młodzieży szkolnej. Na drugim miejscu znajduje się tytoń, na trzecim – marihuana, na czwartym – leki uspokajające i nasenne, a na piątym – substancje wziewne i dopalacze. W ostatnich kilkunastu latach w populacji 15-latków w Polsce spada nieco rozpowszechnienie wskaźników picia alkoholu i palenia papierosów oraz jednocześnie rośnie rozpowszechnienie używania marihuany. Na wysokim poziomie od lat znajduje się używanie przez polską młodzież leków psychoaktywnych i substancji wziewnych. Te tendencje w trendach używania substancji psychoaktywnych odzwierciedlają w dużym stopniu zmiany w społecznych postawach polskiego społeczeństwa wobec różnych rodzajów substancji psychoaktywnych.

Słowa kluczowe

młodzież szkolna, zachowania ryzykowne, substancje psychoaktywne, alkohol, nikotyna, marihuana, leki uspokajające i nasenne, substancje lotne, dopalacze, rozpowszechnienie, trendy

Psychoactive substance use as manifestation of youth risky behaviors

Risky behaviors are an inherent part of adolescence. By taking risk young people learn how to gain self-determination and independence from parents and guardians. In this way they prepare themselves for adulthood's tasks. For these reasons the prevalence of unhealthy and risky behaviors reaches its peak in adolescence. Youth psychoactive substance use is associated with high risk of intoxication, accidents, injuries, addiction, mental problems, problems with authorities and parents, and adverse effects for youth healthy development. In Poland, just as in many European countries, alcohol is the most prevalent psychoactive substance among school children. Nicotine is on the second place, marijuana takes third, sedatives and sleeping pills fourth, and solvents together with new psychoactive substance take fifth place. In recent years 15-year olds alcohol and cigarette use prevalence has been slightly declining while prevalence of marihuana use has been increasing. Prevalence of sedatives / sleeping pills and solvent use among Polish youth remains high for year. These tendencies in youth substance use trends largely reflect changes in Polish society attitudes towards different kinds of psychoactive substances.

Keywords

school children, risky behaviors, psychoactive substances, alcohol, nicotine, marijuana, sedatives, sleeping pills, solvents, new psychoactive substances, prevalence, trends

Cytowanie:

Ostaszewski, K. (2017). Używanie substancji psychoaktywnych jako przejaw zachowań ryzykownych młodzieży szkolnej. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 16(1).



Artykuł jest dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne – Bez utworów zależnych 4.0 Międzynarodowe.

Edukacja dzieci i młodzieży

– wybrane wyzwania i obszary nierówności

Piotr Plichta – Instytut Pedagogiki Uniwersytetu Wrocławskiego

Spis zagadnień

- 147 Polski system edukacyjny – wybrane dane
- 150 Nierówności edukacyjne miasto-wieś a wychowanie przedszkolne
- 153 Niepewność – polska szkoła w perspektywie planowanej reformy oświaty
- 154 Bezpieczeństwo i higiena nauczania w szkołach publicznych
- 155 Odraczenie obowiązku szkolnego
- 155 Nauczanie indywidualne
- 157 Specjalne potrzeby edukacyjne i pomoc psychologiczno-pedagogiczna
- 159 Kształcenie specjalne realizowane w systemie ogólnodostępnym (integracyjnym) i specjalnym
- 162 Uczniowie z mniejszości narodowych i kulturowych w systemie edukacyjnym
- 165 Kształcenie uczniów zdolnych
- 166 Polska szkoła w świetle porównawczych wyników badań międzynarodowych
- 168 Bibliografia
- 170 Akty prawne

Rozdział zaczyna się zarysowaniem obowiązującego w Polsce systemu edukacyjnego w perspektywie planowanej reformy oświaty i niepewności co do jej przebiegu i wyników. Kolejnym prezentowanym obszarem problematycznym jest bezpieczeństwo i higiena nauczania w szkołach publicznych. Przedstawiono również kwestie nauczania indywidualnego i odraczenia obowiązku szkolnego. Dużo uwagi poświęcono bardzo zróżnicowanej grupie młodych ludzi określanych wspólnym mianem uczniów z tzw. specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, w tym niepełnosprawnościami – podjęto m.in. problem braku gotowości i niskiego stopnia przygotowania nauczycieli do pracy z takimi uczniami. Zaznaczono również kwestię ryzyka związanego z brakiem zasobów pozwalających szkole ogólnodostępnej skutecznie radzić sobie z najbardziej złożonymi problemami w pracy z dziećmi i młodzieżą, co czasem skutkuje fasadową integracją. Poprawy kompetencji kadry pedagogicznej¹ wymaga również obszar pracy z uczniami pochodzących z mniejszości narodowych i kulturowych. Kształcenie uczniów zdolnych jest kolejną sferą potencjalnego ryzyka dotyczącego niewykorzystywania potencjału młodych ludzi. Ważnym obszarem prezentowanym w artykule jest niski stopień wykorzystania nowych technologii w polskiej szkole, co z perspektywy ryzyka wykluczenia cyfrowego wymaga podjęcia stosownych kroków w zakresie nowoczesnej edukacji wykorzystującej nowe media.

Polski system edukacyjny – wybrane dane

Obowiązek szkolny spełnia się w Polsce przez uczęszczanie do szkoły podstawowej oraz gimnazjum. W roku szkolnym 2015/2016 obowiązkiem szkolnym objęte zostały wszystkie dzieci sześciolatnie, którym nie odroczono rozpoczęcia spełniania obowiązku szkolnego. Ponadto od roku szkolnego 2011/2012 do 2015/2016 dzieci pięcioletnie miały obowiązek uczęszczać do oddziałów zerowych przygotowujących do nauki szkolnej, funkcjonujących w ramach szkół podstawowych lub przedszkoli. Obowiązek szkolny trwa do ukończenia gimnazjum, nie dłużej jednak niż do ukończenia 18 r.ż. Po ukończeniu gimnazjum obowiązek nauki nałożony Konstytucją RP spełnia się przez:

- uczęszczanie do publicznej lub niepublicznej szkoły ponadgimnazjalnej,
- uczęszczanie na zajęcia realizowane w formach pozaszkolnych (w akredytowanych placówkach publicznych i niepublicznych),
- uczęszczanie na zajęcia realizowane w ramach działalności oświatowej prowadzonej przez osoby prawne i fizyczne,
- realizowanie, zgodnie z odrębnymi przepisami, przygotowania zawodowego u pracodawcy (GUS, 2016, s. 24).

1 Na znaczącą potrzebę poprawy w zakresie kompetencji nauczycieli wskazuje np. raport *Przygotowanie do wykonywania zawodu nauczyciela* (NIK, 2017a).

Tabela 1. Współczynniki skolaryzacji^a w roku szkolnym 2015/2016

Szkoły	Współczynniki skolaryzacji brutto i netto (w nawiasach) w %			
	grupy wiekowe	ogółem	dziewczyny	chłopcy
Podstawowe	6–12	90,9 (90,1)	90,6 (89,5)	91,3 (90,8)
Gimnazja	13–15	98,9 (92,0)	100,1 (91,6)	97,7 (92,4)
Zasadnicze szkoły zawodowe ^b	16–18	16,1 (13,1)	21,2 (17,3)	10,8 (8,7)
Licea ogólnokształcące ^c	16–18	56,8 (42,8)	47,1 (31,7)	67,0 (54,5)
Technika (2)	16–18	44,1 (32,8)	50,6 (37,9)	37,2 (27,5)

a Współczynniki skolaryzacji są miarą powszechności nauczania. Współczynnik skolaryzacji brutto jest to iloraz liczby osób uczących się (stan na początku roku szkolnego) na danym poziomie kształcenia (niezależnie od wieku) do liczby ludności (stan w dniu 31 grudnia) w grupie wieku określonej jako odpowiadająca temu poziomowi nauczania. Współczynnik skolaryzacji netto jest to iloraz liczby osób (w danej grupie wieku) uczących się (stan na początku roku szkolnego) na danym poziomie kształcenia do liczby ludności (stan w dniu 31 grudnia) w grupie wieku określonej jako odpowiadająca temu poziomowi nauczania (GUS, 2016).

b Łącznie ze specjalnymi szkołami przysposabiającymi do pracy.

c Łącznie z technikami uzupełniającymi oraz ogólnokształcącymi szkołami artystycznymi dającymi uprawnienia zawodowe.

Źródło: opracowanie własne na podstawie GUS (2016).

W roku szkolnym 2015/2016 we wszystkich typach szkół uczyło się 5,2 mln dzieci i młodzieży, co stanowi 13,5% ogółu społeczeństwa polskiego. W sensie formalnym nie można mówić o wykluczeniu edukacyjnym, gdyż współczynniki skolaryzacji w przypadku szkół podstawowych i gimnazjów wynoszą między 90 a niemal 100%.

Tabela 2. Współczynniki skolaryzacji w roku szkolnym 2015/2016 z podziałem na miasto i wieś

szkoły	Współczynniki skolaryzacji brutto w %			
	grupy wiekowe	ogółem	miasto	wieś
Podstawowe	6–12	90,9	101,0	78,2
Gimnazja	13–15	98,9	122,0	72,4
szkoły	Współczynniki skolaryzacji netto w %			
	grupy wiekowe	ogółem	miasto	wieś
Podstawowe	6–12	90,1	100,0	77,6
Gimnazja	13–15	92,0	120,1	69,0

Źródło: opracowanie własne na podstawie GUS (2016).

Na poziomie szkoły podstawowej i gimnazjalnym współczynniki skolaryzacji brutto i netto w mieście przekraczają 100%, a na wsi są poniżej 100%. Wynika to z tego, że część uczniów z obszarów wiejskich uczęszcza do szkół w miastach.

Tabela 3. Dane liczbowe o szkołach podstawowych w roku szkolnym 2015/2016 (bez szkół specjalnych)

	Liczba szkół Podstawowych	Liczba uczniów	Liczba uczniów na szkołę	Liczba uczniów na oddział	Liczba uczniów na nauczyciela
Ogółem	12 768	2 456 474	192	18	13
Wieś	8 552	939 034	110	15	12
Miasto	4 216	1 517 440	360	21	15

Źródło: opracowanie własne na podstawie GUS (2016).

Statystycznie, szkoły podstawowe wiejskie mają zdecydowanie mniej uczniów i mniej liczne klasy, co m.in. sprawia, że na jednego nauczyciela przypada również mniejsza liczba uczniów. Podobne, choć nieco mniej wyraźne, zjawisko występuje w gimnazjach.

Tabela 4. Dane liczbowe o gimnazjach w roku szkolnym 2015/2016 (bez szkół specjalnych)

	Liczba gimnazjów	Liczba uczniów	Liczba uczniów na szkołę	Liczba uczniów na oddział	Liczba uczniów na nauczyciela
Ogółem	6 646	1 049 422	158	22	11
Wieś	3 401	365 031	107	20	11
Miasto	3 242	684 391	211	23	12

Źródło: opracowanie własne na podstawie GUS, 2016.

Ogółem w Polsce jest 8,1 tys. szkół ponadgimnazjalnych (z których 89,5% działa w miastach, co oznacza, że na terenach wiejskich ten poziom kształcenia realizowany jest w bardzo wąskim zakresie). Niemal połowę wszystkich szkół ponadgimnazjalnych stanowią licea ogólnokształcące.

Tabela 5. Typy szkół ponadgimnazjalnych

Typy szkół ponadgimnazjalnych	%
Licea ogólnokształcące	48,0
Technika	23,7
Zasadnicze szkoły zawodowe	20,8
Szkoły przysposabiające do pracy	6,0
Ogólnokształcące szkoły artystyczne	1,5

Źródło: opracowanie własne na podstawie GUS (2016).

Płeć jest istotnym czynnikiem determinującym wybór szkoły (dziewczyny w liceach ogólnokształcących stanowią 62,1% uczniów, w technikach – 41,2%, a w zasadniczych szkołach zawodowych – 32,6%).

Przeciętny polski nauczyciel ma 42 lata. Najmłodszy są nauczyciele gimnazjów i techników, a najstarsi, co może wydawać się zaskakujące, nauczyciele nauczania początkowego. Raport *Liczą się nauczyciele* (Federowicz, Choińska-Mika, Walczak, 2014) potwierdza sfeminizowanie zawodu nauczycielskiego. Szczególnie widoczne jest to w edukacji przedszkolnej, ale również wczesnoszkolnej, gdzie jedynie co setny nauczyciel jest mężczyzną.

Nierówności edukacyjne miasto-wieś a wychowanie przedszkolne

Zgodnie z teoriami nierówności przyczyną wielu problemów i patologii społecznych jest to, że szanse na dostęp do cenniejszych dóbr (np. dobrej jakości kształcenia) nie są równo lub sprawiedliwie rozłożone w społeczeństwie. Nierówności społeczne, choć nieuniknione, gdy mają znaczący charakter stanowią zagrożenie w wymiarze zarówno jednostkowym, jak i społecznym. Często stają się podłożem konfliktów i negatywnych zjawisk społecznych, zwłaszcza gdy są efektem strukturalnym, a nie wynikają z działań lub zaniechań jednostki. Stąd w działaniach edukacyjnych należy dążyć do pomniejszenia niesprawiedliwych nierówności m.in. przez kompensowanie deficytów w kapitale społeczno-kulturowym jednostek oraz modyfikację działania instytucji społecznych, np. klasy i szkoły. Takie podejście prezentuje m.in. Europejski Model Społeczny (Prokurat, 2011), który opiera się na założeniu, że we współczesnej Europie możliwe jest osiągnięcie równych szans dla wszystkich, m.in. dzięki wysokiemu poziomowi edukacji oraz rozwojowi dialogu społecznego (Pyżalski, Korzeniowska, Plichta, Puchalski, Petrykowska, 2017).

Mimo pozytywnych zmian w zakresie zmniejszania nierówności edukacyjnych miasto-wieś Rzecznik Praw Dziecka wyraża zaniepokojenie, czy wprowadzone zmiany dotyczące edukacji przedszkolnej² nie spowodują negatywnych konsekwencji w zakresie dostępu do niej. W liście do Ministra Edukacji Narodowej pyta, czy obowiązek zapewnienia sześciolatkowi edukacji przedszkolnej nie zmniejszy liczby miejsc dla trzylatków w przedszkolach oraz czy w wyniku wprowadzanych zmian nie nastąpi wzrost nierówności w dostępie dzieci najmłodszych do edukacji przedszkolnej?

Znowelizowane w 2009 r. przepisy ustawy o systemie oświaty przełożyły się na wzrost wskaźnika upowszechnienia wychowania przedszkolnego w kolejnych latach szkolnych. Z danych pochodzących z Systemu Informacji Oświatowej wynika, że w roku szkolnym 2011/2012 ok. 61% dzieci w wieku 3

”

Kiedyś byłem najlepszy, pełny ambicji, chciałem zostać kimś wielkim. Na semestr mam najlepszą średnią w szkole, wygrałem kilka konkursów – i co z tego? Życie mnie męczy... codziennie zakładam maskę. Nie próbowałem szukać pomocy, ale teraz przeczytałem, że to może być depresja i można pomóc w takich sytuacjach. Czy myślicie, że pani pedagog w szkole jest mi w stanie pomóc? Czy oni pracują nad takimi problemami?

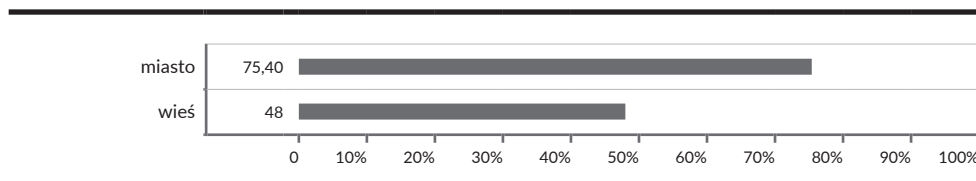
Chłopak, 17 lat

Z telefonów i maili do Telefonu Zaufania dla Dzieci i Młodzieży 116 111

2 Ustawa z dnia 29 grudnia 2015 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw wprowadza (przywraca) obowiązek szkolny od 7 r.ż. oraz obowiązek odbycia rocznego przygotowania przedszkolnego dla sześciolatków.

i 4 lat było objętych edukacją przedszkolną, natomiast w roku szkolnym 2014/2015 – ok. 71,5 proc. Nadal jednak niezadowalający jest dostęp dzieci trzyletnich do przedszkola oraz dysproporcje w tym zakresie w zależności od ich miejsca zamieszkania³.

Wykres 1. Trzylatki objęte edukacją przedszkolną na wsi i w mieście w roku szkolnym 2014/2015, %



Źródło: opracowanie własne na podstawie Biuro Rzecznika Praw Dziecka (2017).

Z danych za rok szkolny 2014/2015 wynika, że w mieście ok. 75,4% trzylatków było objętych edukacją przedszkolną, a na wsi tylko 48%⁴ (Biuro Rzecznika Praw Dziecka, 2017).

Warto nadmienić, że na terenach wiejskich znacząca liczba rodziców wykonuje pracę przydomową. Rodziny częściej niż w miastach są wielopokoleniowe (stąd łatwiej o opiekę), a rodzice mogą mieć przekonanie o większej wartości samodzielnie sprawowanej opieki, niż korzystaniu w tym celu z instytucji. Innym aspektem tego zjawiska może być również wygoda i organizacja dnia rodziców, gdyż transport dziecka do oddalonej od miejsca zamieszkania placówki może stanowić swego rodzaju niedogodność. Stąd mogą wynikać obserwowane dysproporcje w wynikach.

Wychowanie przedszkolne stanowi pierwszy etap kształcenia w polskim systemie oświaty i może być realizowane w przedszkolach, oddziałach przedszkolnych przy szkole podstawowej, punktach przedszkolnych i zespołach wychowania przedszkolnego. Z racji swojej roli jest przedmiotem intensywnego zainteresowania społecznego, a dostęp do niego i jego jakość w znacznej mierze przyczyniają się do przyszłych wyników edukacyjnych. Przedszkole to miejsce rozwijania umiejętności i nabywania ważnych kompetencji, np. samodzielności, wytrwałości, oddzielania rzeczywistość od wyobraźni, rozwijania myślenia abstrakcyjnego, poznawania i ćwiczenia sytuacji społecznych (Brzezińska, Czub, Kaczan, Rycielski, 2013). Należy podkreślić również korzystny wpływ przedszkola na zaspokajanie potrzeb dziecka (np. autonomii i inicjatywy). Pobyt w przedszkolu ma istotne, pozytywne znaczenie dla rozwoju człowieka i jego funkcjonowania w życiu dorosłym. Szczególnie ważne jest korzystanie z tej formy edukacji dla dzieci ze środowisk defaworyzowanych. Istnieją przesłanki (również dotyczące Polski) wskazujące, że im wcześniej rozpocznie się edukację przedszkolną, tym lepsze osiąga się w przyszłości wyniki (Brzezińska, Czub, Kaczan, Rycielski, 2013).

Jako pozytywny należy uznać trend wzrostowy mierzony liczbą dzieci korzystających z wychowania przedszkolnego. W ciągu 10 lat liczba ta wzrosła z 840 000 do około 1 300 000 dzieci (tab. 6).

3 Warto zauważyć, że instrumentem sprzyjającym zwiększeniu dostępności tego etapu edukacyjnego będzie od 1 września 2017 r. zobowiązanie prawne gmin do zapewnienia miejsca w edukacji przedszkolnej wszystkim dzieciom w wieku 3–6 lat. Regulacje te zwalniają opiekunów dzieci sześciolletnich z opłat przedszkolnych za czas przekraczający bezpłatne nauczanie, wychowanie i opiekę, ustalany przez jednostki samorządu terytorialnego.

4 Według danych GUS (2016) odsetki te wynoszą, odpowiednio, 80,0% dla miasta i 41,4% dla obszarów wiejskich.

Tabela 6. Dzieci w placówkach wychowania przedszkolnego

Rok szkolny	Liczba dzieci w placówkach wychowania przedszkolnego			Wskaźnik liczby dzieci w wieku 3–5 lat uczęszczających do placówek wychowania przedszkolnego do ogólnej liczby dzieci w wieku 3–5 lat w %		
	ogółem	miasto	wieś	ogółem	miasto	wieś
2005/2006	840,0	590,4	249,6	41,0	58,4	19,1
2006/2007	862,7	610,7	252,0	44,5	63,0	21,2
2007/2008	871,9	622,6	249,3	47,3	65,7	23,1
2008/2009	919,1	652,3	266,8	52,7	70,6	28,6
2009/2010	994,2	693,2	301,0	59,7	75,9	37,5
2010/2011	1058,8	733,0	325,8	64,6	80,2	43,1
2014/2015	1140,6	765,7	374,9	79,4	92,9	60,8
2015/2016	1299,1	868,4	430,8	84,2	98,1	65,1

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z Systemu Informacji Oświatowej (SIO).

Bardziej szczegółowe dane dotyczące upowszechnienia wychowania przedszkolnego w poszczególnych grupach wiekowych (w latach 2014/2015 i 2015/2016) przedstawia tabela 7.

Tabela 7. Dzieci w placówkach wychowania przedszkolnego

Grupa wiekowa	Liczba dzieci w placówkach wychowania przedszkolnego			Wskaźnik liczby dzieci w wieku 3–5 lat uczęszczających do placówek wychowania przedszkolnego do ogólnej liczby dzieci w wieku 3–5 lat w %		
	2014/2015			2015/2016		
	ogółem	miasto	wieś	ogółem	miasto	wieś
3 lata	63,9	80,0	41,4	70,5	87,8	46,6
4 lata	79,1	93,8	58,7	83,9	97,8	64,7
5 lat	94,0	103,8	80,5	97,4	108,2	82,6
3–4 lata	71,6	87,1	50,2	77,3	92,9	55,7
3–5 lat	79,4	92,9	60,8	84,2	98,1	65,1

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z Systemu Informacji Oświatowej (SIO).

Jak widać, w każdym przypadku, w roku szkolnym 2015/2016 (w każdej grupie wiekowej, zarówno w mieście, jak i na wsi) mamy do czynienia ze wzrostem odsetka dzieci korzystających z wychowania przedszkolnego w porównaniu z rokiem poprzednim. Jest to dobra wiadomość, choć wciąż wyraźnie widać, że odsetki dzieci korzystających z wychowania przedszkolnego w mieście i na wsi wyraźnie się różnią. Potwierdza to dość często pojawiająca się tezę (np. Zahorska, 2011), że jednym z przejawów Społecznych Nierówności Edukacyjnych (SNE) jest gorszy dostęp do edukacji na terenach wiejskich.

Warto również zauważyć znaczące różnicowania regionalne. Na przykład w grupie wiekowej dzieci 3–4-letnich z wychowania przedszkolnego w województwie warmińsko-mazurskim korzystało 65,2% ogółu dzieci w tym wieku, a w województwie opolskim – 86,5% (GUS, 2016). Są to województwa o skrajnych wynikach w omawianym zakresie.

Chociaż wciąż istnieją przesłanki wskazujące na występowanie nierówności wieś–miasto, to w *Raporcie o stanie wsi Wilkin i Nurzyńska* (2016) zauważają, że dystanse rozwojowe dzielące wieś i miasto ulegają znaczącemu zmniejszeniu. Zdaniem autorów raportu zachodzi między nimi proces upodabniania się najważniejszych wskaźników charakteryzujących poziom rozwoju społecznego (np. aspiracji edukacyjnych) i gospodarczego.

Kapitał ludzki, a więc poziom wykształcenia, umiejętności i doświadczenia to jeden z najważniejszych wskaźników przemian, które dokonały się w ostatnich latach na polskiej wsi. Ich rezultatem jest wyraźne skrócenie dystansu edukacyjnego, który przez dziesiątki lat oddzielał wieś od miasta. W latach 2012–2013 po raz pierwszy odsetek mieszkańców wsi z wykształceniem co najmniej średnim (38%) był wyższy niż tych, którzy ukończyli tylko szkołę podstawową (28–31%). I jakkolwiek wyższe wykształcenie spotykamy w polskich miastach ponad dwukrotnie częściej (26%) niż na wsi (11%), to w 2015 roku odsetek mieszkańców wsi korzystających z usług edukacyjnych był podobny (22,6%) jak w największych miastach (22,7%). Nie zaskakuje brak różnic w grupie młodzieży do 19. roku życia – i w największych miastach, i na wsi kształcą się odpowiednio 93% i 96,7% osób⁵.

(Wilkin, Nurzyńska, 2016, s. 67).

Niepewność – polska szkoła w perspektywie planowanej reformy oświaty

Polska szkoła i wszystkie podmioty zaangażowane w jej funkcjonowanie stoją w obliczu poważnej zmiany systemowej, organizacyjnej i programowej, jaką jest reforma edukacji, która zacznie być realizowana z początkiem roku szkolnego 2017/2018 (reformaedukacji.men.gov.pl). Jak każda zmiana, zwłaszcza tak daleko idąca, oprócz nadziei formułowanych przez jej twórców przynosi niepewność i obawy. Należy zauważyć – w zaistniałej sytuacji w pewien sposób naturalny – opór części środowiska nauczycielskiego, dyrektorów (zwłaszcza gimnazjów), działaczy związkowych oraz przedstawicieli świata nauki. W niektórych elementach (8-letnia szkoła podstawowa i 4-letnie liceum) będzie to powrót do struktury systemu szkolnego sprzed reformy z roku 2000. Zatem czas, w którym powstaje niniejsze opracowanie, charakteryzuje się znacząco dynamiką wydarzeń (np. dotyczących łączenia lub likwidacji placówek, poczucia niepewności zatrudnienia). Nie odnosząc się do merytorycznych treści proponowanych zmian, spośród których niektóre wydają się mniej kontrowersyjne (reforma liceum, szkolnictwa zawodowego⁶), a inne budzą więcej wątpliwości (likwidacja gimnazjów), sytuację głębokich zmian w systemie edukacji należy uznać za poważne wyzwanie dla realizacji misji edukacyjnej. W praktycznym wymiarze oznaczać to może znaczne obciążenie dla nauczycieli i kadry kierowniczej, na których barkach spoczywa codzienna odpowiedzialność za realizację celów dydaktycznych, wychowawczych, a nierzadko również opiekuńczych, profilaktycznych lub terapeutycznych.

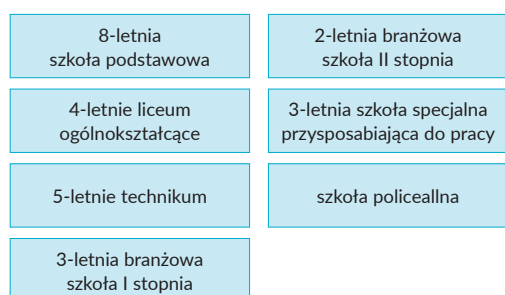
Ustrój szkolny z obecnego systemu: 6-letniej szkoły podstawowej, 3-letniego gimnazjum, 3-letniego liceum

5 Wyraźna różnica pojawia się dopiero w grupie wiekowej 20–24 lata: w największych miastach z usług edukacyjnych korzysta 78,5% osób, a na wsi prawie dwa razy mniej – 44%, ale ta grupa wiekowa wykracza poza obszar zainteresowania niniejszego Raportu.

6 W informacji o wynikach kontroli systemu szkolnictwa zawodowego NIK (2016) pisze nie tylko o jego nieskuteczności, ale wręcz o zapaści. Mimo niedoboru fachowców na rynku pracy absolwenci szkół zawodowych nie znajdują zatrudnienia (poziom bezrobocia w tej grupie wynosi w świetle kontroli NIK aż 41%). Główną przyczyną takiej sytuacji jest zdaniem NIK niedopasowanie oferty szkół zawodowych do potrzeb rynku pracy i niewystarczające warunki do nauki zawodu.

ogólnokształcącego, 4-letniego technikum, 3-letniej zasadniczej szkoły zawodowej oraz szkoły policealnej będzie przekształcony. Docelowa struktura szkolnictwa obejmie rodzaje szkół przedstawione na rysunku 1.

Rysunek 1. Planowane rodzaje szkół po reformie oświaty



Źródło: opracowanie własne na podstawie: <http://reformaedukacji.men.gov.pl/wp-content/uploads/2016/11/broszura-dobra-szkola-plik-internetowy.pdf>.

Stopniowe wygaszanie gimnazjów rozpocznie się od roku szkolnego 2017/2018 (rekrutacja do tych szkół nie będzie już wtedy prowadzona). Według planów reformy, 1 września 2017 r., uczniowie kończący w roku szkolnym 2016/2017 szóstą klasę szkoły podstawowej staną się uczniami siódmej klasy szkoły podstawowej. Z kolei w roku szkolnym 2018/2019 ostatni rocznik dzieci klas trzecich ukończy gimnazjum. Tym samym gimnazja od 1 września 2019 r. nie będą już funkcjonowały. Od 1 września 2017 r. w miejsce zasadniczej szkoły zawodowej planowane jest wprowadzenie branżowej szkoły I stopnia. Wprowadzenie branżowej szkoły II stopnia (dla absolwentów szkół branżowych I stopnia) rozpocznie się od roku szkolnego 2020/2021. Zmiany w liceach ogólnokształcących i technikumach mają się rozpocząć od roku szkolnego 2019/2020, a zakończyć mają się w roku szkolnym 2023/2024. W roku szkolnym 2019/2020 w pierwszych klasach liceów ogólnokształcących, technikumów i branżowych szkół I stopnia edukację rozpoczną dzieci kończące trzecią klasę gimnazjum i te po ósmej klasie szkoły podstawowej. Uczniowie po zakończeniu gimnazjum będą kształcili się w 3-letnich liceach ogólnokształcących i 4-letnich technikumach, natomiast dzieci po ósmej klasie szkoły podstawowej rozpoczną naukę w 4-letnim liceum lub 5-letnim

technikum. Uczniowie będą mogli także kontynuować naukę w pierwszej klasie szkoły branżowej I stopnia.

Rysunek 2. Warianty przekształceń gimnazjów

Przekształcenie dotychczasowego gimnazjum w 8-letnią szkołę podstawową.
Włączenie gimnazjum do 8-letniej szkoły podstawowej.
Przekształcenie gimnazjum w liceum ogólnokształcące albo technikum.
Włączenie gimnazjum do liceum ogólnokształcącego albo technikum.
Przekształcenie gimnazjum w branżową szkołę I stopnia.
Włączenie gimnazjum do branżowej szkoły I stopnia.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych MEN.

Wygaszanie gimnazjów w niektórych przypadkach będzie oznaczało, że ich budynki nie będą już służyć celom oświatowym, a osoby tam wcześniej zatrudnione będą musiały znaleźć inne miejsce pracy. Warto podkreślić, że jednym z najpoważniejszych zagrożeń związanych z przekształcaniem szkół gimnazjalnych jest możliwy negatywny wpływ na klimat społeczny placówek, zachwianie poczucia bezpieczeństwa nauczycieli, co również może być odczuwalne dla uczniów. W związku z tym należy w jak największym stopniu zadbać o to, by wpływ zmieniającej się rzeczywistości szkolnej na jakość procesu nauczania i wychowania był jak najmniejszy. Istotne znaczenie ma kwestia, jak to zrobić, ale wykracza ona jednak poza ramy niniejszego opracowania.

Bezpieczeństwo i higiena nauczania w szkołach publicznych

Pewien niepokój budzą wyniki kontroli w zakresie bezpieczeństwa i higieny nauczania w szkołach publicznych:

w żadnej ze skontrolowanych szkół nie zorganizowano uczniom zajęć z pełnym uwzględnieniem zasad higieny pracy umysłowej – nie zostały stworzone optymalne warunki do efektywnego przyswajania wiedzy, a działania podejmowane w celu

zapewnienia bezpiecznego i higienicznego pobytu uczniów w szkole nie były skuteczne.

(NIK, 2017b)

Rysunek 3. Wybór wskaźników wskazujących na problemy w obszarze bezpieczeństwa i higieny nauczania w szkołach publicznych

Organizowanie pracy uczniów z naruszeniem zasad higieny pracy umysłowej – np. planowanie przedmiotów wymagających zwiększonej koncentracji na ostatnich godzinach lekcyjnych, łączenie takich przedmiotów w bloki, nierównomierne obciążenie uczniów przedmiotami w poszczególnych dniach tygodnia.
Tylko 33,3% skontrolowanych szkół zapewniło uczniom co najmniej dziesięćminutowe przerwy międzylekcyjne.
Działania na rzecz tzw. lekkich tornistrów tylko w jednej szkole (na 60) były skuteczne.
Wbrew ustawowym wymogom 62% szkół nie zabezpieczyło dostępu uczniów do treści internetowych (chodzi o ustawienia sieci internet dostępnej przez szkolną infrastrukturę), które mogą stanowić zagrożenie dla ich prawidłowego rozwoju.
Stan sanitarno-techniczny budynków i sposób zagospodarowania przyległego terenu większości skontrolowanych szkół (68,3%) nie zapewniał uczniom w pełni bezpiecznego pobytu, przy czym w pięciu szkołach stwierdzono bezpośrednie zagrożenie dla ich zdrowia. 11,7% szkół nie było odpowiednio przygotowanych do ewakuacji.
W 78,3% szkół objętych kontrolą część zajęć dydaktycznych odbywała się w pomieszczeniach, w których na jednego ucznia przypadła powierzchnia mniejsza niż 2 m ² , a w skrajnych przypadkach nawet 1,1 m ² .
Niemal połowa szkół (48,3%) nie była w pełni przygotowana do udzielenia pomocy przedlekarskiej.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych MEN.

Lepszą sytuację ujawniła kontrola w zakresie organizacji żywienia (choć w 19,3% szkół wystąpiły nieprawidłowości w stanie higieniczno-sanitarnym), dostępności bibliotek, świetlic, zapewnieniu uczniom najmłodszych klas warunków adekwatnych do ich wieku, dostępności do bazy urządzeń sportowych i rekreacyjnych oraz korzystania z mebli dostosowanych do wymogów ergonomii.

Odraczanie obowiązku szkolnego

Korzystanie z możliwości odroczenia obowiązku szkolnego (jednak nie dłużej niż o rok) w zamyśle jest instrumentem wyrównywania szans edukacyjnych w przypadku dzieci

nie osiągających dojrzałości szkolnej, czyli gotowości do podjęcia wyzwań (zadań i obowiązków), jakie stawia szkoła. Dojrzałość ta obejmuje rozwój fizyczny, emocjonalny, społeczny i umysłowy, a także stopień osiągnięcia umiejętności i wiadomości potrzebnych dziecku do podjęcia nauki czytania, pisania i liczenia. W przypadku dzieci z orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego wydłużenie możliwości odroczenia obowiązku szkolnego może być udzielona najpóźniej do 9 r.ż. W przypadku dzieci posiadających orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego istnieje zatem możliwość dwukrotnego odroczenia spełnienia obowiązku szkolnego (pierwszy raz w wieku 7 lat i drugi w wieku 8 lat). Dzieci, którym odroczone rozpoczęcie spełnienia obowiązku szkolnego, mogą kontynuować przygotowanie przedszkolne. Powody opóźniające osiągnięcie dojrzałości szkolnej ilustrują np. dane z województwa śląskiego:

Najczęściej wskazywanym uzasadnieniem (w województwie śląskim – przyp. autora) wydawania opinii ws. odroczeń obowiązku szkolnego w roku szkolnym 2014/2015 były zaburzenia funkcji percepcyjno-motorycznych (75 proc.), brak dojrzałości społeczno-emocjonalnej (71,70 proc.), opóźnienie rozwoju intelektualnego (16,50 proc.), przewlekła choroba, zaburzona komunikacja, deficyty rozwojowe (11,4 proc.). Część spraw dotyczyła dzieci powracających z zagranicy (0,5 proc.).

(Wolters Kluwer, 2015)

Brakuje niestety opracowań badawczo podejmujących się próby oceny tego zjawiska i jego skuteczności.

Nauczanie indywidualne

Indywidualne przygotowanie przedszkolne oraz indywidualne nauczanie adresowane jest do dzieci i młodzieży, których stan zdrowia uniemożliwia lub znacznie utrudnia uczęszczanie do przedszkola, innej formy wychowania przedszkolnego lub szkoły. Jest przyznawane na czas określony na podstawie orzeczenia o potrzebie indywidualnego

obowiązkowego rocznego przygotowania przedszkolnego lub orzeczenia o potrzebie indywidualnego nauczania. Zajęcia indywidualnego nauczania są prowadzone z uczniem przez jednego nauczyciela lub kilku nauczycieli szkoły, któremu lub którym dyrektor szkoły powierzy prowadzenie tych zajęć w miejscu pobytu ucznia, szczególnie w domu rodzinnym, ale też w placówkach np. opiekuńczo-wychowawczych. Nauczanie indywidualne nie musi (i nie powinno) być realizowane w zupełnej izolacji od szkoły, do której uczeń jest przypisany.

Nauczanie indywidualne w szkołach podstawowych (ogólnodostępnych) ma dość stabilny w sensie ilościowym charakter. Na przykład, w roku szkolnym 2000/2001 z formy tej korzystało 8941 uczniów, a w 2015/2016 – 8404. Dziewczyny w tej grupie stanowią jedynie 25%. Należy zauważyć znaczący (dwukrotny) spadek częstości występowania nauczania indywidualnego dla uczniów z niepełnosprawnościami będącymi uczniami szkół ogólnodostępnych (z ponad 9 tysięcy uczniów w roku szkolnym 2000/2001

Tabela 8. Uczniowie z niepełnosprawnością nauczani indywidualnie w szkołach podstawowych ogólnodostępnych i specjalnych

	Ogółem uczniowie nauczani ind. w ogólnodostępnych szk. podst.	Uczniowie z niepełnosprawnością nauczani indywidualnie			
		szkoły ogólnodostępne		szkoły specjalne	
		ogółem	w tym dziewczyny	ogółem	w tym dziewczyny
2000/2001	8 941	9 226	3 252	2 498	562
2005/2006	11 419	8 876	3 237	3 146	823
2010/2011	7 550	4 559	1 488	1 103	368
2015/2016	8 404	4 150	1 181	829	257

Źródło: opracowanie własne na podstawie GUS (2016).

do 4150 w roku szkolnym 2015/2016). Tendencja ta jest jeszcze bardziej widoczna w szkołach specjalnych, gdzie w tym samym okresie liczba uczniów zmniejszyła się z 2500 do 829.

W przypadku gimnazjów ogólnodostępnych w roku szkolnym 2015/2016 w porównaniu z rokiem szkolnym 2000/2001 nastąpił ponaddwukrotny ogólny wzrost liczby uczniów nauczanych indywidualnie (nie tylko z powodu niepełnosprawności). Rok szkolny 2000/2001 był pierwszym rokiem funkcjonowania gimnazjów, więc trudno jednak uznać go za reprezentatywny. Od roku szkolnego 2005/2006 wyraźnie widać, że liczba tak nauczanych uczniów jest względnie stała. Zarówno w gimnazjach ogólnodostępnych i specjalnych, jak i szkołach podstawowych zmniejsza się liczba uczniów z niepełnosprawnościami w indywidualnej formie nauczania.

Tabela 9. Uczniowie z niepełnosprawnością nauczani indywidualnie w gimnazjach ogólnodostępnych i specjalnych

	Ogółem uczniowie nauczani ind. w ogólnodostępnych gimnazjach	Uczniowie z niepełnosprawnością nauczani indywidualnie			
		szkoły ogólnodostępne		szkoły specjalne	
		ogółem	w tym dziewczyny	ogółem	w tym dziewczyny
2000/2001	2588	2275	824	786	154
2005/2006	6499	4583	1680	1436	327
2010/2011	6019	3081	1031	1077	368
2015/2016	6423	2727	842	802	254

Źródło: opracowanie własne na podstawie GUS (2016).

”

Ja na temat nauczania w domu mam jak najgorszą opinię. Ukończyłam liceum w domu, bo zachorowałam nagle, a dyrekcja liceum, do którego uczęszczałam, nie była na tyle elastyczna, żeby mi pomóc zafunkcjonować w szkole. Woleli mi wręczyć papierki i powiedzieli, że nic innego się nie da zrobić. Tak więc lata, kiedy to czas spędza się z rówieśnikami, żeby mieć możliwość rozwoju społecznego, ja spędziłam zamknięta w domu.

Z forum dyskusyjnego Portalu Osób Niepełnosprawnych

Oznacza to, że szkoły zarówno ogólnodostępne, jak i specjalne lepiej sobie radzą z włączaniem uczniów ze złożonymi problemami w życie szkół (przynajmniej w sensie formalnym). Odsetek rozpowszechnienia nauczania indywidualnego w szkołach podstawowych wynosi 0,34% wśród uczniów bez niepełnosprawności i około 0,5%, włączając uczniów z niepełnosprawnościami. W gimnazjach współczynniki te wynoszą, odpowiednio, 0,6% i 0,9%. Dziewczyny stanowią około 1/3 grupy objętej nauczaniem indywidualnym w gimnazjach.

Generalnie, spadek rozpowszechnienia nauczania indywidualnego w przypadku uczniów z niepełnosprawnościami należy uznać za tendencję korzystną.

W niektórych przypadkach nauczane indywidualnie oprócz przypisywanych zalet może powodować negatywne konsekwencje, szczególnie w zakresie rozwoju społecznego uczniów pozostających we względnej izolacji od grupy rówieśniczej.

Specjalne potrzeby edukacyjne i pomoc psychologiczno-pedagogiczna

W zgodnej opinii badaczy i praktyków istnieją grupy w większym stopniu podlegające ryzyku niekorzystnych doświadczeń i narażeniu na wykluczenie oraz w mniejszym stopniu korzystające z dostępnej oferty edukacyjnej dotyczącej pomocy lub wsparcia. Chodzi tu głównie o uczniów charakteryzujących się trudniejszą sytuacją wewnętrzną (np. z tzw. specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, SPE) lub zewnętrzną (np. brak wsparcia, bieda). Niedostatki związane z osobą nauczyciela, jego kompetencjami wychowawczymi lub dydaktycznymi, brakiem systemu wsparcia w placówce również w większym stopniu szkodzą tym, którzy bardziej potrzebują wysokiego poziomu w tym zakresie

(np. uczniom z trudnościami w uczeniu się, z niepełnosprawnościami lub z tzw. rodzin problemowych). Specjalne potrzeby edukacyjne nie tworzą jednorodnego obrazu – należą do tej grupy zarówno dzieci szczególnie uzdolnione (uczące się szybko i łatwo), jak i niepełnosprawne intelektualnie, mające poważne trudności z opanowaniem nawet podstawowej wiedzy i umiejętności (Plichta, 2016).

Zgodnie z polskim ustawodawstwem SPE⁷ wynikają m.in. z niepełnosprawności, niedostosowania społecznego, zagrożenia niedostosowaniem społecznym, swoistych trudności w uczeniu się, zaburzeń komunikacji językowej, choroby przewlekłej, sytuacji kryzysowych lub traumatycznych, niepowodzeń edukacyjnych, zaniedbań środowiskowych, a także wiążą się ze sposobem spędzania czasu wolnego i kontaktami środowiskowymi oraz trudnościami adaptacyjnymi związanymi z różnicami kulturowymi lub ze zmianą środowiska edukacyjnego, w tym z wcześniejszym kształceniem za granicą. Warto również zauważyć, że SPE nie muszą wynikać wyłącznie z deficytów, ale również ze szczególnych uzdolnień uczniów.

W przypadku dzieci i młodzieży ze SPE często może dochodzić do kumulacji niekorzystnych czynników środowiskowych (np. biedy) i wewnętrznych (np. ograniczeń poznawczych) zwiększających prawdopodobieństwo wykluczenia społecznego. Instrumentem wyrównywania szans edukacyjnych są różne formy pomocy psychologiczno-pedagogicznej. W roku szkolnym 2015/2016 blisko milion uczniów szkół podstawowych (bez specjalnych) skorzystało z którejś z form takiego wsparcia, co stanowi około 39% wszystkich uczniów. W gimnazjach odsetek ten wyniósł około 26%⁸.

Tabela 10. Uczniowie korzystający z wybranych form pomocy psychologiczno-pedagogicznej w szkołach podstawowych i gimnazjach

	Zajęcia dydaktyczno-wyrównawcze	Zajęcia logopedyczne	Zajęcia korekcyjno-kompensacyjne	Zajęcia socjoterapeutyczne	Klasy terapeutyczne	Razem
Szkoły Podstawowe	529 859	226 026	173 893	28 450	838	959 066
Gimnazja	212 733	5 736	47 368	8 535	2 023	276 395

Źródło: opracowanie własne na podstawie GUS (2016).

Polskie analizy podkreślają brak gotowości i niski stopień przygotowania (bądź czasami jego brak) nauczycieli do pracy z dziećmi ze SPE, co znajduje wyraz w błędach popełnianych przez nauczycieli w pracy z uczniem z np. niepełnosprawnością. Nie może więc dziwić, że nauczyciele nisko oceniają swoje kompetencje do pracy w takim obszarze. Brak tej gotowości wyraża się tym, że gdyby nauczyciele

7 Pojęcie specjalnych potrzeb edukacyjnych, mimo powszechności używania, w takim brzmieniu w polskim prawodawstwie oświatowym nie występuje. Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 18 września 2008 r. w sprawie orzeczeń i opinii wydawanych przez zespoły orzekające działające w publicznych poradniach psychologiczno-pedagogicznych mówi o „indywidualnych potrzebach rozwojowych i edukacyjnych”. Potrzeba edukacyjna w używanym tu znaczeniu, w odróżnieniu od potrzeby w sensie psychologicznym, nie oznacza dążenia podmiotu, a warunki niezbędne do opanowania określonej kompetencji (Brzezińska, Jabłoński, Ziółkowska, 2014).

8 Należy przypuszczać, że niektórzy młodzi ludzie skorzystali z więcej niż z jednej formy, więc rzeczywista liczba uczniów korzystających z pomocy psychologiczno-pedagogicznej może być mniejsza, ale dane z rocznika Oświata i Wychowanie w roku szkolnym 2015/2016 (GUS, 2017) nie pozwalają na odróżnienie tych, którzy skorzystali z jednej formy, od tych, którzy skorzystali z większej ich liczby.

(zarówno polscy, jak i zagraniczni) mogli samodzielnie podjąć decyzję, zdecydowana większość z nich nie przyjęłaby do swojej klasy ucznia z niepełnosprawnością (za: Buchnat, 2014).

Złożoność sytuacji młodych ludzi z SPE może dotyczyć m.in. kwestii medycznych, psychologicznych, rodzinnych, socjalnych, zatem postulowane wsparcie musi mieć charakter wielospecjalistyczny. W świetle badań np. Instytutu Medycyny Pracy w Łodzi na zlecenie RCPS w Łodzi (Pyżalski, Podgórska-Jachnik, 2015) wydaje się, że w przypadkach najbardziej złożonych szkoła ogólnodostępna jest w wielu sytuacjach bezradna.

Kształcenie specjalne realizowane w systemie ogólnodostępnym (integracyjnym) i specjalnym

Niektórzy uczniowie, oprócz pomocy psychologiczno-pedagogicznej udzielanej na podstawie opinii poradni psychologiczno-pedagogicznych, wymagają specjalnej organizacji nauki i metod pracy, czyli kształcenia specjalnego, które na podstawie orzeczeń o potrzebie kształcenia specjalnego przysługuje uczniom z niepełnosprawnościami, zagrożonym niedostosowaniem społecznym lub niedostosowanym społecznie. Warto w tym miejscu wyraźnie podkreślić, że kształceniem specjalnym obejmuje się wyłącznie dzieci i młodzież posiadające orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego, a nie wszystkich uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi.

Zgodnie z zapisami ustawowymi⁹ kształcenie specjalne jest integralną częścią systemu edukacji. Może być realizowane we wszystkich typach szkół (ogólnodostępnych, integracyjnych¹⁰ i specjalnych). Praca z uczniami realizowana jest na podstawie Indywidualnych Programów Edukacyjno-Terapeutycznych (IPET). Jak zauważają Chrzanowska i Jachimczak (2015), wspólne kształcenie i edukacja inkluzyjna (*inclusive education*) jest współcześnie rekomendowanym w Polsce priorytetowym sposobem realizacji szkolnych działań prointegracyjnych oraz antydyskryminacyjnych wobec uczniów z niepełnosprawnościami i innymi SPE.

Nierówności w pewnych okolicznościach mogą prowadzić do dyskryminacji, a ta stanowić przyczynę wykluczenia. Artykuł 32 Konstytucji RP stanowi m.in., że nikt nie może być dyskryminowany

”

Podoba mi się tu, bo jest fajnie, nie biją mnie, a miałem takie sytuacje w szkole ogólnej. W tamtej szkole praktycznie codziennie mnie zaczepiali i dokuczali przez co mój tata był wzywany do szkoły. Jest też sala gimnastyczna, stołówka, świetlica, szatnia i cała szkoła jest fajna. Są dobrzy nauczyciele, którzy nas fajnie uczą, spędzają z nami razem czas, czasami też razem pijemy herbatkę, jak jest przerwa.

Z wywiadu z uczniem szkoły specjalnej (Pyżalski, Plichta, 2015)

9 Ustawa z dnia 14 grudnia 2016 r. - Prawo oświatowe (Dz.U. 2017 poz. 59) i inne rozporządzenia wykonawcze.

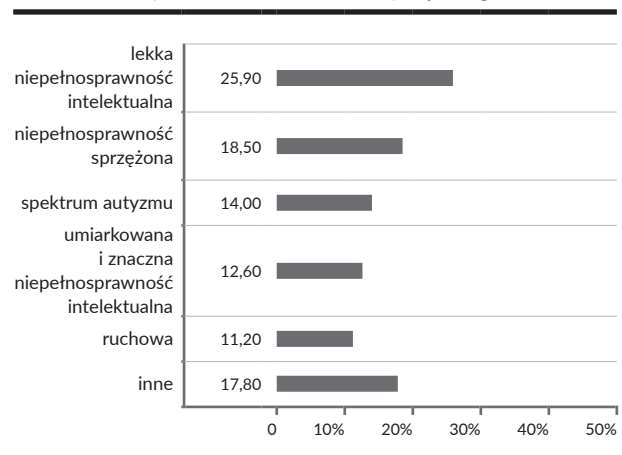
10 Oddział (klasa integracyjna) w szkole to oddział, w którym uczniowie posiadający orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego uczą się i wychowują razem z uczniami nieposiadającymi takich orzeczeń. Te klasy mają mniejszą liczbę uczniów i zapewnionego dodatkowego nauczyciela-specjalistę. Warto zauważyć, że m.in. przy szkołach i przedszkolach (zarówno ogólnodostępnych, jak i specjalnych) mogą być również tworzone zespoły wczesnego wspomagania rozwoju dziecka w celu pobudzenia psychoruchowego i społecznego rozwoju dzieci, których jeszcze nie obejmuje obowiązek szkolny (od chwili wykrycia niepełnosprawności do podjęcia nauki w szkole) na podstawie m.in. Ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. - Prawo oświatowe (Dz.U. 2017 poz. 59) i Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 24 lipca 2015 r. w sprawie warunków organizowania kształcenia, wychowania i opieki dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnych, niedostosowanych społecznie i zagrożonych niedostosowaniem społecznym (Dz.U. 2015 poz. 1113).

w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny. Dotyczy to również szkół lub innych placówek zajmujących się nauczaniem, opieką i wychowaniem. Dyskryminacja odnosi się do sytuacji, w której człowiek „ze względu na płeć, rasę, pochodzenie etniczne, narodowość, religię, wyznanie, światopogląd, niepełnosprawność, wiek lub orientację seksualną, jest traktowany mniej korzystnie niż byłby traktowany inny człowiek w porównywalnej sytuacji” (Rzecznik Praw Obywatelskich). Kwestia dyskryminacji bywa rozszerzona o tożsamość płciową, status społeczno-ekonomiczny, zdrowie, kolor skóry, kategorię pobytową (status migrancki, status uchodźcy i pochodne), wygląd oraz miejsce zamieszkania (Chustecka, Kielak, Rawłuszko, 2016). Zarówno prawo krajowe, jak i unijne chroni przed nieuprawnioną sytuacją, jaką jest dyskryminacja.

W roku szkolnym 2015/2016 w szkołach podstawowych dla dzieci i młodzieży uczyło się 68,7 tys. uczniów posiadających orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego, w tym 22,8 tys. dziewczyn. Stanowili oni 2,8% zbiorowości uczniów szkół podstawowych dla dzieci i młodzieży. Największy odsetek w tej grupie stanowili uczniowie z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim (25,9%), niepełnosprawnościami sprzężonymi (18,5%), autyzmem, w tym zespołem Aspergera (14,0%), niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym lub znacznym¹¹ (12,6%) oraz niepełnosprawnością ruchową, w tym afazją (11,2%).

Najczęściej uczniowie posiadający orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego (44,4 tys. uczniów) uczęszczali do szkół podstawowych ogólnodostępnych, co stanowiło 64,6% ich populacji. W roku szkolnym 2014/2015 wskaźnik ten wyniósł 62,6%, mamy więc do czynienia z niewielkim wzrostem integracyjnego

Wykres 2. Odsetki uczniów z poszczególnymi typami niepełnosprawności wśród uczniów posiadających orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego



Źródło: opracowanie własne na podstawie: GUS, 2016

kształcenia uczniów z orzeczeniami (w tym w oddziałach specjalnych – 2,0%, w oddziałach integracyjnych – 35,8%, natomiast w oddziałach ogólnodostępnych – 62,2%). Indywidualnemu nauczaniu podlegało 4,2 tys. uczniów niepełnosprawnych – o 0,5 pkt proc. mniej niż w roku szkolnym 2014/2015.

Do 792 szkół podstawowych specjalnych uczęszczało 24,3 tys. uczniów z edukacyjnymi orzeczeniami o potrzebie kształcenia specjalnego (o 3,1 tys. więcej niż w roku szkolnym 2014/2015). O zmniejszaniu się segregacyjności w kształceniu uczniów z niepełnosprawnościami świadczy to, że w minionym ćwierćwieczu liczba uczniów z orzeczeniami w szkołach specjalnych zmniejszyła się czterokrotnie (w roku szkolnym 1990/1991 wynosiła 84 317, a w roku 2015/2016 jedynie 24 303). Jeśli chodzi o klasy integracyjne, to obecnie mamy do czynienia ze stabilizacją (w 2005/2006 było to 13 578 uczniów i 15 885 w roku 2015/2016), ale w porównaniu z rokiem 2000/2001 liczba uczniów w tej formie podwoiła się, a w porównaniu z rokiem 1995/1996 wzrost jest siedmiokrotny. Ogromny skok (powiązany ze zmniejszeniem liczby uczniów w szkołach specjalnych) dotyczy upowszechnienia się obecności uczniów z orzeczeniami w szkolnictwie ogólnodostępnym (od 4158 takich uczniów w roku szkolnym 1995/1996 do 27 594 – w roku 2015/2016, choć rekordowy był rok 2000/2001, kiedy takich uczniów było niemal 38 000).

11 Uczniowie z głęboką niepełnosprawnością intelektualną uczestniczą w systemie szkolnictwa realizując poprzez udział w zajęciach rewalidacyjno-wychowawczych do roku szkolnego, w którym kończą 25 r.ż. Ze względu na specyfikę pracy odbywa się to na podstawie odrębnego od zapisów o kształceniu specjalnym aktu prawnego: Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 23 kwietnia 2013 r. w sprawie warunków i sposobu organizowania zajęć rewalidacyjno-wychowawczych dla dzieci i młodzieży z upośledzeniem umysłowym w stopniu głębokim, Dz.U. 2013 poz. 529.

Tabela 11. Uczniowie z orzeczeniami o potrzebie kształcenia specjalnego w szkołach podstawowych

	Szkoła specjalna	Klasa specjalna w ogólnodostępnej szkole podstawowej	Klasa integracyjna	Klasa ogólnodostępna
1990/1991	84 317	17 363	-	-
1995/1996	82 999	6 613	2 036	4 158
2000/2001	52 020	3 207	6 897	37 890
2005/2006	33 209	1 450	13 578	28 315
2009/2010	24 459	1 725	14 539	20 488
2015/2016	24 303	896	15 885	27 594

Źródło: opracowanie własne na podstawie: GUS, 2016.

Zauważalną, pozytywną tendencją jest wzrost liczby uczniów klas integracyjnych na poziomie gimnazjalnym, choć w tym zakresie wciąż wiele jest do zrobienia. Warto również zauważyć zanikający charakter takiej formy jak klasa specjalna w szkole ogólnodostępnej.

Tabela 12. Uczniowie z orzeczeniami o potrzebie kształcenia specjalnego w gimnazjach

	Szkoła specjalna	Klasa specjalna w ogólnodostępnym gimnazjum	Klasa integracyjna	Klasa ogólnodostępna
2000/2001	30 367	1 672	1 109	15 432
2005/2006	35 649	1 813	5 225	21 388
2009/2010	30 292	2 160	6 515	16 614
2015/2016	24 208	589	7 272	15 270

Źródło: opracowanie własne na podstawie GUS (2016).

Dostępność szkół specjalnych jest znacznie większa w miastach (zwłaszcza dużych) niż na wsi¹². Dysproporcja ta ma charakter stały, gdyż w roku 2003/2004 wynosiła 634 (szkoły specjalne w miastach) do 145 (szkoły specjalne wiejskie), a w roku 2015/2016 odpowiednio 637 do 155. Podobna tendencja dotyczy również gimnazjów specjalnych, do których uczęszczało w roku szkolnym 2015/2016 24 208 uczniów (651 miejskich i 162 wiejskich w roku szkolnym 2003/2004 i odpowiednio 666 do 183 w 2015/2016). Od roku 2006 przybyły 43 gimnazja specjalne.

Zjawiskiem występującym na terenach wiejskich jest swego rodzaju „przymusowa inkluzja”, co oznacza, że rodzice dzieci uczących się w ogólnodostępnych szkołach dokonali wyboru edukacji włączającej z braku innych możliwości (np. szkoły integracyjnej lub specjalnej). Bariery, zdaniem dyrektorów szkół ogólnodostępnych, jest brak dostosowania szkoły do potrzeb uczniów z niepełnosprawnościami, co ogranicza możliwości ich przyjmowania – w niektórych przypadkach sami dyrektorzy rekomendują

12 Prawdopodobnie ta dotyczy również innych instytucji wspomagających uczniów z niepełnosprawnościami i ich rodziny, w tym poradni psychologiczno-pedagogicznych.

rodzicom zmianę szkoły lub po prostu nie przyjmują takich uczniów (Grzelak, Kubicki, Orłowska, 2014).

Tabela 13. Uczniowie z orzeczeniami o potrzebie kształcenia specjalnego w różnych formach kształcenia w roku szkolnym 2015/2016

	Szkoła specjalna	Oddział specjalny ^a	Klasa integracyjna	Klasa ogólnodostępna	Ogółem
Szkoły Podstawowe	24 303 35,4%	896 1,3%	15 885 23,1%	27 594 40,2%	68 678
Gimnazja	24 208 51%	589 1,2%	7 272 15,4%	15 270 32,3%	47 339

a Chodzi tu o klasę specjalną w szkole ogólnodostępnej.

Źródło: opracowanie własne na podstawie: GUS (2016).

Wyraźnie widać, że na już na poziomie gimnazjum (łącznie 47 339 uczniów z orzeczeniami) maleje integracyjność kształcenia i wzrasta, w porównaniu ze szkołą podstawową, odsetek uczniów korzystających ze szkół specjalnych. Wśród uczniów niepełnosprawnych kształcących się w gimnazjach specjalnych i ogólnodostępnych największą grupę (podobnie jak w szkołach podstawowych) stanowili niepełnosprawni intelektualnie w stopniu lekkim – 15,9 tys., umiarkowanym lub znacznym – 7,3 tys., z niepełnosprawnościami sprzężonymi – 6 tys. oraz zagrożeni niedostosowaniem społecznym – 5,5 tys. Uczniowie z pozostałymi niepełnosprawnościami stanowili 26,8% tej grupy uczniów. Kształcenie w głównym nurcie (*mainstream education*) w odniesieniu do młodych ludzi z niepełnosprawnościami jest faktem, natomiast im bardziej dotyczy to dalszych etapów kształcenia, tym mniej uczniów z niepełnosprawnościami korzysta z kształcenia we wspólnym nurcie (najwięcej, bo 79,1% kształci się wspólnie ze sprawnymi rówieśnikami na etapie przedszkola, około 1/3 na etapie szkoły podstawowej i gimnazjum, najmniej, bo około 1/4, na etapie ponadgimnazjalnym). Jest to skutek czynników zarówno wewnętrznych, związanych z wychowaniem, jak i środowiskowych, np. związanych ze szkołą i kompetencjami nauczycieli. (Chrzanowska, Jachimczak, 2015). Warto podkreślić, że znaczącym wsparciem dla placówek, gdzie jest realizowane kształcenie specjalne dla dzieci i uczniów posiadających orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego (wydane ze względu na autyzm,

w tym zespół Aspergera, lub niepełnosprawności sprzężonej), jest obowiązek dodatkowego zatrudnienia nauczycieli posiadających kwalifikacje w zakresie pedagogiki specjalnej lub specjalistów lub – w przypadku klas I–III szkoły podstawowej – asystenta lub pomocnika nauczyciela.

Nauczaniu we wspólnym nurcie (w szkole ogólnodostępnej) przypisuje się wiele zalet zarówno na poziomie ogólnospołecznym, jak i indywidualnym. Takiemu przedsięwzięciu towarzyszą również poważne wyzwania, skutkujące w niektórych przypadkach fasadową integracją, ograniczoną do fizycznej obecności „innego” dziecka lub narażeniem go na ryzyko krzywdzenia (Plichta, 2016, s. 28).

Uczniowie z mniejszości narodowych i kulturowych w systemie edukacyjnym

Kolejną bardzo zróżnicowaną grupę uczniów z tzw. specjalnymi potrzebami edukacyjnymi stanowią uczniowie z mniejszości narodowych i kulturowych. Należą do niej uczniowie cudzoziemscy, Polacy z rodzin powracających z przymusowych przesiedleń, uchodźcy, dzieci rodziców wracających z emigracji oraz uczniowie odmienni kulturowo. To zróżnicowanie dotyczy m.in. tego, że sytuacja uchodźców istotnie różni się od sytuacji imigrantów dobrowolnych, natomiast elementem wspólnym jest to, że każda z tych grup doświadcza podobnych dla wszystkich migrantów problemów adaptacyjnych i akulturacyjnych (Błęszyńska, 2010). Ustawa o cudzoziemcach z 2014 r.

uprościła procedury ubiegania się o zezwolenia na pobyt, a także wprowadziła zmiany w nazewnictwie: zamieszkanie na czas oznaczony zastąpił pobyt czasowy, a osiedlenie się – pobyt stały. W wyniku tych działań nastąpił wyraźny wzrost zainteresowania różnymi formami legalizacji pobytu.

Według Centrum Edukacji Obywatelskiej ostatni Narodowy Spis Powszechny z 2011 r. wykazał, że narodowość polską wskazało 35 251 tys. osób, co stanowi 91,6 proc. populacji, narodowość śląską – 809 tys. osób, kaszubską – 228 tys., niemiecką – 109 tys., ukraińską – 48 tys., białoruską – 47 tys., romską – 16 tys., rosyjską – 13 tys., amerykańską – 11 tys., angielską – 10 tys. i łemkowską – 10 tys. osób. Odnotowano większą niż w poprzednim spisie liczbę osób deklarujących przynależność śląską lub kaszubską – w sumie 228 tys. (wobec ponad 5 tys. w 2002 r.), natomiast zmniejszyła się liczba osób identyfikujących się z narodowością niemiecką – ze 150 do 109 tys. (Centrum Edukacji Obywatelskiej, 2011).

Nauczanie języka mniejszości narodowych (białoruskiej, czeskiej, litewskiej, niemieckiej, ormiańskiej, rosyjskiej, słowackiej, ukraińskiej i żydowskiej) i etnicznych (karaimejskiej, łemkowskiej, romskiej i tatarskiej) oraz języka regionalnego (kaszubskiego) odbywa się od wychowania przedszkolnego do egzaminu maturalnego¹³. W roku szkolnym 2015/2016 w szkołach organizujących nauczanie oraz prowadzących dodatkowe zajęcia edukacyjne dla dzieci i młodzieży wywodzących się z mniejszości narodowych i etnicznych oraz posługujących się językiem regionalnym kształciło się łącznie 69,2 tys. dzieci i młodzieży (57,4 tys. w 883 szkołach podstawowych, 9,6 tys. w 318 gimnazjach i 2,2 tys. w 69 szkołach ponadgimnazjalnych – liceach ogólnokształcących, zasadniczych szkołach zawodowych i technikach).

Tabela 14. Nauczanie języków mniejszości narodowych i etnicznych oraz języka w szkołach podstawowych i w zespołach międzyszkolnych dla dzieci i młodzieży

Rok szkolny	Ogółem	białoruski	kaszubski	litewski	niemiecki	ukraiński	łemkowski	słowacki
1990/1991	5 193	3 033	-	583	-	1 096	-	481
1995/1996	16 741	3 076	28	609	10 498	2 007	-	523
2000/2001	31 130	1 988	2 070	446	24 640	1 613	98	199
2010/2011	35 372	1 346	8 945	236	23 473	897	110	145
2013/2014	43 814	1 610	13 010	265	27 547	927	117	139
2015/2016	57 363	1 728	15 742	273	37 849	1 082	142	174

Źródło: opracowanie własne na podstawie GUS (2016).

Mamy więc do czynienia z dziesięciokrotnym wzrostem liczby uczniów uczących się języków mniejszości narodowych i etnicznych. Szczególnie jest on widoczny w przypadku języka kaszubskiego i niemieckiego. W gimnazjach aż taki trend wzrostowy nie jest obserwowany, głównie z powodu krótszego czasu ich funkcjonowania (wynikającego z ich powstania w roku szkolnym 2000/2001) – w roku szkolnym 2000/2001 było objętych takim nauczaniem 7666 uczniów i 9568 w roku 2015/2016. Z opracowania *Dzieci obcokrajowców w polskich placówkach oświatowych – perspektywa szkoły* (Błeszyńska, 2010) wynika, że sytuacja takich uczniów pobierających naukę w badanych szkołach jest niezbyt

13 Zgodnie z Ustawą z dnia 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym.

korzystna i zagraża zarówno ich rozwojowi, jak i realizacji obowiązku szkolnego. Zdaniem Błęszyńskiej (2010) zagrożenia te wynikają m.in. z niewystarczającej znajomości języka polskiego (co również dotyczy ich rodziców) oraz często niekorzystnej sytuacji materialnej. Rozwiązania w dużej mierze zależą od gotowości i kompetencji kadry pedagogicznej. Z przywoływanego raportu wynika, że dyrektorzy placówek szkolnych, nauczyciele i pedagodzy szkolni wykazują dużo zapału i motywacji do pracy z uczniami obcokrajowcami, natomiast temu zaangażowaniu towarzyszy brak realizmu i orientacji w specyfice problemów, jakie mają rozwiązywać, co wskazuje na to, że ogólny poziom kompetencji kadry pedagogicznej pracującej z uczniami obcokrajowcami jest niezadowolający. „Badani dyrektorzy, nauczyciele i pedagodzy szkolni deklarują poczucie zagubienia, brak wiedzy i umiejętności oraz niewystarczające przygotowanie do wypełniania stawianych im zadań” (Błęszyńska, 2010, s. 111). W celu tworzenia wielokulturowej społeczności szkolnej konieczne jest m.in. pełniejsze włączenie rodziców-obcokrajowców w życie szkoły, a metody dyscyplinowania uczniów powinny być dopasowane do ich specyfiki kulturowej (np. niedopuszczalne jest, zdaniem Błęszyńskiej, publiczne ganieńnię uczniów pochodzących z kręgów tzw. kultury wstydu lub honoru). Należy uznać, że w tym obszarze szkoły potrzebują wsparcia, a nauczyciele i pedagodzy szkolni doskonalenia kompetencji kulturowych. Mimo ułatwień¹⁴ dla osób niebędących obywatelami polskimi przystępujących do egzaminów zewnętrznych od roku szkolnego 2015/2016 ich sytuację należy uznać za trudną. Warto w tym miejscu wspomnieć o zapewnianym przez polskie prawo oświatowe wsparciu dla uczniów-obcokrajowców przybywających do Polski. Chodzi tu m.in. o dodatkowe zajęcia z języka polskiego oraz zajęcia wyrównawcze z przedmiotów nauczania, o czym traktuje ustawa o systemie oświaty.

Innym wymiarem zainteresowania zjawiskiem dyskryminacji jest potrzeba jego diagnozy w odniesieniu do potrzeb dzieci i młodzieży powracających z emigracji do krajowego systemu edukacji. W tym celu Rzecznik Praw Obywatelskich postuluje konieczność oszacowanie skali zjawiska powrotów dzieci i młodzieży objętej obowiązkiem szkolnym oraz dokonanie kompleksowej diagnozy problemów w związku z adaptacją do nowej sytuacji.

14 Uczeń albo absolwent, któremu ograniczona znajomość języka polskiego utrudnia zrozumienie czytanego tekstu, może przystąpić do: części pierwszej sprawdzianu, części pierwszej lub części drugiej egzaminu gimnazjalnego – w warunkach i formie dostosowanych do jego potrzeb edukacyjnych oraz możliwości psychofizycznych, na podstawie pozytywnej opinii rady pedagogicznej; egzaminu maturalnego – z wyjątkiem egzaminu maturalnego z języka polskiego oraz języka obcego nowożytnego – w warunkach dostosowanych do jego potrzeb oraz możliwości psychofizycznych, na podstawie pozytywnej opinii rady pedagogicznej.

Kształcenie uczniów zdolnych

Uczniowie zdolni to kolejna kategoria mieszcząca się w zakresie tzw. specjalnych potrzeb edukacyjnych. Diagnozy wykazują, że oferta i działania podejmowane przez szkoły w zbyt małym stopniu odpowiadają na ich szczególną sytuację, a praca z takimi uczniami stanowi wyzwanie dla nauczycieli. Zdaniem badaczy (Cybis, Drop, Rowiński, Ciecuch, 2013, s. 107) wynika to przede wszystkim z tego, że „współczesna szkoła nastawiona jest na wyposażenie uczniów w wiadomości i umiejętności, mniej wspierając przy tym samodzielność i niekonwencjonalność w myśleniu – cechy sprzyjające ujawnianiu się potencjału uczniów zdolnych. W podstawowym programie pracy z uczniami zbyt mało zajęć poświęconych jest rozwijaniu umiejętności związanych ze sferą psychiczną – metodom radzenia sobie ze stresem, a także technikom planowania i organizacji procesu uczenia się”.

Z *Raportu z badania elementów systemu pracy z uczniem zdolnym* (2011) wynika, że w szkole mniej dba się o potrzeby uczniów zdolnych niż tych tzw. słabych.

Tylko podczas ¼ obserwowanych lekcji nauczyciel indywidualizował pracę uczniów. Najczęściej tempo pracy dostosowywał do uczniów najstarszych, a uczniom zdolnym dawał do rozwiązania dodatkowe zadania (ale dopiero po rozwiązaniu przez nich zadań, które rozwiązywali wszyscy). Ten sposób różnicowania oznacza, że słabsi uczniowie nie muszą wykonywać trudniejszych zadań, ale zdolniejsi muszą wykonać nawet te zadania, które są dla nich banalne i nie wnoszą niczego w ich rozwój.

(Ośrodek Badania Edukacji, 2011)

Jak widać, sytuację ucznia zdolnego we współczesnej szkole trudno uznać za jednoznacznie sprzyjającą realizacji jego osobistego potencjału.

Warunkiem minimalnym rozpoznawania i wspierania uzdolnień są niezbędne kompetencje dydaktyczne. Krytyczne zdanie na temat repertuaru działań nauczycieli

mają autorzy raportu *Nauczanie matematyki w szkole podstawowej* (Karpiński, Zambrowska, 2015). Ich zdaniem nauczyciele nie dostosowują toku lekcji do reakcji uczniów, a prawdopodobną przyczyną takiego stanu są zbyt płytkie umiejętności matematyczne uniemożliwiające niezbędną elastyczność. „To najprawdopodobniej jedna z przyczyn nadmiernej monotoni lekcji matematyki. Nie dzieje się na nich nic, czego nauczyciel nie zaplanował, a zwykle planuje rozwiązywanie kolejnych drobnych algorytmicznych zadań. Lekcje takie są poprawne, ale nie rozwijają uczniów w sposób optymalny” (Karpiński, Zambrowska, 2015, s. 42). Jednym z głównych wniosków wypływających z tego badania było przyjmowanie przez nauczycieli koncepcji nauczania zgodnej w każdym szczególe z tym, co znajduje się w podręczniku, oraz odczytywanie celów nauczania matematyki z typów zadań umieszczanych w arkuszach egzaminów zewnętrznych.

Problem niewykorzystywania potencjału tkwiącego w uczniach szczególnie uzdolnionych dotyczy zarówno szkół ogólnodostępnych, jak i „dedykowanych” danemu uzdolnieniu, np. w kierunku sportu (szkoły sportowe i szkoły mistrzostwa sportowego). Z badania *O szkoleniu młodzieży uzdolnionej sportowo* (NIK, 2016) wynika, że system szkolenia młodzieży uzdolnionej sportowo jest nieskuteczny: „Wadliwe są przede wszystkim procedury naboru, które nie gwarantują, że szkoleniem zostaną objęci uczniowie o najwyższym potencjale sportowym”.

Naczelna Izba Kontroli (2016) wskazuje również na spadek efektywności szkolenia: tylko połowa młodych zawodników poprawia swoje osiągnięcia, duża część rezygnuje z startów w zawodach lub nie uzyskuje w nich zaplanowanych wyników, a jeszcze inni w ogóle odchodzą ze szkół sportowych (co drugi absolwent szkoły podstawowej mistrzostwa sportowego nie kontynuował nauki w gimnazjum mistrzostwa sportowego, a prawie ⅔ absolwentów gimnazjów nie kontynuowało szkolenia w szkole ponadgimnazjalnej mistrzostwa sportowego).

Polska szkoła w świetle porównawczych wyników badań międzynarodowych

Badanie PISA (*Programme for International Student Assessment*, Program Międzynarodowej Oceny Umiejętności Uczniów) realizowane jest przez międzynarodowe konsorcjum nadzorowane przez OECD (Organizację Współpracy Gospodarczej i Rozwoju) i przedstawicieli krajów członkowskich. Jest badaniem piętnastolatków – uczniów, którzy w roku poprzedzającym badanie ukończyli 15 r.ż. (w roku 2015 byli to uczniowie z rocznika 1999). Warto zauważyć, że w tej edycji po raz pierwszy uczniowie rozwiązywali zadania, używając komputerów, a nie tradycyjnych kwestionariuszy jak było wcześniej.

W PISA 2015 uczestniczyło ponad 500 tys. uczniów z 72 krajów i regionów, w tym z Polski (w badaniu uczestniczyło 4478 polskich uczniów). Na tle innych krajów polscy uczniowie zajęli:

- 10 miejsce w Unii Europejskiej w rozumowaniu w naukach przyrodniczych,
- 4 miejsce w czytaniu i interpretacji,
- 6 miejsce w matematyce.

Wynik takie w zakresie nauk przyrodniczych należy uznać za przeciętne, a w pozostałych zakresach jako dobre. „Polscy uczniowie osiągnęli wyniki powyżej średniej OECD we wszystkich trzech obszarach objętych badaniem: rozumowania w naukach przyrodniczych, czytania i interpretacji, umiejętności matematycznych. Jednak ich wyniki są niższe niż podczas poprzedniej edycji badania w 2012 r.” (PISA, 2017). Ten ostatni wniosek może budzić pewne obawy.

Tabela 15. Wybrane wnioski dotyczące wyników polskich uczniów w badaniu PISA 2015

Badane obszary	Wybrane wnioski
Rozumowane w naukach przyrodniczych	Polska należy do krajów o istotnym statystycznie dodatnim trendzie zmiany wyników latach 2006–2015. W 2015 r. nastąpił spadek odsetka uczniów na niższych poziomach i wzrost na wyższych w porównaniu z 2006 r. W Polsce odsetek uczniów na najniższych i najwyższych poziomach jest niższy niż w OECD. W 2015 r. chłopcy osiągnęli statystycznie istotnie wyższy wynik od dziewczyny, podczas gdy w 2009 r. dominowały dziewczyny.
Czytanie i interpretacja	Spadek średniej liczby punktów w porównaniu do roku 2012, ale pozytywny trend w dłuższym okresie. Na przestrzeni lat zauważalny jest spadek odsetka uczniów najstarszych oraz nieznaczny wzrost odsetka uczniów najlepszych. Utrzymuje się różnica w wynikach chłopców i dziewcząt, na korzyść tych ostatnich (choć jest niższa w porównaniu z wynikami z poprzednich edycji).
Matematyka	Po raz pierwszy od lat przewaga chłopców nad dziewczętami jest istotna statystycznie (w latach 2009 i 2012 wynosiła 4 punkty). Przewaga chłopców dotyczy także dolnego i górnego krańca skali umiejętności – wśród najstarszych uczniów wyniki chłopców są o 9 punktów wyższe niż dziewczyn, a wśród najlepszych aż o 19 punktów wyższe.

Źródło: opracowane własne na podstawie PISA (2017).

Warto również zauważyć, że krajami, w których wskaźnik satysfakcji z uczenia się przedmiotów przyrodniczych wzrósł najbardziej między badaniami z lat 2006 i 2015, były Polska i Irlandia.

Niepokojący w kontekście kształcenia kompetencji cyfrowych może się wydawać wniosek o polskiej szkole jako instytucji nie stwarzającej „wielu możliwości korzystania z nowych technologii i nie

ułatwia uczniom poruszania się w cyfrowym świecie. Tym, co odróżnia doświadczenie polskich uczniów od uczniów z innych krajów, jest relatywnie częste wykorzystywanie przez uczniów nowych technologii w domu i bardzo rzadkie korzystanie z nich w szkole” (PISA, 2017, s. 107). Badanie PISA wskazuje jednak na to, że nowe technologie nie są prostą receptą na przyrost osiągnięć uczniów i że ważniejsza od ilości czasu korzystania jest jakość zasobów edukacyjnych oraz umiejętne ich wykorzystanie. Innymi słowy, ważniejszymi czynnikami niż czas, dostęp i kwestie sprzętowe jest nowoczesna edukacja medialna wspierająca uczniów w kreatywnym, świadomym i prorozwojowym korzystaniu z narzędzi ery cyfrowej.

Warunkiem ograniczania ryzyka występowania niekorzystnych zjawisk i radzenia sobie z nimi, gdy już wystąpią, jest m.in. troska o przygotowanie zawodowe nauczycieli, rozwój zawodowy, ich dobrostan oraz wspieranie

w realizacji profesjonalnych działań. Takie wsparcie wynikać powinno zarówno ze sposobu zarządzania placówką, jak i ram systemowych oraz organizacyjnych stanowiących przez dobre prawo. Tak istotne z punktu widzenia całego społeczeństwa instytucje, jakimi są szkoły, powinny stanowić przedmiot szczególnego zainteresowania, pielęgnowania ich mocnych stron, rozpoznawania słabych i stałej pracy nad ich poprawą. Do podejmowania skutecznych działań niezbędna jest diagnoza. Niestety w obszarze niepokojących zjawisk często brakuje badań populacyjnych, ze zróżnicowaną metodologią, prowadzonych lub zleczanych przez państwo i instytucje publiczne. Przedstawione zostały wybrane obszary stanowiące obszar potencjalnego ryzyka rozwoju i bezpieczeństwa dzieci, gdyż możliwości ich pełnej charakterystyki przekraczają zakres tego opracowania.

E-mail autora: piotr.plichta@uwr.edu.pl.

Bibliografia

- Błeszynska, K. (2010). *Dzieci obcokrajowców w polskich placówkach oświatowych – perspektywa szkoły. Raport z badań*. Warszawa: Ośrodek Rozwoju Edukacji. Pobrane z: <https://www.ore.edu.pl/materiay-dopobrania-55886/category/98-materiay-dot-edukacji-wobec-wyzwa-migracyjnych?download=38:dzieci-obcokrajowcw-w-polskich-placwkach-owiatowych-perspektywa-szkoy.-raport-z-badan>.
- Brzezińska, A. I., Jabłoński, S., Ziótkowska, B. (2014). Specyficzne i specjalne potrzeby edukacyjne. *Edukacja*, 2(127), 37–52.
- Brzezińska, A., Czub, M., Kaczan, R., Rycielski, P. (2013). *Znaczenie edukacji przedszkolnej*. Warszawa: Zespół Wczesnej Edukacji, Instytut Badań Edukacyjnych w Warszawie. Pobrane z: <http://eduentuzjasci.pl/images/stories/publikacje/IBE-BEE-1-ZnaczenieEdukacjiPrzedszkolnej.pdf>.
- Buchnat, M. (2014). Kompetencje i oczekiwania nauczyciela do pracy z dzieckiem ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Komunikat z badań. *Studia Edukacyjne* 31, 177–194.
- Centrum Edukacji Obywatelskiej (2011). *Mniejszości narodowe w liczbach*. Pobrane z: <http://www.ceo.org.pl/pl/koss/online/6/mniejszosci-narodowe-w-liczbach>.
- Chrzanowska, I., Jachimczak B. (2015). *Kompetencje współczesnych nauczycieli a praca z dzieckiem ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi w szkole*. W: *Kompetencje Nauczyciela* (Kurs i Portal Edukacyjny). Pobrane z: <http://kompetencjenauczyciela.pl/m4/modul%204%20jachimczak%20i%20chrzanowska%20artykul%20str%20tytul.pdf>.
- Chustecka, M., Kielak, E., Rawłuszko, M. (red.). (2016). *Edukacja antydyskryminacyjna. Ostatni dzwonek! O deficytach systemu edukacji formalnej w obszarze przeciwdziałania dyskryminacji i przemocy motywowanej uprzedzeniami. Raport z badań*. Warszawa: Towarzystwo Edukacji Antydyskryminacyjnej. Pobrane z: http://www.tea.org.pl/userfiles/raporty/tea_raport_www_final.pdf.
- Cybis, N., Drop, E., Rowiński, T., Ciecuch, J. (2013). *Uczeń zdolny – analiza dostępnych narzędzi diagnostycznych*. Pobrane z: <https://www.ore.edu.pl/component/phocadownload/category/104-raporty-z-bada?download=1694:ucze-zdolny-analiza-dostpnych-narzdzi-diagnostycznych>.
- Federowicz, M., Choińska-Mika, J. Walczak, D. (red.). (2014). *Liczą się nauczyciele. Raport o stanie edukacji 2013*, Warszawa: IBE. Pobrane z: <http://eduentuzjasci.pl/images/stories/publikacje/ibe-raport-o-stanie-edukacji-2013.pdf>.
- Forum dyskusyjne portalu ipon.pl. Pobrane z: <http://www.ipon.pl/forum/topic/6588-nauczanie-indywidualne-piszcie-wszyscy/>.
- Grzelak, P., Kubicki, P., Orłowska, M. (2014). *Realizacja badania ścieżek edukacyjnych niepełnosprawnych dzieci, uczniów i absolwentów – Raport końcowy*. Warszawa: IBE.
- GUS (2016). *Oświata i Wychowanie w roku szkolnym 2015/2016*. Warszawa: GUS. Pobrane z: <http://eduentuzjasci.pl/badania/221-publikacje/raport/raport-z-badania/sciezki-edukacyjne-niepelnospawnych-dzieci-uczniow-i-absolwentow-raport-z-badania/1189-realizacja-badania-sciezek-edukacyjnych-niepelnospawnych-dzieci-uczniow-i-absolwentow.html>.
- <http://eduentuzjasci.pl/images/stories/publikacje/IBE-raport-nauczanie-matematyki-w-szkole-podstawowej.pdf>.
- http://stat.gov.pl/download/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5488/1/11/1/oswiata_i_wychowanie.pdf

- Karpiński, M., Zambrowska, M. (2015). *Nauczanie matematyki w szkole podstawowej*. Raport z badania. Warszawa: Instytut Badań Edukacyjnych. Pobrane z:
- NIK (2014). Przygotowanie szkół do objęcia dzieci sześciolatków obowiązkiem szkolnym. Warszawa: NIK. Pobrane z: <https://www.nik.gov.pl/plik/id,7129,vp,9005.pdf> NIK 2014.
- NIK (2016). *O szkoleniu młodzieży uzdolnionej sportowo*. Warszawa: NIK. Pobrane z: <https://www.nik.gov.pl/plik/id,12258,vp,14641.pdf>.
- NIK (2017b). *Bezpieczeństwo i higiena nauczania w szkołach publicznych*. Warszawa: NIK. Pobrane z: <https://www.nik.gov.pl/plik/id,12928,vp,15336.pdf>.
- NIK (2017b). Przygotowanie do wykonywania zawodu nauczyciela (2017). Warszawa: NIK. Pobrane z: <https://www.nik.gov.pl/plik/id,13081,vp,15493.pdf>.
- Ośrodek Badania Edukacji (2011). *Raport z badania IDI. Badanie elementów systemu pracy z uczniem zdolnym*. Pobrane z: <http://www.npseo.pl/data/documents/3/237/237.pdf>.
- Plichta, P. (2016). Przemoc rówieśnicza i uczniowie ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi – uwarunkowania i propozycje rozwiązań profilaktycznych. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 15(1), 27–52. Pobrane z: <http://dzieckokrzywdzone.fdps.pl/index.php/DK/article/view/548/413>.
- Program międzynarodowej oceny umiejętności uczniów. Wyniki badania PISA 2015 w Polsce (2017). Ministerstwo Edukacji Narodowej. Redakcja naukowa: Michał Federowicz. Pobrane z: <http://www.ibe.edu.pl/images/publikacje/Raport-PISA-2015-rozszerzony.pdf>.
- Prokurat, S. (2011). Wpływ Europejskiego Modelu Społecznego na wyrównywanie nierówności społecznych w Europie. W: M. Wozniak (red.). *Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy*, vol. 18. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, s. 150–162.
- Pyżalski, J., Korzeniowska, E., Plichta, P., Puchalski, K., Knol-Michałowska, K., Petrykowska, A. (2017). *Raport końcowy „Funkcjonowanie placówek wsparcia dziennego z regionu łódzkiego. Bariery i potrzeby”* zrealizowany przez Instytut Medycyny Pracy im prof. J. Nofera w Łodzi na zlecenie Regionalnego Centrum Polityki Społecznej w Łodzi (praca niepublikowana).
- Pyżalski, J., Plichta, P. (2015). Wsparcie ze strony szkoły, do której uczęszcza dziecko. W: J. Pyżalski, D. Podgórska-Jachnik (red. nauk.). *Raport końcowy: Badanie potrzeb i satysfakcji z wybranych usług skierowanych do rodzin z dziećmi z orzeczoną niepełnosprawnością w wieku 8–16 lat*. Łódź: Regionalne Centrum Polityki Społecznej w Łodzi. Pobrane z: <http://www.imp.lodz.pl/upload/aktualnosc/2016/raport.pdf>.
- Pyżalski, J., Podgórska-Jachnik, D. (red. nauk.). (2015). *Raport końcowy: Badanie potrzeb i satysfakcji z wybranych usług skierowanych do rodzin z dziećmi z orzeczoną niepełnosprawnością w wieku 8–16 lat*. Łódź: Regionalne Centrum Polityki Społecznej w Łodzi. Pobrane z: <http://www.imp.lodz.pl/upload/aktualnosc/2016/raport.pdf>.
- Wilkin, J., Nurzyńska, I. (red. nauk.). (2016). *Raport o stanie wsi. Polska wieś 2016*. Warszawa: IRWIR, PAN, Fundacja na rzecz Rozwoju Polskiego Rolnictwa, Wydawnictwo Naukowe Scholar. Pobrane z: <http://www.fdpa.org.pl/polska-wies-2016-raport-o-stanie-wsi>.
- Wolters Kluwer (2015). *Wciąż dużo wniosków o odroczenie obowiązku szkolnego sześciolatków*. Pobrano z: <http://www.oswiata.abc.com.pl/czytaj/-/artykul/wciaz-duzo-wnioskow-o-odroczenie-obowiazku-szkolnego-szesciolatkow>.
- Wpis na stronie internetowej RPO: *Czym jest dyskryminacja?* Pobrane z: <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/czym-jest-dyskryminacja>.

Wychowanie przedszkolne (2017). *Dane z Systemu Informacji Oświatowej (SIO)*. Pobrane z: <https://ciemen.gov.pl/index.php/dane-statystyczne/138.html>.

Zahorska, M. (2011). Polski „boom” edukacyjny jego następstwa. W: M. Bucholc, S. Mandes, T. Szawiel, J. Wawrzyniak (red.). *Polska po 20 latach wolności*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.

Akty prawne

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997 nr 78 poz. 483).

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 18 września 2008 r. w sprawie orzeczeń i opinii wydawanych przez zespoły orzekające działające w publicznych poradniach psychologiczno-pedagogicznych (Dz.U. 2008 nr 173 poz. 1072).

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 28 sierpnia 2014 r. w sprawie indywidualnego obowiązkowego rocznego przygotowania przedszkolnego dzieci i indywidualnego nauczania dzieci i młodzieży (Dz.U. 2014 poz. 1157). Pobrane z:

<http://isap.sejm.gov.pl/download;jsessionid=E5500FEB9462D52E604A35FD7FDB4783?id=WDU20140001157&type=2>.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 24 lipca 2015 r. w sprawie warunków organizowania kształcenia, wychowania i opieki dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnych, niedostosowanych społecznie i zagrożonych niedostosowaniem społecznym (Dz. U. 2015 poz. 1113). Pobrane z: <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20150001113>.

Ustawa z dnia 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym (Dz.U. 2005 nr 17 poz. 141).

Ustawa z dnia 29 grudnia 2015 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2016 poz. 35).

Ustawa z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach (Dz. U. z 2013 roku poz. 1650).

Ustawa z dnia 14 grudnia 2016 r. Prawo oświatowe (Dz.U. 2017 poz. 59). Pobrane z: <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20170000059>.

Edukacja dzieci i młodzieży – wybrane wyzwania i obszary nierówności

W artykule omówiono wybrane elementy systemu edukacji w Polsce, wskazując związane z nimi wyzwania. Przedstawione zostały m.in. kwestia nierówności w dostępie do edukacji, bezpieczeństwa i higieny nauczania, odraczania obowiązku szkolnego oraz nauczania indywidualnego. Poddano analizie sytuację uczniów z tzw. specjalnymi potrzebami edukacyjnymi (np. pochodzącymi z mniejszości narodowych i kulturowych, uczniów zdolnych i z niepełnosprawnościami) i formom udzielanego im w ramach systemu wsparcia. Przedstawiony został również stan realizacji kształcenia specjalnego (zarówno w formie włączającej – ogólnodostępnej, integracyjnej, jak i w szkolnictwie specjalnym).

Słowa kluczowe

edukacja, nierówności edukacyjne, specjalne potrzeby edukacyjne

Education of children and youth

The article discusses chosen elements of the education system in Poland, highlighting the associated challenges, among others, inequalities in access to education, health and hygiene in teaching, deferred entry to primary school and individual education. An analysis has been provided of the situation of students with special educational needs (e.g. from national and cultural minorities, gifted or disabled pupils) and the available forms of support within the education system. The state of implementation of special education has also been presented (both in inclusive forms – in public or integrated facilities as well as in special education facilities).

Keywords

education, educational inequalities, special educational needs

Cytowanie:

Plichta, P. (2017). Edukacja dzieci i młodzieży w Polsce – wybrane wyzwania i obszary nierówności. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 16(1).



Artykuł jest dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne – Bez utworów zależnych 4.0 Międzynarodowe.

Przestępstwa na szkodę dzieci

Olga Trocha – radca prawny

Spis zagadnień

- 174 Definicje
- 174 Rodzaje przestępstw na szkodę małoletniego
- 174 Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu
- 175 Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności
- 177 Przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece
- 178 Przestępstwa przeciwko wolności
- 181 Obowiązek zawiadomienia o przestępstwie
- 182 Dzieci uczestniczące w procedurach karnych
- 182 Przesłuchanie dziecka
- 186 Małoletni jako strona postępowania
- 187 Podsumowanie
- 189 Bibliografia
- 190 Akty prawne i orzeczenia

Polska jest zobowiązana do przeciwdziałania przestępczości wobec dzieci na mocy wielu aktów prawa międzynarodowego. Przytoczyć tu należy ważny art. 19 Konwencji o prawach dziecka¹, który obliguje ją do podejmowania kroków w celu zapewnienia ochrony dziecka przed wszelkimi formami przemocy fizycznej bądź psychicznej, krzywdy, zaniedbania, złego traktowania lub wyzysku. Rozwinięciem tego obowiązku jest wiele szczegółowych regulacji, zawartych m.in. w protokołach fakultatywnych do konwencji². Konieczność ochrony dzieci przed różnymi formami przemocy i przestępczości wynika także z aktów Rady Europy, takich jak m.in. Konwencja Rady Europy o ochronie dzieci przed seksualnym wykorzystywaniem i niegodziwym traktowaniem w celach seksualnych, sporządzona w Lanzarote dnia 25 października 2007 r.³ czy też z niewiążących wytycznych i rekomendacji⁴.

Realizację tych obowiązków zapewniają różne regulacje polskiego prawa, w tym przepisy prawa karnego. Niektóre czyny objęte penalizacją mogą dotyczyć zarówno pokrzywdzonych małoletnich, jak i pełnoletnich (np. w przypadku przestępstw przeciwko mieniu). Wiele przepisów jest jednak sprofilowanych wyłącznie lub w szczególności na ochronę małoletnich (np. zachowania związane z wykorzystywaniem seksualnym, porzuceniem, uprowadzeniem dziecka, a także znęcaniem się nad nim).

Dziecko, które zostało pokrzywdzone czynem zabronionym, ma wiele praw i obowiązków w postępowaniu prowadzonym w jego sprawie. Małoletni jest wówczas przede wszystkim źródłem informacji o zdarzeniu, dlatego w wielu przypadkach nieunikniony okazuje się jego udział w czynnościach dowodowych (przesłuchanie, okazanie). Z drugiej strony dziecko ma prawo, jako strona procesu, do wpływania za pośrednictwem swojego przedstawiciela na tok postępowania karnego i czynności w nim dokonywane.

W niniejszym rozdziale zostaną przedstawione podstawowe definicje oraz istotne dane związane z przestępczością na szkodę małoletnich. Ponieważ nierozdzielnie z tym zagadnieniem związany jest udział dziecka w postępowaniu karnym – zostaną omówione także podstawowe aspekty i statystyki dotyczące przesłuchań dzieci oraz ich reprezentacji w tej procedurze.

-
- 1 Konwencja o prawach dziecka przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r., Dz.U.1991.120.526.
 - 2 Mowa o Protokole fakultatywnym do Konwencji o prawach dziecka w sprawie angażowania dzieci w konflikty zbrojne z dnia 25 maja 2000 r., Dz.U.2007.91.608 oraz o Protokole fakultatywnym w sprawie handlu dziećmi, dziecięcej prostytucji i dziecięcej pornografii z dnia 25 maja 2000 r., Dz.U.2007.76.494.
 - 3 Dz.U.2015.608.
 - 4 Mowa m.in. o następujących dokumentach: Guidelines of the Committee of Ministers of the Council of Europe on child-friendly justice z 17 listopada 2010 r. oraz Recommendation CM/Rec(2009)10 of the Committee of Ministers to member states on integrated national strategies for the protection of children from violence z 18 listopada 2009 r. Szerzej na ten temat zob.: European Union Agency for Fundamental Rights and Council of Europe (2015a, s. 20 i nast).

Definicje

Przestępstwo jest definiowane jako czyn zabroniony pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia, zawiniony i społecznie szkodliwy w stopniu większym niż znikomy⁵. Konkretnie zachowanie człowieka (działanie lub zaniechanie) będzie przestępstwem, jeśli wypełni znamiona określone w przepisie karnym (znajdującym się w Kodeksie karnym⁶ [kk] lub w innych ustawach szczególnych⁷). Ponadto musi być ono zawinione. Konieczne jest więc ustalenie, że sprawca obok popełnienia czynu zabronionego miał do dyspozycji alternatywnie, zgodne z prawem, zachowanie i nie wybrał go (Lachowski, 2016). Warto w tym miejscu podkreślić, że za przestępstwo może odpowiadać osoba, która popełniła je po ukończeniu 17 r.ż. (granica odpowiedzialności karnej)⁸. Wyjątkowo, odpowiedzialność karną za niektóre czyny może ponieść nieletni, który popełnił je po ukończeniu 15 lat (z przedstawionych poniżej przepisów dotyczy to kwalifikowanych typów zgwałcenia – art. 197 § 3 lub 4 kk)⁹.

Pokrzywdzonym jest osoba fizyczna lub prawna, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez przestępstwo¹⁰. Nie zawsze osobie, która w potocznym rozumieniu została skrzywdzona przez sprawcę, będzie przysługiwał taki status (będzie o tym decydował

typ popełnionego przestępstwa oraz bezpośredniość naruszenia chronionych nim dóbr prawnych).

Świadek – osoba posiadająca wiedzę na temat czynu zabronionego. Pojęcie to obejmuje zarówno świadków naocznych, jak i tych posiadających wiedzę na temat danego czynu ze słyszenia (Grzegorzczak, Tylman, 2007, za: Gadomska-Radel, 2015). W rozumieniu przepisów kodeksu postępowania karnego świadkiem jest osoba wezwana w charakterze świadka, by złożyć zeznania.

Przestępstwo na szkodę małoletniego – przestępstwo, które bezpośrednio naruszyło lub zagrożiło dobro prawnemu małoletniego (osoby do 18 r.ż.). Część czynów zabronionych jest stypizowana w taki sposób, że przewiduje wprost popełnienie go na szkodę małoletniego lub małoletniego poniżej 15 r.ż. (np. art. 200 kk – wykorzystywanie seksualne małoletniego poniżej lat 15).

Czyn karalny nieletniego – przestępstwo (choć ustawa wskazuje także na niektóre, wybrane wykroczenia), które zostało popełnione przez sprawcę po ukończeniu przez niego 13 lat, a przed ukończeniem 17 r.ż. W takiej sytuacji postępowanie toczy się w trybie ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich¹¹, a sprawa rozpoznawana jest przez sąd właściwy do spraw nieletnich.

Rodzaje przestępstw na szkodę małoletniego

Jak wcześniej wskazano, małoletni mogą zostać pokrzywdzeni różnymi typami czynów zabronionych. W niniejszym rozdziale zostaną przedstawione te z nich, które sprofilowane są na ochronę małoletnich pokrzywdzonych lub które popełniane są często na ich szkodę.

Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu

Zabójstwo (art. 148 kk) – czyn polegający na umyślnym zabiciu człowieka. Typy kwalifikowane, a zatem typy, za które ustawodawca przewidział surowszą karę, to zabójstwo: ze szczególnym okrucieństwem, w związku z wzięciem zakładnika, zgwałceniem albo rozbojem, w wyniku motywacji

5 Artykuł 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (t. jedn.: Dz.U.2016.1137):

§ 1. Odpowiedzialności karnej podlega ten tylko, kto popełnił czyn zabroniony pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia.

§ 2. Nie stanowi przestępstwa czyn zabroniony, którego społeczna szkodliwość jest znikoma.

§ 3. Nie popełnia przestępstwa sprawca czynu zabronionego, jeżeli nie można mu przypisać winy w czasie czynu.

6 Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, t. jedn.: Dz.U.2016, poz. 1137.

7 Chociażby w ustawie z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

8 Artykuł 10 § 1 kk.

9 Artykuł 10 § 2 kk.

10 Artykuł 49 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (t. jedn.: Dz.U.2016.1749; dalej jako: kpk): § 1. Pokrzywdzonym jest osoba fizyczna lub prawna, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez przestępstwo.

11 Ustawa z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich, t. jedn.: Dz.U.2016.1654.

zasługującej na szczególne potępienie lub z użyciem materiałów wybuchowych (art. 148 § 2 kk). Według danych GUS w 2014 r. pokrzywdzonych tym przestępstwem było troje dzieci do 4 r.ż., troje w wieku 5–9 lat, jedno w wieku 10–14 lat i 10 w wieku 15–19 lat (GUS, 2016).

Dzieciobójstwo (art. 149 kk) – zabójstwo dziecka dokonane przez jego matkę w okresie porodu pod wpływem jego przebiegu. Jest to przestępstwo występujące w praktyce bardzo rzadko (kilka skazań rocznie). Wydaje się jednak, że liczba ta nie obrazuje skali zabójstw dzieci popełnianych przez matki. W razie bowiem niespełnienia kryterium szczególnej sytuacji psychicznej powiązanej z przebiegiem porodu, matka podlega odpowiedzialności za zabójstwo zwykłe lub kwalifikowane (art. 148 kk; Zgoliński, 2016).

Narażenie na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu (art. 160 kk) – czyn polegający na stworzeniu swoim zachowaniem sytuacji narażającej człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu (także nieumyślne – art. 160 § 3 kk). Jeśli sprawcą jest osoba, na której ciąży obowiązek opieki nad osobą narażoną na niebezpieczeństwo, podlega on odpowiedzialności z tytułu typu kwalifikowanego tego przestępstwa (art. 160 § 2 kk). Zatem odpowiedzialność z tego przepisu może ponieść np. rodzic lub lekarz¹².

Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności

Zgwałcenie (art. 197 kk) – czyn polegający na doprowadzeniu innej osoby przemocą, groźbą bezprawną lub podstępem do obcowania płciowego (§ 1) lub do poddania się innej czynności seksualnej albo wykonania takiej czynności (§ 2). Od 2010 r. w przepisie tym funkcjonuje także typ kwalifikowany zgwałcenia – zgwałcenie małoletniego poniżej lat 15 (art. 197 § 3. pkt 2)¹³.

Seksualne wykorzystanie niepoczytalności lub bezradności (art. 198 kk) – czyn polegający na wykorzystaniu bezradności innej osoby lub wynikającego z upośledzenia umysłowego lub choroby psychicznej braku zdolności do rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swoim postępowaniem w celu doprowadzenia jej do obcowania płciowego lub do poddania się innej czynności seksualnej albo do wykonania takiej czynności. Przestępstwo to nie jest ukierunkowane ściśle na ochronę małoletnich, ale może zostać popełnione na ich szkodę.

Seksualne wykorzystanie stosunku zależności lub krytycznego położenia (art. 199 § 2 kk) – czyn polegający na doprowadzeniu małoletniego (do 18 r.ż.) do obcowania płciowego lub do poddania się innej czynności seksualnej albo do wykonania takiej czynności przez nadużycie stosunku zależności lub wykorzystanie krytycznego położenia. W odniesieniu do dzieci przestępstwo to może być często związane z ww. stosunkiem zależności, tj. taką relacją, w której sprawca ma możliwość wywierania określonego wpływu na losy i położenie (prawne, społeczne, ekonomiczne itp.) pokrzywdzonego (np. nauczyciel wobec ucznia [Filar, Berent, Bojarski, Marek, 2016], ksiądz wobec ministranta, trener wobec członków drużyny).

Seksualne wykorzystanie małoletniego przez nadużycie zaufania lub udzielenie korzyści (art. 199 § 3. kk) – tj. obcowanie płciowe z małoletnim lub dopuszczenie się wobec niego innej czynności seksualnej albo doprowadzenie go do poddania się takim czynnościom albo do ich wykonania poprzez nadużycie przez sprawcę zaufania lub udzielenie w zamian za czynności seksualne korzyści majątkowej lub osobistej albo jej obietnicy. Przepis ten chroni małoletnich w każdym wieku (do 18 r.ż.). Do 2014 r. artykuł ten pozostawiał poza zainteresowaniem prawa karnego czynności seksualne wobec małoletniego powyżej 15 roku życia za udzieleniem mu korzyści, o ile inicjatorem tych zdarzeń był sam małoletni¹⁴. Obecnie zakres penalizacji uległ rozszerzeniu i odpowiedzialności podlega sprawca, który podjął obcowanie lub inne czynności seksualne

12 Zob. m.in. postanowienie SN z dnia 25 listopada 2009 r., V KK 150/09, LEX nr 553756.

13 Zmiana dokonana Ustawą z dnia 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny wykonawczy, ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2009.206.1589), która weszła w życie 8 czerwca 2010 r.

14 Zob. postanowienie SN z dnia 2 czerwca 2010 r., V KK 369/09, OSNKW 2010/9/80.

z ww. małoletnim za „wynagrodzeniem”, niezależnie od tego, kto zainicjował ten kontakt¹⁵.

Czynności seksualne z małoletnim poniżej lat 15 (art. 200 kk) – przepis ten przewiduje odpowiedzialność za obcowanie płciowe, dopuszczenie się czynności seksualnej wobec małoletniego poniżej lat 15 lub doprowadzenie małoletniego do poddania się takim czynnościom albo do ich wykonania. Przepis ten ustanawia więc granicę bezwzględnej ochrony małoletnich przed wszelkimi czynnościami seksualnymi na poziomie lat 15 (Mierzwińska-Lorencka, 2012a). W 2014 r. do przepisu przeniesiono z art. 202 kk zakaz prezentowania małoletniemu poniżej lat 15 treści pornograficznych lub udostępniania mu przedmiotów mających taki charakter albo rozpowszechniania treści pornograficznych w sposób umożliwiający mu zapoznanie się z nimi. Istotnym *novum* było poszerzenie zakresu penalizacji art. 200 § 4 kk (uprzednio § 2 tego przepisu) poprzez zakazanie prezentowania małoletniemu poniżej lat 15 wykonania czynności seksualnej w celu zaspokojenia seksualnego sprawcy lub innej osoby. Tą samą nowelizacją do przepisu wprowadzono § 5, przewidujący penalizację prowadzenia reklamy lub promocji działalności polegającej na rozpowszechnianiu treści pornograficznych w sposób umożliwiający zapoznanie się z nimi małoletniemu poniżej lat 15¹⁶.

Nawiązywanie kontaktu z dzieckiem (art. 200a kk) – przepis zakazujący nawiązywania kontaktu z małoletnim poniżej lat 15 za pośrednictwem systemu teleinformatycznego lub sieci telekomunikacyjnej w celu popełnienia przestępstwa określonego w art. 197 § 3 pkt 2 lub art. 200, jak również produkowania lub utrwalania treści pornograficznych. Warunkiem odpowiedzialności sprawcy jest zmierzanie, za pomocą wprowadzenia małoletniego w błąd, wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania sytuacji albo przy użyciu groźby bezprawnej, do spotkania z dzieckiem. Warto dodać, że przepis ten

przewiduje w § 2 odpowiedzialność za złożenie ww. małoletniemu za pośrednictwem ww. systemu/sieci propozycji obcowania płciowego, poddania się lub wykonania innej czynności seksualnej lub udziału w produkowaniu lub utrwalaniu treści pornograficznych (przy jednoczesnym zmierzaniu przez sprawcę do jej realizacji). Przepis ten wprowadzony został do ustawy w 2010 r.¹⁷

Propagowanie zachowań pedofilskich (art. 200b) – ten typ rodzajowy przestępstwa został wprowadzony do kodeksu karnego w 2010 r.¹⁸ i przewiduje odpowiedzialność za publiczne propagowanie lub pochwalanie zachowań o charakterze pedofilskim.

Kaziroddstwo (art. 201 kk) – czyn polegający na obcowaniu płciowym z wstępnym, zstępny, przysposobionym, przysposabiającym, bratem lub siostrą. Przepis ten, choć nie jest sprofilowany wyłącznie na ochronę karnoprawną dzieci, występuje często jako element kwalifikacji prawnej czynu (np. w zbiegu z przestępstwem z art. 200 kk).

Pornografia dziecięca (art. 202 § 3 – § 4c kk) – czyny dotyczące treści pornograficznych z udziałem małoletnich. Przepis ten został istotnie zmieniony w 2014 r., kiedy to poszerzono znacznie zakres penalizacji (zmiany dotyczyły m.in. udziału w prezentacji treści pornograficznej, a także podwyższenia wieku ochrony do 18 r.ż.). Obecnie przepisy art. 202. § 3 – § 4c kk przewidują odpowiedzialność za:

- dokonywaną w celu rozpowszechniania produkcję, utrwalanie, sprowadzanie, przechowywanie lub posiadanie albo rozpowszechnianie lub prezentowanie treści pornograficznych z udziałem małoletniego;
- utrwalanie treści pornograficznych z udziałem małoletniego;
- przechowywanie, posiadanie lub uzyskiwanie dostępu do ww. treści;

15 Zmiana wprowadzona ustawą z dnia 4 kwietnia 2014 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2014.538), która weszła w życie w dniu 26 maja 2014 r.

16 Zmiany dokonane ustawą z dnia 4 kwietnia 2014 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, Dz.U.2014.538.

17 Ustawa z dnia 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny wykonawczy, ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.09.206.1589), która weszła w życie 8 czerwca 2010 r.

18 Ustawa z dnia 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny wykonawczy, ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.09.206.1589).

- produkcję, rozpowszechnianie, prezentowanie, przechowywanie lub posiadanie treści pornograficznych, które przedstawiają wytworzony albo przetworzony wizerunek małoletniego uczestniczącego w czynności seksualnej;
- uczestnictwo w celu zaspokojenia seksualnego w prezentacji treści pornograficznych z udziałem małoletniego.

Zmuszanie do uprawiania prostytucji (art. 203 kk) – czyn polegający na doprowadzeniu innej osoby do uprawiania prostytucji przemocą, groźbą bezprawną, podstępem lub poprzez wykorzystanie stosunku zależności lub krytycznego położenia. Czyn ten nie jest sprofilowany na ochronę wyłącznie małoletnich.

Stręczycielstwo, kuplerstwo, sutenerstwo (art. 204 kk) – czyn polegający na nakłanianiu innej osoby do uprawiania prostytucji w celu osiągnięcia korzyści majątkowej (§ 1, stręczycielstwo) lub ułatwianiu jej tego procederu w celu osiągnięcia takiej korzyści (§ 1, kuplerstwo) lub czerpaniu korzyści majątkowych z uprawiania prostytucji przez inną osobę (§ 2, sutenerstwo). W przepisie art. 204 § 3 kk przewidziano surowszą odpowiedzialność, jeśli ww. czyny zostały popełnione w odniesieniu do małoletniego.

Przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece

Znęcanie się (art. 207 kk) – czyn zabroniony polegający na zadawaniu cierpień fizycznych lub psychicznych (Siwik, 2016a) osobie najbliższej lub innej osobie pozostającej ze sprawcą w stosunku zależności (stałym lub przemijającym) albo nad małoletnim lub osobą nieporadną ze względu na jej stan psychiczny lub fizyczny. Przestępstwo to jest często powiązane ze zjawiskiem przemocy w rodzinie, jednak nie musi się wiązać z przemocą wśród członków rodziny. Sprawcą znęcania się nad małoletnim może być np. nauczyciel czy osoba obca. Skala występowania tego czynu zabronionego w Polsce jest duża (kilkanaście tysięcy prawomocnych skazań w roku). Skazania te dotyczą w dużej mierze czynu popełnionego na szkodę małoletniego (np. w 2015 r. stanowiły 36% ogółu nieprawomocnych skazań z art. 207 § 1 kk). Z przestępstwem znęcania wiąże

się zjawisko przemocy w rodzinie, uregulowane odrębną ustawą¹⁹. Zjawisko przemocy w rodzinie, wraz z oszacowaniem jego skali, zostało szczegółowo omówione w rozdziale *Przemoc wobec dzieci*.

Rozpijanie małoletniego (art. 208 kk) – czyn polegający na dostarczaniu małoletniemu napoju alkoholowego (napoju zawierającego alkohol etylowy w stężeniu przekraczającym 0,5%), ułatwieniu jego spożycia lub nakłanianiu go do spożycia takiego napoju.

Niealimentacja (art. 209 kk) – uporczywe uchylanie się od wykonania ciężącego na sprawcy (na mocy ustawy lub orzeczenia sądowego) obowiązku opieki przez niełożenie na utrzymanie osoby najbliższej lub innej osoby, które naraża osobę uprawnioną na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. W orzecznictwie uznaje się, że zachowanie sprawcy powinno trwać dłuższy czas (okres 2 miesięcy nie spełnia znamienia uporczywości²⁰) i być przejawem złej woli (Siwik, 2016b). Kwestia niealimentacji została szczegółowo omówiona w rozdziale *Poza rodziną*.

Porzucenie (art. 210 kk) – pozostawienie podopiecznego poniżej lat 15 albo będącego osobą nieporadną swojemu losowi, z całkowitym brakiem zainteresowania o jego los (Siwik, 2016c). Odpowiedzialność taką może ponieść osoba, która ma obowiązek troszczenia się o ww. podopiecznego (np. rodzic).

Uprowadzenie lub zatrzymanie (art. 211 kk) – czyn polegający na uprowadzeniu lub zatrzymaniu małoletniego poniżej lat 15 albo osoby nieporadnej ze względu na jej stan psychiczny lub fizyczny wbrew woli osoby powołanej do opieki lub nadzoru. Istotne, że tzw. porwanie rodzicielskie, czyli porwanie dokonane przez jednego z rodziców, nie stanowi czynu zabronionego, o ile rodzicowi temu przysługuje pełna władza rodzicielska²¹.

Nielegalna adopcja (art. 211a kk) – czyn polegający na organizowaniu adopcji dzieci wbrew przepisom ustawy

19 Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, Dz.U. 2005.180.1493 ze zm.

20 Wyrok SN z 8 grudnia 2008 r., V KK 277/08, OSNSK 2008, poz. 2524.

21 Zob. także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2003 r., III KK 116/03.

”

Uciekłem z domu na kilka dni, mieszkałem na działkach, ale komuś to się chyba nie podobało, bo pojawiła się policja. O nic mnie nie pytali, tylko prosto zawieźli do domu. Ojciec był pijany, nawet nie wiedział, że mnie tyle czasu nie było.

Chłopak, 14 lat

*Z telefonów i maili do Telefonu
Zaufania dla Dzieci i Młodzieży
116 111*

w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Do 2010 r. czyn ten (o takich samych znamionach) był określony w art. 253 § 2 kk²².

Przestępstwa przeciwko wolności

Uporczywe nękanie (art. 190a § 1 kk) – czyn polegający na wzbudzaniu u pokrzywdzonego poczucia zagrożenia uzasadnionego okolicznościami lub istotnym naruszeniu jego prywatności poprzez uporczywe nękanie tej osoby lub osoby jej najbliższej. Ten typ rodzajowy został wprowadzony do polskiego porządku prawnego w 2011 r.²³ Jest to przestępstwo ścigane na wniosek pokrzywdzonego, a w odniesieniu do pokrzywdzonego małoletniego – na wniosek osoby reprezentującej go w postępowaniu.

Kradzież tożsamości (art. 190a § 2 kk) – czyn polegający na podszywaniu się pod inną osobę poprzez wykorzystanie wizerunku pokrzywdzonego lub innych danych osobowych, przy czym zachowanie sprawcy musi mieć na celu wyrządzenie pokrzywdzonemu szkody majątkowej lub osobistej. Jest to czyn ścigany na wniosek pokrzywdzonego / osoby, która reprezentuje małoletniego pokrzywdzonego.

Utrwalanie wizerunku nagiej osoby (art. 191a kk) – czyn polegający na utrwalaniu wizerunku nagiej osoby lub osoby w trakcie czynności seksualnej, poprzez użycie wobec niej przemocy, groźby bezprawnej lub podstępny, albo też na rozpowszechnianiu bez zgody pokrzywdzonego jego nagiego wizerunku lub wizerunku w trakcie czynności seksualnej. Czyn został wprowadzony do kodeksu w 2010 r.²⁴ Jego ściganie następuje na wniosek pokrzywdzonego / osoby, która reprezentuje małoletniego pokrzywdzonego.

W tabeli 1 przedstawiono statystyki prawomocnych skazań za niektóre z omówionych przestępstw. Uwzględniono w nich te czyny, które są sprofilowane wyłącznie na ochronę małoletnich (w znamionach czynu zabronionego występuje określenie małoletni lub małoletni poniżej 15 lat). W tabeli 2 przedstawiono dane na temat orzeczeń wobec sprawców nieletnich (poniżej 17 r.ż. w chwili popełnienia czynu) za popełnienie tych samych rodzajów czynów. Należy więc z całą mocą podkreślić, że jest to jedynie niewielki wycinek statystyk dotyczących przestępczości na szkodę małoletnich.

22 Zmiana wprowadzona ustawą z dnia 20 maja 2010 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy o Policji, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks karny oraz ustawy – Kodeks postępowania karnego, Dz.U.2010.98.626.

23 Przepis dodany ustawą z dnia 25 lutego 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, Dz.U.2011.72.381.

24 Przepis wprowadzony ustawą z dnia 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny wykonawczy, ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw, Dz.U.2009.206.1589.

Tabela 1. Skazani prawomocnie za wybrane przestępstwa na szkodę małoletnich w latach 2006–2015

Czyn zabroniony		Liczba prawomocnie skazanych w roku									
		2006	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013	2014	2015
Dzieciobójstwo (art. 149 kk)		9	6	7	10	7	8	7	1	1	2
Zgwałcenie małoletniego poniżej 15 r.ż. (art. 197 § 3 pkt 2 kk)		nd.	nd.	nd.	nd.	-	11	40	53	60	62
Nadużycie stosunku zależności / wykorzystanie krytycznego położenia na szkodę małoletniego (art. 199 § 2 kk)		3	-	6	7	8	3	4	6	8	3
Nadużycie zaufania lub udzielenie korzyści (art. 199 § 3 kk)		1	2	3	10	10	7	7	10	4	10
Wykorzystanie seksualne małoletniego poniżej lat 15 (art. 200 kk)	art. 200 kk	208	56	47	24	17	12	4	4	2	3
	art. 200 § 1 kk	508	597	742	711	698	636	615	606	596	610
	art. 200 § 2 kk	6	13	19	9	13	18	11	17	23	nd.
	art. 200 § 3 kk	nd.	nd.	nd.	nd.	nd.	nd.	nd.	nd.	-	4
	art. 200 § 4 kk	nd.	nd.	nd.	nd.	nd.	nd.	nd.	nd.	5	15
Nawiązywanie kontaktu z małoletnim (art. 200a. kk)	art. 200a § 1 kk	nd.	nd.	nd.	nd.	-	4	4	2	3	6
	art. 200a §2 kk	nd.	nd.	nd.	nd.	-	10	13	13	24	25
Propagowanie zachowań pedofilijskich (art. 200b)		nd.	nd.	nd.	nd.	-	-	1	-	-	1
Pornografia dziecięca (art. 202 kk)	art. 202. § 3 kk	44	44	91	88	85	68	50	55	38	39
	art. 202. § 4 kk	11	10	19	21	9	14	12	12	7	6
	art. 202. § 4a kk	41	56	143	154	139	123	98	82	79	62
	art. 202. § 4b kk	nd.	nd.	nd.	2	2	1	1	3	1	2
Stręczycielstwo, sutenerstwo, kuplerstwo na szkodę małoletniego (art. 204 § 3 kk)	art. 204 § 3 kk	29	12	18	24	8	14	21	9	10	9
	art. 204 § 3 w zw. § 1 kk	3	4	-	5	5	2	2	3	1	1
	art. 204 § 3 w zw. § 2 kk	15	7	8	14	12	6	11	3	5	2
Rozpijanie małoletniego (art. 208 kk)		229	226	214	151	97	92	52	44	40	40
Organizowanie adopcji dzieci wbrew przepisom ustawy (art. 211a kk, wcześniej art. 253 § 2 kk).		-	-	-	-	-	1	-	3	-	-

Adnotacja „nd.” (nie dotyczy) wskazana została w sytuacji, gdy w danym roku przepis nie obowiązywał.

Adnotacja „-” (brak) oznacza, że w danej kategorii nie było skazań.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych dostępnych na www.ms.gov.pl²⁵.

25 Dane dostępne w opracowaniu Ministerstwa Sprawiedliwości „Skazania prawomocne – dorośli w latach 2002–2015”, <http://isw.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/opracowania-wieloletnie/download,2853,40.html>.

Tabela 2. Prawomocne orzeczenia wobec nieletnich sprawców wybranych przestępstw na szkodę małoletnich w latach 2006–2015

Prawomocne orzeczenia wobec nieletnich sprawców w roku											
czyn karalny	2006	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013	2014	2015	
Dzieciobójstwo (art. 149 kk)	1	-	-	2	1	-	-	-	-	-	
Zgwałcenie małoletniego poniżej 15 r.ż. (art. 197 § 3 pkt 2 kk)	nd.	nd.	nd.	nd.	-	1	1	3	4	10	
Nadużycie stosunku zależności/wykorzystanie krytycznego położenia na szkodę małoletniego (art. 199 § 2 kk)	-	-	-	-	1	1	-	-	1	-	
Nadużycie zaufania lub udzielenie korzyści (art. 199 § 3. kk)	-	-	-	-	1	-	1	-	-	-	
Wykorzystanie seksualne małoletniego poniżej lat 15 (art. 200 kk)	art. 200 kk	15	2	-	3	3	1	-	1	-	
	art. 200 § 1 kk	125	187	162	185	133	144	129	125	148	
	art. 200 § 2 kk	1	2	4	5	2	1	1	-	3	
	art. 200 § 3 kk	nd.	nd.	nd.	nd.	nd.	nd.	nd.	nd.	-	
	art. 200 § 4 kk	nd.	nd.	nd.	nd.	nd.	nd.	nd.	nd.	1	
Nawiązywanie kontaktu z małoletnim (art. 200a. kk)	nd.	nd.	nd.	nd.	-	-	-	2	3	4	
Propagowanie zachowań pedofilijskich (art. 200b)	nd.	nd.	nd.	nd.	-	-	1	-	1	-	
Pornografia dziecięca (art. 202 kk)	art. 202. § 3 kk	4	18	24	26	16	8	11	12	2	
	art. 202. § 4 kk	7	6	1	7	6	2	5	1	2	
	art. 202. § 4a kk	-	6	4	4	8	6	14	3	3	
	art. 202. § 4b kk	nd.	nd.	nd.	4	-	1	6	1	3	
Stręczycielstwo, sutenerstwo, kuplerstwo na szkodę małoletniego (art. 204 § 3 kk)	art. 204 § 3 kk	-	-	-	-	-	-	2	1	1	
	art. 204 § 3 w zw. § 1 kk	1	-	-	-	-	-	-	-	-	
Rozpijanie małoletniego (art. 208 kk)	33	39	18	10	16	28	15	19	5	12	

Adnotacja „nd.” (nie dotyczy) wskazana została w sytuacji, gdy w danym roku przepis nie obowiązywał.
Adnotacja „-” (brak) oznacza, że w danej kategorii nie było orzeczeń.

Źródło: www.ms.gov.pl.

Trudno oceniać tendencje dotyczące skali ww. przestępczości na szkodę małoletnich. Przede wszystkim w ostatnim czasie nastąpiło wiele zmian prawnych, które rozszerzyły ochronę małoletnich, ale też zmieniły sposób kwalifikowania niektórych zachowań popełnianych wobec dzieci. Jednocześnie w ostatnim dziesięcioleciu z całą pewnością znacznie wzrosła świadomość społeczna dotycząca konieczności ujawniania i ścigania przestępstw na szkodę dzieci (zwłaszcza znęcania się oraz

przestępstw o charakterze seksualnym). Dlatego rosnąca liczba skazań nie musi wynikać ze wzrastającej skali przestępczości danego rodzaju, może być także skutkiem większej liczby zgłoszonych przypadków. Przy tych zastrzeżeniach należy wskazać, że wyraźna tendencja wzrostowa występuje w przypadku takich przestępstw jak: zgwałcenie małoletniego poniżej lat 15 (art. 197 § 3 pkt 2 kk) czy *grooming* (art. 200a kk). Wyraźnie malejąca tendencja wystąpiła natomiast w odniesieniu do

przestępstwa dzieciobójstwa (art. 149 kk) oraz rozpijania małoletniego (art. 209 kk).

W odniesieniu do przestępstwa znęcania się (art. 207 § 1 kk) należy wskazać, że mimo ogólnej tendencji spadkowej tej przestępczości w ostatnich 6 latach, liczba pokrzywdzonych małoletnich tym przestępstwem zasadniczo wzrasta. Jest to niepokojące, jednak wydaje się, że zwiększająca się liczba pokrzywdzonych małoletnich może wynikać nie tylko ze zwiększonej przestępczości na ich szkodę. Wydaje się, że wzrost ten może być spowodowany także zwiększeniem świadomości i rzetelności organów ścigania w zakresie ustalenia kręgu osób pokrzywdzonych.

Obowiązek zawiadomienia o przestępstwie

Wykrywalność omawianych czynów zabronionych jest uzależniona w dużej mierze od sprawnego systemu informowania organów ścigania o podejrzeniu popełnienia przestępstw na szkodę dziecka. W Polsce obowiązuje społeczny obowiązek zawiadamiania o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu (art. 304 § 1 kpk). Wobec tego, każdy, dowiedziawszy się o popełnieniu takiego czynu, ma społeczny obowiązek zawiadomić o tym prokuratora lub policję. Niepodporządkowanie się temu nakazowi nie pociąga za sobą jednak sankcji karnych (Steinborn, 2016). Szczególny, prawny obowiązek zawiadamiania organów ścigania mają instytucje państwowe i samorządowe, które w związku ze swą działalnością dowiedziały się o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu. Oprócz powiadomienia prokuratora lub policji, instytucje te są zobowiązane do podjęcia niezbędnych czynności, aby nie dopuścić do zatarcia śladów i dowodów przestępstwa. W odniesieniu do przedstawicieli ww. instytucji zaniechanie zawiadomienia o przestępstwie może pociągnąć za sobą odpowiedzialność karną z art. 231 kk²⁶.

Istotne, że oba obowiązki określone w art. 304 kpk dotyczą przestępstw ściganych z urzędu. Obowiązek nie dotyczy więc przestępstw prywatnoskargowych czy

ściganych na wniosek. Wśród omawianych wyżej przestępstw na szkodę małoletnich do przestępstw ściganych na wniosek należą: niealimentacja (za pewnymi wyjątkami²⁷), *stalking* (uporczywe nękanie), kradzież tożsamości²⁸ oraz utrwalanie nagich zdjęć²⁹.

Do 2014 r. do grupy przestępstw ściganych na wniosek należały także niektóre przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności. Tryb wnioskowy obejmował przestępstwo zgwałcenia małoletniego poniżej lat 15 (art. 197 § 2 pkt 2 kpk) oraz czyn z art. 198 kk popełniony na szkodę małoletniego³⁰. Obecnie przestępstwa te są ścigane z urzędu, wobec tego istnieje obowiązek informowania organów ścigania o ich popełnieniu (art. 304 kpk).

Ustawodawca wprowadził także szczególny katalog czynów zabronionych, co do których istnieje obowiązek denuncjacji obwarowany groźbą odpowiedzialności karnej. Zgodnie z art. 240. § 1 kk popełnia czyn zabroniony kto, mając wiarygodną wiadomość o karalnym przygotowaniu albo usiłowaniu lub dokonaniu wskazanych czynów zabronionych, nie zawiadamia niezwłocznie organu ścigania. W brzmieniu obowiązującym dotyczy on takich czynów jak m.in. zabójstwo i pozbawienie wolności. Trwają jednak prace legislacyjne nad poszerzeniem tego katalogu przestępstw o czyny popełnione na szkodę małoletnich (zgwałcenie zbiorowe, zgwałcenie małoletniego poniżej lat 15, zgwałcenie kazirodcze, zgwałcenie ze szczególnym

26 Wyrok SN z 12.2.2008 r., WA 1/08, OSNKW 2008, nr 4, poz. 31.

27 Zgodnie z art. 209. § 2 kk ściganie tego przestępstwa następuje na wniosek pokrzywdzonego, organu pomocy społecznej lub organu podejmującego działania wobec dłużnika alimentacyjnego. Zgodnie zaś z § 3 przepisu, jeżeli pokrzywdzonemu przyznano odpowiednie świadczenia rodzinne albo świadczenia pieniężne wypłacane w przypadku bezskuteczności egzekucji alimentów, ściganie odbywa się z urzędu.

28 W obu przypadkach (art. 190a § 1 oraz § 2 kk) ściganie następuje na wniosek pokrzywdzonego. Nie dotyczy to jednak sytuacji, gdy następstwem nękania/kradzieży tożsamości było targnięcie się pokrzywdzonego na własne życie (art. 190a § 3 kk).

29 Zgodnie z art. 191a § 2 kk ściganie tego czynu następuje na wniosek pokrzywdzonego.

30 Artykuł 205 kk brzmi: Ściganie przestępstw określonych w art. 197 lub 199 § 1, jak również w art. 198, jeżeli określony w tym przepisie stan ofiary nie jest wynikiem trwałych zaburzeń psychicznych, następuje na wniosek pokrzywdzonego. Został uchylony ustawą z dnia 13 czerwca 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy – Kodeks postępowania karnego, Dz.U.2013.849.

”

*Poznałem faceta w necie,
dużo do siebie pisaliśmy,
a potem się z nim umówiłem.
Na tym spotkaniu było miło,
ale w pewnym momencie on
zaczął się do mnie dobierać,
jak mówiłem, że nie chcę, to
odpowiadał, że go podnie-
cam. Zmusił mnie do tego.
Zgwałcił. A na koniec dał mi
100 zł.*

Chłopak, 16 lat

*Z telefonów i maili do Telefonu
Zaufania dla Dzieci i Młodzieży
116 111*

okrucieństwem, wykorzystanie bezradności, wykorzystywanie seksualne małoletniego poniżej 15 lat)³¹.

Warto dodać, że jeśli czyn został popełniony przez nieletniego sprawcę, przepisy prawa także wprowadzają obowiązek zawiadomienia odpowiednich organów (sądu rodzinnego lub policji). Obowiązek ten ma charakter społeczny, zatem spoczywa na każdym, kto dowiedział się o takim czynie. Prawny, mocniejszy obowiązek, spoczywa natomiast na instytucjach państwowych i organizacjach społecznych, które w związku ze swą działalnością dowiedziały się o popełnieniu takiego czynu (art. 4 § 2 i § 3 ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich).

Dzieci uczestniczące w procedurach karnych

W przypadku popełnienia czynu zabronionego na szkodę małoletniego będzie on brał udział w postępowaniu karnym w dwojakiej roli – świadka oraz pokrzywdzonego. Możliwość występowania przez dziecko w roli świadka wynika z istoty tej instytucji. W znaczeniu materialnym świadkiem może być bowiem osoba, która coś widziała lub słyszała (Dudka, 2016, s. 9). Z drugiej strony małoletni, którego dobra prawne zostały naruszone lub zagrożone, jest pokrzywdzonym. W postępowaniu przygotowawczym pokrzywdzony jest stroną procesową, niezależnie od tego, czy chce występować jako strona oraz czy dokonuje jakichkolwiek czynności. Funkcję strony pokrzywdzony może pełnić również w postępowaniu sądowym, pod warunkiem jednak, że przyjmie rolę oskarżyciela posiłkowego lub oskarżyciela prywatnego (Dudka, 2016, s. 18).

Z udziałem dziecka pokrzywdzonego przestępstwem w postępowaniu karnym związane są więc dwie istotne kwestie – udział dziecka jako świadka w czynności przesłuchania oraz reprezentacja małoletniego jako strony postępowania.

Przesłuchanie dziecka

W przypadku przesłuchania pokrzywdzonego małoletniego najczęściej znajdą zastosowanie przepisy art. 185a kpk oraz 185d kpk, ustanawiające tryb chroniący dziecko przed wtórną wiktyimizacją i ponownym przesłuchiowaniem. Przepisy te zostały w ostatnim czasie w istotny sposób znowelizowane,

31 Prezydencki projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich, druk sejmowy Sejmu VIII kadencji nr 846 w wersji przyjętej w sprawozdaniu Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach o przedstawionym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich. (brzmienie na styczeń 2017 r.), <http://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/druk.xsp?nr=846>.

poszerzając zakres tej ochrony³². Małoletni pokrzywdzeni określonymi czynami zabronionymi (czyny popełnione z użyciem przemocy lub groźby bezprawnej, przeciwko wolności, przeciwko wolności seksualnej i obyczajności, przeciwko rodzinie i opiece) przesłuchiwani są w warunkach obejmujących:

1. przesłuchanie tylko wówczas, gdy zeznania pokrzywdzonego mogą mieć istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy;
2. przesłuchanie jednorazowe, chyba że wyjdą na jaw istotne okoliczności, których wyjaśnienie wymaga ponownego przesłuchania, lub żąda tego oskarżony, który nie miał obrońcy w czasie pierwszego przesłuchania małoletniego;
3. przesłuchanie na posiedzeniu sądu;
4. przesłuchanie z udziałem zamkniętego kręgu uprawnionych (sąd, biegły psycholog, prokurator, obrońca, pełnomocnik pokrzywdzonego, a także osoba reprezentująca małoletniego lub osoba pełnoletnia przez niego wskazana, jeżeli nie ogranicza to swobody wypowiedzi przesłuchiwanego);
5. przeprowadzenie czynności w odpowiednio przystosowanych pomieszczeniach w siedzibie sądu lub poza nią (spełniających szczegółowe warunki określone w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości³³);
6. obowiązkowe nagranie audio-wideo przebiegu czynności (art. 147 § 2a kpk).

Warunkiem zastosowania ww. trybu przesłuchania jest wiek pokrzywdzonego. Jeśli w chwili przesłuchania nie ukończył on 15 lat, zastosowanie tego trybu jest obowiązkowe, jeśli natomiast jest w wieku 15–18 lat, obowiązkowe przesłuchuje się go w takich warunkach tylko, gdy zachodzi uzasadniona obawa, że przesłuchanie w innych warunkach mogłoby wywrzeć negatywny wpływ na jego stan psychiczny.

Pokrzywdzeni małoletni niepodlegający ww. ochronie są przesłuchiwani jak świadkowie pełnoletni. Najczęściej oznacza to, że są przesłuchiwani na sali sądowej bądź w gabinecie prokuratura / funkcjonariusza policji. Przesłuchanie takie zwykle nie jest nagrywane, nie odbywa się w przyjaznym pomieszczeniu oraz może być powtórzone. Polskie prawo przewiduje jednak w takich sytuacjach pewne możliwości ochrony dziecka, np. powołanie do tej czynności biegłego psychologa (art. 192 § 2 kpk), a podczas rozprawy – żądanie przesłuchania małoletniego pod nieobecność oskarżonego (art. 390 § 2 kpk).

”

U nas w domu wszystko jest dokładnie tak, jak chce tata. My nie mamy nic do powiedzenia. Jak mama chce się postawić, to on wpada w furję, wrzeszczy, a czasem bije czym popadnie. Mama ciągle płacze, leży w łóżku. To też go denerwuje. Czasem, jak awantura, to sąsiedzi wzywają policję. Ale to nic nie daje, jest tylko gorzej. Chciałabym się wyprowadzić, tak jak moje siostry i brat.

Dziewczyna, 13 lat

*Z telefonów i maili do Telefonu
Zaufania dla Dzieci i Młodzieży
116 111*

32 Ustawa z dnia 13 czerwca 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy – Kodeks postępowania karnego, Dz.U.2013.849.

33 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 grudnia 2013 r. w sprawie sposobu przygotowania przesłuchania przeprowadzanego w trybie określonym w art. 185a–185c Kodeksu postępowania karnego, Dz.U.2013.1642.

W tabeli 3 przedstawiono statystyki stosowania przepisu art. 185a kpk od wejścia w życie jego pierwotnej wersji (1 lipca 2003 r.)³⁴. Statystyki obejmują przesłuchania zarówno w sądach rejonowych, jak i sądach okręgowych.

Bardzo cieszy stały wzrost liczby przesłuchań w trybie „ochronnym”. Należy jednak wskazać, że największy wzrost ich liczby nastąpił w 2005 oraz 2014 r.³⁵, czyli w latach, w których nastąpiły zmiany przepisu poszerzające zakres jego stosowania.

Tabela 3. Liczba przesłuchań małoletnich w trybie art. 185a kpk w latach 2003–2016

Okres	Przesłuchani małoletni pokrzywdzeni w trybie art. 185a kpk			
	ogółem	w tym		
		jeden raz	więcej razy z powodu wyjścia na jaw istotnych okoliczności, których wyjaśnienie wymaga ponownego przesłuchania	więcej razy, gdy zażądał tego podejrzany lub oskarżony, który nie miał obrońcy w czasie pierwszego przesłuchania
07.2003–07.2004 r.	1443	1161	81	61
07.2004–07.2005 r.	1798	1619	127	33
08.2005–08.2006 r.	2643	2517	78	46
01.07.2006–01.07.2007 r.	5001	4509	152	64
2008 r.	5320	4949	148	56
2009 r.	4969	4769	80	44
2010 r.	b.d.	5283	b.d.	b.d.
2011 r.	b.d.	4999	54	12
2012 r.	b.d.	5338	60	28
2013 r.	5747	5578	118	51
2014 r.	7535	7283	174	78
2015 r.	7379	7253	72	54
I półrocze 2016 r.	4074	4003	40	31

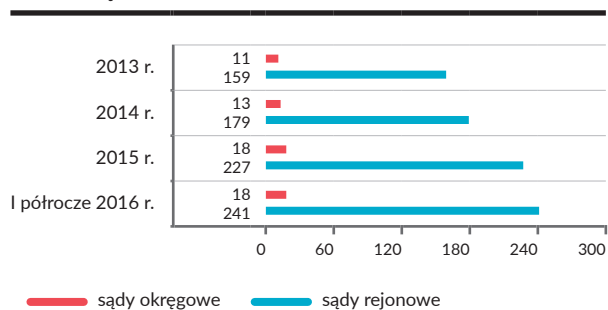
Źródło: opracowanie własne na podstawie informacji z Ministerstwa Sprawiedliwości.

Wspominana nowelizacja z 2014 r. zobligowała do prowadzenia przesłuchań dzieci w odpowiednich pomieszczeniach. Ustawa wprowadziła jednak wyjątek. Jeżeli na obszarze właściwości sądu nie było dostępne takie pomieszczenie, przesłuchania można było przeprowadzać w innym miejscu, nie dłużej

34 Ustawa z dnia 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych, Dz.U.2003.17.155.

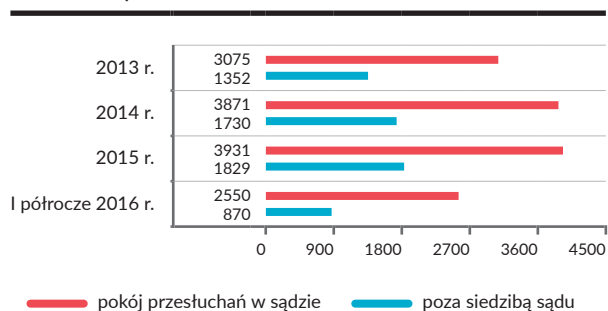
35 Zmiany wprowadzone ustawą z dnia 3 czerwca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, Dz.U.2005.141.1181 oraz ustawą z dnia 13 czerwca 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy – Kodeks postępowania karnego, Dz.U.2013.849.

Wykres 1. Liczba przyjaznych pokoi przesłuchań na terenie sądu w latach 2013–2016



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z Ministerstwa Sprawiedliwości.

Wykres 2. Miejsce przesłuchań w trybie art. 185a kpk w latach 2013–2016



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z Ministerstwa Sprawiedliwości.

jednak niż przez 18 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy³⁶ (tj. nie dłużej niż do 27 lipca 2015 r.). Przepis ten dał odpowiedni czas na przygotowanie w sądach odpowiedniej infrastruktury na potrzeby ww. przesłuchań. Wykres 1 przedstawia wzrost liczby przyjaznych pokoi przesłuchań na terenie sądów w tym czasie (2013–2016).

Warto także wskazać, że zgodnie z brzmieniem art. 185d § 1 kpk oraz § 6 rozporządzenia³⁷, pokój przesłuchań może znajdować się zarówno w siedzibie sądu, jak i prokuratury, policji, instytucji państwowej lub samorządowej albo podmiotu, do którego zadań należy pomoc małoletnim lub ofiarom przestępstwa zgwałcenia. Jeśli żaden z tych podmiotów nie posiada na obszarze właściwości sądu pokoju przesłuchań lub pokój taki nie jest dostępny, przesłuchanie można przeprowadzić w pokoju przesłuchań spełniającym te warunki udostępnionym przez inny podmiot. Wykres 2 przedstawia miejsce, w którym przesłuchiwane były dzieci w trybie art. 185a kpk w latach 2013–2016 w podziale na pokoje na terenie sądu i poza jego siedzibą.

Powstawanie miejsc przesłuchań dzieci oraz weryfikowanie ich pod kątem spełnianych standardów nie jest w żadnym razie pomysłem nowym. Już od 2008 r. Ministerstwo Sprawiedliwości i Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę weryfikują miejsca przesłuchań dzieci, przyznając certyfikaty tym z nich, które spełniają najwyższe standardy wyposażenia i funkcjonowania. W chwili oddawania niniejszego tekstu 125 pokoi posiadało certyfikat potwierdzający spełnianie ww. standardów³⁸.

Ochrona dziecka podczas przesłuchania zapewniana jest w różnym stopniu w innych krajach Unii Europejskiej (dane z 2014 r.; European Union Agency for Fundamental Rights, 2015b).

36 Artykuł 4 ust. 1. ustawy z dnia 13 czerwca 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy – Kodeks postępowania karnego, Dz.U.2013.849.

37 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 grudnia 2013 r. w sprawie sposobu przygotowania przesłuchania przeprowadzanego w trybie określonym w art. 185a–185c Kodeksu postępowania karnego, Dz.U.2013.1642.

38 Więcej na ten temat: <http://fdds.pl/tag/procedury-karne>.

Tabela 4. Ochrona przyznana małoletnim pokrzywdzonym w postępowaniu karnym w krajach UE

Rodzaj przyznanej ochrony	Kraj UE										
	Bulgaria	Niemcy	Estonia	Hiszpania	Finlandia	Francja	Chorwacja	Polska	Rumunia	WB – Anglia i Walia	WB – Szkocja
Ograniczenie liczby przesłuchań pokrzywdzonych małoletnich	X	X	X	X	X	X (dla pokrzywdzonych określonymi rodzajami przestępstw)	X	X			
Nagrywanie audio-wideo	X (op.)	X	X		X	X	X	X	X (op.)	X	X
Obecność profesjonalistów podczas przesłuchania						X (op.)		X (dla pokrzywdzonych określonymi rodzajami przestępstw)			
Obecność osoby wskazanej		X		X	X		X	X	X	X	X
Przyjazne miejsce przesłuchania	X	X	X	X	X	X	X	X (dla pokrzywdzonych określonymi przestępstwami)		X	X (dzieci poniżej 16 r.ż.)

WB – Wielka Brytania

op. – ochrona przyznawana jest opcjonalnie.

Źródło: opracowanie własne na podstawie European Union Agency for Fundamental Rights (2015b) oraz informacji własnych (w odniesieniu do Polski).

Małoletni jako strona postępowania

W kontekście występowania małoletniego w charakterze strony należy wskazać na dwa aspekty z tym związane – prawo do profesjonalnej pomocy prawnej oraz prawo do reprezentacji dziecka, które nie może być reprezentowane przez rodziców.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami pokrzywdzony (a w postępowaniu sądowym – oskarżyciel posiłkowy) może żądać, aby wyznaczono mu pełnomocnika z urzędu, jeżeli w sposób należyty wykáže, że nie jest w stanie ponieść kosztów obrony bez uszczerbku dla niezbędego utrzymania siebie i rodziny (art. 88 w zw. z art. 78 § 1. kpk). W pozostałych przypadkach koszty reprezentacji obciążają małoletniego (i jego rodzinę). Z badań prowadzonych przez Fundację Dajemy Dzieciom Siłę w 2013 r. wynika, że pokrzywdzeni małoletni bardzo rzadko korzystają z pomocy profesjonalnego pełnomocnika (zarówno z wyboru, jak i urzędu). W przebadanych sprawach reprezentacja przez pełnomocnika miała miejsce jedynie w odniesieniu do 3–4% procent pokrzywdzonych (Trocha, 2013).

Prawo do pomocy prawnej dla małoletnich pokrzywdzonych jest zapewniane niemal we wszystkich krajach UE, przy czym różne są kryteria przyznania pomocy bezpłatnej (tab. 5).

Reprezentacja dziecka nabiera szczególnego znaczenia w sytuacji, gdy żaden z rodziców nie może wykonywać praw dziecka. Sąd Najwyższy uznał, że jeśli podejrzanym/oskarżonym o popełnienie czynu na szkodę małoletniego jest rodzic dziecka, drugi rodzic nie może reprezentować małoletniego

Tabela 5. Zapewnienie małoletniemu profesjonalnej reprezentacji i pomocy prawnej w krajach UE

Państwo	Prawo do profesjonalnej reprezentacji	Prawo do pomocy prawnej	Rodzaj pomocy prawnej
Bułgaria	Tak	Tak	Uzależniona od sytuacji finansowej
Niemcy	Podczas postępowania przygotowawczego	Tak	Dostępna dla wszystkich
Estonia	Tak	Tak	Uzależniona od sytuacji finansowej
Hiszpania	Tak	Tak	Zróżnicowane regulacje
Finlandia	Podczas postępowania przygotowawczego i sądowego	Tak	Dostępna dla wszystkich
Francja	Tak	Tak	Konsultacje prawne – bezpłatne. Reprezentacja w postępowaniu sądowym – uzależniona od sytuacji finansowej
Chorwacja	Nie	Nie	
Polska	Tak	Tak	Uzależniona od sytuacji finansowej
Rumunia	Tak	Tak	Bezpłatna w przypadku usiłowania zabójstwa, przestępstwa z użyciem przemocy, przestępstwa seksualne. W przypadku innych przestępstw – uzależniona od sytuacji finansowej
WB (Anglia i Walia)	Nie	Nie	
WB (Szkocja)	Nie	Nie	

WB – Wielka Brytania.

Źródło: *European Union Agency for Fundamental Rights* (2015b).

w postępowaniu karnym³⁹. W takim układzie procesowym należy ustanowić kuratora do wykonywania praw pokrzywdzonego małoletniego w postępowaniu⁴⁰. Inaczej bowiem interesy własne jednego z rodziców mogłyby niejednokrotnie przeważać nad dobrem pokrzywdzonego dziecka. Wcześniej reprezentacja dzieci w postępowaniach przeciwko ich rodzicom była w dużej mierze nieprawidłowa. Jak wynika z badań aktowych przeprowadzonych w 2013 r., w sprawach sądowych z art. 207 § 1 kk aż 83% pokrzywdzonych było nieprawidłowo reprezentowanych (dziecko reprezentował rodzic, który powinien zostać wyłączony z postępowania; Trocha, 2013). Od tego czasu praktyka ustanawiania kuratorów procesowych, a co za tym idzie – prawidłowej reprezentacji małoletnich – upowszechnia się⁴¹.

Podsumowanie

Wydaje się, że w ostatnim dziesięcioleciu ochrona dzieci przed przestępczością na ich szkodę diametralnie wzrosła. Wskazywane w tekście zmiany legislacyjne znacznie poszerzyły zakres ochrony prawnokarnej małoletnich przez wprowadzenie do Kodeksu karnego nowych typów rodzajowych przestępstw

39 Uchwała składu 7 sędziów SN z dnia 30 września 2010 r., I KZP 10/10, Biul. SN 2010, nr 9, poz. 16.

40 Artykuł 98 § 3 i art. 99 Ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, t. jedn.: Dz.U.2015.2082.

41 Szerzej na ten temat zob.: <http://wymiarprawiedliwosci.fdn.pl/kurator-dla-małoletniego-pokrzywdzonego>.

lub modyfikację już istniejących. Był to kierunek zasadniczo słuszny, wynikający również z wiążących Polskę aktów prawa międzynarodowego⁴².

Także w regulacjach karnoprosesowych zaszła zmiana dotycząca czynności z udziałem małoletnich świadków, która zapewnia im ochronę (nie zawsze jednakowo skuteczną) przed wielokrotnym przestępciwaniem, prowadzeniem czynności w miejscu do tego niedostosowanym czy bez nagrywania. Były to zmiany bardzo wyczekiwane i niewątpliwie słuszne.

W opisywanym okresie weszły w życie także przepisy, nieobjęte niniejszym opracowaniem, a także ukierunkowane na ochronę małoletnich przed przestępczością⁴³.

Mimo ww. zmian należy jednak wskazać na potrzebę dokonywania kolejnych, zwłaszcza w zakresie:

1. zwiększania świadomości o konieczności informowania organów ścigania o podejrzeniu popełnienia przestępstwa na szkodę dziecka. Potrzeba ta dotyczy zwłaszcza przestępstw popełnianych w kręgu osób najbliższych, np. związanych z przemocą w rodzinie.
2. wprowadzenia bezwzględnego obowiązku przesłuchiwania małoletnich pokrzywdzonych określonymi przestępstwami w wieku 15–18 lat w warunkach z art. 185a kpk. Obecnie przesłuchanie pokrzywdzonego z tej grupy wiekowej uzależnione jest od przesłanki „uzasadnionej obawy, że przesłuchanie w innych warunkach mogłoby wywrzeć negatywny wpływ na stan psychiczny małoletniego”, co nie spełnia wymogów wiążącej Polskę dyrektywy w sprawie zwalczania niegodziwego traktowania w celach seksualnych i wykorzystywania seksualnego dzieci oraz pornografii dziecięcej⁴⁴.
3. kwalifikacji i odpowiedniego przygotowania biegłych psychologów uczestniczących w przesłuchaniach małoletnich (i opiniujących co do wiarygodności zeznań). Nadal brak jest ustawowego uregulowania pełnienia funkcji biegłego sądowego, brak także ustawowych gwarancji, by biegły uczestniczący w przesłuchaniu był osobą z wysokimi kompetencjami, doświadczeniem, podlegającą kontroli w tym zakresie⁴⁵.
4. należytej reprezentacji małoletniego pokrzywdzonego w postępowaniu karnym. Mimo upowszechnienia się praktyki ustanawiania kuratorów procesowych dla dzieci, nadal brakuje ustawowych regulacji w zakresie kwalifikacji takiej osoby (Kolendowska-Matejczuk, 2015, s. 77), momentu jej ustanowienia, samodzielności działania, tajemnicy związanej z wykonywaną funkcją (Horna-Cieślak, 2016, s. 109).

42 Zob. szerzej: Mierzwińska-Lorencka (2012b).

43 Ustawa z dnia 13 maja 2016 r. o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym, Dz.U. 2016 poz. 862 czy też Ustawa z dnia 22 listopada 2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób, Dz.U.2014.24.

44 Tamże.

45 Niewystarczające w tym zakresie są regulacje Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 stycznia 2005 r. w sprawie biegłych sądowych, Dz.U.2005.15.133. Więcej na ten temat: Grabowska, Pietryka, Wolny (2014) lub Trocha (2014, s. 98).

Bibliografia

- Dudka, K. (2016). Status dziecka pokrzywdzonego w procesie karnym. W: *Kurator procesowy dla małoletniego pokrzywdzonego. Prawne i psychologiczne aspekty udziału małoletniego w postępowaniu karnym*. Warszawa: Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę.
- European Union Agency for Fundamental Rights and Council of Europe (2015a). *Handbook on European law relating to the rights of the child*. www.coe.int.
- European Union Agency for Fundamental Rights (2015b). *Child-friendly justice, Perspectives and experiences of professionals on children's participation in civil and criminal judicial proceedings in 10 EU Member States*.
- Filar, M., Berent, M., Bojarski, M., Marek, A. (2016). Art. 199. W: M. Filar (red. naukowa), *Kodeks karny. Komentarz*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Gadomska-Radel, A. (2015). *Przesłuchanie dziecka jako ofiary i świadka przestępstwa w procesie karnym*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Grabowska, B., Pietryka, A., Wolny, M. (2014). *Biegli sądowi w Polsce*. Warszawa: Helsińska Fundacja Praw Człowieka.
- GUS (2016). *Rocznik demograficzny*. Warszawa: GUS.
- Horna-Cieślak, M. (2016). Prace legislacyjne dotyczące kuratora procesowego W: *Kurator procesowy dla małoletniego pokrzywdzonego. Prawne i psychologiczne aspekty udziału małoletniego w postępowaniu karnym*. Warszawa: Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę.
- Kolendowska-Matejczuk, M. (2015). Kurator procesowy dla małoletniego pokrzywdzonego w procesie karnym na tle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego. *Prokuratura i Prawo*, 2015, 4, 61–78.
- Lachowski, J. (2016). Komentarz do art. 1. W: M. Filar (red. naukowa), *Kodeks karny. Komentarz*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Mierzwińska-Lorencka, J. (2012a). *Karnoprawna ochrona dziecka przed wykorzystywaniem seksualnym*. Warszawa: Wolters Kluwer Polska.
- Mierzwińska-Lorencka, J. (2012b). Wnioski *de lege ferenda* w przedmiocie dostosowania prawa polskiego do Dyrektywy w sprawie zapobiegania handlowi ludźmi i zwalczania tego procederu oraz ochrony ofiar z dnia 5 kwietnia 2011 r. (Dyrektywa 2011/36) oraz do Dyrektywy w sprawie zwalczania niegodziwego traktowania w celach seksualnych i wykorzystywania seksualnego dzieci oraz pornografii dziecięcej z dnia 13 grudnia 2011 r. (Dyrektywa 2011/92). Warszawa: Fundacja Dzieci Niczyje.
- Siwik, Z. (2016a). Komentarz do art. 207. W: M. Filar (red. naukowa), *Kodeks karny. Komentarz*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Siwik, Z. (2016b). Komentarz do art. 209. W: M. Filar (red. naukowa), *Kodeks karny. Komentarz*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Siwik, Z. (2016c). Komentarz do art. 210. W: M. Filar (red. naukowa), *Kodeks karny. Komentarz*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Steinborn, S. (2016). Komentarz do art. 304. W: *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do wybranych przepisów*. System Informacji Prawnej LEX.
- Trocha, O. (2013). *Udział małoletnich w postępowaniu karnym z art. 207 kk. Raport z badań aktowych*. Warszawa: Fundacja Dzieci Niczyje.

- Trocha, O. (2014). *Ochrona małoletnich przed wykorzystywaniem seksualnym i handlem ludźmi, Raport z wdrożenia do polskiego porządku prawnego dyrektywy w sprawie zwalczania niegodziwego traktowania w celach seksualnych i wykorzystywania seksualnego dzieci oraz pornografii dziecięcej i dyrektywy w sprawie zapobiegania handlowi ludźmi i zwalczania tego procederu oraz ochrony ofiar*. Warszawa: Fundacja Dzieci Niczyje.
- Zgoliński, I. (2016). Komentarz do art. 149. W: V. Konarska-Wrzošek (red.), *Kodeks karny. Komentarz*. Warszawa: Wolters Kluwer.

Akty prawne i orzeczenia

- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, t. jedn.: Dz.U.2016.1137
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego, t. jedn.: Dz.U.2016.1749
- Ustawa z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich, t. jedn.: Dz.U.2016.165
- Ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, t. jedn.: Dz.U.2015.2082.
- Ustawa z dnia 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych, Dz.U.2003.17.155
- Ustawa z dnia 3 czerwca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, Dz.U.2005.141.1181
- Ustawa z dnia 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny wykonawczy, ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw, Dz.U.2009.206.1589
- Ustawa z dnia 20 maja 2010 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy o Policji, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks karny oraz ustawy – Kodeks postępowania karnego, Dz.U.2010.98.626
- Ustawa z dnia 25 lutego 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, Dz.U.2011.72.381
- Ustawa z dnia 13 czerwca 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy – Kodeks postępowania karnego, Dz.U.2013.849
- Ustawa z dnia 4 kwietnia 2014 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, Dz.U.2014.538
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 grudnia 2013 r. w sprawie sposobu przygotowania przesłuchania przeprowadzanego w trybie określonym w art. 185a-185c Kodeksu postępowania karnego, Dz.U.2013.1642
- Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 stycznia 2005 r. w sprawie biegłych sądowych, Dz.U.2005.15.133
- Postanowienie SN z dnia 25 listopada 2009 r., V KK 150/09, LEX nr 553756
- Postanowienie SN z dnia 2 czerwca 2010 r., V KK 369/09, OSNKW 2010/9/80
- Postanowienie SN z dnia 9 grudnia 2003 r., III KK 116/03
- Uchwała składu 7 sędziów SN z dnia 30 września 2010 r., I KZP 10/10, Biul. SN 2010, nr 9, poz. 16
- Wyrok SN z 8 grudnia 2008 r., V KK 277/08, OSNSK 2008, poz. 2524
- Wyrok SN z 12.2.2008 r., WA 1/08, OSNKW 2008, nr 4, poz. 31

Przestępstwa na szkodę dzieci

Celem niniejszego opracowania jest scharakteryzowanie przestępczości na szkodę małoletnich w Polsce. Przedstawiono w nim najważniejsze definicje związane z czynami na szkodę dzieci, a także statystyki skazań za ich popełnienie. W opracowaniu omówiono także zagadnienia związane z udziałem dziecka w postępowaniu karnym, zwłaszcza z jego przesłuchaniem oraz reprezentacją jego interesów.

Słowa kluczowe

przestępstwa na szkodę dzieci, małoletni pokrzywdzony, małoletni w postępowaniu karnym

Crimes against children

The aim of this article is to characterize crimes against children committed in Poland. The most important definitions concerning offences against children as well as convictions statistics will be presented in the article. The text includes also issues connected with child participation in criminal proceeding, in particular child interview and child representation in this procedure.

Keywords

crimes against children, child victim, child in criminal proceeding

Cytowanie:

Trocha, O. (2017). Przestępstwa na szkodę dzieci. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 16(1).



Artykuł jest dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne – Bez utworów zależnych 4.0 Międzynarodowe.

Przemoc wobec dzieci

Joanna Włodarczyk – Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę

Spis zagadnień

- 193 Definicje
- 194 Skala przemocy wobec dzieci
- 195 Statystyki urzędowe
- 198 Skala przemocy wobec dzieci w Polsce na podstawie badań
- 201 Kary fizyczne wobec dzieci
- 203 Bycie świadkiem przemocy
- 204 Współwystępowanie różnych form przemocy
- 205 Postawy społeczne wobec przemocy wobec dzieci
- 208 Konsekwencje doświadczania przemocy w dzieciństwie
- 209 Podsumowanie
- 211 Bibliografia

Doświadczenie przemocy jest jednym z największych zagrożeń rozwoju i bezpieczeństwa dziecka. Konsekwencje przemocy wobec dzieci mogą być drastyczne i trwałe, zarówno fizyczne – takie jak obrażenia i skaleczenia, złamania, a nawet śmierć, jak i psychiczne – agresja, problemy ze zdrowiem psychicznym, niska samoocena, zaburzenia emocjonalne i poznawcze. Przemoc ze strony osób najbliższych – rodziców – zaburza więź dziecka z rodzicami, podstawową i najważniejszą relację w życiu dziecka, co bezpośrednio wpływa na poczucie bezpieczeństwa dziecka oraz jego umiejętność nawiązywania dobrych relacji z innymi ludźmi. Doświadczenie przemocy przez najmłodsze dzieci może nawet prowadzić do nieprawidłowego rozwoju lub zmian w mózgu, co znacząco zaburza ich prawidłowy rozwój w obszarze społecznym, emocjonalnym i poznawczym.

Wszystkie dzieci mają prawo do życia bez przemocy. Nie tylko z powodu jej negatywnych konsekwencji dla ich rozwoju i bezpieczeństwa, ale przede wszystkim dlatego, że dzieci powinny być chronione przed przemocą tak samo jak inni obywatele. Wagę ochrony dzieci przez krzywdzeniem pokazuje regulowanie tego obszaru zarówno przez międzynarodowe konwencje – przede wszystkim Konwencję o Prawach Dziecka, jak i polskie przepisy – głównie ustawę o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie.

Mimo tych uregulowań wiele dzieci w Polsce doświadcza przemocy ze strony dorosłych. W tym rozdziale zostaną zaprezentowane dostępne dane dotyczące skali przemocy fizycznej i psychicznej ze strony dorosłych wobec dzieci w Polsce. Przemoc fizyczna jest najbardziej powszechna w postaci kar fizycznych. Mimo wprowadzenia prawnego zakazu ich stosowania oraz udowodnionych naukowo negatywnych konsekwencji kar fizycznych, połowa dorosłych Polaków uznaje je za usprawiedliwione metody wychowawcze. Przemoc psychiczna wobec dzieci jest natomiast bardziej subtelną formą przemocy, przez co trudniej ją zidentyfikować zarówno ofiarom, jak i osobom trzecim. Niemniej takie zachowania, jak z jednej strony zastraszanie, wyzywanie, wyśmiewanie, a z drugiej – izolowanie i zaniedbywanie emocjonalne, mają również bardzo poważne konsekwencje dla rozwoju dziecka.

Definicje

Światowa Organizacja Zdrowia definiuje **przemoc fizyczną** wobec dziecka jako działanie, w wyniku którego dziecko doznaje faktycznej fizycznej krzywdy lub jest nią potencjalnie zagrożone. Krzywda ta następuje w wyniku interakcji, nad którą kontrolę sprawuje rodzic lub inna osoba odpowiedzialna za dziecko, której dziecko ufa lub która ma nad nim władzę. Przemoc fizyczna wobec dziecka może być zarówno czynnością powtarzalną, jak i jednorazową (WHO, 1999).

Organizacja Narodów Zjednoczonych, definiując przemoc fizyczną wobec dziecka, wskazuje na celowe użycie siły fizycznej, którego efektem jest lub z dużym prawdopodobieństwem może być szkoda dla zdrowia, życia, rozwoju i godności dziecka. Do przemocy ONZ zalicza bicie, kopanie, szarpanie, gryzienie, parzenie, duszenie i trucie ze strony członków swoich rodzin (Pinheiro, 2006). Przemoc fizyczna wobec dzieci ze strony rodziców lub opiekunów często ma formę kar cielesnych (WHO, 2006). Komitet Praw Dziecka definiuje karę *cielesną* lub *fizyczną* jako

każdą karę z zastosowaniem siły fizycznej, której celem jest spowodowanie bólu lub dyskomfortu w jakimkolwiek – choćby i najmniejszym – stopniu. Większość z nich obejmuje bicie dzieci (wymierzenie im „lania”, „klapsa”, „policzka”) dłońią lub narzędziem – batem/biczem/pejczem, kijem, pasem, butem, tyżką drewnianą itd. Mogą jednak także polegać na np. kopaniu, potrząsaniu lub rzucaniu dzieckiem, drapaniu, szczypaniu, gryzieniu, ciągnięciu za włosy lub uszy, zmuszaniu dzieci do przebywania w niewygodnej pozycji, przypalaniu, poparzeniu lub zmuszaniu do zjedzenia/pożknięcia czegoś.

(Komitet Praw Dziecka, 2006)

Zdaniem Komitetu każda kara cielesna jest poniżająca. Kary cielesne były dość powszechnie stosowane w wielu społeczeństwach w przeszłości, jednak w coraz większej liczbie krajów, w tym w Polsce od 2010 r., ich stosowanie jest niezgodne z prawem (*Ending legalised violence against children...*, 2016).

Przemoc psychiczną, nazywaną również **krzywdzeniem emocjonalnym** dziecka, trudniej jest zdefiniować niż przemoc fizyczną, nie ma tak jednoznacznego momentu przekroczenia granicy dziecka, jak w przypadku np. uderzenia. Przemoc psychiczna to „swego rodzaju kontinuum: niektóre czyny lub zachowania uznawane za stosunkowo łagodne zdarzają się sporadycznie, inne bywają ciężkie i wyjątkowo destrukcyjne” (Iwaniec, 2012, s. 31). Na definicję krzywdzenia emocjonalnego dodatkowo duży wpływ ma kontekst kulturowy oraz społeczne normy odnoszące się do wychowania i roli opiekuna.

Jedną z najbardziej rozpowszechnionych definicji przemocy psychicznej jest ta zaproponowana przez Światową Organizację Zdrowia, która za przemoc psychiczną uznaje brak środowiska wspierającego dziecko, w tym dostępności osoby dla dziecka znaczącej, co uniemożliwia dziecku rozwój kompetencji emocjonalnych i społecznych adekwatnych do jego osobistych możliwości i kontekstu społecznego. Niekorzystne działania wobec dziecka powodują lub z dużym prawdopodobieństwem mogą spowodować

negatywne konsekwencje zdrowotne, psychiczne, moralne lub społeczne dla jego rozwoju. Do krzywdzenia emocjonalnego dochodzi w relacji dziecka z rodzicem lub inną osobą, z którą dziecko pozostaje w relacji opartej na zaufaniu, władzy lub odpowiedzialności. Działania uznawane za krzywdzenie emocjonalne obejmują: ograniczanie swobodnego poruszania się, upokarzanie, oczernianie, straszenie, dyskryminowanie, wyśmiewanie oraz wszelkie inne niefizyczne formy wrogiego lub odrzucającego traktowania (WHO, 1999).

Zgodnie z ustawą o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (znowelizowaną w 2010 r.) przez przemoc w rodzinie należy rozumieć „jednorazowe albo powtarzające się umyślne działanie lub zaniechanie naruszające prawa lub dobra osobiste” członków rodziny, w szczególności narażające te osoby na niebezpieczeństwo utraty życia, zdrowia, naruszające ich godność, nietykalność cielesną, wolność (w tym wolność seksualną), powodujące szkody na ich zdrowiu fizycznym lub psychicznym, a także wywołujące cierpienia i krzywdy moralne u osób dotkniętych przemocą. Od 1 sierpnia 2010 r. obowiązuje nowelizacja ustawy Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz.U. Nr 9 poz. 59, ze zm.), która w art. 96 zakazuje stosowania kar cielesnych osobom wykonującym władzę rodzicielską oraz sprawującym opiekę lub pieczę nad dzieckiem.

Skala przemocy wobec dzieci

O skali problemu przemocy wobec dzieci w Polsce można się dowiedzieć z dwóch podstawowych źródeł – statystyk urzędowych oraz badań społecznych.

Różnego rodzaju statystyki na temat przemocy wobec dzieci są zbierane przez policję, sądy, ale także Zespoły Interdyscyplinarne ds. Przemocy w Rodzinie czy centra pomocy i interwencji kryzysowej. Warto zaznaczyć, że statystyki policyjne i sądowe przedstawiają jedynie wycinek rzeczywistości – zawierają zazwyczaj informacje o popełnionych przestępstwach, tak więc nie uwzględniają niektórych form przemocy, które nie są spenalizowane. Dodatkowo są to jedynie przypadki, które zostały zgłoszone organom ścigania. Jest to szczególnie istotny czynnik w przypadku przemocy wobec dzieci ze strony rodziców

lub opiekunów – dzieci mają bowiem ograniczoną możliwość zgłaszania takich sytuacji. Statystyki urzędowe są natomiast często dobrym wskaźnikiem trendów.

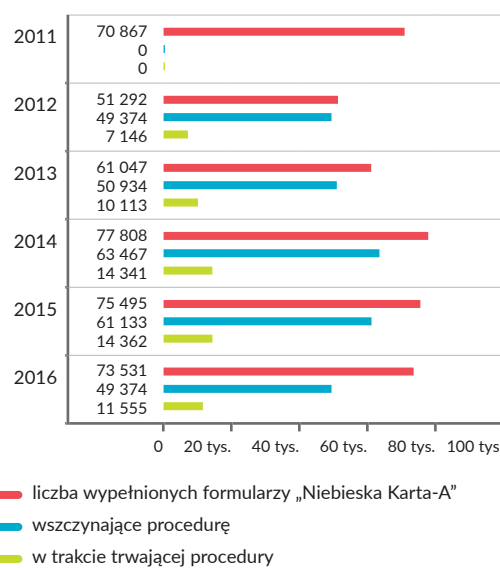
Badania społeczne pokazują dużo szerszej definiowaną przemoc, w tym te zachowania, które nie zostały ujęte w kodeksach. Ukazują także większą skalę przemocy – mogą w nich zostać ujęte nie tylko doświadczenia niezgłoszone organom ścigania, lecz także te, o których dziecko jeszcze nikomu nie powiedziało.

Statystyki urzędowe

Głównymi statystykami dotyczącymi przemocy wobec dzieci są dane zbierane w procedurze „Niebieskie Karty” wprowadzonej w 1998 r. Jest to zintegrowany system pomocy i monitoringu rodzin, w których zgłoszono przypadki przemocy (Wójcik, 2012). Niebieska Karta może zostać założona przez przedstawicieli policji, pomocy społecznej, oświaty, ochrony zdrowia oraz gminnych komisji rozwiązywania problemów alkoholowych. W rzeczywistości zdecydowana większość procedur jest wszczynana przez policję (75,68%), zaledwie 12,78% przez pomoc społeczną, 6,18% przez przedstawicieli oświaty, 4,80% przez gminne komisje rozwiązywania problemów alkoholowych, a jedynie 0,56% przez pracowników ochrony zdrowia (MRPiPS, 2016). Niestety dostępne są jedynie szczegółowe statystyki zbierane przez policję, dlatego tylko te są przedstawione poniżej. Szczególnie ważne byłoby włączenie do analiz „Niebieskich Kart” założonych przez przedstawicieli oświaty, ponieważ na pewno we wszystkich tych przypadkach pokrzywdzonym było dziecko.

W ciągu ostatnich trzech lat policja wypełniała ponad 70 tysięcy formularzy „Niebieska Karta-A” rocznie (w roku 2016 było to 73 531 formularzy).

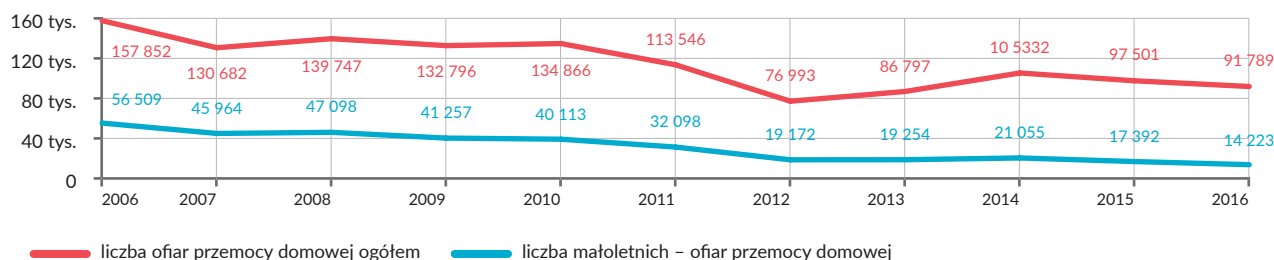
Wykres 1. Liczba wypełnionych formularzy „Niebieskich Kart” w latach 2011–2016



Źródło: opracowanie własne na podstawie statystyk Komendy Głównej Policji.

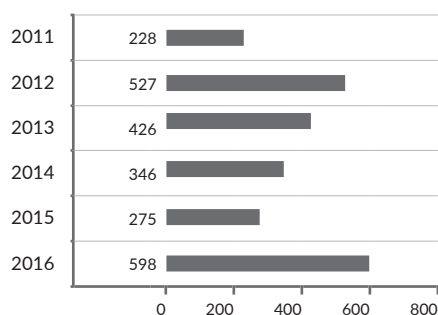
Według danych Komendy Głównej Policji liczba małoletnich ofiar przemocy domowej w Polsce systematycznie spada – od 56,5 tysiąca w roku 2006 do 14,2 tysiąca w roku 2016 (7074 – dziewczyny i 7149 – chłopcy). Zmienia się także proporcja ofiar małoletnich w stosunku do ogółu ofiar przemocy domowej – z 36% w roku 2006 do 15% w roku 2016.

Wykres 2. Liczba małoletnich ofiar przemocy domowej według procedury „Niebieskie Karty” w latach 2006–2016



Źródło: opracowanie własne na podstawie statystyk Komendy Głównej Policji.

Wykres 3. Liczba dzieci umieszczonych w niezagrażającym im miejscu (np. rodzina zastępcza, dalsza rodzina, placówka opiekuńcza) w latach 2011–2016

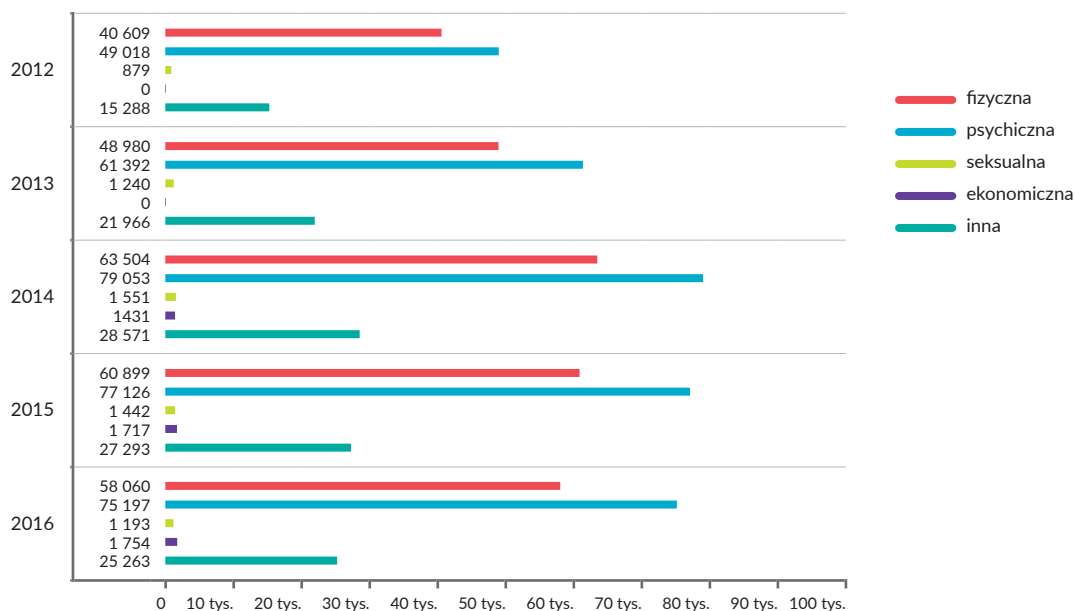


Źródło: opracowanie własne na podstawie statystyk Komendy Głównej Policji.

W 2016 r. w ramach procedury „Niebieskie Karty” 598 dzieci zostało umieszczonych w niezagrażającym im miejscu (np. rodzina zastępcza, dalsza rodzina, placówka opiekuńcza) z powodu przemocy w rodzinie. Jest to ponad dwa razy więcej niż w roku 2015, kiedy było takich dzieci 275.

Co ważne, w procedurze „Niebieskie Karty” raportowana jest nie tylko przemoc fizyczna, lecz także psychiczna oraz seksualna. Dlatego warto pamiętać, że powyższe dane odnoszą się do wszystkich tych rodzajów przemocy. Raporty policjantów biorących udział w interwencjach w ramach procedury „Niebieskie Karty” pokazują, że najczęściej spotykają się oni z przemocą psychiczną i fizyczną (wyk. 4). Warto tutaj zaznaczyć, że bardzo rzadko w rodzinie występuje sytuacja, którą policjanci kwalifikują tylko do jednego rodzaju przemocy.

Wykres 4. Liczba przypadków poszczególnych rodzajów przemocy podczas interwencji w latach 2012–2016



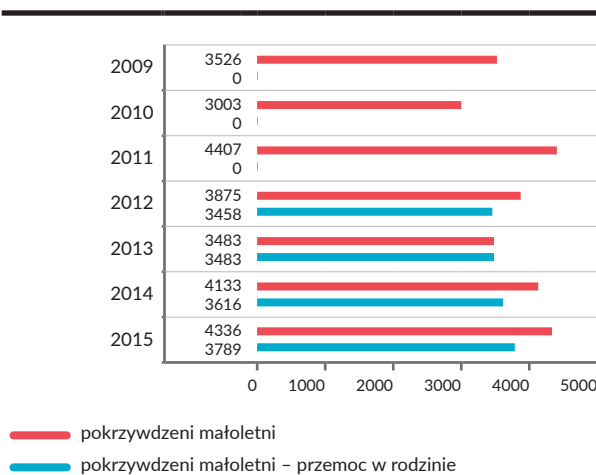
Źródło: opracowanie własne na podstawie statystyk Komendy Głównej Policji.

Przedstawione dane dotyczą wszystkich dokonanych interwencji, nie tylko tych, w których ofiarami były dzieci. Trzeba jednak pamiętać, że w dużej części tych rodzin są dzieci, dla których bycie świadkiem przemocy między rodzicami/opiekunami to także przemoc psychiczna.

Szczególnie drastyczne przypadki przemocy wobec dzieci są rejestrowane w statystykach policyjnych jako przestępstwa z art. 207 Kodeksu karnego (kk). Artykuł ten dotyczy fizycznego lub psychicznego znęcania się nad osobą najbliższą lub inną osobą pozostającą w stałym lub przemijającym stosunku zależności od sprawcy albo nad małoletnim lub osobą nieporadną ze względu na jej stan psychiczny lub fizyczny. Rocznie od 3 do ponad 4 tysięcy małoletnich jest pokrzywdzonych tym przestępstwem. Zdecydowana większość to przypadki kwalifikowane jako przemoc w rodzinie¹, czyli znęcanie się nad dzieckiem przez członków rodziny. W pozostałych przypadkach, sprawcą znęcania się nad dzieckiem może być np. nauczyciel, sąsiad czy obca osoba. W roku 2015 pokrzywdzonych przestępstwem z art. 207 kk (kwalifikowanym jako przemoc w rodzinie) zostało 3789 dzieci, w tym 1852 (49%) dziewczynek oraz 1936 (51%) chłopców (MS, 2016).

Jak już wspomniano, w przypadku dzieci będących ofiarami przemocy fizycznej ze strony rodziców zgłoszenie takiego przypadku organom ścigania jest trudne – konieczna jest osoba, która wie o przemocy i chce ją zgłosić, co może być trudne, gdy sprawcą przemocy jest rodzic. Szczególnie trudne jest to w przypadku małych dzieci (do 3 r.ż.), które nie chodzą jeszcze do przedszkola lub szkoły. Tym samym nie mają regularnego kontaktu z dorosłymi spoza rodziny, którzy mogliby zaobserwować, że w domu danego dziecka dzieje się coś złego i zareagować na to. Małe dzieci są też bardziej narażone na przemoc i zaniedbanie, ponieważ potrzebują nieustannej opieki. W takiej sytuacji niezwykle ważni dla monitorowania sytuacji dziecka są pracownicy ochrony zdrowia, którzy powinni być i często są w regularnym kontakcie z małymi dziećmi. Mają oni możliwość zgłoszenia podejrzenia o stosowaniu

Wykres 5. Liczba pokrzywdzonych małoletnich przestępstwem z art. 207 § 1 kk, ogółem i kwalifikujących się jako przemoc w rodzinie według art. 2 pkt 2 ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, w latach 2009–2015



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych statystycznych Ministerstwa Sprawiedliwości.

”

Obiecałem sobie, że kiedyś, kiedy już będę miał własne dziecko, to nigdy nie pozwolę, by było tak traktowane, jak ja w tej chwili. Będę chciał dla niego jak najlepiej. Nigdy też nie pozwolę, by poczuło się NIEKOCHANE i NIEPOTRZEBNE.

Chłopak, 16 lat

Z telefonów i maili do Telefonu Zaufania dla Dzieci i Młodzieży 116 111

1 Statystyki przestępstw, które mogą zostać zakwalifikowane jako przemoc w rodzinie, wg art. 2 pkt 2 ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie zaczęto uwzględniać w roku 2011 w sądowych formularzach statystycznych (MS, 2011).

przemocy wobec dziecka. Przedstawiciele ochrony zdrowia wszczynają jednak jedynie 1% (627) procedur „Niebieskie Karty” (dane z roku 2014; NIK, 2016). Lekarze posiadają też własny system sprawozdawania przypadków dzieci, których obrażenia wskazują, że mogą być ofiarami przemocy – mogą w rozpoznaniu wpisać kod zespołu dziecka maltretowanego (ZDzM; kod ICD-10: T74). Co ważne, tym kodem objęte są różne formy przemocy wobec dziecka: nie tylko przemoc fizyczna, ale i psychiczna, seksualna oraz zaniedbanie. W Polsce jest raportowanych jedynie nieco ponad 20 takich kodów rocznie. W 2015 r. było ich 23, 17 dotyczyło dziewczynek, a 6 – chłopców (dane uzyskane od Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego – Państwowego Zakładu Higieny). Dane te nie wskazują na skalę problemu, ponieważ kod dotyczący przyczyny – w tym przypadku kod zespołu dziecka maltretowanego – jest dodatkowym i nieobowiązkowym dodatkiem do kodu podstawowego, opisującego bezpośrednią przyczynę zgłoszenia się dziecka do lekarza, czyli np. uraz lub złamanie. Więcej na ten temat w rozdziale *Zdrowie dzieci i młodzieży*.

Skala przemocy wobec dzieci w Polsce na podstawie badań

Dużo większą skalę problemu przemocy wobec dzieci, niż skala wyłaniająca się ze statystyk urzędowych, pokazują badania przeprowadzane wśród zarówno dzieci (badające ich własne doświadczenia), jak i dorosłych (badania retrospektywne dotyczące własnych doświadczeń dorosłych z dzieciństwa lub badania związane ze stosowaniem przemocy przez rodziców wobec swoich dzieci).

Według badań przeprowadzonych wśród dorosłych Polaków niemal co druga (47,1%) osoba zna osobiście rodziny, w których dochodzi do przemocy wobec dzieci: 26,4% zna rodziny, w których dochodzi do przemocy psychicznej wobec dzieci, a 25,7% – rodziny, w których stosuje się przemoc fizyczną (Miedzik, Godlewska-Szurkowska, 2014).

W przypadku nastolatków co trzeci (32%) zna co najmniej jednego rówieśnika ze swojego otoczenia, który doświadcza jakiejś formy przemocy w rodzinie. Niemal co druga (46%) młoda osoba uważa, że prawie wszyscy lub więcej niż połowa jej rówieśników doświadcza przynajmniej jednego badanego przejawu przemocy fizycznej, a niemal co czwarty rówieśnik (23%) – przemocy psychicznej (Miedzik, 2014). Te dane wskazują, że w opinii młodzieży przemoc wobec dzieci w rodzinie jest dość powszechna.

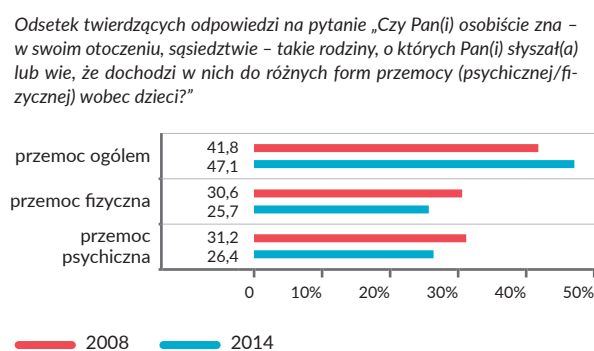
”

Kiedy byłem mały, to ojciec z macochą bili mnie. Wtedy zamieszkałem z babcią i było ok. Potem tata znalazł nową żonę i obiecał babci, że wszystko się zmieni. Ale nowa żona zaczęła buntować ojca przeciwko mnie. Wrzeszczeli na mnie, wyśmiewali i krytykowali. Teraz znowu jestem z babcią i myślę, że jestem szczęściarzem, że ją mam.

Chłopak, 14 lat

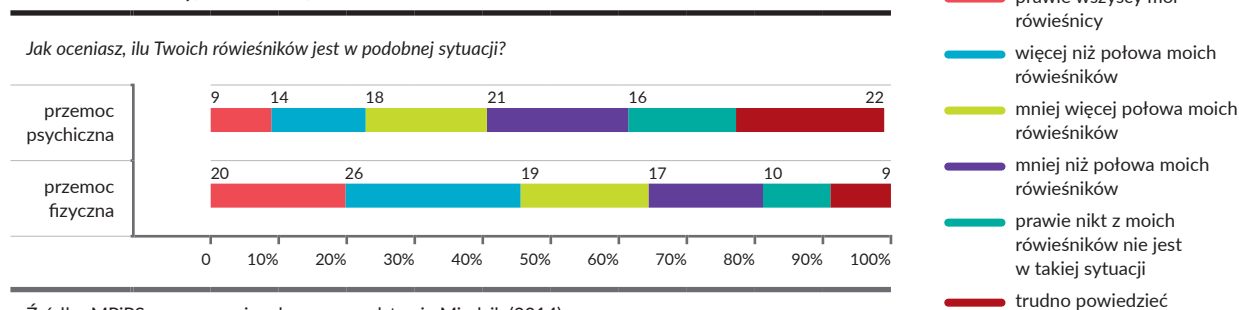
Z telefonów i maili do Telefonu Zaufania dla Dzieci i Młodzieży 116 111

Wykres 6. Znajomość rodzin, w których dochodzi do przemocy wobec dzieci, lata 2008 (N = 3000) i 2014 (N = 2963), %



Źródło: MPiPS, opracowanie własne na podstawie Miedzik, Godlewska-Szurkowska (2014).

Wykres 7. Powszechność poszczególnych typów przemocy w rodzinie w opinii dzieci i młodzieży, N = 1210, %



Źródło: MPiPS, opracowanie własne na podstawie Miedzik (2014).

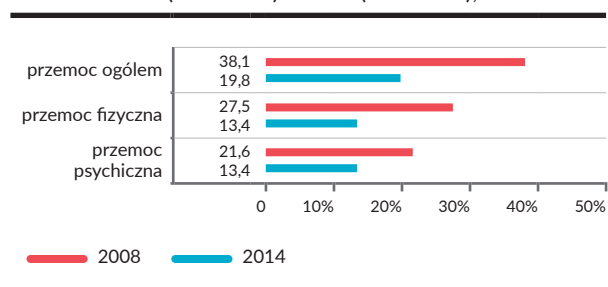
W przypadku własnych doświadczeń przemocy w dzieciństwie dostępne statystyki wydają się wskazywać na dużo mniejszą skalę problemu. Według danych z 2014 r. 13,4% dorosłych doświadczyło przemocy fizycznej w dzieciństwie, taki sam odsetek (13,4%) badanych doświadczył przemocy psychicznej (Miedzik, Godlewska-Szurkova, 2014). Są to dużo mniejsze odsetki niż te, które uzyskano w podobnym badaniu przeprowadzonym w roku 2008 (27,5% i 21,6%; Miedzik, Godlewska-Szurkova, 2014). Różnica ta nie może na pewno świadczyć o tym, że rzeczywiście w tak dużym stopniu zmalała skala stosowania przemocy fizycznej wobec dzieci, ponieważ zdecydowana większość badanej populacji dorosłych Polaków nie zmieniła się, a więc doświadczenia dzieciństwa w dużej mierze pozostały niezmiennione. Można więc tłumaczyć ją, przede wszystkim, różnicami metodologicznymi oraz

zmianą świadomości społecznej dotyczącej przemocy wobec dzieci. Wprowadzony w 2010 r. zakaz stosowania kar fizycznych oraz towarzysząca mu debata społeczna na temat negatywnych konsekwencji krzywdzenia mogła doprowadzić do większej niechęci do przyznania, że samemu doświadczało się przemocy ze strony najbliższych.

Warto pamiętać, że badania przeprowadzane wśród dorosłych pokazują sytuację często sprzed kilkunastu lub kilkudziesięciu lat. Trafniejsze dane dotyczące obecnej sytuacji dają badania przeprowadzone wśród dzieci i młodzieży.

Według danych z *Ogólnopolskiej diagnozy problemu przemocy wobec dzieci* przeprowadzonej w 2012 r. przez Fundację Dajemy Dzieciom Siłę (wtedy Fundacja Dzieci Niczyje) co trzecie (34%) dziecko w wieku 11–17 lat doświadczyło kiedykolwiek przemocy ze strony znajomego dorosłego, a 18% – w ciągu roku poprzedzającego badanie. Z badania wynika, że skala dwóch omawianych form przemocy – psychicznej i fizycznej – w przypadku pytania o doświadczenia z całego życia dziecka jest podobna (odpowiednio, 22% i 21%). W roku poprzedzającym badanie

Wykres 8. Doświadczenie przemocy w dzieciństwie w latach 2008 (N = 3000) i 2014 (N = 2963), %



Źródło: MPiPS, opracowanie własne na podstawie Miedzik, Godlewska-Szurkova (2014).

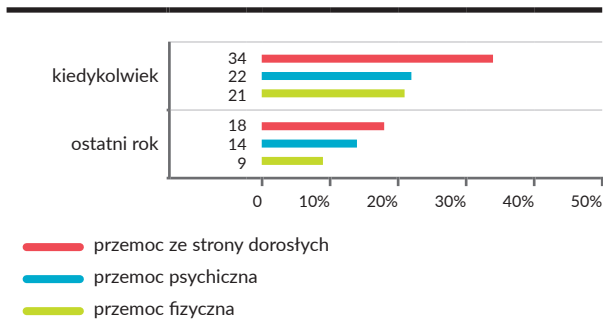
dzieci częściej jednak doświadczają przemocy psychicznej (14%) niż fizycznej (9%). Trzydzieści procent dzieci, które doświadczyły przemocy fizycznej ze strony znajomego dorosłego, następnego dnia odczuwało ból, miało siniaki, skaleczenia lub złamania, co świadczy o bardzo poważnej przemocy fizycznej (Wójcik, 2013b).

To, na jaką formę przemocy ze strony rodziców dziecko jest bardziej narażone, zależy od jego płci. Przemocy psychicznej częściej doświadczają dziewczyny, natomiast na przemoc fizyczną bardziej narażeni są chłopcy (Miedzik, Godlewska-Szurkowa, 2014; Wójcik, 2013b).

Sprawcami przemocy zarówno fizycznej, jak i psychicznej wobec dzieci są najczęściej rodzice, częściej ojcowie niż matki. Chłopcy częściej są ofiarami krzywdzenia emocjonalnego ze strony ojców, zaś dziewczyny – ze strony matek. Nie ustalono takich zależności w przypadku przemocy fizycznej (Miedzik, Godlewska-Szurkowa, 2014; Wójcik, 2013b).

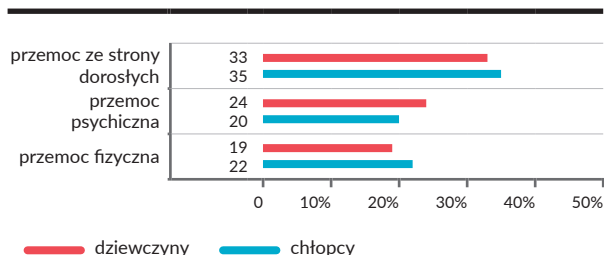
To, jak dużym problemem społecznym jest w Polsce przemoc dorosłych wobec dzieci, można również ocenić, porównując polskie dane z tymi z innych krajów. Niestety nie ma wielu badań międzynarodowych przeprowadzonych za pomocą podobnej metody, która pozwalałaby na bezpośrednie porównywanie wyników. Jednym z wyjątków są dane z *Ogólnopolskiej diagnozy problemu przemocy wobec dzieci*, która została zrealizowana na podstawie kwestionariusza *Juvenile Victimization Questionnaire*, dzięki czemu jej wyniki można porównać z danymi z badań zrealizowanych w Stanach Zjednoczonych oraz Wielkiej Brytanii. To porównanie pokazuje, że przemoc dorosłych wobec dzieci jest znacząco większym problemem społecznym w Polsce niż w Wielkiej Brytanii czy Stanach Zjednoczonych. O ile w Polsce przemocy fizycznej doświadcza aż co piąte dziecko (21%), w USA takie doświadczenie deklaruje co siódmy nastolatek (15%), zaś w Wielkiej Brytanii – jedynie co czternasty (7%). Podobnie wygląda sytuacja w przypadku przemocy psychicznej: w Stanach Zjednoczonych 18% dzieci i młodzieży doświadczyło przemocy psychicznej ze strony bliskich dorosłych, w Wielkiej Brytanii – 11%, a w Polsce – 22% (Mitchell, Finkelhor, Wolak, Ybarra, Turner, 2011; Radford i in., 2012; Wójcik, 2013b).

Wykres 9. Doświadczenie przemocy przez dzieci ze strony znajomych dorosłych, kiedykolwiek i w roku poprzedzającym badanie, N = 1005, %



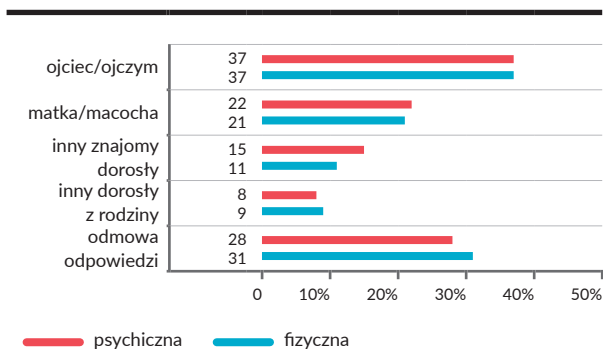
Źródło: *Ogólnopolska diagnoza problemu przemocy wobec dzieci*, opracowanie własne, na podstawie Wójcik (2013b).

Wykres 10. Doświadczenie przemocy przez dzieci ze strony znajomych dorosłych, doświadczenia z całego życia z podziałem na płeć, N = 1005, %



Źródło: *Ogólnopolska diagnoza problemu przemocy wobec dzieci*, opracowanie własne, na podstawie Wójcik (2013b).

Wykres 11. Sprawcy przemocy fizycznej i psychicznej ze strony znajomych dorosłych w doświadczeniu dzieci (respondenci mogli wybrać więcej niż jedną odpowiedź), N = 206, %



Źródło: *Ogólnopolska diagnoza problemu przemocy wobec dzieci*, opracowanie własne, na podstawie Wójcik (2013b).

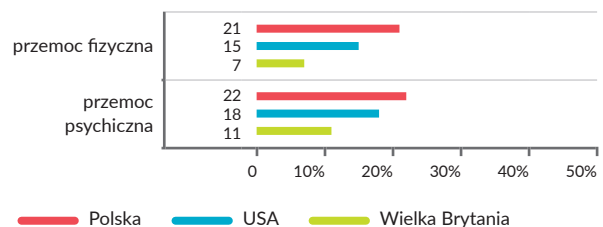
Kary fizyczne wobec dzieci

Najczęstszą formą przemocy fizycznej wobec dzieci, również w Polsce, są kary fizyczne (UNICEF, 2014). Klaps jest, poza podniesieniem głosu, najczęściej stosowaną przez polskich rodziców formą reakcji na niepożądane zachowanie (Makaruk, 2013; RPD, 2015). Większość rodziców (75% – Makaruk, 2013; 54% – RPD, 2015) przynajmniej raz dała dziecku klapsa, a co piąty rodzic (21% – Makaruk, 2013) zrobił to wiele razy. Dużo mniejszy odsetek rodziców przyznaje się do bicia ręką (24%) czy pasem (11%). Zdecydowanie najrzadziej polscy rodzice uderzają dzieci w twarz (4% – Makaruk, 2013; 3% – RPD, 2015).

Polscy rodzice stosują, poza wymienionymi powyżej, także inne metody fizycznego dyscyplinowania dzieci. Co siódmemu (14%) polskiemu rodzicowi zdarzyło się szarpnąć lub potrząsać dzieckiem, zaś do dziesiątemu – uszczypnąć lub ścisnąć ze złością (11%) czy sprawić lanie (10%). Osiem procent rodziców pociągnęło dziecko za włosy lub uszy, a 7% – dało „w skórę” pasem lub innym przedmiotem (RPD, 2015).

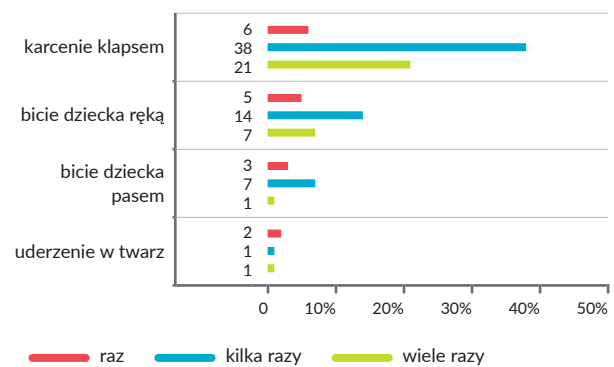
Warto zaznaczyć, że wszystkie formy kar fizycznych stosowane są w Polsce rzadziej niż jeszcze kilka lat temu (Makaruk, 2013). Na pewno ma na to wpływ penalizacja kar fizycznych oraz edukacja rodziców na temat konsekwencji ich stosowania i propagowanie innych sposobów wychowywania dzieci.

Wykres 12. Porównanie skali przemocy wobec dzieci ze strony znanych dorosłych/opiekunów w Polsce, Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych, %



Źródło: opracowanie własne na podstawie *Ogólnopolska diagnoza problemu przemocy wobec dzieci*, za: Wójcik (2013b), Mitchell, Finkelhor, Wolak, Ybarra, Turner (2011) i Radford i in. (2012).

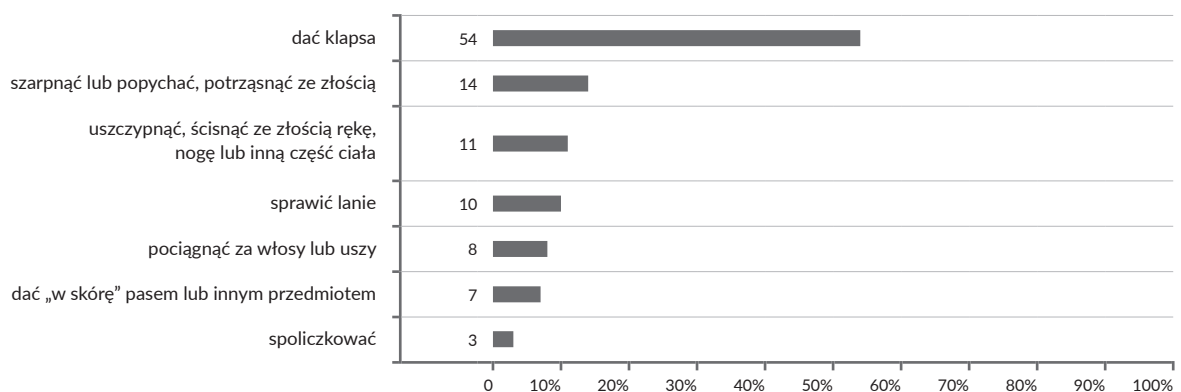
Wykres 13. Stosowanie przez rodziców różnych form kar fizycznych, N = 614, %



Źródło: badanie GfK Polonia na zlecenie FDN, opracowanie własne na podstawie Makaruk (2013).

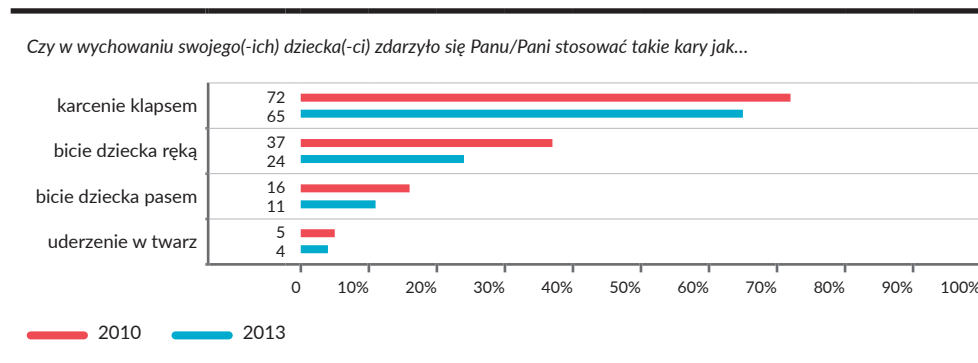
Wykres 14. Zachowania przemocy wobec dziecka relacjonowane przez rodziców dzieci do 18 r.ż., N = 283, %

Czy zdarzyło się...



Źródło: opracowanie własne na podstawie RPD (2015).

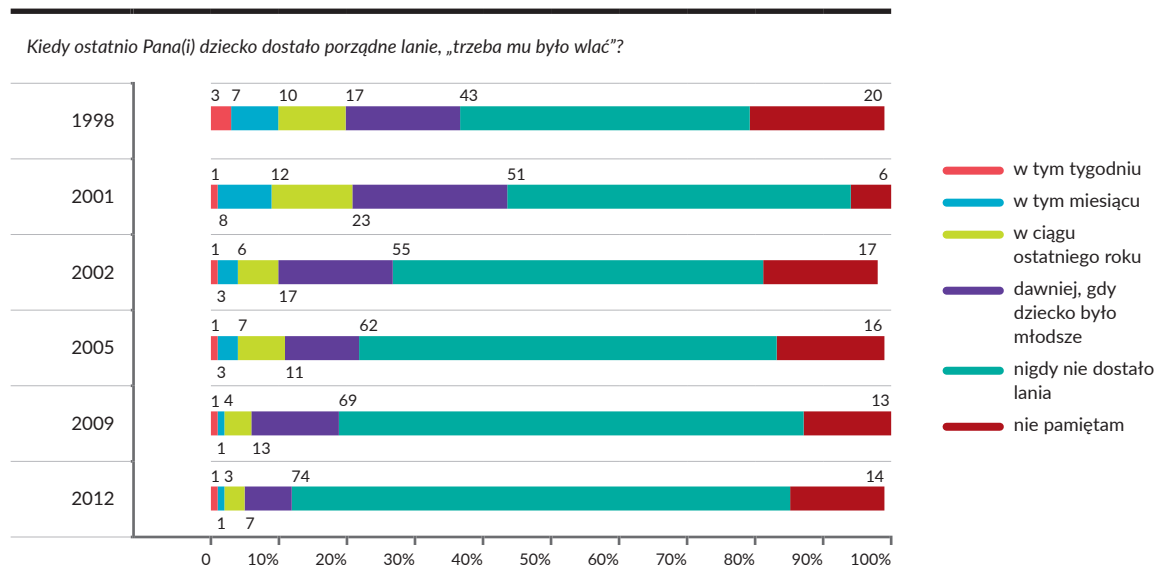
Wykres 15. Stosowanie przez rodziców w Polsce różnych rodzajów kar fizycznych w latach 2010 i 2013, N = 614, %



Źródło: badanie GfK Polonia na zlecenie FDN, opracowanie własne na podstawie Makaruk (2013).

Szczególnie duża zmianę świadomości społecznej na temat kar fizycznych widać w przypadku bicia za karę. Na przestrzeni kilkunastu lat odsetek rodziców, którzy dali dziecku „łania” co najmniej raz w miesiącu poprzedzającym badanie, spadł z 10% w roku 1998 do 2% w roku 2012. Odsetek rodziców, którzy nigdy nie dali dziecku „łania”, wzrósł natomiast z 43% do 74% (CBOS, 2012).

Wykres 16. Zmiany w odpowiedziach rodziców dotyczących bicia dzieci za karę, %

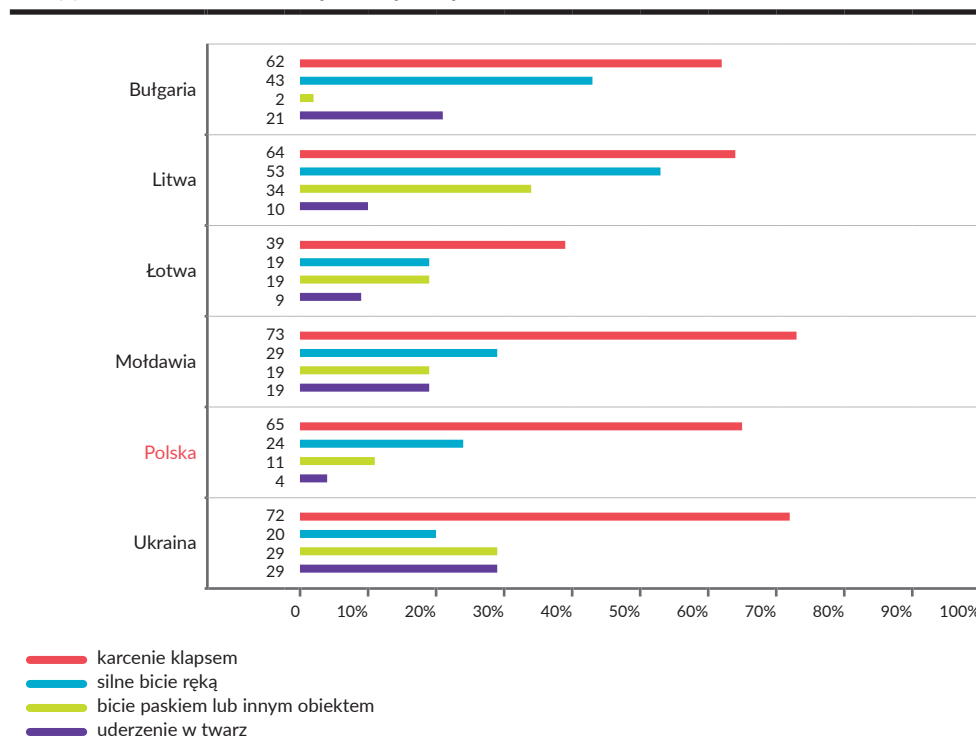


Źródło: opracowanie własne na podstawie CBOS (2012).

Na wybór stosowanych form kar cielesnych mają wpływ różnice kulturowe w poszczególnych krajach. Dzięki badaniu porównawczemu zrealizowanemu w sześciu państwach Europy Wschodniej: Bułgarii, Litwie, Łotwie, Mołdawii, Polsce i Ukrainie, możliwe jest zestawienie kar fizycznych stosowanych przez mieszkających w nich rodziców. Choć we wszystkich sześciu krajach najczęściej występującą formą karania fizycznego jest klaps, to w przypadku pozostałych form kar fizycznych widać znaczące różnice. Największe różnice można zaobserwować w przypadku bicia w twarz, które jest bardzo rzadko

stosowane w Polsce (4%), a często w Bułgarii (21%). Z kolei bicie pasem, które niemal w ogóle nie występuje w Bułgarii (2%), jest powszechne na Litwie (34%).

Wykres 17. Stosowanie przez rodziców różnych rodzajów kar fizycznych w sześciu krajach Europy Środkowo-Wschodniej (co najmniej raz), %



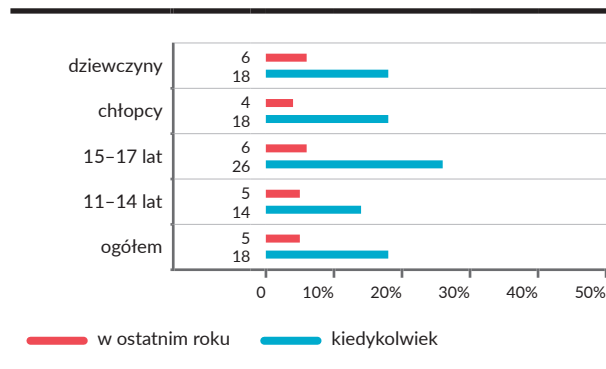
Źródło: badanie GfK Polonia na zlecenie FDN, opracowanie własne na podstawie Wójcik (2013a).

Bycie świadkiem przemocy

Jedną z form krzywdzenia emocjonalnego dziecka jest stosowanie przemocy wobec innych członków rodziny w jego obecności – zarówno przemocy wobec partnera/partnerki, jak i wobec innego dziecka. Bycie świadkiem przemocy ma negatywny wpływ na rozwój dziecka, szczególnie jeżeli sprawcą lub ofiarą przemocy jest jego rodzic. Dodatkowo dziecko, które jest świadkiem przemocy w rodzinie, uczy się negatywnych wzorców komunikacji. Te dzieci często nie mają świadomości bycia ofiarą przemocy, ponieważ zachowanie przemocowe uważają za normę.

Według *Ogólnopolskiej diagnozy problemu wobec dzieci* niemal co piąte dziecko (18%) w wieku 11–17 lat w Polsce było świadkiem przemocy w rodzinie. Co ósme (12%) widziało przemoc fizyczną między rodzicami/opiekunami, natomiast 9% było świadkami, jak rodzic lub opiekun uderzył inne dziecko w rodzinie (Wójcik, 2013b).

Wykres 18. Dzieci będące świadkami przemocy w rodzinie, N = 1005, %



Źródło: Ogólnopolska diagnoza problemu przemocy wobec dzieci, Wójcik (2013b).

”

Kiedyś mama często mówiła, że mnie kocha, spędzała ze mną dużo czasu. Ale bardzo się zmieniło, kiedy jej partner się do nas wprowadził, a potem urodziło im się dziecko. To naprawdę rujnuje mi życie. Mama jest niecierpliwa, krzyczy o byle co. Wczoraj powiedziała, że jak mi się nie podoba mieszkanie z nią, to mogę iść do ojca. To jest okrutne, bo ona wie, że nie mogę u niego mieszkać. On nas bił, potem zniknął. Babcia mówiła, że się rozpił i próbował się kilka razy zabić. Nie widziałam go od lat.

Dziewczyna, 15 lat

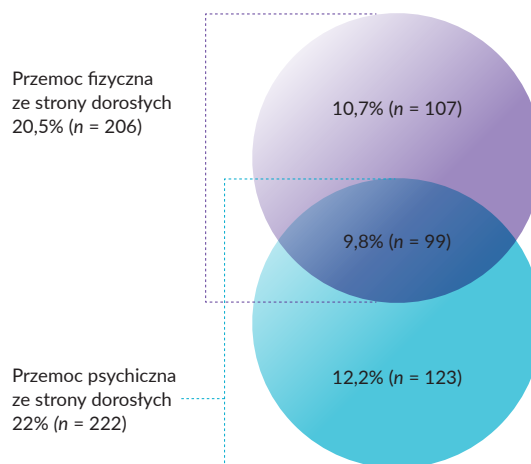
Z telefonów i maili do Telefonu Zaufania dla Dzieci i Młodzieży 116 111

Według wyników badania realizowanego przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej (wtedy Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej) skala problemu jest jeszcze większa – 17% badanych przyznało, że było świadkiem aktów przemocy fizycznej między ich rodzicami/opiekunami lub wie, że do nich dochodziło, a 13% dzieci i młodzieży było świadkiem lub wie o przemocy psychicznej między rodzicami. Natomiast 15% uczniów zadeklarowało, że było świadkiem przemocy w rodzinie lub wie, że ich rodzzeństwo jej doświadczyło. Blisko co trzeci uczeń (29%) wskazał, że była to przemoc fizyczna, 13% – zaniebdanie, 14% – przemoc psychiczna, a 3% – przemoc seksualna. Dzieci i młodzież, które same doświadczyły przemocy, istotnie częściej są także świadkami przemocy między swoimi rodzicami (fizycznej – 28%, psychicznej – 66%) w porównaniu z dziećmi i nastolatkami, którzy nie doświadczyły przemocy (odpowiednio, 11% i 26%; Miedzik, 2014).

Współwystępowanie różnych form przemocy

Na podstawie analizy danych w *Ogólnopolskiej diagnozie problemu przemocy wobec dzieci* można stwierdzić, że aż co dziesiąte (9,8%) dziecko w wieku 11–17 lat doświadcza przemocy zarówno fizycznej, jak i psychicznej ze strony bliskich dorosłych.

Rysunek 1. Współwystępowanie różnych przemocy fizycznej i psychicznej ze strony znajomych dorosłych, N = 1005

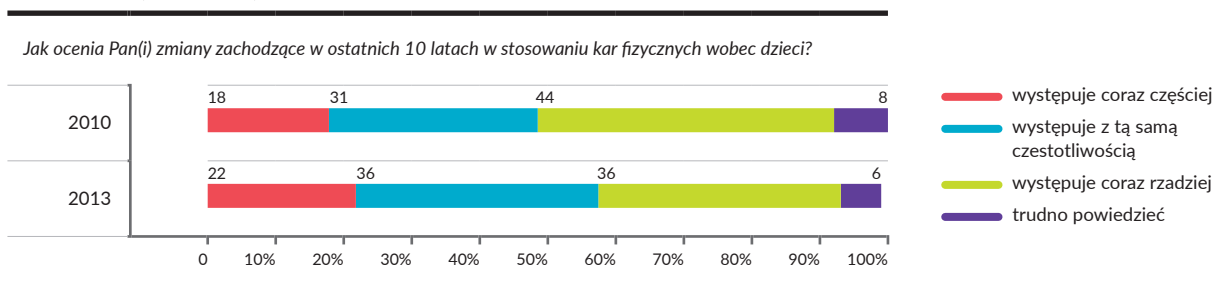


Źródło: Ogólnopolska diagnoza problemu przemocy wobec dzieci, Wójcik (2013b).

Postawy społeczne wobec przemocy wobec dzieci

Mimo zmniejszającej się skali stosowania przez rodziców przemocy fizycznej wobec dzieci w roku 2013 więcej osób (22%) niż w roku 2010 (18%) zadeklarowało, że ich zdaniem kary fizyczne występują częściej w ciągu ostatnich 10 lat, podobnie spadł odsetek osób, które uważają, że takie kary są coraz rzadsze (z 44% w roku 2010 do 36% w roku 2013). Te dane pokazują coraz większą świadomość społeczną problemu stosowania kar fizycznych wobec dzieci w Polsce. To, co jeszcze niedawno nie było uznawane za problem czy wręcz było uznawane za coś normalnego – np. dawanie dziecku klapsa, od wprowadzenia w 2010 r. zakazu stosowania kar fizycznych w Polsce coraz częściej zwraca uwagę osób będących świadkiem takiego karania dziecka.

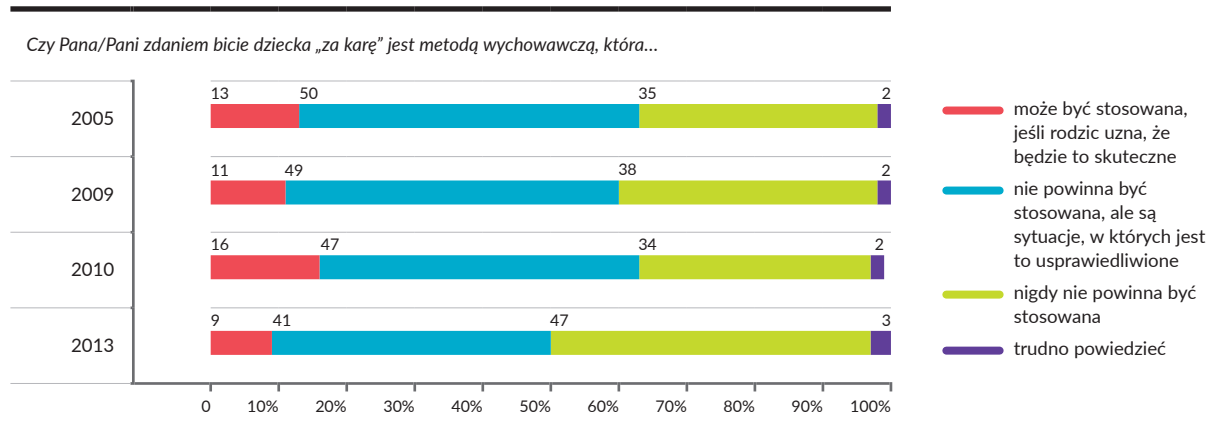
Wykres 19. Ocena dynamiki problemu stosowania kar fizycznych w 2010 oraz w 2013 roku, N = 1000, %



Źródło: badanie GfK Polonia na zlecenie FDN, opracowanie Makaruk (2013).

Najważniejszym wskaźnikiem zmian społecznych w obszarze postaw dotyczących stosowania przemocy fizycznej wobec dzieci jest społeczne podejście do stosowania kar fizycznych. Opinia społeczna na ten temat jest spolaryzowana – 47% dorosłych Polaków całkowicie sprzeciwia się stosowaniu kar cielesnych, a 50% uważa, że mogą być stosowane. Warto jednak zauważyć, że odsetek osób przeciwnych karom fizycznym wzrósł na przestrzeni 8 lat o 12%, a odsetek zwolenników spadł o 13%. Co ciekawe, do roku 2010 podział na zwolenników i przeciwników kar fizycznych był w miarę stabilny. Największa zmiana nastąpiła w 2013 r., prawdopodobnie na skutek wprowadzenia prawnego zakazu stosowania kar fizycznych oraz wielu działań społecznych i edukacyjnych pokazujących negatywne konsekwencje stosowania kar cielesnych (Makaruk, 2013; Jarosz, 2013).

Wykres 20. Przyzwolenie na stosowanie kar fizycznych wobec dzieci w 2005, 2009, 2010 oraz 2013 roku, N = 1000, %



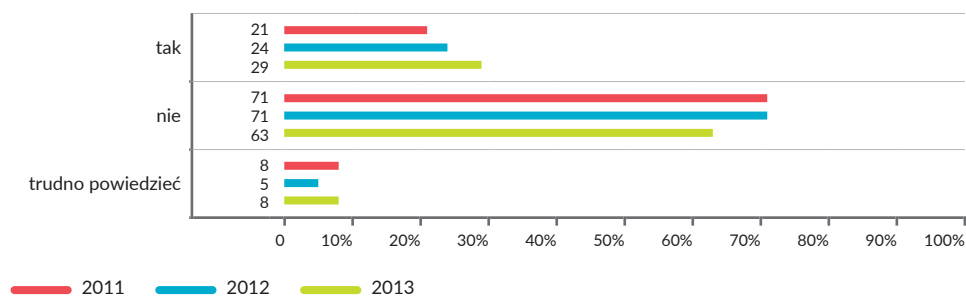
Źródło: badanie GfK Polonia na zlecenie FDN, opracowanie Makaruk (2013).

Podobną tendencję można zaobserwować w badaniach realizowanych przez CBOS i Rzecznika Praw Dziecka, które pokazują spadek przyzwolenia zarówno w stosunku do stosowania „lania” – z 47% w roku 1994 do 32% w roku 2015, jak i w stosunku do klapsów – z 78% w roku 2008 do 58% w roku 2015.

Nadal jednak duża część społeczeństwa aprobuje stosowanie kar cielesnych wobec dzieci. Mimo wprowadzania prawnego zakazu stosowania takich kar ponad ¼ dorosłych Polaków (26%) stwierdziła, że rodzice mają prawo ukarać dziecko „laniem” (Miedzik, Godlewska-Szurkowa, 2014). Alarmujący jest również wysoki (29%) i rosnący od 2011 r. odsetek osób wierzących w skuteczność bicia dziecka w celach wychowawczych (Jarosz, 2013).

Wykres 21. Ocena skuteczności bicia dziecka jako metody wychowawczej w latach 2011–2013, %

Czy zgadza się Pan(i) z następującym stwierdzeniem: bicie dziecka jest w niektórych sytuacjach najbardziej skuteczną metodą wychowawczą?



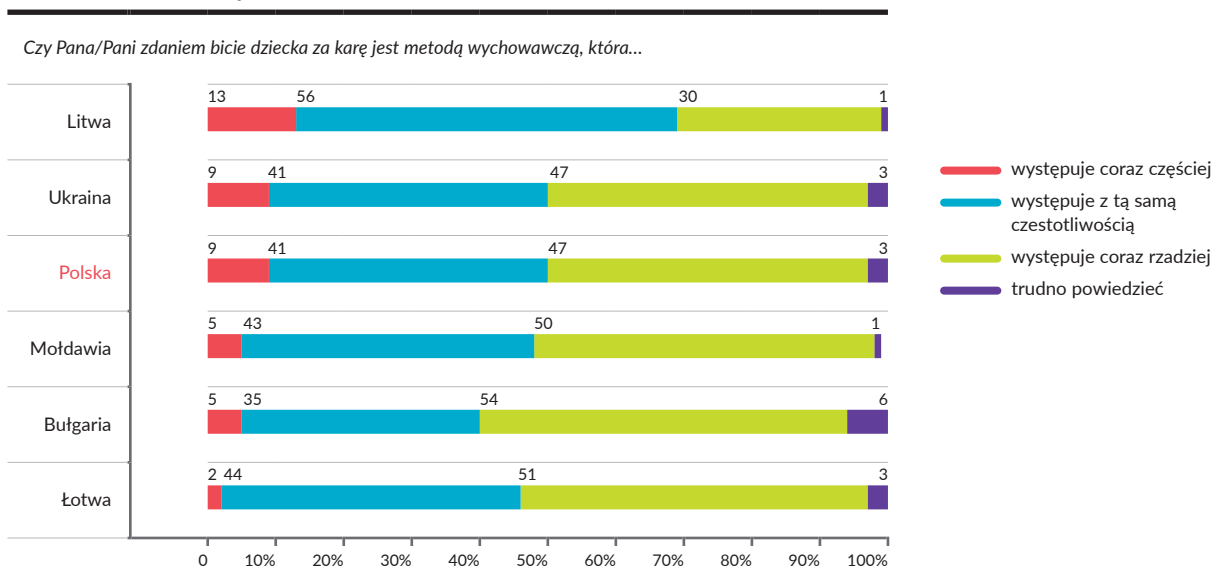
Źródło: Jarosz, 2013.

Co trzeci (33%) dorosły Polak uważa, że stosowanie kar fizycznych przez rodziców nie powinno być zakazane prawnie (Makaruk, 2013), a 34% dorosłych twierdzi, że sposób postępowania rodziców z dzieckiem, w tym postępowanie się karami fizycznymi, jest wyłącznie ich prywatną sprawą (RPD, 2015).

Można więc stwierdzić, że nadal co najmniej 1/3 społeczeństwa to zwolennicy stosowania kar fizycznych wobec dzieci.

Rozkład postaw wobec kar fizycznych w Polsce jest podobny jak w innych krajach Europy Środkowo-Wschodniej. W niemal wszystkich krajach społeczeństwa są spolaryzowane pod względem podejścia do stosowania kar fizycznych wobec dzieci. Znacząco więcej zwolenników niż przeciwników stosowania kar fizycznych jest jedynie na Litwie (69%). Co ważne, w czasie realizacji badania jedynie na Litwie nie było jeszcze zakazu stosowania kar fizycznych wobec dzieci. Taki zakaz wprowadzono tam dopiero w lutym 2017 r.

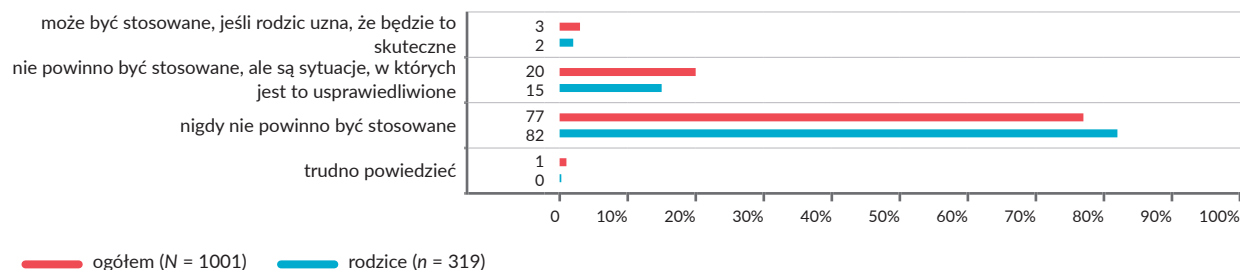
Wykres 22. Postawy wobec kar fizycznych w sześciu krajach Europy Środkowo-Wschodniej, %



Źródło: badanie GfK Polonia na zlecenie FDN, opracowanie Wójcik (2013a).

Przemoc psychiczna nie jest tak powszechnie uznawana za problem jak przemoc fizyczna. Co piąty dorosły Polak uważa, że o przemoc można mówić tylko wtedy, gdy na ciele ofiary widać wyraźne ślady, np. siniaki (Miedzik, Godlewska-Szurkova, 2014). Również co piąty dorosły jest zdania, że są sytuacje, które usprawiedliwiają stosowanie obraźliwych określeń wobec dzieci. Co ważne, wśród rodziców dzieci do 18 r.ż. jest istotnie więcej osób niezgadzających się na obrażanie czy wyzywanie dzieci niż w populacji ogólnej dorosłych.

Wykres 23. Stosunek Polaków do słownego karcenia dzieci z użyciem takich słów, jak np. „kretyn”, „głupek”, „gówniarz”, „gówniara”, %



Źródło: opracowanie własne na podstawie FDN (2012).

Konsekwencje doświadczania przemocy w dzieciństwie

Stosowanie przemocy wobec dzieci, szczególnie przez bliskie im osoby, może prowadzić do konsekwencji bezpośrednich, takich jak obrażenia fizyczne czy nawet śmierć, ale też do poważnych zaburzeń rozwoju psychicznego i społecznego dzieci. Badania wykazały, że ekspozycja na krzywdzenie w dzieciństwie jest powiązana ze zwiększonym ryzykiem bycia ofiarą lub sprawcą przemocy, depresji, lęków, prób samobójczych oraz podejmowaniem ryzykownych zachowań w późniejszym życiu, np. uzależnień czy ryzykownych zachowań seksualnych (UNICEF, 2014; WHO, 2006).

O ile panuje dość powszechnie uznaje się negatywne konsekwencje stosowania przemocy fizycznej wobec dzieci, takiej jak tzw. lanie, bicie pasem itd., o tyle nadal duża część społeczeństwa nie uznaje kar fizycznych – klapsów – za przemoc, a co za tym idzie negatywnych konsekwencji, jakie mogą one powodować. To, że stosowanie klapsów jako metody wychowawczej przez rodziców ma dla dzieci negatywne konsekwencje zostało udowodnione w najnowszej metaanalizie Gershoff i Grogan-Kaylor (2016). Na podstawie danych z badań, w których w sumie wzięło udział ponad 160 tysięcy dzieci, wykazano związek stosowania klapsów z podwyższonym ryzykiem wystąpienia 13 z 17 badanych negatywnych konsekwencji. Są to konsekwencje występujące jeszcze w dzieciństwie, takie jak: agresja, zachowania antyspołeczne, niska internalizacja moralna, problemy ze zdrowiem psychicznym, zaburzenia relacji rodzica z dzieckiem, zaburzenia zdolności poznawczych czy niska samoocena. Natomiast w dorosłym życiu konsekwencjami są również problemy ze zdrowiem psychicznym czy zachowania antyspołeczne. Warto przy tym zaznaczyć, że nie znaleziono żadnych dowodów na korzyści z klapsów, czyli poprawę zachowania dziecka.

Długofalowe konsekwencje stosowania przemocy wobec dzieci obserwuje się już poziomie biologicznym – zmian w budowie mózgu. Na podstawie analiz skanów mózgow osób, które doświadczyły lub nie doświadczyły przemocy w dzieciństwie, stwierdzono, że w mózgach osób bitych są znaczące ubytki komórek istoty szarej (czyli tej, która buduje korę mózgową) szczególnie w obszarze odpowiedzialnym za pamięć oraz kontrolę poznawczą. Wyjaśnia to, dlaczego dzieci doświadczające przemocy mają problemy z nauką lub stają się bardziej agresywne lub – przeciwnie – bardzo uległe, zwłaszcza w sytuacjach stresowych (Garbarino, 2011; Lim, Radua, Rubia, 2014).

Przemoc psychiczna zostawia ślady w psychice dziecka porównywalne do przemocy fizycznej, jeśli nawet nie głębsze, a jednocześnie niewidoczne dla innych, co utrudnia zapewnienie dziecku odpowiedniego wsparcia. Szczególnie długotrwałe krzywdzenie psychiczne może zaburzać rozwój dziecka na wielu obszarach: społecznym, emocjonalnym i poznawczym (Iwaniec, 2012).

Dzieci, które doświadczają nawracających epizodów przemocy emocjonalnej, często dorastają w poczuciu winy i mają niską samoocenę. Szczególnie poważne konsekwencje może mieć maltretowanie psychiczne przez matkę (Derobertis, 2004, za: Iwaniec, 2012).

Jest coraz więcej badań, które pokazują wiele długofalowych skutków ekspozycji na krzywdzenie emocjonalne w dzieciństwie. Co więcej, w jednym z badań wykazano, że skutki przemocy emocjonalnej mogą się różnić w zależności od jej formy: dzieci, które były wielokrotnie terroryzowane przez opiekunów, mają tendencję do lęków i dolegliwości somatycznych w dorosłości, natomiast te, które były ignorowane i zaniedbane emocjonalnie, mogą rozwijać osobowość chwiejną emocjonalnie typu borderline (UNICEF, 2014).

Doświadczenie przemocy w dzieciństwie lub bycie świadkiem przemocy w rodzinie silnie wpływa też na stosowanie przemocy w życiu dorosłym wobec własnych dzieci. W badaniu Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej ponad ¾ (75,9%) sprawców przemocy w życiu dorosłym stanowiły osoby doświadczające jej w dzieciństwie, a 79,8% – osoby, które jako dzieci były świadkami przemocy w rodzinie (Miedzik, Godlewska-Szurkowska, 2014).

Podsumowanie

Przemoc wobec dzieci jest nadal dużym problemem społecznym w Polsce. Świadczą o tym zarówno statystyki urzędowe, według których 4000 dzieci rocznie pada ofiarą znęcania się przez najbliższych, jak i wyniki badań, które pokazują, że co trzecie dziecko w Polsce jest ofiarą przemocy ze strony bliskich dorosłych. Mimo prawnego zakazu wielu rodziców w Polsce stosuje kary fizyczne, nie przyjmując do wiadomości wiążących się z nimi negatywnych następstw. Konsekwencjami przemocy wobec dzieci mogą być przede

”

Odizolowałam się od wszystkich, całe dni siedzę w domu. Chodzę tylko do szkoły, ale tam ciągle się boję, że ktoś się zapyta co słychać. Pół roku temu ograniczyli mamie prawa rodzicielskie, a kilka tygodni temu zabrali całe, bo przyszła pijana na rozprawę. Prawa przejęła moja siostra, ale jej mąż mnie nie chce. Codziennie kłóci się o to z moją siostrą. Chcę go przekonać, że nie będzie ze mną kłopotów. Jak mam to zrobić?

Dziewczyna, 15 lat

*Z telefonów i maili do Telefonu
Zaufania dla Dzieci i Młodzieży
116 111*

wszystkim problemy ze zdrowiem psychicznym, depresja, niska samoocena czy zachowania agresywne i antyspołeczne, ale także większe przyzwolenie na stosowanie przemocy. Są więc one poważne nie tylko na poziomie indywidualnym, ale także społecznym. Dane przedstawione powyżej pozwalają na stwierdzenie, że doświadczanie przemocy jest jednym z największych zagrożeń rozwoju i bezpieczeństwa dzieci w Polsce.

E-mail autorki: joanna.włodarczyk@fdds.pl.

Bibliografia

- (2016). *Ending legalised violence against children: Global progress to December 2016*, Nottingham: Global Initiative to End All Corporal Punishment of Children & Save the Children Sweden.
- CBOS (2012). *O dopuszczalności stosowania kar cielesnych i prawie chroniącym dzieci przed przemocą. Komunikat z badań nr BS/74/2012*. Warszawa: CBOS.
- Fundacja Dzieci Niczyje (2012). *Przemoc werbalna wobec dzieci*. Niepublikowany raport z badań. Warszawa: Fundacja Dzieci Niczyje.
- Garbarino, J. (2011). Nie każde złe traktowanie jest krzywdzeniem psychicznym. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 10(4), 9–11.
- Gershoff, E. T., Grogan-Kaylor, A. (2016). Spanking and Child Outcomes: Old Controversies and New Meta-Analyses. *Journal of Family Psychology*, 30(4), 453–469. DOI:10.1037/fam0000191.
- Halemba, K., Izdebska, A. (2009). Kary fizyczne w wychowaniu dzieci – uwarunkowania i konsekwencje. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 8(3), 6–31.
- Horst-Sikorska, W., Bryl, N. (2011). Zespół Dziecka Maltretowanego. *Family Medicine & Primary Care Review*, 13(2), 319–321.
- Iwaniec, D. (2012). Emocjonalne krzywdzenie dzieci. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 11(2), 29–47.
- Jaros, E. (2013). *Polacy wobec bicia dzieci. Raport z badań 2013*. Warszawa: Rzecznik Praw Dziecka.
- Komitet Praw Dziecka (2006). Komentarz Ogólny nr 8. W: P. J. Jaros, M. Michalak (red.), *Prawa dziecka. Dokumenty Organizacji Narodów Zjednoczonych*. Warszawa: Rzecznik Praw Dziecka.
- Lim, L., Radua, J., Rubia, K. (2014). Gray Matter Abnormalities in Childhood Maltreatment: A Voxel-Wise Meta-Analysis. *American Journal of Psychiatry*, 171(8), 854–863. DOI: 10.1176/appi.ajp.2014.13101427.
- Makaruk, K. (2013). Postawy Polaków wobec kar fizycznych a ich stosowanie w praktyce rodzicielskiej. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 12(4), 40–53.
- Miedzik, M. (2014). *Diagnoza zjawiska przemocy i możliwości uzyskania pomocy w sytuacji doświadczania przemocy w percepcji dzieci i młodzieży. Raport*. Warszawa: Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej.
- Miedzik, M., Godlewska-Szurkowa, J. (2014). *Badania porównawcze oraz diagnoza skali występowania przemocy w rodzinie wśród osób dorosłych i dzieci, z podziałem na poszczególne formy przemocy wraz z opisem charakterystyki ofiar przemocy i sprawców. Raport cząstkowy. Wyniki badań PSDB dla Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej*. Warszawa: Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej.
- Mitchell, K. J., Finkelhor, D., Wolak, J., Ybarra, M. L., Turner, H. (2011). Youth internet victimization in a broader victimization context. *Journal of Adolescent Health*, 48(2), 128–134.
- MPiPS (2015). *Sprawozdanie z realizacji Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie na lata 2014–2020*. Warszawa: Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej.
- MRPiPS (2016). *Sprawozdanie z realizacji Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie na lata 2014–2020*. Warszawa: Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej.
- MS (2011). *Sprawozdanie z realizacji działań wynikających z Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie mieszczących się w kompetencjach Ministerstwa Sprawiedliwości od 1 stycznia 2011 roku do 31 grudnia 2011 roku*. Warszawa: Ministerstwo Sprawiedliwości, Departament Współpracy Międzynarodowej i Praw Człowieka, Wydział ds. Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie.

- MS (2016). *Sprawozdanie z realizacji działań wynikających z Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie mieszczących się w kompetencjach Ministerstwa Sprawiedliwości od 1 stycznia 2015 do 31 grudnia 2015 roku*. Warszawa: Ministerstwo Sprawiedliwości, Departament Współpracy Międzynarodowej i Praw Człowieka, Wydział ds. Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie.
- NIK (2016). *Pomoc osobom dotkniętym przemocą domową. Informacja o wynikach kontroli*. Warszawa: Najwyższa Izba Kontroli.
- Pinheiro, P. S. (2006). *World Report on Violence against Children*. Genewa: United Nations.
- Policja (2016). *Informacja dotycząca realizacji przez jednostki organizacyjne Policji w 2015 roku procedury „Niebieskie Karty” oraz inicjatyw podejmowanych w obszarze przeciwdziałania przemocy w rodzinie*. Warszawa: Biuro Prewencji i Ruchu Drogowego KGP.
- Policja (2017). *Informacja dotycząca realizacji przez jednostki organizacyjne Policji w 2016 roku procedury „Niebieskie Karty” oraz inicjatyw podejmowanych w obszarze przeciwdziałania przemocy w rodzinie*. Warszawa: Biuro Prewencji i Ruchu Drogowego KGP.
- Rada Europy (2005). *Eliminating Corporal Punishment: A Human Rights Imperative for Europe’s Children*. Strasbourg: Council of Europe.
- Radford, L., Corral, S., Bradley, C., Fisher, H., Bassett, C., Howat, N., Collishaw, S. (2012). *Child abuse and neglect in the UK today*. Londyn: National Society for the Prevention of Cruelty to Children.
- RPD (2015). *Przemoc w wychowaniu w opinii społecznej oraz w relacjach rodziców*. Warszawa: Rzecznik Praw Dziecka. Pobrane z: niedlabcia.pl.
- UNICEF (2014). *Hidden in Plain Sight: A statistical analysis of violence against children*. Nowy Jork: United Nations Children’s Fund.
- WHO (1999). *Report on Consultation on Child Abuse Prevention*. Genewa: World Health Organisation.
- WHO (2006). *Preventing child maltreatment: a guide to taking action and generating evidence/World Health Organization and International Society for Prevention of Child Abuse and Neglect*. Genewa: World Health Organization.
- Wójcik, S. (2013a). *Postawy wobec kar fizycznych i ich stosowanie w sześciu krajach Europy Środkowo-Wschodniej. Wyniki międzynarodowego badania „The Problem of Child Abuse”*. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 12(4), 7–26.
- Wójcik, S. (2013b). *Przemoc w rodzinie, zaniedbanie, wiktyimizacja pośrednia. Wyniki Ogólnopolskiej diagnozy problemu przemocy wobec dzieci*. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 12(3), 40–62.

Przemoc wobec dzieci

Przemoc wobec dzieci ma konsekwencje nie tylko bezpośrednie i fizyczne, lecz także długofalowe i dotykające wielu obszarów życia dziecka. W niniejszym artykule przedstawione zostały podstawowe dane dotyczące skali przemocy fizycznej i psychicznej wobec dzieci w Polsce – zarówno pozyskane ze statystyk urzędowych, jak i badań społecznych. Badania te pokazują, że co trzecie dziecko w Polsce doświadcza przemocy ze strony bliskich dorosłych, zaś co najmniej co drugi rodzic stosuje kary fizyczne wobec swojego dziecka.

Słowa kluczowe

przemoc wobec dzieci, kary fizyczne, klaps, krzywdzenie emocjonalne, zaniedbanie

Violence against children

Violence against children has not only direct and physical consequences, but also long-term and affecting many areas of the child's life. This article presents the basic data on the scale of physical and emotional child abuse in Poland – both derived from official statistics and social research. These studies show that every third child in Poland experiences abuse from relatives adults and at least every other parent uses physical punishment to his/her child.

Keywords

child abuse, physical punishment, spanking, emotional abuse, neglect

Cytowanie:

Włodarczyk, J. (2017). Przemoc wobec dzieci. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 16(1).



Artykuł jest dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne – Bez utworów zależnych 4.0 Międzynarodowe.

Przemoc rówieśnicza

Katarzyna Makaruk – Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę

Spis zagadnień

- 215 Definicje
- 216 Skala przemocy rówieśniczej
- 225 Postawy i opinie na temat przemocy rówieśniczej
- 226 Konsekwencje
- 229 Bibliografia

Przemoc rówieśnicza jest najczęściej doświadczaną przez dzieci i młodzież kategorią wiktyimizacji (Włodarczyk, Makaruk, 2013). Niesie ona za sobą liczne konsekwencje dla zdrowia zarówno fizycznego, jak i psychicznego. Do przemocy rówieśniczej może dochodzić na terenie szkoły, w drodze do lub ze szkoły, za pośrednictwem internetu lub telefonu komórkowego (Komendant-Brodowska, 2014), ale także w kontekście pozaszkolnym, gdy do przemocy dochodzi ze strony rodzeństwa lub osób obcych.

Zjawisko przemocy rówieśniczej jest warunkowane przez wiele czynników. Mogą być to indywidualne cechy ofiary i sprawcy, takie jak m.in. płeć. Wiele badań pokazuje, że wśród ofiar przemocy rówieśniczej przeważają chłopcy. Są oni też znacznie częściej sprawcami przemocy fizycznej (Pyżalski, 2015) i dopuszczają się bardziej brutalnych czynów niż dziewczyny (Chmura-Rutkowska, 2012). Z kolei dziewczyny częściej angażują się w przemoc relacyjną (Pyżalski, 2014).

Wśród czynników ryzyka związanych ze środowiskiem rodzinnym należy wymienić niższy status społeczno-ekonomiczny rodziny, autorytatywny styl rodzicielstwa (za: Pyżalski, 2012) oraz brak zainteresowania ze strony rodziców życiem szkolnym (Przewłocka, 2015). W piśmiennictwie poświęconym problemowi przemocy rówieśniczej (Ostaszewski, 2012, Przewłocka, 2015) podkreśla się również rolę, jaką odgrywa klimat szkoły, czyli jakość relacji między uczniami, gronem pedagogicznym i rodzicami, cechy środowiska kształcenia i wychowania, bezpieczeństwo fizyczne i emocjonalne w szkole oraz charakterystyka środowiska fizycznego placówki. Problem przemocy rówieśniczej jest mniejszy w szkołach, w których nauczyciele postrzegani są jako życzliwi, bardziej skłonni do pomocy i zainteresowani uczniami (Przewłocka, 2015) oraz tam, gdzie podejmowane są stosowne działania prewencyjne (za: Pyżalski, 2012).

Specyfika przemocy rówieśniczej polega na tym, że bardzo często towarzyszą jej świadkowie (Salmivalli, 2010), którzy wcielają się w różne role. Mogą być asystentami napastnika, osobami go wspierającymi, obserwującymi zdarzenie gapiami, potencjalnymi obrońcami ofiary, którzy jej współczują, ale sami nie podejmują działania, obrońcami, którzy wstawiają się za ofiarą, oraz niezaangażowanymi obserwatorami (za: Komendant-Brodowska, 2009). Reakcje świadków mogą wpływać na zachowanie sprawcy i sytuację ofiary.

Definicje

Istnieje wiele definicji przemocy rówieśniczej, a na jej określenie używa się różnych terminów. Różnice definicyjne oraz metodologiczne przyjęte w prezentowanych w tym rozdziale badaniach mogą wpływać na ocenę skali zjawiska. Relacja między pojęciami: agresja, przemoc oraz *bullying* ma charakter hierarchiczny (Pyżalski, 2012). Agresja to pojęcie najbardziej ogólne, określające świadome podejmowanie wrogich działań mających na celu wyrządzenie komuś szkody (Aronson, Wilson, Akert, 2006). Przemoc to termin nieco węższy. Do przemocy dochodzi wtedy, gdy agresor wykorzystuje swoją przewagę nad ofiarą. Może być ona liczebna, fizyczna, psychiczna lub o charakterze formalnym (Komendant-Brodowska, 2014).

Z kolei *bullying* ma miejsce wtedy, gdy działanie ma na celu wyrządzenie przykrości lub krzywdy (intencjonalność), ma charakter systematyczny (powtarzalność), a ofiara jest słabsza od sprawcy bądź grupy sprawców (nierównowaga sił; Olweus, 2003). Termin *bullying* bywa tłumaczony jako agresja w szkole, agresja rówieśnicza, przemoc w szkole, przemoc rówieśnicza, co nadaje mu bardzo szerokie znaczenie (Pyżalski, 2012). W polskich badaniach określa się go również jako znęcanie się, dręczenie, nękanie, gnębienie czy prześladowanie.

”

Znęca się nade mną kilku kolegów z klasy. Wyzywają mnie, rzucają we mnie różnymi przedmiotami, niszczą moje rzeczy, i wszystko to nagrywają i wrzucają do sieci. Długo to ignorowałem, myślałem, że w końcu się ode mnie odczepią... Doszło do tego, że boję się iść do szkoły czy włączyć Facebooka. Wczoraj z nerwów wymiotowałem.

Chłopak, 16 lat

Z telefonów i maili do Telefonu Zaufania dla Dzieci i Młodzieży 116 111

Istnieją różne systemy klasyfikacji przemocy (*bullyingu* czy szerzej agresji) rówieśniczej. Jeden podziałów zastosowany m.in. w badaniach Instytutu Badań Edukacyjnych (2015) wyróżnia: przemoc werbalną (np. przezywanie, dogadywanie, ośmieszanie), relacyjną (np. wykluczenie z grupy, ignorowanie, nastawianie innych przeciwko osobie), fizyczną (np. pobicie, kopanie, popychania, szarpanie), materialną (np. kradzież, niszczenie przedmiotów) oraz elektroniczną (złośliwe SMS-y, e-maile, wpisy w serwisie społecznościowym, umieszczanie w internecie zdjęć lub filmów ośmieszających ofiarę).

W Ogólnopolskiej diagnozie problemu przemocy wobec dzieci (Włodarczyk, Makaruk, 2013) zrealizowanej przez Fundację Dajemy Dzieciom Siłę (dawniej Fundacja Dzieci Niczyje) formy przemocy rówieśniczej zostały

zaczepnięte z amerykańskiego kwestionariusza *Juvenile Victimization Questionnaire*. Były to: napaść zbiorowa ze strony obcych rówieśników, przemoc fizyczna ze strony znajomych rówieśników lub rodzeństwa, znęcanie się ze strony znajomych rówieśników, przemoc psychiczna (lub emocjonalna) ze strony rówieśników oraz przemoc podczas randki ze strony chłopaka/dziewczyny (spoliczkowanie). W kwestionariuszu znalazło się także pytanie o dotykanie intymnych części ciała lub zmuszania do rzeczy związanych z seksem przez rówieśnika, które zostało uznane za formę wykorzystywania seksualnego.

Skala przemocy rówieśniczej

Brakuje danych urzędowych dotyczących zjawiska przemocy rówieśniczej. Statystyki policyjne ograniczają się do zdarzeń, do których doszło na terenie szkół i innych placówek oświatowych¹. Informacje na temat ofiar oraz sprawców tych czynów nie są jednak dostępne. Najczęściej odnotowywanymi przez policję przestępstwami w 2016 r. były: kradzież rzeczy (1172 przypadki), zniszczenie lub uszkodzenie cudzej rzeczy (537 przypadków) oraz wymuszenie rozbójnicze (424 przypadki). Od 2013 r. można obserwować spadek prawie wszystkich rodzajów przestępstw popełnianych w szkołach i placówkach oświatowych (udział w bójce lub pobiciu, kradzież rzeczy, rozbój, wymuszenie rozbójnicze, przywłaszczenie oraz zniszczenie lub uszkodzenie cudzej rzeczy). Wyjątek stanowi gwałt, który utrzymuje się na relatywnie stałym poziomie (24 przypadki w 2016 r.).

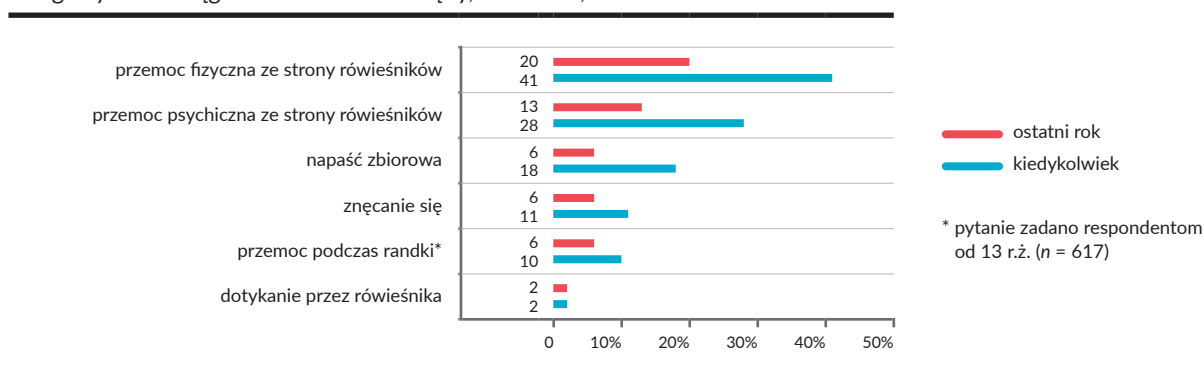
Skalę zjawiska przemocy rówieśniczej w ujęciu wykarczającym poza kontekst szkolny prezentuje Ogólnopolska diagnoza problemu przemocy wobec dzieci (Włodarczyk, Makaruk, 2013) zrealizowana przez Fundację Dajemy Dzieciom Siłę (dawniej Fundacja Dzieci Niczyje) w 2012 r. Badanie zostało przeprowadzone w ogólnopolskiej próbie dzieci i młodzieży w wieku 11–17 lat².

- 1 W statystykach policyjnych uwzględniono przestępstwa, które miały miejsca na terenie: szkół podstawowych, gimnazjalnych, ponadgimnazjalnych, uczelni, placów szkolnych, przedszkoli, żłobków, internatów, akademików, schronisk, domów studenckich.
- 2 Byli to uczniowie IV–VI klasy szkoły podstawowej, I–III klasy gimnazjum oraz I–II klasy szkół ponadgimnazjalnych.

Tabela 1. Wybrane przestępstwa stwierdzone w latach 2013–2016 w szkole i placówkach oświatowych

	2013	2014	2015	2016
Udział w bójce lub pobiciu (art. 158 Kodeksu karnego [kk])	801	383	277	272
Zgwałcenie (art. 197 kk)	22	11	26	24
Kradzież rzeczy (art. 278 kk)	2763	1880	1572	1172
Rozbój (art. 280 kk)	1094	504	218	120
Wymuszanie rozbójnicze (art. 282 kk)	2532	1065	515	424
Przywłaszczenie (art. 284 kk)	424	255	217	199
Zniszczenie lub uszkodzenie cudzej rzeczy (art. 288 kk)	859	606	534	537

Źródło: Komenda Główna Policji (2016).

Wykres 1. Doświadczenie poszczególnych form przemocy rówieśniczej w ciągu całego życia i w ciągu ostatnich 12 miesięcy, N = 1005, %

Źródło: FDN (Włodarczyk, Makaruk, 2013).

Co trzeci respondent (32%) padł ofiarą przemocy rówieśniczej w ciągu roku poprzedzającego badanie, natomiast 59% nastolatków doświadczyło w swoim życiu przynajmniej jednej jej formy. Najczęściej była to przemoc fizyczna (41%), a w dalszej kolejności przemoc psychiczna (28%), napaść zbiorowa³ (18%), znęcanie się (11%) i przemoc podczas randki (10%). Dwa procent respondentów zadeklarowało, że padło ofiarą wykorzystywania seksualnego (dotykania intymnych części ciała) ze strony rówieśnika.

Analizy pokazały, że różne formy przemocy współwystępują ze sobą. Zdecydowana większość osób dręczonych

przez rówieśników doświadczyła przemocy fizycznej i psychicznej, natomiast w prawie połowie przypadków osób, które doświadczyły niechcianego dotyku ze strony rówieśnika doznały również przemocy w związku.

Dostrzegalne są różnice w rozpowszechnieniu przemocy rówieśniczej ze względu na płeć. Chłopcy częściej niż dziewczyny byli ofiarami przemocy fizycznej (48% vs 34%), napaści zbiorowej (23% vs 12%), znęcania się (12% vs 9%) oraz przemocy podczas randki (16% vs 3%), natomiast dotyknięcia intymnych części ciała częściej doświadczyły dziewczyny niż chłopcy (3,6% vs 1,3%). Odsetki ofiar przemocy psychicznej były zbliżone wśród obu płci (28% vs 27%).

Nastolatki w wieku 15–17 lat częściej deklarowały doświadczenia napaści oraz przemocy fizycznej niż ich młodszy koledzy (11–13 lat). Jest to jednak efekt kumulowania się

3 Pytano tylko o sytuację napaści ze strony grupy obcych rówieśników.

doświadczeń, a nie zależności wynikającej z wieku ofiary. W przypadku wydarzeń, które miały miejsce w ciągu roku poprzedzającego badanie, nie ma istotnych statystycznie różnic ze względu na wiek w rozpowszechnieniu tych form przemocy. Wiek nie różnicuje również badanych pod względem doświadczeń niechcianego dotyku ze strony rówieśnika. Jest to natomiast zmienna istotna statystycznie w przypadku bycia ofiarą znęcania, przemocy psychicznej oraz przemocy w związku. Osoby w wieku 11–14 lat znacznie częściej niż ich starsi koledzy (15–17 lat) doświadczały w ciągu roku poprzedzającego badanie znęcania się (7% vs 4%) oraz przemocy psychicznej (16% vs 8%). Z kolei młodsze nastolatki (11–14 lat) w tym samym czasie padały ofiarą przemocy w związku dwa razy częściej niż starsza młodzież (15–17 lat).

Bolesne skutki przemocy były odczuwalne dla 37% osób, które zostały napadnięte przez obcych rówieśników, 30% ofiar przemocy fizycznej, 32% osób dręczonych, 12% osób, które doświadczyły niechcianego dotyku ze strony rówieśnika oraz 11% osób, które zostały spoliczkowane przez swoją sympatię. Na ból po spoliczkowaniu znacznie częściej skarżyły się dziewczyny niż chłopcy (50% vs 5%).

Tabela 2. Sprawcy przemocy rówieśniczej (wielokrotne odpowiedzi)

	Przemoc fizyczna (N = 409), %	Znęcanie się (N = 107), %	Przemoc psychiczna (N = 278), %	Dotykanie intymnych części ciała przez rówieśnika (N = 24), %
Brat	27	13	4	–
Siostra	11	11	1	3
Inny krewny	3	4	2	–
Chłopak, dziewczyna, były chłopak, była dziewczyna	4	6	4	36
Inny znajomy	57	72	79	61
Nie chcę odpowiadać na to pytanie	6	7	12	3

Źródło: opracowanie własne na podstawie Ogólnopolskiej diagnozy problemu przemocy wobec dzieci (2012).

Wśród sprawców przemocy rówieśniczej dominowali chłopcy. Częściej niż dziewczyny dopuszczali się przemocy fizycznej, znęcania, dotykania intymnych części ciała oraz przemocy psychicznej. Co ciekawe, w przypadku przemocy w związku wśród sprawców dominowały dziewczyny. Ponadto większość osób, które dopuściły się przemocy rówieśniczej, stanowili znajomi ofiary. Członkowie rodziny najczęściej byli sprawcami przemocy fizycznej (Włodarczyk, 2013; Włodarczyk, Sajkowska, 2013).

Znaczna część badań koncentruje na zjawisku agresywnych zachowań ze strony innych uczniów. Badania Młodzież (CBOS, 2014) prowadzone są cyklicznie wśród licealistów. Oceniają oni m.in. skalę różnych form przemocy w szkole: fizycznego znęcania się starszych nad młodszymi, cyberprzemocy oraz przemocy materialnej w postaci wymuszania pieniędzy, kradzieży oraz odbierania siłą rzeczy osobistych. Odwołując się do odpowiedzi z lat 2008–2013 (tab. 3), można stwierdzić, że młodzież coraz rzadziej styka się z wszystkimi badanymi formami przemocy.

Tabela 3: Ocena skali poszczególnych form przemocy w szkole przez licealistów

	2008 r., %	2010 r., %	2013 r., %
Fizyczne znęcanie się starszych uczniów nad młodszymi			
Bardzo często	3	3	3
Dosyć często	7	8	5
Dosyć rzadko	41	41	29
W ogóle	49	48	64
Wymuszanie pieniędzy			
Bardzo często	2	1	1
Dosyć często	2	2	1
Dosyć rzadko	16	13	8
W ogóle	80	83	90
Odbieranie siłą rzeczy osobistych, np. Odzieży, plecaków, zegarków itp.			
Bardzo często	1	2	1
Dosyć często	2	2	2
Dosyć rzadko	13	13	9
W ogóle	84	84	88
Kradzieże, np. Z szatni, z plecaków itp.			
Bardzo często	3	2	2
Dosyć często	6	6	4
Dosyć rzadko	47	39	29
W ogóle	43	53	65
Zamieszczenie w internecie kompromitujących koleżanki/kolegów/nauczycieli zdjęć lub filmów			
Bardzo często			2
Dosyć często			3
Dosyć rzadko			24
W ogóle			71

Źródło: CBOS (2013).

W 2013 r. najczęściej wskazywano, że w szkole miało miejsce fizyczne znęcanie się starszych uczniów nad młodszymi (37%) oraz kradzieże (35%). Wśród licealistów 29% było zdania, że uczniowie zamieszczali w internecie kompromitujące kolegów, koleżanki lub nauczycieli zdjęcia lub filmy. Mniejszy odsetek licealistów dostrzegał w swojej szkole problem przemocy materialnej w formie odbierania siłą rzeczy osobistych (12%) oraz wymuszania pieniędzy (10%). Większość wspomnianych zdarzeń została uznana przez badanych za epizodyczne.

Temat przemocy rówieśniczej poruszany jest od wielu lat w Badaniach mokotowskich realizowanych przez Instytutu Psychiatrii i Neurologii w Warszawie (2013) wśród 15-letnich uczniów warszawskich

gimnazjów. Badanie pozwala śledzić trendy związane z wiktyimizacją młodzieży. Pojęcie przemocy obejmowało przemoc zarówno psychiczną, jak i fizyczną.

Tabela 4. Doświadczenia przemocy na terenie szkoły. Trendy w latach 2004–2012

Rok badania	Rzadziej niż raz na miesiąc, %	Okolo raz na tydzień, %	Codziennie lub prawie codziennie, %
2004	22,0	11,5	8,6
2008	26,3	10,2	7,6
2012	29,4	9,3	6,1

Źródło: Bobrowski (2013).

Odsetek 15-latków doświadczających badanych form przemocy na przestrzeni 8 lat prawie się nie zmienił. W 2012 r. 45% uczniów (39% dziewczyn i 51% chłopców) zadeklarowało, że w ciągu roku poprzedzającego badania doświadczano przemocy na terenie szkoły lub w jej pobliżu. Piętnaście procent twierdziło, że sytuacja taka miała miejsce przynajmniej raz w tygodniu. W latach 2008–2012 nastąpił istotny wzrost odsetka dziewczyn, które doznawały przemocy raz w tygodniu (z 5,8 do 9,9), natomiast odsetek chłopców mających takie doświadczenia tak samo często spadł z 14,6 do 8,9.

W 2012 r. 27% badanych (35% chłopców i 20% dziewczyn) przyznało się do bycia sprawcą przemocy w szkole. Od 2008 r. spadł o 5 punktów procentowych (pp.) odsetek osób angażujących się w przemoc. Zmiana była szczególnie widoczna w przypadku chłopców (o 12 pp.).

Problem agresji szkolnej został podjęty także w badaniach prowadzonych przez Instytut Badań Edukacyjnych (2015) wśród uczniów szkół podstawowych (IV–VI klasa), gimnazjalnych oraz ponadgimnazjalnych. Pytania dotyczyły osobistych doświadczeń respondentów z okresu 4 tygodni poprzedzających badania. Większość uczniów przyznała, że w tym czasie padła ofiarą agresywnych zachowań ze strony rówieśników, częściej była to agresja relacyjna i werbalna niż fizyczna.

Wykres 2. Doświadczenia poszczególnych form agresji rówieśniczej w szkole co najmniej raz w ciągu 4 tygodni poprzedzających badanie w podziale na płeć, %



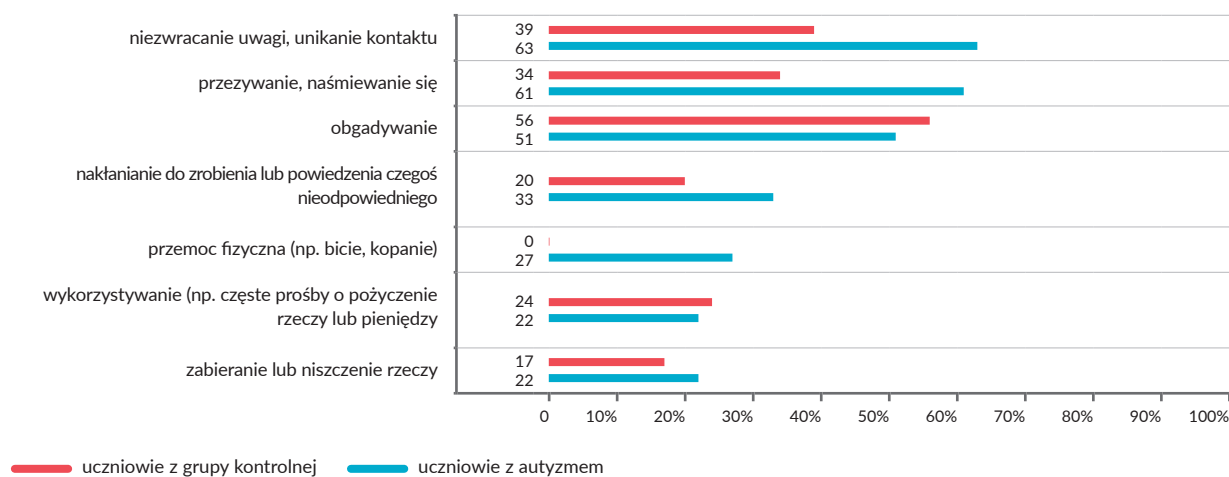
Źródło: IBE (Przewłocka, 2015).

Badania pokazały, że chłopcy częściej niż dziewczyny doświadczali niemal wszystkich form agresji. Różnice ze względu na płeć można zauważyć w przypadku agresji materialnej (36% vs 23%), fizycznej (25% vs 16%) oraz werbalnej (42% vs 31%). Dziewczyny natomiast nieco częściej niż chłopcy były ofiarami przemocy relacyjnej (49% vs 41%). Doświadczanie przemocy elektronicznej dotyczyło w zbliżonym stopniu obu płci (24% vs 23%).

Ze względu na poważne konsekwencje systematycznie doznawanej przemocy rówieśniczej wiele badań skupia się na zjawisku *bullyingu*. W badaniach Instytutu Badań Edukacyjnych (2015) pojawiło się także pytanie o doświadczanie powtarzających się aktów przemocy. Okazało się, że w okresie 4 tygodni poprzedzających badanie co dziesiąta (10%) osoba doświadczyła *bullyingu*. Jego sprawcami, szczególnie w przypadku chłopców, częściej byli inni chłopcy niż dziewczyny. Dziewczyny były dręczone zarówno przez chłopców, jak i dziewczyny.

Problem *bullyingu* (nękania) został poruszony także w Ogólnopolskim Spisie Autyzmu (Płatos, 2016). Podczas badań zapytano uczniów z autyzmem o doświadczenia bycia ofiarą różnych form przemocy: zabierania lub niszczenia rzeczy, wykorzystywania (np. częste prośby o pożyczenie rzeczy lub pieniędzy), przemocy fizycznej (np. bicie, kopanie), nakłaniania do zrobienia lub powiedzenia czegoś nieodpowiedniego, obgadywania, przezywania, naśmiewania się oraz niezwracania uwagi i unikania kontaktu.

Wykres 3. Doświadczenia różnych form przemocy w szkole w ciągu 12 miesięcy poprzedzających badanie, N = 59, %

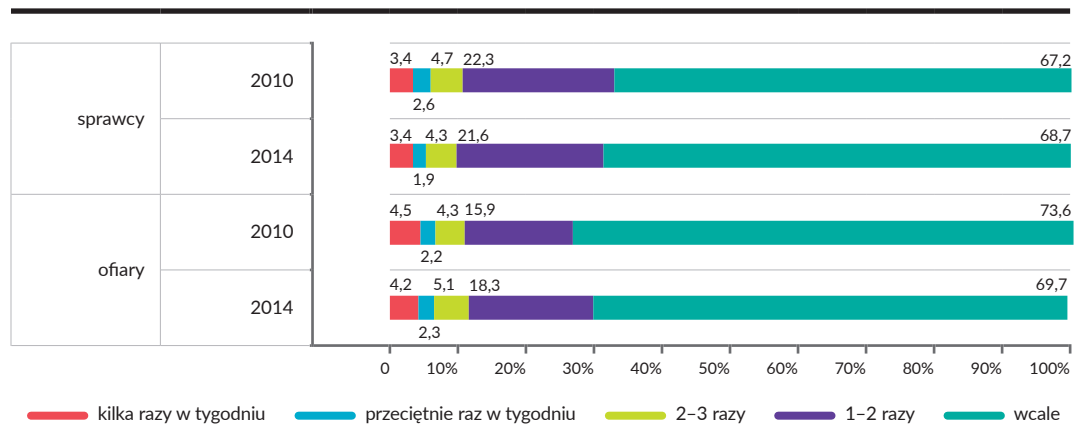


Źródło: Ogólnopolski Spis Autyzmu (Płatos, 2016).

Analizie poddano jedynie odpowiedzi wskazujące na powtarzalność doświadczanych zachowań (odpowiedzi *czasem* lub *często*). Zostały one porównane z odpowiedziami uczniów bez zaburzeń z kręgu autyzmu (wyk. 3). Wyniki badania pokazały, że uczniowie z autyzmem znajdują się w gorszej sytuacji niż ich rówieśnicy. Są 1,5–2 razy bardziej narażeni na doświadczanie *bullyingu*. Wśród osób z autyzmem szczególnie często pojawiały się odpowiedzi świadczące o tym, że padali one ofiarą przemocy relacyjnej oraz werbalnej (niezwracanie uwagi, unikanie kontaktu – 63%, przezywania, naśmiewania się – 61%). Trzydzieści osiem procent respondentów z autyzmem doświadczyło co najmniej jednej z dwóch form przemocy fizycznej.

Według danych pochodzących z międzynarodowych badań *Health Behaviour in School-aged Children* (Małkowska-Szcutnik, 2015) prawie co trzeci uczeń w wieku 11–15 lat (30,3%) co najmniej raz w ostatnich 2 miesiącach poprzedzających badania padł ofiarą *bullyingu* (dręczenia). Do bycia sprawcami przemocy przyznało się 31,3% badanych, a 13,6% osób było w badanym okresie zarówno ofiarami, jak i dręczycielami.

Wykres 4. Zmiany częstości doświadczeń przemocy w szkole młodzieży 11–15-letniej w Polsce w latach 2010–2014, %



Źródło: HBSC (Małkowska-Szcutnik, 2015).

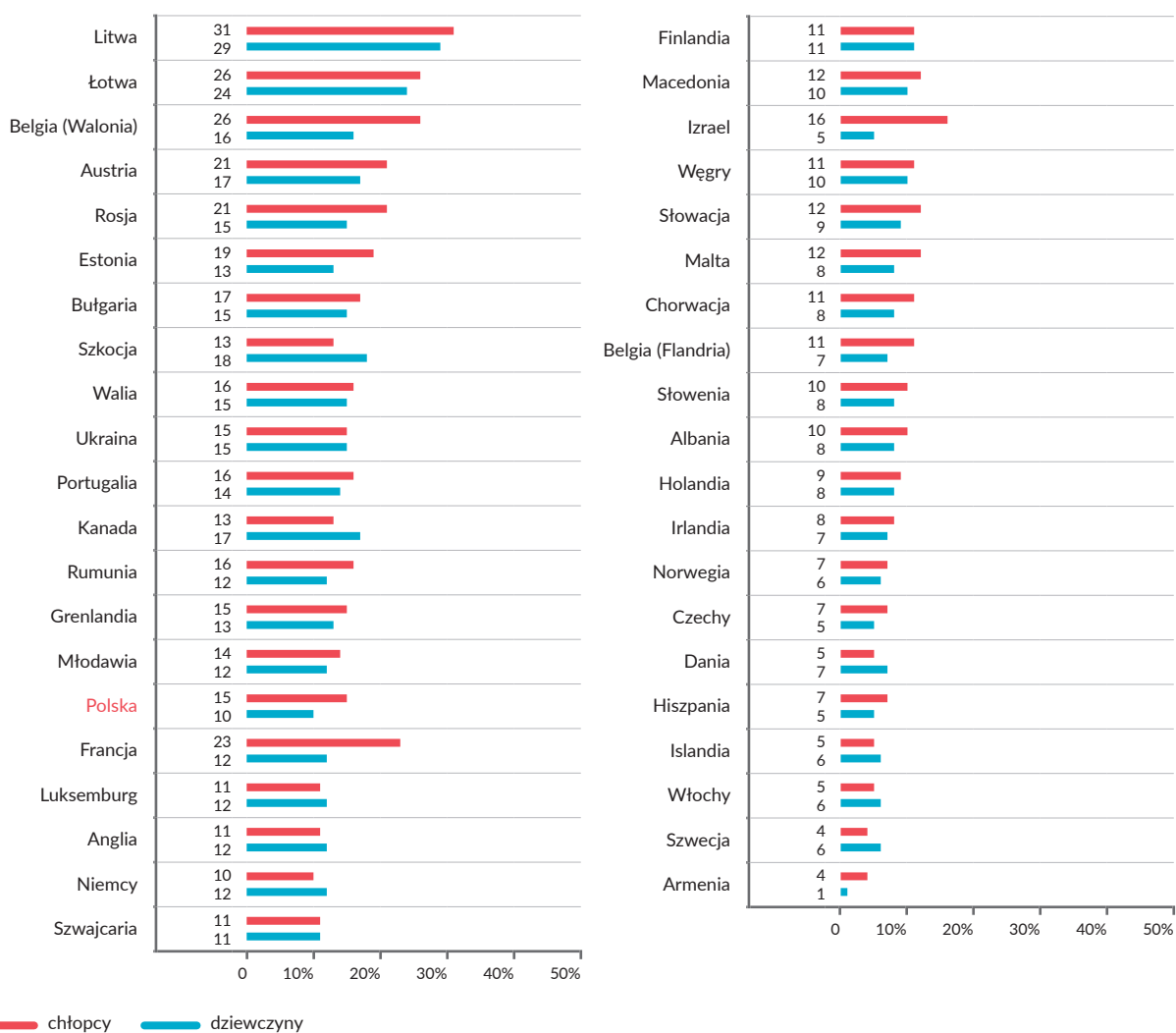
W 2014 r. odnotowano niewielki spadek procentowy sprawców przemocy w stosunku do roku 2010, przy czym istotnie zmniejszył się odsetek sprawców wśród chłopców. Odsetek osób doświadczających *bullyingu* wzrósł istotnie o 3,9 pp. Tendencja ta była widoczna szczególnie wśród dziewczyn.

Tabela 5. Sprawcy i ofiary przemocy w szkole co najmniej 2–3 razy w miesiącu w dwóch miesiącach poprzedzających badanie w podziale na płeć i wiek

	Sprawcy, %			Ofiary, %		
	ogółem	chłopcy	dziewczyny	ogółem	chłopcy	dziewczyny
Ogółem	9,6	13,4	6,0	12,0	14,2	9,8
11 lat	7,3	10,2	4,0	14,2	16,6	11,6
13 lat	10,7	14,8	6,5	12,6	14,9	10,2
15 lat	11,0	15,3	7,2	9,1	10,8	7,6

Źródło: HBSC (Małkowska-Szcutnik, 2015).

Dwanaście procent uczniów przyznało, że padło ofiarą przemocy co najmniej 2–3 razy w miesiącu. Częściej byli to chłopcy niż dziewczyny (14,2% vs 9,8%). Widoczny jest spadek rozpowszechnienia *bullyingu* wraz z wiekiem uczniów. Problem *bullyingu* dotyczył częściej 11-latków niż 15-latków (14,2% vs 9,1%). Uczniowie nieco rzadziej przyznawali się do bycia sprawcami *bullyingu* (9,6%). Ponownie częściej byli to chłopcy niż dziewczyny (13,4% vs 6%) oraz starsi uczniowie niż młodsi (11% vs 7,3%).

Wykres 5. Doświadczenie *bullyingu* co najmniej 2–3 razy w ciągu miesiąca wśród 13-latków w podziale na płeć, %

Źródło: HBSC (2016).

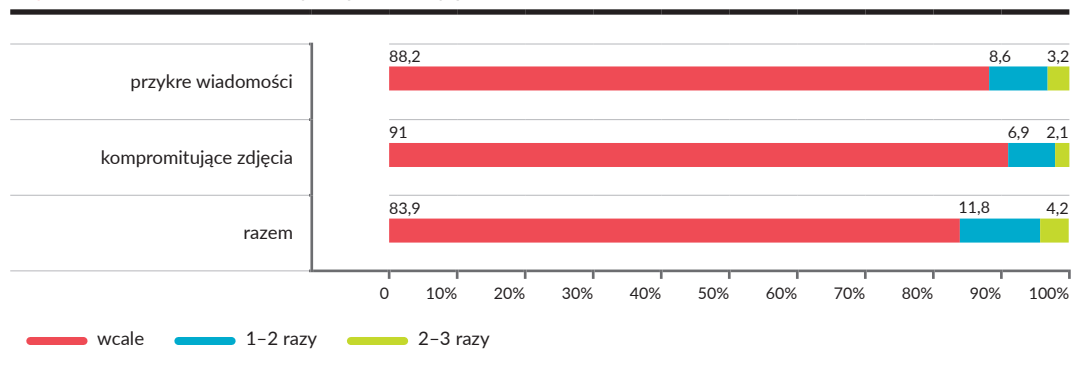
Raport porównawczy z międzynarodowych badań HBSC z 2016 r. wskazuje na duże zróżnicowanie odsetka ofiar *bullyingu* w 42 badanych państwach. Biorąc pod uwagę doświadczenia 13-latków, Polska zajmuje w tym rankingu 16 miejsce. Problem *bullyingu* dotknął 14,9% 13-letnich chłopców i 10,2% 13-letnich dziewczyn przynajmniej 2–3 razy w miesiącu. Jest to lepsza sytuacja niż w krajach bałtyckich, lecz nieco gorsza niż na Węgrzech czy w Czechach.

Swoistą formę *bullyingu* realizowanego za pomocą internetu czy telefonu komórkowego stanowi *cyberbullying*⁴. Podczas badań HBSC (Malinowska-Cieślik, 2015) młodzi ludzie zostali zapytani zarówno o bycie sprawcami, jak i ofiarami dwóch jego form – wysyłania za pomocą internetu lub

4 Temat cyberprzemocy szerzej omówiony został w rozdziale *Zagrożenia dzieci i młodzieży w internecie*.

telefonu komórkowego przykrych wiadomości oraz zamieszczania w internecie kompromitujących zdjęć.

Wykres 6. Doświadczanie cyberprzemocy przez młodzież w wieku 11–15 lat w 2014 r., %



Źródło: HBSC (Malinowska-Cieślak, 2015).

Wśród uczniów w wieku 11–15 lat 16,1% przyznało, że co najmniej raz padło ofiarą cyberprzemocy. Częściej były to dziewczyny niż chłopcy (17,5% vs 14,6%). Jej rozpowszechnienie jest większe wśród starszych nastolatków (18,1% wśród 13-latków i 19,6% wśród 15-latków) niż ich młodszych kolegów (10,6% wśród 11-latków). Przykre wiadomości otrzymało 11,8% badanych, a cyberprzemocy w formie ujawnienia kompromitujących zdjęć doświadczyło 9% uczniów. Przynajmniej 2–3 razy w miesiącu tego rodzaju przemocy rówieśniczej doświadczyło 4,2% młodych ludzi.

Tabela 6. Doświadczanie cyberprzemocy przez młodzież w podziale na płeć i wiek

	Ogółem, %	Chłopcy, %	Dziewczyny, %
Ogółem	16,1	14,6	17,5
11 lat	10,6	10,7	10,5
13 lat	18,1	17,0	19,3
15 lat	19,6	16,4	22,4

Źródło: HBSC (Malinowska-Cieślak, 2015).

Badania Cyberbullying 2010 realizowane wśród gimnazjalistów (Pyżalski, 2012) pokazało, że w ciągu 12 miesięcy poprzedzających badanie uczniowie częściej doświadczali *bullyingu* niż *cyberbullyingu* (30% vs 13%). W tym czasie 44% uczniów było sprawcami *bullyingu*, a 25% – *cyberbullyingu*. Analizy wskazały na związek między zaangażowaniem się uczniów w tradycyjny *bullying* i w przemoc elektroniczną. Okazało się, że wśród osób, które dopuściły się w roku poprzedzającym badanie *bullyingu* 41,9% to także sprawcy *cyberbullyingu*, 2,5% to jego ofiary, a 5% zarówno sprawcy, jak i ofiary. Spośród osób, które doświadczyły w tym czasie *bullyingu*, 20,7% było ofiarami

cyberbullying, 8,9% – jego sprawcami, a 6,9% pełniło obie role. Wśród osób będących zarówno sprawcami, jak i ofiarami *bullyingu* 23,8% angażowało się w cyberprzemoc jako sprawcy, 14,1% – jako ofiary, a 18% – zarówno sprawcy, jak i ofiary. Tylko 44% osób grających obie role nie było zaangażowanych w cyberprzemoc.

Postawy i opinie na temat przemocy rówieśniczej

Badanie Instytutu Badań Edukacyjnych (Przewłocka, 2015) pokazało, że niewielu nauczycieli zdaje sobie sprawę ze skali przemocy szkolnej. Co trzeci (35%) badany wychowawca twierdził, że w jego klasie w ogóle nie mają miejsca akty agresji. Najczęściej dostrzegane przez nich formy przemocy wśród uczniów to wyzywanie, obrażanie czy krzyk (43%), jak również ośmieszanie i poniżanie (42%). Ponad co czwarty nauczyciel (28%) był zdania, że w klasie ma miejsce obgadywanie, izolowanie lub nastawianie klasy przeciwko, co piąty (19%) deklarował, że między uczniami dochodzi do agresji fizycznej. Wychowawcy często nie wiedzieli o istnieniu agresji elektronicznej. Tylko 12% przyznało, że dochodzi do niej wśród jego uczniów. Odpowiedzi nauczycieli mogą zostać zestawione z deklaracjami ich uczniów. Okazuje się, że niewielu wychowawców dostrzega zjawisko *bullyingu* w swoich klasach. Tylko 28% osób przyznało, że wie o problemie dręczenia w sytuacji, gdy co najmniej jeden uczeń twierdził, że jest dręczony i co najmniej 10 osób to potwierdzało.

Nauczyciele i uczniowie zostali także poproszeni o ocenę wagi problemu przemocy i agresji w szkole. Większość nauczycieli uznało badane zjawisko za niewielki problem. Największą wagę nadali oni przemocy werbalnej oraz poniżaniu i ośmieszaniu. Średnia ocena wagi problemu (na skali 0–5, gdzie 0 oznaczało, że *agresja i przemoc nie stanowią żadnego problemu w ich szkole*, a 5 – że *stanowią poważny problem*) wyniosła nieco ponad 2. Przemoc relacyjna, fizyczna oraz elektroniczna uznane zostały za nieco mniejszy problem – średnie około 1,5. Najmniejszą wagę nadano przymuszaniu i zachowaniom o charakterze seksualnym. Także większość uczniów nie postrzega agresji i przemoc w szkole jako dużego problemu. Średnia ocena wagi problemu wyniosła 1,2.

Towarzystwo Edukacji Antydyskryminacyjnej w swoich badaniach (Gawlicz, Rudnicki, Starnawski, 2015) poruszyło problem dyskryminacji wśród uczniów. Zapytano nauczycieli oraz rodziców uczniów z czterech województw⁵ o to, czy dostrzegają w szkole jej przypadki. Dyskryminacja rozumiana była nie tylko jako nierówne traktowanie, ale również jako przemoc motywowana uprzedzeniami. Chociaż tylko część (17–56% w zależności

”

Jesteście moją ostatnią deską ratunku. Jestem w szkole bity i przezywany. Powiedziałem rodzicom, że muszę zmienić szkołę, ale podobno to jest niemożliwe. Codziennie specjalnie spóźniam się do szkoły, bo boję się, że dostanę od chłopaków ze starszej klasy jeszcze przed lekcjami. Wszyscy się ich boją. Muszę też oddawać im pieniądze, ostatnio zniszczyli mi telefon.

Chłopka, 12 lat

*Z telefonów i maili do Telefonu
Zaufania dla Dzieci i Młodzieży
116 111*

5 W badaniu udział wzięli rodzice i nauczyciele z województw: kujawsko-pomorskiego, mazowieckiego, warmińsko-mazurskiego i wielkopolskiego.

”

Na urodzinach znajomego mojej przyjaciółki dwóch chłopaków mnie podrywało. Jakoś tak wyszło, że za dużo wypita i z jednym z nich się pocałowałam. Nawet nie wiem, jak to się stało, że znalazłam się z tymi chłopakami w innym pokoju. Jeden z nich mnie całował, włożył mi rękę w majtki, drugi pilnował, żeby nikt nie wszedł. A potem się zamienili i ten drugi zaczął mnie obmacywać. Próbowалам się wyrwać, krzyczałam, ale nikt nie przyszedł. Nie mogę przestać o tym myśleć. Czuję się brudna. Brzydzę się sobą.

Dziewczyna, 17 lat

Z telefonów i maili do Telefonu
Zaufania dla Dzieci i Młodzieży
116 111

od województwa) nauczycieli uważała, że w szkole dochodzi do dyskryminacji między uczniami, to byli oni częściej świadomi problemu niż rodzice uczniów, którzy w dużej mierze przeczyli zjawisku dyskryminacji wśród ich dzieci. Na pytanie o dostrzeganie dyskryminacji w szkole odsetek odpowiedzi przeczących wśród rodziców wyniósł ponad 70% w każdym z badanych województw.

Konsekwencje

Na negatywne skutki przemoc rówieśnicza narażone są zarówno jej ofiary, sprawcy, jak i świadkowie. Konsekwencje doświadczania przemocy rówieśniczej mogą być rozpatrywane w kontekście zdrowia zarówno psychicznego, jak i fizycznego ofiary. Istnieje związek między powtarzającym się doświadczaniem przemocy rówieśniczej a dolegliwościami natury psychicznej – poczuciem osamotnienia (Nansel, 2001), obniżoną samooceną (Pyżalski, 2012), depresją czy myślami samobójczymi (Klomek, 2008). Negatywne skutki przemocy rówieśniczej mogą być obecne nawet w życiu dorosłym ofiar (Copeland, Wolke, Angold, Costello, 2013; Vassallo, Sanson, Olsson, 2014).

W badaniu HBSC (Due i in., 2005) zmierzono współwystępowanie *bullyingu* oraz objawów psychosomatycznych, takich jak m.in. bóle głowy, pleców, brzucha, zawroty głowy, zły humor, nerwowość, trudności z zasypianiem, samotność czy bezradność. Okazało się, że prawdopodobieństwo nasilenia objawów wrasta wraz z częstością aktów przemocy. W grupie osób, które doświadczały *bullyingu* raz w tygodniu, ryzyko wystąpienia objawów fizykalnych było około dwukrotnie wyższe, a objawów psychicznych nawet do siedmiu razy wyższe niż w przypadku osób, które nie były ofiarami przemocy.

Wyniki badania pokazują, że doświadczenie *bullyingu* może być wskaźnikiem wykluczenia społecznego, na skutek którego może nastąpić wycofanie się z uczestnictwa w życiu społecznym oraz które może negatywnie wpływać na rozwój kompetencji społecznych (za Due i in., 2005) Wskazuje się także na związek bycia ofiarą *bullyingu* z gorszym funkcjonowaniem w szkole (Harel-Fisch i in., 2011).

Co ciekawe, nasilenie konsekwencji psychicznych może zależeć od relacji ofiary ze sprawcą. Badania prowadzone w Stanach Zjednoczonych pokazały, że młodzi ludzie, którzy doświadczali przemocy ze strony rówieśników spoza rodziny, wykazywali wyższy poziom zaburzeń psychicznych niż osoby, które doświadczyły przemocy tylko ze strony rodzeństwa (Tucker, Finkelhor, Turner, Shattuck, 2014).

Analizy badań HBSC (Mazur, Kołoto, 2006) pozwoliły również ustalić związek przemocy rówieśniczej z samopoczuciem psychicznym jej ofiar i sprawców. Badano występowanie czterech dolegliwości: zdenerwowania,

”

Dłużej tego nie wytrzymam. W tym roku zaczęłam chodzić do nowej szkoły w dużym mieście. Codziennie dojeżdżam godzinę, ale zależy mi na dobrej szkole, żeby dostać się na studia. Problem w tym, że dziewczyny w mojej klasie są z bogatych domów. Na każdym kroku pokazują mi, że jestem od nich gorsza. Potrafią powiedzieć do mnie: co tam na wsi, wieśniaro? Ostatnio jedna powiedziała, że zapomniałam się przebrać po dojeniu krów. Chłopaki z klasy się z tego śmieją. Czuję się, jakby ktoś każdego dnia odbierał mi godność. Wychowawczynie czasem zwróci im uwagę, ale one sobie nic z tego nie robią.

Dziewczyna, 15 lat

Z telefonów i maili do Telefonu Zaufania

dla Dzieci i Młodzieży 116 111

rozdrażnienia lub złego humoru, przygnębienia oraz trudności w zasypianiu. Odsetek osób, które często je odczuwały, był wyższy zarówno wśród ofiar, jak i sprawców dręczenia, niż wśród osób, które nie były zaangażowane w przemoc. Ofiary dręczenia skarżyły się na badane dolegliwości częściej niż osoby, które były wyłącznie sprawcami przemocy rówieśniczej. Osoby, które były wyłącznie ofiarami dręczenia, szczególnie często odczuwały przygnębienie, natomiast osoby, które pełniły obie role, znacznie częściej niż pozostali odczuwały zdenerwowanie, rozdrażnienie lub zły humor. Badania pokazały również, że nasilenie dolegliwości wrasta wraz z częstszym doświadczaniem przemocy.

Konsekwencje doświadczania przemocy rówieśniczej mogą zależeć od jej formy. Zwraca się uwagę na to, że ryzyko dolegliwości natury psychicznej jest większe wśród ofiar przemocy emocjonalnej niż przemocy fizycznej (Mazur, Kołoto, 2006). W przypadku *cyberbullyingu* i tradycyjnego *bullyingu* trudno oddzielić ich skutki, ponieważ ofiary przemocy rówieśniczej mogą doświadczać jednocześnie jej tradycyjnych form, jak i cyberprzemocy, często ze strony tych samych sprawców (Pyżalski, 2014).

Konsekwencje przemocy rówieśniczej widoczne są także u jej sprawców. Są oni mniej zadowoleni z funkcjonowania w szkole, czują się słabiej zaangażowani w szkolną społeczność oraz otrzymują gorsze oceny (Slee, 2005). Ponadto wskazuje się na współwystępowanie sprawstwa *bullyingu* z angażowaniem się w bójki, picie alkoholu, paleniem papierosów (Nansel i in., 2001), dopuszczaniem się wandalizmu czy podejmowaniem innych aspołecznych zachowań (Solberg, Olweus, 2003). Badania prowadzone w Stanach Zjednoczonych pokazały, że u dorosłych, którzy w przeszłości angażowali się w przemoc rówieśniczą, występuje podwyższone ryzyko rozwoju antyspołecznego zaburzenia osobowości (Copeland i in., 2013).

Również samo obserwowanie przemocy rówieśniczej może prowadzić do szkodliwych konsekwencji dla zdrowia psychicznego. U osób będących świadkami przemocy wskazuje się nawet na zwiększone ryzyko występowania myśli samobójczych (Rivers, Noret, 2013).

E-mail autorki: katarzyna.makaruk@fdds.pl.

Bibliografia

- Aronson, E., Wilson, T. D., Akert, R. M. (2006). *Psychologia społeczna*. Poznań: Wydawnictwo Zysk i S-ka.
- Bobrowski, K. (2013) Problemy zdrowia psychicznego młodzieży w latach 2004–2012. W: K. Ostaszewski, K. Bobrowski, A. Borucka, K. Okulicz-Kozaryn, A. Pisarska, J. Raduj, D. Biechowska, *Monitorowanie zachowań ryzykownych i problemów zdrowia psychicznego młodzieży. Badania mokatowskie 2012*. Warszawa: Instytut Psychiatrii i Neurologii.
- CBOS (2014). *Młodzież 2013. Raport z badań*. Warszawa: Centrum Badania Opinii Społecznej i Krajowe Biuro ds. Przeciwdziałania Narkomanii.
- Chmura-Rutkowska, I. (2012). Przemoc rówieśnicza w gimnazjum a płeć. Kontekst społeczno-kulturowy. *Forum Oświatowe*, 46(1), 41–73.
- Copeland, W. E., Wolke, D., Angold, A., Costello, E. J. (2013). Adult Psychiatric Outcomes of Bullying and Being Bullied by Peers in Childhood and Adolescence. *JAMA Psychiatry*, 70(4), 419–426.
- Due, P., Holstein, B. E., Lynch, J., Diderichsen, F., Gabhain, S. N., Scheidt, P., Currie, C. (2005). Bullying and symptoms among school-aged children: international comparative cross sectional study in 28 countries. *European Journal of Public Health*, 15(2) 128–132.
- Gawlicz, K., Rudnicki, P., Starnawski, M. (red.). (2015). *Dyskryminacja w szkole – obecność nieusprawiedliwiona. O budowaniu edukacji antydyskryminacyjnej w systemie edukacji formalnej w Polsce. Raport z badań*. Warszawa: Towarzystwo Edukacji Antydyskryminacyjnej.
- van Geel, M., Vedder, P., Tanilon, J. (2014). Relationship between peer victimization, cyberbullying, and suicide in children and adolescents. A meta-analysis. *JAMA Pediatr*, 168(5), 435–442.
- Harel-Fisch, Y., Walsh S. D., Fogel-Grinvald, H., Amitai, G., Pickett, W., Molcho, M., Due, P., de Matos, M. G., Craig, W. (2011). Negative school perceptions and involvement in school bullying: A universal relationship across 40 countries. *Journal of Adolescence*, 34(4), 639–652.
- HBSC (2016). *Growing up unequal: gender and socioeconomic differences in young people's health and well-being Health Behaviour in School-aged Children Study: international report from the 2013/2014 survey*. World Health Organisation.
- Klomek, A. B., Marrocco, F., Kleinman, M., Schonfeld, I. S., Gould, M. S. (2008). Peer victimization, depression, and suicidality in adolescents. *Suicide Life Threat Behav*, 38(2), 166–180.
- Komenda Główna Policji. *Przestępczość w szkole i innych placówkach oświatowych*.
- Komendant-Brodowska, A. (2009). Grzech zaniechania. Świadkowie przemocy szkolnej w perspektywie teorii gier. *Decyzje*, 11, 5–47.
- Komendant-Brodowska, A. (2014). *Agresja i przemoc szkolna. Raport o stanie badań*. Warszawa: IBE.
- Malinowska-Cieślak, M. (2015). Cyberprzemoc. W: J. Mazur (red.), *Zdrowie i zachowania zdrowotne młodzieży szkolnej w Polsce na tle wybranych uwarunkowań socjodemograficznych. Wyniki badań HBSC 2014* (s. 212–219). Warszawa: Instytut Matki i Dziecka.
- Małkowska-Szcutnik, A. (2015). Przemoc w szkole (bullying). W: J. Mazur (red.), *Zdrowie i zachowania zdrowotne młodzieży szkolnej w Polsce na tle wybranych uwarunkowań socjodemograficznych. Wyniki badań HBSC 2014* (s. 205–211). Warszawa: Instytut Matki i Dziecka.
- Mazur, J., Kołoto, H. (2006). Związek między przemocą rówieśniczą w szkole a samopoczuciem psychicznym uczniów gimnazjum. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 5(1), 80–92.

- Nansel, T. R., Overpeck, M., Pilla, R. S., Ruan, W. J., Simons-Morton, B., Scheidt, P. (2001). Bullying behavior among U.S. youth: Prevalence and association with psychosocial adjustment. *Journal of the American Medical Association*, 285, 2094–2100.
- Olweus, D. (2003). A profile of bullying at school. *Educational Leadership*, 60(6), 12–17.
- Ostaszewski, K. (2012). Pojęcie klimatu szkoły w badaniach zachowań ryzykownych młodzieży. *Edukacja*, 4(120), 22–38.
- Płatos, M. (red.). (2016). *Ogólnopolski Spis Autyzmu. Sytuacja młodzieży i dorosłych z autyzmem w Polsce*. Warszawa: Stowarzyszenie Innowacji Społecznych „Mary i Max”.
- Przewłocka, J. (2015). *Bezpieczeństwo uczniów i klimat społeczny w polskich szkołach. Raport z badań*. Warszawa: IBE.
- Pyżalski, J. (2012). *Agresja elektroniczna i cyberbullying jako nowe ryzykowne zachowania młodzieży*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Pyżalski, J. (2014). Elektroniczna agresja rówieśnicza – ustalenia empiryczne ostatniej dekady. W: J. Jaroczyńska (red.), *Uzależnienia behawioralne i zachowania problemowe młodzieży. Teoria, diagnoza, profilaktyka, terapia* (s. 3–47). Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego.
- Pyżalski, J. (2015). Przemoc rówieśnicza w szkole – badania retrospektywne studentów pedagogiki. *Studia Edukacyjne*, 34, 177–196.
- Rivers, I., Noret, N. (2013). Potential suicide ideation and its association with observing bullying at school. *Journal of Adolescent Health*, 53(1), S32–S36.
- Salmivalli, C. (2010). Bullying and the peer group: A review. *Aggression and Violent Behavior*, 15, 112–120.
- Solberg, M., Olweus, D. (2003). Prevalence estimation of school bullying with the Olweus Bully/Victim Questionnaire. *Aggressive Behavior*, 29, 239–268.
- Tucker, J. C., Finkelhor, D., Turner, H., Shattuck, A. M. (2014). Sibling and peer victimization in childhood and adolescence. *Child Abuse & Neglect*, 38(10), 1599–1606.
- Vassallo, S., Sanson, A., Olsson, C. A. (2014). 30 years on: Some key insights from the Australian Temperament Project. *Family Matters*, 94, 29–34.
- Włodarczyk, J. (2013). Przemoc rówieśnicza. Wyniki Ogólnopolskiej diagnozy problemu przemocy wobec dzieci. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 12(3), 62–81.
- Włodarczyk, J., Makaruk, K. (2013). *Ogólnopolska diagnoza problemu przemocy wobec dzieci. Wyniki badania*. Warszawa: Fundacja Dzieci Niczyje.
- Włodarczyk, J., Sajkowska, M. (2013). Wykorzystywanie seksualne dzieci. Wyniki Ogólnopolskiej diagnozy problemu przemocy wobec dzieci. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 12(3), 63–100.

Przemoc rówieśnicza

Celem rozdziału jest przedstawienie przeglądu statystyk na temat przemocy rówieśniczej w Polsce. W rozdziale zaprezentowano dostępne dane zbierane przez policję, wyniki badań ilościowych dotyczących rozpowszechnienia wiktyimizacji i sprawstwa przemocy rówieśniczej, a także opinie o problemie. Znaczna część badań omówionych w rozdziale koncentruje się na przemocy szkolnej. Z powodu różnic metodologicznych i definicyjnych między badaniami trudno określić skalę problemu. Z badań wynika, że nastolatki częściej doświadczają tradycyjnej przemocy niż przemocy elektronicznej. Sprawcami i ofiarami przemocy fizycznej są częściej chłopcy. Dziewczyny częściej angażują się w przemoc relacyjną. Z prezentowanych badań wynika, że zarówno uczniowie, jak i nauczyciele nadają problemowi przemocy rówieśniczej małą wagę, w dodatku niewielu nauczycieli dostrzega przemoc wśród uczniów.

Słowa kluczowe

przemoc rówieśnicza, *bullying*, *cyberbullying*, przemoc szkolna

Bullying

The aim of the chapter is to provide an overview of statistics on peer violence in Poland. The chapter presents available data collected by the police and the results of the quantitative research on the prevalence of peer victims and perpetrators, as well as on the opinion on the problem. Majority of the research discussed in the section focuses on school violence. Due to the methodological and definitional differences between studies it is difficult to determine the scale of the problem. Research shows that teenagers often experience traditional bullying than cyberbullying. Perpetrators and victims of physical violence are more often boys. Girls more often than boys experience relational aggression. Presented research shows that both students and teachers give the problem of bullying little importance, in addition, few teachers notice violence among students.

Keywords

peer victimization, bullying, cyberbullying, school violence

Cytowanie:

Makaruk, K. (2017). Przemoc rówieśnicza. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 16(1).



Artykuł jest dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne – Bez utworów zależnych 4.0 Międzynarodowe.

Wykorzystywanie seksualne dzieci

Monika Sajkowska – Fundacja Dajemy Dzieciom Się

Spis zagadnień

- 233 Wykorzystanie seksualne dziecka – definicje
- 235 Wykorzystywanie seksualne dzieci – dane rejestrowane przez instytucje wymiaru sprawiedliwości i organy ścigania
- 238 Wykorzystywanie seksualne w dzieciństwie – wyniki badań społecznych
- 240 Wykorzystywanie seksualne dzieci z kontaktem fizycznym
- 241 Wykorzystywanie seksualne dzieci bez kontaktu fizycznego
- 242 Znane przypadki wykorzystywania seksualnego dzieci
- 242 Postawy społeczne wobec problemu wykorzystywania seksualnego dzieci
- 242 Ocena dynamiki problemu
- 243 Opinie na temat sprawców wykorzystywania seksualnego dzieci
- 244 Opinie na temat edukacji dzieci na temat zagrożeń wykorzystywaniem seksualnym
- 247 Opinie na temat szukania pomocy przez dzieci
- 249 Bibliografia

Kontakty seksualne z osobą dorosłą są dla dziecka doświadczeniem, którego negatywne konsekwencje ponosi często przez całe życie. Ich trwałość i intensywność zależą od wielu czynników, takich jak etap rozwojowy dziecka w momencie wykorzystania, jego relacje ze sprawcą, czas trwania wykorzystywania oraz ujawnienie wykorzystania i otrzymane wsparcie (Beisert, Izdebska 2012).

Zjawisko wykorzystywania seksualnego dzieci jest niezgodne z normatywnym i prawnym porządkiem niemal wszystkich kultur i krajów świata, jednak dopiero w latach 80. ubiegłego wieku zostało uznane za znaczący problem społeczny. Wtedy też zaczęto rejestrować i badać skalę tego zjawiska oraz jego mechanizmy. Okazało się, że opisanie problemu wykorzystywania seksualnego dzieci jest bardzo trudne, gdyż jedynie niewielki odsetek przypadków jest ujawniany. Trudność ta wynika również z dynamicznie zmieniającego się obrazu problemu. Warunkuje to wiele czynników, które w różny sposób wpływają na zakres definiowania pojęcia *wykorzystywanie seksualne dziecka* oraz możliwości identyfikowania zachowań uznanych za wykorzystywanie seksualne. I tak np. rozwój nowych technologii otworzył szerokie możliwości docierania do potencjalnych małoletnich ofiar wykorzystywania seksualnego, kontaktów seksualnych online, dystrybuowania przedstawień (zdjęć, filmów) pornograficznych z udziałem dzieci. Poszerzają się sposoby działania sprawców, ale też ujawniane są kolejne obszary traumatycznych doświadczeń seksualnych dzieci. W ostatnich latach opinię społeczną w wielu krajach poruszyła fala ujawnień wykorzystywania dzieci przez osoby duchowne (*clergy abuse*) i kontaktów seksualnych z dziećmi personelu różnych instytucji opiekuńczych, o których ofiary informują po wielu latach jako dorośli (*historical abuse*). Jednocześnie wzrost świadomości społecznej i zmiany legislacyjne (np. obowiązkowość zgłaszania wykorzystywania seksualnego) potencjalnie zmniejszają aktualną ciemną liczbę przypadków wykorzystywania seksualnego dzieci. Wiele nakładających się na siebie procesów sprawia, że trudno zatrzymać w kadrze obraz tego problemu.

W 2014 r. Polska ratyfikowała Konwencję o ochronie dzieci przed wykorzystywaniem seksualnym i niegodziwym traktowaniem w celach seksualnych, tzw. konwencję z Lanzarote. Programy profilaktyczne, edukacja, systemowa oferta pomocy terapeutycznej dla ofiar wykorzystywania seksualnego, prawna reprezentacja dziecka i przyjazny dziecku wymiar sprawiedliwości, programy leczenia sprawców, współpraca międzynarodowa – to wyzwania, które stawia konwencja przed polskim rządem. Nakłada też na państwa, które ją ratyfikowały, obowiązek gromadzenia danych o problemie wykorzystywania seksualnego dzieci. Celem tego rozdziału jest zgromadzenie aktualnych, dostępnych informacji na temat tego problemu w Polsce – odpowiedź na pytanie, co o nim wiemy, ale też identyfikacja obszarów niewiedzy i wyzwań dla badaczy oraz polityków społecznych.

Wykorzystanie seksualne dziecka – definicje

Podjęcie zadania zdefiniowania wielowymiarowego zjawiska wykorzystywania seksualnego dzieci wymaga na wstępie jasnego rozgraniczenia dwóch kategorii sytuacji, w których znajdują się dzieci włączane w kontakty seksualne przez dorosłych. Ze względu na odmienność genezy, przebiegu

i konsekwencji tych sytuacji konieczna jest ich odrębna analiza. Pierwsza kategoria dotyczy komercyjnych kontaktów seksualnych z dzieckiem określanych również jako seksualna eksploatacja dziecka (*child sexual exploitation*). Seksualna eksploatacja dziecka to wykorzystywanie dziecka do czynności seksualnych w zamian za różne formy wynagrodzenia lub świadczeń, które otrzymuje ono od sprawcy. Niniejsze opracowanie nie zajmuje się tym problemem. Jest on omówiony w rozdziale tego raportu pt. *Komercyjne wykorzystywanie dzieci* (str. 252). W tym rozdziale koncentrujemy się na niekomercyjnym wykorzystywaniu seksualnym dziecka (*child sexual abuse*), czyli sytuacjach, w których nie występuje element wymiany, a głównym celem kontaktów seksualnych z dzieckiem jest osiągnięcie gratyfikacji przez sprawcę. Dziecko jest do takich kontaktów zmuszane przemocą lub z wykorzystaniem pozycji władzy, kontroli i autorytetu sprawcy. Władza taka może być atrybutem relacji rodzinnych lub relacji dziecka z dorosłymi, którzy w różnych instytucjach sprawują na nim kontrolę lub są dla niego autorytetami. Przymus, manipulacja, uwiedzenie to strategie stosowane przez sprawców wobec dzieci w celu ich wykorzystywania. Trzeba jednak podkreślić, że dopóki dziecko nie osiągnie prawnie określonego wieku gotowości do podejmowania kontaktów seksualnych (*age of consent*), to każdy kontakt seksualny z nim jest traktowany jako wykorzystanie seksualne, niezależnie od tego, czy wystąpiły jakiegokolwiek środki przymusu stosowanego przez sprawcę czy nie (ECPAT, 2017).

Światowa Organizacja Zdrowia definiuje wykorzystanie seksualne dziecka jako

włączanie dziecka w aktywność seksualną, której nie jest ono w stanie w pełni zrozumieć i udzielić na nią świadomej zgody i/lub na którą nie jest dojrzałe rozwojowo i nie może zgodzić się w ważny prawnie sposób i/lub która jest niezgodna z normami prawnymi lub obyczajowymi danego społeczeństwa. Z wykorzystaniem seksualnym mamy do czynienia, gdy taka aktywność wystąpi między dzieckiem a dorosłym lub dzieckiem a innym dzieckiem, jeśli te osoby ze względu na wiek

bądź stopień rozwoju pozostają w relacji opieki, zależności, władzy. Celem takiej aktywności jest zaspokojenie potrzeb innej osoby.

(Sajkowska, 2002, s. 7)

Wykorzystywanie seksualne dziecka to zarówno sytuacje, w których dochodzi do kontaktu fizycznego między dzieckiem a sprawcą (*contact sexual abuse*), jak i takie, które mają charakter seksualny mimo braku takiego kontaktu (*noncontact sexual abuse*; Finkelhor, 1994). Wykorzystywanie seksualne dziecka bez kontaktu fizycznego to przede wszystkim wszelkie formy werbalnego molestowania i skłaniania do kontaktu z treściami pornograficznymi. Do wykorzystywania bez kontaktu fizycznego coraz częściej dochodzi za pomocą nowych technologii (internet, telefony komórkowe). Problem dostępu dzieci do treści pornograficznych w internecie, werbowania do kontaktów seksualnych online (*grooming*) zostały przedstawione w rozdziale tego raportu pt. *Zagrożenia dzieci i młodzieży w internecie* (str. 270).

Definicja wykorzystywania seksualnego dzieci nie jest wprost zapisana w polskich regulacjach prawnych. Odpowiedź na pytanie, jakie zachowania są uznane za wykorzystywanie seksualne przez polskie prawo znajduje się w odpowiednich artykułach rozdziału XXV Kodeksu karnego (kk) „Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności”. Artykuły te można podzielić na te, które chronią wszystkich (w tym również małoletnich) przed określonymi zachowaniami seksualnymi, takimi jak zgwałcenie (art. 197), obcowanie płciowe z nadużyciem stosunku zależności (art. 199) czy kazirodztwo (art. 201), oraz na takie, które swoiście regulują karalność czynów wobec małoletnich – obcowanie płciowe z osobą poniżej lat 15 (art. 200) czy angażowanie małoletniego w kontakty z treściami pornograficznymi (art. 202).

W definicjach prawnych szczególnie istotnym elementem jest dopuszczalna granica wieku podejmowania kontaktów seksualnych. W Polsce jest to 15 lat (art. 200 kk). Szczegółowe omówienie przestępstw seksualnych wobec dzieci zawiera rozdział tego raportu pt. *Przestępstwa na szkodę dzieci* (str. 172).

Wykorzystywanie seksualne dzieci – dane rejestrowane przez instytucje wymiaru sprawiedliwości i organy ścigania

Dostępne dane na temat skali problemu wykorzystywania seksualnego dzieci nigdy nie opiszą realnej skali tego zjawiska. Dzieci rzadko ujawniają doświadczenia wykorzystywania, a nawet jeśli to zrobią, nie zawsze dochodzi do poinformowania jakichkolwiek służb, w tym organów ścigania (Beisert, Izdebska, 2012; McElvaney, 2015). A właśnie statystyki policyjne i sądowe są w Polsce głównym urzędowym źródłem informacji o skali i dynamice problemu wykorzystywania seksualnego dzieci. Statystyki te opisują jednak tylko wąski obszar ujawnionego problemu, a dane z różnych lat dotyczące przestępstw z art. 200 i 202 kk nie zawsze są porównywane w związku z rozszerzającymi zakres penalizacji zmianami prawa. Ponadto szczegółowe statystyki są trudno dostępne i nie rejestrują wielu informacji dotyczących małoletnich ofiar przestępstw, a zmiany metodologii gromadzenia danych uniemożliwiają śledzenie trendów, które opisywałyby dynamikę problemu. W 2013 r. zakończono działanie

Policyjnego Systemu Statystyki Przemocności Temida (Gazeta.policja.pl, 2013), co ograniczyło gromadzenie danych nt. małoletnich pokrzywdzonych przestępstwami, w tym z artykułów kodeksu karnego penalizujących różne formy wykorzystywania seksualne dziecka. Danych takich nie rejestruje również w swoich statystykach Ministerstwo Sprawiedliwości. Nie można więc aktualizować odpowiedzi na pytanie, ile jest małoletnich ofiar ujawnionych przestępstw seksualnych.

Znaczących informacji dostarcza natomiast opisanie trendów stwierdzonych przestępstw seksualnych swoiście dotyczących dzieci, czyli obcowania płciowego z osobą poniżej 15 r.ż. (art. 200 kk) oraz stosunkowo nowych (wprowadzonych w 2010 r.) przestępstw: *groomingu*, czyli nakłaniania do kontaktów seksualnych przy pomocy nowych technologii (art. 200a kk), pochwalania pedofilii (art. 200b kk) oraz udostępnianie małoletniemu treści pornograficznych i utrwalanie, sprowadzanie i posiadanie treści pornograficznych z udziałem małoletniego poniżej lat 15 (art. 202 kk). Na przestrzeni ostatnich lat liczba stwierdzonych przestępstw z art. 200 kk wykazuje tendencją spadkową (tab. 1). Rośnie natomiast liczba rejestrowanych przestępstw *groomingu*.

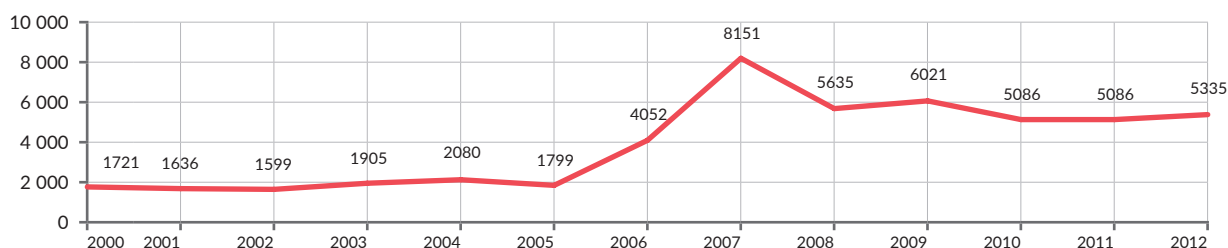
Tabela 1. Wykorzystywanie seksualne dzieci – postępowania wszczęte i przestępstwa stwierdzone w zakończonych postępowaniach

Akt prawny	Postępowania wszczęte							Przestępstwa stwierdzone						
	2010	2011	2012	2013	2014	2015	2016	2010	2011	2012	2013	2014	2015	2016
Art. 200 kk (obcowanie płciowe z małoletnim poniżej 15 r.ż.)	1793	1848	2003	2057	2155	2186	1906	1532	1533	1344	1457	1317	1315	1158
Art. 200a (<i>grooming</i>)	-	64	84	129	154	281	400	-	62	74	132	152	287	285
Art. 200b (pochwała pedofilii)	-	5	12	6	6	4	8	-	5	7	2	5	2	0
Art. 202 (udostępnianie małoletniemu treści pornograficznych oraz utrwalanie, sprowadzanie i posiadanie treści pornograficznych z udziałem małoletniego poniżej lat 15)	697	584	439	426	348	474	465	939	2265	1886	2475	2900	620	1894

Źródło: Komenda Główna Policji, opracowanie własne.

Liczba dzieci, które doświadczyły wykorzystywania seksualnego (art. 200 kk – obcowanie płciowe z osobą poniżej 15 lat), dynamicznie zwiększała się od 2000 r., by ustabilizować się po dekadzie wzrostu. Brak danych dotyczących liczby pokrzywdzonych małoletnich od 2013 r. nie pozwala zilustrować tego trendu w ostatnich latach. Spadek liczby stwierdzonych przestępstw może sugerować, że liczba ofiar również zmalała. Byłoby to zgodne z tendencją odnotowywaną w innych krajach (Finkelhor, Jones, 2006). Analiza statystyk pokazuje, że w pierwszych latach po dostrzeżeniu i społecznym nagłośnieniu problemu wykorzystywania seksualnego dzieci liczba zgłoszeń do organów ścigania szybko rośnie, by po mniej więcej dekadzie ustabilizować się, a potem systematycznie maleć. Jest to związane z wieloma czynnikami – głównie z odblokowaniem i wzrostem gotowości zgłaszania przypadków wykorzystywania seksualnego w pierwszym okresie po ujawnieniu problemu oraz skutecznością prowadzonych działań profilaktycznych i terapeutycznych ofiar i sprawców w kolejnych latach.

Wykres 1. Liczba pokrzywdzonych z art. 200 § 1 kk (obcowanie płciowe z osobą poniżej lat 15)



Źródło: Komenda Główna Policji, opracowanie własne.

Zdecydowana większość rejestrowanych sprawców wykorzystywania seksualnego dzieci to mężczyźni. Kobiety stanowią jedynie ok. 2% podejrzanych o kontakty seksualne z małoletnimi do 15 r.ż. i ok. 5% podejrzanych z art. 202 kk (rozpowszechnianie, produkcja, posiadanie pornografii dziecięcej).

Tabela 2. Podejrzani o popełnienie przestępstw

Akt prawny	Podejrzani: ogółem/kobiety					
	2011	2012	2013	2014	2015	2016
Art. 200 kk (obcowanie płciowe z małoletnim poniżej 15 r.ż.)	857/16	871/18	807/17	796/11	777/15	611/19
Art. 200a (grooming)	145/8	26/0	36/1	51/3	67/0	125/1
Art. 200b (pochwała pedofilii)	18/0	4/0	0	2/0	0	0
Art. 202 (udostępnianie małoletniemu treści pornograficznych oraz utrwalanie, sprowadzanie i posiadanie treści pornograficznych z udziałem małoletniego poniżej lat 15)	195/28	170/13	213/9	185/16	177/21	238/21

Źródło: Komenda Główna Policji, opracowanie własne.

Ze statystyk rejestrujących wiek kobiet podejrzanych o popełnienie omawianych przestępstw seksualnych wobec dzieci wynika, że sprawczyniami są głównie nieletnie poniżej 16 r.ż. Natomiast wśród podejrzanych mężczyzn najliczniej reprezentowane są dwie grupy wiekowe: młodzi sprawcy do 20 r.ż. oraz sprawcy w wieku 30–49 lat. Jedna czwarta podejrzanych o wykorzystywanie seksualne dzieci do 15 r.ż. to nieletni, którzy nie ukończyli 16 r.ż.

Niemal wszyscy sprawcy wykorzystywania seksualnego dzieci (art. 200 § 1) zostali skazani na pozbawienie wolności. Średnio połowa z nich otrzymuje warunkowe zawieszenie wykonania tej kary. Podstawowa sankcja przewidziana za przestępstwo z art. 200 kk to kara pozbawienia wolności od lat 2 do 12. W praktyce orzeczeń sądowych większość tych wyroków to pozbawienie wolności poniżej 2 lat.

Tabela 3. Skazani i wymiar kary za obcowanie płciowe z małoletnim poniżej lat 15 (art. 200 § 1 kk) w latach 2005–2015

	2005	2006	2007	2008	2011	2012	2013	2014	2015
Ogółem skazani	749	722	666	808	636	615	606	596	610
Pozbawienie wolności	748	718	605	789	635	607	599	592	597
- w tym z warunkowym zawieszeniem	353	318	334	450	364	386	357	393	384
Wymiar kary pozbawienia wolności									
Do 6 miesięcy	5	6	5	15	10	18	6	9	14
6–12 miesięcy	139	93	29	48	30	19	24	17	20
1–2 lata	410	397	421	517	411	413	406	432	431
2–3 lata	84	127	77	118	96	76	97	65	74
3–5 lat	82	70	54	65	60	63	45	51	47
Powyżej 5 lat	28	25	19	26	29	18	21	18	12

Źródło: Ministerstwo Sprawiedliwości, opracowanie własne.

Dynamika skazań za obcowanie płciowe z małoletnim (art. 200 kk) jest w ostatnich latach malejąca. Liczba skazań z tego artykułu w 2015 r. stanowiła 83,5% ogółu skazań z 2010 r.

Według statystyk Ministerstwa Sprawiedliwości jedynie 5 sprawców w 2014 r. i 11 – w 2015 r. było skazanych w warunkach recydywy przestępstwa z art. 200 kk (obcowanie płciowe z małoletnim; Ministerstwo Sprawiedliwości, 2016).

Dane Ministerstwa Sprawiedliwości pokazują, że w latach 2001–2014 na podstawie przepisów z art. 202 kk (udostępnianie małoletniemu treści pornograficznych oraz utrwalanie, sprowadzanie i posiadanie treści pornograficznych z udziałem małoletniego poniżej lat 15) skazano 1027 dorosłych. Najczęściej były to skazania z § 4a, mówiącego o posiadaniu treści pornograficznych z udziałem małoletniego. Rosnie liczba zgłoszeń do prowadzonego przez Naukową i Akademicką Sieć Komputerową serwisu Dużurnet.pl przypadków zamieszczenia w internecie materiałów przedstawiających seksualne wykorzystywanie dzieci. W latach 2005–2015 przeanalizowano ponad 59 000 zgłoszonych incydentów (NASK, 2016).

Wykorzystywanie seksualne w dzieciństwie – wyniki badań społecznych

Kolejne źródło informacji na temat skali problemu wykorzystywania seksualnego dzieci to badania retrospektywne, w których respondenci są pytani o doświadczenia kontaktów seksualnych w dzieciństwie. Dane badawcze pokazują znacząco większą skalę zjawiska niż dane statystyczne, choć nadal prawdopodobieństwo niedoszacowania jest wysokie (Beisert, Izdebska, 2012). Informacje retrospektywne pochodzące z różnych badań często trudno porównywać – badacze posługują się bowiem różnymi definicjami wykorzystywania seksualnego, różnią się również badane populacje i metodologia badań. W tabeli 4 przedstawiono ustalenia badawcze dotyczące skali doświadczeń wykorzystywania seksualnego w dzieciństwie i metodologie badań retrospektywnych prowadzonych w Polsce po 2000 r. w próbach reprezentatywnych.

Tabela 4. Wyniki polskich badań retrospektywnych dotyczących doświadczeń wykorzystywania seksualnego w dzieciństwie

Badanie/autorzy	Próba (liczebność, wiek)	Definicja badawcza wykorzystywania seksualnego	Kobiety, które doświadczyły wsd, %	Mężczyźni, którzy doświadczyli wsd, %
Problem krzywdzenia dzieci (FDN, 2001)	1057 ≥ 18 r.ż.	Ekshibicjonizm, namawianie do oglądania pornografii, dotykanie, współżycie seksualne; do 15 r.ż.; z osobą dorosłą	16	12
Seksualność Polaków (Lew-Starowicz, 2002)	796 ≥ 18 r.ż.	Ekshibicjonizm, pieszczoty seksualne, kontakty seksualne, usiłowanie gwałtu, gwałt; do 15 r.ż.	14	18
Wiktymizacja dzieci i młodzieży (FDN 2009, 2010)	1000 15–18 lat	Dotykание seksualne, współżycie; do 15 r.ż.; z osobą dorosłą	11	6
Ogólnopolska diagnoza przemocy wobec Dzieci (FDN, 2012)	1005 11–17 lat	Kontakty seksualne, dotykание, molestowanie werbalne, ekshibicjonizm, werbowanie do kontaktów seksualnych w internecie	16	9
Diagnoza zjawiska przemocy w rodzinie (MPIPS, 2014)	1210 11–17 lat	Dotykание, oglądanie pornografii, rozmowy o nieprzyzwoitych treściach z członkami rodziny	3	5
Diagnoza zjawiska przemocy w rodzinie (MPIPS, 2014)	3000 ≥ 18 r.ż.	Przemoc seksualna w rodzinie w okresie dzieciństwa	2	0,2

Źródło: opracowanie własne.

Analiza badań doświadczeń wykorzystywania seksualnego w dzieciństwie prezentowanych w tabeli 4 pozwala na sformułowanie wniosku, że podstawowy wpływ na wynik badania ma zakres definiowania problemu i przyjęta przez badaczy metodologia, w szczególności liczba zadawanych respondentom pytań. Im szerszy zakres zdarzeń obejmuje przyjęta przez badacza definicja problemu wykorzystywania seksualnego w dzieciństwie,

”

Tatę widuję tylko w wakacje. Niestety, on mieszka w jednym domu ze swoim bratem. Wujek zawsze wymyśla jakieś sprawy, w których muszę mu pomóc – w piwnicy albo na strychu, albo w garażu. Jak upewni się, że jesteśmy sami, to zaczyna się do mnie przystawiać. Niby w żartach, ale mnie to wcale nie śmieszy. Ostatnio był bardziej natarczywy niż zwykle, ledwo mu się wyrwałem. Chciałbym powiedzieć o tym mamie, ale boję się, że zabroni mi jeździć do taty.

Chłopak, 13 lat

Z telefonów i maili do Telefonu
Zaufania dla Dzieci i Młodzieży
116 111

im więcej szczegółowych pytań zadanych zostanie respondentom, tym wyższe będą wskazania obrazujące skalę problemu. I tak w dwóch badaniach doświadczeń przemocy w rodzinie prowadzonych przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej w 2014 r. w próbie dorosłych oraz próbie nastolatków (Miedzik, Godlewska-Szurkowa, 2014; Miedzik, 2014) zadano badanym pytania dotyczące wyłącznie kontaktów seksualnych z członkami rodziny. Skala tak zdefiniowanych doświadczeń była najniższa wśród analizowanych badań. Znacząco wyższe wyniki uzyskano w *Ogólnopolskiej diagnozie przemocy wobec dzieci* prowadzonej w 2012 r. przez Fundację Dzieci Niczyje (obecnie Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę; Włodarczyk, Sajkowska, 2013). W badaniu tym wyróżniono sześć zachowań uznanych za wykorzystanie seksualne, których sprawcami byli członkowie rodziny, ale również osoby znajome, obce i rówieśnicy.

W tym opracowaniu przedstawimy wybrane ustalenia na temat problemu wykorzystywania seksualnego dzieci poczynione w ramach *Ogólnopolskiej diagnozy przemocy wobec dzieci*. Ze względu na dogłębność analizy doświadczeń wykorzystywania seksualnego w dzieciństwie oraz zweryfikowaną metodologię tych badań i charakterystykę próby badawczej są one – jak do tej pory – najważniejszym przedsięwzięciem badawczym w Polsce diagnozującym omawianą tu problematykę.

Ogólnopolska diagnoza problemu przemocy wobec dzieci to jeden z nielicznych projektów badawczych, w którym dane na temat doświadczeń wiktylizacji, w tym wykorzystywania seksualnego dzieci, czerpano z deklaracji dzieci i młodzieży (próba dzieci i młodzieży w wieku 11–17 lat, N = 1005). Młodzi respondenci odpowiadali na pytania dotyczące następujących form wykorzystywania seksualnego: kontakt seksualny, dotyk seksualny, molestowanie werbalne, ekshibicjonizm i werbowanie w internecie do kontaktów seksualnych. Pytania uwzględniały różne kategorie sprawców i zmienne sytuacyjne (kontakty komercyjne, kontakty wbrew woli). Odpowiedzi dotyczyły doświadczeń respondentów w ostatnim roku przed badaniem oraz w ciągu całego życia.

Analiza odpowiedzi respondentów na pytania *Ogólnopolskiej diagnozy* pokazała, że 12,4% nastolatków deklaroowało, iż doświadczyli przynajmniej jednej z wyróżnionych form wykorzystywania seksualnego. Blisko połowa tej grupy (48%) deklaroowała doświadczenia z więcej niż jednej kategorii (dwie formy wykorzystywania – 21% badanych, trzy formy – 12%, cztery–sześć form – 6%).

Doświadczenia o charakterze seksualnym, które nie wiązały się z dotykiem (molestowanie werbalne, ekshibicjonizm, werbowanie w internecie), deklaroowało 8,9% badanych. Wykorzystywania z kontaktem fizycznym doświadczyło nieco mniej, bo 6,4% nastolatków. Bezdotykowe formy wykorzystywania nie wymagają tak dużego zaangażowania sprawcy w zbudowanie

kontakty z dzieckiem i tym samym pojawiają się częściej. Tendencję taką potwierdzają również wyniki badań o podobnej metodologii prowadzonych w Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych (Mitchell, Finkelhor, Wolak, Ybarra, Turner, 2011; Radford i in., 2012).

Ofiarami wykorzystywania seksualnego częściej były dziewczyny (15,7%) niż chłopcy (9,2%). Jedynie kontakty seksualne przed ukończeniem 15 r.ż. z osobą dorosłą częściej deklarowali chłopcy. Cechy tych doświadczeń (bycie w związku z osobą dorosłą, której dotyczył kontakt, bezrazowość) wskazują na to, że w większości były to sytuacje wczesnej inicjacji seksualnej chłopców w kontakcie z dorosłymi kobietami. W żaden sposób nie wpływa na jednoznaczną klasyfikację takich sytuacji jako wykorzystywania seksualnego dziecka.

Doświadczenia określane w badaniu jako wykorzystywanie seksualne mieli zarówno młodsi (11–14 lat), jak i starsi (15–17 lat) badani. Kontakty seksualne z osobą dorosłą, molestowanie werbalne, werbowanie w internecie i komercyjne kontakty seksualne to formy wykorzystywania seksualnego, których doświadczenie deklarowali częściej starsi respondenci. Wiek nie różnicował natomiast doświadczeń niechcianego dotyku o charakterze seksualnym.

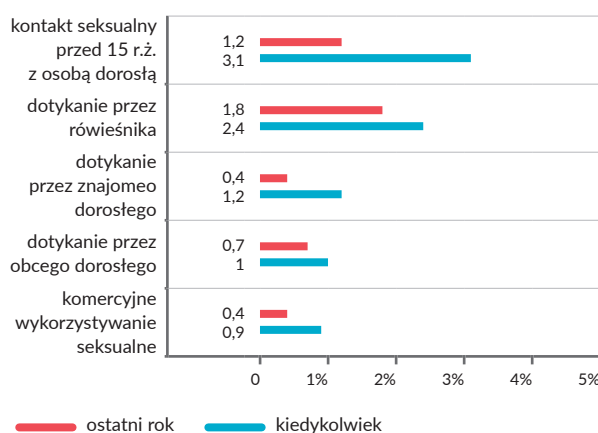
Aby zilustrować te generalne ustalenia *Ogólnopolskiej diagnozy*, przyjrzyjmy się wynikom badania w podziale na kontaktowe i bezkontaktowe doświadczenia seksualne nastolatków uznane za wykorzystywanie seksualne. Prezentowane wyniki dotyczą również doświadczeń seksualnej przemocy rówieśniczej oraz wykorzystywania komercyjnego, które to problemy są dodatkowo omawiane w innych rozdziałach tego raportu.

Wykorzystywanie seksualne dzieci z kontaktem fizycznym

Wykorzystywania seksualnego z kontaktem fizycznym doświadczyło 6,4% nastolatków. Kontakt seksualny przed ukończeniem 15 r.ż. z osobą dorosłą (przestępstwo z art. 200 kk) deklarowało 3,1% badanych. Niechcianego dotyknięcia intymnych części ciała lub zmuszania do innych zachowań związanych z seksem przez rówieśnika

doświadczyło 2,4% nastolatków, a 1,2% przyznało, że było seksualnie dotykane przez osobę dorosłą z kręgu rodziny lub znajomych. Dotyku seksualnego ze strony obcej osoby dorosłej doświadczył 1% nastolatków (wyk. 2).

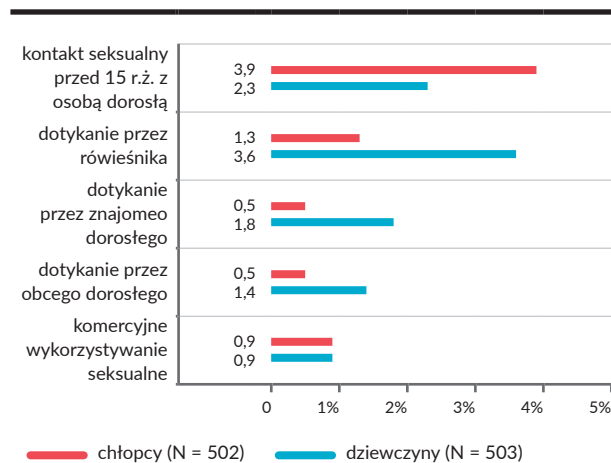
Wykres 2. Doświadczenie poszczególnych form wykorzystywania seksualnego z kontaktem fizycznym w ciągu całego życia i w ciągu ostatnich 12 miesięcy, N = 1005, %



Źródło: *Ogólnopolska diagnoza problemu przemocy wobec dzieci* (FDN, 2012).

W przypadku niemal wszystkich form wykorzystywania seksualnego z kontaktem fizycznym ofiarami były częściej dziewczyny niż chłopcy. Wyjątek stanowił kontakt seksualny przed 15 r.ż. z osobą dorosłą – takie doświadczenie miało więcej chłopców (wyk. 3). Potwierdza to dane o wcześniejszej inicjacji seksualnej chłopców niż dziewczyn w Polsce, do której dochodzi również w relacji z dorosłą partnerką (Mazur, Małkowska-Szkutnik, 2011). Warto przypomnieć, że każdy kontakt seksualny z osobą poniżej 15 r.ż., niezależnie od jej zgody, jest w Polsce prawnie zakazany.

Wykres 3. Doświadczenie poszczególnych form wykorzystywania seksualnego z kontaktem fizycznym w podziale ze względu na płeć w ciągu całego życia, $N = 1005$, %



Źródło: *Ogólnopolska diagnoza problemu przemocy wobec dzieci* (FDN, 2012).

Sprawcami niemal wszystkich kontaktowych form wykorzystywania seksualnego byli mężczyźni.

Zdecydowana większość sprawców dotykania intymnych części ciała lub zmuszania do innych rzeczy związanych z seksem przez znajomą osobą dorosłą to mężczyźni, członkowie rodziny ofiary. Natomiast w przypadku dotykania lub zmuszania do rzeczy związanych z seksem przez rówieśnika większość sprawców stanowili znajomi, niespokrewnieni oraz niebędący w związku z ofiarą.

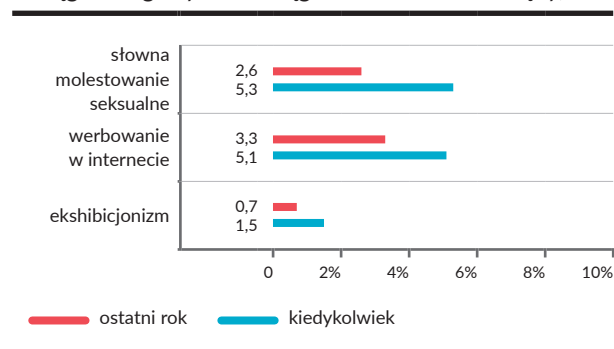
W przypadkach kontaktów seksualnych przed 15 r.ż. z osobą dorosłą ($N = 31$) sprawcami częściej były kobiety (62,8%), a ofiarami chłopcy. Do takich kontaktów dochodziło najczęściej z kobietą, z którą chłopak się spotykał (61%), lub inną znajomą dorosłą kobietą (22%).

Powyzsze dane mogą wskazywać na niedoszacowanie przypadków wykorzystywania seksualnego, w znaczeniu nadawanym temu terminowi przez polskie prawo, ze strony dorosłych kobiet wobec nastoletnich chłopców (Beisert, 2004).

Wykorzystywanie seksualne dzieci bez kontaktu fizycznego

Zachowania seksualne angażujące dziecko, w których nie dochodzi do kontaktu fizycznego nie zawsze są mniej traumatyczne. W *Ogólnopolskiej diagnozie* stwierdzono, że 8,9% dzieci miało doświadczenia o charakterze seksualnym, które nie wiązały się z dotykiem. Najwięcej respondentów doświadczyło słownego molestowania seksualnego – ktoś zranił ich uczucia, mówiąc lub pisząc na ich temat rzeczy związane z seksem (5,3%) – oraz werbowania w internecie do celów seksualnych – zdarzyło im się zawrzeć w internecie znajomość, w wyniku której próbowano namówić ich do zachowań o charakterze seksualnym (5,1%). Natomiast 1,5% nastolatków miało kontakt z osobą eksponującą intymne części ciała w celach seksualnych (ekshibicjonizm; wyk. 4).

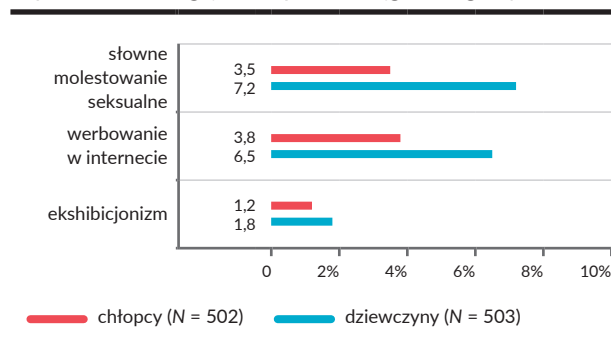
Wykres 4. Doświadczenie poszczególnych form wykorzystywania seksualnego bez kontaktu fizycznego w ciągu całego życia i w ciągu ostatnich 12 miesięcy, %



Źródło: *Ogólnopolska diagnoza problemu przemocy wobec dzieci* (FDN, 2012).

Werbalnego molestowania seksualnego częściej doświadczały dziewczyny (3,6%) niż chłopcy (1,8%). Doświadczenie bycia namawianym do kontaktów seksualnych w internecie również miało więcej dziewczyn (3,2%) niż chłopców (1,9%) oraz starszych nastolatków (3,8%) niż młodszych (1,4%).

Wykres 5. Doświadczenie poszczególnych form wykorzystywania seksualnego bez kontaktu fizycznego w podziale ze względu na płeć w ciągu całego życia, %



Źródło: *Ogólnopolska diagnoza problemu przemocy wobec dzieci* (FDN, 2012).

Sprawcą molestowania słownego był najczęściej ktoś znajomy (53%). W 28% przypadków sprawca był obcy. Ojcowie stanowili 3,8% sprawców, a osoby, z którymi respondenci byli w związku – 5,4%. W 63% sprawcą był mężczyzna, w 27,8% – kobieta. Warto zauważyć, że odsetek kobiet wśród sprawców molestowania słownego jest znacząco wyższy niż stwierdzany w innych badaniach i statystykach rejestrujących sprawców wykorzystywania seksualnego dzieci. Jest to kolejna przesłanka do refleksji na temat niedoszacowania sprawstwa kobiet i podjęcia badań w tym obszarze.

W ponad połowie przypadków (53,5%) osobą werbuującą do kontaktów w internecie był mężczyzna, w 26,2% – kobieta, natomiast 15,1% badanych nie wiedziało, jakiej płci była osoba, która ich nagabywała przez internet.

Osoby, które zmuszały nastolatków do oglądania swoich miejsc intymnych (ekshibicjonizm), były niemal równie często obce (8 przypadków), co znajome dla badanego (7). W 12 przypadkach sprawca był mężczyzną, w trzech – kobietą.

Informacje na temat omawianego problemu zgromadzone w *Ogólnopolskiej diagnozie* pokazują, że tendencje zdiagnozowane w Polsce pokrywają się z tendencjami w innych krajach, gdzie prowadzono badania o podobnej metodologii. Ważnym wyzwaniem jest kontynuowanie w kolejnych latach takich badań problemu przemocy wobec dzieci.

Znane przypadki wykorzystywania seksualnego dzieci

Skalę problemu wykorzystywania seksualnego dzieci można również diagnozować pośrednio, oceniając liczbę znanych respondentom wykorzystywanych dzieci lub rodzin, w których dochodzi do przemocy seksualnej wobec dzieci. Taka metodologia szacowania ma zalety i ograniczenia. Z jednej strony, wielu nastolatków wykorzystywanych seksualnie w pierwszej kolejności ujawnia to doświadczenie rówieśnikom (McElvaney, 2015), co uzasadnia pytanie nastolatków o ich wiedzę w tym zakresie na temat kolegów i koleżanek. Uzyskane w taki sposób informacje mogą być jednak zniekształcone, gdyż o wykorzystaniu jednego dziecka może wiedzieć wiele osób, co wiąże się z ryzykiem przeszacowania liczby ofiar.

W badaniach Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej dwukrotnie, w odstępie ośmiu lat, zadano pytanie o przemoc seksualną wobec dzieci w najbliższym otoczeniu respondentów (Miedzik, Godlewska-Szurkowska, 2014). Odsetek ocen badanych w tym zakresie zmienił się nieznacznie – w 2014 r. 4,2% dorosłych Polaków deklarowało, że zna rodziny, w których dochodzi do wykorzystywania seksualnego dzieci (4,8% w 2008 r.).

Piętnaście procent nastoletnich respondentów pytanych o rówieśników, którzy doświadczyli wykorzystywania seksualnego w rodzinie (złego dotyku, molestowania werbalnego lub oglądania z pornografią z rodzicem), odpowiedziało, że zna co najmniej jedną taką osobę (Miedzik, 2014).

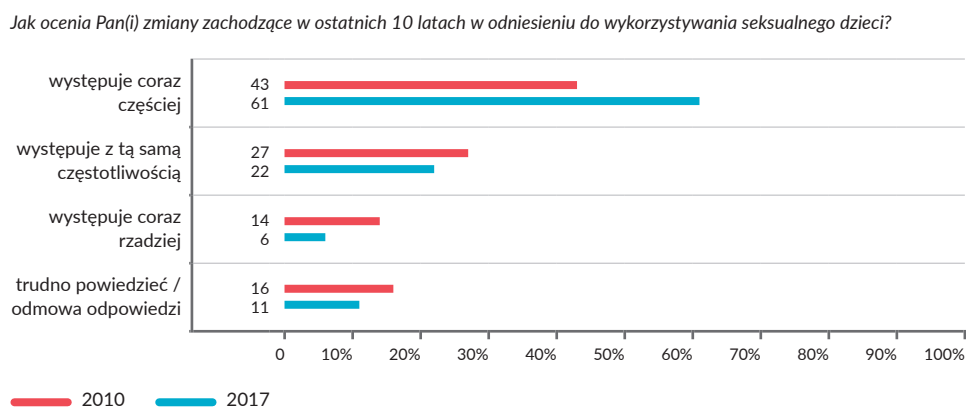
Postawy społeczne wobec problemu wykorzystywania seksualnego dzieci

Ocena dynamiki problemu

Opinie Polaków na temat dynamiki zagrożenia dzieci wykorzystywaniem seksualnym są zróżnicowane, jednak większość (61%) uznaje, że w ostatniej dekadzie problem się nasila. Odsetek przekonanych o coraz większym zagrożeniu dzieci rośnie – w 2010 r. taką opinię podzielało 43% dorosłych Polaków. Społeczne wyobrażenie o wzroście liczby wykorzystywanych seksualnie dzieci tłumaczy duża

aktywność mediów dotycząca tego tematu oraz wzrost społecznej świadomości występowania problemu i jego konsekwencji.

Wykres 6. Opinie na temat dynamiki zagrożeń dzieci wykorzystywaniem seksualnym, %



Źródło: FDN (2009), FDDS (2017).

Opinie na temat sprawców wykorzystywania seksualnego dzieci

Badania doświadczeń wykorzystywania seksualnego w dzieciństwie pokazują, że kontakty seksualne z dziećmi najczęściej podejmują osoby znane dziecku. Opinie społeczne na temat relacji dziecka ze sprawcą wykorzystywania w większości trafnie diagnozują ten aspekt problemu, choć ciągle 1/3 dorosłych Polaków uważa, że osoby znane dziecku dopuszczają się wobec niego czynów seksualnych rzadko lub nigdy. Aż 30% dorosłych Polaków uznaje, że do wykorzystywania seksualnego dzieci w rodzinie dochodzi rzadko lub nie zdarza się to wcale (FDDS, 2017)

Tabela 5. Opinie dorosłych Polaków na temat relacji między dzieckiem a sprawcą wykorzystywania seksualnego (N = 524)

Jak często zdarza się, że sprawcą wykorzystywania dziecka jest:	Często, %	Czasami, %	Rzadko/nigdy, %	Trudno powiedzieć, %
osoba, której dziecko nie zna	35	20	34	11
osoba, którą dziecko zna	46	19	21	13
członek rodziny dziecka	35	20	30	14

Źródło: FDDS (2017).

”

Nie chcę, żeby mama cierpiała, ale dłużej tego nie zniosę. On mnie obmacuje, gada sprośne rzeczy, ociera się o mnie, niby przypadkiem, np. w kuchni. Próbowalam rozmawiać z mamą, że nie przepadam za jej partnerem, ale nie odważyłam się powiedzieć jej o tym, że on się do mnie ślini.

*Dziewczyna, 16 lat
Z telefonów i maili do Telefonu
Zaufania dla Dzieci i Młodzieży
116 111*

Zdecydowana większość polskiego społeczeństwa niezmiennie uznaje, że sprawcy wykorzystywania seksualnego dzieci powinni być kontrolowani także po zakończeniu odbywania kary orzeczonej przez sąd. Badania postaw wobec sprawców czynów pedofilnych przeprowadzone w latach 2004 (CBOS) i 2017 (FDSD) pokazały niemal jednomyślną opinię Polaków, że takie osoby powinny mieć absolutny zakaz pracy z dziećmi, a policja powinna monitorować miejsce ich pobytu i zachowanie. W ciągu ostatnich 13 lat postawy wobec sprawców zradycyzowały się. Znacząco wzrósł odsetek respondentów popierających istnienie publicznie dostępnego rejestru osób skazanych za pedofilię, dożywotniego odosobnienia sprawców, farmakologicznej kastracji i wyraźnej stygmatyzacji przez oznakowanie ich mieszkań. Zmalał natomiast odsetek osób uznających, że po odbyciu kary sprawcy wykorzystywania seksualnego dzieci powinni mieć pełnię praw, bo odpokutowali swój czyn.

Tabela 6. Opinie dorosłych Polaków na temat postępowania z osobami karanymi za przestępstwa seksualne wobec dzieci (% odpowiedzi *zgadzam się*)

	2004	2017
Policja powinna mieć prawo do sprawdzania, co robią i gdzie przebywają osoby karane za pedofilię, które zakończyły odbywanie kary i przebywają na wolności.	97	98
Osoby karane w przeszłości za pedofilię powinny mieć absolutny zakaz pracy z dziećmi – w szkołach, świetlicach itp.	97	97
Dyrekcja placówki oświatowo-wychowawczej, np. szkoły, przedszkola, świetlice, powinna mieć obowiązek i możliwość sprawdzenia, czy przyjmowana do pracy osoba nie była w przeszłości karana za pedofilię.	96	98
W przypadku osób karanych za pedofilię nie powinno być zatarcia skazania, czyli usunięcia z dokumentów po określonym czasie adnotacji o tym, że byli karani.	85	77
Powinien istnieć publicznie dostępny (dla każdego obywatela) osób skazanych za pedofilię.	68	76
Osoby skazane za pedofilię powinny do końca życia przymusowo przyjmować leki obniżające popęd seksualny.	64	82
Osoby, które zakończyły odbywanie kary za pedofilię, należy pozostawić w spokoju i pozwolić im normalnie żyć, bo już odpokutowały za swoje czyny.	33	21
Osoby skazane za pedofilię powinny być dożywotnio umieszczane w zakładzie zamkniętym, aby nie stanowiły zagrożenia dla innych.	31	63
Mieszkanie osoby, która wyszła z więzienia po odbyciu kary za pedofilię, powinno być w specjalny sposób oznakowane.	17	47

Źródło: CBOS (2004), FDSD (2017).

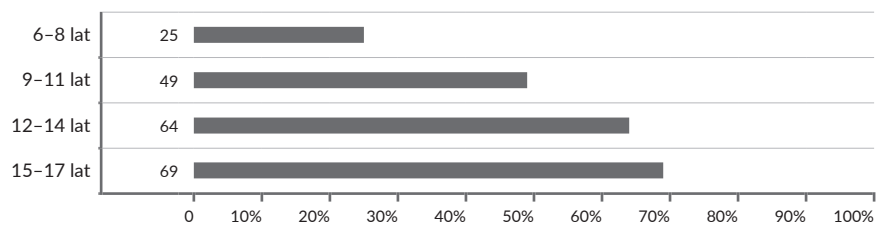
Opinie na temat edukacji dzieci na temat zagrożeń wykorzystywaniem seksualnym

Kluczową kwestią dotyczącą problemu wykorzystywania seksualnego dzieci jest profilaktyka pierwszorzędowa, czyli wielowymiarowe działania adresowane do całego społeczeństwa, których celami są tworzenie odpowiednich warunków rozwoju seksualnego dzieci i młodzieży oraz promowanie prawidłowych form relacji dzieci i dorosłych, także w obszarze ich seksualności. Analizy skuteczności działań profilaktycznych pokazują, że ważną formą zapobiegania przemocy seksualnej jest edukacja seksualna dzieci (Izdebska, Ruchel, 2011). Chociaż zdecydowana większość (90%) dorosłych Polaków uważa, że dzieci od najmłodszych lat powinny być edukowane nt. rozpoznawania i unikania złego dotyku (FDSD, 2017), to kontrowersje związane z edukacją seksualną dzieci, szczególnie realizowaną przez instytucje edukacyjne (przedszkola, szkoły), wpisane są w dyskurs społeczny w Polsce. Dotyczą one treści i sposobów realizacji edukacji seksualnej, granicy między edukacją a seksualizacją oraz wieku dzieci, do których takie przekazy edukacyjne mogą być adresowane. Ustalenia empiryczne dotyczące

opinii rodziców na temat edukacji ich dzieci w zakresie zagrożeń wykorzystywaniem seksualnym nie są jednoznaczne. Przytoczymy tu wyniki dwóch badań realizowanych w ostatnich latach, które pokazują postawy rodziców wobec edukowania dzieci na ten temat.

W badaniach Instytutu Badań Edukacyjnych (IBE) w 2015 r. zapytano rodziców dzieci w wieku 6–17 lat o to, czy oni lub inni członkowie bliskiej rodziny dziecka poruszali z nim temat zagrożeń przemocą seksualną. Deklaracje rodziców różniły się w zależności od wieku dziecka. Rozmawiano na ten temat z blisko połową (49%) dzieci w wieku 9–11 lat. W odniesieniu do starszych dzieci – uczniów szkół ponadgimnazjalnych (15–17 lat) – odsetek ten był wyższy i wynosił 69%. Wyniki badań wykazują więc, że znacząca część dzieci była edukowana przez członków rodziny na temat zagrożeń dopiero w późnym wieku szkolnym, a z 1/3 z nich nigdy nie rozmawiano w rodzinie na ten temat.

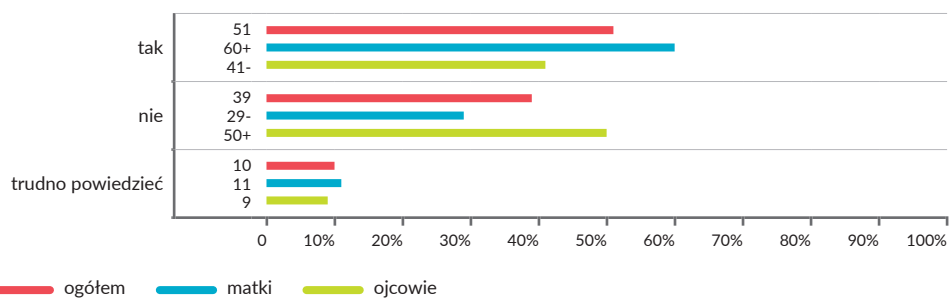
Wykres 7. Przeprowadzenie rozmowy z dzieckiem w najbliższej rodzinie na temat zagrożeń przemocą seksualną (cyberprzemoc, gwałt, molestowanie). Deklaracje rodziców dzieci w wieku 6–17 lat, $N = 2526$, %



Źródło: opracowanie własne na podstawie IBE (2015).

Podobny obraz działań edukacyjnych rodziców w omawianym zakresie wynika z badań Fundacji Dzieci Niczyje (obecnie Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę) przeprowadzonych w 2014 r. przez Millward Brown. Ponad połowa (51%) rodziców dzieci w wieku 5–12 lat deklaruowała, że prowadziła z dziećmi rozmowy na temat unikania wykorzystywania seksualnego. Znacznie częściej rozmowy takie prowadziły matki (60%) niż ojcowie (41%). Ponad połowa (56%) rodziców, którzy rozmawiali z dziećmi o tym, jak ustrzec się przed przemocą seksualną, twierdziła, że była to dla nich trudna rozmowa.

Wykres 8. Przeprowadzenie z dzieckiem rozmowy na temat unikania wykorzystywania seksualnego. Deklaracje rodziców dzieci w wieku 5–12 lat, $N = 505$, %



Źródło: FDN (2014).

Blisko połowa (46%) rodziców, którzy nie rozmawiali z dziećmi na temat zagrożeń wykorzystywaniem, zapytana o przyczyny zaniechania takich rozmów najczęściej twierdziła, że ich dzieci nie są zagrożone takim problemem i że przebywają w kontrolowanym środowisku. Co trzeci rodzic (32%) sądził, że dziecko jest jeszcze zbyt małe na takie rozmowy. Sześć procent rodziców przyznawało, że nie wiedzą, jak przeprowadzić taką rozmowę.

Mimo że blisko połowa badanych rodziców nie edukowała dzieci, jak unikać zagrożeń wykorzystywaniem seksualnym, to byli oni niemal jednomyślni, że takie rozmowy są zadaniem obojga rodziców: 95% uważało, że powinna prowadzić je matka, 90% – że ojciec. Ważną rolę wyznaczali również szkoły – 80% badanych rodziców było zdania, że nauczyciele powinni informować ich dzieci o zagrożeniach przemocą seksualną. Respondenci wskazywali również na pedagogów prowadzących zajęcia pozalekcyjne (20%) i Kościół (15%).

Większość rodziców uważała, że dzieci już wieku przedszkolnym są gotowe na podejmowanie z nimi rozmów na różne tematy związane z seksualnością, stawianiem granic i szukaniem pomocy w niepokojących sytuacjach (tab. 6). Rozmowy takie pozwalają na dostosowaną do poziomu rozwoju dziecka edukację wzmacniającą umiejętności radzenia sobie w sytuacjach zagrożeń, bez poruszania wprost tematu wykorzystywania seksualnego. O zagrożeniu wykorzystaniem – zdaniem ponad połowy rodziców (54%) – powinno się rozmawiać z dziećmi w wieku wczesnoszkolnym.

Tabela 7. Wiek, w jakim powinno się podejmować z dzieckiem rozmowy na różne tematy związane profilaktyką wykorzystywania seksualnego. Deklaracje rodziców dzieci wieku 5–12 lat, N = 502

	0–3 lata, %	4–6 lat, %	7–9 lat, %	10–12 lat, %	≥13 lat, %
Wyznaczanie granic w osobistym kontakcie z innymi osobami	12	50	26	8	2
Możliwość szukania pomocy u dorosłych	30	38	22	5	2
Możliwość rozmawiania z rodzicami na wszystkie tematy	19	31	22	12	11
Różnica między złym a dobrym dotykiem	6	46	37	8	2
Informacja, że są osoby, które mogą wykorzystywać seksualnie dzieci	3	39	41	12	2

Źródło: FDN (2014).

Diagnozy gotowości rodziców do edukowania dzieci od najmłodszych lat na temat zagrożeń wykorzystywaniem wynikającą z prezentowanych badań (FDN, 2014) nie potwierdzają wyniki innych badań w podobnym zakresie. I tak w badaniach rodziców dzieci w wieku 6–17 lat i młodych dorosłych w wieku 18 lat (IBE, 2015) ustalono, że blisko połowa rodziców uważa, iż temat przemocy seksualnej powinien być poruszany w szkole dopiero w gimnazjum lub później. Co ciekawe, 18-letni respondenci częściej niż starsi dorośli popierają późną edukację dzieci na temat przemocy seksualnej – ponad 60% uważa, że powinno się to dzieć w gimnazjach lub później. W omawianym badaniu pytano o przemoc seksualną, nie specyfikując przemocy seksualnej wobec dzieci. Uzyskane wyniki wskazują jednak, że większość rodziców i młodych dorosłych uznaje, iż temat przemocy seksualnej jest drażliwy, a jego podejmowanie wymaga dojrzałości i przygotowania od dziecka. Trudno się z tym nie zgodzić. Na trudne tematy można jednak rozmawiać w różny sposób, również taki, który dostosowany jest do poziomu rozwoju dziecka

i pozwala zwiększyć jego ochronę przed wykorzystaniem seksualnym. Ewaluacja programów profilaktycznych w tym zakresie pokazała, że już dzieci w wieku 3,5 roku przyswajają informacje edukacyjne dotyczące unikania zagrożeń wykorzystywaniem seksualnym, choć efektywność takiego uczenia w dużej mierze zależy od zdolności pedagogicznych rodziców (Izdebska, Ruchel, 2011).

Niezależnie od kontrowersji dotyczących edukacji dzieci dorośli Polacy są jednomyślni (98%), że wszyscy rodzice i opiekunowie dziecka powinni wiedzieć, jak chronić dziecko przed wykorzystywaniem seksualnym i jakie sygnały powinny budzić podejrzenia, że dziecko jest wykorzystywane seksualnie (FDDS, 2017).

Opinie na temat szukania pomocy przez dzieci

Ważnym elementem oceny postaw wobec problemu wykorzystywania seksualnego dzieci jest wiedza na temat gotowości dzieci do zgłaszania niepokojących doświadczeń. Proces ujawniania doświadczeń wykorzystywania seksualnego przez dzieci jest złożony, a odsetek ujawnień jest niski (Beisert, Izdebska, 2012; McElvaney, 2015). Deklaracje gotowości szukania pomocy z pewnością nie zawsze przekładają się na podjęcie takich działań przez dziecko, gdy realnie dojdzie do zagrożenia. Są jednak pewną miarą zaufania do świata dorosłych i samooceny w zakresie umiejętności podejmowania trudnych rozmów i stosunku do seksualności. Badania Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej (Miedzik M., 2014) dotyczące przemocy w środowisku rodzinnym pokazały, że 70% nastolatków deklaruje, że szukaliby pomocy, gdyby doświadczali w rodzinie złego dotyku. Ponad połowa (54%) twierdzi, że poszukiwałaby wsparcia w sytuacji namawiania przez dorosłego do oglądania przedstawień pornograficznych (zdjęcia, filmy), a 43% deklaruje, że ujawniliby zmuszanie do rozmów o pornograficznych treściach. Wyniki tych badań są zbieżne z empirycznymi ustaleniami sprzed kilku lat, które pokazały, że ponad 1/3 (35%) uczniów szkół ponadgimnazjalnych (15–18 lat) sądzi, iż nie znaleźliby pomocy w sytuacji wymuszania na nich kontaktów seksualnych przez znajomą osobę dorosłą (Sajkowska, 2010).

Tabela 8. Gotowość dzieci i młodzieży do poszukiwania pomocy w sytuacji doświadczenia różnych form przemocy seksualnej w rodzinie, N = 1210

	Szukałbym(-abym) pomocy (odpowiedzi zdecydowanie tak + raczej tak), %	Ani tak, ani nie, %	Nie szukałbym(-abym) pomocy (odpowiedzi zdecydowanie nie + raczej nie), %
Niechciane dotykane intymnych części ciała dziecka, namawianie dziecka do dotykania intymnych części ciała dorosłego	70	9	21
Namawianie przez dorosłego do oglądania zdjęć lub filmów pornograficznych	54	16	29
Rozmawianie o treściach pornograficznych z dorosłym	43	21	36

Źródło: opracowane na podstawie Miedzik (2014).

Prezentowane w tym opracowaniu dane statystyczne i badawcze pozwalają jedynie częściowo odpowiedzieć na pytanie o skalę i dynamikę problemu wykorzystywania seksualnego dzieci w Polsce. Urzędowe statystyki pokazują trendy zgłaszanych i stwierdzanych przestępstw, nie rejestrują jednak informacji wiktymologicznych. Nie można więc na ich podstawie poznać liczby dzieci pokrzywdzonych

”

Mam w domu strasznie dużo obowiązków, a mama mówi, że nic nie robię. No i jeszcze mój brat... On nie mieszka z nami, ale przyjeżdża na weekendy. Jak byłam mała, to on mówił, że to taka zabawa i że nikomu nie mogę o niej powiedzieć. Teraz mam 14 lat i wiem, że to nie zabawa i nie chcę tak więcej. Nie mogę powiedzieć mamie. W szkole udaję szczęśliwą nastolatkę. Ale jak pomyślę, że on w piątek przyjeżdża, to pękam.

Dziewczyna, 14 lat

Z telefonów i maili do Telefonu Zaufania dla Dzieci i Młodzieży 116 111

wykorzystywaniem seksualnym w ostatnich latach ani też przedstawić ich statystycznego portretu w wymiarach płci, wieku, relacji ze sprawcą czy miejsca zamieszkania. W świetle statystyk urzędowych liczba zgłoszeń przypadków wykorzystywania seksualnego dzieci po dynamicznym wzroście w pierwszej dekadzie XXI w. jest w ostatnich latach stabilna, z tendencją malejącą. Taki przebieg trendu zarejestrowanych w Polsce przypadków przestępstwa obcowania seksualnego z dzieckiem jest podobny do tendencji w innych krajach. Potwierdza to wspólną dla różnych społeczeństw charakterystykę procesu ujawniania wykorzystywania seksualnego dzieci jako problemu społecznego – od eksplozji zgłoszeń przez ich ustabilizowanie do spadku związanego ze wzrostem świadomości społecznej i efektami działań prewencyjnych.

Statystyczne dane urzędowe odpowiadają na pytanie, ile nowych przypadków wykorzystywania dzieci zarejestrowano w kolejnych latach (*incidence*). Inaczej analizowana jest skala problemu wykorzystywania seksualnego dzieci z perspektywy wyników badań społecznych. Dane badawcze informują, jaki odsetek badanej populacji doświadczył wykorzystywania w dzieciństwie (*prevalence*). W znacznie mniejszym niż dane statystyczne stopniu zależą one od etapu społecznego ujawnienia problemu, natomiast podstawowy wpływ mają tutaj kwestie metodologii

badania. Retrospektywne deklaracje respondentów badań prowadzonych w ostatnich dwóch dekadach w Polsce pokazują, że – w zależności od przyjętej definicji wykorzystywania seksualnego – doświadczyło go od kilku do kilkunastu procent polskich dzieci.

W Polsce niewielu badaczy podjęło trudne zadanie opisu problemu wykorzystywania seksualnego dzieci. To ważne wyzwanie, gdyż systematyczne prowadzenie badań empirycznych bazujących na tej samej metodologii pozwala diagnozować dynamikę problemu. Jest to ważny element planowania i oceny skuteczności podejmowanych działań chroniących dzieci. Jednocześnie jest to wyzwanie bardzo trudne, gdyż gromadzenie danych na temat niezgłoszonych przypadków wykorzystywania seksualnego w dzieciństwie napotyka na wiele ograniczeń metodologicznych i etycznych, szczególnie jeśli respondentami w prowadzonych badaniach są dzieci i młodzież (Makaruk, Włodarczyk, Wójcik, 2013).

Dla skutecznego wdrożenia strategii profilaktycznych podstawowe znaczenie ma społeczne przyzwolenie na nie oraz współpraca wszystkich osób i instytucji odpowiedzialnych za ochronę dzieci. Kolejną ważną perspektywą jest badanie postaw społecznych dotyczących różnych aspektów problemu wykorzystywania seksualnego dzieci. Ważne, by decyzje dotyczące legislacji czy rozwiązań systemowych w tym zakresie nie były efektem gorących emocji społecznych, ale by były podejmowane na podstawie empirycznej wiedzy o skuteczności różnych działań profilaktycznych. I choć trudno wyobrazić sobie, by postawy wobec problemu wykorzystywania seksualnego dzieci nie miały mocnego komponentu emocjonalnego, to powinien być on równoważony społeczną edukacją, której efekty są systematycznie ewaluowane. Z jednej strony prezentowane w tym opracowaniu wyniki badań postaw Polaków wskazują na rosnący radykalizm wobec sprawców wykorzystywania seksualnego dzieci, a z drugiej – brak przekonania i determinacji w zakresie edukacji profilaktycznej adresowanej do dzieci. To niepokojąca, ale ważna dla polityków społecznych diagnoza, która powinna wyznaczać kierunki działań kształtujących społeczną świadomość.

E-mail autorki: monika.sajkowska@fdds.pl.

Bibliografia

- Beisert, M. (2004). Modele działania kobiet – sprawców wykorzystywania seksualnego w rodzinie. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 3(2), 56–67.
- Beisert, M., Izdebska, A. (2012). Wykorzystanie seksualne dzieci. *Dziecko krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 11(2), 48–66.
- CBOS (2004). Jak postępować wobec osób karanych za pedofilię? Reprezentatywna próba losowa, N=993, Komunikat z badań.
- ECPAT Luxemburg (2016). Terminology Guidelines for the Protection of Children from Sexual Exploitation and Sexual Abuse.
- FDDS (2017). Postawy wobec problemu wykorzystywania seksualnego dzieci. Niepublikowany komunikat z badań przeprowadzonych dla Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę przez Millward Brown.
- FDN (2009). The Problem of Child Abuse. Comparative Report, Child Abuse and Neglect in Eastern Europe Programme. Pobrane z: http://fdds.pl/wp-content/uploads/2016/05/The_Problem_of_Child_Abuse.pdf.
- FDN (2014). Proste rozmowy na trudne tematy. Niepublikowany komunikat z badań przeprowadzonych dla Fundacji Dzieci Niczyje (obecnie Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę) przez Millward Brown.
- Finkelhor, D. (2009). The Prevention on Childhood Sexual Abuse. *The Future of Children* 19(2), 169–194.
- Finkelhor, D., Jones, L. (2006). Why Have Child Maltreatment and Child Victimization Declined? *Journal of Social Issues*, 62(2), 685–716.
- Gazeta.policja.pl (2013). Pożegnanie z Temidą, 93/03.2013. Pobrane z: <http://gazeta.policja.pl/997/inne/tylko-sluzba/87010,Pozegnanie-z-Temida-Nr-96-032013.html>.
- Hamby, S., Finkelhor, D., Turner, H. (2012). Teen Dating Violence: Co-Occurrence With Other Victimization in the National Survey of Children's Exposure to Violence (NatSCEV). *Psychology of Violence* 2(2), 111–124. DOI: 10.1037/a0027191.
- IBE (2015). *Opinie i oczekiwania młodych dorosłych (osiemnastolatków) oraz rodziców dzieci w wieku szkolnym wobec edukacji dotyczącej rozwoju psychoseksualnego i seksualności. Raport z badania.*
- Izdebska, A. (2010). Problem wykorzystywania seksualnego. W: M. Sajkowska (red.), *Dziecko wykorzystywane seksualnie. Diagnoza, interwencja, pomoc psychologiczna* (s. 9–20). Warszawa: Fundacja Dzieci Niczyje.
- Izdebska, A., Ruchel, A. (2011). Profilaktyka wykorzystania seksualnego dziecka. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 10(1), 54–67
- Kodeks karny. Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. (Dz.U. 1997 Nr 88 poz. 553). Pobrane z: <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19970880553>.
- Makaruk, K., Włodarczyk, J., Wójcik, S. (2013). Dzieci i młodzież jako uczestnicy badań społecznych w kontekście badań dotyczących problemu przemocy. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 12(3), 7–20.
- Mazur, J., Małkowska-Szcutnik, A. (2011). *Wyniki badań HBSC 2010. Raport techniczny*. Warszawa: Instytut Matki i Dziecka.
- McElvaney, R. (2015). Disclosure of Child Sexual Abuse: Delays, Non-disclosure and Partial Disclosure. What the Research Tells Us and Implications for Practice. *Child Abuse Rev*, 24, 159–169. DOI: 10.1002/car.2280.

- Miedzik, M. (2014). *Diagnoza zjawiska przemocy i możliwości uzyskania pomocy w sytuacji doświadczania przemocy w percepcji dzieci i młodzieży. Raport z badań*. Warszawa: Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej.
- Miedzik, M., Godlewska-Szurkowa, J. (2014). *Badania porównawcze oraz diagnoza skali występowania przemocy w rodzinie wśród osób dorosłych i dzieci, z podziałem na poszczególne formy przemocy wraz z opisem charakterystyki ofiar przemocy i sprawców. Raport cząstkowy. Wyniki badań PSDB dla Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej*. Warszawa: Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej.
- Ministerstwo Sprawiedliwości (2016). *Sprawy nieletnich. Prawomocne orzeczenia w latach 2010–2014. I instancja w latach 2011–2015*.
- Ministerstwo Sprawiedliwości (2016). *Prawomocne skazania osób dorosłych*. Statystyka Sądowa. Departament Strategii i Funduszy Europejskich. Warszawa: Ministerstwo Sprawiedliwości.
- Mitchell, K. J., Finkelhor, D., Wolak, J. (2005). The Internet and Family and Acquaintance Sexual Abuse. *Child Maltreatment* 10(1), 49–60. DOI: 10.1177/1077559504271917.
- NASK (2016). *Treści pornograficzne z udziałem dzieci. Zarys problematyki*. Warszawa: NASK.
- Radford, L., Corral, S., Bradley, C., Fisher, H., Bassett, C., Howat, N., Collishaw, S. (2012). *Child abuse and neglect in the UK today*, London: National Society for the Prevention of Cruelty to Children.
- Sajkowska, M. (2002). Wykorzystywanie seksualne dzieci. Ustalenia terminologiczne, skala zjawiska, oblicza problemu społecznego. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 1(1), 5–28.
- Sajkowska, M. (2010). Wiktyimizacja młodzieży. *Doświadczenia młodych Polaków. Raport z badań*.
- Sajkowska, M. (2011). Wykorzystywanie seksualne dzieci. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 10(3), 147–159.
- Włodarczyk, J., Sajkowska, M. (2013). Wykorzystywanie seksualne dzieci. Wyniki Ogólnopolskiej diagnozy problemu przemocy wobec dzieci. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 12(3), 63–100.

Wykorzystywanie seksualne dzieci

W tym rozdziale zaprezentowano definicje pojęcia wykorzystanie seksualne dziecka, które mają znaczący wpływ na ocenę skali zjawiska. Przedstawiono także charakterystykę problemu wykorzystania seksualnego dzieci – jego skalę i dynamikę. Podstawą tych analiz są statystyki urzędowe polskiego wymiaru sprawiedliwości oraz ustalenia badawcze *Ogólnopolskiej diagnozy problemu przemocy wobec dzieci* dotyczące doświadczeń wykorzystywania seksualnego w dzieciństwie. Retrospektywne deklaracje nastolatków w wieku 11–17 lat ujawniły, że 12,4% z nich padło ofiarą przynajmniej jednej formy wykorzystywania seksualnego. Zdecydowanie częściej wykorzystywanie było doświadczeniem dziewczyn (15,7%) niż chłopców (9,2%). Wykorzystywania seksualnego z kontaktem fizycznym doświadczyło 6,4% młodych ludzi, a bez kontaktu fizycznego – 8,9%. Wyniki badań postaw społecznych wskazują na radykalizowanie się postaw wobec sprawców wykorzystywanie seksualnego dzieci oraz na ograniczoną gotowość rodziców do edukowania dzieci na temat zagrożeń wykorzystywaniem.

Słowa kluczowe

wykorzystywanie seksualne, dziecko

Child sexual abuse

The paper attempts to define the notion of child sexual abuse. This definition shapes our perception of how common the problem is. The article additionally explores the scope and dynamics of child sexual abuse problem. This analyzes based on official statistics of Ministry of Justice and on the research findings National Survey of Child and Youth Victimization in Poland on the experience of sexual abuse in childhood. A retrospective declarations of teenagers aged 11–17 years revealed that 12.4% of them were victims of at least one form of sexual abuse. Definitely more often it affects girls (15.7%) than boys (9.2%). Sexual abuse with physical contact was experienced by 6.4% of young people, and without physical contact – 8.9%. The results of social attitudes research proved that Polish society is very radical toward child sexual abuse prepatrators and not ready to educate children about sexual abuse.

Keywords

sexual abuse, child

Cytowanie:

Sajkowska, M. (2017). Wykorzystywanie seksualne dzieci. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 16(1).



Artykuł jest dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne – Bez utworów zależnych 4.0 Międzynarodowe.

Komercyjne wykorzystywanie dzieci

Gabriela Kühn – Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę

Spis zagadnień

- 253 Definicje
- 255 Problem komercyjnego wykorzystywania dzieci
- 255 Wykorzystywanie dzieci do handlu ludźmi
- 257 Wykorzystywanie dzieci w prostytucji
- 261 Wykorzystywanie dzieci w pornografii
- 262 Wykorzystywanie dzieci w kontekście podróży i turystyki
- 263 Wykorzystywanie dzieci do pracy przymusowej
- 263 Wykorzystywanie dzieci do żebractwa
- 264 Przedmiotowe traktowanie dziecka, a kwestie adopcji
- 265 Podsumowanie
- 267 Bibliografia

Komercyjne wykorzystywanie dzieci jest złożonym problemem, którego wspólnym mianownikiem jest przedmiotowe traktowanie dziecka w kategoriach „towaru” przez sprawców, którzy czerpią korzyści majątkowe lub osobiste z nielegalnych transakcji i usług z wykorzystaniem lub zaangażowaniem osób do 18 r.ż. W zjawisko to wpisują się liczne formy krzywdzenia dzieci, m.in. handel dziećmi, wykorzystywanie dzieci w prostytucji, pornografii, w tym w turystyce seksualnej, zmuszanie do pracy przymusowej, żebractwa i drobnych przestępstw lub przedmiotowe traktowanie dziecka w ramach nielegalnych czy tzw. komercyjnych adopcji.

Każda forma handlu dziećmi jest komercyjnym wykorzystywaniem, natomiast nie każde komercyjne wykorzystywanie będzie nosiło cechy handlu dziećmi. Omawiane formy wykorzystywania łączą się z fizycznym, emocjonalnym i seksualnym krzywdzeniem oraz stanowią naruszenie niezbywalnej godności i podmiotowości każdego dziecka. Ewentualna zgoda czy przyzwolenie małoletniego na jakąkolwiek z form komercyjnego wykorzystywania nie wyłącza odpowiedzialności sprawcy, ze względu na niemożność wyrażenia przez dziecko w pełni świadomej co do jej konsekwencji i ważnej prawnie decyzji.

Definicje

Handel ludźmi to werbowanie, transportowanie, dostarczanie, przekazywanie, przechowywanie lub przyjmowanie osoby w celu jej wykorzystania, nawet za jej zgodą. Jeżeli zachowanie sprawcy **dotyczy dziecka**, stanowi ono handel ludźmi nawet, gdy nie zostały użyte metody lub środki wymienione w pkt 1–6 art. 115 § 22 Kodeksu karnego (kk), tj. przemoc, groźba prawna, uprowadzenie, podstęp, wprowadzenie w błąd, nadużycie stosunku zależności, krytycznego położenia lub stanu bezradności, udzielenia albo przyjęcia korzyści majątkowej lub osobistej albo jej obietnicy osobie sprawującej opiekę nad inną osobą. Powyższa definicja handlu ludźmi, wprowadzona do polskiego Kodeksu karnego w 2010 r., obejmuje w szczególności: prostytucję, pornografię, pracę lub usługi o charakterze przymusowym, żebractwo, niewolnictwo, pozyskanie narządów oraz wszelkie inne formy wykorzystywania poniżające godność człowieka, i jest otwartym zbiorem. W przypadku małoletnich ofiar definicja nie przewiduje konieczności udzielania lub przyjęcia korzyści majątkowej, aby działanie sprawców zostało uznane za handel dziećmi. Handel ludźmi jest zbrodnią, karaną zgodnie z art. 189a § 1 kk pozbawieniem wolności na czas nie krótszy od lat 3.

Wykorzystywanie dzieci w prostytucji, definiowane w prawie jako prostytucja dziecięca, to zgodnie z art. 19 ust. 2 Konwencji Rady Europy o ochronie dzieci przed seksualnym wykorzystaniem i niegodziwym traktowaniem (tzw. Konwencji z Lanzarote): „fakt wykorzystywania dziecka do czynności seksualnych w sytuacji, gdy zostały przekazane lub obiecane tytułem zapłaty pieniądze lub każda inna forma wynagrodzenia lub świadczenia, bez względu na to, czy tę zapłatę, obietnicę czy świadczenie otrzymało dziecko czy też osoba trzecia”. W efekcie ratyfikacji Konwencji z Lanzarote przez Polskę w styczniu 2015 r. został rozszerzony zakres art. 199 § 3 kk. Obecnie odpowiedzialność za wykorzystanie ponosi sprawca, który podjął obcowanie lub inne czynności seksualne z małoletnim

za „wynagrodzeniem”, niezależnie od tego, kto zainicjował kontakt. Przesłębstwo określone w art. 199 § 3 kk może zostać popełnione, nawet kiedy dziecko wyraża zgodę lub samo inicjuje podjęcie czynności określonych w ww. przepisie. Wcześniej karalność była uzależniona od tego, czy sprawca „doprowadził” dziecko do komercyjnego kontaktu seksualnego, co nie gwarantowało pełnej ochrony małoletnich.

W polskim prawie zmuszanie osób zarówno dorosłych jak i małoletnich do prostytucji jest karane zgodnie z art. 203 kk. Stręczycielstwo (nakłanianie do uprawiania prostytucji w celu osiągnięcia korzyści majątkowej), sutenierstwo (czerpanie korzyści majątkowej z uprawiania prostytucji) i kuplerstwo (ułatwianie uprawiania prostytucji w celu osiągnięcia korzyści majątkowej) podlegają karze z art. 204 kk – jeżeli ofiarą jest małoletni (art. 204 § 3 kk) to przestępstwa te są zagrożone wyższą karą.

Wykorzystywanie dzieci w pornografii, definiowane w prawie jako pornografia dziecięca, to zgodnie z art. 20 ust. 2 Konwencji Rady Europy o ochronie dzieci przed seksualnym wykorzystaniem i niegodziwym traktowaniem „jakikolwiek materiał, który wizualnie przedstawia dziecko uczestniczące w rzeczywistej lub udawanej czynności wyraźnie seksualnej lub jakiegokolwiek przedstawienie narządów płciowych dziecka głównie w celach seksualnych”. W następstwie ratyfikacji Konwencji z Lanzarote w polskim prawie rozszerzono również zakres art. 202 § 3 – § 4c kk. Określenie *srowadza* zastąpiono słowem *uzyskuje*, co uwzględniło zmiany zachodzące w sposobie pozyskiwania dostępu do treści pornograficznych, które coraz częściej odbywa się przez internet. Ponadto poszerzono zakres penalizacji o produkcję, rozpowszechnianie, prezentowanie, przechowywanie lub posiadanie treści pornograficznych przedstawiających wytworzony albo przetworzony wizerunek małoletniego uczestniczącego w czynności seksualnej oraz o zmierzanie do zaspokojenia seksualnego przez uczestniczenie (bierne i czynne) w prezentacji treści pornograficznych z udziałem małoletniego.

Turystyka seksualna, definiowana przez Światową Organizację Turystyki jako „podróże organizowane przez przemysł turystyczny albo bez jego udziału, ale wykorzystujące jego struktury, których podstawowym celem jest

doprowadzenie do komercyjnych kontaktów seksualnych między turystami a osobami zamieszkującymi dane terytorium” (UNWTO, 1995), jest jedną z form komercyjnego wykorzystywania dzieci przez osoby dorosłe, które podróżują za granicę albo po terenie swojego kraju. W polskim prawie nie ma konkretnych przepisów dotyczących seksturystyki, odpowiednie przepisy prawa można jednak stosować również do obywateli, którzy popełnili przestępstwo za granicą, choć warunkiem jest zachowanie podwójnej karalności, która uzależnia odpowiedzialność karną od uznania popełnionego czynu za przestępstwo również w miejscu jego popełnienia. Wymóg ten ogranicza skuteczność eksterytorialnego ścigania sprawców wykorzystywania dzieci, choć sprawcy, którzy dopuścili się wykorzystywania dziecka za granicą, mogą być pociągnięci do odpowiedzialności karnej również po powrocie do kraju.

Praca przymusowa została zdefiniowana w Konwencji Międzynarodowej Organizacji Pracy (MOP) Nr 29 i oznacza „wszelką pracę lub usługi wymagane od jakiejś osoby pod groźbą jakiegokolwiek kary i do których dana osoba nie zgłosiła się dobrowolnie”. Konwencja MOP Nr 182 definiuje najgorsze formy pracy dzieci, tj.:

1. wszystkie formy niewolnictwa lub praktyk podobnych do niewolnictwa, takich jak sprzedaż i handel dziećmi, niewolnictwo za długi i pańszczyzna lub praca przymusowa albo obowiązkowa, w tym przymusowe lub obowiązkowe rekrutowanie dzieci do udziału w konflikcie zbrojnym;
2. korzystanie, angażowanie lub proponowanie dziecka do prostytucji, produkcji pornografii lub przedstawień pornograficznych;
3. korzystanie, angażowanie lub proponowanie dziecka do nielegalnych działalności, w szczególności do produkcji i handlu narkotyków;
4. pracę, która ze względu na swój charakter lub okoliczności, w których jest prowadzona, może zagrażać zdrowiu, bezpieczeństwu lub moralności dzieci.

Praca przymusowa jest jedną z form wykorzystywania ujętą w definicji handlu ludźmi (art. 115 § 22 kk). Konstytucja RP stanowi, że wszelkie stałe zatrudnianie

dzieci do lat 16 jest zakazane, a formy i charakter dopuszczalnego zatrudniania określa ustawa (art. 65 ust. 3).

Żebractwo w odniesieniu do dzieci to wykroczenie sformułowane w art. 104 Kodeksu wykroczeń (kw) jako skłanianie do żebrania małoletniego, osoby bezradnej albo pozostającej w stosunku zależności lub oddanej pod opiekę. Podlega ono karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny. Po wprowadzeniu do polskiego prawa definicji handlu ludźmi żebractwo zostało uznane za jedną z możliwych form tego przestępstwa, penalizowanego wówczas z art. 189a § 1 kk.

Komercyjna adopcja nie jest zdefiniowana w przepisach polskiego prawa, natomiast określenie to jest stosowane w języku potocznym odnośnie do sytuacji, w których dochodzi do przekazywania i przyjmowania dziecka w zamian za korzyści majątkowe, m.in. w ramach adopcji ze wskazaniem. Jeżeli działania te odbywają się za pośrednictwem sądu, który z założenia przeprowadza procedurę adopcyjną wyłącznie dla dobra dziecka, nie będą uznane za nielegalne. Natomiast tzw. dzika adopcja, czyli działania podejmowane poza legalnymi procedurami sądowymi, mające na celu **komercyjny obrót dzieckiem**, podlegają penalizacji ze względu na nielegalne wejście osób dorosłych w posiadanie dziecka. Proceder ten nie będzie ścigany na podstawie art. 189a § 1 kk za handel dziećmi, jeżeli stronom postępowania nie zostanie udowodnione, że działały z zamiarem wykorzystania dziecka, do któregoś z form określonych w definicji handlu ludźmi. Nie będzie też penalizowany na podstawie art. 211a kk, który dotyczy **organizowania adopcji wbrew przepisom ustawy**, ponieważ ten artykuł stosuje się przy zaistnieniu działań zmierzających do przeprowadzenia sądowej procedury adopcyjnej. Niejasnym jest, do jakiej „ustawy” odwołuje się ten przepis – przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, ustawy o pomocy społecznej czy też do innych ustaw. Po wprowadzeniu do polskiego prawa definicji handlu ludźmi organizowanie adopcji wbrew przepisom ustawy zostało oddzielone od **handlu dziećmi** (usytuowanego w rozdziale „Przestępstwa przeciwko wolności”) poprzez przeniesienie kwestii adopcyjnych do rozdziału dotyczącego przestępstw przeciwko rodzinie i opiece. Oddzielenie kwestii adopcji od handlu dziećmi nastąpiło przy założeniu,

że głównym celem działań penalizowanych z art. 211a kk nie jest chęć wykorzystania dziecka w celach kierunkowych do handlu ludźmi, tylko samo uzyskanie korzyści majątkowej (Suda, 2014).

Problem komercyjnego wykorzystywania dzieci

Wykrywanie przestępstw związanych z różnymi formami komercyjnego wykorzystywania dzieci napotyka na wiele przeszkód. Ofiary boją się ujawnić wykorzystanie lub nie mają świadomości swoich praw, sprawcy ukrywają działalność przestępczą i manipulują ofiarami, a w społeczeństwie, mimo rosnącej świadomości na temat problemu, brakuje gotowości do zawiadamiania służb w przypadku zaobserwowania niepokojącej sytuacji. Trudność w identyfikacji ofiar wynika również z niejasności w interpretacji niektórych przepisów prawa czy braku odpowiednich procedur postępowania. Wiele spraw nie zostaje zgłoszonych i w konsekwencji zidentyfikowanych. O skali problemu można wnioskować z oficjalnych statystyk, które nie odzwierciedlają jednak pełnego wymiaru zjawiska, jak również z raportów i badań, w tym badań opinii społecznej.

Wykorzystywanie dzieci do handlu ludźmi

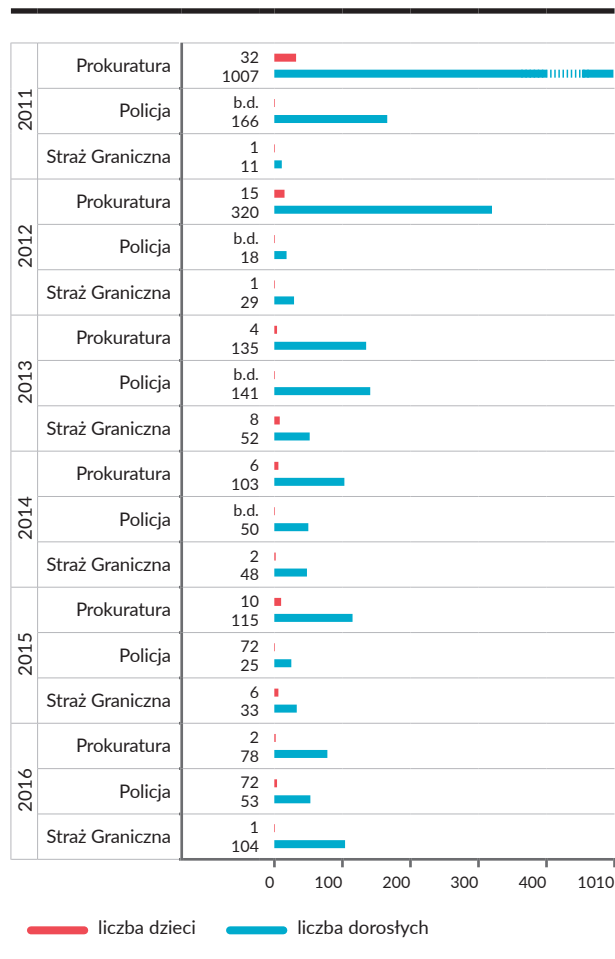
W latach 2012–2016 programem wsparcia i ochrony świadka handlu ludźmi prowadzonym przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji (MSW iA) zostały objęte dzieci wykorzystywane głównie do pracy przymusowej, prostytucji i żebractwa. Program jest prowadzony przez Krajowe Centrum Interwencyjno-Konsultacyjne (KCIK) na zlecenie MSW przez Fundację Przeciwko Handlowi Ludźmi i Niewolnictwu La Strada, a od 2013 r. w partnerstwie ze Stowarzyszeniem Po-MOC dla Kobiet i Dzieci im. Marii Niepokalanej z siedzibą w Katowicach. Dzieci pod opieką KCIK to osoby identyfikowane jako domniemane ofiary handlu ludźmi, potencjalne ofiary handlu ludźmi, świadkowie, osoby zagrożone przestępstwem i dzieci klientów KCIK. Na wykresie 1 przedstawiono liczbę dzieci wykorzystanych jako ofiary handlu ludźmi.

Wykres 1. Małoletni pod opieką KCIK wykorzystani do handlu ludźmi

Źródło: opracowano na podstawie danych udostępnionych przez KCIK.

Beneficjentami KCIK w analizowanych latach były głównie dzieci z Rumunii (31), Polski (24), Wietnamu (17) i Bułgarii (6) oraz kilka ofiar z Czech, Ukrainy, Rosji i Kongo.

Dane o liczbie ofiar-dzieci, które zostały udostępnione Ministerstwu Spraw Wewnętrznych przez Prokuraturę (dot. statusu pokrzywdzonego w postępowaniach przygotowawczych), policję (dot. osób zidentyfikowanych jako pokrzywdzeni w zakończonych śledztwach) i Straż Graniczną (dot. osób zidentyfikowanych jako potencjalne ofiary handlu ludźmi), wskazują na małą liczbę zidentyfikowanych dzieci, przy czym nie są dostępne dane zdezagregowane ze względu na wiek za wszystkie lata 2011–2016¹. Pokrzywdzeni zidentyfikowani przez policję jako ofiary handlu dziećmi w 2016 r. zostali wykorzystani w prostytucji, pornografii lub innych formach seksualnego wykorzystania. Natomiast Straż Graniczna miała styczność głównie z ofiarami wykorzystania do pracy przymusowej i prostytucji.

Wykres 2. Potencjalne ofiary handlu ludźmi poniżej 18 r.ż. zidentyfikowane przez polskie organy ścigania

Źródło: MSWiA.

Problem handlu dotyczy dzieci polskich i cudzoziemskich przebywających w naszym kraju, ale też i tych wykorzystywanych za granicą. Według raportu MSW do wykorzystania Polaków (w danych nie wyodrębniono dzieci) dochodzi głównie w Wielkiej Brytanii, Holandii i Niemczech (MSW, 2015a). Z raportu opublikowanego w 2016 r. przez Komisję Europejską na temat problemu handlu ludźmi w EU wynika, że problem handlu dziećmi do prostytucji i popełniania drobnych przestępstw rośnie, przy czym zwrócono uwagę, że dzieci są grupą najbardziej narażoną na wykorzystywanie (European Commission, 2016).

Podobne wnioski wynikają z badania opinii społecznej przeprowadzonego przez MSW. Ponad połowa Polaków (60%) uważa, że w Polsce zdarzają się przypadki handlu

1 Dane udostępnione przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, Wydział do Spraw Europejskiej Sieci Migracyjnej i Przeciwdziałania Handlowi Ludźmi, Departament Analiz i Polityki Migracyjnej.

ludźmi, na który szczególnie narażone są nastolatki (30%) i małe dzieci (29%). Zdaniem respondentów dzieci i młodzież do lat 18, które padły ofiarą handlu ludźmi, najbardziej narażone są na zmuszanie do świadczenia usług seksualnych (63%), udziału w filmach lub zdjęciach pornograficznych (28%) oraz pracy (27%; MSW, 2015b). W opinii publicznej handel ludźmi często jest błędnie utożsamiany z nielegalną migracją i przemytem, czyli procederem, który kończy się wraz z dowiezieniem migrantów do punktu docelowego. Handel ludźmi natomiast obejmuje nie tylko transport, ale przede wszystkim jest przestępstwem ukierunkowanym na wykorzystanie ofiar. Z badania MSW wynika, że poziom wiedzy na temat handlu ludźmi jest coraz wyższy, a społeczeństwo staje się bardziej świadome i wrażliwe na ten problem.

W ramach realizacji Krajowego Planu Działań Przeciwko Handlowi Ludźmi na lata 2013–2015 we wszystkich województwach powołano zespoły ds. przeciwdziałania handlowi ludźmi. Z inicjatywy Fundacji La Strada w 2014 r. powstała Ogólnopolska Sieć Organizacji Pozarządowych Przeciwko Handlowi Ludźmi. Dzięki szkoleniom i działaniom networkingowym osoby mogące mieć kontakt z potencjalnymi ofiarami komercyjnego wykorzystania (m.in. funkcjonariusze policji, straży miejskiej, straży granicznej, pracownicy placówek oświatowych i opiekuńczo-wychowawczych) mają coraz większą świadomość tego zjawiska i coraz więcej o nim wiedzą. Wciąż brakuje jednak rozwiniętego i efektywnego systemu identyfikacji dzieci-ofiar komercyjnego wykorzystywania, w tym handlu dziećmi.

Pod koniec 2015 r. MSW skierowało do policji i straży granicznej *Algorytm identyfikacji i postępowania wobec małoletniej ofiary handlu ludźmi*, który jest wyłącznie wsparciem w procesie identyfikacji ofiar i nie przewiduje wszystkich możliwych sytuacji wykorzystywania dziecka. Zastosowanie algorytmu w praktyce należałoby poddać ewaluacji pod kątem oceny, czy przyczynia się on do lepszej identyfikacji dzieci-ofiar handlu.

W Polsce brakuje systemowej pomocy dla dzieci-ofiar handlu i różnych form komercyjnego wykorzystywania. W corocznym raporcie na temat sytuacji handlu ludźmi na świecie jako jedną z rekomendacji dla Polski wskazano

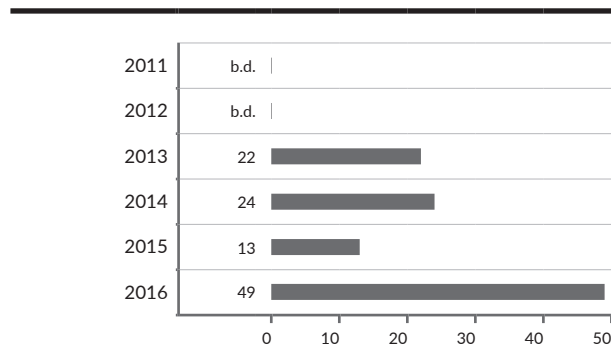
wprowadzenie specjalnych środków mających na celu wsparcie małoletnich ofiar handlu ludźmi (US Department of State, 2016). Istnieje potrzeba wdrożenia odrębnego programu służącemu ochronie małoletnich ofiar, aby mogły uzyskać kompleksowe wsparcie w trudnym procesie reintegracji społecznej. W Krajowym Planie Działań MSW na lata 2016–2018 uwzględniono wdrożenie modelu wsparcia i ochrony dziecka-ofiary handlu ludźmi (MSW, 2016).

Wykorzystywanie dzieci w prostytucji

Z ogólnopolskiej diagnozy problemu przemocy wobec dzieci opracowanej na podstawie retrospektywnych deklaracji w reprezentatywnej próbie ($N = 1005$) nastolatków w wieku 11–17 lat wynika, że wykorzystywania seksualnego z kontaktem fizycznym doświadczyło 6,4% młodych ludzi. Niecały procent (0,9%) polskich nastolatków zadeklarowało, że zdarzyło im się podejmować aktywności seksualne w związku z jakąś formą gratyfikacji materialnej (Włodarczyk, Sajkowska, 2013). Tej formy komercyjnego wykorzystywania seksualnego częściej doświadczały dzieci starsze. Wykrywanie sytuacji, w których młodzież podejmuje komercyjne kontakty seksualne, jest trudne również dlatego, że kanałem komunikacji między sprawcą a małoletnim coraz częściej jest sprzyjający zachowaniu anonimowości internet.

W 2016 r. policja stwierdziła 29 przestępstw (w 2014 r. – 30) o przymuszanie do prostytucji z art. 203 kk (dane te są łączne, dotyczą dorosłych i małoletnich). O seksualne wykorzystywanie zależności z art. 199 kk (wszystkie paragrafy) policja wszczęła 102 sprawy w roku 2016, 96 spraw w roku 2015 i 112 sprawy w roku 2014 (www.statystyka.policja.pl, KGP, 2017). Dostępne dane statystyczne, jak w przypadku handlu dziećmi, również wskazują na nieliczne zidentyfikowane sprawy komercyjnego wykorzystywania seksualnego w przypadku osób małoletnich i brak dostępnych danych za wszystkie analizowane lata.

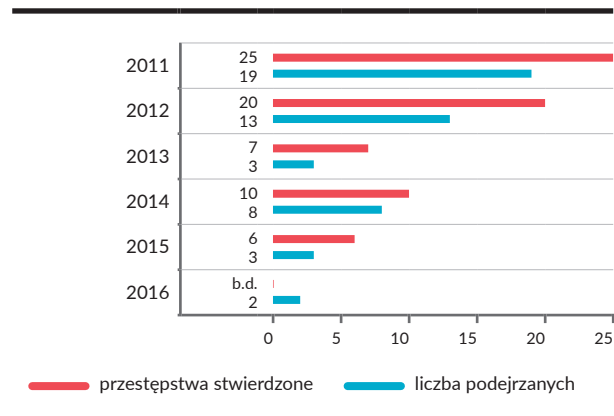
Wykres 3. Małoletni pokrzywdzeni przestępstwami z art. 199 § 3 kk



Źródło: dane udostępnione przez Komendę Główną Policji.

W większości przypadków wykorzystywania seksualnego dzieci sprawcy są osobami z ich najbliższego otoczenia i obdarzonymi zaufaniem. Sprawcami komercyjnego wykorzystywania seksualnego częściej mogą być osoby nieznanne, w tym poznane przez internet. Respondenci *Ogólnopolskiej diagnozy problemu przemocy wobec dzieci* w ponad połowie odpowiedzi na pytanie dotyczące podejmowania aktywności seksualnej w związku z jakąś formą gratyfikacji materialnej deklarowali, że nie znali wcześniej osoby, z którą podjęli kontakt seksualny (Włodarczyk, 2016). W większości przypadków sprawcami komercyjnego wykorzystywania seksualnego dzieci nie są pedofile, lecz tzw. sprawcy sytuacyjni, którzy wykorzystują nadążającą się okazję, traktując dziecko jako obiekt zastępczy do zaspokojenia seksualnego (ECPAT International, FDN, 2015). Sprawcami wykorzystania dzieci mogą być zarówno kobiety, jak i mężczyźni, przy czym mężczyźni stanowią zdecydowaną większość.

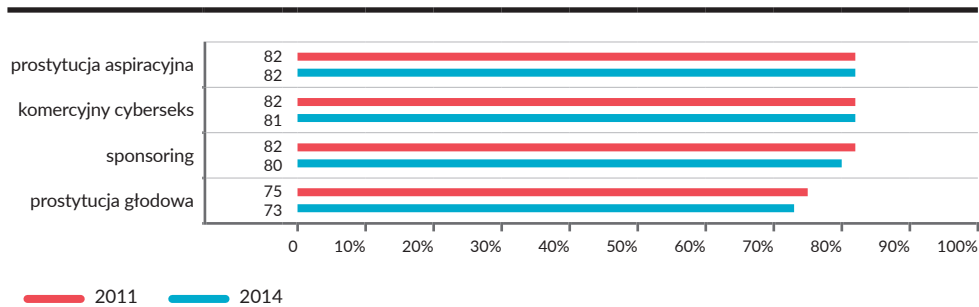
Wykres 4. Podejrzani w sprawach z art. 204 § 3 kk w odniesieniu do małoletniego



Źródło: dane udostępnione przez Komendę Główną Policji.

W 2014 r. Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę (FDDS) przeprowadziła badanie porównawcze na temat postaw społecznych wobec zjawiska komercyjnego wykorzystywania seksualnego dzieci i młodzieży (Żurkowska, 2015). Na przestrzeni analizowanych lat (2011–2014) nie zaobserwowano znaczących zmian w postrzeganiu problemu. Ponad połowa Polaków nadal uważa, że wszystkie formy komercyjnego seksualnego wykorzystywania dzieci i młodzieży stanowią realny problem, który dotyczy wielu osób, i negatywnie ocenia analizowane zjawiska. Jako najczęściej występujące zjawiska wskazano również prostytutkę aspiracyjną, czyli podejmowanie kontaktów seksualnych w zamian za pieniądze i gadżety, następnie komercyjny cyberseks, sponsoring i prostytutkę głodową. prostytutka aspiracyjna jest też najbardziej negatywnie oceniana, jako bardzo złe i nieakceptowane zachowanie społeczne.

Wykres 5. Postawy społeczne wobec nastolatków angażujących się z różnych przyczyn w komercyjne kontakty seksualne, odsetek odpowiedzi *oceniam zdecydowanie negatywnie*, 2011: N = 1012; 2014: N = 988

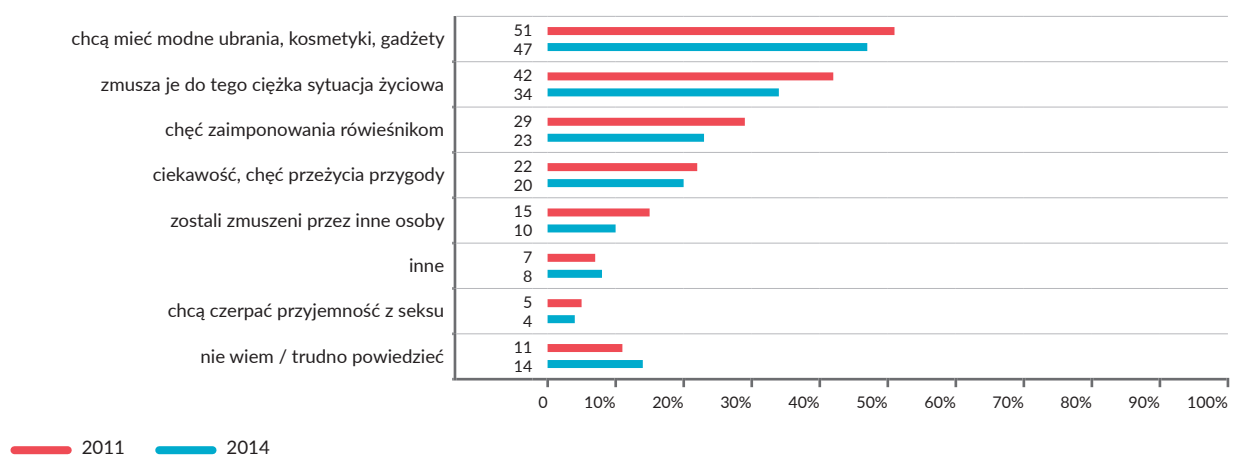


Źródło: Żurkowska (2015).

Polacy popierają karalność za korzystanie z usług seksualnych małoletnich również wtedy, kiedy kontakt inicjuje dziecko. Przekonanie to nie zmieniło się od czasu pierwszego badania, ale obecnie jest zgodne z obowiązującymi przepisami prawa wprowadzonymi w związku z nowelizacją Kodeksu karnego w 2015 r. Motywy podejmowania przez małoletnich komercyjnych kontaktów seksualnych oceniono podobnie jak w poprzednim badaniu, uznając, że głównie jest to chęć posiadania modnych ubrań, kosmetyków i gadżetów, a rzadziej trudna sytuacja życiowa.

Wykres 6. Ocena motywów podejmowania przez dzieci i młodzież komercyjnych kontaktów seksualnych, 2011: N = 101; 2014: N = 988, %

Dlaczego, Pani(-a) zdaniem, dzieci i młodzież do 18 r.ż. decydują się na podjęcie kontaktów seksualnych za zapłatą lub w zamian za inne korzyści?



Źródło: Żurkowska (2015).

W 2015 roku FDDS przeprowadziła międzynarodowe badanie porównawcze postaw społecznych na temat problemu komercyjnego wykorzystywania (FDN, 2015). W Bułgarii, na Litwie, Łotwie, w Mołdawii i na Ukrainie, podobnie jak w Polsce, za najczęściej występujące zjawiska uznano prostytucję aspiracyjną (tj. mającą na celu podwyższenie statusu materialnego i społecznego, w tym przynależność do określonej grupy), następnie komercyjny cyberseks i sponsoring, które zostały też bardziej negatywnie ocenione niż prostytucja głodowa. Większość respondentów uważa, że zjawiska te są

”

Chcę pomóc koleżance. Matka ją pobiła, miała z tego uraz głowy, ale nikomu nie powiedziała. Uciekła z domu do swojej siostry do innego miasta. Ale jej siostra pracuje jako prostytutka, mieszka u jakiegoś kolesia, no i wiadomo, że mieszkanie nie jest za darmo. Ale ona nie może płacić i on jej zaproponował klienta. Dzwoniła do mnie, co robić. Nie chcę, żeby ona się stoczyła, ale naprawdę nie ma gdzie teraz mieszkać.

Dziewczyna, 17 lat

*Z telefonów i maili do Telefonu
Zaufania dla Dzieci i Młodzieży
116 111*

realnym problemem, który dotyczy wielu osób – najwięcej odpowiedzi potwierdzających tę diagnozę było wśród respondentów w Bułgarii, najmniej na Litwie. Jeżeli chodzi o motywy podejmowania przez dzieci i młodzież komercyjnych kontaktów seksualnych, to – podobnie jak w Polsce – jako główny z nich podano przede wszystkim chęć posiadania modnych ubrań, kosmetyków i gadżetów, co wskazuje na dominujący w całym regionie konsumpcyjny styl życia. W następnej kolejności wymieniono trudną sytuację ekonomiczną i życiową w badanych krajach. Wszyscy respondenci wskazali podobne grupy, które są najbardziej narażone na wykorzystywanie, wymieniając dzieci i młodzież z rodzin z problemami przemocy i alkoholowymi, dzieci z biednych rodzin i te, którym rodzice z różnych przyczyn nie poświęcają wystarczająco dużo czasu.

W Polsce w ostatnich latach zaszły korzystne zmiany w zakresie ochrony prawnej małoletnich przed komercyjnym wykorzystaniem seksualnym². Istotne jest, żeby znowelizowane prawo było stosowane w praktyce, w szczególności w zakresie ochrony małoletnich w wieku 15–18 lat, w przypadku których można zaobserwować skłonność społeczeństwa i wymiaru sprawiedliwości do obarczania ich winą za wykorzystanie seksualne. Przeprowadzona przez Instytut Spraw Publicznych analiza spraw sądowych związanych z przestępstwami okołoprostytucyjnymi, które miały miejsce przed wprowadzeniem definicji handlu ludźmi i nowelizacją kodeksu karnego (w tym art. 199 § 3 kk), wskazała tendencję sędziów do przerzucania odpowiedzialności za prostytucję na osoby dorosłe i małoletnie, co świadczy o instrumentalnym, a tym samym krzywdzącym, podejściu do ofiar. W analizie zwrócono uwagę, że można zakładać, iż po zmianach w Kodeksie karnym w 2010 r. sytuacja uległa poprawie

(Koss-Goryszewska, 2013). Z analizy spraw sądowych dotyczących przestępstwa handlu ludźmi i przestępstw okołoprostytucyjnych na szkodę małoletnich, którą przeprowadziła FDDS, wynika, że można zaobserwować korzystne zmiany w postawie organów wymiaru sprawiedliwości wobec dzieci (FDN, 2012). Najbardziej niepokojącym z badanych elementów był niski wymiar kar lub kary pozbawienia wolności w zawieszeniu. Analizę spraw dotyczących przestępstw okołoprostytucyjnych i handlu dziećmi należałoby powtórzyć, aby ocenić, czy pod wpływem zmian wprowadzonych do przepisów prawa

2 Informacje na temat regulacji prawnych w Bułgarii, na Litwie, Łotwie, w Mołdawii, Polsce i na Ukrainie – zob. FDN (2015).

następują zdecydowane zmiany w podejściu organów wymiaru sprawiedliwości do małoletnich ofiar komercyjnego wykorzystywania³.

Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę prowadzi ogólnopolski bezpłatny Telefon Zaufania dla Dzieci i Młodzieży 116 111. W 2016 r. 45 dzieci (dziewczyń i chłopców) kontaktowało się z konsultantami w sprawach związanych z komercyjnym wykorzystywaniem, poruszając głównie problem kontaktów seksualnych podejmowanych w zamian za pieniądze lub gadżety oraz pracy przymusowej⁴. Liczby dzieci dzwoniących z danym problemem do FDDS nie można traktować jako statystyk obrazujących skalę zjawiska, jednak wskazują one, że małoletni stykają się z problemem komercyjnego wykorzystywania i nie zawsze widzą możliwość otrzymania wsparcia w najbliższym otoczeniu.

Doświadczenie wykorzystywania seksualnego w dzieciństwie, w tym komercyjnego wykorzystywania, może powodować u ofiar złożone, długo- i krótkofalowe konsekwencje oraz zwiększać prawdopodobieństwo podejmowania ryzykownych zachowań w życiu dorosłym, m.in. prostytucji. Wyniki badań przeprowadzonych przez FDDS wykazały, że dzieci-ofiary wykorzystywania seksualnego są bardziej narażone na ponowne wykorzystanie jeszcze w okresie dzieciństwa oraz później, już jako osoby dorosłe (Włodarczyk, 2016).

Wykorzystywanie dzieci w pornografii

Produkcja materiałów pornograficznych z udziałem dziecka jest formą komercyjnego wykorzystywania małoletnich dla osiągnięcia zysku. Wraz z rozwojem nowych technologii policja, monitorując sieć, odnajduje coraz więcej materiałów pornograficznych, w tym wideo, oglądanych w czasie rzeczywistym, bez „sprowadzania” materiałów pornograficznych, przez tzw. *livestreaming*. Dzieci mogą zostać nakłaniane i zmuszane do wykonywania i przesyłania zdjęć lub filmów o charakterze seksualnym w zamian za wynagrodzenie czy gadżety. Do wykorzystania dochodzi w wyniku działalności sprawców indywidualnych oraz zorganizowanych grup przestępczych.

Na przestrzeni ostatnich analizowanych lat odnotowywana jest większa liczba przestępstw z art. 202 kk. W roku 2010 stwierdzono 939 przestępstw, w porównaniu z rokiem 2014, kiedy to stwierdzono 2767 przestępstw i 2016 rokiem – 2052 przestępstwa. Jeżeli chodzi o liczbę pokrzywdzonych małoletnich, trudno wnioskować o trendach na przestrzeni analizowanych lat w związku ze zmienną liczbą pokrzywdzonych, zależną m.in. od sposobu gromadzenia danych przez poszczególne Komendy Wojewódzkie Policji.

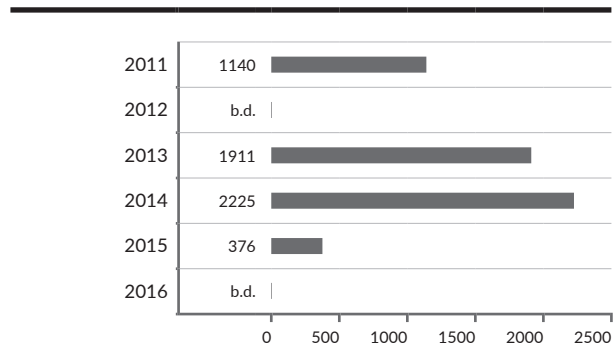
”

Jakiś rok temu poznałam nowego klienta, Filipa. Na początku było normalnie, a potem się do siebie zbliżyliśmy. Wtedy skończyłam znajomości z innymi. Myślałam, że jestem dziewczyną Filipa, ale on myślał inaczej, no więc postanowiłam to skończyć. On się strasznie wkurzył, zaczął mnie straszyć, że doniesie na mnie policji, że powie rodzicom, że mnie zniszczy. Napisał do mojej siostry na Facebooku i grozi, że napisze do wszystkich moich znajomych. Nie wiem, co mam zrobić?

*Dziewczyna, 17 lat
Z telefonów i maili do Telefonu Zaufania dla Dzieci i Młodzieży 116 111*

3 Zadanie zostało wpisane do Krajowego Planu Działań przeciwko Handlowi Ludźmi MSW na lata 2016-2018.

4 W 2016 r. konsultanci odebrali łącznie 117 572 połączeń i 6359 wiadomości online (FDDS – dane Telefonu Zaufania Dla Dzieci i Młodzieży 116 111).

Wykres 7. Małoletni pokrzywdzeni z art. 202 § 3, 4 i 4a kk

Źródło: Komenda Główna Policji.

W związku z powszechnym dostępem do internetu, niezabezpieczeniem stron z pornografią przed przeglądaniem ich zawartości przez małoletnich i brakiem odpowiedniej kontroli rodzicielskiej coraz więcej dzieci ma bardzo wczesny kontakt z pornografią, co negatywnie wpływa na ich rozwój. Badania Instytutu Profilaktyki Zintegrowanej (2015) wykazały, że 61% chłopców i 42% dziewczyn miało pierwszy kontakt z pornografią w wieku 11 lat lub wcześniej. Dzieci mające kontakt z treściami pornograficznymi stają się podatne na propozycje seksualne i są narażone na kontakt z potencjalnymi sprawcami komercyjnego wykorzystywania.

Wykorzystywanie dzieci w kontekście podróży i turystyki

Raport ECPAT International (2016a) wskazuje, że problem ten nasila się wraz z rosnącą liczbą turystów i osób podróżujących na całym świecie. W Polsce nie są dostępne statystyki dotyczące liczby sprawców, którzy dopuścili się wykorzystywania seksualnego małoletnich poza granicami RP, i liczby małoletnich ofiar tej formy krzywdzenia w naszym kraju. Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę we współpracy z Komendą Główną Policji (KGP) prowadzi stronę, przez którą można zgłaszać (anonimowo lub podając dane osobowe) niepokojące sytuacje dotyczące tej formy komercyjnego wykorzystywania dzieci⁵. Otrzymywane są nieliczne zgłoszenia, co może świadczyć m.in. o wciąż zbyt małej

rozpoznawalności strony oraz braku gotowości społeczeństwa do reagowania, które niesłusznie jest kojarzone z ingerowaniem w prywatność osób dorosłych, podczas gdy zawiadomienie o przestępstwie zgodnie z art. 304 § 1 kpk jest społecznym obowiązkiem. Regulacja ta ma na celu uwrażliwienie społeczeństwa na to, co się dzieje wokół i na sytuacje zagrażające dobru dziecka, na które nie powinno pozostawać obojętne.

Pracownicy branży turystycznej ze względu na specyfikę swojego zawodu mają szczególną możliwość zapobiegania komercyjnemu wykorzystywaniu dzieci, ponieważ do wykorzystania często dochodzi w miejscach, w których sprawcy czują się anonimowo i są przekonani, że nikt nie zareaguje, m.in. w hotelach. Kodeks Postępowania (*The Code of Conduct for the Protection of Children from Sexual Exploitation in Travel and Tourism*) to narzędzie, które ma na celu podnoszenie świadomości na temat problemu wykorzystywania seksualnego dzieci w turystyce i przeciwdziałanie tej formie krzywdzenia małoletnich⁶. Wewnętrzne badanie przeprowadzone przez FDDS w roku 2012 wśród pracowników Grupy Hotelowej Orbis wykazało, jak bardzo istotny jest jednoznaczny przekaz ze strony przełożonych, żeby pracownicy nie obawiali się reagować w przypadku zaobserwowania niepokojących sytuacji i jak istotne jest wprowadzenie wewnętrznych procedur hotelowych mających na celu ochronę dzieci. Działania tej grupy są przykładem systemowych rozwiązań z zakresu społecznej odpowiedzialności biznesu, które przekładają się na skuteczne zapobieganie sytuacjom seksualnego wykorzystywania dzieci.

Działania ukierunkowane na zwiększanie społecznej odpowiedzialności branży turystycznej powinny być aktywnie wspierane przez Ministerstwo Sportu i Turystyki poprzez upowszechnianie Kodeksu Postępowania oraz wprowadzenie zapisów zwiększających ochronę dzieci w ustawie o usługach turystycznych⁷. Promocję Kodeksu Postępowania może zapewnić też Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, które uwzględniło go w Krajowym Planie

5 Strona: www.stopseksturystyce.fdds.pl i międzynarodowa strona: www.reportchildsextourism.eu.

6 Kodeks Postępowania jest dostępny na stronie: www.fdds.pl/oferta/kodeks-postepowania.

7 Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o usługach turystycznych, Dz.U. 1997 Nr 133 poz. 884.

Działań przeciwko Handlowi Ludźmi na lata 2016–2018. Działania na rzecz ochrony dzieci, w szczególności przez branżę turystyczną, powinny też zostać uwzględnione w projekcie Krajowego Planu Działań na rzecz wdrażania Wytucznych ONZ dotyczących biznesu i praw człowieka na lata 2017–2019⁸.

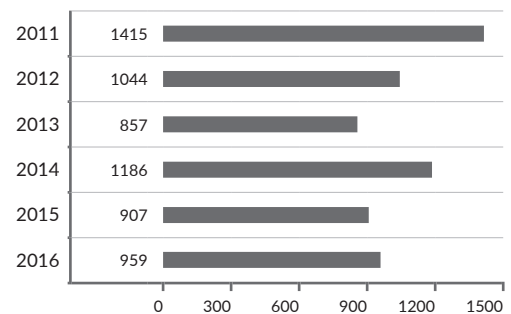
Wykorzystywanie dzieci do pracy przymusowej

Problem wykorzystywania dzieci w pracy przymusowej niebędącej handlem ludźmi w celu wykorzystywania seksualnego jest wciąż mało zbadany (Lasocik, Rekosz-Cebula, Wieczorek, 2014). Tymczasem nastolatki, poszukujące prac dorywczych i sezonowych zarówno w kraju, jak i za granicą, są szczególnie narażone na wykorzystanie ze względu na swoją niedojrzałość i brak doświadczenia życiowego. Sprawcy, korzystając z niewiedzy i naiwności młodych osób, werbują je do pozornie legalnej pracy. Coraz więcej osób jest gotowych na emigrację zarobkową, a z badań wynika, że jedna na 10 młodych osób nie potrafi wymienić żadnych środków ostrożności, jakie podjęłaby, jadąc do pracy za granicę (MSW, 2015b). Ponadto w sytuacjach, kiedy opiekunowie wyjeżdżają w poszukiwaniu pracy za granicą, a ich dzieci zostają w kraju bez wystarczającej opieki, są one bardziej narażone na wykorzystanie. Sprawcy potrafią umiejętnie manipulować dziećmi poszukującymi wsparcia, miłości i akceptacji, jeżeli tych potrzeb emocjonalnych nie mogą zaspokoić w rodzinie i w najbliższym otoczeniu.

Wykorzystywanie dzieci do żebractwa

Obserwacje przeprowadzone przez FDDS przybliżają profil dzieci żebrzących. W Polsce są to głównie dzieci polskie i romskie, w większości chłopcy. Wśród dzieci romskich przeważają te najmłodsze, a wśród polskich – starsze nastolatki (Makaruk, 2015). O skali zjawiska zmuszania dzieci do żebrania można wnioskować na podstawie informacji o liczbie stwierdzonych wykroczeń z art. 104 kw, która od lat utrzymuje się na podobnym poziomie.

Wykres 8. Wykroczenia stwierdzone z art. 104 kw



Źródło: Komenda Główna Policji

”

Pan Mariusz zaproponował nam pracę. Zorganizował nam mycie szyb w samochodach. Mówiliśmy kierowcom, że zbieramy na operację ojca albo na wakacje. Ludzie wtedy dają więcej kasy. Pieniądze zabierał pan Mariusz, a jak poprosiliśmy o naszą część, to powiedział, że jeszcze nie odpracowaliśmy tego, co zainwestował w środki do mycia tych szyb. A to było przecież dużo pieniędzy...

Chłopak, 11 lat

Z telefonów i maili do Telefonu Zaufania dla Dzieci i Młodzieży 116 111

8 Koalicja CSR Watch Koalicja zgłosiła uwagi do projektu Krajowego Planu Działań wdrażającego Wytuczne ONZ dot. biznesu i praw człowieka w styczniu 2017 r.

W latach 2013–2015 w polskich sądach odnotowano tylko jedną sprawę o handel ludźmi, w której małoletni byli wykorzystywani do żebrania (GRETA, 2014). Wiele sytuacji może nie zostać zidentyfikowanych jako handel ludźmi, w związku z niewystarczającą świadomością ze strony służb i społeczeństwa na temat bliskiego powiązania tych dwóch zjawisk. Dzieci mogą być zmuszane przez sprawców handlu ludźmi do klasycznej formy żebractwa, tj. proszenia o pieniądze, albo do innych jego postaci, np. sprzedaży drobnych przedmiotów, kwiatów, oferowania różnych usług w zamian za pieniądze czy do popełniania przestępstw. Małe dzieci mogą towarzyszyć żebrzącym dorosłym, którzy sami są ofiarami handlu ludźmi. Wykorzystywanie dzieci do żebractwa często jest kojarzone jako proceder zorganizowanych grup przestępczych, ale sprawcami mogą być również osoby indywidualne, w tym rodzina dziecka (Council of the Baltic Sea States Child Centre, 2013).

W Polsce brakuje działań informacyjnych adresowanych do społeczeństwa o tym, co należy zrobić w sytuacji, kiedy zaobserwuje się osoby żebrzące. Same służby nie zawsze reagują, mimo że procedury zobowiązują do interwencji, szczególnie w przypadku żebrzących małoletnich. W społeczeństwie brakuje świadomości, że wykorzystywanie dzieci do żebrania stanowi formę przemocy i może być handlem ludźmi oraz że aby pomóc dziecku, nie należy dawać pieniędzy, tylko zgłosić sprawę na policję lub do straży miejskiej, a wtedy sąd rodzinny może sprawdzić sytuację dziecka.

Przedmiotowe traktowanie dziecka, a kwestie adopcji

Jak wynika z opisu definicji pojęć związanych z adopcją (komercyjna adopcja, komercyjny obrót dzieckiem, organizowanie adopcji wbrew przepisom ustawy i handel dziećmi), określenie w polskim prawie, czym jest dozwolona adopcja nie jest jednoznaczne.

Nielegalny, pozasądowy obrót dzieckiem przeprowadzany za pieniądze i inne korzyści materialne z przekazywaniem czy fałszowaniem dokumentów tożsamości jest przestępstwem i formą komercyjnego wykorzystania dziecka, które w takiej sytuacji zostaje sprowadzone do roli przedmiotu wymiany handlowej. Nie ma oficjalnych danych, które wskazywałyby na skalę nielegalnych form przekazywania dzieci, w tym m.in. w ramach procederu „wynajmowania łona”. Zidentyfikowane sprawy powinny być badane pod kątem znamion przestępstwa handlu ludźmi z art. 189a, przy czym pozasądowy – czyli nielegalny – obrót dzieckiem nie zawsze będzie oznaczał, że doszło do handlu dziećmi, jeżeli nie zostanie udowodnione, iż celem osób, które dopuściły się tego działania, było wykorzystanie dziecka. Warto zwrócić uwagę na społeczne postrzeganie tego problemu, ponieważ pierwszym skojarzeniem polskiego społeczeństwa z handlem ludźmi jest właśnie nielegalne organizowanie adopcji (81% odpowiedzi; MSW, 2015b).

Istnieje również obawa, że w ramach adopcyjnych procedur sądowych mogą być podejmowane decyzje niezgodne z najlepszym interesem dziecka. Sądy w Polsce orzekają w ponad 3000 spraw rocznie o przysposobienie dzieci (Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, 2016). Nawet jeżeli dochodzi do gratyfikacji finansowej dla osób przekazujących dziecko, to gdy korzyść majątkowa nie zostanie uznana za „niestosowną”, tzn. nie będzie wskazywała na wyłącznie komercyjny charakter usługi, a w procedurze adopcyjnej orzeka sąd, nie będzie ona nielegalna. Choć sąd z założenia przeprowadza adopcje wyłącznie dla dobra dziecka, to przekazywanie i czerpanie korzyści majątkowych przez osoby przekazujące/przyjmujące dziecko przy okazji procedur adopcyjnych budzą wątpliwości etyczne, ponieważ prowadzą do pozbawienia dziecka podmiotowości i podważają poczucie pewności, czy dorośli rzeczywiście kierują się zasadą najlepszego dobra dziecka.

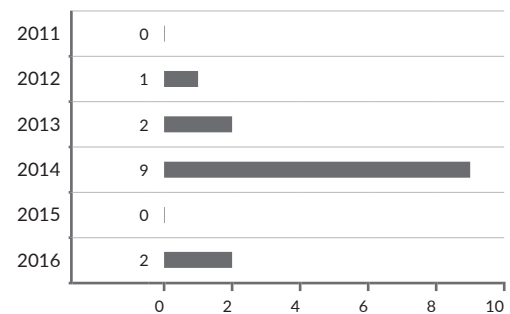
Adopcja ze wskazaniem, w tym przy przekazaniu korzyści majątkowych osobie przekazującej dziecko, nie wypełnia znamion przestępstwa, o którym mowa w art. 211a kk (tj. organizowane adopcje wbrew przepisom ustawy). Artykuł ten chroni dzieci głównie przed adopcją zorganizowaną przez pośredników trudniących się nielegalnymi procedurami nastawionymi na zysk, np. w sytuacjach wyszukiwania i nakłaniania kobiet do oddania dziecka za pieniądze. Na podstawie tego przepisu dochodzi do nielicznych prawomocnych skazań głównie dlatego, że jego interpretacja nie jest jednoznaczna. Nie jest on spójny z przepisami Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego ze względu na brak ustawowej definicji użytego słowa „adopcja” (użyto tam określenia „przysposobienie”), a zawarte w nim sformułowania pozostawiają szerokie pole do interpretacji w związku z czym trudno jest zarzucić jego naruszenie (Pomarańska-Bielecka, 2014).

W polskim prawie nie uregulowano jednoznacznie, jakie czynności związane z przekazywaniem dzieci są dozwolone, czy mogą one być odpłatne czy tylko nieodpłatne i które z nich będą stanowiły przestępstwo. Sytuacja ta skutkuje brakiem pełnej ochrony dzieci przed wszelkimi formami przedmiotowego traktowania i komercyjnego wykorzystywania. Przykłady rozbieżnych interpretacji w sprawach sądowych dotyczących adopcji omówiono w analizie Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości (Burdziak, Banaszak, 2016). W związku z koniecznością uregulowań prawnych w tym zakresie Rzecznik Praw Obywatelskich wystąpił do Ministra Sprawiedliwości o wprowadzenie zmian w art. 211a kk, tak aby zapewnić faktyczną ochronę dobra dziecka⁹.

Podsumowanie

Komercyjne wykorzystywanie dzieci, ściśle związane z traktowaniem ich jako przedmiotu konsumpcji, jest złożonym i dynamicznym zjawiskiem. Łączy wiele form

Wykres 9. Przeszłościwa stwierdzone z art. 211a kk



Źródło: opracowano na podstawie danych dostępnych na stronie www.statystyka.policja.pl i udostępnionych przez Komendę Główną Policji.

wykorzystania i ma charakter globalny – zmienia się pod wpływem trendów społecznych, ekonomicznych, kulturowych i procesów globalizacyjnych, w tym konsumpcyjnego stylu życia i rozwoju nowych technologii.

W wytycznych opracowanych przez organizację ECPAT International (2016b) we współpracy z międzyresortową grupą, w której prace włączył się m.in. Europol i Komitet Praw Dziecka ONZ, podkreślono, że definicje wykorzystywania seksualnego dzieci konstruowane są dla różnych potrzeb, dlatego wybór stosowanej terminologii ma duże znaczenie. Potrzeba ujednoczenia nazewnictwa i doprecyzowania definicji wykracza poza kwestie semantyczne, ponieważ determinuje sposób postrzegania problemu i decyduje o skuteczności działań podejmowanych na rzecz ochrony dzieci. Jedną z rekomendacji jest, aby określenia typu *prostytycja* i *pornografia dziecięca* stosowane w prawnych definicjach, zastępować w pozostałych kontekstach określeniem *wykorzystywanie dzieci w prostytucji i pornografii*, które nie niesie ze sobą negatywnej konotacji zjawiska. Proponowane sformułowanie podkreśla, że odpowiedzialność za wykorzystanie nie leży po stronie dziecka, tylko sprawców komercyjnego wykorzystywania seksualnego, którzy powinni ponieść odpowiednio wysoką karę.

W Polsce wciąż nie zostały wprowadzone aktywne środki ochrony dzieci i młodzieży przed komercyjnym wykorzystywaniem, tj. programy profilaktyczne w ramach systemu powszechnej edukacji czy kompleksowy system bezpośredniego wsparcia dla małoletnich ofiar. W społeczeństwie obserwuje się natomiast wzrost świadomości na

9 Wystąpienie do Ministra Sprawiedliwości ws. przestępstwa organizowania nielegalnej adopcji dostępne na stronie RPO (2016): www.rpo.gov.pl/pl/content/wystapienie-do-ministra-sprawiedliwosci-ws-przestepstwa-organizowania-nielegalnej-adopcji.

temat problemu komercyjnego wykorzystywania dzieci, powoli zmienia się też podejście w postrzeganiu ofiar. Mimo negatywnego nastawienia społeczeństwa do zjawiska komercyjnego wykorzystywania dzieci, wciąż niewystarczające są działania na rzecz zwalczania tych problemów społecznych. Istotne dla zwiększenia wykrywalności przypadków komercyjnego wykorzystywania dzieci jest, aby każdy, kto stwierdzi istnienie okoliczności świadczących o wykorzystywaniu małoletniego wypełniał obowiązek zawiadomienia odpowiednich instytucji¹⁰.

E-mail autora: gabriela.kuhn@fdds.pl.

10 Ustawa z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich oraz art. 304§1 kpk. dot. społecznego obowiązku zawiadomiania o przestępstwach ściganych z urzędu, które obejmują m.in. te, związane z komercyjnym wykorzystywaniem dzieci (art. 189a, 199, 202–204 kk).

Bibliografia

- Burdziak, K., Banaszak, P. (2016). *Przestępstwo handlu ludźmi – wykładnia terminu „handel ludźmi”, sposób przeprowadzania przesłuchań i innych dowodów w celu uzyskania materiału potwierdzającego popełnienie tego przestępstwa, charakterystyka jego ofiar i sprawców*. Warszawa: Instytut Wymiaru Sprawiedliwości.
- Council of the Baltic Sea States Child Centre (2013). *Expert Group for Cooperation on Children at Risk, Children Trafficked for Exploitation in begging and criminality: a challenge for law enforcement and child protection*.
- ECPAT International, FDN (2015). *Przeciwdziałanie wykorzystywaniu seksualnemu dzieci w turystyce. Pytania i odpowiedzi*.
- ECPAT International (2016a). *Global Study on Sexual Exploitation of Children in Travel and Tourism*.
- ECPAT Luxemburg (2016b). *Terminology Guidelines for the Protection of Children from Sexual Exploitation and Sexual Abuse*.
- European Commission (2016). *Report on the progress made in the fight against trafficking in human beings*. COM(2016) 267.
- FDN (2012). *Handel dziećmi i przestępstwa okotoprostytucyjne na szkodę małoletnich. Raport z badań aktowych*. Warszawa: FDN.
- FDN (2015). *Commercial sexual exploitation of children and young people. Attitudes towards the problem in selected countries of Central and Eastern Europe. Report from quantitative research*. Badanie przeprowadzono w ramach projektu „Prevention of child sexual abuse and exploitation in Central and Eastern Europe – a comparative approach”. Warszawa: FDN.
- GRETA (2014). *Group of Experts on Action against Trafficking in Human Beings, Report 2014*, (13).
- Instytut Profilaktyki Zintegrowanej (2015). *Konferencja „Społeczne i rozwojowe konsekwencje pornografii” zorganizowanej w czerwcu 2015 roku w Sejmie RP*.
- Koss-Goryszewska, M. (2013). *Analiza polskich spraw sądowych dotyczących handlu ludźmi*. Instytut Spraw Publicznych.
- Lasocik, Z., Rekosz-Cebula, E., Wieczorek, Ł. (2014). *Handel ludźmi do pracy przymusowej: mechanizmy powstawania i efektywne zapobieganie. Raport z realizacji Projektu ADSTRINGO*. Warszawa–Sztokholm: Ośrodek Badań Handlu Ludźmi UW.
- Makaruk, K. (2015). *Żebractwo dzieci w Polsce. Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 14(2), 113–133.
- Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej (2016). *Adopcje – przysposobienie w latach 2000–2016 (I poł.)*. Pobrane z: <http://www.mpips.gov.pl/download/gfx/mpips/pl/defaulttopisy/4917/1/1/Adopcje---przysposobienie-w-latach-2000-i-p.-2016.xlsx>.
- MSW (2015a). *Handel ludźmi w Polsce. Raport opracowany w Zespole do Spraw Przeciwdziałania Handlowi Ludźmi Departament Analiz i Polityki Migracyjnej*. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji.
- MSW (2015b). *Społeczna świadomość zagrożeń związanych z handlem ludźmi i podejmowaniem pracy za granicą. Raport z badania przeprowadzonego w ramach projektu „Improving Poland’s capacity to prevent trafficking in human beings”*. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji.
- MSW (2016). *Krajowy Plan Działań przeciwko Handlowi Ludźmi na lata 2016–2018*. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji.

- Pomarańska-Bielecka, M. (2014). Nielegalne pośrednictwo adopcyjne – kontrowersje związane z warunkami odpowiedzialności karnej z artykułu 211a kodeksu karnego. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 13(4), 11–39.
- Suda, A. (2014). *Adopcja, „nielegalna adopcja”, a handel dziećmi do adopcji*. Zespół do Spraw Przeciwdziałania Handlowi Ludźmi, Departament Polityki Migracyjnej MSW.
- US Department of State (2016). *Trafficking in Persons Report 2016*.
- Włodarczyk, J. (2016). *Wykorzystywanie seksualne w dzieciństwie a konsekwencje w życiu dorosłym. Raport z badań*. Warszawa: Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę.
- Włodarczyk, J., Sajkowska, M. (2013). Wykorzystywanie seksualne dzieci. Wyniki Ogólnopolskiej diagnozy problemu przemocy wobec dzieci. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 12(3), 82–100.
- Żurkowska, D. (2015). Komercyjne wykorzystywanie seksualne dzieci i młodzieży: postawy Polaków wobec zjawiska w latach 2011–2014. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 14(2), 134–149.

Komercyjne wykorzystywanie dzieci

W artykule przedstawiono problem komercyjnego wykorzystywania dzieci, które wiąże się z wieloma formami fizycznego, psychicznego i seksualnego krzywdzenia. Ich wspólnym mianownikiem jest przedmiotowe traktowanie dziecka przez sprawców, którzy czerpią korzyści majątkowe lub osobiste z nielegalnych transakcji i usług z wykorzystaniem lub zaangażowaniem osób do 18 r.ż.

Słowa kluczowe

komercyjne wykorzystywanie dzieci, handel dziećmi, prostytutka, pornografia, seksturystyka, praca przymusowa, żebractwo, komercyjna adopcja

Commercial exploitation of children

The article discusses the problem of commercial exploitation of children, which is associated with many forms of physical, emotional and sexual abuse. Their common denominator is an instrumental treatment of children by the perpetrators who derive financial or personal benefits from illegal transactions and services involving minors up to 18 years old.

Keywords

commercial exploitation of children, trafficking of children, child prostitution, child pornography, sexturism, beggary, commercial adoption

Cytowanie:

Kühn, G. (2017). Komercyjne wykorzystywanie dzieci. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 16(1).



Artykuł jest dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne – Bez utworów zależnych 4.0 Międzynarodowe.

Zagrożenia dzieci i młodzieży w internecie

Szymon Wójcik – Fundacja Dajemy Dzieciom Się, Uniwersytet Warszawski

Spis zagadnień

- 272 Jak dzieci i młodzież korzystają z internetu?
- 272 Skala ryzykownych doświadczeń i zachowań dzieci i młodzieży w internecie
- 273 Szkodliwe treści
- 275 Pornografia dziecięca
- 276 Uwodzenie dzieci online
- 278 Seksting
- 278 Przemoc rówieśnicza w sieci (cyberprzemoc)
- 281 Uzależnienie od internetu
- 282 Bezpieczeństwo dzieci i młodzieży w internecie – opinie i postawy rodziców
- 283 Podsumowanie
- 285 Bibliografia

Coraz częściej mówi się o tym, że rzeczywistości wirtualnej nie da się już oddzielić jako osobnej sfery życia. Światy online i offline nieustannie się przeplatają, szczególnie w życiu młodych ludzi. Mimo to wydaje się, że ciągle zasadne jest wyróżnienie bezpieczeństwa dzieci w internecie jako osobnej kategorii zagrożeń wymagającej specjalnej uwagi. Z jednej strony dzieci i młodzież są bowiem bardzo aktywnymi i zaangażowanymi użytkownikami technologii informacyjno-komunikacyjnych (TIK), z drugiej – wymagają w sieci szczególnej ochrony.

Bezpieczeństwo w internecie to obszar złożony i niejednorodny. Zagrożenie te dotyczą bowiem zarówno treści spotykanych w sieci (*content*), jak i niebezpiecznych kontaktów (*contact*), czy wreszcie bardziej złożonych zachowań w internecie (*conduct*). Najbardziej znana jest typologia stworzona na potrzeby największego jak dotąd europejskiego projektu badawczego dotyczącego zagrożeń dzieci online – EU Kids Online (Livingstone, Haddon, Görzig, Olafsson, 2011), adaptowana także przez polskich autorów (por. Pyżalski, 2012; Włodarczyk, 2013). Opiera się ona z jednej strony na trzech poziomach interakcji w sieci (odbiór treści – *content*, zawieranie kontaktów – *contact* oraz własna aktywność – *conduct*), z drugiej wskazuje na obszary zagrożeń, takich jak seks, agresja, naruszanie innych wartości (takich jak zdrowie czy szacunek dla drugiego człowieka) oraz zagrożenia ze strony podmiotów komercyjnych.

Tabela 1. Typologia zagrożeń dzieci online

	Seks	Agresja	Inne zagrożenia	Komercja
Treści (<i>content</i>) – dziecko jako odbiorca	Pornografia	Treści ukazujące przemoc	Inne szkodliwe treści	Nieuczciwy marketing, spam
Kontakty (<i>contact</i>) – dziecko jako uczestnik	Uwodzenie (<i>grooming</i>)	Agresja elektroniczna	Perswazja ideologiczna lub antyzdrowotna	Wyłudzenia danych osobowych
Zachowania (<i>conduct</i>) – dziecko jako sprawca	Seksting	Sprawstwo agresji elektronicznej	Produkcja szkodliwych treści	Hackerstwo, piractwo

Źródło: opracowano na podst. Livingstone, Haddon, Görzig, Olafsson (2011).

W artykule zostaną omówione zagrożenia dzieci i młodzieży online, na których najczęściej koncentrują się zarówno praktycy, jak i teoretycy. Pokrywają się z one z większością obszarów wyróżnionych w typologii cytowanej wyżej, choć częściowo poza nią wykraczają. Będą to kolejno:

- kontakt ze szkodliwymi treściami (pornografią, przemocą i innymi),
- pornografia dziecięca¹,
- uwodzenie dzieci online (*grooming*),
- seksting (przesyłanie intymnych zdjęć lub filmów),

1 Pornografia dziecięca została wyróżniona jako osobne zjawisko ze względu na szczególną szkodliwość dla dzieci zarówno, jeśli chodzi o kontakt z takim treściami, jak i ryzyko związane z wykorzystaniem małoletnich do tworzenia takich materiałów.

- przemoc rówieśnicza online (cyberprzemoc),
- uzależnienie od internetu².

Celem artykułu jest prezentacja najnowszych danych dotyczących każdego z tych zagadnień, w szczególności pozwalających na oszacowanie ich skali (tam, gdzie to możliwe, także na tle międzynarodowym). W opracowaniu zostały wykorzystane najnowsze dostępne badania, aby pokazać możliwie aktualny stan wiedzy w każdym z prezentowanych tematów. Omówienie poszczególnych zagrożeń zostało poprzedzone częścią dotyczącą ogólnego korzystania z TIK przez dzieci i młodzież. Na końcu artykułu przytoczono także dane dotyczące postaw i działań rodziców w obszarze bezpieczeństwa dzieci online.

Jak dzieci i młodzież korzystają z internetu?

Dostępność internetu w Polsce w ciągu ostatniej dekady systematycznie wzrastała. W 2008 r. tylko 61% gospodarstw domowych z dziećmi miało dostęp do globalnej sieci. W 2012 r. odsetek ten przekroczył już 90%. Obecnie (2016 r.) dostęp ma już 98% takich gospodarstw (wyk. 1). Oznacza to, że niemal wszystkie dzieci w Polsce mają już dostęp do internetu w domu. Dzięki rynkowej ekspansji dostawców usług możliwość taką mają nawet uboższe rodziny.

Jeśli chodzi o dostęp do internetu w gospodarstwach domowych z dziećmi, Polska plasuje się powyżej średniej unijnej (96%). Jednocześnie dostęp do sieci mierzony dla ogółu populacji jest w Polsce niższy niż w całej Unii Europejskiej (w Polsce – 80%, średnia UE – 85%; tab. 2).

Powszechność korzystania przez dzieci z TIK potwierdzają także dane GUS (2016). Biorąc pod uwagę tylko gospodarstwa domowe z dziećmi w wieku 5–15 lat, w 2016 r. w 90% z nich dzieci korzystały z komputera, w 25% – z konsoli do gier, a aż w 44% – ze smartfona

(w 2013 r. było to tylko 13%). W badaniu Orange (2016), gdzie respondentami były dzieci w wieku 10–18 lat (CAPI, N = 500), posiadanie smartfona zadeklarowało jeszcze więcej badanych (61%).

Jak wynika z danych Megapanelu PBI (badania, w którym specjalne oprogramowanie automatycznie zbiera statystyki na temat odwiedzanych stron internetowych), dzieci w wieku 7–18 lat (N = 689) najczęściej korzystają ze stron z kategorii „kultura i rozrywka” (100% badanych dzieci). Najpopularniejszą stroną był YouTube, choć w tej kategorii znajduje się też wiele stron z grami lub o grach komputerowych. Druga najpopularniejsza kategoria to „społeczności”. Korzysta z nich ogółem 91% młodych internatów, ale odsetek rośnie z wiekiem i dla użytkowników w wieku 16–18 lat wynosi 100% (PBI, 2015). Najpopularniejszym serwisem społecznościowym był Facebook (78%), co potwierdzają też inne badania (w badaniach Orange z 2016 r. z Facebooka korzystało 79% dzieci i nastolatków w wieku 10–18 lat). Z kategorii „edukacja” korzystało już mniej dzieci (61%), przy czym najpopularniejszą stroną w tej kategorii była Wikipedia (46%).

Dla młodych ludzi internet jest niezwykle ważnym medium. Jak wynika z badań Orange (2016) w większości mają oni o sieci bardzo pozytywne opinie. Z tym, że internet ułatwia im nawiązywanie kontaktów zgadza się 63% badanych, a 60% uważa, że zapewnia im rozrywkę i zajęcie czasu wolnego. Ogółem 62% twierdzi, że trudno im wyobrazić sobie życie bez internetu, a 58% – że bez internetu ich życie byłoby mniej ciekawe.

Skala ryzykownych doświadczeń i zachowań dzieci i młodzieży w internecie

Typologię zagrożeń internetowych przedstawiono we wstępie do artykułu. Bez wątpienia wskazuje ona na dużą różnorodność sytuacji mogących zagrozić bezpieczeństwu dzieci i młodzieży online. Z uwagi na tę różnorodność poszczególne zagrożenia zostaną poniżej omówione osobno. Każda z części rozpoczyna się od definicji kluczowych pojęć. Następnie – tam, gdzie jest to zasadne – przedstawione są regulacje prawne dotyczące danego problemu.

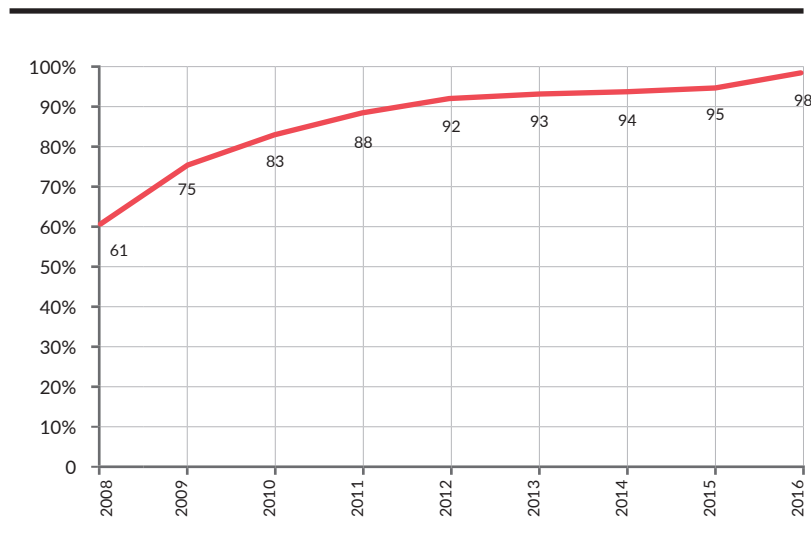
2 Uzależnienie od internetu jest zagrożeniem, które wiąże się z ogólnym sposobem korzystania z TIK, nie zaś z konkretnymi sytuacjami, które mogą wydarzyć się w sieci. Jest to więc zagrożenie, które wykracza ponad cytowaną typologię zagrożeń EU Kids Online.

Tabela 2. Dostęp do internetu w gospodarstwach domowych w krajach UE w 2016 r.

Kraj	Ogółem, %	Gospodarstwa domowe z dziećmi, %
Rumunia	72	85
Bułgaria	64	86
Grecja	69	89
Włochy	79	92
Belgia	85	95
Czechy	82	95
Hiszpania	82	95
Cypr	74	95
Łotwa	77	95
Węgry	81	95
UE (28 państw)	85	96
Portugalia	74	96
Słowacja	81	96
Irlandia	87	97
Francja	86	97
Chorwacja	77	97
Litwa	72	97
Słowenia	78	97
Dania	94	98
Malta	82	98
Austria	85	98
Polska	80	98
Szwecja	94	98
Estonia	86	99
Luksemburg	97	99
Holandia	97	99
Finlandia	92	99
Wielka Brytania	93	99
Niemcy	92	100

Źródło: Eurostat (2016).

Wykres 1. Dostęp do internetu w gospodarstwach domowych z dziećmi w Polsce w latach 2008–2016,%



Źródło: Eurostat (2016).

Wreszcie, zasadniczym elementem każdej części jest przedstawienie skali zjawisk na podstawie najnowszych dostępnych statystyk i wyników badań. Tam, gdzie było to możliwe, uwzględniono trendy i dane porównawcze z innych krajów.

Szkodliwe treści

Szkodliwe treści w internecie (*harmful content*) definiuje się jako materiały, które mogą wywołać negatywne emocje u odbiorcy lub które promują niebezpieczne zachowania (Polak, 2014). Zalicza się do nich przede wszystkim pornografię, materiały ukazujące przemoc, a także treści zachęcające do zachowań szkodliwych dla zdrowia (np. używania narkotyków) lub autodestrukcyjnych (samookaleczenia, samobójstwa itp.). W przypadku dzieci wszystkie te materiały mogą wpływać negatywnie na ich rozwój emocjonalny, poznawczy i społeczny (por. Livingstone, Smith, 2014; Valkenburg, Peter, Walther, 2016; Villani, 2001).

W Polsce prawnie zabronione jest prezentowanie treści pornograficznych małoletniemu poniżej lat 15 (art. 200, § 3 Kodeksu karnego [kk]). Występuje jednak duża trudność w egzekucji tych przepisów w odniesieniu do internetowych serwisów pornograficznych (zazwyczaj ulokowanych poza Polską). W praktyce dostęp małoletnich do takich treści jest więc niezabezpieczony lub obwarowany jedynie komunikatem, że są to treści dla dorosłych. Jeszcze mniej zabezpieczone są zazwyczaj treści zawierające brutalną przemoc i inną szkodliwą zawartość. Choć w regulaminach dużych serwisów w rodzaju YouTube są zapisy obligujące do zabezpieczenia dostępu do takich treści,

w praktyce obowiązek oznaczenia szkodliwych treści spoczywa na użytkownikach, a nie na serwisie.

”

Cały czas praktycznie siedzę w internecie i jest mi z tym dobrze. Strasznie mnie tak ciągnie do niego. Jak odejdę, to zaraz wrócę jeszcze na chwilę. Nie mogę się oderwać. Jak ktoś dzwoni do mnie i mówi, żebym wyszła na dwór, to ja nie schodzę, tylko mówię, żeby przyszedł do mnie i z nim nie rozmawiam albo tylko mówię: „cześć”, i się zawieszam w internet.

Dziewczyna, 15 lat

Z wywiadów z młodzieżą w ramach badań EU NET ADB

Dane badawcze z różnych źródeł pozwalają jednoznacznie stwierdzić, że dzieci i młodzież w Polsce stosunkowo często mają kontakt ze szkodliwymi dla nich treściami. Dokładny pomiar skali tego problemu jest trudny z kilku powodów. Po pierwsze, w badaniach ankietowych niektórzy młodzi ludzie mogą nie chcieć lub wstydzić się przyznać, że mieli kontakt z taką zawartością. Po drugie, w różnych badaniach różnie definiuje się takie treści (por. Jones, Mitchell, Finkelhor, 2012; Livingstone i in., 2011). Niemniej dysponujemy danymi pochodzącymi zarówno od dzieci i młodzieży, jak i od rodziców oraz danymi pochodzącymi z monitoringu internetu.

W polskiej edycji europejskiego badania EU-NET-ADB przeprowadzonego w 2012 r. przez Fundację Dajemy Dzieciom Siłę (dawniej Fundacja Dzieci Niczyje) aż 67% uczniów klas III gimnazjów (PAPI, N = 1978) zadeklarowało kontakt z pornografią w internecie w ciągu 12 miesięcy poprzedzających badanie. Regularny kontakt z pornografią przynajmniej raz w tygodniu miało 27% ogółu badanych. Znacznie częściej byli to chłopcy niż dziewczyny. Młodzież sama przyznawała, że kontakt z tymi treściami nie był bez wpływu na ich psychikę – 37% z tych, którzy mieli kontakt z pornografią (24% ogółu), przyznawało, że odczuwało

potem niepokój związany z oglądanymi obrazami (częściej dziewczyny niż chłopcy). W tych samych badaniach mierzono kontakt z innymi rodzajami szkodliwych treści w internecie: 40% gimnazjalistów miało kontakt z przekazami pełnymi nienawiści, 29% – ze sposobami na skrajne odchudzenie, 24% – ze stronami promującymi używanie narkotyków, 22% – ze stronami o samookaleczeniach, a 16% – o samobójstwach (tab. 3). Kontakt z poszczególnymi typami treści był zróżnicowany ze względu na płeć (Włodarczyk, 2013).

Z kolei według najnowszych badań przeprowadzonych przez Fundację Orange we współpracy z Fundacją Dajemy Dzieciom Siłę w 2016 r. w grupie obejmującej także młodsze dzieci (10–18 lat, CAPI, N = 500), łącznie 19% dzieci przyznało, że zdarzyło im się widzieć strony/treści przeznaczone tylko dla dorosłych. Najczęściej wymieniana była erotyka/pornografia, ale także strony zawierające wulgaryzmy czy brutalną przemoc. Jednocześnie aż 89% dzieci w tym badaniu zadeklarowało, że trafiło na takie strony przypadkowo (Orange, 2016).

Analiza danych ze wspomnianego już badania Megapanel firmy PBI przynosi wyniki, które są wolne od ograniczeń związanych z niechęcią przyznania się przez młodych respondentów do oglądania takich treści. Jak wynika z tych danych, ogółem niemal 1/3 (32%) dzieci w wieku 7–18 lat miała kontakt z erotyką i pornografią w internecie w miesiącu poprzedzającym badanie. Jeśli przyjrzymy się poszczególnym grupom wiekowym, zobaczymy, że było to 27% dzieci w wieku 7–12 lat, 33% – w wieku 13–15 lat i 45% – w wieku 16–18 lat (PBI, 2015). Dane Megapanelu wskazują także konkretne serwisy. Były to zarówno duże komercyjne strony pornograficzne, takie jak redtube.com czy pornhub.com, jak i serwisy w rodzaju bigbangempire.com (jest to internetowa, animowana gra, w której gracz ma kierować karierami gwiazd filmów pornograficznych).

Tabela 3. Kontakt młodzieży ze szkodliwymi treściami

	Pornografia, %	Sposoby samookaleczenia się, %	Sposoby popełniania samobójstwa, %	Sposoby na skrajne odchudzenie, %	Przekazy pełne nienawiści, %	Doświadczenia z używaniem narkotyków, %
Ogółem	67,3	22,3	15,6	28,6	40,1	24,1
Dziewczyny	60,1	28,2	19,2	41,5	40,6	26,3
Chłopcy	75,2	15,7	11,6	14,3	39,5	21,7

Źródło: Włodarczyk (2013).

Pornografia dziecięca

Choć w polskim piśmiennictwie przyjęty jest termin *pornografia dziecięca*, eksperci zajmujący się tym problemem postulują stosowanie nazwy *materiały przedstawiające wykorzystanie seksualne dzieci* (*child sexual abuse materials*, CSAM). Ma to zwrócić uwagę na to, że tego typu materiały stanowią *de facto* filmowy lub fotograficzny zapis aktu przemocy seksualnej skierowanej przeciwko dzieciom (Marańda, 2013). Unia Europejska definiuje pornografię dziecięcą jako „wszelkie materiały ukazujące dziecko uczestniczące w rzeczywistych lub symulowanych zachowaniach o wyraźnie seksualnym charakterze lub wszelkie przedstawienia organów płciowych dziecka w celach głównie seksualnych” (Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/92/UE z dnia 13 grudnia 2011 r.).

Produkcja i rozpowszechnianie pornografii dziecięcej to globalny proceder przestępczy ścigany w większości państw świata. W Polsce karane jest zarówno produkowanie, posiadanie i rozpowszechnianie treści pornograficznych z udziałem małoletniego, jak i uczestnictwo w prezentacji takich treści (art. 202, § 3–4c kk). Wyróżnia się dwa podstawowe zagrożenia związane ze zjawiskiem pornografii dziecięcej w internecie – dzieci są wykorzystywane do produkcji filmów i zdjęć pornograficznych oraz mogą być ich odbiorcą.

Na materiały pornograficzne z udziałem nieletnich trafia aż 35% dorosłych Polaków (CAWI, N = 1007). Jedynie 25% deklaruje, że reaguje w takich przypadkach często lub bardzo często, 6% – rzadko lub sporadycznie, natomiast 4% przyznaje, że nie reaguje nigdy. W tym samym badaniu 90% Polaków zgodziło się z tym, że pornografia dziecięca

to poważny problem, 8% nie miało zdania, a 3% zanegowało to stwierdzenie (Dyżurnet.pl, 2016a).

Projekt Dyżurnet.pl, prowadzony przez Naukową i Akademicką Sieć Komputerową, w 2015 r. przyjął od internautów rekordową liczbę ponad 11 tysięcy zgłoszeń treści pornograficznych z udziałem dzieci, z czego aż 3019 zostało potwierdzonych jako treści nielegalne. Od kilku lat punkt kontaktowy Dyżurnet.pl notuje rosnący trend zarówno jeśli chodzi o liczbę zgłoszeń, jak i potwierdzonych przypadków pornografii (wyk. 2). W celu podjęcia interwencji prawnych zespół każdorazowo ustala lokalizację serwera z nielegalnymi materiałami. Najczęściej są to USA i Rosja, niemal nigdy materiały nie znajdują się na polskich serwerach. Mimo konieczności współpracy międzynarodowej zespół osiąga wysoką skuteczność – niemal 80% zgłoszonych treści jest usuwanych z serwerów w mniej niż tydzień, a ponad 50% w mniej niż 48 godzin (Dyżurnet.pl., 2016b).

Także ze statystyk policyjnych wynika, że z roku na rok rośnie liczba przestępstw związanych z pornografią. Ogółem liczba stwierdzonych przestępstw z art. 202 kk (obok produkcji i rozpowszechniania pornografii dziecięcej obejmuje on także tworzenie pornografii z użyciem przemocy lub zwierząt, a także udostępnianie pornografii małoletnim lub osobom, które sobie tego nie życzą) wyniosła 2767 i była najwyższa od 1999 r. Wzrost zanotowany w ostatnich latach jest znaczący, ponieważ do 2001 r., przestępstw takich stwierdzano mniej niż 100 rocznie (KGP, 2016a). Prawdopodobnie tak duży wzrost statystyk wiąże się po pierwsze z większym rozpowszechnieniem internetu w Polsce na przestrzeni ostatniego dwudziestolecia, po drugie z większą wykrywalnością tego typu przestępstw.

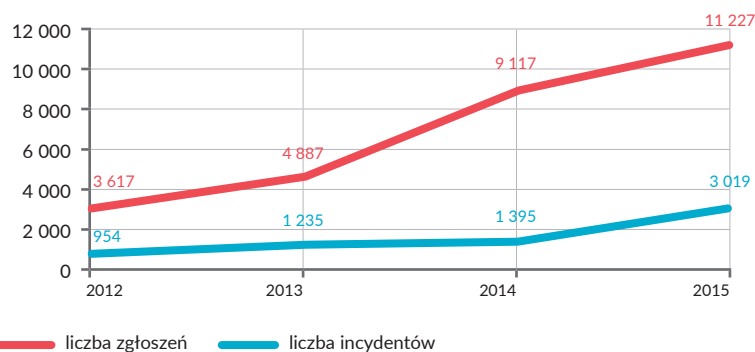
”

Trochę nie wiem, co teraz zrobić, bo koleś, którego poznałem na forum gry, przyczepił się do mnie. Ciągle do mnie pisze, znalazł mnie na fejsie. Chce przyjechać do mojej szkoły, a ja chyba nie chcę i nie wiem, co mu powiedzieć.

Chłopak, 13 lat

Z telefonów i maili do Telefonu
Zaufania dla Dzieci i Młodzieży
116 111

Wykres 2. Zgłoszenia i stwierdzone incydenty dotyczące pornografii dziecięcej w zespole Dyżurnet.pl w latach 2012–2015



Źródło: Dyżurnet.pl (2016b).

Uwodzenie dzieci online

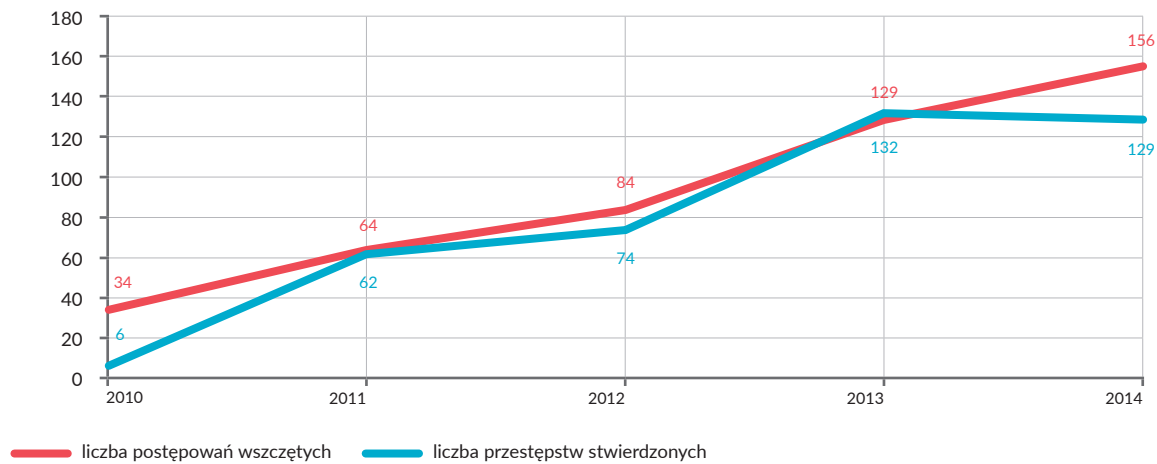
Uwodzenie dzieci w internecie (często określane angielskim terminem *grooming*) można zdefiniować jako szczególny rodzaj relacji w internecie między dorosłym a dzieckiem w celu wykorzystania seksualnego. Może przybierać różne formy, od zmuszania do oglądania materiałów pornograficznych przez wyłudzenie intymnych materiałów od dziecka, zmuszanie do rejestrowania takich zdjęć lub nagrań, aż do fizycznego kontaktu seksualnego podczas umówionych spotkań (Wojtas, 2013).

W Polsce od 8 czerwca 2010 r. składanie dzieciom propozycji seksualnych w sieci oraz wprowadzanie ich w błąd w celu doprowadzenia do spotkania i wykorzystywania seksualnego lub utrwalania treści pornograficznych w sieci stanowią przestępstwo (art. 200a kk). O ile w pierwszym (niepełnym) roku funkcjonowania tego przepisu wszczęto zaledwie 34 postępowania z tego artykułu, o tyle w kolejnych latach liczba ta rosła, aby w 2014 r. osiągnąć 156 (wyk. 3).

Uwodzenie dzieci online jest jednym z poważniejszych zagrożeń, którego obawia się wielu rodziców. Według badań CBOS (2015) niebezpiecznych znajomości, w tym narażenia się na ataki pedofilów lub nakłaniania do prostytucji, obawia się 43% rodziców (i jest to najczęściej wymieniane ze wszystkich zagrożeń dzieci online). Łatwość komunikacji online, a także możliwość nawiązania kontaktu z dzieckiem przy zachowaniu złudnego poczucia bezpieczeństwa sprawiają, że potencjalnie niemal każde dziecko korzystające z sieci może stać się ofiarą takiego działania.

Istnieje stosunkowo niewiele badań, które bezpośrednio dotyczą kwestii uwodzenia dzieci online. Pytanie na ten temat znalazło się w *Ogólnopolskiej diagnozie problemu przemocy wobec dzieci*, przeprowadzonej przez Fundację Dajemy Dzieciom Siłę (wtedy Fundacja Dzieci Niczyje) w 2013 r. na reprezentatywnej próbie dzieci w wieku 11–17 lat (CAPI, N = 1005). Pytanie brzmiało

Wykres 3. Liczba postępowań wszczętych i przestępstw stwierdzonych z art. 200a KK w latach 2010–2014



Źródło: KGP (2016b).

„Czy kiedykolwiek zdarzyło Ci się zawrzeć w internecie znajomość, w wyniku której próbowano namówić Cię do zachowań o charakterze seksualnym?” i odpowiedziało na nie twierdząco 5,1% respondentów. Problem dotyczy częściej dziewczyn niż chłopców i nastolatków starszych niż młodszych. Znacznie częściej sprawcą był mężczyzna niż kobieta. Część dzieci nie była w stanie powiedzieć, jakiej płci był agresor (Włodarczyk, Sajkowska, 2013).

Większość badań prowadzonych wśród młodych internautów, z uwagi na drażliwość tematu i stosunkowo małą skalę problemu, nie pyta wprost o doświadczanie prób uwodzenia w sieci, dotyka natomiast kwestii spotkań z osobami poznanymi online, co pokazuje potencjał zagrożenia *groomingiem*. W najnowszych badaniach przeprowadzonych wśród uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych (PAPI, N = 1394), niemal jedna czwarta nastolatków (23,1%) przyznała, że zdarzyło im się spotkać bezpośrednio z dorosłym poznanym w internecie. Tych, którzy to robili, zapytano, kogo poinformowali o spotkaniu: 39% poinformowało rodziców, 27% – kolegów, 5% – innego dorosłego, a aż 29% – nikogo (NASK, 2016). Wynika z tego, że niemal 7% polskich nastolatków spotykało się z dorosłymi poznanymi w sieci, nie informując o tym nikogo. Dodatkowo pytano także o świadomość zagrożeń płynących z takich spotkań. Choć zdecydowana większość (72%) przyznawała, że jest to niebezpieczne, spora grupa negowała takie podejście (8%), a jeszcze większa (19%) wybrała odpowiedź „trudno powiedzieć” (NASK, 2016).

”

Wysłałiśmy sobie te intymne zdjęcia jak on wyjechał. No, żeby tak się poczuć, jakby bliżej. A potem on się wściekł, jak spotkałam się z tym facetem z portalu randkowego i wysłał moje zdjęcia chłopakom z klasy. Ja wiem, że tego się już nie da usunąć. Jestem skończona w tej szkole i w tym mieście. Rodzice jeszcze nie wiedzą. Siedzę w domu, mówię im, że jestem chora. Bo jestem. Tak się czuję. Nie wiem, czy jest jeszcze dla mnie jakaś przyszłość.

Dziewczyna, 17 lat
Z telefonów i maili do Telefonu
Zaufania dla Dzieci i Młodzieży
116 111

Seksting

Seksting (*sexting*) można zdefiniować jako przesyłanie lub publikowanie intymnych zdjęć za pośrednictwem internetu lub sieci komórkowych. Materiały takie bywają przesyłane jako „dowód miłości” w związkach lub wykorzystywane jako sposób na zainteresowanie chłopaka bądź dziewczyny swoją osobą. Jest to zachowanie ryzykowne, ponieważ nigdy nie można mieć pełnej kontroli nad raz wysłanym zdjęciem czy filmem. Materiały takie bywają przesłane dalej, wykradane lub wykorzystywane do szantażowania czy skompromitowania przedstawionej na nich osoby (Wojtasik, 2014).

Seksting to jedno z zagrożeń, o którym w Polsce mówi się od niedawna. Z tego względu badania mające na celu oszacowanie skali tego zjawiska zostały przeprowadzone dopiero w 2014 r. (FDN, 2014; Pedagogium, 2014). Pierwsze z nich prowadzone wśród młodzieży w wieku 15–19 lat (CAWI, N = 503) pokazało, że skala problemu jest stosunkowo duża. To, że ich znajomi przesyłają tego typu materiały, przyznało 45% respondentów. Pozostali zadeklarowali, że nie znają nikogo, kto tak robi. Nieco ponad 1/3 (34%) przyznała, że sama otrzymała materiały sekstingowe, a co dziewiąty (11%), że sam je wysyłał (wyk. 4). Ci, którzy otrzymywali takie wiadomości, twierdzili, że najczęściej była to próba „poderwania” (a nie flirt w ramach istniejącego związku). Stosunkowo często takie wiadomości były wysyłane nie przez osoby, które respondenci znali, ale przez obcych. Z kolei ci, którzy deklarowali wysyłanie wiadomości sekstingowych, najczęściej wysyłali je do swoich chłopaków/dziewczyn (FDN, 2014).

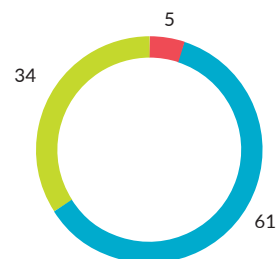
Zbliżone (choć nieco niższe) wyniki przynosi badanie przeprowadzone przez Pedagogium dla NASK w II klasach gimnazjalnych i II klasach szkół ponadgimnazjalnych, także w 2014 r. (N = 1235). Na pytanie o otrzymywanie intymnych zdjęć lub filmów odpowiedziało twierdząco 26% badanych. Z kolei jeśli chodzi o wysyłanie, zadano dwa osobne pytania – o wysyłanie materiałów sekstingowych swojemu chłopakowi lub swojej dziewczynie oraz „osobie poznanej w internecie”. W pierwszym przypadku twierdząco odpowiedziało 8% nastolatków, w drugim – 4% (Pedagogium, 2014).

Przemoc rówieśnicza w sieci (cyberprzemoc)

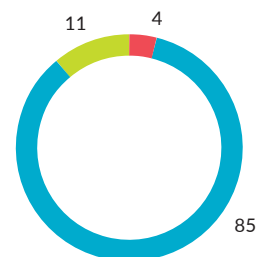
Przemoc rówieśnicza w internecie jest zjawiskiem odnotowywanym od ponad dekady (Pyżalski, 2014). W Polsce pierwszą kampanię na ten temat przeprowadziła Fundacja Dajemy Dzieciom Się (wtedy Fundacja Dzieci Niczyje) w 2008 r. Bez wątplenia jest to problem stale obecny w polskich szkołach, zjawisko to ma jednak na tyle złożony charakter, że pomiar jego skali następuje z kłopotem. Przemoc rówieśniczą w sieci w anglojęzycznej nomenklaturze określa się terminem *cyberbullying*. W Polsce często używa się angielskiej nazwy, choć w użyciu znajduje się również termin *cyberprzemoc*, czyli przemoc z użyciem technologii informacyjnych i komunikacyjnych (internetu

Wykres 4. Otrzymywanie i wysyłanie materiałów sekstingowych przez młodzież w wieku 15–19 lat, %

Czy kiedykolwiek otrzymałeś(-aś) od kogoś za pomocą telefonu lub internetu zdjęcie czy film przedstawiający go nago lub prawie nago?



Czy kiedykolwiek wysłałeś(-aś) do kogoś za pomocą telefonu lub internetu zdjęcie lub film przedstawiający ciebie nago lub prawie nago?



nie chcę odpowiadać
nie
tak

Źródło: FDN (2014).

”

Boję się o mojego chłopaka. On znalazł taką grupę w internecie. Nakręcają go, żeby się zabił. Dostaje różne zadania, ostatnio nie spał przez 80 godzin. Był jak zombie, nic do niego nie docierało, jakby był za szybą. A teraz w nocy zadzwonił i myślałam, że jest w jakimś transie. Mówił, że zaliczył to zadanie ze snem i że właśnie dostał następne. Pytał, czy pojedę z nim na most... Dali mu 5 dni.

Dziewczyna, 15 lat

*Z telefonów i maili do Telefonu
Zaufania dla Dzieci i Młodzieży
116 111*

i telefonów komórkowych). Badacz zagadnienia Jacek Pyżalski (2012, 2014) rozróżnia z kolei *agresję elektroniczną*, czyli pojedyncze akty przemocy w sieci i *cyberbullying*, czyli działanie intencjonalne, trwające dłuższy czas, przed którym ofiara nie może się obronić.

Podstawowe formy cyberprzemocy to wyzywanie, nękanie, straszenie, szantażowanie z użyciem sieci, publikowanie lub rozsyłanie ośmieszających, kompromitujących informacji, zdjęć, filmów z użyciem sieci oraz podszywanie się w sieci pod kogoś wbrew jego woli, a także wykluczanie z grupy rówieśniczej online, np. przez usunięcie kogoś z grona znajomych w portalu społecznościowym. Rozwój internetu oraz nieograniczona inwencja młodych ludzi powoduje, że trudno o wyliczenie wszystkich form tego problemu.

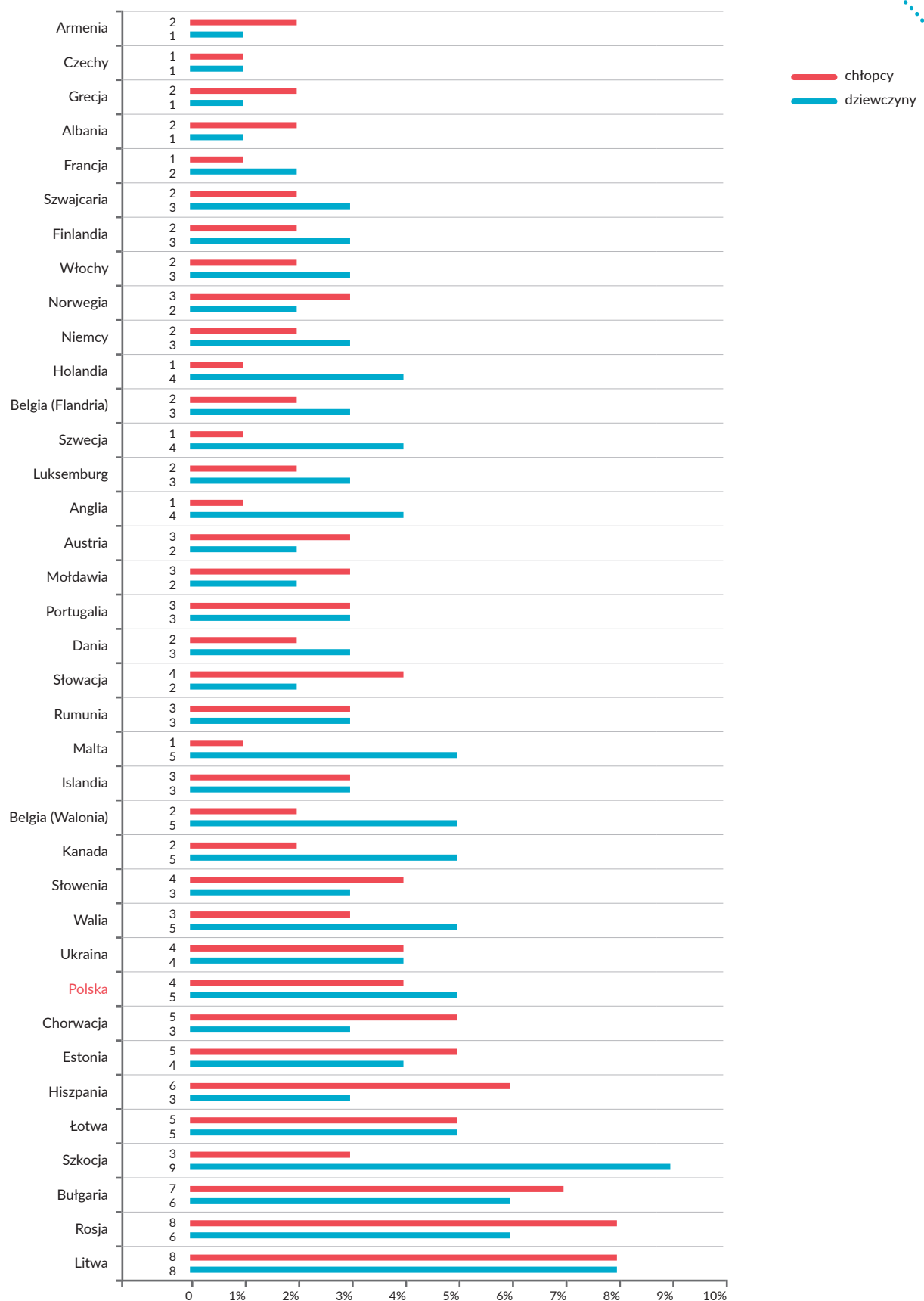
W przepisach prawnych także nie funkcjonuje odrębna definicja przemocy rówieśniczej w sieci, jednak poszczególne jej formy mogą stanowić delikty prawa karnego i cywilnego. Zalicza się do nich zniewagę (art. 216 kk), zniesławienie (art. 212 kk), włamanie informatyczne (art. 267 i 268a kk), groźby (art. 190 i 191 kk), nękanie (art. 190a kk) i naruszenie wizerunku dziecka (art. 23 i 24 Kodeksu cywilnego).

Istnieją duże rozbieżności w badaniach dotyczących przemocy w sieci. Skala zjawiska zależy w dużym stopniu od tego, jakie formy agresji zostały uwzględnione w danym badaniu oraz czy chodzi o jednorazowe akty czy długotrwałe nękanie. W dużych badaniach przeprowadzonych wśród uczniów gimnazjum z 2010 r. wykazano, że najczęstszymi formami agresji elektronicznej było wyzywanie na czacie (doświadczyło go 44% respondentów) lub w trakcie gry online (37%), nieprzyjemne komentarze na forum (38%) lub w portalu społecznościowym (28%) – a więc proste formy, które sprawcy mogli zastosować spontanicznie. Stosunkowo najrzadsze były doświadczenia rozesłania niechcianego zdjęcia (12%), wykradzenia prywatnych wiadomości (12%), założenia fałszywego profilu (16%) czy obraźliwej strony internetowej (6%; Pyżalski, 2012).

Zbliżone wyniki uzyskano w najnowszych, przeprowadzonych w 2016 r. badaniach NASK. Zadano tam sześć pytań dotyczących różnych negatywnych doświadczeń online (wyk. 5). Wyzywania doświadczyła kiedykolwiek niemal 1/3 (32,2%) nastolatków. Poniżany lub ośmieszany w sieci był co piąty z nich (19,4%). Co dziewiąty (11,1%) był szantażowany, a 12,4% przyznało, że rozpowszechniono kompromitujące ich materiały w sieci (NASK, 2016).

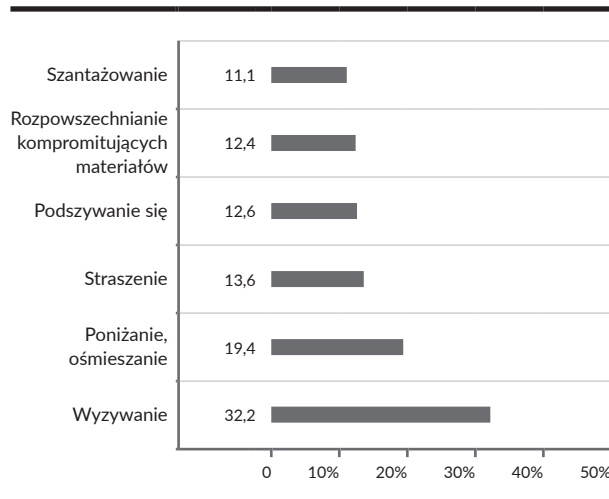
W 2013 r. pytanie o cyberprzemoc włączono także po raz pierwszy do cyklicznego badania Młodzież prowadzonego przez CBOS i KBPN. Definicję przemocy elektronicznej ograniczono tu jednak tylko do „zamieszczania w internecie kompromitujących kolegów, koleżanki lub nauczycieli zdjęć lub filmów”. Respondentów ze szkół ponadgimnazjalnych (PAPI, N = 1360) pytano, jak często takie zdarzenia mają miejsce w ich szkole – 5% odpowiedziało, że często, 25% – rzadko, a 71% – w ogóle. Co ciekawe, w przeciwieństwie

Wykres 6. Trzynastolatki będące ofiarami cyberprzemocy 2-3 razy w miesiącu lub częściej w wybranych krajach w latach 2013-2014, %



Źródło: HBS (2016).

Wykres 5. Wiktymizacja w internecie – doświadczenia polskich nastolatków (2016 r.), %



Źródło: NASK (2016).

do innych form przemocy i negatywnych zjawisk objętych badaniem, poziom cyberprzemocy był taki sam w liceach, technikach i szkołach zawodowych. Była to więc forma przemocy rówieśniczej występująca niezależnie od środowiska społecznego młodzieży (CBOS, 2014).

Choć podejmowanych jest wiele międzynarodowych projektów badawczych mających na celu pomiar zjawiska przemocy rówieśniczej online, zazwyczaj trudno porównywać wyniki dla różnych krajów ze względu na odmienną metodologię. Wciąż nie doczekały się kontynuacji europejskie badania ilościowe EU Kids Online zrealizowane w 2010 r. Na szczęście począwszy od edycji 2013/2014 tematykę cyberprzemocy włączono do międzynarodowego badania WHO *Health Behaviour in School-aged Children* (HBSC), gdzie już wcześniej znajdowały się pytania dotyczące rówieśniczej przemocy fizycznej. Wykres 6 przedstawia odsetki dziewczyn i chłopców w wieku 13 lat, którzy padali ofiarą cyberprzemocy (definiowanej jako wysyłanie obraźliwych wiadomości, lub publikację obraźliwych treści na czyjś temat) 2–3 razy w miesiącu lub częściej. Chodziło o pomiar *cyberbullyingu* mającego powtarzalny, długotrwały charakter. W Polsce dotyczyło to 5% dziewczyn i 4% chłopców. Był to stosunkowo wysoki wynik (9 miejsce na 37 badanych państw). W badaniu HBSC uczestniczyły także dzieci w wieku 11 i 15 lat. Zarówno w przypadku młodszych, jak i starszych dzieci odsetek ofiar cyberprzemocy

był niższy (po 3% dla młodszych chłopców i dziewczyn oraz 2% dla starszych dziewczyn i 3% dla starszych chłopców) (HBSC, 2016).

Dostępne dane nie pozwalają na określenie trendów dotyczących skali występowania cyberprzemocy w Polsce. Uwzględnienie tego zjawiska w kilku dużych badaniach cyklicznych (jak HBSC czy Młodzi CBOS) umożliwi takie porównanie w przyszłości. Raport NIK (2014), dotyczący zjawisk patologicznych w polskich szkołach, wskazuje cyberprzemoc jako jedno z dwóch (obok dopalaczy) głównych zagrożeń, które nasiliły się w ostatnich latach. Jednocześnie ten sam raport wskazuje na słabość działań profilaktycznych w większości kontrolowanych placówek.

Uzależnienie od internetu

Odmiernym zagadnieniem związanym z korzystaniem przez dzieci i młodzież z internetu jest kwestia uzależnienia od sieci. To, że młodzi korzystają z tego medium częściej i intensywniej niż pokolenie ich rodziców (choć te różnice w ostatnich latach się zmniejszają) rodzi wiele obaw, czy nie prowadzi to do szkodliwego stanu nadużywania internetu.

Samo zdefiniowanie zjawiska uzależnienia od internetu nastęrcza dużych trudności, jako że wśród naukowców zajmujących się tym problemem nie ma zgody co do jego istoty. Zazwyczaj wpisuje się je w szersze ramy uzależnień behawioralnych, choć nazewnictwo także bywa przedmiotem kontrowersji. Pewnym jest, że o uzależnieniu mówimy, gdy ilość czasu spędzanego w sieci wymyka się spod kontroli, a przebywanie w niej zaczyna negatywnie wpływać na relacje i funkcjonowanie społeczne młodego człowieka (Wójcik, 2013).

Ponieważ trudno prosto zdefiniować to zjawisko, trudno je także zmierzyć. W przeciwieństwie do omawianych wyżej zagrożeń nie wystarczy bowiem zadać pytania o istnienie jakiejś sytuacji online. Nie można też odwołać się jedynie do kryterium czasu spędzanego w sieci. Zazwyczaj trzeba posłużyć się specjalnie przygotowanym testem psychologicznym, który składa się z wielu pytań odwołujących się do różnych symptomów nadużywania internetu, takich jak zaniedbywanie obowiązków szkolnych bądź rodzinnych, objawy odstawienia, spędzanie większej niż

zamierzona ilości czasu, powracające myśli o internecie itd. (Wójcik, Makaruk, 2013)

W jednym z większych projektów badawczych dotyczących tego zagadnienia, europejskim badaniu EU NET ADB z 2012 r., posłużono się adaptacją testu IAT (*Internet Addiction Test*) Kimberly Young. Odpowiadając na wiele pytań dotyczących korzystania z internetu, można w nim uzyskać 0–100 punktów. Respondentów, którzy uzyskali przynajmniej 70 punktów, klasyfikowano jako zdradzających objawy nadużywania, a 40–69 punktów – jako należących do grupy ryzyka. Wyniki dla siedmiu krajów biorących udział w badaniu (w tym Polski) przedstawia wykres 7. W Polsce w badaniu brała udział reprezentatywna próba uczniów klas III gimnazjów (PAPI, $N = 1978$). Wyniki sytuowały nasz kraj w połowie stawki i blisko średniej europejskiej. Objawy uzależnienia od internetu występowały u 1,3% uczniów, a w grupie ryzyka było 12% badanych. Skala uzależnienia była nieco większa wśród chłopców niż

wśród dziewczyn, ale różnice te nie były znaczące (Wójcik, Makaruk, 2013).

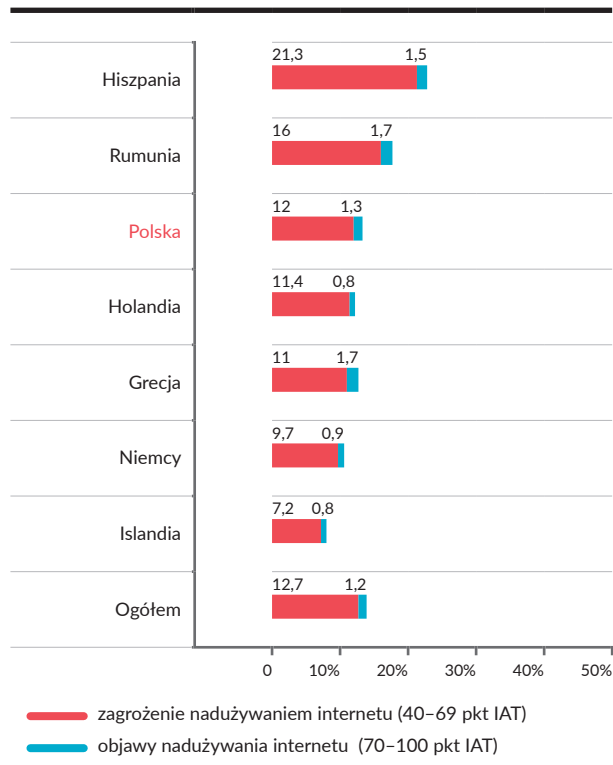
Problem nadużywania internetu był także analizowany w badaniu Młodzież 2013 (CBOS, 2014). Choć zastosowano inny test i nieco odmienną metodologię, także w tym badaniu wyróżniono grupę, której „sposób korzystania z internetu generuje poważne problemy w codziennym funkcjonowaniu”, oraz grupę, która „miewa pewne problemy z ilością czasu spędzanego w internecie”. Liczebność tej pierwszej oszacowano na 4% młodzieży ze szkół ponadgimnazjalnych, a tej drugiej – na 19%. Także w tym badaniu większa była skala problemu wśród chłopców (CBOS, 2014)

Bezpieczeństwo dzieci i młodzieży w internecie – opinie i postawy rodziców

Zdecydowana większość (92%) rodziców dzieci w wieku 10–18 lat uważa, że to na rodzicach właśnie spoczywa odpowiedzialność za bezpieczeństwo dzieci online. Dużo mniej, bo jedynie 25% wskazuje również na odpowiedzialność szkoły, a 13% – dostawców usług internetowych (Orange, 2016). Jednocześnie prowadzone wśród rodziców badania ujawniają duże braki zarówno w wiedzy, jak i postawach oraz działaniach opiekunów.

W 2016 r. tylko 18% rodziców odpowiedziało „zdecydowanie tak” na pytanie o to, czy mają dostateczną wiedzę na temat zagrożeń online. Był to wynik niższy niż w 2013 (26%) i 2008 r. (23%). Aż 17% przyznaje, że „raczej nie ma” takiej wiedzy, a 5% że zdecydowanie jej nie posiada. Jedynie ¼ (77%) rodziców porusza w rozmowach z dziećmi temat bezpieczeństwa w sieci. Najczęściej są to rozmowy dotyczące nawiązywania znajomości online (57%), kontaktów z niebezpiecznymi treściami (51%) i publikowania prywatnych danych (43%). Tylko nieco ponad połowa rodziców (53%) ustaliła z dziećmi zasady korzystania z internetu. Jeżeli takie zasady są ustalane, to najczęściej dotyczą limitu czasu spędzanego w sieci (57%). Znacznie rzadziej zasad komunikowania się z obcymi (38%) i serwisów, z których dziecko ma prawo korzystać (36%).

Wykres 7. Skala nadużywania internetu wśród młodzieży w wybranych państwach europejskich, %



Źródło: FDN (2012).

”

Mój tata to tylko telewizję ogląda i go nie interesuję, że siedzę przy komputerze. Woli, żebym siedziała przy komputerze, niż wyszła na dwór. A mama to mi pozwala nieraz, a czasem nie pozwala. Jak mi nie pozwoli, to i tak się nie słucham i wchodzę do internetu, bo wiem, że mi nic nie zrobi.

Dziewczyna, 15 lat

Z wywiadów z młodzieżą w ramach badań EU NET ADB

Rodzice rzadko kontrolują urządzenia elektroniczne, którymi posługują się ich dzieci. O ile 63% rodziców deklaruje kontrolę komputera, o tyle już tylko 23% kontroluje smartfon dziecka, 18% – tablet, a 8% – konsolę (Orange, 2016). Jest to niepokojące, zważywszy na to, jak dużą rolę odgrywają urządzenia mobilne w korzystaniu dzieci i młodzieży z sieci

Rodzice bardzo mało wiedzą też o grach komputerowych i o tym, jakie treści można w nich napotkać. W badaniu przeprowadzonym przez *Interactive Software Federation of Europe* w 2012 r. tylko 25% ankietowanych rodziców znało oznaczenia klasyfikacji treści PEGI. Po pokazaniu respondentom oznaczeń PEGI 56% umiało poprawnie rozpoznać oznaczenia ograniczeń wiekowych, a tylko 30% oznaczenia dotyczące niewłaściwych treści (przemoc, erotyka, wulgaryzmy i inne).

Badania pokazują nie tylko, że stosunkowo duży odsetek rodziców nie orientuje się w zagrożeniach online, nie rozmawia na ten temat z dziećmi ani nie ustala zasad dotyczących korzystania z sieci, ale także sugerują, że nastąpił w tych obszarach regres w stosunku do lat poprzednich (seria badań prowadzonych przez Fundację Orange i Fundację Dajemy Dzieciom Siłę w 2008, 2013 i 2016 r.). Stanowi to wyzwanie dla profilaktyków i oznacza, że należy zwiększać, a nie zmniejszać wysiłki na rzecz dotarcia do rodziców z przekazami dotyczącymi bezpieczeństwa najmłodszych w sieci.

Podsumowanie

W ostatniej dekadzie dostęp dzieci i młodzieży do internetu wzrósł w Polsce radykalnie, osiągając poziom porównywalny z krajami Europy Zachodniej. Niemal nie ma obecnie młodych ludzi, którzy nie korzystaliby z tego medium. Tym ważniejsza staje się kwestia zabezpieczenia dzieci i młodzieży przed zagrożeniami w internecie. Zagrożenia są związane z niebezpiecznymi treściami, które można znaleźć w sieci, niebezpiecznymi kontaktami oraz zachowaniami, w które można się zaangażować.

Artykuł miał na celu przegląd najnowszych badań dotyczących tych problemów. Analiza pokazuje, że jednym z najpowszechniejszych zagrożeń jest kontakt dzieci i młodzieży z niebezpiecznymi treściami w sieci, w szczególności z pornografią. Niepokojąca jest wyraźna obecność w przestrzeni internetowej tzw. pornografii dziecięcej (materiałów przedstawiających seksualne wykorzystanie dzieci). Problem uwodzenia dzieci online dotyczy co prawda stosunkowo małego odsetka dzieci i młodzieży, niepokojąca jest jednak częsta praktyka spotykania się przez młodzież z osobami poznanymi online. Powszechny jest także problem cyberprzemocy. Uzależnienie od internetu to kwestia dotycząca bezpośrednio małego odsetka internautów, ale stanowiąca istotne zagrożenie ich funkcjonowania społecznego.

Dane pokazują także, że bardzo wielu rodziców nic nie wie o internetowych zagrożeniach dzieci i młodzieży i nie podejmuje żadnych działań wychowawczych dotyczących tej sfery. To wszystko prowadzi do wniosku, że przestrzeń internetowa pozostaje obszarem potencjalnie niebezpiecznym dla dzieci i młodzieży. W działaniach edukacyjnych i profilaktycznych powinno się uwzględnić wszystkie zróżnicowane obszary zagrożeń online.

E-mail autora: szymon.wojcik@fdds.pl.

Bibliografia

- CBOS (2014). *Młodzież 2013. Raport z badań*. Warszawa: Centrum Badania Opinii Społecznej i Krajowe Biuro ds. Przeciwdziałania Narkomanii.
- CBOS (2015). *Dzieci i młodzież w internecie – korzystanie i zagrożenia z perspektywy opiekunów. Komunikat z badań nr 110/2015*. Warszawa: Centrum Badania Opinii Społecznej.
- Dyżurnet.pl (2016a). *Możesz pomóc – reaguj, zgłoś! Wyniki badania*. NASK, Zespół Dyżurnet.pl. Pobrane z: http://reagujzglos.dyzurnet.pl/materialy_kampanijne.html.
- Dyżurnet.pl (2016b). *Raport Dyżurnet.pl 2015*. NASK, Zespół Dyżurnet.pl.
- Eurostat (2016). *Households - level of internet access [isoc_ci_in_h]*. Pobrane z: <http://ec.europa.eu/eurostat/web/digital-economy-and-society/data/main-tables>.
- FDN (2012). *EU NET ADB – Badanie nadużywania internetu przez młodzież w Polsce i Europie*. Warszawa: Fundacja Dzieci Niczyje.
- FDN (2014). *Seksting wśród polskiej młodzieży. Wyniki badania ilościowego*. Warszawa: Fundacja Dzieci Niczyje.
- GUS (2016). *Społeczeństwo informacyjne w Polsce. Wyniki badań statystycznych z lat 2012–2016*. Warszawa: Główny Urząd Statystyczny.
- HBSC (2016). *Growing up unequal: gender and socioeconomic differences in young people's health and well-being Health Behaviour in School-aged Children Study: international report from the 2013/2014 survey*. World Health Organisation.
- ISFE (2012). *Videogames In Europe: Consumer Study*. IPSOS dla Interactive Software Federation of Europe.
- Jones, L. M., Mitchell, K. J., Finkelhor, D. (2012). Trends in Youth Internet Victimization: Findings From Three Youth Internet Safety Surveys 2000–2010. *Journal of Adolescent Health*, 50(2), 179–186.
- KGP (2016a). *Pornografia (art. 202)*. Komenda Główna Policji. Pobrane z: <http://statystyka.policja.pl/st/kodeks-karny/przestepstwa-przeciwno-6/63503,Pornografia-art-202.html>.
- KGP (2016b). *Uwodzenie małoletniego poniżej lat 15 z wykorzystaniem systemu teleinformatycznego lub sieci telekomunikacyjnej (art. 200a)*. Komenda Główna Policji. Pobrane z: <http://statystyka.policja.pl/st/kodeks-karny/przestepstwa-przeciwno-6/64005,uwodzenie-maloletniego-ponizej-lat-15-z-wykorzystaniem-systemu-teleinformatyczne.html>.
- Livingstone, S., Haddon, L., Görzig, A., Olafsson, K. (2011). *Final report, EU kids online II*. Londyn: LSE.
- Livingstone, S., Smith, P. K. (2014). Annual Research Review: Harms experienced by child users of online and mobile technologies: the nature, prevalence and management of sexual and aggressive risks in the digital age. *Journal of child psychology and psychiatry*, 55(6), 635–654.
- Makaruk, K., Wójcik, S. (2013). Nadużywanie internetu przez młodzież. Wyniki badania EU NET ADB. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 12(1), 35–48.
- Marańda, M. (2013). Materiały przedstawiające seksualne wykorzystanie dzieci. W: A. Wrzesień (red.), *Bezpieczeństwo dzieci online. Kompendium dla rodziców i profesjonalistów* (s. 96–100). Warszawa: Fundacja Dzieci Niczyje i NASK.
- NASK (2016). *Nastolatki 3.0. Wybrane wyniki ogólnopolskiego badania uczniów w szkołach*. Warszawa: Instytut Badawczy NASK.

- NIK (2014). *Przeciwdziałanie zjawiskom patologii wśród młodzieży szkolnej. Informacje o wynikach kontroli*. Warszawa: Najwyższa Izba Kontroli.
- Orange (2016). *Rodzice i dzieci wobec zagrożeń dzieci w Internecie*. TNS dla Orange Polska i Fundacji Orange we współpracy z Fundacją Dajemy Dzieciom Siłę.
- Pedagogium (2014). *Nastolatki wobec Internetu. Ogólnopolskie badanie realizowane na zlecenie Rzecznika Praw Dziecka i NASK*. Warszawa: Pedagogium WSNS.
- PBI (2015). *Diagnoza korzystania z internetu przez dzieci w Polsce*. PBI i Fundacja Dzieci Niczyje.
- Polak, Z. (2014). Szkodliwe treści. W: A. Wrzesień (red.), *Bezpieczeństwo dzieci online. Kompendium dla rodziców i profesjonalistów* (s. 96–100). Warszawa: Fundacja Dzieci Niczyje i NASK.
- Pyżalski, J. (2012). *Agresja elektroniczna i cyberbullying jako nowe ryzykowne zachowania młodzieży*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Pyżalski, J. (2014). Elektroniczna agresja rówieśnicza – ustalenia empiryczne ostatniej dekady. W: J. Jarczyńska (red.), *Uzależnienia behawioralne i zachowania problemowe młodzieży*. Bydgoszcz: Wydawnictwo UKW.
- Valkenburg, P. M., Peter, J., Walther, J. B. (2016). Media effects: Theory and research. *Annual review of psychology*, 67, 315–338.
- Villani, S. (2001). Impact of media on children and adolescents: a 10-year review of the research. *Journal of the American Academy of Child & Adolescent Psychiatry*, 40(4), 392–401.
- Włodarczyk, J. (2013). Zagrożenia związane z korzystaniem z internetu przez młodzież. Wyniki badania EU NET ADB. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 12(1), 49–68.
- Włodarczyk, J., Sajkowska, M. (2013). Wykorzystywanie seksualne dzieci. Wyniki Ogólnopolskiej diagnozy problemu przemocy wobec dzieci. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 12(3), 63–100.
- Wojtas, M. (2013). Uwodzenie dzieci w internecie i inne niebezpieczne kontakty. W: Wrzesień, A. (red.), *Bezpieczeństwo dzieci online. Kompendium dla rodziców i profesjonalistów* (s. 96–100). Warszawa: Fundacja Dzieci Niczyje i NASK.
- Wojtasik, Ł. (2014). Seksting wśród dzieci i młodzieży. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 13(2), 79–98.

Zagrożenia dzieci i młodzieży w internecie

Celem artykułu jest prezentacja najnowszych danych dotyczących zagrożeń online dla dzieci i młodzieży w internecie. Artykuł ma charakter przekrojowy i uwzględniono w nim następujące problemy: kontakt małoletnich ze szkodliwymi treściami (pornografią, przemocą i innymi), pornografia dziecięca, uwodzenie dzieci online (grooming), seksting (przesyłanie intymnych zdjęć lub filmów), przemoc rówieśnicza online (cyberprzemoc), uzależnienie od internetu. W opracowaniu zostały wykorzystane najnowsze dostępne badania, ukazujące aktualny stan wiedzy w każdym z prezentowanych tematów. Omówienie poszczególnych zagrożeń zostało poprzedzone częścią dotyczącą ogólnego korzystania z TIK przez dzieci i młodzież. Przytoczono także dane dotyczące postaw i działań rodziców w obszarze bezpieczeństwa dzieci online.

Słowa kluczowe

Internet, szkodliwe treści, pornografia, grooming, seksting, cyberprzemoc, cyberbullying, uzależnienie od internetu

Threats for Children and Young People on the Internet

The aim of this article is to present the latest data on the online threats for children and young people. The article is a review and takes into account the following problems: *contact* minors from *harmful content* (pornography, violence and other), child pornography, *grooming* (children sexual solicitation online), *sexting* (sending intimate pictures or videos of oneself), peer online aggression (cyberbullying), Internet addiction. In this the paper, the latest available studies were used, showing the current state of knowledge in each of the topics presented. Discussion of specific threats had been preceded by a section on general use of ICT by children and adolescents. The section on the opinions, attitudes and actions of parents in the field of child safety online was also included.

Keywords

Internet, harmful content, pornography, grooming, sexting, cyberbullying, internet addiction

Cytowanie:

Wójcik, S. (2017). Zagrożenia dzieci i młodzieży w internecie. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 16(1).



Artykuł jest dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne – Bez utworów zależnych 4.0 Międzynarodowe.

Jasna strona

– partycypacja i zaangażowanie dzieci i młodzieży w korzystne rozwojowo i prospołeczne działania

Jacek Pyżalski – Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Spis zagadnień

- 289 Pozytywne aspekty funkcjonowania młodych ludzi
- 289 Co widzimy? – od zagrożeń do szans
- 291 Zaangażowanie w działania pozytywne jako czynnik chroniący
- 293 Dobrostan dzieci i młodzieży w kontekście wartości i celów życiowych
- 293 Pozytywna aktywność online
- 297 Przemoc vs dobre relacje w gronie rówieśniczym
- 298 Zaangażowanie w wolontariat
- 299 Jak wspierać pozytywne zaangażowanie dzieci i młodzieży?
- 301 Bibliografia

Pozytywne aspekty funkcjonowania młodych ludzi

Co widzimy? – od zagrożeń do szans

Zrealizowano i cały czas prowadzi się wiele badań skoncentrowanych na problematyce funkcjonowania dzieci i młodzieży. Często są one zaprojektowane tak, że podejmują określone problemy, rozumiane jako ryzyko lub zagrożenie. Dzieje się tak w przypadku raportów dotyczących przemocy, używania substancji psychoaktywnych, uzależnienia od internetu czy innych równie negatywnie ocenianych zjawisk. Często także w badaniach tego typu, obok zainteresowania zaangażowaniem się młodych ludzi w takie negatywne zjawiska, skupiamy się na tzw. czynnikach ryzyka, czyli czynnikach, które sprawiają, że są oni bardziej narażeni na takie negatywne zaangażowanie (Ostaszewski, 2014).

Nawet jednak, kiedy badania naukowe są zaprojektowane w szerszej perspektywie i uwzględniają także „pozytywną stronę”, to upowszechnianie ich wyników i dotycząca ich dyskusja często koncentrują się głównie na tych elementach, które zdają się sugerować, że dominują problemy wymagające natychmiastowych i zdecydowanych działań. W takim medialnym dyskursie (choć czasami naukowym także) istnieje tendencja do przedstawiania pojedynczych, ekstremalnych sytuacji jako egzemplifikacji typowego zaangażowania młodych ludzi w zachowania ryzykowne. Tak było przykładowo z problemem cyberprzemocy, gdzie kilka skrajnych wydarzeń, które doprowadziły do katastrofalnych skutków w postaci poważnych konsekwencji dla ofiar, było przedstawiane jako przypadki typowe, ukazujące obraz cyberprzemocy, a nawet szerzej – obraz wykorzystania internetu przez dzieci i młodzież (Pyżalski, 2012). Rzeczywistość jest jednak odmienna – większość sytuacji o charakterze cyberprzemocy ma charakter zdecydowanie mniej poważny, a angażuje się w nie czy doświadcza ich zdecydowanie mniej młodych internautów (Pyżalski, 2012). Podobna sytuacja dotyczyła problemu tzw. Niebieskiego wieloryba – rzekomej gry-łańcuszka funkcjonującej na portalach społecznościowych, która miała przywędrować do Polski z rosyjskiego internetu i sprawiać, że młodzi internauci powszechnie będą popełniać samobójstwa, zachęceni przez nieznanego „opiekuna” z internetu (Napiórkowski, 2017). W rzeczywistości jednak to zjawisko okazało się mieć charakter marginalny i w dużym stopniu zostało wykreowane przez media. W tym przypadku warto pamiętać, że – jak wskazuje twórca teorii moralnej paniki Stanley Cohen – kumulatywny efekt medialnego nagłośnienia pojedynczych niszowych wydarzeń sprawia, iż zaczynają one być naśladowane (Cohen, 2002).

Oczywiście zajmowanie się zachowaniami problemowymi czy ryzykownymi jest bardzo istotne z perspektywy pedagogicznej, jednak w obecnie dominującym podejściu niesie ze sobą kilka kluczowych konsekwencji.

Po pierwsze, nadmierna koncentracja na zachowaniach ryzykownych i czynnikach ryzyka odwraca naszą uwagę od pełnego zakresu funkcjonowania młodych ludzi – czyli całego szerokiego obszaru działania o neutralnym bądź pozytywnym charakterze. To, co robi mniejszość populacji, zaczyna być więc traktowane jako obraz całej populacji, tworząc wokół młodych ludzi niekorzystny klimat społeczny (Ostaszewski, 2014). Może to prowadzić i często prowadzi do przeniesienia myślenia o zachowaniach ryzykownych czy problemowych młodych ludzi na myślenie o młodych ludziach jako problemie, z którym należy sobie poradzić. Warto tu podkreślić, że tego typu podejście w szczególnym stopniu dotyczy młodych ludzi w okresie dojrzewania (Ostaszewski, 2014). Większość przytaczanych

tutaj wyników badań dotyczy zresztą funkcjonowania młodych ludzi w tym okresie rozwojowym. Tendencja do koncentracji na negatywach przejawia się w dwóch sferach – naukowej i praktycznej. Jeśli idzie o obszar nauki, to wyraźnie widoczna jest dysproporcja w liczbie projektów badawczych kładących nacisk na rozpoznanie negatywnej strony funkcjonowania młodych ludzi i tych koncentrujących się na jasnej stronie. Znacząco więcej jest tych pierwszego rodzaju – tym samym o zaangażowaniu młodych ludzi w działania pozytywne wiemy dużo mniej. Łatwo się o tym przekonać, poszukując danych naukowych na temat jasnej strony funkcjonowania młodych ludzi. Weźmy choćby przykład problematyki nieformalnej pomocy koleżeńskiej, której udzielają sobie uczniowie (np. w nauce czy w przypadku problemów osobistych). Niewątpliwie działania takie istnieją – jednak nasza wiedza na temat ich rozpowszechnienia czy uwarunkowań jest bardzo ograniczona. Wiemy sporo o przemocy rówieśniczej – jednak o tym, jak młodzi ludzie jako ofiary czy świadkowie skutecznie sobie z nią radzą, wiemy znacznie mniej. Badania wskazują także, że spora część młodych ludzi nie używa substancji psychoaktywnych – jednak dane o mechanizmach takiego stanu rzeczy i motywacji tych młodych ludzi są znikome.

W projekcie naukowym EU Kids Online w samym tytule mówi się o ryzykach (*risks*) i możliwościach pozytywnego wykorzystania sieci (*opportunities*). Same badania, a już z pewnością oddźwięk ich wyników w mediach, są jednak bardziej skoncentrowane na negatywnej stronie wykorzystania internetu. Oczywiście taki stan rzeczy wpływa na proporcje tematycznej aktywności promujących wyniki badań, np. wystąpień konferencyjnych, czy publikacji.

Po drugie, brak wiedzy i tendencja do myślenia o młodych ludziach głównie w kategoriach ryzyka przekłada się na działania profesjonalne w obszarze wychowania i profilaktyki. Prowadzi się głównie działania przeciwdziałające czemuś, np. walczące z dopalaczami czy cyberprzemocą.

Coraz częściej pojawiają się jednak tendencje do innego rozkładania akcentów w obszarze działań praktycznych. Dobrą ilustracją takiej przemiany są wieloletnie, ewoluujące działania Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę (FDDS; dawniej Fundacja Dzieci Niczyje) w obszarze bezpiecznego użytkowania nowych mediów przez młodych ludzi. Inicjujące tę

działalność aktywności rozpoczęte ponad dekadę temu koncentrowały się prawie wyłącznie na ryzyku związanym z korzystaniem z sieci – dotyczyło to zarówno prowadzonych przez tę fundację badań, jak i kampanii społecznych oraz działań edukacyjnych skierowanych i do młodych ludzi, i do nauczycieli oraz rodziców. Dobrym przykładem były tu badania dotyczące molestowania seksualnego małoletnich w sieci („Nie wiesz, kto jest po drugiej stronie”). Ostatnie trzy lata to czas radykalnej zmiany – konstruktywne i pozytywne działania młodych ludzi z wykorzystaniem internetu stały się ważnym obszarem zainteresowania fundacji, która promuje je, często umożliwiając samym młodym ludziom wypowiedzi i prezentacje własnych dokonań. Przykładem może być tutaj Digital Youth Forum, gdzie młodzi ludzie robiący za pomocą Sieci coś dobrego dla siebie lub innych prezentowali swoje działania innym młodym ludziom w krótkich wystąpieniach, które zostały nagrane i udostępnione (www.digitalyouth.pl). Podobną filozofią kieruje się Program Wieloaspektowej Uniwersalnej Profilaktyki Agresji Elektronicznej Adresowanej do Szkół Gimnazjalnych (NCBIR/IS-2/31/NCBR/2015). W programie tym występuje cały moduł oświecony inspirowaniu młodych ludzi do pozytywnych działań online oraz konstruktywnych reakcji w przypadku kiedy są oni świadkami cyberprzemocy wobec innej osoby. Taka ewolucja poglądów i działań jest jednak rzadkością, kiedy spojrzymy na większość programów nakierowanych na zapobieganie negatywnym zjawiskom funkcjonowania młodych ludzi online czy walkę z nimi. Oczywiście byłoby błędem niedoceniać dorobku fundacji i stowarzyszeń, które od wielu lat prowadzą przynajmniej częściowo działania mieszczące się w postulowanym w tym rozdziale modelu. Do takich organizacji należą m.in. Polsko-Amerykańska Fundacja Wolności czy Europejski Fundusz Rozwoju Wsi Polskiej (choćby w obszarze programu Youngster wspierającego naukę języka angielskiego na terenach defaworyzowanych).

Po trzecie, wnioski na temat zaangażowania młodych ludzi w zachowania ryzykowne są często wyciągane na podstawie wyników badań o wątpliwej metodologii lub nadinterpretacji wyników badań poprawnie zrealizowanych. W wielu mocno upublicznianych badaniach mamy do czynienia z niereprezentatywnymi próbami (np. z badań

internetowych, gdzie w link do badania klika każdy, kto go napotka) lub niemiernodajne wskaźniki, czyli np. takie, gdzie pyta się młodych ludzi, czy kiedykolwiek spotkali agresywne treści w internecie. Tego typu wskaźniki nie dają możliwości rozróżnienia między ryzykiem poważnym a niewielkim, mieszając zjawiska poważne z tymi o marginalnym znaczeniu i szkodliwości. Takie mechanizmy sprawiają, że o ryzykownych zachowaniach młodych ludzi wiemy mniej albo ich obraz jest zniekształcony – najczęściej w kierunku nadinterpretacji wskazującej na większą niż w rzeczywistości powagę i częstotliwość występowania poszczególnych zjawisk. Dane te *a priori* traktuje się jako potwierdzające tezę o złej kondycji współczesnych młodych ludzi, co prowadzi do stworzenia swoistego rynku edukacyjnego zdominowanego przez osoby mówiące nauczycielom i rodzicom o przesadzonych zagrożeniach. Dyskurs ten mógłby zostać podważony, gdyby profesjonalści praktycy byli częściej krytycznymi odbiorcami wyników badań i umieli ocenić ich wiarygodność. Wiadomo jednak, że przynajmniej w masowym ujęciu z takim krytycyzmem nie mamy do czynienia – wymagałby on bowiem czasu na zapoznanie się z metodologią pozyskania danych, z którymi profesjonalista ma do czynienia, oraz wiedzą metodologiczną niezbędną do oceny takiej metodologii. Teoretycznie mogliby oni dokonywać także własnych diagnoz – dotyczących bezpośrednio tych, z którymi pracują – takie działania jednak wymagają jeszcze wyższych kompetencji oraz możliwości ich praktycznej realizacji. W rzeczywistości zatem jest tak, że diagnoza sytuacji, na podstawie której działają profesjonalści (nauczyciele, profilaktycy, edukatorzy), bazuje na „ruchomych piaskach” wiedzy potocznej, medialnej oraz naukowej – o różnej jakości. Dobrą ilustracją są tutaj dosyć bezrefleksyjne działania prowadzone choćby w przypadku przywołanego już wcześniej „Niebieskiego wieloryba”. Podejmowane działania bazujące na takiej wiedzy nie mogą być zatem podstawą w pełni mądrych i refleksyjnych działań wychowawczych i profilaktycznych. Oczywiście na obecnym etapie wciąż brakuje nam populacyjnych badań, których wyniki stanowić mogłyby wiarygodne potwierdzenie stawianych tu tez na temat źródeł wiedzy wykorzystywanej przez profesjonalistów jako podstawa działań praktycznych – jednak wieloletnie obserwacje

dotyczące różnych zjawisk pozwalają te tezy w znacznym stopniu przyjąć.

Przedstawiony tutaj tekst nie jest oczywiście globalną krytyką zajmowania się negatywnymi aspektami funkcjonowania dzieci i młodzieży *per se*. Powinien być on raczej traktowany jako głos w dyskusji za bardziej zaznaczonym zajmowaniem się pozytywną stroną tego funkcjonowania na różnych poziomach – zarówno tych związanych z diagnozą sytuacji, jak i implementacji konkretnych oddziaływań wychowawczych i profilaktycznych, tak by nie były one nastawione jedynie na walkę z negatywnymi zjawiskami, ale częściej także na wspieranie częściowej zaangażowania o charakterze pozytywnym.

Zaangażowanie w działania pozytywne jako czynnik chroniący

Lata 70. i 80. XX wieku to okres, kiedy rozpoczęto nowy obszar badań funkcjonowania dzieci i młodzieży. Zaczęto wtedy – obok eksplorowania tych czynników, które zaburzają rozwój, prowadząc często do pojawienia się zachowań ryzykownych – poszukiwanie takich czynników, które wspierają rozwój pozytywny, prawidłowy (Ostaszewski, 2014). Stanowiło to podwaliny stworzenia koncepcji *resilience* (odporności), która w centrum zainteresowania postawiła pozytywny rozwój i wspierające go czynniki. Jak wskazuje Ostaszewski (2014), polski badacz zjawiska, termin *resilience* został przeniesiony do nauk społecznych z fizyki, gdzie oznaczał odporność materiału na oddziaływanie czynników zewnętrznych. W kontekście nauk społecznych będziemy mówić o odporności mimo niekorzystnych czynników środowiskowych czy jednostkowych (Ostaszewski, 2014).

Zimmerman (2013) – wieloletni badacz konstruujący i wykorzystujący koncepcję *resilience* – wskazuje na jej najistotniejsze elementy. Teoria ta koncentruje się na tym, dlaczego niektórzy młodzi ludzie mimo niekorzystnych czynników rozwojowych, w których się znajdują, rozwijają się prawidłowo. Istotne są tutaj społeczne i indywidualne czynniki, które sprawiają, że mimo występowania czynników ryzyka nie okazują się one decydujące. Generalnie czynniki chroniące można podzielić na dwa

rodzaje, tj. zasoby zewnętrzne (np. wsparcie rodziców i innych dorosłych, programy rówieśnicze, pozytywna kultura rówieśnicza) oraz zasoby osobiste pozwalające wykorzystać zasoby zewnętrzne (np. poczucie własnej wartości; Zimmerman, 2013). Generalnie teorie leżące u podłoża wyjaśniania, jaki jest mechanizm interakcji czynników chroniących i ryzyka w kontekście funkcjonowania młodych ludzi, są bardzo zróżnicowane i wskazują na wiele potencjalnych mechanizmów (Ostaszewski, 2014).

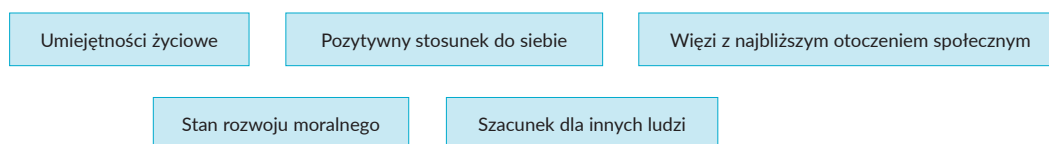
Warto tutaj zwrócić uwagę na potencjał koncepcji *resilience*, a w szczególności możliwości jej zastosowania w odniesieniu do rozwoju rozumianego jednoznacznie w sposób pozytywny – tj. w takich sytuacjach, gdzie w życiu młodego człowieka nie występują silne czynniki ryzyka. Także w takich sytuacjach występowanie czynników pozytywnych, salutogennych będzie sprzyjać rozwojowi, który w tym kontekście może oznaczać funkcjonowanie ponadprzeciętne. To ostatnie rozumienie nie jest jeszcze szczególnie rozpowszechnione i wymaga dalszych badań. Ich obecny niedostatek wpisuje się zresztą w opisaną wyżej tendencję słabszego zainteresowania naukowców prawidłowościami rozwojowymi dzieci funkcjonujących w sposób niezaburzony. Brakuje nam pogłębionej wiedzy o tym, co robić, by ci rozwijający się prawidłowo mogli rozwijać się jeszcze lepiej – znacznie więcej wiemy za to o zaburzeniach rozwoju.

W tym kontekście Ostaszewski przywołuje koncepcję pozytywnego rozwoju dzieci i młodzieży. Jeden z pionierów tej koncepcji, Richard Lerner, wskazuje, że wyrasta ona z ostatniej fazy badań dotyczących okresu dojrzewania, charakteryzującej się koncentracją na systemowym podejściu do rozwoju, zainteresowaniu aplikacyjnymi rozwiązaniami i współpracą z praktykami oraz koncentracją na salutogennych aspektach rozwoju (Lerner, 2005).

Warta przywołania jest tutaj koncepcja pozytywnego rozwoju opracowana przez Lenera i in. (za: Ostaszewski, 2014). Wskazuje ona na pięć istotnych i uzupełniających się obszarów (rys. 1). Zawierają one następujące składowe:

- **Umiejętności społeczne** – niezbędne w prawidłowym radzeniu sobie w nauce szkolnej i później w pracy zawodowej;
- **Pozytywny stosunek do siebie** – związany z poczuciem własnej skuteczności i samoakceptacją;
- **Więzi z najbliższym otoczeniem** – rozumianym jako rodzina i rówieśnicy, także w kontekście funkcjonowania w grupach formalnych i nieformalnych;
- **Stan rozwoju moralnego** – umożliwiający etyczne funkcjonowanie, internalizację norm oraz aksjonormatywny osąd w zakresie własnego postępowania;
- **Szacunek dla innych ludzi** – przejawiający się odpowiednim poziomem empatii i dobrymi relacjami z innymi.

Rysunek 1. Koncepcja pozytywnego rozwoju Lenera



Źródło: opracowanie własne na podstawie Ostaszewski (2014).

Według założeń teorii pozytywnego rozwoju młodzi ludzie o wysokich kompetencjach w uwzględnionych obszarach z jednej strony wykazują wysoki poziom funkcjonowania społecznego i partycypacji w życiu społecznym, z drugiej zaś rzadziej podejmują zachowania ryzykowne (Ostaszewski, 2014).

Warto zatem przyrzeć się wybranym wynikom badań dotyczących pozytywnego funkcjonowania dzieci i młodzieży w Polsce.

Dobrostan dzieci i młodzieży w kontekście wartości i celów życiowych

Dobrostan jest dość szerokim i niejednoznacznie definiowanym pojęciem bazującym na pozytywnej definicji zdrowia Światowej Organizacji Zdrowia (Oleś, 2010). Definicja ta „określa zdrowie jako dobrostan w wymiarze fizycznym, społecznym i psychicznym. Akcent z modelu zdrowia biologicznego został przesunięty na model biopsychospołeczny, w ramach którego ocenia się dobrostan, i co za tym idzie – jakość życia jednostki” (Oleś, 2010, s. 212). W tej części rozdziału zostaną przedstawione oczywiście jedynie wybrane wskaźniki tak szeroko rozumianego dobrostanu.

Kiedy przeanalizujemy wyniki badań deklarowanych wartości etycznych młodych ludzi w Polsce, stwierdzimy, że jako najbardziej powszechne od lat 90. XX wieku podawane są istotne wartości uniwersalne. Potwierdzają to badania CBOS realizowane w modelu podłużnym wskazujące, że najważniejsze cele młodzieży to miłość i przyjaźń, udane życie rodzinne oraz ciekawa praca związana z zainteresowaniami. W najnowszym badaniu z 2013 r. na te cele wskazało, odpowiednio, 49, 48 i 41% uczniów szkół ponadgimnazjalnych. Cele związane z udanym życiem rodzinnym i przyjaźnią są istotnie częściej wskazywane przez dziewczyny. Jednocześnie rzadziej wybierane były cele związane z indywidualną przyjemnością i sukcesem. Przykładowo, jedynie 15% badanych wskazało jako cel życie barwne, bogate pod względem towarzyskim (Boguszewski, Kowalczyk, 2014).

Najnowsza tura badania HBSC przeprowadzona w naszym kraju wskazuje na stosunkowo wysoki poziom zadowolenia z życia polskich uczniów. Powyżej 33% z nich deklaruje bardzo wysokie zadowolenie z życia, 47% oceniło swoje zadowolenie z życia jako średnie, a co piąty nastolatek nie jest zadowolony ze swojego życia. Należy tu odnotować, że w porównaniu z wcześniejszymi badaniami HBSC poziom zadowolenia z życia polskich uczniów, szczególnie tych młodszych, poprawił się (Mazur, 2014; Zawadzka, 2014).

W kontekście młodych ludzi szczególnie istotne jest funkcjonowanie w środowisku szkolnym. Około 45% uczniów szkół ponadgimnazjalnych wskazuje, że w szkole

często czuje się doceniana i osiąga sukcesy (powyżej 4 pkt na skali siedmiostopniowej).

Kluczowe dla dobrostanu uczniów są relacje z nauczycielami, w szczególności z wychowawcą. Ważne w tym kontekście jest zatem to, jak uczniowie oceniają swoich nauczycieli (Kalka, Feliksiak, 2014). Według respondentów ze szkół ponadgimnazjalnych wychowawca szanuje uczniów (86%), jest mądry i ma dużą wiedzę (79%) oraz stawia sprawiedliwe oceny (75%). Nawet kiedy uwzględnimy wskaźniki dotyczące negatywnych działań wychowawcy (upokarza, obraża uczniów – 14%, gnębi uczniów, których nie lubi – 13%), to i tak obraz nauczycieli przedstawiany przez uczniów jest jaśniejszy niż jego codzienna stereotypowa wizja.

Wskaźnikiem dobrostanu może być także nieużywanie lub jedynie sporadyczne używanie substancji psychoaktywnych. Warto zwrócić uwagę, że rozpowszechnienie wielu zachowań ryzykownych w percepcji uczniów szkół ponadgimnazjalnych wykazuje tendencją spadkową. Podobnie, choć ta tendencja nie jest już tak wyraźna, wygląda sprawa z używaniem narkotyków na terenie szkoły (odpowiednie odsetki to 45% i 65%). W badaniach z roku 2013 nieliczni uczniowie wskazują, że picie alkoholu na terenie szkoły jest częste lub bardzo częste (łącznie 13%). Na wymuszanie pieniędzy lub innych cennych rzeczy wskazuje 2–3% badanych, podobnie zresztą jak na groźenie nauczycielom (Kalka, Feliksiak, 2014). Badania HBSC wskazują, że tytoniu nie pali wcale prawie 88% młodych ludzi w wieku 11–15 lat (Kowalewska, 2014).

Pozytywna aktywność online

W szczególny sposób warto przyjrzeć się funkcjonowaniu młodych ludzi online. Ten obszar wydaje się budzić szczególnie emocje oraz jest wskazywany potocznie jako szczególnie problemowy i – co najważniejsze – rozumiany jako przyczyna problemów.

W tym rozdziale zajmiemy się jednak zaangażowaniem młodych ludzi online od strony pozytywnej, wskazując na początku na naukowe próby typologii takiego zaangażowania dzieci i nastolatków online, które jest prorozwojowe i prospołeczne.

Warto jako podstawę dla naszych rozważań zaprezentować krótko typologię, która miała zastosowanie w dużych badaniach używania internetu przez europejskie dzieci i nastolatki – EU Kids Online (rys. 2).

Rysunek 2. Typologia pozytywnego wykorzystania internetu przez dzieci i młodzież EU Kids Online

Odbiorca	Uczestnik	Aktor
Edukacja		
Zasoby edukacyjne	Kontakt z innymi osobami o podobnych zainteresowaniach	Samodzielnie inicjowana i wspólna nauka
Udział i zaangażowanie obywatelskie		
Globalne informacje	Wymiana informacji pomiędzy zaangażowanymi osobami i grupami	Konkretne formy społecznego zaangażowania
Kreatywność / wyrażanie siebie		
Różnorodność materiałów źródłowych / inspiracji	Zaproszenia do zaangażowania / wyrażania siebie	Treści tworzone przez użytkowników
Tożsamość i związki społeczne		
Treści poradnicze dotyczące zdrowia / problemów osobistych	Relacje / komunikacja z innymi	Ekspresja siebie

Źródło: Livingstone, Haddon (2009).

W typologii tej uwzględniono trzy istotne role, które może odgrywać internauta:

- rolę odbiorcy treści zamieszczonych w internecie,
- rolę uczestnika (wtedy, gdy kontaktuje się z innymi osobami online),
- rolę aktora (gdy sam inicjuje i podejmuje określone aktywności).

Szanse wynikające z tych ról mogą pojawić się w czterech obszarach, jakimi są: edukacja, udział i zaangażowanie obywatelskie, kreatywność i wyrażanie siebie oraz tożsamość i związki społeczne.

Rola odbiorcy jest zbliżona do tej, którą internauta odgrywał w przypadku mediów tradycyjnych, gdzie mieliśmy po prostu do czynienia z recepcją treści, których oczywiście w internecie jest znacznie więcej i są dużo łatwiej dostępne. W przypadku edukacji takie korzystne treści to zasoby edukacyjne (teksty, ilustracje, filmy itp.), w przypadku zaangażowania obywatelskiego – dostęp do globalnych i lokalnych treści o charakterze społeczno-politycznym, w przypadku obszaru kreatywności i wyrażania siebie – dostęp do treści, które mogą pełnić rolę inspiracji dla młodego internauty. Wreszcie, w przypadku obszaru związanego z tożsamością i związkami społecznymi istotny jest dostęp do treści o charakterze edukacyjnym i poradniczym dotyczących istotnych dla młodych ludzi kwestii.

Całkowicie odmienny jest potencjał funkcjonowania młodego internauty w roli uczestnika, które związane jest z komunikacją z innymi ludźmi (zarówno bilateralną, jak i wielokierunkową). W obszarze edukacji młody internauta ma możliwość kontaktu z innymi ludźmi (najczęściej rówieśnikami), którzy interesują się podobnymi kwestiami. Obszarem komunikacji mogą tu być fora dyskusyjne, grupy na portalach społecznościowych (np. Facebooku) czy kanały tematyczne społeczności wymiany treści (np. YouTube). Komunikacja ta może być w różnym stopniu sformalizowania (od grup nieformalnych po działania instytucjonalne, np. organizowane przez szkołę). Uczestnik w obszarze kreatywności wyrażania siebie może publikować w kontakcie z odbiorcami (lub innymi twórcami) swoją twórczość. Wreszcie w obszarze tożsamości i związków społecznych młody człowiek może komunikować się online, inicjując bądź podtrzymując istniejące związki społeczne. Zresztą ta ostatnia możliwość okazuje się mieć miejsce dużo częściej. W roli aktora młody człowiek będzie inicjował aktywności online służące prezentacji siebie jako osoby – w grę wchodzi tutaj także elementy budowania tożsamości z wykorzystaniem instrumentów online (obejmują one np. wszystkie działania blogerskie/wideoblogerskie oraz prezentacje własnej twórczości w społecznościach wymiany treści).

Grając rolę aktora w obszarze edukacji, młody użytkownik prowadzi działania, gdzie samodzielnie inicjuje uczenie się, także innych osób, np. będąc administratorem lub twórcą jakiegoś kanału nauki – wideobloga, kanału wymiany treści, grupy w portalu społecznościowym. W obszarze zaangażowania społecznego taki aktywny internauta może być inicjatorem konkretnych działań, np. akcji protestacyjnych lub promujących określone działania i poglądy. Z kolei w obszarze kreatywności i wyrażania siebie rola ta polega na samodzielnej produkcji i publikacji treści internetowych, co stanowi realizację koncepcji kreacji treści.

Warto tutaj poszerzyć typologię online o nieuwzględnione w niej kategorie. Należą do nich wyraźnie wyodrębnione działania prospołeczne. Do ich przykładów możemy zaliczyć wolontariat internetowy, gdzie działania na rzecz innych osób czy organizacji są realizowane za pomocą instrumentów online (np. dotrzymanie towarzystwa osobom chorym z wykorzystaniem komunikacji zapośredniczonej) czy tzw. altruizm internetowy, gdzie internauta wspiera czy pomaga kompletnie nieznanym osobom online (np. odpowiadając czy radząc nieznanym osobom, które zadały pytania publicznie online). Do tych działań można także zaliczyć reagowanie na niewłaściwe zachowania innych osób online, np. przez zgłaszanie ich zachowania administratorowi danego instrumentu internetowego.

Przystępując do krótkiego przeglądu badań dotyczących pozytywnego wykorzystania internetu przez młodych ludzi, należy zwrócić uwagę, że stanowczą ich większość korzysta z internetu neutralnie lub pozytywnie oraz nie doświadczyła bezpośrednio szczególnie poważnych ryzyk. Kiedy przeanalizujemy zestawione przez Wojtasika (2014) polskie badania dotyczące sekstingu, dowiemy się, że prawie 85% polskich nastolatków nigdy nie przesłano treści o charakterze erotycznym, a ponad 98% nigdy takich materiałów nie przesłało. Co więcej, nawet ci przesyłający rzadko przesyłali i otrzymywali materiały przedstawiające osoby im znane. Podobnie jest z badaniami problemu tzw. uzależnienia od internetu. Choć uważane za bardzo rozpowszechnione, to w formie ostrej (spełnione kryteria uzależnienia) dotyczy ono 1,3% polskich nastolatków, a w formie ryzykownego używania – 12,1 % tej grupy. Wieloletnie badania agresji elektronicznej w sieci wskazują, że jej poważna forma rówieśnicza – *cyberbullying* – dotyczy poniżej 20% jako sprawców i ok. 7% jako ofiar, a i tutaj sporo sytuacji ma mniej poważny charakter z punktu siły wiktyimizacyjnej (Pyżalski, 2012).

Przywołane badania ilustrują to, że kiedy stosujemy odpowiednie wskaźniki zachowań problemowych online, to odsetek młodych ludzi, którzy je podejmują lub ich doświadczają, wynosi od kilku do kilkunastu procent. Jest to więc stanowczo mniejszość całej populacji, mimo że wiele przekazów, niestety także tych, których źródłem są naukowcy, pokazuje przeciwnie proporcje.

Nie jest niestety też tak, że działania pozytywne, szczególnie te wymagające wyższych kompetencji i zaangażowania, są powszechne. Najbardziej rozpowszechnione są zachowania online o charakterze neutralnym.

Wystarczy przyrzeć się przedstawionym niżej badaniom młodych polskich internautów z 2015 r. Wyniki te uzyskano w dużej próbie polskiej młodzieży w wieku 13–18 lat. Młodzi ludzie odnosili się do poszczególnych kategorii, wskazując, czy realizowali poszczególne aktywności w czasie roku poprzedzającego badanie (tabela). Analiza za pomocą tak stworzonego wskaźnika ma oczywiście swoje ograniczenia – pozwala jednak zorientować się na pewnym ogólnym poziomie w rozpowszechnieniu poszczególnych działań, które w większości można przyporządkować do kategorii przedstawionej wyżej typologii szans EU Kids Online.

Tabela. Pozytywne i neutralne wykorzystanie internetu przez polskich nastolatków

Formy aktywności	%
Częste rozmawianie w portalu społecznościowym o swoich zainteresowaniach	68
Szukanie informacji nt. osobistego problemu tam, gdzie piszą specjaliści	50
Szukanie informacji nt. osobistego problemu na forach	44
Regularna gra w gry komputerowe/gry online	40
Altruizm internetowy	34
Zgłaszanie niewłaściwych treści/zachowań innych osób online	32
Prowadzenie innej strony własnej niż profil na Facebooku	20
Publikacja swojej twórczości	16
Prowadzenie strony internetowej/fanpage'u jakiejś organizacji	15
Uczestnictwo w organizacji grupie, która spotyka się głównie przez internet	13
Regularne prowadzenie bloga	6,5
Wolontariat w internecie	6

Źródło: opracowanie własne.

Analiza danych zawartych w tabeli wyraźnie wskazuje, że chociaż pozytywne działania nie są szczególnie rzadkie, to jednak dotyczą one do kilkunastu procent populacji młodzieży – a nawet kilku procent, kiedy bierzemy pod uwagę bardziej pracochłonne i wymagające wyższych kompetencji działania

w zakresie kreacji treści, np. blogowanie. Te mniej wymagające aktywności – jak rozmawianie o swoich zainteresowaniach w portalu społecznościowym – są oczywiście dużo bardziej rozpowszechnione. Wymieniona tu aktywność była udziałem prawie 70% młodych internautów.

Konieczne jest tu zwrócenie uwagi, że konstruktywne działania online wyraźnie korelują z zaangażowaniem w podobne działania offline. Regularni gracze w gry komputerowe i gry online nieco częściej (istotnie statystycznie) spotykali się, by grać w tradycyjne gry, w porównaniu z tymi, którzy takimi regularnymi graczami nie byli. Robiło tak 22% tych, którzy grali regularnie, i tylko 18% tych, którzy nie grali. Prawie połowa aktywnych administratorów/moderatorów w sieci pełniła też role lideryskie offline (będąc np. przewodniczącymi klasy). Role takie pełniło jedynie 31% tych, którzy takimi liderami online nie są. Wreszcie wolontariusze internetowi także częściej włączali się w tradycyjny wolontariat (robiło tak 53% wolontariuszy internetowych i jedynie 23% tych, którzy nimi nie byli; Pyżalski, 2016).

Na koniec należy zwrócić uwagę, że młodzi ludzie z grup szczególnego ryzyka, np. osoby z niepełnosprawnością intelektualną, także w szerokim zakresie funkcjonują online neutralnie lub pozytywnie, angażując się w wiele działań prorozwojowych i prospołecznych (Plichta, 2010, 2017).

Przemoc vs dobre relacje w gronie rówieśniczym

Warto zwrócić uwagę, że o ile mamy sporo danych dotyczących przemocy rówieśniczej, to badań dotyczących pozytywnych i wartościowych relacji rówieśniczych jest bardzo niewiele. Możemy zatem – inaczej niż się to zwykle robi – położyć nacisk na te dane z badań przemocy rówieśniczej, które wyraźnie wskazują, że jest to zjawisko stanowiące problem na tle relacji o charakterze neutralnym lub pozytywnym. Przykładowo tylko 5% uczniów szkół ponadgimnazjalnych wskazuje, że w ich szkole umieszczanie w internecie kompromitujących zdjęć koleżanek/kolegów/nauczycieli jest bardzo lub dosyć częste. Regularnie od 1996 r. rośnie odsetek uczniów wskazujących, że w ich szkole starsi uczniowie w ogóle nie znęcają się nad młodszymi (w 1996 r. wynosił on 28%, obecnie – 64%; Kalka, Feliksiak, 2014).

Wyniki najnowszej tury badań HBSC (Małkowska-Szcutnik, 2015) wskazują, że ani razu w ciągu dwóch miesięcy poprzedzających badanie nie doświadczyło przemocy rówieśniczej prawie 70% uczniów. Z kolei ci, którzy byli ofiarami, doświadczyli takiej przemocy głównie jednokrotnie. Jak wskazano wcześniej, podobne proporcje dotyczą cyberprzemocy (Pyżalski, 2012).

Oczywiście nie należy takich wyników używać do bagatelizowania problemu przemocy rówieśniczej. Warto jednak tutaj zastanowić się, na czym koncentrujemy nasze działania w tym obszarze. W wielu przypadkach jest tak, że działania są ograniczone do koniecznego interweniowania w sytuacjach

pojawienia się przemocy rówieśniczej. Niewystarczająco natomiast działa się w obszarze wspierania pozytywnych relacji – pomagania młodym ludziom w grupie, by poznali się, zbudowali więzi – co jest naturalną profilaktyką przemocy rówieśniczej. Z pewnością w tym obszarze rządzi zasada leczenia (często nieskutecznego) zamiast zapobiegania.

Trzeba tu zaznaczyć, że filozofia koncentracji na przemocy rówieśniczej zamiast na wspieraniu pozytywnych relacji silnie odbija się na codziennej praktyce, gdzie dominują edukacyjne programy dotyczące zjawiska przemocy, a nie codzienne działania pomagające młodym ludziom budować wspólnotę.

Zaangażowanie w wolontariat

Autorzy podejmujący problematykę wolontariatu wskazują, że chociaż jest termin ten jest powszechnie znany i szeroko stosowany w mediach, to jego znaczenie jest szerokie i niejednoznaczne w kontekście odbiorców działań wolontariackich oraz rodzaju i cech (Adamiak, 2014). Dla potrzeb tego artykułu możemy jednak przyjąć u wspólną definicję pozwalającą określić go „nieodpłatną pomocą na rzecz innych ludzi (pozostających w potrzebie)”. Oczywiście działania te mogą także, oprócz działań na rzecz innych ludzi, polegać na pomocy zwierzętom czy środowisku. Wolontariatem nie jest jednak materialne wspomaganie organizacji, lecz bezpośredni kontakt z beneficjentami (Adamiak, 2014). Działania te mogą naturalnie mieć różny charakter, tj. formalny/niefORMALNY, regularny/ /jednorazowy itd. Warto zauważyć, że stałe zaangażowanie w wolontariat formalny dotyczy znacznie niższego odsetka Polaków niż stałe zaangażowanie w działania niefORMALNE.

Jak wskazuje w swoim przeglądzie Kata (2016), wolontariat we współczesnej Polsce przeżył odrodzenie w latach 90. XX w., kiedy po wcześniejszej dominacji państwa zaczęły odradzać się i powstawać nowe organizacje pozarządowe.

Badania wskazują, że w ostatnich latach aktywność o tym charakterze utrzymuje się w naszym kraju na stałym poziomie i dotyczy ok. 1/3 społeczeństwa (Adamiak, 2014; CBOS, 2014; Kata, 2016). Warto też zauważyć, że odsetek

osób deklarujących prospołeczne postawy i rolę nieodpłatnego działania na rzecz innych systematycznie rośnie (CBOS, 2014). Z innej strony, jedynie co 10. uczniów szkoły ponadgimnazjalnej wśród swoich istotnych celów życiowych wymienia bycie użytecznym dla innych (Boguszewski, Kowalczyk, 2014).

Wolontariat młodzieżowy, choć traktowany przez niektórych badaczy (Kata, 2016) jako dotyczący osób w wieku 18–25 lat, jest także w różnym stopniu podejmowany przez osoby młodsze.

Zastanawiając się nad korzyściami wynikającymi z zaangażowania w wolontariat, warto wykroczyć poza typowe wąskie ujęcie, przytaczając interpretowaną w polskiej literaturze przez Katę (2016) koncepcję funkcji wolontariatu autorstwa Clary i in. (1998):

- wartości (*values*) – zgodnie z tą funkcją wolontariat może służyć ekspresji altruistycznych i humanitarnych postaw i wartości;
- społeczna (*social*) – wolontariat może być okazją do nawiązania relacji z innymi osobami, zaspokojenia potrzeby kontaktów lub przynależności do grupy, może także zaspokajać potrzebę uznania ze względu na pozytywny wizerunek roli wolontariusza w społeczeństwie;
- zrozumienie (*understanding*) – wolontariusze w wyniku swojej pracy mogą nabywać nowe umiejętności i poszerzać wiedzę o innych ludziach i świecie, a także rozpoznawać w sobie kompetencje już posiadane.
- kariera (*career*) – dotyczy korzyści związanych z przyszłą karierą zawodową. Funkcja ta obejmuje naukę kompetencji nie tyle dla potrzeby zrozumienia i samej nauki, co dla potrzeby zwiększania swoich szans znalezienia pracy. Wolontariat pozwala też na nawiązanie kontaktów istotnych w poszukiwaniu zatrudnienia;
- chroniąca (*ego-protective*) – pozwala poprzez pracę na rzecz innych radzić sobie z osobistymi problemami, emocjami i konfliktami;
- rozwoju osobistego (*self-enhancement*) – wolontariusze mogą pracować w celu osobistego doskonalenia, wzrostu, wzmocnienia swojej dojrzałości psychicznej.

Warto zauważyć, że nie ma aktualnej, pogłębionej populacyjnej diagnozy problematyki wolontariackiej

dotyczącej młodzieży. Warto zatem sięgnąć po dostępne dane z mniejszych lokalnych badań, które mogą ukazać chociaż przybliżony obraz interesującej nas problematyki.

Można tu sięgnąć po diagnozy projektów wspierających działania wolontariackie młodzieży (Regionalne Centrum Wolontariatu, 2016). Badanie zostało przeprowadzone w szkołach, gdzie oferowane były programy wspierające wolontariat. Co piąty badany w tych placówkach określał siebie jako regularnego wolontariusza. Tyle samo uczniów wskazywało, że są wolontariuszami okazyjnie. Najczęściej wskazywali, że podjęcie wolontariatu było ich własnym pomysłem, jedynie co ósmy wskazywał, że namówił ich nauczyciel, a prawie 7% – że ktoś z rodziny. Na tym tle wysoki jest wynik dotyczący kolegów/koleżanek jako osób, które zainspirowały do takich działań – wynosi on prawie 24%. Co zrozumiałe, nastolatkom z gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych, gdzie realizowane były programy wolontariackie, wolontariat kojarzył się pozytywnie – dominowało nabywanie doświadczenia (ok. 49%) oraz możliwość spędzania czasu wolnego w ciekawy sposób (47,5%). Czterech na 10 młodych ludzi identyfikuje wolontariat z robieniem czegoś, co się lubi. Około 1/3 kojarzył się on z robieniem czegoś, co się lubi, oraz okazją poznania nowych znajomych. Ze względu na Nielosowy i regionalny charakter próby uzyskanych tu wyników nie możemy jednak utożsamiać z populacyjnymi.

Niezmiernie interesujące są wyniki badań jakościowych dotyczących wolontariatu w kontekście zaangażowania młodych ludzi. Autorzy raportu *Wolontariat rodzinny* wskazują, że działania takie zbudowały poczucie wspólnej odpowiedzialności za efekty projektu i wypracowane rozwiązania. Uczestnicy projektów mają poczucie, że to, nad czym wspólnie pracowali, jest ich i powinni dalej o to dbać. Badacze podkreślają długotrwały wysiłek wielu młodych ludzi oraz wskazują, że nawet po programie czują się oni za niego odpowiedzialni. Nie potwierdziły się także obawy, że młodzi ludzie zniszczą dobra wypracowane w projekcie (Goźdzys, Szymborska, 2014). Podsumowując relację uczestników i organizatorów projektu, badacze wyraźnie konkludują: „zgodnie z powyższymi relacjami, wspólna praca przy projektach obalała również krzywdzące stereotypy na temat młodzieży, jej rzekomego egoizmu

i braku zaangażowania” (Goźdzys, Szymborska, 2015, s. 5). Jednocześnie podkreślają, że takie działania stają się prawdopodobne jedynie przy udziale mądrej, wspierającej i partnerskiej obecności dorosłych.

Pewien obraz aktywności dzieci i młodzieży mogą dać także wyniki badań studentów – należy tu jednak pamiętać, że wyniki te dotyczą innego okresu rozwojowego i nie obejmują pełnej populacji młodych ludzi. Badania z 2013 r. wskazują, że co piąty polski student brał udział w działaniach wolontariackich (przeważają kierunki nauczycielskie), prawie 15% należało do różnych stowarzyszeń i organizacji, a jedynie 3,7% skorzystało ze stypendiów zagranicznych (Jelonek, Antosz, Balcerzak-Raczyńska, 2014).

Jak wspierać pozytywne zaangażowanie dzieci i młodzieży?

W podsumowaniu warto wskazać na główne rekomendacje wynikające z przedstawionego ujęcia i przeglądu danych empirycznych.

Po pierwsze, wyraźnie widać, że tracimy jako społeczeństwo, koncentrując się głównie na negatywnej stronie funkcjonowania młodych ludzi. Realizując niewiele badań w obszarze pozytywnego funkcjonowania, nie znamy w pełni potencjału, który można rozwijać. Brak nam także wiedzy o uwarunkowaniach takiego funkcjonowania, które można wzmacniać. Postulatem jest tutaj zatem konstruowanie projektów badawczych skoncentrowanych wyłącznie na pozytywnym zaangażowaniu dzieci i młodzieży. Ze względu na etap tych badań i obecny stan naszej wiedzy użyteczna dla rozpoznania mogłaby być tutaj metodologia jakościowa, np. wywiady z młodymi ludźmi działającymi szczególnie aktywnie. Pozwoliłoby to na rozpoznawanie tych dynamizmów biograficznych, w szczególności związanych z działaniem innych ludzi, które wspierają takie zaangażowanie. Tematów, które należałoby podjąć w tym obszarze, jest wiele. Przykładowo, co wskazywano już częściowo wcześniej, należałoby rozpoznać perspektywę młodych ludzi zaangażowanych w pomoc innym, zarówno w sposób tradycyjny, jak i offline. Ciekawą, ale także słabo rozpoznaną kwestią, jest podejmowanie działań samoedukacyjnych online (np. uczestnictwo czy tworzenie grup lub

tworzenie treści edukacyjnych dla innych przez samych młodych ludzi). Niewiele jest tutaj zarówno danych z badań jakościowych, jak i reprezentatywnych ilościowych badań populacyjnych.

Warto zatem, znacznie bardziej, niż robi się to dotychczas, uzupełniać narzędzia dużych badań ilościowych młodzieży o kwestie pozytywnego zaangażowania. Uzyskany w takich badaniach obraz będzie pełniejszy.

Po drugie, warto podejmować szersze inicjatywy na rzecz upowszechniania przykładów pozytywnego zaangażowania młodych ludzi. Chodzi zarówno o medialne przedstawianie określonych inicjatyw, jak i o takie publiczne referowanie wyników badań, które ich wyniki ukazują w obiektywnych proporcjach i rozkłada akcenty tak, by widoczne było całe spektrum funkcjonowania młodych ludzi, a nie tylko jego ryzykowny fragment.

Wreszcie istotne jest to, by działania profilaktyczne i edukacyjne dotyczące różnych sfer funkcjonowania dzieci i młodzieży konstruować tak, by były one w istotniejszym zakresie skoncentrowane na budowaniu potencjału i wzmacnianiu czynników chroniących. Oznacza to na pewnym ogólniejszym poziomie ewolucję od edukacji i profilaktyki mieszczącej się w obszarze koncentracji na ryzyku do takiej, która koncentruje się na szansach.

E-mail autora: pyzalski@amu.edu.pl.

Bibliografia

- Adamiak, P. (2014). *Zaangażowanie społeczne Polek i Polaków. Wolontariat, 1% i wizerunek organizacji pozarządowych. Raport z badania 2013*. Warszawa: Stowarzyszenie Klon/Jawor.
- Boguszewski, R., Kowalczyk, K. (2014). Aspiracje, dążenia i plany życiowe młodzieży. W: *Młodzież 2013* (s. 6–21). Warszawa: CBOS, Krajowe Biuro ds. Przeciwdziałania Narkomanii.
- CBOS (2014). *Aktywność społeczna Polaków, 80/2014*. Warszawa.
- Clary, E. G., Snyder, M., Ridge, R. D., Copeland, J., Stukas, A. A., Haugen, J., Miene, P. (1998). Understanding and Assessing the Motivations of Volunteers: A Functional Approach. *Journal of Personality and Social Psychology*, 74(6), 1516–1530.
- Cohen, S. (2002). *Folks Devils and Moral Panics*. Londyn, Nowy Jork: Routledge.
- Goźdzys, A., Szymborska, M. (2014). *Wolontariat rodzinny – raport ewaluacyjny 2014*. Warszawa: Uniwersytet Warszawski, Centrum Wyzwań społecznych. Pobrane z: http://bibliotekawolontariatu.pl/wp-content/uploads/Wolontariat_Rodzinny_raport-ewaluacyjny_Centrum_Wyzwan_Spo%C5%82ecznych_UW.pdf.
- Jelonek, M., Antosz, P., Balcerzak-Raczyńska, A. (2014). *Przyszłe kadry polskiej gospodarki. Edukacja a rynek pracy. Tom IV*. Warszawa: Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości.
- Kalka, J., Feliksiak, M. (2014). Młodzież a szkoła. W: *Młodzież 2013* (s. 22–43). Warszawa: CBOS, Krajowe Biuro ds. Przeciwdziałania Narkomanii.
- Kata, G. (2016). *Wolontariat młodzieżowy jako szansa samoaktualizacji*. Lublin: Wyższa Szkoła Ekonomii i Innowacji.
- Kowalewska, A. (2015). Palenie tytoniu. W: J. Mazur (red.), *Zdrowie i zachowania zdrowotne młodzieży szkolnej w Polsce na tle wybranych uwarunkowań socjodemograficznych. Wyniki badań HBSC 2014*. Warszawa: Instytut Matki i Dziecka.
- Lerner, R. (2005). Promoting youth development: theoretical and empirical bases. Workshop on the Science of Adolescent Health and Development, National Research Council, Washington, DC. September 9, 2005. National Research Council/Institute of Medicine. Waszyngton: National Academy of Sciences.
- Makaruk, K., Wójcik, S. (2012) *EU NET ADB – badanie nadużywania internetu przez młodzież w Polsce*. Warszawa: Fundacja Dzieci Niczyje.
- Małkowska-Szcutnik, A. (2015). Przemoc w szkole (bullying). W: J. Mazur (red.), *Zdrowie i zachowania zdrowotne młodzieży szkolnej w Polsce na tle wybranych uwarunkowań socjodemograficznych. Wyniki badań HBSC 2014*. Warszawa: Instytut Matki i Dziecka.
- Mazur, J. (red.). (2015). *Zdrowie i zachowania zdrowotne młodzieży szkolnej w Polsce na tle wybranych uwarunkowań socjodemograficznych. Wyniki badań HBSC 2014*. Warszawa: Instytut Matki i Dziecka.
- Napiórkowski, M. (2017) *Niebieski wieloryb. Krótko o nowej niebezpiecznej legendzie*. Pobrane z: <http://mitologiawspolczesna.pl/niebieski-wieloryb-krotko-o-nowej-niebezpiecznej-legendzie/>.
- Oleś, M. (2010). Jakość życia u dzieci i młodzieży. *Przegląd psychologiczny*, 2, 211–238.
- Ostaszewski, K. (2014). *Zachowania ryzykowne młodzieży w perspektywie mechanizmów resilience*. Warszawa: Instytut Psychiatrii i Neurologii.

- Ostaszewski, K., Zimmerman, M. A. (2006). The effects of cumulative risks and promotive factors on urban adolescent alcohol and other drug use: A longitudinal study of resiliency. *American Journal of Community Psychology*, 38, 237–249.
- Plichta, P. (2010). Korzystanie z nowoczesnych technologii informacyjno-komunikacyjnych przez młodzież z niepełnosprawnością intelektualną. W: Z. Melosik, B. Śliwerski (red.), *Pedagogika alternatywna w XXI wieku*. Kraków: Impuls.
- Plichta, P. (2017). *Socjalizacja i wychowanie dzieci i młodzieży z niepełnosprawnością intelektualną w erze cyfrowej* (w druku). Kraków.
- Pyżalski, J. (2012). *Agresja elektroniczna i cyberbullying jak nowe ryzykowne zachowania młodzieży*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Pyżalski, J. (2016). Od paradygmatu ryzyka do paradygmatu szans – prospołeczne i prorozwojowe używanie internetu przez dzieci i młodzież W: M. Tanaś (red.), *Nastolatki wobec internetu*. Warszawa: NASK.
- Regionalne Centrum Wolontariatu w Katowicach (2016). *Raport z badania „Szkolne Kluby Wolontariatu”*.
- Wojtasik, Ł. (2014). Seksting wśród dzieci i młodzieży. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 13(2), 79–98.
- Wright, M. F., Li, Y. (2011). The associations between young adults' face-to-face prosocial behaviors and their online prosocial behaviors. *Computers in Human Behavior*, 27, 1959–1962.
- Zawadzka, D. (2014) Zadowolenie z życia. W: J. Mazur (red.), *Zdrowie i zachowania zdrowotne młodzieży szkolnej w Polsce na tle wybranych uwarunkowań socjodemograficznych. Wyniki badań HBSC 2014*. Warszawa: Instytut Matki i Dziecka.
- Zimmerman, M. A. (2013). Resiliency Theory: A Strengths-Based Approach to Research and Practice for Adolescent Health. *Health Education & Behavior*, 40(4), 381–383. DOI: 10.1177/1090198113493782.

Jasna strona – partycypacja i zaangażowanie dzieci i młodzieży w korzystne rozwojowo i prospołeczne działania

W artykule omówiono problematykę zaangażowania młodych ludzi w wybrane pozytywne działania, takie, które służą rozwojowi młodego człowieka oraz są dobre dla innych. Rozpoczęto rozważaniami dotyczącymi powszechnej filozofii myślenia o młodych ludziach wyłącznie w kategoriach ryzyka i wynikających z tego ograniczeniach zarówno w kontekście badań społecznych, jak i praktyki. W dalszej części przedstawiono inny paradygmat – oparty na dominacji myślenia o zasobach w kontekście teorii odporności (*resilience*). Artykuł zamykają wybrane wyniki najnowszych polskich badań dotyczące dobrostanu funkcjonowania młodych ludzi, pozytywnych aktywności online oraz relacji społecznych. Konkluzje dotyczą wspierania młodych ludzi w paradygmacie szans.

Słowa kluczowe

prospołeczne zaangażowanie, odporność, zaangażowanie społeczne, czynniki chroniące

The bright side – prosocial and prodevelopmental engagement of children and adolescents

The article focuses on young people's engagement in selected positive activities that support personal development and are beneficial for the others. Article starts with critical discussion on common philosophy that understand young people as a risk. The limitations of such understanding for social science and practice is analyzed. Subsequently, another paradigm – focused on resources in the light of resilience theory is presented. Then, the selected data from current Polish research is presented (wellbeing of young people, positive engagement online and social relations. The conclusions refer to the measures that support young people within the paradigm of opportunities.

Keywords

prosocial engagement, resilience, civic engagement, protective factors

Cytowanie:

Pyżalski, J. (2017). Jasna strona – partycypacja i zaangażowanie dzieci i młodzieży w korzystne rozwojowo i prospołeczne działania. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 16(1).



Artykuł jest dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne – Bez utworów zależnych 4.0 Międzynarodowe.

Rekomendacje

W świetle danych zgromadzonych w tym raporcie, a także długoletnich doświadczeń Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę podkreślenia wymaga konieczność podjęcia rzetelnej debaty publicznej wszystkich zainteresowanych środowisk, na podstawie której przygotowane zostaną odpowiednie akty prawne wdrażające skuteczne rozwiązania dotyczące ochrony dzieci przed krzywdzeniem. Poniżej wskazane zostały obszary, które powinny stać się priorytetowym celem polityki społecznej w naszym kraju. Opisano tu ogólne kierunki działań, które wymagają sformułowania konkretnych międzyresortowych rozwiązań bazujących na pogłębionych analizach kwestii ochrony bezpieczeństwa dzieci.

Najważniejsze z nich to:

1. Wdrożenie i prowadzenie ciągłych działań w zakresie profilaktyki krzywdzenia dzieci, zarówno uniwersalnej, jak i selektywnej.

Przy opracowywaniu i realizowaniu działań profilaktycznych ważne jest, by:

- kierować je do wszystkich grup: **dzieci i młodzieży, rodziców/opiekunów oraz profesjonalistów i ogółu społeczeństwa**;
- wykorzystywać **istniejące zasoby instytucjonalne**, włączając intensywniej w działania profilaktyczne **sektory ochrony zdrowia i edukacji** jako te, których jednostki mają bezpośredni kontakt z dziećmi i ich rodzinami;
- realizować je **na każdym etapie życia dzieci i młodzieży**, począwszy od edukacji przedporodowej i wizyt patronażowych skierowanych do rodziców noworodków i niemowląt przez programy zwiększające umiejętności wychowawcze rodziców po edukację skierowaną do dzieci i młodzieży oraz ich rodziców na wszystkich stopniach opieki i nauczania;
- tworzyć **kompleksowe programy wzmacniania umiejętności społecznych dzieci i młodzieży**, promujące pozytywne wzorce i zachowania, jednocześnie uwzględniające przeciwdziałanie potencjalnym zagrożeniom, takim jak: wykorzystywanie seksualne i komercyjne dzieci, zagrożenia w internecie, przemoc rówieśnicza, przemoc w rodzinie i podejmowanie zachowań ryzykownych.



- szczególną uwagę poświęcić ochronie szeroko pojętego **zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży**, wzmacniać czynniki chroniące dobrostan psychiczny dziecka w rodzinie, instytucjach oświatowych i opiekuńczych oraz społeczności lokalnej;
- prowadzić systemowy monitoring **sytuacji i obszarów, które mogą stwarzać szczególne zagrożenie dla bezpieczeństwa dzieci**, m.in. cyberprzestrzeni, ośrodków opiekuńczo-wychowawczych i resocjalizacyjnych, ośrodków dla cudzoziemców, imprez masowych z udziałem dzieci i młodzieży i innych.
- prowadzić **kampanie społeczne** kierowane do ogółu społeczeństwa, poświęcone tematyce przemocy wobec dzieci – mechanizmom i symptomom przemocy oraz sposobom reagowania i zapobiegania.

2. Podejmowanie działań w zakresie systemowej i prawnokarnej ochrony dzieci przed krzywdzeniem.

W tym zakresie ważne jest, by:

- wprowadzić w ramach struktur pomocy społecznej, wzorem innych krajów, które ustanowiły systemowe rozwiązania na rzecz ochrony dzieci, wyspecjalizowane **śłużby ochrony dzieci** odpowiedzialne za przeciwdziałanie krzywdzeniu dzieci i koordynację działań na rzecz ochrony dzieci;
- wprowadzić **prawny wymóg wdrożenia standardów ochrony dzieci** przed krzywdzeniem we wszystkich miejscach, w których przebywają dzieci, oraz instytucjach i organizacjach działających na rzecz dzieci. Standardy te powinny uwzględniać m.in. wprowadzenie w instytucji/organizacji polityki ochrony dzieci (w tym procedur interwencji), monitorowanie pracowników, szkolenie wszystkich pracowników w zakresie rozpoznawania objawów krzywdzenia dzieci i sposobów reagowania, prowadzenie działań edukacyjnych skierowanych do dzieci i rodziców nt. przeciwdziałania krzywdzeniu dzieci;
- dążyć do **poprawy współpracy interdyscyplinarnej** w zakresie identyfikacji i interwencji w sytuacjach przemocy wobec dzieci. Szczególnie istotne jest większe zaangażowanie sektora ochrony zdrowia;

- ciągle podnosić **kompetencje profesjonalistów** z różnych instytucji i organizacji, w tym w szczególności pracowników mających za zadanie przeciwdziałanie krzywdzeniu dzieci;
- uwzględnić we wszystkich aktach prawnych dotyczących dzieci ich **pełną podmiotowość i prawo do wysłuchania**;
- nadal rozwijać działania **wymiaru sprawiedliwości przyjaznego dziecku**, m.in. poprzez wprowadzenie bezwzględного obowiązku przesłuchiwania małoletnich w wieku 15–18 lat pokrzywdzonych przestępstwami w warunkach z art. 185a kpk, wprowadzenie należytej reprezentacji pokrzywdzonego małoletniego w postępowaniu karnym, ustawowe uregulowanie funkcji biegłych sądowych, podnoszenie kwalifikacji sędziów, prokuratorów i biegłych sądowych uczestniczących w przesłuchaniach dzieci.

3. Rozwijanie oferty pomocowej dla dzieci krzywdzonych i ich rodzin.

W tym zakresie konieczne jest, by:

- tworzyć i rozwijać specjalistyczne **ośrodki** oparte na modelu współpracy między różnymi służbami, w których dziecko poszkodowane przestępstwem i jego opiekunowie mogliby otrzymać **kompleksowe wsparcie**: psychologiczne, prawne, medyczne i socjalne, pod jednym dachem¹;
- zwiększyć **dostęp do specjalistów** zarówno w zakresie ochrony zdrowia fizycznego i psychicznego, jak i przeciwdziałania krzywdzeniu dzieci, poprzez prowadzenie specjalistycznych poradni oraz rozwój ogólnopolskich, bezpłatnych i wyskospecjalistycznych linii pomocowych oraz telefonów zaufania;
- usprawniać działanie **systemu pieczy zastępczej, zgodnie z najlepiej pojętym interesem dzieci** w sytuacji, gdy istnieje konieczność umieszczenia dziecka poza rodziną ze względu na zagrożenie jego życia i zdrowia, w tym rozwijać rodzinne formy pieczy zastępczej i zapewniać im rzetelne wsparcie;
- opracować i wdrożyć kompleksowe **programy dla sprawców** (i potencjalnych sprawców krzywdzenia dzieci), w tym sprawców małoletnich, by zminimalizować ryzyko dalszego krzywdzenia dzieci.

4. Opracowywanie wszystkich działań profilaktycznych, pomocowych i rozwiązań prawnych na podstawie rzetelnych danych empirycznych oraz prowadzenie systematycznej ewaluacji tych rozwiązań.

W tym zakresie warto:

- zapewnić rzetelne gromadzenie statystyk przez wyznaczone służby, według **wspólnej metodologii**, posługującej się **ujednoliconymi pojęciami i definicjami**, w podziale na szczegółowe **informacje wiktymologiczne** dotyczące m.in. wieku i płci dzieci, miejsca zamieszkania, pochodzenia, sytuacji rodzinnej;
- gromadzić statystyki nie tylko dotyczące czynników ryzyka krzywdzenia dzieci, ale także **czynników chroniących przed krzywdzeniem**, by posiadać pełną wiedzę na temat mechanizmów zjawiska i skutecznych form przeciwdziałania jego występowaniu;

1 Takie kompleksowe ośrodki w krajach anglosaskich funkcjonują pod nazwą *Child Advocacy Center*, a w krajach skandynawskich – *Barnahus*.

- zapewnić ogólną **dostępność statystyk** dotyczących zagrożeń bezpieczeństwa i rozwoju dzieci,
- prowadzić **cykliczne badania społeczne** wg tej samej metodologii w celu śledzenia trendów związanych ze zjawiskiem krzywdzenia dzieci i młodzieży niemożliwych do uchwycenia z poziomu statystyk urzędowych;
- uwzględniać w ewaluacji prowadzonych działań profilaktycznych i pomocowych **perspektywę dzieci i młodzieży**;
- poddawać wnikliwej **systemowej analizie każdy przypadek śmierci dziecka** czy poważnego uszczerbku na zdrowiu w wyniku krzywdzenia lub z przyczyn niewyjaśnionych, w celu sprawdzenia skuteczności wdrożonych procedur i rozwiązań i zaproponowania ewentualnych usprawnień².

5. Realizowanie polityki prorodzinnej uwzględniającej najlepiej pojęty interes dzieci.

W tym zakresie konieczne jest, by:

- ustalając rozwiązania polityki wsparcia dla rodzin (w tym wsparcia materialnego, transferów bezpośrednich, polityki mieszkaniowej) oraz usług dla dzieci (z zakresu edukacji, zdrowia, kultury i in.), tworzyć rozwiązania zmierzające do **wyrównywania szans rodzin i dzieci w najtrudniejszej sytuacji** (m.in. rodzin monoparentalnych, rodzin osób niepełnosprawnych, rodzin wielodzietnych, rodzin uchodźczych, rodzin z obszarów wiejskich);
- zapewnić powszechną możliwość dostępu do **wysokiej jakości, różnorodnych form opieki i edukacji dla najmłodszych** dzieci, pozostawiając rodzicom wybór, czy i z jakich form chcą skorzystać;
- ułatwiać rodzicom **godzenie ról zawodowych z rodzinnymi** poprzez m.in. wprowadzenie rozwiązań z zakresu bardziej elastycznego czasu i form pracy, przy jednoczesnym zwiększeniu poczucia bezpieczeństwa pracy;
- promować **większe zaangażowanie ojców** w opiekę nad dzieckiem od jego narodzin poprzez kreowanie sprzyjającej kultury zaangażowania, edukację skierowaną do ojców, edukację pracodawców, promowanie i rozwijanie urlopów rodzicielskich dla ojców;
- wprowadzić **narodową strategię na rzecz dzieci i młodzieży**, która integrowałaby wszystkie działania na rzecz dzieci, rozproszone obecnie w kilkudziesięciu dokumentach programowych i aktach prawnych, poprawiała ich koordynację i nadawała im wyższy priorytet.

Powyższe rekomendacje z pewnością nie wyczerpują katalogu spraw, którymi należy się zająć, by poprawić bezpieczeństwo i dobrostan dzieci w naszym kraju. Wprowadzenie kompleksowych, przemyślanych i systemowych usprawnień w zakresie lepszej ochrony dzieci przed wszelkimi formami krzywdzenia wymaga czasu i podjęcia szerokiej debaty publicznej, włączającej wszystkich aktorów: dzieci, ich rodziców, profesjonalistów, przedstawicieli władz rządowych i samorządowych, podmiotów prywatnych, organizacji pozarządowych, organizacji religijnych, bez względu na ich przynależność partyjną czy poglądy polityczne. Tylko wspólnie wypracowane rozwiązania, w oparciu o szeroki konsensus, mają szansę poprawić warunki bezpieczeństwa i rozwoju wszystkich dzieci w Polsce.

2 Taka procedura analizowania poważnych przypadków krzywdzenia dzieci w krajach anglosaskich funkcjonuje pod nazwą *serious case review*.

THE VELUX FOUNDATIONS



Program grantowy Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę finansowany ze środków The Velux Foundations

Program grantowy „Bezpieczne dzieciństwo” był realizowany w latach 2010–2017 w dwóch edycjach – 2010–2012 i 2013–2017. W ramach programu dofinansowano projekty mające na celu ochronę dzieci przed przemocą i krzywdzeniem oraz pomoc ich rodzinom i opiekunom. W programie uczestniczyły organizacje pozarządowe, które wspierają społeczność lokalną w polepszeniu standardów bezpieczeństwa dzieci i młodzieży w zakresie czterech linii programowych:

1. Bezpieczeństwo dzieci i młodzieży w internecie,
2. Profilaktyka krzywdzenia małych dzieci (0–6 lat),
3. Pomoc dzieciom-ofiarom przemocy,
4. Profilaktyka krzywdzenia i pomoc dzieciom w ośrodkach dla cudzoziemców.

Skala i zasięg programu 2010–2017

Przyznano łączną kwotę 7 331 500 zł na realizację 424 projektów we wszystkich województwach. Wysokość grantów wynosiła 5–35 tysięcy zł. Najwięcej projektów zrealizowano w województwach mazowieckim, dolnośląskim i małopolskim, co wiąże się z największą liczbą organizacji pozarządowych działających na tym obszarze¹. Wiele organizacji objęło swoimi działaniami małe miejscowości, gdzie oferta wsparcia dla dzieci i młodzieży jest szczególnie trudno dostępna.

Bezpośrednie wsparcie uzyskało ponad 63 tysięcy dzieci i nastolatków. Ponadto bezpośrednimi beneficjentami projektu było 29 tysięcy rodziców i opiekunów oraz ponad 13 tysięcy profesjonalistów pracujących na rzecz ochrony dzieci przed przemocą i krzywdzeniem.

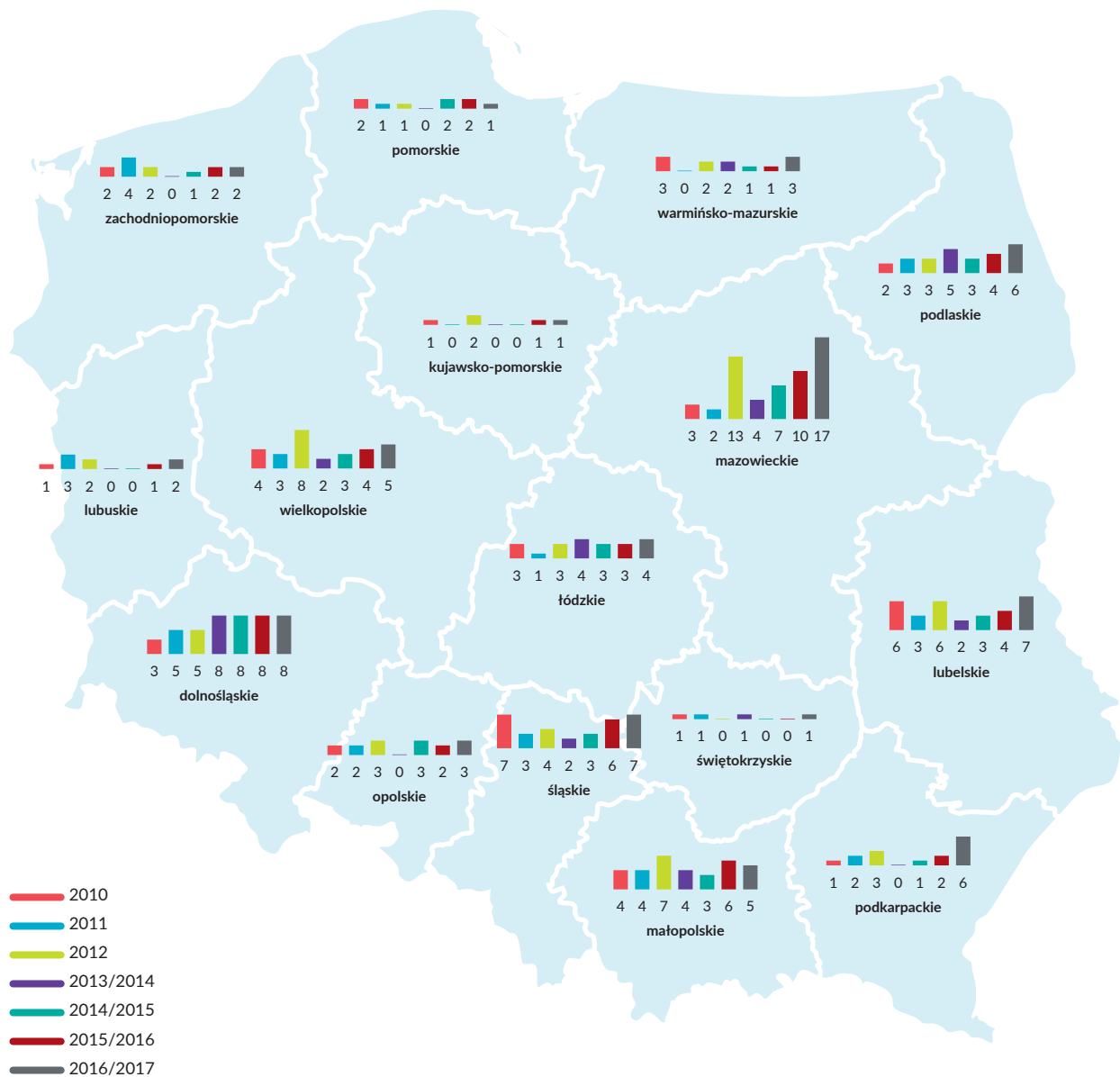
Podsumowanie programu 2010–2017

Program grantowy umożliwił udzielenie pomocy dzieciom, ich rodzicom i opiekunom oraz wspierającym ich profesjonalistom z całej Polski. Wpłynął na rozbudowę sieci organizacji pozarządowych dążących, tak jak FDDS, do tego, by wszystkie dzieci miały bezpieczne dzieciństwo i były traktowane z poszanowaniem ich godności i podmiotowości. Działania podejmowane przez FDDS i grantobiorców przyczyniły się do zmian świadomości na temat problemu krzywdzenia dzieci i pośrednio wpłynęły na zmiany na poziomie legislacyjnym w okresie realizacji programu. Program grantowy istotnie polepszył interdyscyplinarną współpracę między organizacjami pozarządowymi a instytucjami na poziomie lokalnym i regionalnym, dzięki czemu wprowadzono systemowe rozwiązania na rzecz ochrony dzieci. Materiały wypracowane w ramach projektów i najlepsze praktyki są ogólnodostępne i wykorzystywane w kolejnych przedsięwzięciach. Działania podjęte przez grantobiorców mają w dużej mierze charakter długoterminowy. Jak wskazują wyniki zewnętrznej ewaluacji przeprowadzonej przez Fundację „Stocznia”, 78% działań rozпочętych przy wsparciu programu grantowego jest kontynuowanych po zakończeniu realizacji projektów².

1 Liczba NGO w Polsce. Liczba stowarzyszeń i fundacji (stan na grudzień 2015 r.): www.fakty.ngo.pl/liczba-ngo.

2 Ewaluacja programu „Bezpieczne dzieciństwo” przeprowadzona przez Fundację Pracownia Badań i Innowacji Społecznych „Stocznia” na zlecenie Fundacji VELUX w 2016 r.

Rysunek. Mapa Polski ze wskazaniem liczby projektów zrealizowanych w danym województwie



Adres strony Fundacji VELUX z mapą projektów zrealizowanych w ramach programu grantowego: www.velux-pl.alco.dk.

W zakresie czterech linii programowych osiągnięto następujące główne rezultaty:

Bezpieczeństwo dzieci i młodzieży w internecie – udzielono wsparcia dzieciom-ofiarom przemocy i ich rodzinom. Wypracowano ogólnodostępną ofertę edukacyjną, m.in. scenariusze zajęć, materiały wideo i gry edukacyjne. Podwyższono kompetencje profesjonalistów, którzy w sposób kaskadowy przekazują wiedzę. Rozpropagowano ideę Dnia Bezpiecznego Internetu (DBI) i zwiększono świadomość beneficjentów na temat zagrożeń w sieci oraz konstruktywnych sposobów korzystania z internetu przez dzieci i młodzież.

Profilaktyka krzywdzenia małych dzieci (0–6 lat) – udzielono wsparcia rodzicom małych dzieci, co przyczyniło się do zapobieżenia sytuacjom przemocy. Rozwinięto ogólnodostępną ofertę edukacyjną związaną z dobrym rodzicielstwem. Działania realizowane w ramach programu wpłynęły na zwiększenie świadomości społecznej na temat prawnego zakazu stosowania kar cielesnych wobec dzieci i stosowania metod wychowawczych nieopartych na przemocy.

Pomoc dzieciom-ofiarom przemocy – udzielono wsparcia psychologicznego i prawnego dzieciom oraz ich rodzicom, co przynosi długofalowe rezultaty w poprawie sytuacji życiowej beneficjentów. Podejmowane działania lobbingsowe przyczyniły się do zmiany w przepisach dotyczących przestępstw dzieci-świadków, które coraz częściej odbywają się w przyjaznych pokojach spełniających określone standardy. Systemowe działania promowane w ramach projektów profilaktyki przemocy wobec dzieci „Chronimy dzieci” przyczyniły się do zwiększenia bezpieczeństwa w placówkach edukacyjnych.

Profilaktyka krzywdzenia i pomoc dzieciom w ośrodkach dla cudzoziemców – problematyka została włączona do programu w 2016 r. w odpowiedzi na zmieniającą się sytuację polityczno-społeczną. Udzielono wsparcia dzieciom i ich rodzinom, co znacząco ułatwiło beneficjentom adaptację w Polsce. Program przyczynił się również do wprowadzenia przez Urząd do Spraw Cudzoziemców systemowych rozwiązań dotyczących standardów ochrony dzieci w ośrodkach.

Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę organizowała co-roczenie trzy konferencje o zasięgu krajowym i międzynarodowym z zakresu bezpieczeństwa dzieci i młodzieży w internecie, promocji dobrego rodzicielstwa i pomocy dzieciom ofiarom przestępstw. Łącznie uczestniczyło w nich ponad 10 tysięcy profesjonalistów, w tym grantobiorcy, którzy mieli możliwość wymiany najlepszych praktyk i zbudowania sieci kontaktów.

O odbyło się 15 konferencji regionalnych koordynowanych przez grantobiorców we współpracy z władzami lokalnymi w poszczególnych województwach. Uczestniczyło w nich ponad 1400 odbiorców – przedstawicieli władz, instytucji i profesjonalistów, którzy działają na rzecz bezpieczeństwa dzieci i młodzieży. Konferencje regionalne przyczyniły się do wzmocnienia współpracy interdyscyplinarnej na poziomie wojewódzkim. Więcej o konferencjach regionalnych na stronie programu grantowego: www.programgrantowy.fdds.pl/konferencje-regionalne-bezpieczne-dziecinstwo

Finansowanie programu

Fundacje VELUX (VILLUM FONDEN i VELUX FONDEN) są organizacjami non-profit powołanymi do działania przez Villum Kann Rasmussena założyciela firmy VELUX i innych przedsiębiorstw z Holdingu VKR A/S. Granty realizują cele z zakresu nauk przyrodniczych, technicznych, zdrowotnych i społecznych. Wspierają również ochronę środowiska, cele społeczne i kulturalne w Danii i na świecie. Fundacja Velux przekazała na cele programu dystrybucji grantów „Bezpieczne dzieciństwo” koordynowanego przez Fundację Dajemy Dzieciom Siłę (dawniej Fundacja Dzieci Niczyje) w latach 2010–2017 kwotę 2 294 672 euro. Więcej informacji na stronie: www.veluxfondene.dk.

Informacje o programie grantowym na stronie FDDS: www.fdds.pl/oferta/konkurs-grantowy.

Tabela. Lista organizacji, które zrealizowały projekty w ramach programu „Bezpieczne dzieciństwo” w latach 2010–2017, wraz z adresami stron internetowych, na których są dostępne informacje o zrealizowanych projektach.

Nazwa organizacji	Miasto	Województwo	Działania programowe	Strona internetowa
Caritas Diecezji Świdnickiej	Łąck	mazowieckie	C	www.podarujserce.eu
Centrum Komunikacji i Mediacji Dialog	Dąbrowa Górnicza	śląskie	B, C	www.ckimdialog.pl
Chrześcijańskie Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom Misja Nadziei	Sandomierz	świętokrzyskie	C	www.misjanadziei.org.pl
Chrześcijańska Służba Charytatywna - Świetlica środowiskowa MIS	Wrocław	mazowieckie	A	www.mis.chsch.pl
EduKabe Fundacja Kreatywnych Rozwiązań	Łódź	łódzkie	A, B	www.edukabe.pl
Elbląskie Centrum Mediacji i Aktywizacji Społecznej	Elbląg	warmińsko-mazurskie	A, C	www.mediacje-elblag.pl
Eleos Prawosławny Ośrodek Miłosierdzia	Białystok	podlaskie	A	www.eleos.pl
Fundacja Ale heca!	Kraków	małopolskie	A	www.aleheca.org.pl
Fundacja Bezpieczne Miasto	Zielona Góra	lubuskie	B	www.fundacjabezpiecznemiasto.pl
Fundacja Boczne Drogi	Zielona Góra	lubuskie	B	www.bocznedrogi.org
Fundacja Centrum Praw Kobiet	Warszawa	mazowieckie	C	www.cpk.org.pl
Fundacja Centrum Rozwoju NoDrama	Katowice	śląskie	A	www.nodrama.pl
Fundacja Dialog	Białystok	podlaskie	D	www.fundacjadialog.pl
Fundacja dla Rodziny	Sosnowiec	śląskie	B	www.dlarodziny.com.pl
Fundacja Dobra Wola	Kraków	małopolskie	C	www.dobrawola.org.pl
Fundacja Drabina Rozwoju	Warszawa	mazowieckie	B	www.drabina.org
Fundacja Dziecko w Centrum	Poznań	wielkopolskie	B, C	www.dzieckowcentrum.org
Fundacja EGO	Suwałki	podlaskie	B, C	www.fundacjaego.pl
Fundacja Emic	Toruń	kujawsko-pomorskie	D	www.emic.com.pl
Fundacja Evangelium Vitae	Wrocław	dolnośląskie	B	www.fev.wroclaw.pl
Fundacja Familijny Poznań	Poznań	wielkopolskie	B	www.familijny.pl
Fundacja Integracji Społecznej Mam Ciebie	Gdańsk	pomorskie	B	www.facebook.com/fundacjamamciebie
Fundacja ITAKA - Centrum Poszukiwań Ludzi Zaginionych	Warszawa	mazowieckie	B	www.itaka.org.pl
Fundacja Lokalnych Inicjatyw Społecznych	Głogów	dolnośląskie	A	www.flis.org.pl
Fundacja Marchewkowe Pole	Trzcianka	wielkopolskie	A	www.marchewkowepole.org
Fundacja na rzecz Dzieci i Młodzieży Na krańcu tęczy	Kąty Wrocławskie	dolnośląskie	B, C	www.nakrancuteczy.org.pl
Fundacja Na Rzecz Przeciwdziałania Przemocy FENIKS	Rzeszów	podkarpackie	B, C	www.fundacjafeniks.pl
Fundacja NON LICET Pomoc Ofiarom Przemocy w Rodzinie	Wrocław	dolnośląskie	C	www.nonlicet.pl
Fundacja Ocalenie	Warszawa	mazowieckie	B, D	www.fundacjaocalenie.org.pl
Fundacja Panoptykon	Warszawa	mazowieckie	A	www.panoptykon.org
Fundacja po DRUGIE	Warszawa	mazowieckie	A	www.podrugie.pl
Fundacja Polska Rodzina	Kieźliny	warmińsko-mazurskie	B	www.polskarodzina.eu
Fundacja Polskie Forum Migracyjne	Izabelin	mazowieckie	B, D	www.forummigracyjne.org
Fundacja Pomoc Rodzinie Opoka	Łódź	łódzkie	B, C	www.fundacja-opoka.pl
Fundacja Pomocy Osobom Niepełnosprawnym Przyjaciół	Warszawa	mazowieckie	B	www.przyjaciol.pl
Fundacja Pracownia Dialogu	Toruń	kujawsko-pomorskie	B	www.pracowniadialogu.org
Fundacja Psychologiczna	Gdańsk	pomorskie	B, C	www.warszawa.tpd.org.pl
Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej	Warszawa	mazowieckie	D	www.frdl.org.pl
Fundacja Rozwoju Motylarnia	Poznań	wielkopolskie	B	www.motylarnia.org
Fundacja Rozwoju Rodziny RoRo	Warszawa	mazowieckie	B	www.fundacjaroro.org
Fundacja Sintar im. Issy Adajewa	Warszawa	mazowieckie	D	www.sintar.eu

Nazwa organizacji	Miasto	Województwo	Działania programowe	Strona internetowa
Fundacja Słonie na Balkonie	Łódź	łódzkie	A, C	www.slonienabalkonie.pl
Fundacja Spektra	Mieroszów	dolnośląskie	B, C	www.fundacja-spektra.pl
Fundacja Sto Pociech	Warszawa	mazowieckie	B	www.stopociech.pl
Fundacja Szczęśliwe Dzieciństwo	Lublin	lubelskie	A	www.fsd.lublin.pl
Fundacja Tilia	Wałbrzych	dolnośląskie	A	www.fundacjatilja.pl
Fundacja Ukryte Skrzydła	Kraków	małopolskie	B	www.ukryteskrzydla.pl
Fundacja Wsparcia i Rozwoju Rodziny Zielone Wzgórze	Łódź	łódzkie	B	www.fundacjazielenewzgorze.org
Fundacja Wspólny Los	Łuków	lubelskie	A	www.wspolnylos.org
Fundacja Zero Pięć. Fundacja na rzecz zdrowia psychicznego małych dzieci	Poznań	wielkopolskie	B	www.fundacja05.pl
Fundacja Znaczenie	Dąbrowa Tarnowska	małopolskie	B	www.fundacjaznaczenie.pl
Instytut Kultury Narodów Kaukazu	Warszawa	mazowieckie	D	www.sintar.eu
Karkonoskie Towarzystwo Psychoprofilaktyczne Refugium	Jelenia Góra	dolnośląskie	B	www.facebook.com/karkonoskie-towarzystwo-psychoprofilaktyczne-refugium-184731181585462
Katolickie Stowarzyszenie Pomocy Osobom Potrzebującym AGAPE	Lublin	lubelskie	A, B, C	www.agape-czestochowa.org
Komitet Ochrony Praw Dziecka	Warszawa	mazowieckie	C	www.kopd.pl
Lubelski Ośrodek Psychoprofilaktyki i Terapii	Lublin	lubelskie	B	brak
Mazowiecka Fundacja Rodzin Zastępczych	Warszawa	mazowieckie	A	www.mfrz.pl
Podkarpackie Stowarzyszenie Rodzicielstwa Zastępczego Wielkie Serce	Łęczany, Miejsce Piastowe	podkarpackie	A	www.wielkieserce.org
Polski Komitet Pomocy Społecznej Stowarzyszenie Charytatywne Zarząd Miasta i gminy Głucholazy	Głucholazy	opolskie	A, B, C	www.pkps-glucholazy.prv.pl
Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym Koło w Elblągu	Elbląg	warmińsko-mazurskie	B	www.psouu.elblag.com.pl
Polskie Stowarzyszenie Pedagogów i Animatorów KLANZA Oddział Białostocki	Białystok	podlaskie	B, C	www.klanza.bialystok.pl
Polskie Stowarzyszenie Pedagogów i Animatorów KLANZA Oddział w Poznaniu	Poznań	wielkopolskie	C	www.klanza.poznan.pl
Pomorski Oddział Okręgowy Polskiego Czerwonego Krzyża	Gdańsk	pomorskie	B, C	www.pck-gdansk.pl
Sławińskie Stowarzyszenie Inicjatyw Lokalnych	Choszczno	zachodniopomorskie	A	brak
Społeczne Towarzystwo Oświatowo-Naukowe im. Małego Księcia w Tarnobrzegu	Tarnobrzeg	podkarpackie	A	www.szkoła.tbz.net.pl
Stowarzyszenie SOS Wioski Dziecięce w Polsce	Warszawa	mazowieckie	B	www.sos-wd.org
Stowarzyszenie Ewangelizacyjno-Charytatywne Mocni w Duchu	Łódź	łódzkie	C	www.anielisko.cal24.pl
Stowarzyszenie ADESSE	Jelcz-Laskowice	dolnośląskie	A, B, C	www.stadesse.wix.com/adesse
Stowarzyszenie Aktywnej Pomocy Rodzinie Alternatywa - S.A.P.R.A.	Prudnik	opolskie	A, B	www.sapra.powiatprudnicki.pl
Stowarzyszenie APERIAMUS Wspieranie Rozwoju Osobowego	Wrocław	dolnośląskie	C	www.aperiamus.magma-net.pl
Stowarzyszenie Bez Granic	Tyszowce	lubelskie	B, C	www.tyszowce.pl/index.php/stowarzyszenie-bez-granic
Stowarzyszenie Bezpieczeństwo Dziecka	Bydgoszcz	kujawsko-pomorskie	A	www.sbd.org.pl
Stowarzyszenie Bonum	Błonie	mazowieckie	B	www.stowarzyszeniebonum.org.pl
Stowarzyszenie Centrum Aktywności Lokalnej	Czarna Białostocka	podlaskie	A, C	brak
Stowarzyszenie Czajnia	Tomaszów Lubelski	lubelskie	B, C	www.czajnia.pl
Stowarzyszenie Dar Serca	Zbydnów	podkarpackie	B	www.stowarzyszeniedarserca.org.pl
Stowarzyszenie dla Dzieci i Młodzieży SZANSA	Głogów	dolnośląskie	A, B, C	www.szansa.glogow.org

Nazwa organizacji	Miasto	Województwo	Działania programowe	Strona internetowa
Stowarzyszenie dla Ziemi	Kamionka	lubelskie	D	www.dlaziemi.org
Stowarzyszenie Dobrej Nadziei	Kraków	małopolskie	B	www.sdn.org.pl
Stowarzyszenie Dziecko	Gostyń	wielkopolskie	B	www.ngo.gostyn.pl
Stowarzyszenie Edukacja Rozwój Aktywność ERA	Biedaszk Male, Kętrzyn	warmińsko-mazurskie	B	brak
Stowarzyszenie Edukacyjne Łapska Dwójka przy Szkole Podstawowej nr 2 w łapach	łapy	podlaskie	A	www.lapskadwojka.org.pl
Stowarzyszenie Horyzont	Słupsk	pomorskie	B	www.horyzont.slupsk.pl
Stowarzyszenie Immaculata	Opole	opolskie	B	www.immaculata.org.pl
Stowarzyszenie Inicjatyw Społecznych Rezerwat Kultury	Pruszków	mazowieckie	B	www.pomocrodzicom.pl
Stowarzyszenie Jedyńka Dzieciom	Złotów	wielkopolskie	A	www.jedynka-zlotow.pl
Stowarzyszenie Kobiet Aktywnych Razem na Kresach	Chełm	lubelskie	A	www.facebook.com/Stowarzyszenie-Kobiet-Aktywnych-Razem-na-Kresach-25429586465529/
Stowarzyszenie Kobiet Bieszczadzskich Nasza Szansa	Lesko	podkarpackie	C	brak
Stowarzyszenie Kulturalno-Edukacyjne	Ostrów Wielkopolski	wielkopolskie	A	brak
Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe Wsi Dominikowice	38-303 Kobylanka	małopolskie	A	www.skowd.pl
Stowarzyszenie Mama, Tata i Ja	Warszawa	mazowieckie	B	www.klubmamyitaty.pl/pl/Stowarzyszenie-Mama-Tata-i-Ja
Stowarzyszenie Mamy Czas	Warszawa	mazowieckie	B	www.mamyczas.wordpress.com
Stowarzyszenie Misja Dworcowa im. ks. Jana Schneidera	Wrocław	dolnośląskie	B	www.misjadworcowa.com.pl
Stowarzyszenie Moc Wsparcia	Sosnowiec	śląskie	B, C	www.moc-wsparcia.pl
Stowarzyszenie Mocni w Duchu	Łódź	łódzkie	A	www.anielisko.pl
Stowarzyszenie Monar	Warszawa	mazowieckie	C	www.monar.org
Stowarzyszenie na Rzecz Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej Szansa	Stalowa Wola	podkarpackie	B	www.szansa.ugu.pl
Stowarzyszenie na Rzecz Edukacji, Promocji i Rozwoju Salutaris	Nowy Sącz	małopolskie	A	www.salutaris.wordpress.com
Stowarzyszenie na Rzecz Profilaktyki, Pomocy i Rozwoju Psychospołecznego ProMoc	Łaziska Górne	śląskie	B	www.promoc.org
Stowarzyszenie na rzecz przeciwdziałania zjawiskom patologii społecznej Amos	Tarnów	małopolskie	C	www.placowka.amos.org.pl
Stowarzyszenie na rzecz Rozwoju i Integracji Środowisk Szkolnych Bliżej Dziecka	Warszawa	mazowieckie	B, C	www.przemocwszkole.org.pl
Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Zespołu Szkół w Kurowicach Szkoła z przyszłością	Brojce	łódzkie	C	www.szkolaprojekty.zafriko.pl
Stowarzyszenie Nadzieja Rodzinie	Kielce	świętokrzyskie	A	www.nadziejarodzinie.org.pl
Stowarzyszenie Ocalić Szansę – SOS	Wrocław	dolnośląskie	A, B, C	www.sos-wroclaw.pl
Stowarzyszenie Opieki nad Dziećmi Oratorium im. Bl. Ks. Bronisława Markiewicza w Stalowej Woli	Stalowa Wola	podkarpackie	C	www.oratoriumstw.pl
Stowarzyszenie Oświatowe Onuphrius	Czernejewo	wielkopolskie	B	www.zspczerniejewo.szkołastrona.pl/p,31,stowarzyszenie-oswiatowe-onuphrius
Stowarzyszenie Po MOC dla Kobiet i Dzieci im. Marii Niepokalanej	Katowice	śląskie	C	www.po-moc.pl
Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Ich Rodzinom w Szczególnie Trudnej Sytuacji Życiowej „Iskierka”	Wrocław	dolnośląskie	C	www.iskierkawroc.pl
Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Rodzinie Arka im. ks. Juliana Żołnierkiewicza	Olsztyn	warmińsko-mazurskie	C	www.arka.olsztyn.pl/historia
Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Rodzinie Można Inaczej	Ustroń	śląskie	A, C	www.moznainaczej.org.pl
Stowarzyszenie Pomocy Dziecku i Rodzinie Gigant	Ruda Śląska	śląskie	B	www.gigant-silesia.pl

Nazwa organizacji	Miasto	Województwo	Działania programowe	Strona internetowa
Stowarzyszenie Pomocy Osobom z Problemami Emocjonalnymi Spoza	Warszawa	mazowieckie	C	www.spoza.org.pl
Stowarzyszenie Pomocy Wzajemnej Być Razem	Cieszyn	śląskie	A, B, C	www.byczrazem.com
Stowarzyszenie Pomóż Szkole w Szpitalu	Łódź	łódzkie	A	www.pomozszkole.rellim.pl
Stowarzyszenie Praktyków Dramy Stop-Klatka	Warszawa	mazowieckie	A	www.stop-klatka.org.pl
Stowarzyszenie Praktyków Kultury	Warszawa	mazowieckie	D	www.praktycy.org
Stowarzyszenie Przyjaciół Jedyńki	Stargard Szczeciński	zachodniopomorskie	A	www.spj.stargard.pl
Stowarzyszenie Przystań	Itawa	warmińsko-mazurskie	A	www.przystan.ilawa.pl
Stowarzyszenie Rodzice razem	Warszawa	mazowieckie	B	www.rodzicerazem.org
Stowarzyszenie Rodzicielstwa Zastępczego Jedno Serce	Międzyrzec Podlaski	lubelskie	B, C	www.jedno-serce.pl
Stowarzyszenie Rodziców i Przyjaciół Dzieci z Zespołem Downa Tęcza	Kraków	małopolskie	B	www.stowarzyszenieteczka.org
Stowarzyszenie Rodzin Adopcyjnych i Zastępczych Pro Familia	Kraków	małopolskie	B	www.profamilia.pl
Stowarzyszenie Rodzina Inspiruje	Toruń	kujawsko-pomorskie	B	www.rodzinainspiruje.pl
Stowarzyszenie Rozwoju Gminy Cmolas	Cmolas	podkarpackie	A	www.bazy.ngo.pl/search/info.asp?id=37155
Stowarzyszenie Rozwoju Pitagoras	Rzeszów	podkarpackie	A, B	www.pitagoras.org.pl
Stowarzyszenie Rozwoju Sołectwa Krzywa	Sękowa	małopolskie	B	www.krzywa.of.pl
Stowarzyszenie Równowaga	Stalowa Wola	podkarpackie	B	www.rownowagastw.pl
Stowarzyszenie Równych Szans Bona Fides	Lublin	lubelskie	C	www.stowarzyszeniebonafides.pl
Stowarzyszenie Ruch Pomocy Psychologicznej Integracja	Stalowa Wola	podkarpackie	A	www.stowarzyszenieintegracja.eu
Stowarzyszenie Siemacha	Kraków	małopolskie	A, B, C	www.siemacha.org.pl
Stowarzyszenie SOS dla Rodziny	Szczecin	zachodniopomorskie	B, C	www.sos.home.pl
Stowarzyszenie SOS Wioski Dziecięce w Polsce	Warszawa	mazowieckie	B	www.wioskisos.org
Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne Granica	Lubawka	dolnośląskie	A	www.stowarzyszenie-granica.vot.pl
Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne Ethnos	Łódź	łódzkie	D	www.ethnos.org.pl
Stowarzyszenie STOP	Lublin	lubelskie	A	www.stowarzyszenieistop.org
Stowarzyszenie Twórczych Umysłów	Czeladź	śląskie	A	www.facebook.com/TworczeUmysly
Stowarzyszenie Wspierania Zasobów Ludzkich Nowy Horyzont	Rzeszów	podkarpackie	A	www.nowyhoryzont.eu
Stowarzyszenie Zacząć na Nowo	Nowogard	zachodniopomorskie	A	www.ops.nowogard.pl/stowarzyszenie-zaczac-na-nowo
Stowarzyszenie Zwierzęta Ludziom	Warszawa	mazowieckie	B	www.zwierzetaludziom.pl
Terenowy Komitet Ochrony Praw Dziecka	Poznań	wielkopolskie	B, C	www.kopd.poznan.pl
Terenowy Komitet Ochrony Praw Dziecka	Leszno	wielkopolskie	B	www.tkopd.leszno.pl
Towarzystwo Miłośników Ziemi Cycowskiej	Cyców	lubelskie	A	www.tnzc.netne.net
Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Śląski Oddział Regionalny	Katowice	śląskie	B, C	www.katowice.tpd.org.pl
Towarzystwo Rozwoju Rodziny oddział w Warszawie	Warszawa	mazowieckie	C	www.trr.org.pl
Towarzystwo Rozwoju Rodziny Oddział w Zielonej Górze	Zielona Góra	lubuskie	A, C	www.trr.zgora.pl
Towarzystwo Wspierania Dziecka i Rodziny Lokomotywa	Łódź	łódzkie	B	brak
Tureckie Stowarzyszenie na rzecz przywracania rodziny Dajmy Szansę	Turek	wielkopolskie	C	www.dajmyszansę.turek.pl
Warszawskie Centrum Psychoonkologii	Warszawa	mazowieckie	B	www.wcp.org.pl
ZERO-PIĘĆ. Fundacja na rzecz zdrowia psychicznego matych dzieci.	Poznań	wielkopolskie	B	www.fundacja05.pl



dawniej
Fundacja
Dzieci
Niczyje

Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę (dawniej Fundacja Dzieci Niczyje) dąży do tego, by wszystkie dzieci miały bezpieczne dzieciństwo i były traktowane z poszanowaniem ich godności i podmiotowości. Chronimy dzieci przed krzywdzeniem i pomagamy tym, które doświadczyły przemocy, by znały swoje prawa, wierzyły w siebie i cieszyły się życiem.

Wspieraj nas!

www.fdds.pl/pomoz

Numer konta: 47 1240 6218 1111 0010 2833 9365

KRS 0000 20 44 26